

Animarum sacerdotum in n

missa commemorandae

1 Stanislai

2 Martini

3 Alberti

4 Stanislai

5. Thomae

Est res vendibili quae vendit omnibus
una
Simplex abit vacuus venditor omne retens.

Est Labirinthus amor quo si descenderis
intra
Non labirinthus erit sed labor inde
erit

GOSPODYNI
Niebá y Ziemie
NASWIETSZA PANNA
MARYA

Dwudźiestą Kazań

Ná Hymn Kośćielny O Glorioſa Domina, &c.

Po rożnych w Krákowie Kośćiołách

OD

X. IACKA LIBERIVSZA S.T.D. Proboſzczá Kosćiołá Bożego Ciáłá Canonicorum Regularium *ná Káźmierzu przy Krákowie,*

SŁAWIONA.

Przydáne ſą troie Kazánia tegoż Autorá o S. IACKV Pátronie Polſkim / nabożnym ſłudze Błogoſłáwioney PANNY,

Miáne w Kośćiele TROYCE *Przenaświętſzey Oycow Dominikanow.*

W KRAKOWIE,
W Drukárni LVKASZA KVPISZA K. I. M Typ.
Roku Swiętego Iubileuſzu 1650.



IASNIE OSWIECONEMV XIAZECIV Y NAYWIELEBNIEYSZEMV

IEGO MOSCI

X. PIOTROWI GEMBICKIEMV

BISKVPOWI KRAKOWSKIEMV,

XIAZECIV SIEWIERSKIEMV,

Pánu ſwemu Miłośćiwemu.



Ie długa myśl moiá byłá IASNIE OSWIECONE XIAZE, *komu tę licha miałem ofiárowáć* operam, *ſámá pogárnęłá ſię do rąk* W. X. M. *W Kośćiołách tego Miáſtá ktore* Pontificia W. X. M. præful-

 get

get ſede *poczętá* lucem prægustare publicam, *doznawáłá często łáſkáwey* W. X. M *audiencyey, autor iey, y ſwoim y Kośćiołá ſw egoimieniem, iáko* Paſtori & Patrono *zna ſię bydź* obnoxium; *Záczym* tot rationibus onerata, *nie inſzego procz* W. X. M. *ſzuka* patrocinium. *A lubo wiádoma będąc ſłábośći ſwoiey, przyobawiáłá* in tantam comparere lucem, *wźięłá iednák śmiáłość, z Máteryey ktora nieśie. Stawi tu ile tępe nieść może* ingenium, *przedźiwne cnoty, godnośći, ozdoby* NASWIETSZEY MATKI BOZEY, *áktoż niewie, iáka ieſt w ſercu* W X.M. *kutey* OZDOBIE *y* PATRONCE *świátá deuotya? iáko iey honoru żárliwość goráca? Pátrzy náto z wielką ſwoią vćiechą* KRAKOW, *gdy* W. X. M *wſzyſtkie iey* Feſta *po rożnych Kośćiołách* Solennibus ſacrificiis exornas, *gdy w Kośćiele Párochiálnym przez cáłą* ASSVMPTIONIS *Oktawę ráne y odwieczorne Nabożeńſtwá z wielką pilnośćią odpráwuieſz, y z ták miłego Wizerunku Páſterſkiego znáczne do pobożnośći bierze* incitamenta. *A oſobliwie*

bliwie gdyś W. X. M. *w roku przeſżłym podczás expedicyey* K. I. M. *Zborowſkiey, w dźień Wniebowźięćia* PANNY BLOGOSLAWIONEY *w Kośćiele Farnym Krákowſkim*, cum toto Clero humillimè proſtratus, *Zdrowie* I. K. M. *y cáłość Rzeczypoſpolitey* CHRYSTVSOWI *Pánu y* MATCE *iego świętey vśilnie zálecał, iáko wielka wßyſtkiemu Miáſtu do goracych Modlitw dałeś pobudkę. Pokazałeś* W X M *ná ten czás, życzliwego ku Pánu Senatorá, Miłuiacego ku Oyczyznie Syná, troſkliwego ku Owieczkom Páſterzá, rzetelne y oczywiſte* documenta. *Y zá przyczyna* PANNY BLOGOSLAWIONEY, *pokorna przebiłeś niebo modlitwa, bo w tenże práwie dźień* KROL I. M. *poczał z nieprzyiaćielem y woiowáć, y pokoy ſtánowić.*

Primas *Kollegium Apoſtolſkiego Práłaty Kośćiołá Bożego, zowie* Formam gregis, *podobno że iáko* forma intima ſuá præſentiâ rudem exornat materiam, *ták y przełożony Kośćiołá, duße ſobie powierzone*, exemplo bono- 1.Petr. 5. Tit. 2.

bonorum operum, integritate, grauitate, *powinien* exornare. *Ma tá* amplissima Diœcesis, *to Stołeczne Miásto, tá* ad Regiam *Kátedrá, wielkie* z W. X. M. ornamenta pietatis, beneficentiæ, Pastoralis sollicitudinis, instaurati per exercitia Spiritualia Cleri, *gdy żadnego niepozwalaß* sacris initiari Ordinibus, *áż by w przod* in aliquo Cænobio *duchowna przez czás pewny odpráwił rekollekcya. Ná to vstáwiczna* W. X. M. *przy Kátedrze, ktorey* vel maximè in Pastoribus Concilia requirunt, *rezydencya, áby z obecnośći Páſterſkiey, iáko naywiękßa* Diuini cultus *rośćá* ampliatio. *Y dla tego nie rezyduieß* W. X. M. *po Zamkách Biſkupstwá ſwego, bo* non incumbis suppellectili & substantiolæ, *niechceß* moueri ad quæque perdita, vel neglecta: nullam rei familiaris curam ad te reuocas, sed lectioni, orationi & custodiæ gregis tantummodò vacas. *Niechże Przenaświętßa* BOGARODZICA *przyczyna ſwoia*, istam Pastora-

S. Bernar. lib. 4. de Consid. Concil. Carthag.

PRZEMOWA.

storalem W. X. M. vigilantiam & sollicitudinem *w długiey fortunne látá prowádźi, á tey vbogiey moiey pracey, ktora* in debitæ obseruantiæ argumentum offero, *v* W. X. M. *łáskáwy przystęp iedna.*

Ad Bibliotheca RR. Vicarior. Eccl[esi]ae Cathlis Premis[liensis] pro usu ipsorum post fata R. olim Pauli [illegible] Vicarij Lancuten. applicat. Ao 1757.

W. X. M. P. mego M.

naniższy Sługá

y Bogomodlcá

X. IACEK LIBERIVSZ
Proboscz Kośćiołá
Bożego Ciáłá.

b Hy-

HYMNVS.

O Glorioſa Domina
Excelſa ſuper ſydera,
Qui te creauit prouidè,
Lactaſti ſacro vbere.
Quod EVA triſtis abſtulit,
Tu reddis almo germine.
Intrent vt aſtra flebiles
Cœli feneſtra facta es.
Tu Regis alti ianua
Et porta lucis fulgida.
Vitam datam per Virginem,
Gentes redemptæ plaudite.
Gloria tibi Domine,
Qui natus es de Virgine,
Cum Patre & Sancto Spiritu,
In ſempiterna ſæcula, Amen.

Qui elucidant me, vitam æternam habebunt.
Eccli. 24.



HYMN.

O Gospodze vwielbiona
Nád niebiosá podwyzszona/
Tworceś swego porodźiłá
Mlekiemes go swym kármiłá.
Co EWA smetna stráćiłá
Tyś przez Syná náprawiłá.
Stáłáś sie Oknem do Niebá
Smećić sie nam nie potrzebá.
Drzwiámiś Krolá niebieskiego
Y Bramą ráiu wiecznego.
Wszyscy iey ludźie śpiewaycie
Bo przez nie zbáwienie maćie.
Chwałá Synowi Bożemu
Z Pánienki národzonemu
OYCV y DVCHOWI Swietemu
Bogu w Troycy iedynemu/ Amen.

Ktorzy mie obiáśniáią/ żywot wieczny mieć będą. *v Ekklez. 24.*



Do Czytelnika.

O*Kázya tych Kázań moich, ná Hymn Kośćielny* O Glorioſa Domina &c. *tá byłá Czytelniku łáſkáwy.* Vadingus in annalibus Minorum ad annum 1222. *piſze o iednym Zakonu ſwego Młodźianie. Probuiąc Gwárdyan iego ćierpliwośći, á chcąc podobno proznowánia odćiąć Máteryą, rozkazał mu przed Obrázem Pánny Błogosłáwioney, ták długo czynić modlitwy, áż by dáłá wiádomość, Ktoraby modlitwę, Hymn, ábo śpiewánie w naywiększym miáłá vpodobániu. Czyni dosyć, ácz ćiężkiemu, y práwie niedyſkretnemu roſkazániu. Y Widząc Naświętſa Pánná pokorę y pátiencyą iego, powiedźiáłá, namilſzym ſobie być śpiewániem Hymn Kośćielny,* O Glorioſa Domina, Excelſa ſuper ſydera. *A gdy Zakonnik ſurowego znáiąc Gwárdyaná, wątpił, áby relácyey iego dał wiáre, authentykuiąc ſwoie* MATKA *Boża mowę, Synaczká ſwego, Ktorego w Obráźie piáſtowáłá ná lewey ręce, przenioſłá ná práwą, mowiąc, Idź że, powiedz Stárſzemu niech przyidźie, y obaczy, á vwierzy com powiedźiáłá. Y przydáie* Vadingus, *że ná pámiątkę cudu ták známienitego,* Fratres Conuentus Alanquerij, *gdźie ſię to ſtáło, w káżdą Sobotę ku Wieczorowi, w Wielkim ludu poſpolitego zgromádzeniu śpiewáią ten Hymn o Naświętſzey Pánnie. Zrozumiawſzy ia tedy z Scriptorá tego, iáko Pánnie Błogosłáwioney, ieſt*

ieſt tá Pieśń wdźięczna, á chcąc też nedzny v Mátki Miłośierdźia, odrobinkę iáką wyżebráć łáſki, y demereri *ná ściſłym Syná iey Sądźie* Patrocinium, *y przytulenie, wźiąłem ten Hymn, y ná wßyſtkie punktá, rożne w Krákowſkich Kośćiołách miałem Kazánia, Ktore drukiem* publici iuris facio, *nie żebym z tąd* inanem *miał* aucupari gloriam, *od ktorey ieſtem dáleki, áni też w ſobie* quicquam gloria dignum iudico, *ále żeby* honor *Przenaświętßey Bogárodźice, tym Większe w Kátholickich ſercách brał pomnożenie, á ia niegodny mogłem być* particeps *dáney przez Mędrcá obietnice.* Qui elucidant me, vitam æternam habebunt.

AMEN.



SVMMARIVSZ KAZAN.

I.
Trzy Korony oddáne Pánnie B. Zelázna/ Srebrna/ Złota.
II.
Przymioty dobrey Gospodyniey w Naświetszey Pánnie.
III.
Pánná B. ma wszystkie requisitá/ do tego tytułu Domina.
IV.
V Pánny Błogosłáwioney ma czeladká Chleb y Bárwe/ gdzie o Szkáplerzu mowá.
V.
Pánná B. przewyzsza wszystkie gwiazdy Swiátłem/ Mieyscem/ y Dzielnością.
VI.
Máćierzyństwá Bożego tytuł zacny/ bogáty/ poważny.
VII.
Naświetszey Pánny Vrodzenie zowie Kościoł świety Stworzeniem/ dla iákich przyczyn?
VIII.
Opráwá Pánny Błogosłáwioney iáka y ná czym.
IX.
PánnáB. opátrznie stworzona wzgledem P. Bogá/ y nas.
X.
Syn Boży z pierśi Máćierzyńskich wyssał politowánie nád grzesznymi.

Vprzy=

XI.
Vprzywileiował Mátkę swoie wielce záto że go Karmiłá pierśiámi swymi.
XII.
Zá toż Wielka iey nagrodá y prowizya w niebie.
XIII.
Co Ewá stráćiłá/ to Pánná Błog: náprawiłá. Stráćiłá przyiaźń Bożą/ y Dobrą existymácyą Białymgłowom/ Jáko to Pánná B. náprawiłá.
XIV.
Ewá stráćiłá Ray/ y Pokoy/ to oboie náprawiłá Pánná B.
XV.
Pánná Błogosłáwiona oswobadza z Okow Więźnie/ Supplikà zá Więźniámi.
XVI.
Pánná Błogosłáwiona/ iest Okienkiem Niebieskim.
XVII.
Naświętsza Pánná iest Fenestra Numinis, Luminis, Hominis.
VIII.
Pánná Błogosłáwiona Bramą iest do niebá/
XIX.
W Jáki sposob Pánná Błogosłáwiona iest autorką Zbáwienia ludzkiego.
XX.
Wielką rzecz Syn Boży vczynił/ że sie Vrodził dla nas Człowiekiem/ á Vrodził z Naświętszey Pánny.

KAZA-

KAZANIA
O SWIETYM
IACKV.

I.

Zkąd to że IACEK Swiety/ chodzi po wodzie/ y czemu bráćią wiezie ná płaszczu.

II.

Zła iest w Kongregácyách nie być sicut cæteri.

III.

IACEK Swiety vbrány w száte Hyácynthową.

APPROBATIO.

Conciones numero viginti in Festiuitatibus Beatissimæ VIRGINIS, & Tres in Festiuitatibus Sancti HYACINTHI Regni Poloniæ Patroni, ab Admodum Reuerendo Domino Hyacintho Liberio, Sacræ Theologiæ Doctore, Præposito Ecclesiæ Sanctissimi CORPORIS CHRISTI Canonicorum Regularium, publicè habitas, ad publicam Christi fidelium vtilitatem excudendas, facultatem concedo, auctoritate per Synodum concessa.

STANISLAVS ROZYCKI, I. V. D.
Vniuers: Acad: Crac:
RECTOR.

Pierwſze
KAZANIE
Ná Dźień w Niebowźięćia Naświętſzey
PANNY MARYEY,

W kośćiele Káthedrálnym Krakowſkim.

O glorioſa Domina
Excelſa ſuper ſydera,
O goſpodze vwielbiona
Nád niebioſá podwyżſzona/

Maria optimam partem elegit. *Luc. 10.*
Márya nalepſzą cząſtkę obráłá.



Sławny y vprzeymą łáſkáwośćią/ y ſzczęśliwym pánowániem Rzymſki Ceſarz Auguſtus/ gdy raz iáchał po morzu v miáſtá Puteolos/obaczywſzy go Alexándryiſkie okręty/ ktore były swieżo z rożnymi towárámi przypłynęły: táką vczuły rádość/ tákie vkazáły weſele/ że ludźie wſzyſcy co byli ná nich/ wźiąwſzy ná ſię białe ſzáty/ Candidati mowi Suetonius, coronatiq;, & thura libantes, włożywſzy wience ná głowę/ kádźidło ku niemu palić/ y wſzego mu ſzczęśćia życzyć poczęli/ głośno ná wſzytkie ſtrony wołáiąc/ per illum ſe viuere, per illum nauigare, libertate atq; fortunis per illum frui, że przezeń żyli/ przezeń żeglowáli/ przezeń

Suetonius. *Chwałá Ceſárzá Auguſtá.*

przezeń wolności y fortun záżywáli. Ktory áffekt ták mile odnich Cesarz przyiął/ że nátychmiast kazał nie máłą summę pieniędzy między swoie rozdáć/ pod tą kondytią/ y przysięgą/ że ich nie mieli ná co innego obracáć / ieno ná kupowánie onych towárow Alexándryiskich. Iusiurandum & cautionem exegit à singulis, non alio datā summam, quam in emptionem Alexandrinarum mertium absumpturos.

Wdzięczność iego.

Jedźie dniá dźiśieyszego z szerokiego morzá tego świátá/ wyieżdża y wyśiáda z burzliwego tego Oceánu/ nawyższa Cesárzowa Gospodyni niebá y ziemie / z niskiego ziemie pádołu/ przenośi się w gorne páłáce niebieskie przenaswiętsza Mátká Boża / Namilszy Chrześciánie. Tá ktora nam prawdźiwy żywot Chrystusá Jezusá ná świát przyniosłá. Tá ktora nas po niebespiecznym tego świátá morzu żegluiących prowádźi/ kieruie y broni. Tá przez ktorąchmy prawdźiwey wolności/ y stáłego szczęśćia dostáli. O iákoż słuszna/ ábyśmy wszyscy candidati, w białe száty vbráni/ ná Stolicy niebieskiey posádzoną witáli? iáko słuszna / ábyśmy przed nię wonne kádźidłá modlitwy świętey / y wieńce/ y korony rozmáite miotáli? Coronati, & thura libantes? iáko słuszna ábyśmy iey szczęśćia y podwyższenia tego winszuiąc / głośno ná wszystkie cztery świátá węgły wołáli y przyznawáli/ per illam nos viuere, per illam nauigare, libertate atq; fortunis per illam frui, że przez nię żyiemy przez nię po morzu tego świátá żegluiemy / przez nię wolności y szczęśćia záżywamy / Pobudza nas do tego w Hymnie swey Kośćioł ś. gdy mowi:

Vitam datam per Virginem
Gentes redemptæ plaudite,
Wszyscy iey ludźie śpiewayćie
Bo przez nię zbáwienie maćie.

Wiem ći ia że Pánná Błogosłáwiona w swoim do niebá wźię-

bá wźięciu/ miáłá dosyć applauzow y akklámatyi od niebá/ wiem że Anyołowie ś. w gęstych pułkách swoich candidati, coronatiq; & thura libantes ku niey wysypáli się/ Pánią y Dobrodźieykę swoię witáiąc. Wiem że y sam namilszy iey Syn z stronu się swego po nię ruszył/ y wet zá wet chcąc oddáć/ iáko oná ćiáło iego ś. z Krzyżá zdiąwszy ná swym łonie trzymáłá/ oczy mu drogie stuláiąc/ rány oćieráiąc y łzámi hoynie skrapiáiąc/ ták on przy iey śmierći wiem że był obecżny y przy łożeczku iey stał/ y po miłych z nią rozmowách y poćiechách naświętszą iey duszę z ćiáłá wychodzącą w ręce swoie wźiął/ y wedle zwyczáiu stárych/ iáko Syn miły kocháney Mátce oczy záwárł/ vstá stulił/ y ćiáło święte pochowáć kazawszy/ w krotce ią potym y z duszą y z ćiáłem w gęstym Anyołow orszáku w páłáce swoie wprowádźił. Wiem iż przez cáłą tę drogę głośno wyznawał per illam se vixisse, per illam nauigasse, że go oná vrodźiłá/ oná karmiłá/ oná wypiástowáłá/ oná zárączki áby się dźiećiną nie tłukł wodźiłá. Wiem że od niego wielką iest chwałą vczczona/ wielą koron/ ozdobiona. Wiem że wźięłá od niego iáko gloriosa optimā partē, nalepszą cząstkę/ ktora może bydź w niebie. Lecz áby y od nas miáłá tu ná źiemi powinne applauzy/ y Optimā partē, chcę iey ná dźiśieyszym kazániu iáko nawyższey Cesárzowey y Gospodyniey niebá y źiemie oddáć/ y nie ták ná głowę iáko pod nogi rzućić trzy korony. Nam zá to przeświętną Kośćiołá tego Kápituło/ iż tákiego ku Pánnie Błogosł: ieśteś affektu/ że ná iey ozdobę nie żáłowáłábyś trzech twoich złotych koron ktorymiś iest vraczona/ ále iż są wszytkie złote/ á ludźie kocháią się w rozmáitośći. Humanæ conditionis mos est, vt variata magis, plus sapiant, iáko Krol Theodoricus powiedźiał; iednę tylo od ćiebie wezmę złotą/ o drugie dwie z inszey máteryey gdźie indźie stáráć się będę/ zá twoią Chryste Jezu/ łáską y fáworem/ zá wászym pobożni Audytorowie nabożnym westchnieniem. A 2 Má-

Trzy Korony Pánny B.

Cassiodorus lib. 3. variar.

Máiąc wolą Pan á Zbáwiciel náß przenieść Mátkę swą naświętßą z tego świátá do krolestwá swego / trzykroć mowił do niey. Veni de Libano sponsa mea, veni de Libano, veni coronaberis. *Podź z Libanu Oblubienico moiá, podź z Libanu, podź będźieß koronowána.* Czemu nie raz / nie dwá / ále trzykroć mowi / Veni, veni, veni? Podobno chćiał vkázáć / że ná świętą iey głowę miał włożyć trzy korony / iáko ná tę / ktora byłá y corką krolewską / y oblubienicą / y Mátką / Filia Patris, Sponsa Spiritus sancti, Mater Verbi; Corká przedwiecznego Oycá / Oblubienicą Duchá świętego / Mátká Syná Bożego. A my co iey zá korony damy? Od Páná Bogá ma korony z niebieskiey máteryey / z prześlicznych gwiazd. In capite eius corona stellarum duodecim. *Ná głowie iey koroná gwiazd dwunastu.* Daymy my iey korony z máteryey ziemskiey. Daymy iey owe korony / w ktore więc Cesárze Chrześćiáńskie koronuią. Trzemá koronámi zwyczay iest Cesárzow koronowáć. Iedne kłádźie nan śrebrną w Aquisgránie Arcybiskup y Elektor Koleński. Drugą żelázną w Medyolánie Arcybiskup Medyoláński. Trzećią złotą sam Pásterz naywyżßy w Rzymie. Niech ma od nas dniá dźiśieyßego te trzy korony Cesárzowa Niebieska. Żelázną iáko Filia Regis, śrebrną iáko Sponsa Regis, złotą iáko Mater Regis.

Cant. 4.

Apoc. 12.

Cesárze Chrześćiánskie 3. koronámi koronuią.

Alciat de for. Rom. Imper.

I.

Koroná Zelázna.

Zelázną koronę dáią Cesárzom in signum Fortitudinis, ná znák dźielnośći y męstwá. Bo á komuż więcey przynależy odwagá y męstwo / iáko Cesárzom / Krolom / Kśiążętom? Pytano raz Albertum Austriacum, gdy się iescze przed Cesárstwem ná woynę przećiw Czechom gotował / kogoby chćiał mieć naywyżßym woyská Generałem y wodzem? á on duchá y sercá hetmáńskiego pełen / odpowiedźiał. Si alium, quàm me exercitus ductorem petitis, frustra me Austriæ ducem appellatis. Ieśli innego / á nie mnie

Eneas Sil. lib. 5. com. de rebus Alphonsi.

wodzá y Hetmáná ßukácie/ dáremnie mie wodzem ábo Książęćiem Rákuſkim zowięćie. Chćiał vkázáć/ że nikomu więcey nie przyſtoi wſpániáłość y męſtwo/ iáko Książętom/ Krolom/ Pánom wielkim. Jeśli żelázna koroná znáczy męſtwo/ kogoż ſłußniey poczćić táką koroną/ iáko Pánnę Błogoſłáwioną?

Fortitudo, męſtwo ná dwu rzeczách zależy/ iáko vczy Anyelſki Doktor/ in aggreſſu difficilium, & tolerantia aduerſorum, ná odwadze y ośmieleniu ſię do rzeczy trudnych/ y ná ćierpliwym znoßeniu przećiwnych. On prawdźiwie ieſt mężny/ ktory ſię odważa ná trudne imprezy/ y ſtáte/cznie znośi wßelákie przećiwnośći. Coż ia rzekę o męſtwie Naświętßey Bogárodźice? Szukał tám mężney białeygłowy Sálomon. Mulierem fortem quis inueniet? y powiáda że iey dáleko y ná oſtátnich świátá gránicách ßukáć/ procul & de vltimis finibus pretium eius Trudno prawdá Sálomonie o mężną białągłowę/ bo mulier rzeczona iáko by mollis aër: á toli Bog Wßechmogący nálazł iednę miedzy wßyſtkiemi/ mężną & in aggreſſu difficilium, & in tolerantia aduerſorum. Chcećie wiedźieć odwagę Naświętßey Pánny/ ná iákie ſię ośmieliłá trudnośći? Vczynić człekowi odwagę w rzeczy iákiey trudney/ naprzod przed wßyſtkiemi/ wielka ieſt/ y wielkiey godna zalety. Przebić ſię żołnierzowi przed wßyſtką kompánią/ przez cáły obozniepr zyiaćielſki/ áż do namiotu ſámego Krolá/ wielka odwagá/ ktorą Hetmáni ſmákuią y dobrze nágradzáią.

Męſtwo na dwu rzeczách záwiſło. S.Tom.22. q. 123.a 3.

Prou. 31.

Mądrze raz vczynił Chryſtophorus Columbus Genuenczyk/ wynálazcá nowego świátá. Będąc ná iednym bánkiećie z kilką Káwálerow Hißpanow/ gdy wſczęli mowę o Ameryce y nowym świećie/ á Columbus ſobie przypiſował że go on wynálazł/ rzecze mu ieden Hißpan. Pánie Kolumbuśie/ nie nálazłbyś ty był/ nálazłby był kto inny/ obrał

Pierwße wrzeczách wielkich odwagi zálecone.

Boter.in memoral. Columbus *wyßperał.*

nowy świát. obrałby śię był w Hiszpániey/ táki Mátemátyk y Kosmográph/ coby był tákże wyszperał te źiemice przedtym nieznáiome. Nie rzekł mu nic ná to Kolumbus/ ále inną iákoby záczą wszy/ każe sobie przynieść iáie/ y rzecze. Pánowie podźmy o sztukę/ stáwię co chcećie/ że mi z tym iáiem żaden tego nie dokaże/ czego ia dokażę. A co tákiego? spytáią. Odpowie/ żeby niczym nie wspárte stało ná stole prosto. Wezmą ono iáie/ iáki táki probuie/ chce postáwić/ żadnym sposobem nie może; áż do niego przyszłá koley/ wźiąwszy iáie/ vderzy końcem iednym o stoł/ nágniotszy go trochę/ postáwi prosto/ y mowi. Otożem ia vczynił/ czego żaden z was dokázáć nie mogł; teraz prawdá iż wszyscy w to potráfićie/ kiedym ia wam sposob vkazał. Záwstydźił ie tą sztuką y vkazał/ że łátwa iest rzecz vczynić to/ co iuż kto inszy przed tym vczynił/ łátwo tráfić ná nowy świát/ kiedy kto inny drogę pokazał; ále vczynić co wspániáłego náprzod przed wszystkiemi/potráfić co trudnego przed wszystkiemi/to wielka/to mężnego y odważnego człowieká dźiełó. A wiećiesz ná co śię przed wszystkiemi ludźmi odważyłá náprzod Pánná Błogosłáwiona? Ná to że pierwsza przykłádu nie máiąc/ sine exemplo, iáko przyznawa Kośćioł / wy-
Eccl. in antiph. nálázłá nowy żywot Pánieński ná świećie / pierwsza / przed wszystkiemi ślubowáłá Bogu Pánieńską czystość.

W stárym Zákonie nieznáioma byłá tá cnotá niesłycháný ten ślub/ niewiádomy táki żywot dźiewictwá przyśięgłego/ co żywo trzymáło śię Boskiego wyroku z początku świátá/
Gen. 1. crescite & multiplicamini, & replete terrã. Rośnićie y rozmnażayćie śię / y nápełniayćie źiemię; w wzgárdźie były ktore nie rodźiły/ y owszem nieszczęśliwe. Naświetsza Pánná pierwsza przed wszystkiemi podniosłá te Chorągiew czystośći poślubioney/ pierwsza zá trąbiłá ná te woy-
Naświetsza Pánná

ne z ćiá-

ne z ciáłem/ iáko świádczy ś. Ambrozy. Egregia Maria quæ signum Sacræ Virginitatis extulit, & intemeratæ integritatis pium Christo leuauit vexillum. Osobliwa Márya / ktora hásło świetego dziewictwá podniosłá/ y nienáruszoney czystości pobozną Chrystusowi Chorągiew wystáwiłá. Ztądże Idiotá zowie ią Virginitatis primipilam, Hetmánką Páństwá/ á ś. Bonáwenturá Virginum signiferam, Chorązyną Pánienek; Oná wypátrzywszy nowy świát w niebie miedzy Anyołámi wczystości zyiącemi / táki zywot ná świát przyniosłá/ oná go záczęłá/ y ludziom zálećiłá. Oná pierwsza náuczyłá iáko być w ćiele Anyołem/ iáko w ćiele zyiąc zyć nie wedle ćiáłá.

napierwey ślubowáłá czystość S. Amb. de Inst. Virg. c. 5.
Idiot. c. 6. de contépl. Virg. S. Bonau. in Litan. B. Virg.
Hetmnánká iest Pánienek świetych.

A dla tegoz stározytni Kátholicy mieli w zwyczáiu iáko świádczy ś. Epiphánius ślubowáć P. Bogu czystość in honorem & imitationem B. Mariæ ku czći y náśládowániu Pánny Błogosłáwioney/ przyznawáiąc ze oná byłá pierwszym tey cnoty exemplarzem; y pierwsza świetego Pánieńskiego pułku regimentarką/ zá ktorą gárnąć sie miały Pánienki z czystością swoią do Bogá / wedle Proroctwá Dawidowego. Adducentur Regi Virgines post eam. *Przywiedzione będą Krolowi Pánienki zá nią.* A my podźiśdźień/ ktorzy sie ná te cnote ślubem y przysięgą Pánu Bogu obowiezuiemy/ ábyśmy iey mogli cále y státecznie dochowáć / napilniey o to Pánny Błogosłáwioney iáko Mátki czystości prośimy/ y we wszelkich z ćiáłem nászym woynách/ ktore bez przestánku práwie toczymy / ábyśmy ie szczęśliwie wygrawáli / á złe poządliwości ognie meznie w sobie gáśili/ nawiecey do tego iey rátunku/ pomocy/ y obrony wzywamy. Jákoz doświádczona rzecz iest / ze nie mozemy lepiey w ćiele nászym nie czystych vpáłow zálać/ áni predzey z głowy nászey ćielesnych brzydkich phántázyi wybić / iáko pretkiemi do Naświetszey Pánny modlitwámi/mowiąc ábo z ś.

S. Epipha.
Psal. 44.
Wzywánie Pánny B. obroną iest czystości.

S. Bonau. Bonáwentura/ Mater caſtitatis extingue ardorē membrorū meorum. Mátko czyſtośći zágaś vpáły ćiáłá moiego; ábo z Auila ſławnym po Hiſzpániey Káznodźieiá/ Per immaculatā conceptionem tuam, libera me glorioſa Virgo. Przez niepokaláne Poczęćie twoie wybaw mię od ćieleſnych pokus Pánno chwalebna. Jáko ábowiem oná pierwſza przed wſzyſtkiemi Pánu Bogu czyſtość ſlubowáłá/ ták też prędzey przed innemi świętemi do záchowánia y bronienia tey cnoty wiernym Chryſtuſowym dopomaga. A przeto ſłuſznie o niey mowić / że Manum ſuam mittit ad fortia, wielkiey dokazáłá rzeczy/gdy náuczyłá nie poludzku/ ále po Anyelſku żyć / gdy pierwſza świátu ślub czyſtośći vkazáłá y zálećiłá.

Auila.

Konterfet toleránty. ey y męſtwá. Jeśli też poyźrzymy ná iey toleránty a/ y ćierpliwe wytrwánie rzeczy przećiwnych/ o iáko y w tym nápodźiw męzna? Toleránty a ábo ſtáteczne z noſzenie przećiwnośći ták wiec vſtárych conterfetowano. Málowano ſkáłę w pośrodku morzá/ ná ktorą wiátry ze wſzech ſtron biią/ y wáły ſię morſkie o nie roſtrácáią/ á ná niey Pánienkę z napiſem. Eadem ſum ſemper. Jednáka záwſze ieſtem. Godne tákiego ſymbolum męſtwo przeczyſtey Bogárodźice. Porodźiwſzy namilſzego IEZVSA, przychodźi iey wobce kráie do Egiptu vchodźić/ trudy/ niewczáſy/powłoki ćierpieć / á przećię Eadem ſemper, záwſze w iednákiey ſtátecznośći. Widźi co potyka kocháneg o iey Syná od Zydow niewdźięcznych / widźi poimánego w rękách okrutnych / ſrodze zbitego/ hániebnie vśieczonego/ á przećię Eadem ſemper, nieodmienna w miłośći iego. Słyſzy na śmierć krzyżową oſądzonego/ widźi ná gorę Kálwáryey przywiedźionego/ ſromotnie záwieſzonego/ rubymi gwoźdźmi przybitego; Apoſtołowie co wiedźieć gdźie od niego poućiekáli / świát wſzytek od żalu drętwieie/gory ſię wálą/źiemiá z gruntow vſtępuie/lámpy nie-

Drex. in Roſa. p. 1. c. 13.

Męſtwo B. Pánny pod Krzyżem Iezuſowym.

py nie-

py niebieſkie gáſną/ á oná Eadem ſemper, w iednákiey záwſze ſtátecznośći/ ſtoi iáko ſkáłá wpośrod krwáwego onego Oceánu/ żadnymi wiátrámi y fálámi nieporuſzona. Stabat iuxta crucem IESV. *Stałá wedle krzyżá Iezuſowego.* Ioan. 19.

Miedzy Plánetámi niemáſz Słońcu przyiáźnieyſzego/ iáko Planeta Veneris, Jutrzenká/ ieſt to iego fidus Achates, wierny towárzyſz/ ktory vſtáwicznie/ ábo idźie przed ſłońcem/ y zowią go Phoſphorus, ábo zá ſłońcem y zowią go Heſperus, y z tąd o tey gwiaźdźie nápiſał ieden/ Proxima ſemper, Bliſka záwſze słońcá; á drugi/ Sequitur deſerta cadentem. Idźie ſámá zá vpadáiącym. Doznał ták ſtáteczney przyiáźni po namilſzey Mátce ſwoiey Chryſtus IEZVS Słońce ſpráwiedliwośći. Był ten czás/ kiedy od niego wſzyſcy Apoſtołowie przeſtráſzeni Zydowſką burzą pierzchnęli. Omnes relicto eo fugerunt; Kiedy mu y ſam Kośćiołá świętego Primas wiárę złamał. Sámá Pánná Błogosłáwiona ná kſztałt Jutrzenki byłá mu Proxima ſemper, Záwſze przytomna/ y w miłośći iego ták náder vgruntowána/ że iey przećiwnośći żadne oddalić nie mogły od boku iego. Kiedy ná Boſkich plecách drzewo Krzyżá świętego dźwigał/ y pod nim ćiężko vpadał/ Sequebatur deſerta cadentem, Szłá ſámá zá vpadáiącym. Kiedy ná tymże Krzyżu świát żegnał/ y w łoże západał śmiertelnośći. Sequebatur deſerta cadentem, y owſzem ná kſztałt potężney ſkáły/ Stabat iuxta crucem eadem ſemper, Stałá wedle Krzyżá/ w iednákiey záwſze ku Synowi miłośći/ w iednákim męſtwie y ſtátecznośći.

Iutrzenká wierny towárzyſz y kompan ieſt ſłonca

Ares Imp. lib. 5.

Matt. 26.

W kośćiele kátholickim ieſt dawny obyczay/ gdy w oſtátnie trzy dni przed Wielkanocą śpiewáią wieczorną Jutrznią/ zá káżdym pſalmem/ z kilkunaſtu świec gáſzą po iedney ſámá oſtátnia zoſtáie ſzczegulna/ ktora świátło trzyma y tey nie gáſzą. Chce to pobożną ceremonią Kośćioł vkazáć/ co

Ná iáką pámiątkę nie gáſzą iedney świece w iutrzni.

ciemna przed Wielkanocą. zać/ co się działo w zgromadzeniu Pána Jezusowym pod czás męki y śmierci iego/ chce vkázáć/ że wszyscy Apostołowie/ vstáli byli w miłośći ku niemu/ we wszystkich zgáśł był on áffekt/ ktory mu przed tym oświádczáli. Piotrową ochotę y miłość/ iedná kuchárká wiátrem páry swoiey zádmuchnęłá. W sámey Pánnie Błogosłáwioney záwsze było żywe y gorąiące świátło/y nigdy niezáchwiána ku Synowi swoięmu wiárá y miłość. Sámá iey cále w onych srogich wiátrách y burzách dotrzymáłá/ dochowáłá/ Eadem semper. A ták godna iey kłáść pod nogi tę Zelázną koronę Fortitudinis, zá iey mężną odwagę do rzeczy trudnych/ y zá státeczną toleránttyą w rzeczách przeciwnych/ godna mowić z Sálomonem Fortitudo & decor indumentũ eius. *Męstwo y ozdobá odźienie iey.*

Panna B. niechwiała się w wierze y miłości sy ná swego.

Prou. 31.

II. Drugą koronę dáią Cesárzom srebrną in signum puritatis, ná znák świątobliwośći/ bo niemász coby więcey zdobiło Monárchy y Pány wielkie/niemász coby więcey gruntowáło ich Páństwá/iáko pobożność y żywot świątobliwy. Sámego Páná Bogá wiećie zkąd sławią żárliwi Seráphinowie? Wysłuchał ich raz Izáiasz/ á oni śpiewáią/ alter ad alterum, Sanctus, Sanctus, Sanctus Dominus Deus sabaoth. ieden do drugiego/ *Swięty, Swięty, Swięty Pan Bog zastępow.* Czemu innego názwiská Pánu Bogu nie dáią? czemu nie mowią Mądry/ ábo nieskończony? Pięknie ná to wielkiego Milanu wielki Biskup/ y Kośćiołá ś. známienity Doktor: Nihil pretiosius inuenimus, quo Deum nominare possimus, nisi vt sanctum appellemus. Nic droższego nienayduiemy/ czymbyśmy Bogá miánowáć mogli/ iáko gdy go Swiętym názwiemy. Lecz co zádziw/ że to mowi Kośćiołá ś. Doktor/ Pogáńskiego człowieká Plutárchá słuchayćie. Non est felix Deus vitæ spatio, sed eo quod est Princeps virtutis. Szczęśćie Boskie nie záwisło ná wieczności/ ále ná świątobliwo-

Koroná Cesárzow srebrna.

Pobożność zdobi Monárchy

Isaiæ 6.

S. Amb. l. de Spir. S. c. 18.

Plutar. de doctrina Principũ.

tobliwośći/ że iest Pánem wszelákiey cnoty. A ieśli Monárchom rzeczono / Dij estis, Bogámi iesteśćie / toć im napotrzebnieysza Puritas, sanctitas, cnotá/ świątobliwość/ wyrážona w srebrney koronie Cesárskiey. Jákoż nie dáć tey srebrney korony nawyższey Krolowey niebieskiey? ktoż po Pánu Bogu świętszy nád nię? Kto pobożnieyszy nád nię? Kto w cnotách nád nię doskonálszy? Psal. 81.

S. Epiphániusz zowie ią Morzem duchownym/ w ktorym náleziona iest niebieska perłá Chrystus IEZVS. Mare spirituale habens gemmam cælestem Christum. Miedzy morzem á rzekámi co iest zá rożność? Rozmáita/ ále y tá osobliwa/ że rzeki nie máiąc dná ták dálece głębokiego/ zwykły bráć bárwę od ziemie po ktorey bieżą / ieśli bieżą po ziemi glinistey/ y wodá też w rzece gliniásta będźie; ieśli wypádáią z lásow czarnych/ y mieysc chwástu pełnych/ y wodá też będźie czárnáwa / ługowáta/ ieśli ná dnie siłá będźie chwastu zielonego/ y wodá też będźie iákoby zielona. Czemuż to Egyptskie morze/ w ktorym Pan Bog Pháráoná zátopił/ zowią czerwonym morzem? Submersi sunt in mari rubro. Mniemáli niektorzy iż dla tego / że w nim wodá obrocona byłá w krew/iáko y drugie wody Egyptu/ ná ten czás/ kiedy Pan Bog dla Pháráoná karał Egyptyány. Fuit sanguis in tota terra Ægypti. *Byłá krew po wszystkiey źiemi Ægyptu.* Ale to plotki. Drudzy v Pliniuszá przypisuią to piaskowi/ iákoby ná dnie tego morzá miał być czerwony/ y ták od niego wodá ma czerwoną bárwę. Jnni rozumieią. Solis repercussu talem reddi colorem. iáko mowi Pliniusz/ że tę czerwoność spráwuią promieniá słoneczne/ o wodę się odbiiáiące. Pewnieysza iest/ że to pochodźi / iáko doszli Luzytánczykowie / z koralow / ktorych wielka iest w tym morzu obfitość/ y ták czerwonośćią swoią wodę rumienią / y iákoby czerwoną czynią; bo wodá

S. Epip. de laud. Virg. Mariæ.

Pánná B. porownána z morzem.

Czemu sie zowie morze czerwone?

Exod.

Plin. lib. 6. c. 23.

Paez. in Cant. Moysi.

ktora ma dno wysokie/ bierze barwe od ziemie po ktorey bieży. A zaś morze/ iż iest dna barzo głębokiego/ y prawie bezdenne/ nie ma barwy od ziemie swoiey/ ale ią bierze od niebá/ y ták wodá w morzu z właszczá podczás spokoyny y
Ares Imp. cichy/ iest niebieskiey máści/ iáko ieden nápisał/ Cæli refert
Morze imaginem, Niebieską bárwe nośi. Jáko morze w bárwie
bárwe ma swoiey iest rozne od wody rzek innych: ták Błogosłáwiona
niebieską. Pánná w świątobliwośći swoiey rozna iest od inszych ludźi. Daycie mi ludźie niewiem iáko święte/ Pátryárchy/ Proroki/ Apostoły/ Męczenniki/ żadnego nie znaydźiesz/ ktoryby źiemią nie tráćił/ ktoryby w sobie iákiey niedoskonáłośći zmułu Adámowey másse nie miał/ iáko wszyscy bieżymy od Adámá / ták wszyscy zárywamy káłu y grzechu iego; ná káżdym znáć mulisko pierworodney zmáze/ żaden nie iest ták głębokiey świątobliwośći/ áby w sobie co źiemskiego nie miał. Mátká tylo Boża/ iáko morze iedno cæli refert imaginem, niebieską bárwe nośi/ sámá iest bezdenney świątobliwośći/ y ták glebokich cnot / że po wszytek czás żyćia tu swego nic po sobie niedoskonáłego nic źiemskiego/ nic coby kałem tráćiło pierworodnym nie vkazáłá/ ále iákoby w niebie byłá z rodzoná wszystká w myślách/ w mowie/cæli referebat imaginem, niebieską bárwe nośiłá.

Y dla tegoć podobno Doktor narodow zowie ią niebem. Primus homo de terra terrenus: Secundus homo de
1.Cor. 15. Naświetsza Pánne zowia Niebem.
cælo, cælestis. *Pierwszy człowiek z źiemie, źiemski; Wtory człowiek z niebá, niebieski.* Opisuie tu Apostoł s. Adámá y P. Chrystusá. Adámá zowie człowiekiem z źiemie/ źiemskim. á Chrystusá człowiekiem z niebá/ niebieskim. Przyznawam/ że pierwszy człowiek /z gliny iest vlepiony / y zna źiemie zá mátke. Przyznawam/ że y wtory człowiek Chrystus Jezus/ ile Bog z niebá iest/ niebieski iest de cælo cælestis. Lecz ile człowiek / wedle ćiáłá / á za Doktorze s. nie z źiemie tákże poszedł:
á za to

á za to ćiáło/ktore wźiął z przeczystey krwie Mátki swoiey naświętszey/ nie iest máteryey ziemskiey? iákoż go zowieß człowiekiem z niebá / niebieskim? Secundus homo de cælo, cælestis. Pewnie to Apostoł ś. chćiał ná tym mieyscu záléćić Błogosłáwioney Pánnie / y vkazáć że byłá włásnym niebem. Jáko niebo wedle Philozophá żadnym odmiánom y skázytelnośćiom nie podlega / á wedle pismá ś. nic plugáwego y nieczystego nieprzypußcza. Non intrabit in eam aliquid coinquinatum. ták przeczysta Pánná nigdy po sobie żadney y namnieyßey odmiány w miłośći Bożey nie pokazáłá / y do sercá swego żadney nieprzystoyney myśli y ná ieden moment nie przypuśćiłá. Jáko w niebie ś. Anyołowie y inni obywátele Páńscy / nigdy myśli swoich niespußczáią z Páná Bogá/ále wnim wßytkie áffekty y potentye máią ponurzone: ták oná ná ziemi tu żyiąc/ doßłá byłá tey doskonáłośći / że cáłą myślą swoią w Bogu vstáwiczną byłá / nigdy iey od niego y ná mgnienie oká nie odrywáiąc. Nadobnie ś. Dámian. Quid vitij in eius mente vel corpore, vendicare sibi potuit locum, quæ ad instar cæli, plenitudinis totius Diuinitatis meruit esse sacrarium? Co zá występek / ná iey myśli ábo ćiele / mogł sobie mieysce przywłaßczáć/ ktora ná kßtałt niebá stáłá się godną zupełnośći cáłego Bostwá świątnicą?

Niebo nie podlega alteracyom.

Arist. 7. Metaph.

Apoc. 21.

Pet. Dam. Ser. 3. de Nat. B. V.



A my prawdá co dźień/ w paćierzu Páná Bogá prośimy/ áby też tu ná ziemi v nas było niebo / ábyśmy ták pilno myślili o Pánu Bogu/ iáko myślą w niebie/ ták źárliwie y doskonále pełnili ś. wolą iego / iáko pełnią w niebie. Fiat voluntas tua sicut in cælo, & in terra. *Bądź wola twoiá iáko w niebie, tak y ná źiemi.* Ale przed wrodzoną do złego skłonnośćią y krewkośćią náßą / przed ćmą okáziy y pokus ktore nam nieprzyiaćiel dußny zárzuca/ nigdy o Pánu Bogu ták rzetelnie myślić y woli iego świętey ták státecznie

Matt. 6.

 pełnić

pełnić nie możemy/ ábyśmy w tym ßwánkowáć nie mieli/ y przydawáć nie muśieli. Et dimitte nobis debita nostra. *Y odpuść nam náße winy.* Lecz Pánná przeczysta w myślách swoich ták byłá świeta/ w pełnieniu woley Bożey ták doskonáła/ że serce iey było włásnym niebem / żadnego w myślách niepokoiu y rostárgnienia niemáiącym; ták dálece/ że głębiey vtopiony miáłá áffekt w Pánu Bogu niźli Anyołowie/ y żywiey/ żárliwiey go miłowáłá niż Anyołowie: y gdyby im było przyßło mowić Páciercz pod czás żyiącey tu ná źiemi Błogosłáw: Pánny/ wierzę iż pátrząc ná iey doskonáłość/ mowiliby byli. Fiat voluntas tua sicut in terra, & in cælo. Pánie bądź wola twoiá iáko ná źiemi/ ták y w niebie: niechay ták pełnimy wolą twoię ś. ná niebie/ iáko ią Mátká twoiá droga pełni ná źiemi / bo ná ten czás wzor miłośći Bożey y pełnienia woley iego/ bráć mogłá/ nie źiemiá od niebá / ále niebo od źiemie / nie Pánná Błogosłáwiona od Anyołow/ ále Anyołowie od niey. A ták dobrze ią Doktor narodow zowie niebem. Secundus homo de cælo, cælestis; dobrze y ś. Epiphániuß morzem/ bo żyiąc ná źiemi świątobliwośćią / doskonáłośćią wyrażáłá niebo / cæli referebat imaginem; y dla tego niech ma od nas y tę drugą srebrną koronę in signum summæ puritatis & sanctimoniæ, ná znák wielkiey czystośći y świątobliwośći.

Naświetßa Pánná miłośćią Bożą celowáłá Anyoły.

Anyołowie śś. muśieliby byli odmieniáć Páćierz.

III. Nákoniec/ dáiąc Cesárzom koronę złotą in signum Clementiæ ac puritatis, ná znák łáskáwośći y ßczęśćia/ ktorego im złotem winßuią/ y życzą/ áby zá niego był wiek złoty / ßczęśliwy/ áby Pan był dobry/ łáskáwy/ vżyty iáko złoto.

Korona Złota.

Ma Pliniuß questyą piekną/ czemu złoto naprzedniey ße iest miedzy krußczámi? Nie dla mocy/ bo żelázo twárdße y mocnieyße. Nie dla cery/ bo iáko mowi tenże Pliniuß. Argenti color clarior est, magisq; diei similis. Srebro cerę ma iáśnieyßą/ y do dniá podobnieyßą. Podobno dla tego

Czemu złoto celuie inne

tego celuie inne kruszcze/ y ma / iáko mowi Pliniusz / maiorem gratiam, że o nie skąpo/że go máło/bo iáko Pöéta mowi:

Rara iuuant, primis fit maior gratia pomis. Marcial. l. 4. Epig.
Hybernæ pretium sic meruêre rosæ.

Nie tę rátyą Pliniusz dáie/ ále tę / quia rerum vni nihil igne deperit, tutò etiam in incendijs rogisq; duranie materia. Quin imò quò sæpiùs arsit, proficit ad bonitatem. Nec aliud laxius dilatatur, aut numerosius diuiditur; że iemu sámemu ogień żadney vymy nie czyni/ y owszem im dłużey iest w piecu/ tym ślicznieyszе y lepsze z niego wychodźi: do tego miedzy wszystkiemi kruszczámi rzemieślniká ręce napowolnieysze iest/ bo z niego vrobi co chce/ wyćiągnie ná droćiki naysubtelnieysze/ wybiie ná płateczki nayćieńsze. Non aliud laxius dilatatur, aut numerosius diuiditur. Ktą powolnośćią ma dank przed innemi metallámi; bo iásna rzecz iest/ iż kruszec ktory iest podły nie da się ćiągnąć y użyć / ále łátwie się páda; żelázá/miedźi nie wyćiągniesz / nie wybiesz ták iáko złotá; ztąd że o człowieku skąpym y nieużytym mowiemy pospolićie: Nie dá się poćiągáć/ nie da się vżyć: iáko przećiwnym sposobem o łáskáwym y powolnym / iest przysłowie. Nie da sobie rękawá vrwáć. Náćiągniesz go / vżyiesz iáko złotá. Y dla tey vżytośći/ złoto było záwsze konterfetem człowieká powolnego y łáskáwego. Nie bez przyczyny Ráyska Oblubienicá głowę Chrystusá Páná zowie złotem wybornym: caput eius aurum optimum. Czemu do złotá rownasz głowę kochánká twego miłośnico świętá? Bo nie twárdo ná kárkách stoi; kiedy mu nieprzyiaćiele iego zábili práwie zá żywe/ sromotnie go iák lotrá ná krzyżu rozbiwszy/ gdy wszelka kreaturá żalem Dobrodźieiá swego vięta/ chćiáłá do pomsty y iego ná to iákoby wiodłá / on námilszy / ácz miał wielką do gniewu y ogniá máteryą / nániey iednák miłośći ku nim nie odmienił/ y owszem głowę naświę-

Cant. 5.

Czemu Oblubienicá Głowę Chrystusá Páná zowie złotą.

naświętszą krwią spływáiącą do nich iáko złoto náchy-
Ioan. 19. lił y skłonił. Soli auro nihil igne deperit. Inclinato capite
tradidit spiritum, twarz im łáskáwą pokázuiąc / y z sercá
wszystko odpuszczáiąc/ y ták caput eius aurum optimum,
głowá iego ku zaboycom spuszczona y łáskáwie náchy-
lona/ stálá się wybornym złotem. Ieśli złoto wizerun-
kiem iest łáskáwośći/ komuż właśniey przynależeć ma złota
koroná iáko Pánnie Błogosłáwioney? Bo á ktoryż kiedy
miedzy wybránymi Páńskiemi ták się łáskáwym grzeszne-
mu człowiekowi stáwia/iáko oná? ktory go prędzey y ocho-
tniey w potrzebách iego rátuie/ iáko oná?
Rzetelnie sámá oświadcza tę łáskáwość swoię v mę-
Eccl. 24. drcá. Gyrum cæli circuiui sola. *Sámá obiegłám okrąg niebá.*
Łáskáwość Mamy to z pismá/ iż Anyołowie y ludźie święći modlitwá-
Pánny B. mi swymi trzymáią y dźwigáią ten świát/ y broniąc grze-
sznego człeká schyláią głowy swoie przed Boskim Máiestá-
Iob. 9. tem. Znácznie o tym Iob święty. Sub quo curuantur qui
portant orbem. *Pod ktorym się zgináia, ktorzy noszą świát.*
Bywa często że grzechámi nászymi zárabiamy ná to/ áby
nas Bog Wszechmogący ćieżko karał/ áby świát/ Krole-
stwá/ Prowincye/ Miástá/ wniwecz obracał. Bywa czę-
sto / iż Anyołowie y ludźie święći / srogie zbrodnie násze
zprzykrzywszy sobie/ vpuśćiliby y porzućili Miástá/ Kro-
lestwá/ ktore Pan Bog ich stárániu y opiece oddał/ Dźwi-
gáią to Krolestwo násze / to miásto/ święći Pátronowie
nási/ S. Stánisław/ S. Woyćiech/ Iácek S. Poráchuy-
myż/ ieśli złośći násze nie bywáią godne/ áby nas porzućili/
áby się gniewu Páńskiemu nád námi szerzyć dopuszczáli.
Ktoż przyczyną/ że nas y zbrodnie násze ćierpią/ że nas mo-
dlitwámi swymi przed Boskim Máiestatem dźwigáią?
Pánná Błogosłáwiona. Bo kiedy przychodźi do tego/ że
iuż iuż chcą nas vpuśćić/ y porzućić/ Naświętsza Pánná
chodźi

chodźi od iednego do drugiego od S. Stániſłáwá/ do S. Jáckà/ náleg áiąc/ áby nas ieſzcze ćierpieli/ y modlitwámi ſwymi dźwigáli. Y dla tego mowi: Gyrum cæli circuiui ſola; iákoby chćiáłá rzec; przychodźi do tego/ iż obywátele niebieſcy/ w potrzebie grzeſznego człowieká milczą/ śiedzą/ áni ſię on ſtáráią. Ja ſámá tylo nie vſtáię/ ſámá po niebie vwiiam ſię/ y biegam/ y ſtáram/ iáko miżeryą iego rátowáć/ iáko mu Bogá przeiednáć. In plenitudine Sanctorum detentio mea. Przyznawa iey to ś. Bonáwenturá. In plenitudine Sanctorum detentio mea. Detinet Dæmones, ne noceant; detinet virtutes, ne fugiant; detinet Filium, ne peccatores puniat. *W pełnośći Swiętych zátrzymánie moie.* Zátrzymuie czárty/ áby nam nie ſzkodźili; zátrzymuie śiły niebieſkie y Anyoły śś. áby od nas nie vchodźili/ zátrzymuie Syná/ áby grzeſznego człowieká nie gubił. Przyznawa y Gálátinus. Mundus ipſe ob noſtras prauas actiones, nullo pacto conſiſtere poſſet, niſi ipſa glorioſa Virgo eum ſua miſericordia & clementia pro nobis orando ſuſtineret. Sam świát dla náſzych niezbożnośći żadnym ſpoſobem ſtácby nie mogł/ gdyby go chwalebna Pánná ſwoim miłośierdźiem y łáſkáwośćią zá námi ſię modląc nie trzymáłá. Z táką łáſkáwośćią biega po niebie w potrzebách náſzych/ ták powolną y miłośćiwą ná kſztałt złotá/ ſtáwia ſię grzeſznikom/ z táką pokorą vwiia ſię między niebieſkimi obywátelámi/ y ledwo co do ich nog nieprzypada/ zálecáiąc im opiekę świátá y grzeſznych.

Naświet. Pánná trzyma świát y greſznego człowieká

Eccl. 24.

S. Bonau in ſpeculo B. V. c. 7.

Gala tinus.

Więc ieśli Złota korona prognoſtykuią ſzczęśliwe látá y złote wieki/ á iákoż nie dáć Naświętſzey Pánnie Złotey korony/ ktora wſzedſzy do niebá Złote nam wieki/ y fortunne látá przyniosłá? Gdy Philippus Krol Hiſzpáńſki wźiął zá żonę Krolewnę Fráncuzką Iſabellam Valeſiam,

 rádo-

rádośni będąc z tego Małżeństwá Fráncuzowie/ y narody inße/ y prognostykuiąc pokoy zá zpowinnowáceniem tych dwu niesfornych narodow / málowáli pospołu Słońce y Miesiąc/ tákie lemma dawßy/ Iam feliciter omnia. Już będźie wßystko dobrze. Już będźie szczęśćie. Wiećie iż pismo świete zowie Chrystusá Páná Słońcem. Orietur vobis Sol iustitiæ. *Wznidźie wam Słonce spráwiedliwośći* á Pánnę Błogosłáwioną Miesiącem. Pulchra vt Luna. *Piękna iáko Mieśiąc*. Ten Miesiąc dniá dźiśieyßego przychodźi do Słońcá / vśiada Pánná przeczysta w Krolestwie niebieskim wedle Syná swego; o iákoż słußna prognostykowáć/ że Iam feliciter omnia, iuż będźie wßystko dobrze/ iuż nam wßystkie rzeczy poydą szcześliwie? Ieśli przedtym głupim Pánnom kołácącym do niebá. Domine, Domine aperi nobis. *Pánie, Pánie otworz nam*; odpowiedźiano: Nescio vos. *Nie znam was*. teraz nie boyćie się ták nie wesołey odpráwy/ Kátholicy moi/ bo iest iuż w niebie Naświetßa Mátká Boża. Iam feliciter omnia, gdy zákołácećie/ Domina, Domina, aperi nobis. Páni/ Páni/ Dobrodźieyko náßá otworz nam; nie odwroći od was vchá y sercá swego / ále wysłucha łáskáwie / y z wielką miłośćią otworzy. Ieśli przedtym / grzeßnicy / nieśmieliśćie przystąpić do Chrystusá Iezusá/ ieśli wam bląsk był w oczy od tego słońcá spráwiedliwośći/ ieśli was przerażáło gorące sadow iego promienie; teraz to słońce złączone iest z Miesiącem/ ktory źimnem swoim temperuie y chłodźi gorącość iego; przystąp śmiele káżdy/ złośći wyznay/ nieodwłoczną pokutę obiecuy/ á nátychmiast łáskę v Bogá znaydźieß; bo zá weśćiem Pánny Błogosłáwioney do niebá/ zá koniunkcyą tego Miesiącá z Słońcem/ Iam feliciter omnia, wßelákie szczęśćie świátu záwitáło; zá iednym tey niebieskiey Krolowey Słowem może grzeßny człek złośći swoich indult v Páná

Typot. in Symb.

Malach. 4.

Can. 6.

Prognostyk z Wniebowźięćia Pánny M.

Matth. 26.

Páná Bogá otrzymáć / y żywotá dostáć wiekuistego. A przeto rzucáiąc pod święte iey nogi te trzy korony.
Vitam datam per Virginem, gentes redemptæ plaudite.
Wßyscy iey ludźie śpiewayćie, bo przez nię żywot y wßelką szczęśliwość maćie. Amen.

Wtore
KAZANIE
Ná toż święto PANNY MARYEY.

W Kośćiele Fárnym Krákowskim w Rynku v Panny Máryey.

O glorioſa Domina &c.

Martha autem ſatagebat circa frequens miniſterium. *Luc.* 10.

A Márthá byłá roſtárgniona koło częſtey vſługi.

ZAraz ná początku świátá vpátrzył Pan Bog / Namilßy Chrześćiánie / że człowiekowi goſpodárſtwo prowádzącemu nie dobrze bez goſpodyniey. Y dla tegoż ſtworzywßy Adámá gdy go w ślicznym y roſkoßnym Ráiu oſádźił / y goſpodarzem vczynił / vt operaretur & cuſtodiret illum; obaczywßy ſámego iednego / rzekł: Non eſt bonum hominem eſſe ſolum. Piękne ma pomießkánie w tym Ráiu / wielki doſtátek wßytkiego / ále ſámemu iednemu nie dobrze / trzebá mu przyiaćielá / trzebá goſpody- Gen. 2.

niey. Ztąd Antiſtenes Philozoph/ gdy go ßláchćic ie-
den Athenſki w bezżeńſkim żyiący ſtánie záprośił w dom
Manut. in ſwoy/ y vkázował doſtátki/ kleynoty / rynßtunki / obrázy /
Apophte. Biblioteki/ ogrody/y ochędoſtwa inne/ y pytał coby mu ſię
podobáło goſpodárſtwo iego/ odpowiedźiał. Perbellè o-
mnia ; at vnicum deeſt. *Pięknie wßytko, iedney tylko rzeczy*
nie doſtáie. Et quid tandem illud? *A co tákiego?* ſpyta ßla-
chćic. Odpowie Philozoph. Materfamilias. *Goſpodyniey.*
Dom nie Vkázuiąc że Dom nic nie ieſt bez goſpodyniey/ domus viro
nie ieſt & fœmina conſtat, mowi Ariſtoteles ; y goſpodarz trudno
bez go ma wſkoráć / trudno ma dobry w domu rząd prowádźić/
ſpodyniey. Ariſt. in kiedy niemáß goſpodyniey.
Oeconom Zálecáiąc piſmo ś. Dom y Páłac przedwiecznego Bo-
Pſal. 111. gá/ wiele zacnych rzeczy o nim wſpomina. Dáwid mowi /
że ieſt pełen chwały y bogactw. Gloria & diuitiæ in domo
Baruch 3. eius. Báruch dumá nad wielkośćią y przeſtrzenſtwem ie-
go. O Iſràél quã magna eſt domus Dei,& ingens locus poſſeſſi-
onis eius ! Páweł ná trzećią záprowádzony ſphere / tákich
1. Cor. 2. ſię tám rzeczy nápátrzył/iákich oko ludzkie nigdy nie widźiá-
ło/ áni vcho ſłyßáło / áni ſerce pomyśliło. Pozwalam ia
ná to wßytko świeći mężowie. Pozwalam Dawidźie / że
dom Páńſki pełen ieſt chwały y bogactw. Przyznawám
Baruchu/ że wielki ieſt dom Boży / y ßerokie dźierżáwy ie-
go. Pozwalam Páwle/ że tám wßytko pięknie. Perbellè
omnia ; ále wy też muśićie mi to przyznáć / że poki nie było
w niebie Pánny Błogoſławioney/ mogło ſię mowić. Per-
Niebu cze bellè omnia, at vnicum deeſt ; Pięknie wßyſtko ; ále ie-
goś niedo- dney rzeczy nie doſtáie/ poki nie było tey namilßey Goſpo-
ſtawáło dyniey/ przyznáć muśićie/ że niebu wielkiey rzeczy nie do-
bez Pán- ſtawáło. O iákoż dniá dźiśieyßego wßytko niebo / nápo-
ny B. dźiw ieſt vweſelone / kiedy w prześwietne iego páłace w
prowádzona ieſt od Goſpodarzá ſámego tá naświętßa Go-
ſpody-

ſpodyni? Z iáką rádośćią wyſypáły ſię ku niey gęſte pułki śś. Anyołow / iáko ku Pániey / y Krolowey ſwoiey? Z iá⸗kiemi tryumphy przyięta y poſádzona ieſt wedle kocháne⸗go Syná ſwoiego?

Wzywáiąc niegdy Leonidás do Lácedemonu Królá Xerxeſá / tylo dwie ſłowie do niego nápiſáł. Veni & Cape. Przybądź á weźmi. A ktoby wypowiedźiał / iáko weſoło goſpodarz niebieſki Chryſtus Jezus wprowádza dźiś w poſſeſſyą ſwoię tę ſzláchetną Goſpodynią? Ktoby wypo⸗wiedźiał z iáką ochotą podáiąc iey klucze od ſkárbow / y ſce⸗ptrum Króleſtwá ſwego / mowi nie raz. Veni & Cape. Przybądź á weźmi? Námilſza Mátko / śiedźiáłáś ty kie⸗dyś / gdyś mię porodźiłá w ſmrodliwey ſtáyni / pánieńſkie vſtá twoie nápełniał ſwąd bydlęcy y przegniłey ſłomy / bierzże zá to w páłácu moim świetne y przednie krzeſło / y záżyway tych przewdźięcznych woni z Anyelſkich kádźiel⸗nic wyſtępuiących. Veni & cape. Nośiłáś kiedyś pod czás męki y śmierći moiey czarne kiery / y ſzáre żáłobnic ſzá⸗ty / bierzże teraz iáſne nieśmiertelnośći biśiory / y drogie wiekuiſtey chwały złotogłowy. Veni & cape. Przebił nie⸗gdy ś. pierśi twoie miecz boleśći / ſerce wſkroś przenikáią⸗cy; weźmiſz zá to iáko naywyżſza Ceſárzowa złoty Regi⸗ment w rękę / y wſzerokiey dźierżáwie moiey pánuy / roſká⸗zuy / y miey podźielone zemną kroleſtwo. Ktoż teraz rzecze o niebie / áby mu czego niedoſtawáło? Kto mowić będźie / Perbellè omnia, ac vnicum deeſt. *Pięknie wſzytko, ále iedney rzeczy niemáſz?* Plutar. in Lacon.

Chcę mowić ná dźiśieyſzym kazániu o tey niebieſkiey Goſpodyni / o ktorey Kośćioł święty śpiewa. O glorioſa Domina, Excelſa ſuper ſydera. *O goſpodze vwielbiona, nád niebioſá wywyżſzona*; y vkaże / że iáko w domu źle bez goſpodyniey; ták w niebie źleby nám było bez Naświet⸗ *Pánná Błogoſłáwiona Goſpodynia ieſt w niebie.*

ßey Pánny; á iż ták iest okrzetna Mártha / ták pilna gospodyniá / że niebo długoby pustkámi stać muśiáło / gdyby w nim przenaświętßa Pánná nie gospodárowáłá. Naświętßa Bogarodźico / ábym gospodárstwo twoie mogł iákokolwiek zálećić / zálećmie przyczyną twoią Duchowi ś. przez zwyczáyną kośćiołá ś. modlitwę Veni sãcte Spiritus, &c.

Dla iákichby przyczyn potrzebna byłá gospodyni w domu / pięknie opisał mądry Ekklezyástyk Species mulieris exhilarat faciem viri sui &c. Si est lingua curationis, est & mitigationis & misericordiæ. Qui posśidet mulierem bonam, inchoat possessionem. Vbi non est mulier, ingemiscit egens. *Postáć białeygłowy vweseła twarz męża swego &c. Jeżeli ma ięzyk lekárski mądry, baczny: ma y vbłagáiący y miłośierny. Kto ma niewiástę dobrą, záczyna dobre mienie. Gdźie białeygłowy niemáß, skwierczy vbogi.* Kilka tu przyczyn Medrzec daie / dla ktorych potrzebna iest gospodyni w domu.

Eccl. 36.

Dla trzech przyczyn potrzebna iest gospodyni w domu.

I. Naprzod / áby osobą swoią rozweselałá męża w kłopotách y melánkoliách iego. Species mulieris exhilarat faciem viri sui. Sliczność y okrásá ludzkiey vrody niemáłym iest dárem Bogá wßechmogącego / y w sercách ludzkich zwykłá sobie iednáć wielką powagę y miłość. Pulchritudo, Dei donum est, mowi ś. moy Pátryárchá. *Vrodá dar iest Páná Bogá.* Po srogich kłopotách y vtrapieniu chcąc Bog w. poćießyć Jobá / dał mu trzy Corki ták kráśne y vrodźiwe / że ná świećie cudnieyßych nie było. Non sunt inuentæ mulieres speciosæ, sicut filiæ Iob in vniuersa terra. Co vważáiąc ieden pismienny mowi. Filias pulcherrimas suscepit Iob, vt earum aspectu, omnis superioris ærumnæ memoria funditus interiret. *Corki bárdzo piękne wźiął od Páná Bogá Iob, áby z ich weyźrzenia wßelka przeßłego kłopotu pámięć z gruntu wyginęłá.* O Tráiánie Cesárzu pißą / iż był Pan ták vrodźiwy / że gdy przychodźił do Senatu / niemogli się go nápátrzyć Rzymiánie

przyczyná.

Vrodá dar iest Boży

Augu de Ciui. Dei. l. 15. c. 18.

Iob. 41.

Autor. Catenæ.

miánie / y zálecáiąc vrodę iego / mawiáli. O nos felices, *O iákośmy szczęśliwi ták krasnym Panem?* A záś Lácedemonowie Archidámowi wzięli krolestwo o to tylko/ iż poiął máłą á szpetną żonę/ y dla tego obawiáli się áby im nie rodźiłá szpetnych y máłych krolewicow. A toż powiáda Medrzec/ że potrzebna iest gospodyni w domu/ vt exhilaret faciem viri sui, áby osobą swoią ćieszyłá gospodarzá / gdy nań przypádną iákie kłopoty y melánkolie.

Athen lib. 13.

Gospodyni vwesela mężá w frásunkách iego.

Prawdá / iż Pan Bog źrodłem iest y krynicą wszelákich poćiech/ iáko świádczy Apostoł. Deus totius consolationis Lecz że y on miewa też/ mowiąc po nászemu/ pewne melánkolie/ słuchayćie co mowi Prorok. Vidit Dominus, & malum apparuit in oculis eius, & vidit quia non erat Vir, & aporiatus est Dominus, quia non est qui occurrat. *Poyźrzał Pan, á złość stánęłá w oczách iego, y obaczył że nie było mężá, nie było ná świećie człowieká doskonálego, y záfrásowáł się Pan, począł melánkolizowáć, nie było ktoby go ćieszył y vweselał.* Niepodlegáć Pan Bog żadnym álterácyom/ żadnym frásunkom y melánkoliom / ábyśmy iednák wiedźieli iáko złośći násze obrażáią ś. Máiestat iego/ często w piśmie świętym powiáda o żálách y melánkoliách swoich. Pomnićie co rzekł prętko po stworzeniu świátá; obaczywszy srogie wystepki ludzkie/serdecznie ná nie boleiąc/ tactus dolore cordis intrinsecus, począł żáłowáć / że kiedy stworzył człowieká. Pœnitet me fecisse hominem. Nie dármoć to Izáiasz / opisuiąc skrzydláte Seráphiny przed Bożym máiestatem stoiące/ powiáda/ że duabus velabant faciem eius, dwiemá skrzydłámi zásłániáią twarz Páńską. Ná co/ ponieważ wiekuiste błogosłáwieństwo záwisło ná iásnym widzeniu twarzy iego naświętszey? Dla tego / áby ná złośći ludzkie nie pátrzył/ y nád niemi nie melánkolizował.

2. Cor. 1.

Isaiæ 59.

P. Bog mowiąc po nászemu, ma swe melánkolie.

Gen. 6.

Czemu Seráphinowie zásłániáią skrzydłámi twarz Páńską?

Isaiæ. 6.

O gdybyśćie wiedźieli Katholicy/iáko często złośćiámi

násze-

náßemi przywodźimy Páná Bogá / do podobnych żalow / że mowi: Pœnitet me feciſſe hominem, *żal mi żem ſtworzył człeká?* byśćie widźieli iáko te nawyzßą dobrąć wielekroć wpráwiamy w ćiężkie melánkolie / że ná zbrodnie y wyſtępki náße pátrząc / nie raz aporiatur *ſtęka*: ábo iáko ma inna verſia hæret, *duma*. Apparuit malum in oculis eius, & aporiatus eſt. A ktoż mu wybiia te melánkolie? kto go ćießy / błaga y rozweſela w podobnych żalách?

Zabáwá w melánkoliey. Kiedy ná goſpodarzá przypádnie melánkolia / ieśli w domu niema po temu przyiaćielá coby go rozweſelił / idźie ábo w pole / ábo do ogrodá / ábo do miłego ſąśiádá / ábo też wiec kśięgę iáką weſołą weźmie / żeby oney melánkoliey pozbył. Ma śię Bog w. czym ćießyć y vweſeláć w tych melánkoliách / ktore z złośći náßych pochodzą; ma czym oko ſwoie zábáwić / pátrząc ná śliczne Anyoły / ná iáſne y weſołe gwiazdy / ná ßerokie elementá / ná źiemię ták ſtroyno przybráną / ná ßerokość morza ták rozwleczoną. Lecz iáko żadna z tych rzeczy nie ieſt ták doſkonáłą / áby iákiey w ſobie nie miáłá wády: ták żadna nie może wybić tey melánkoliey / ktorą z grzechow náßych odnośi. Rzetelnie o tym ś. Dámian.

Niedoſkonáłośći w kreaturách. Nunquid in Angelis voluptatem habet Altiſſimus, in quibus ipſe reperit prauitatem? nunquid in conſtellatione ſeu ſcintillatione ſtellarum, quarum aliæ conuertuntur in ſanguinem, aliæ cadunt de cælo, aliæ in tenebris obſcurantur? nunquid in áëre, vel igne, vel in ventis? nequaquam; quia non in igne Dominus, non in commotione Dominus, non in ſpiritu Dominus, ſi verus eſt ille, qui in curru igneo & equis igneis aſſumptus eſt in cælum? nunquid in aquis, vbi furens & tortuoſus Leuiathan immoratur; aut in terra, quæ ſub maledicto Adæ ſpinas emittit & tribulos? &c. *Iżali w Anyołách ma vćiechę Bog naywyżßy, w ktorych ſamże nálazł przeſtępſtwo? Iżali w gromádźie y Połyſkániu gwiazd, z ktorych*

z ktorych iedne krwią spływáią, drugie pádáią z niebá, inne chmurámi záchodzą? á zá w powietrzu, ábo ogniu, ábo w wiátrách? Bynamniey; bo nie w ogniu Pan, nie w zawichrzeniu Pan, nie w wietrze Pan, ieśli prawdziwy iest ten, co ná woźie ognistym, y ognistemi końmi wźięty iest do niebá? izali w wodách, gdźie srogi y chytry Lewiáthán przebywa; ábo w źiemi, ktora pod przeklęctwem Adámá ćiernie rodźi y oset? Niema z kreátur vćiechy Pan/ procz Mátki swoiey/ niemász kto by go ćieszył y weselił/ procz Naświętszey rodźićielki iego. Jáwnie sámá świádczy o sobie. In plenitudine Sanctorum detentio mea. *Wpełnośći y gromádźie Swiętych zátrzymánie moie*; iákoby chćiáłá rzec: ácz iest wiele y pełno świętych w niebie/ ktorzy P. Bogá nád grzechámi ludzkiemi rozzaionego y dumáiącego báwić y błagáć mogą. Zaden go iednák nie może predzey vbłagáć/ áni ná nas z frásowánego snádniey rozweselić/ iáko ia. In plenitudine Sanctorum detentio mea. Eccl. 24.

Ktoć podobno Sekretarz Páński chćiał wyráźić/ kiedy opisuiąc prześwietny iego Máiestat/ powiáda/ że go ná koło otacza tęczá iedná podobna bárwie kámieniá szmárágowego. Iris erat in circuitu sedis similis visioni smaragdinæ. Apoc. 4. Coż iest innego tá tęczá máiestat Boży w koło opásuiąca/ ieno Pánná B. ktora Bogá w Máiestáćie swoim nieogárnionego w przeczystym żywoćie swoim obięłá y ogárnęłá? Fæmina circumdabit virum; wrożył Jeremiasz. *Białagłowá ogárnie męża*. Lecz czemuż tá tęczá szmárágowey bárwy? *Tęczá koło thronu Páńskiego.* Ierem. 31.

O Szmárágu pisze *Plinius*, iż swoią źielonośćią ludzkie oko zbyt vwesela/ że y ći co koło tych kámieni robią/ y one poleruią/ wielką z weyźrzenia ich vćiechę y w pracách folgę odnoszą. Nullius coloris aspectus iucundior est. Aspectu smaragdi recreatur acies. Sculpentibus quoq; non alia- Plin. lib. 37. c. 5. *Szmárag kámień vwesela ludzkie oko.*

 gratior

gratior oculorum refectio est; ita viridi lenitudine lassitudinem mulcent. Pámiętácie co P. Bog o złośćiách nászych powiedźiał v Proroká. Præbuisti mihi laborem in iniquitatibus tuis. *Zádałeś mi praca y frásunek niepráwośćiámi*

Isaiæ. 4. *twymi.* Ná co Oleáster ták mowi. Plus Dominus suo modo laborat peccatum vnum nostrum etiam minimum ferendo, quàm sint omnes labores quantumcunq; graues, quos

Oleaster. ferimus propter delicta nostra. Expende quantum malum peccatum sit, quod facit Deum laborare. *Więcey P. Bog w swoy sposob, prácuie grzech nász ieden chociaż namnieyszy znosząc, á niż są wszystkie troski bynaywiększe, ktore ponośiemy dla występkow nászych. Vważ co zá złe grzech iest, ktory Bogá w troski y kłopoty wdáie.* Kiedy ná máiestáćie śiedząc pogląda ná występki násze/ kiedy z iedney strony vwaza niewymowne łáski swoie nam vkazáne / krew hoynie dla nas wylaną; á z drugiey strony srogą niewdźięczność nászę; wielkie z nas disgusty odnośi/ y często się przećiwko nam z thronu swego porywa/ y z spráwiedliwośćią á miłośierdźiem biedźi y fátyguie. A toż Naświętsza Pánná stoi przed nim otaczáiąc ná koło Máiestat iego/ obłápiáiąc nogi naświętsze iego / stoi iáko tęczá iedná / znák przymierza y łáski/ stoi podobna w ozdobie smárágowi/ similis visioni smaragdinæ, áby one disgusty iego ślicznośćią swoią rekreowáłá y rozpędzáłá. Aspectu smara-

Pánná B. podobna kámieniowi smárágowemu. gdi recreatur acies. Rzáiste ieśli krasność y ozdobá białey głowy rozwesela twarz męzá swego/ Species mulieris exhilarat faciem viri sui: á iákoż gospodarzá niebieskiego nie ma exhilarare, rozweseláć tá droga Gospodyni / nád ktorą po Chrystuśie Pánu w cnoty święte y dáry Boże nic kraśnieyszego/ nic ozdobnieyszego nie iest:

Ślicznosć Pánny. B. Słuchaycie o tym poważnego świádectwá ś. Dionizego Areopágity: powiáda o sobie / iż obaczywszy Naświętsza

świętßą Pánnę iescze tu ná ziemi żyiącą; śliczność y ozdobá iey ták oczy y serce iego przećiełá/ w tákie go podziwienie wpráwiłá/ iż gdyby był/ y z przyrodzoney rátiey/ y z wiáry świętey nie wiedźiał/ że iest inny Bog/ nie kogoby inßego rozumiał bydź Bogiem/ ieno onę. Testor Deum, quia ad eius aspectum, tantus me Diuinus splendor circumfulsit exterius, & irradiauit interius, tantaq; odoramentorum ipsius fragrantia in me redundauit, quòd nisi me Diuina docuissent, ac nisi ratione & fide didicissem, aliam esse Deitatem, nullam aliam præter ipsam putauissem. A iesli tákiey byłá ozdoby żyiąc ná ziemi/ á coż teraz gdy kroluie w niebie? Dion. Car. in 1. sent. d. 16. q. 2.

Ktoś tám námálowawßy ślicznego Komete miedzy niemáłą drobnych gwiazd kupą/ nápisał. Micat inter omnes. *Swieci nád wßystkie*. Wielka iest bez wątpienia ozdobá Anyołow y ludźi świętych w niebie/ ktorą oko Bogá wßechmogącego vweselác mogą; ále względem Pánny Błogosłáwioney są iáko drobne gwiazdeczki względem komety. Oná micat inter omnes, sámá ná ćiele y ná dußy ták iest śliczna/ że nikt z świętych zrownáć z nią nie może; sámá z cnot y godnośći swoich Boskim oczom ták miła/ że w dysgustách y gniewách iego/ nikt go ták iáko oná vbłagáć y rozweselić nie może. Nullius aspectus iucundior est. Aspectu ipsius recreatur acies. Zkąd że święty Bonáwenturá. Ares. Imp. lib. 1. S. Bonaur. in Psalt.

Aue Virgo quæ furorem
Conditoris in amorem,
Tua forma conuertisti
Votis iram extinxisti.

Záwitay Pánno, ktoraś zapálczywość stworzyćielá, vroda twoia obroćiłá w miłość, y modłámi twymi gniew vgáśiłá. A przeto słußnie Kośćioł ś. zowie ią Gospodynią niebieską/

bo exhilarat faciem Dei, rozweselá twarz naywyższego gospodarzá. Species mulieris exhilarat faciem viri sui.

II. przyczyná. Dáley Ekklezyástyk powiáda o gospodyniey/ że potrzebna iest wdomu dla iezyká. Si lingua est curationis, est & mitigationis & misericordiæ. Wiem iż białeygłowy nic bárziey zálećić nie może/ iáko milczenie. Wspomina Pausániás / że białogłowe w osobie Boginiey Pállády ták był Phidiás sławny sculptor z słoniowey kości wystáwił; lewą nogą stałá ná żołwiu/ á práwey ręki palec trzymáłá v gęby; coby żołw znáczył niżey powiem. Pálcem v gęby chćiał wyrazić przymiot białychgłow/ y cnotę zbyt potrzebną/ to iest milczenie/ y skąpą mowę.

Pausanias in Eliacis.

Konterfet Białeygłowy.

Słyszeliśćie iáki śmiech vczyniłá po wszystkim Rzymie mátká Pápiryuszá/ że pálcá v gęby nie vmiáłá trzymáć. Zwyczay był w Rzymie/ iż Senatorowie bráli z sobą do Senatu synaczki swoie w czternastym/ w piętnastym roku/ y zwano ie prætextatos. Mátká Pápiryuszowá świegotliwa niewiástá/ pyta raz syná swego gdy z Capitolium przyszedł/ o czym rádzono w Senaćie? Niechćiał powiedźieć/ mowiąc/ iż táiemnych rad nie godzi się wynośić z Senatu. Lecz gdy długo nalegáłá/ Zmyślił trefną rzecz/ y powiedźiał; iż o tym dźiś w Senaćie rádzono/ widząc iáko częste niezgody pánuią w małżeństwách; proponowano/ coby lepszego było/ y z większym pokoiem domowym/ ieśli mieć iednemu dwie żenie/ czyli iedney białeygłowie dwu mężow. Vsłyszawszy to/ zárazz trzaskiem pobiegłá do innych Senatorek/ y powiáda co słyszáłá od syná/ iż w Senaćie o tym á o tym rádzą. Wnet niewiásty w rádę/ konkludowáły miedzy sobą / iść do Senátu / y prośić z płáczem/ iż lepiey áby káżda miáłá dwu mężow / á niż máż ieden dwie żenie. Przydą ráno do Senatu kupą/ proszą/áby to stánęło co ony vrádźiły. Dźiwuie się Senat co iest?

Macrob. lib. 2. Satur. c. 6. Gellius 1. Noct. Attic. c. 23.

Zkąd táki niewſtyd białychgłow? Każą im vſtąpić; áż powie Pápiryuſz/ że ná zbytnią inſtáncyą mátki/ gdy o nowiny z Senatu pytáłá/ zmyśliwſzy powiedźiał to. Pochwalono ſkromność w mowie Pápiryuſzá/ á niewſtyd onych białychgłow y świegotliwość mátki iego zgániono. Iesliż milczenie przyſtoi białeygłowie/ iákoż mowi Medrzec/ że potrzebna ieſt w domu goſpodyni dla ięzyká? Wiećie iáki powinná mieć ięzyk? Linguam curationis, mitigationis, & miſericordiæ; ięzyk lekárſki/ áby goſpodárſkie kolery leczyć vmiáłá; ięzyk vśmierzáiący gniew iego; ięzyk miłośierny/ ktoryby poruſzonego ná czeladź goſpodarzá łágodną mową ćiſzył/ pokoił/ y opotrzebę ich roſtropnie záſtáwiał ſię. O czym Iánſenius. Debet eſſe in vxore lingua blanda, quæ ſua manſuetudine & clementia poſſit iratum animum mariti curare, mitigare, & ad miſericordiã flectere.

Swiegotliwość białychgłow.

Białeygłowy iáka ma być mowá.

Ianſenius.

O iáko w tym dźiwnie ſzczęśliwa Naświętſza Pánná! Pewna ieſt iż oná po wſzytek czás ſkąpa w mowie byłá/ ále to też pewna/ że nic práwie nie mowiłá/ ieno co ſię śćiągáło do miłośierdźia/ do vbłagánia Bożego. Ieśli rozmawia z Anyołem? rozmawia o zbáwieniu náſzym/ y chce być w nim ſłużebnicą Páńſką. Ecce ancilla Domini. Ieśli rozmawia z Elżbietą; rozmawia y ſłáwi miłośierdźie Páńſkie. Miſericordia eius à progenie in progenies. Ieśli mowi do Syná w Kośćiele náleźionego. Fili, quid feciſti nobis ſic? *Synu, przeczżeś nam ták vczynił?* mowi z miłośći y politowánia nád námi/ niechcąc ábyśmy kiedy gubili Páná Iezuſá. Ieśli mowi ná godách. Vinum non habent. *Winá nie máią.* mowi żáłuiąc niedoſtátku vbogich nowożeni. Y w niebie/ nie inákſze iey mowy/ ieno łágodne/ ieno miłośierne/ ieno ſupplikuiące zá námi/ y błágáiące Máieſtat Boży zá grzechy świátá.

B. Pánná nic bez potrzeby nie mowi.

Luc. 1.

Luc. 2.

Ioan. 2.

Wyświádcza to o niey Oblubieniec Ráyſki. Quæ eſt

Cant. 3. ista quæ ascendit per desertum sicut virgula fumi? *Co to zacz iest ktora wstępuie z pusczy, iáko trociczek zápalony.* Coż znáczy w piśmie ś. zápalona wonia? Modlitwę, ktora gniew Páński błaga, y potrzeby násze wymaga ná dobroći iego.
Psal. 140. Ztąd Dawid ś. mowił. Dirigatur Domine oratio mea sicut incensum in conspectu tuo. *Niech idźie Pánie modlitwá moiá iáko kádzenie przed oblicznośc twoię.* Mowiąc tedy oblubieniec o Pánnie Błogosłáwioney wstępuie do niebá iáko promień dymu kádźidłá zápalonego; chce vkazáć, iż wstępuie iáko Aduocata, Orędowniczká, Oratorká násza, áby máiestat Boży zá nas błagáłá, áby nas modlitwámi swemi rátowáłá. Lecz czemuż nie mowi Oblubieniec, że modlitwá iey iest podobna trociczkowi zápalonemu, y dymem swoim ku gorze bieżącemu, ále że sámá w sobie iest virgula fumi, trociczkiem zápalonym? áby náuczył, że wszystká osobą swoią święta prosi zá námi Bogá; prośi rękomá do nog iego ś. nisko vpadáiąc; prośi oczymá, prześwietnemi źrzenicámi swemi twarz iego błagáiąc; prośi vstámi, łágodnie mu potrzeby násze przekłádáiąc.

Mowá iey w niebie iáka.

Camerar. Symbol. Oratora. Chcąc Symbolistá ieden wyráźić gładką á dźielną mowę Oratorá iednego, y vkazáć iáko przedźiwnie sercá ludzkie chwytał, y wymowę swoią do śiebie ćiągnął; wźiąwszy árgument z wielorybá, ktory wdźięczną wonią z vst wypuszczáiąc, wabi inne ryby do śiebie, námalował iezyk, á ná nim plastr słodkiego miodu, do ktorego pszczoły kupą lećiáły, y dał táki napis. Sic nos tua virtus. *Tak nas twoiá dźielnośc;* iákoby przyznawáiąc że wdźięczną swą mową ták ludźi ku sobie wabił, iáko miłym zapáchem y słodyczą miod wabi y ćiągnie pszczoły do śiebie. Służy bárzo pięknie to symbolum Pánnie Błogosłáwioney. A zá niewiećie co o niey
Cant. 4 Oblubieniec powiedźiał: Fauus distillans labia tua Mel & lac sub lingua tua. *Plastr miodem płynący wárgi twoie. Miod*

y mlek

y mleko pod językiem twoim. O naświętsza Oratorko niebieska/ ktoby wysławił wdzięczność y potęgę wymowy twoiey? kiedy ty w konsystorzu Troyce przenaświętszey stániesz/ y zá námi mowisz/ kiedy o náwrocenie ludźi grzesznych prosisz/ práwie Fauus distillans labia tua, plastr miodem płynący wárgi twoie; bo nie ták gęsto lecą pszczołki do miodu zapách iego vczuwszy/ iáko gęsto ná przyczynę twoię lecą grzesznicy do spowiedźi y do Sákrámentu Náświętszego / nie z táką dźielnośćią słodki miod ćiągnie pszczołki do śiebie/ z iáką ty dźielnośćią słowy twymi łágodnymi ćiągniesz nas grzeszne do niebá. Sic nos tua virtus. *Zágrzesznymi przyczyná iáko skuteczna.*

Báią tám Poetowie o iákimśi Arionie/ iż ták był przyiemnego głosu/ że gdy począł śpiewáć/ przewdźięczną melodyą szalone morze ćiszył/ y wody by napotężniey bieżące zástánawiał.

Quod mare non nouit, quæ nescit Ariona tellus? *Ouid. Fast. 2.*
Carmine currentes ille tenebat aquas.

Báią y o iákimśi Amphionie/ iż ták wdźięcznie ná lutni grał/ że kámienie ná iego melodyą wyskákowáło; y gdy miał Thebáńskie miásto murowáć/ powiádáią/ że gránięm kámienie ruszáł/ y ná pewne mieyscá sprowádzał.

Dictus & Amphion Thebanæ conditor arcis,
Saxa mouere sono testudinis, ac prece blanda *Horat. in Poët.*
Ducere quò vellet.

Exággerácye to są Poetow; ále bez wszelkich exággerácyy przyznáć to Pánnie Błogosławioney/ że oná łágodnośćią swey mowy/ y rzeki bystro bieżące zástánawia/ y ćięzkie kámienie z mieyscá porusza. Coż innego iest człowiek grzeszny/ ieno kámień ieden? Kámień dla ćiężaru/ bo wszystek myslą y áffektem ná doł ku świeckim roskoszom y márnośćiom bieży. Descenderunt in profundum quasi lapis. *v.* *Exod. 15.* *pádli ná głębią iáko kámień.* Kámień dla zimná/ bo miło-

śćią

śćią Bożą serce ogrzewáiącą gárdźi / áni iey chce przyimowáć. A przećię / miły Boże! iáko śiłá kámieni tákich práwie z głębiey piekłá ruszyło śię? iáko ślicznie przez święta pokutę wypolerowánych. Tunsionibus expoliti lapides, postoczyło ku niebu? Przez coż? ieno zá przyczyną Błogosłáwioney Pánny / zá iey łágodną do Bogá mową. Sic nos tua virtus. A spráwiedliwość Boska co iest / ieno rzeká bystro bieżąca? Iustitia quasi torrens fortis. Chćiáłá nie raz wylać z brzegow tá rzeká / y zátopić / zálać / zgubić świát wszystek / ktoż ią zátrzymał? kto ná zniesienie świátá bystro bieżącą zátámował? Pánná przeczysta łágodną swoią y miłośierną mową.

Ex hymn. Eccl.

Amos. 5.

Carmine currentes illa tenebat aquas.

Wgłos iey to przyznawa święty Fulgentius. Cælum & terra iam dudum ruissent, si non Maria precibus sustentasset. *Niebo y źiemiá dawnoby vpádły, gdyby oboygá Pánná Błogosłáwiona modlitwą swoią nie trzymáłá.* A ták przyznáć iey z Kośćiołem świętym że iest gospodynią niebieską / bo lingua eius, lingua est curationis, & mitigationis, & misericordiæ; iężyk iey iest iężyk lekárski / vbłagáiący / miłośierny / y śpiewáć godná. *O gospodze vwielbiona, Nád niebiosá podwyższona.*

Fulgent. l. 4. Mytol: *Pánná B. świát trzyma modlitwą swoią.*

III. Nákoniec powiáda Mędrzec / że gospodyni potrzebna iest w domu / áby dobry rząd prowádźiłá: pożytkow przyczyniáłá / dochodow przysparzáłá. Qui possidet mulierem bonam, inchoat possessionem. *Kto ma dobrą gospodynią, záczyna ośiadłość, poczyna się mieć dobrze.* R. toć to iest że on Phidyás málowáł niewiástę stoiącą ná żołwiu / chćiał ábowiem vkázáć / że iáko żołw z skorupiáney swoiey cháty ni gdy nie wychodźi / ále ią záwsze ná grzbiećie dźwiga / y przeto go też żowią domiporta, y Poetowie o nim twierdzą / że gdy go raz Bog Iowisz z innemi zwierzęty wzywał ná bánkiet / wymawiał

przyczyna.

wymawiał ſię tymi ſłowy οἶκος φίλος οἶκος ἄριστος; Domus cara, Dom⁹ optima; Dom miły/ dom naylepſzy; ták y goſpodyni káżda powinná domu pilnowáć/ rząd domowy dźwigáć/ áby zá iey dozorem pożytki rosły/ y wſzelkie dobro obfite brało pomnożenie. Coż rzeczemy o náſzey Goſpodyniey niebieſkiey? co rzeczemy o iey pilnośćiách y zábiegách/ ktore podeymuie dla pomnożeniá goſpodárſtwá niebieſkiego? Poyźrzawſzy ná iey ſtáránie ktore ma o grzeſznych/ że rádáby ich co nawięcey Bogu pozyſkálá/ przyznáć káżdy muśi/ że niebo długoby puſtkámi ſtáć muśiáło/ gdyby w nim naświętſza Pánná niegoſpodárowálá. Bo á ktoż ma niebieſkie puſtki nápełnić? kto má one mieyſcá po niebieſkich ápostátách pozoſtáłe ośieść/ tylo ludźie grzeſzni? A ktoż w tym nawięcey prácuie? kto grzeſznym nalepiey do tego pomága? kto ich nawięcey niebu pozyſkuie/ iáko Pánná Błogoſłáwiona? Hesiod. *Wſzedźie dobrze, domá nalepiey.*

Chrześćiánie moi. Kiedy pátrzę wdźiśieyſzey Ewángeliey ná te dwie śieſtrze Márya y Márthę/ widzę że ſobą y domem ſwoim pięknie konterfetuią niebo/ y to co w nim Pánná Błogoſłáwiona y święći Páńſcy czynią. Rádá w domu ſwoim P. Jezuſowi Mágdálená; lecz o potrzebách domowych nic nie záwiáduie/ do poſług Miſtrzá ſwoiego y iego vczniow áni ſię ruſzy/ tylo śiedźi v nog Páńſkich/ á oczy weń wlepiwſzy ſłucha ś. ſłow iego. Márthá záś nie ták: ále zákaſawſzy ręce zá łokćie vwiia ſię/ biega tu y owdźie/ áby iáko nalepiey mogła vczęſtowáć Páná. Wiedźćieſz że naświętſza Pánná wniebie to czyni/ co tu Márthá: Jnni święći ácz o nas w niebie ſtáránie máią/ względem iednák Pánny Błogoſł: zda ſię iż tám śiedzą iákoby ná kſztałt Mágdáleny/ ná pewnych mieyſcách ſwoich. S. Piotr pátrząc ná chwałę Bogá w Troycy iedynego wſzyſtek myślą w nim vtopiony/śiedźi iáko Mágdálená; ś. Páwel

Pánná B. iest w niebie Mártha. wel w tey ßy drudzy. Lecz Pánná Błogosłáw. iáko Mártha satagit circa frequens ministerium, vwiia się vstáwicznie koło vsług náßych/ y iáko dozorna Gospodyni biega tu y owdzie; raz będzie v drzwi/ ieśli kto miłośierdzia nie żebrze/ raz v okná/ ieśli ktory lotr do niey się nie gárnie. A ztąd ie kościoł ś. zowie ią iuż drzwiámi niebieskiemi. Tu Regis alti Ianua; iuż oknem/ Cæli fenestra facta es; ná znák/ iż oná iáko czuyna y okrzetna gospodyni/ wie co się y v drzwi niebieskich dzieie/ kto pauperibus koláce; y kto pod oknem stoi.

Plutar. in Lacon. Pytano raz imánki iedney z Lácedemonu/ gdy ią chciano kupić/ coby tez vmiáłá? odpowiedziáłá. Scio domui bene præesse. *Vmiem dobrze gospodárowáć.* Ale iescze ow *Cnotá dobrego sługi z máłey rzeczy wielki pożytek Pánu przynieść.* wiecey powiedział w rynku Athenskim/ kiedy Themistoklesowi targ o się czyniącemu/ y pytáiącemu coby vmiał/ rzekł. Scio ex paruo magnum facere. Vmiem z máłey rzeczy wielką vczynić. Tráfił był ná tákiego sługę y ßáfárzá Carolus IV. Cesarz. Był tám ieden ná dworze iego w gospodárstwie bárzo ciekáwy/ ktorego vpodobawßy sobie z iego grzecznośći/ ták bárzo miłował/ że go vczynił Ekonomem wßystkiego dworu swego. A ztąd go był sobie *Cartuzianus in Metrop. apud Maio* náprzod vlubił. Zlecił mu był do rządu y ádministrácyey zámek ieden z niewielkim prouentem/ y chcąc doświádczyć *Ciekáwy Ekonom.* ciekáwośći iego/ o ktorey mu wiele powiádano/ ziáchał tám raz vmyślnie á nieopowiednie/ nie kazawßy w przod kuchni záiácháć. Przyiedzie Cesarz ná zámek/ powiedzą Ekonomowi/ że Cesarz chce tu zieść obiad; ow nie máiąc nic pogotowiu/ á chcąc tez oszczedność vkázáć swoię/ kazał pretko do bliskiey wśi skoczyć/ y wßystkim świniom vßy y ogony pourzynáć/ y z nich nágotował potráwy ná *Z wieprzá może być so potraw* kilkádziesiąt pułmiskow/ iedne żołto/ drugie ßáro/ inne do podlewy/ do ostrego pieprzu itd. snadź czytał Pliniuszá/

ktory

ktory powiáda/ iż z wieprzá może pięćdźieśiąt potraw náготowáć. Neq; alio ex animali numerosior materia ganeæ, quinquaginta propè ſapores. Poznawſzy Ceſarz potrawy/ zdźiwił śię bárdzo dowćipowi/ że z máłey rzeczy ták wiele pułmiſkow ſpoſobił/ á wimy żadney áni mieſzkowi Páńſkiemu/ áni poddánym nie vczynił. Wielkie to goſpodárſtwo ex paruo magnum facere, z máłey rzeczy wielką vczynić. Chlubił śię niegdy z tákiego goſpodárſtwá Jákob przed Lábánem. Tu noſti quomodo ſeruierim tibi. Modicum habuiſti antequam venirem ad te, & nunc diues effectus es, benedixitq; tibi Dominus ad introitum meum. Hebráyſki text ma ; ad pedem meum, *Ty wieſz iákom ći ſłużył. Máłoś miał nimem do ćiebie przyſzedł, á terażeś z bogáćiał, pobłogoſłáwił ći Bog zá wſtępem moim.* Jztąd vroſło/ że tákiego ſługę y ſzáfárzá zowią hominem boni pedis, człowiekiem ſzczęśliwey nogi. Możemy záiſte o przenaświętſzey Pánnie mowić/ iż weſzłá do niebá ſzczęśliwą nogą ; felici pede, możemy o iey goſpodárſtwie mowić/ że vmie ex paruo magnū facere, z máłey rzeczy wielką vczynić. Ktoby z błotnego wiechćiá/ ktory nogá ludzka depce/ vczynił prześliczną koronę głowy Xiążęcey godną/ prawdá żeby ten z máłey rzeczy wielką vczynił ? Wiedźcieſz/ że ieſt tákiego dowćipu / tákiego przemyſłu Błogoſłáwiona Pánná. Wzywa ią tám ná koronácyą Oblubieniec. Veni de Libano ſponſa mea &c. veni, coronaberis de capite Amana, de vertice Sanir & Hermon, de cubilibus leonum, & c. *Podź z Libanu Oblubienico moiá podź, będźieſz koronowána z wierzchu Amáná, z wierzchu Sánirá y Hermoná z łożyſk lwich &c.* Amáná/ wedle Rychárdá de S. Victore, znáczy turbulentum, inquietum, wártogłowá / nieſpokoynego. Sanir fœtorem, ſmrod. Hermon anathema, klątwę. Coż to zá koronę táką obiecuie Chryſtus Jezus Pánnie Błogoſłáwioney ? Nie táką záiſte ko-

Plin. lib. 7. c. 51

Gen. 30.

Cant. 4.

korone ná iey głowie widźiał Jan ś. nie korone z brzydkich y smrodliwych wiechćiow/ ále z ślicznych gwiazd vrobioną.
Apoc. 12. In capite eius corona stellarum duodecim. Czy to podobno brzydkie wiechćie przemieniły się ná śliczne gwiazdy? Ták iest. Chce tu vkazáć pismo ś. przedziwny dowćip/ y cudowną v Bogá potęgę tey naświętszey Gospodyniey / chce vkazáć / że vmie ex paruo magnum facere, vmie śmrodliwe wiechćie piety czártowskiey godne przemieniáć ná śliczne
Ludźie grzeszni są Korona Pánny B. phenixy y niebieskie gwiazdy; vmie z srogich tyránow kośćioł Boży prześláduiących czynić ćiche y spokoyne báránki; vmie grzeszniki wielkie/ Boskiey ánáthemy y piekłá godne przemieniáć w niebieskie obywátele. Coż był innego on
Sur. tom. 1. 4. die Febr. Theophilus/ ktory się był Chrystusá odprzysiągł/ á czártu krwią własną zápisał / ieno ánáthemá iedno/ głębiey piekielney godne? á wżdy z niego Naświetsza Pánná śliczną w niebie gwiazdę vczyniłá? Co byłá innego oná Beatrix,
Cæsar lib. 7. c. 35. ktora z klasztorá wyszedszy/ pietnaśćie lat swowolnie żyłá/ ieno śmrodliwy ieden wiecheć? bo wedle pismá ś. Omnis
Eccl. 9. mulier quæ est fornicaria, quasi stercus in via conculcabitur. *Wszelka niewiástá, ktora iest nierzadna, iáko gnoy y bárłog ná drodze podeptána będźie*; á wżdy ten wiecheć w choynych łzách y drogiey krwi Syná swoiego omywszy wniosłá w niebo ná swoię głowę/ iák godny vbior/ y drogą śliczną koronę? Coronaberis de vertice Sanir & Hermon, id est, de vertice fœtoris & anathematis. Koroną twoią/ chwałą twoią będą ludźie nagorsi/ grzesznicy nabrzydszy/ ktorych Pánu Bogu/ y niebu pozyszkasz. A nie słusznasz tu o niey mowić/ że iest boni pedis, że szczęśliwie do niebá weszłá? że vmie ex paruo magnum facere, z máłey rzeczy wielką vczynić? nie słuszna zwáć ią Gospodynią niebieską y śpiewáć/ *O Gospodze vwielbiona, nád niebiosá podwyzszona?*

Dźiśia

Dźiśia wprowadza ią ná to Gospodárstwo niebieskie námilszy Syn iey Chrystus IESVS, dźiś iey od bogátych y nieprzeiętych skárbow swoich klucze oddáie/ dźiś ią Krolową/ Pánią niebá y ziemie czyni. Zdla tego stárzy Węgrowie dźień dźiśieyszy zwáli diem Dominæ, dniem Pániey/ iáko świádczy Surius. Sacratissimæ Virginis honor & gloria, tàm est celebris apud Hungaros, vt festum Assumptionis eius, tacito proprio nomine, sua lingua diem Dominæ appellent. Wielcy Pánowie/ Cesárzowie/ Krolowie/ miewáią też pewne dni swoie/ á osobliwie dźień koronácyey pámiętny v nich bywa/ y zwykli weń co rok známienite szczodrobliwośći oświádczáć. Dźień dźiśieyszy iest dźień Koronácyey Pánny Błogosłáwioney Dies Dominæ, Dźień Pániey nászey; nádźieiá dobra o łásce Naświętszey Pánny/ że nam zechce miłość y szczodrobliwość swoię znácznie vkázáć.

Wegrow deuocya ku Pánnie B. Sur in vita S. Steph. Regis 20. Augusti.

O Gospodze vwielbiona, Nád niebiosá podwyzszona. Winszuiemyć Pánno Błogosłáwiona z vprzeymego sercá niegodni słudzy twoi tey przezacney fortuny/ żeś podwyzszona nád wszystkie Anyołow chory/ y posádzona blisko Syná twoiego. Szczęśćie twoie nászym iest szczęśćiem/ boś tám zánieśiona ná dobre násze/ ábyś frásobliwą nád grzechámi ludzkiemi twarz Syná twego rozweselálá/ y zgniewánego łágodną mową błagálá/ y puste mieyscá w niebie námi osádzálá. Stoimy dźiś v ćiebie Pánno prześwięta/ iáko stoi czeladká przy gospodyniey. Sicut oculi seruorum in manibus dominorum suorum: Sicut oculi ancillæ in manibus dominæ suæ. *Iáko oczy sług w rękách Pánow swoich: iáko oczy czeládnice w rękách Pániey swoiey.* Powiáda/ Prorok; iż kiedy gospodyni chleb kráie/ czeladká obráca pilno ná iey ręce swe oczy/ áby im iáko naysporszą sztukę zárznęłá y vkroiłá. Pełno w ręku twych Mátko naświętsza chlebá pel- Psal. 122.

bá/ pełno wßelákich dostátkow. Obrácamy ku tobie niegodne oczy náße/ wlepiamy ie w hoyne ręce twoie. Sicut oculi ancillæ in manibus dominæ suæ: dayże nam łáski y pociechy twoie naświętßa gospodyni. Ciebie ábowiem
Luc. 12. constituit Dominus super familiam suam, vt des illis in tempore tritici mensuram. *postánowił Pan nád czeladką swoią, ábyś im ná czás dawáłá obrok zámierzony.* Day gospodarzom o pogodźie ostátek Syná twego dárow z polá zebráć/ y w dobrym zdrowiu ich záżyć. Vczynił ćię Bog wßystkiego świátá gospodynią/ wßystkich grzeßnych Mátką/ opiekayże się Mátko namiłośćiwßa Kośćiołem świętym Kátholickim/ Krolestwy Chrześćiáńskiemi/ y náßym Polskim/ opiekay się Krolem J. M. Pánem náßym/ opiekay się twoim Krákowem/ y w nim wßystkiemi chorymi/ frásobliwymi/ vbogiemi/ y mną tez naygrzeßnieyßym.

O Gospodze vwielbiona,
Nád niebiosá podwyzßona.

AMEN.



TRZE-

Trzecie KAZANIE

Ná tęż vroczystość w Niedź: między Oktauą. *W tymże Kośćiele.*

O gloriosa Domina,
Excelsa super sydera,

O gospodze vwielbiona/
Nád niebiosá podwyższona.

Ne solliciti sitis animæ vestræ, quid manducetis. *Matth. 6.*

Nie frásuyćie sie o dusze wásze/ cobyśćie iedli.



Je zdáłomi sie tey przemowy moiey od innych słow záczáć / Námilszy Chrześćiánie / ieno od tey dźiśieyszey Ewángeliey. Ne solliciti sitis animæ vestræ, quid manducetis. *Nie kłopoc'cie się o duszę wászę, cobyśćie iedli.* Kiedy ábowiem widzę/ iż Pánná Błogosłáwiona w swoim chwalebnym do niebá wźięćiu / bierze possessyą w one szerokie dźierżáwy/ y zostáie Pánią wszystkiego świátá/ mogę bespiecznie mowić/ y vpewnić was/ ábyśćie sie o chleb niefrásowáli. Bo áczby to surowy iáki Eliasz chćiał kiedy zámknąć niebo/ y świát vmorzyć głodem, Ne solliciti sitis, Nie frásuy-

fráſuycie ſię/ poniewaz mamy iuz w niebie Mátkę náſzę/ namilſzą Goſpodynią náſzę/ ktora wſzyſtkie ſkárby y ziemſkie y niebieſkie ma w ſzáfunku ſwoim. Kiedy Ariſtippus Filozof dlugiemi fálámi vkolátány ná morzu/ przećiwnym
Laër.li.2. wiátrem zánieśiony ábo raczey wyrzucony był ná brzeg/ InſułyRhodus, fráſobliwy bárdzo/ że nieſpodźianie západł w cudze kráie/chodźi pełen melánkoliey po brzegu/ á w tym obaczy ná źiemi pokreślone iákieś figury Máthemátyckie/ y rozweſelony rzecze do Kompániey ſwoiey. Bono animo eſtote comites, nam & hîc veſtigia hominum cernimus. Bądźcie dobrego ſercá towárzyſtwo moie/ bo widzę że y tu mieſzkáią ludźie/ y tu chleb naydźiemy. Prawdáć ieſt/ że gdy iedynak Bozy/ Pan á Zbawcá náſz w náturze náſzey/ wſtąpił do niebá/ mogliſmy wielką o łáſce iego mieć nádźieię/ mogliſmy ſobie dobrze tuſzyć/ y wſzyſtkiego dobrá z niebá ſpodźiewáć ſię/ poniewaz tám wnieśione ſą veſtigia náſze/ náturá náſzá/ mogliſmy ſobie wzaiem mowić. Bono animo eſtote, nam in cælo veſtigia noſtra cernimus. Bądźmy dobrego ſercá ábowiem w niebie iuz nam teraz ſnádniey będźie o wſzyſtko/ gdy tám brátá náſzego mamy. Lecz kiedy tych czáſow iuz tám y Naświętſzą Pánnę widźiemy/ więkſza iákoś w ſercu náſzym rośnie nádźieiá/ y beſpieczniey możemy ſobie wſzelkie obiecowáć dobro/ poniewaz w niebie Mulieris veſtigia cernimus., Białeygłowy ſtopy widźiemy/ á tákiey białeygłowy/ ktora nas ſerdecznie miłuie/ y Pánią wſzyſtkiego ieſt; ták iz dniá dźiśieyſzego może wſzyſtkich vbeſpieczyć. Ne ſolliciti ſitis &c. Nie fráſuyćie ſię cobyśćie iędli/ ábowiem maćie w niebie Pánnę Błogoſłáwioną Mátkę wáſzę/Pánią wáſzę. Vkazę łáſkom wáſzym iáko ſłuſznie Naświętſza Pánná zowie ſię Domina, Pánią/ glorioſá Domina, y iáko ma wſzyſtkie requiſita, do
názwiſká

náźwiſká tego. *Przybądź mi Pánno Błogosłáwiona Duchá świętego dárem/ á łáſki wáſze pilnym słuchániem.*

Wſzyſtek Kośćioł Kátholicki przypiſuie Pánnie Błogosłáwioney/ że ieſt Domina, Pánią niebá y źiemie/ y o wſzem zdánie ieſt Doktorow/ że imie iey właſne Márya w Syráiſkim iezyku znáczy Domina. O czym święty Chryzolog/ ták ma. Maria Hebræo ſermone, Latinè Domina nuncupatur; vocat ergo Angelus Dominam, vt Dominatoris genitricem trepidatio deſerat ſeruitutis, quam naſci & vocari Dominam, ipſa ſui germinis fecit & impetrauit auctoritas. *Márya w Hebráyſkim ięzyku, po Láćinie zowie ſię Páni; zowie ią tedy Anyoł Pánia, áby Rodźićielkę Páná opuśćiłá boiaźń niewoli, ktora że ſię rodźi y zowie Pánia, ſpráwiłá to y wyiednáłá Syná iey zwierzchność y powagá.* Dwie tu rzeczy powiáda święty Chryzolog. Iedná/ Ze Márya toż ieſt co y Domina. Druga/ vkázuie fundáment y rácyą dla ktorey Naświętſza Pánná zowie ſie Pánią świátá/ Domina; dla tego/ że ieſt Mátką Syná Bożego/ ktory ieſt Pánem wſzyſtkiego świátá; quam naſci & vocari Dominam, ipſa ſui germinis fecit & impetrauit auctoritas. Ze ſie vrodźiłá Pánią/ y to náźwiſko ma; ſpráwiłá to zacność y powagá iey Syná.

Mátká Boża ieſt Pánia świátá.

S. Chryſ. ſer. 142.

Z kąd ma że ieſt Pánia.

Wiemy o tym dobrze/ y ieſt to ſámey nátury práwo/ że iáko háńbá dźiatek nieſławą ieſt Rodźicow; ták przećiwnym ſpoſobem/ godność y honor Synowſki rodźicom służy. Przyczynę tego dáie Ariſtoteles, że ſyn nie ieſt rzeczą od Oycá rozną/ ále ieſt właśnie pars cząſtką Oycá ſwego/ á zgołá iedno z nim; záczym wſzelki honor/ zacność/ y godność ſynowſka śięga Rodźicow. A z tego fundámentu Naświętſza Pánná ieſt prawdźiwie Domina, Páni/ y Krolowa nie tylo hominum, ále y Angelorum, bo vrodźiłá tákiego Syná/ ktory ieſt prawdźiwie Pánem y Krolem

Honor dźiatek służy Rodźicom.

Ariſt. 8. Ethi. c. 11.

ludźi y Anyołow. Słuchaymy o tym Dámáscená świete-
S. Dama. lib. 4. de fide Orth. cap. 15. go. Maria rerum omnium conditarum Domina effecta est, cum Creatoris Mater extitit. Maternitas enim DEI, tribuit illi in creaturas Regnum. *Márya wszystkich rzeczy stworzonych stáłá się Pánią, kiedy Stworce swego Mátką zostáłá; Máćierzyństwo ábowiem Boże, dáło iey nád Kreáturámi Krolestwo, że ná nie ma práwo y władzą.*

Trzy requisitá do Páństwá. Obaczmy iáko w Pánnie Błogosłáwioney są wszystkie requisitá do tego názwiská/ Domina. Trzy osobliwie náyduie requisitá/ dla ktorych słusznie kto ma bydź názwány Pánem. Pierwsze áby miał co / z kądby mogł dobrze czynić / y vdźieláć drugim. Porozumiał to ow v Izáiaszá/ ktoremu

I. mieć co. gdy czapkowano/ y Pánem zwano / Princeps esto noster; Znáiąc że coś nie wiele miał w kálećie/ odpowiedźiał. In

Isai. 3. domo mea non est panis, neq; vestimentum, nolite constituere me Principem. Ey daycie mi y z Páństwem pokoy/ chudym ći ia pácholek / áni was mam czym żywić / áni z kąd

Matth. 2. przyodźiewáć. Piękną rzecz widzę v Mátthеuszá święte-go. Gdy trzey Krolowie szukáli Páná Chrystusá nowonárodzonego/powiáda Ewángelistá/ że go szukáli iáko Kro-

3. Krolowie szukáiąc Chrystusá, zowią go Krolem, á ználazszy nie Krolem, ále infantem. lá/ pytáli oni iáko o Krolá. Vbi est, qui natus est Rex Iudæorum? *Gdźie iest, ktory się národźił Krol Zydowski?* Kiedy mu záś w szopie homagium y poczte oddáią/ iuż go Ewángelistá nie zowie Krolem/ áni Pánem / ále infantem niemowiątkiem / dźiećiną iedną. Intrantes domum inuenerunt puerum. *Wszedszy w dom, nálezli dźiećiątko.* Czemuż to nie Regem, nie Krolá? Przedtym gdy go szukano/ zowie go Krolem/ tytułuie Krolem. Vbi est, qui natus est, Rex Iudæorum? á w szopie gdźieby go przy drugich Krolách Krolem zwáć y ogłaszáć trzebá/ názywa go infantem dźiećiną. Co iest? Dla tego/ że gdy go szukáią/ Krolewski po nim Animusz znáią/ gwiazdę iego sobie zesłáną widzą/

fawor

fawor wielki czuią/ y przeto Krolem go tytułuią; á zás w
ßopie/ że owym Krolom nic nie dáie/ y owßem od nich bie-
rze/ dla tego Ewángelistá nie zowie go iuż Krolem/ ále
Puerum, infantem, dziecinę/ iákoby vkázuiąc/ żeto nie Krol/
gdy nie ma co dáć/ gdy nie ma z kąd drugim vdzieláć.

Jest że w Pánnie Błogosłáwioney to requisitum, áby ią słußnie zwano Domina? ma bogáctwá/ y dostátki iákie/ ktoreby sługom swoim vdzieláć mogłá? ma co rozdawáć? ma z kąd dobrze czynić? Ma. Sámá w głos mowi. Mecum sunt diuitiæ & gloria. Hebráyski text ma. Opulentia & gloria mecum, *Przy mnie są bogáctwá, obfitość wßech rzeczy; chwałá, dostátki, honory, v mnie są w ręku.* Prou. 8.

Kiedy Konstántius Cesarz wieżdżał do Rzymu/ pátrząc ná wielkie tego Miástá splendory/ widząc grob Augustá Cesárzá rozlicznymi od mármorow y miedzy figurámi ozdobiony/ rynek miástá dziwnie wspániáły/ Kościoły Iouis Tarpeij przepyßne/ thermy ábo łáżnie ták ßerokie/ że w nich kilkánaście tysięcy człeká myć się oraz mogło; Widząc Amphiteatrum z Tiburskiego kámienia zbyt wyniosłe/ Kościoł Pantheon ßeroce zásklepiony/ Kościoł Pacis dziwnie známienity/ Widząc theatrum Pompeij, Circum Maximum, Campum Martium, Septisolium; ták wiele arcus triumphales, ták wiele aquæ ductus, po mieście ták wiele rożnych á ślicznych statuas, zdumiewałsię bárzo/ y nákoniec rzekł. Naturam vires omnes in vnam vrbem effudisse. Náturá wßystkie siły y bogáctwá ná iedno miásto wylałá.

Wspániáłość Rzymu.

Platina in Felice.

Natura hîc posuit, quidquid in orbe fuit. Rutilius.

Kto vważy iáko Bog Wßechmogący Naświętßą Pánnę obficie vbogácił/ iáko ią łáskámi swymi choynie nádał/ iáko iey niezliczoną rzecz dárow swoich iuż to náturálnych/ iuż supra náturálnych vżyczył/ może bespiecznie mowić/ że nie

tylo Natura, ále y Gratia vires omnes in vnam Virginem effudit, *nie tylo Natura, ále y łáſká śiły y doſtátki ſwoie wſzyſtkie ná iedne Pánne wylałá.*

Obfitość łaſk Pánny B.

Gratia hîc poſuit, quidquid in orbe fuit.

Przyznawa to świety Hieronim. Cæteris per partes præſtatur, Mariæ verò ſimul ſe totam infudit gratiæ plenitudo. Innym dárow Bożych vdźieláią po troſze/ á w Pánnie Błogoſłáwioney wlana ieſt wſzyſtká zupełność łáſki.

S. Hiero. ſer. de Aſſump. V.

Miáłá o tym známienite widzenie święta Gertrudá. W dźień Wniebowźięćia Pánny Błogoſłáwioney kiedy ná iutrzni śpiewano Aue Maria gratia plena, widźiáłá tá świeta Pánná/ że trzy ſtrumienie bárzo obfite á potezne wychodźiły y płynely od Oycá/ Syná/ y Duchá świetego/ y nápełniáły ſerce przenaświetſzey Pánny/ y záś do ſwego powracáły poczatku. Ná znák/ że cokolwiek było v Páná Bogá w Troycy iedynego dárow y łaſk ſtworzeniu vdźielnych/ to ná Pánne Błogoſłáwiona/ (exceptâ gratiâ Hypoſtaticæ vnionis) wylano ieſt obfićie/ ták dálece/ że mowiąc quoad potentiam ordinariam ślicznjey ozdobiona/ y bárziey wynieśiona być nie mogłá.

Reuelat. S.Gertud. l. 4. c. 12. *Widzenie Swietey Gertrudy.*

A możemy mowić o Pánu Bogu w tey máteryey/ co niegdy rzekł Neronowi Ceſárzowi Seneca Præceptor iego. Spráwił ſobie Nero Korone dźiwnie bogáta/ perłámi/ drogiemi kámieniámi pieknie y koſztownie ſádzona/ pokaże ią Senece/ pyta/ coby ſie mu podobáłá? áż ći Seneca, zbytkom podobno przymawiáiąc/ odpowie. Hoc opere inopiam tuam oſtendiſti. Tą robotą pokazałeś vboſtwo ſwoie. A to iáko? Spyta Nero; czegoż tu nie doſtáie? máłoż tu pereł/ kámieni nieoſzácowánych? iákożem to pokazał vboſtwo moie? Pokazałeś w ten ſpoſob/ odpowie Seneca, boś ią ták bogáto wyſtáwił/ że bogáćiey wyſtáwić nie możeſz/ boś tu wyſypał co nacelnieyſze kleynoty twoie.

Korona Neronowá.

Coś

Coś ná ten kształt mogłoby się podobno mowić/ że Bog wszechmogący ozdabiáiąc łáskámi swymi Pánnę Błogosłáwioną. Hoc opere inopiam suam ostendit, tą robotą y dźiełem wszechmocnośći swoiey/ pokazał w nieiáki sposob przeiętość skárbcu swoiego/ bo ią ták ślicznie ozdobił/ ták hoynie vbogáćił / że quoad potentiam ordinariam, bárziey ozdobić / vbogáćić nie może. Może stworzyć świát większy/ pięknieyszy/ ozdobnieyszy/ ále Mátki godnieyszey/ Zacnieyszey stworzyć nie może. A ták ma Pánná Błogosłáwiona / pierwsze requisitum do tego názwiská Domina, słuszna ią zwáć Pánią/ bo ma dostátki/ bogáctwá wielkie. S. Thom. 1. p. q. 25. a. 6. ad. 4.

Z tey obfitośći łask ktore wźiełá od Páná Bogá/ ma y drugie requisitum do tego tytułu Domina, szeroką Jurisdiktyą y władzą w niebie / ná źiemi/ y w piekle sámym. Piękne świádectwo świętego Bernárdyná. Non timeo dicere, quod in omnium gratiarum effluxus quandam Iurisdictionem habuerit hæc Virgo, de cuius vtero, quasi de quodam Diuinitatis Oceano riui & flumina emanabant omnium gratiarum. *Nie lękam się mowić, że ná wszystkie łask płynienie, miáłá iákaś Iurisdiktya tá Pánienká, z ktorey żywotá, iáko z nieiákiego Oceánu Bostwá, strumienie y rzeki wszystkich łask wypływáły*; Szeroka iest iey Jurisdiktya ná źiemi/ bo nie nád iedną Prouincyą postáwił ią Bog wszechmogący / ále nád wszystkim świátem / nie w iedney ábo w drugiey tylo potrzebie rátowáć człowieká może/ ále w káżdey. II. requisitū *Iurisdykcya.* S. Bernar. ser. 61. in fer. 4. post Pascha art. 1. c. 8. *Iurisdikcya Pánny B. szeroka.* *Ná źiemi iáko wielka.*

Pan Bog táką w Krolestwie swoim vczynił ordynácyą/ że wybránym swoim rożnym/ rożne Krolestwá y Prowincye w protektyą y stáránie podał; Piotrowi świętemu Rzym/ Jákobowi Hiszpánią/ Dyonizemu Fráncyą/ Pátricemu Hibernią/ Márkowi Wenecyą/ Stánisłáwowi Polskę nászę; y ták kiedy ná ktorą Prowincyą potrzebá iáka pádnie/ káżdy z tych Pátronow świętych swoiey pomaga/ *Swiętych Iurisdikcya ściśla.*

swoich modlitwą w niebie rátuie. Piotr prosi zá Rzymiá-ninem/ Jákob zá Hiszpanem/ Dyonizy zá Fráncuzem/ Pátricy zá Hibernem/ Márek zá Wenetem/ zá swoim Polakiem święty Stánisław. Jurisdiktya záś Pánny Błogosłáwioney nie táka/ nie ták szczupła/ żadną prowincyą nie ográniczona/ ále po wszystkim świećie rozszerzona; ták ma w protektiey swoiey Fráncuzá iáko y Hiszpaná/ ták Hiberná iáko y Wenetá/ ták Polaká iáko y Rzymiániná. Nadobnie o tym Idiotá. Cæteri sancti iure quodammodo patrocinij pro sibi specialiter commissis, plus possunt prodesse in curia cælesti, quàm pro alienis. Beatissima verò Virgo MARIA, sicut est omnium Regina, sic etiam omnium aduocata & Patrona est, & cura illi est de omnibus, & nemo est, qui se abscondat à calore eius, idest, à charitate & dilectione ipsius. *Drudzy święći práwem nieiákim opiekuństwá, tym ktorych sobie osobliwie poruczonych máią, więcey ná dworze niebieskim pomoc mogą, ániżeli obcym. Lecz Naświętsza Pánná Márya, iáko iest wszystkich Krolowa, ták też wszystkich iest orędowniczka y Pátronka, y ma stáránie o wszystkich, y żadnego niemász, ktoryby nie doznawał iey chęći y miłośći.*

Idiota de contemp. Virginis.

Do tego Bog wszechmogący/ iáko wybránym swoim pewne w łásce swoiey náznáczył terminy/ ták też rożnym oddał w száfunek rożne dobrá swoie/ że nie po wszystko do iednego chodźiemy/ ále ieden nas w tym poćieszyć y rátowáć może/ drugi w owym. Prágniesz Philozophiey? proś o nię Kátárzyny świętey. Chcesz być Medykiem/ proś Łukaszá. Theologiem? proś Augustyná/ Thomaszá z Aquinu. Cierpisz bolenie zębow? Szukay rátunku v świętey Apolloniey. Choruiesz ná oczy? wzywáy świętey Lucyey. Potkáłá ćie iáka szkodá? zginęłoć co? bież do ś. Antoniego z Padwie. Nástępuie powietrze/ groźi nim Pan Bog? pospieszay do ś. Sebástyáná. Zegluiesz po morzu? płyniesz ná wodę

Swięći Páńscy rożnie nas rátuią.

ná wodę? świętey Bárbárze porucżay się. Cżemuż to w iedney potrzebie wzywamy tego świętego / á w drugiey inszego? Bo Pan Bog / káżdego władzą okreslił; iednemu dał w moc tę łáskę / drugiemu inną / nie wszystko iednemu. Lecz z Panną Błogosłáwioną ináczey postąpił / nie ták ściśnął iey władzą / ábyśmy v niey w pewnych tylo potrzebách rátunku szukáli: ále w káżdey rzecży / w káżdey przygodźie bespiecżnie v niey możemy poćiechy żebráć / w szkodách / y chorobách / w woynách y morowych powietrzách / w pożarách y nieurodzáiách. Cżemu? Bo in omnium gratiarum effluxus Iurisdictionem habet, ma Jurisdikcyą ná wszystkie łáski spływáiące z niebá.

A w niebie chcećie wiedźieć iáka iey władza? co zá Jurisdikcya? iáko szeroka? iáko potężna? niechay zá mię odpowie święty Dámiánus. Accedis ad aureum illud Diuinæ seueritatis tribunal, non rogans, sed imperans, Domina, non ancilla; quomodo enim potestati tuæ obuiare poterit potestas illa, quæ de tuis visceribus traxit originem? *Przychodźiß przed on złoty Boskiey surowośći trybunał, nie prosząc, ále roskázuiąc, przychodźiß iáko Páni, nie iáko sługá. iáko ábowiem władzy twoiey może co odmowić władza oná, Ktora z twoich wnętrznośći początek wźięłá?* Prawdá iż iednego cżásu chćiáłá suprema potestas naywyższa moc / supplikę iey zátrzymáć / ále niemogłá. Iurisdictia Pánny B. w Niebie S.Damian Ser. 2. de NatiuitV.

W Kánie Gálileyskiey nie stáie gośćiom winá / flásze leżą powywrácáne / kieliszki stoią prożne / postrzegszy tego defektu Mátká miłośierdźia / z wielkiey ku nászym mizeryom litośći / rzecze Synowi. Vinum non habent. *Winá nie máią.* A Pan co ná to? Quid mihi & tibi est mulier? non dum venit hora mea? *Co mnie y tobie niewiásto? ieszcze nie przyszłá godźiná moiá?* Rozumiałby z tákiey odpowiedźi káżdy / że tu Zbáwićiel odrzućił przycżynę Mátki swoiey / Ioan. 2.

iáko

iáko nie swego czásu wnieśiona; rozumiałby że nie vczyni tego / o co Mátká iego żąda / ábo nie záraz vczyni. Coż robi Pánná Błogosłáwiona? iákoby słowem Bożym vpewniona byłá / iákoby dowodnie wiedźiáłá / że muśi to być / co oná rzekłá / muśi tu być koniecznie wino / roskázuie sługom wesela / áby czynili ochotnie / co im Pan roskaże. Quodcunq; dixerit vobis, facite. *Cokolwiek wam roskaże, czyńcie.* Każe nálać wody / nálewayćie. Ták śmiele każe zá supplikę y przyczynę swoię / że ácz sie zda / iż ią Chrystus Pan ná inny czás odłożył / spodźiewa sie iednák á prędko cudownego Winá. Jákoż nie iest omylona w nádźiei swoiey / ábowiem nátychmiast dał Zbáwićiel cudowne / ácz nie dawno odmowione wino. Ja záiste nie ták sie dźiwuię cudownemu winu / iáko raczey cudowney władzy y potedze przyczyny Pánieńskiey. Dopiero powiedźiał Chrystus IEZVS, że nie iest czás czynienia cudow / nie iest godźiná / áby dał cudowne wino / Nondum venit hora mea, áby vczynił o co Mátká

iego prośi; á iednák to czyni / y dáie cudowne wino. Quamuis dixerit, mowi święty Chryzostom / Nondum venit hora mea, post modum fecit, quod dixerat Mater. Y ták że to Zbáwićiel ná przyczynę Mátki cud czyni / choćiaż nie swego czásu / choćiaż nie wedle myśli y słowá swego? Ták. Bo iey przyczyná v Páná Bogá ták iest potężna / Jurisdiktya w niebie ták wielka / że choćby czásem niechćiał Pan Bog y niemiał woley czego vczynić; gdy Mátká prośi y supplikuie / muśi to być / muśi ná iey przyczynę wszystko vczynić / grzesznego do łáski przyiąć / złośći mu dárowáć / choćby po temu czásu nie było / choćby godźiná pokuty iuż minęłá. Máłoż tákich było / ktorzy w grzechách śmiertelnych bez pokuty poumieráli / y iuż wiecznego potępienia pewnymi byli / á iednák Naświętsza Pánná wymogłá / że ie do pierwszego żywotá przywrocono / że czásu do pokuty pozwolono / że

S.Chyso. Homi.20. in Ioan.

Moc y potegá przyczyny Naświetszey Panny.

Muśi być o co prośi choć czás nie po temu.

ko/ że ich duße piekłá godne z rąk czártowskich oswobodzono? A byłáż to godźiná táka do pokuty zwyczáyna? tákież to terminy spráwiedliwośći Bożey/ w grzechu vmrzeć/ potym ożyć/ pokutowáć/ y zbáwienie otrzymáć? niemogł że Zbáwićiel/ gdy się zá tákiemi Mátká iego przyczyniáłá/ słusznie mowić / Non est hora. Quid mihi & tibi est mulier? Już czás pokuty minął/ iuż to być teraz nie może? Mogł y pewnie mowił; á przećię ináczey vczynił/ terminy spráwiedliwośći swoiey powáryowáł; bo táka iest iey władza/ táka w niebie Jurisdiktya/ że choćby nie chćiano/ choćby się niesposobnym czásem wymawiano / choćby się terminy spráwiedliwośći miáły mięszáć y wáryowáć/ muśi być wszystko o co Pánná Błogosłáwiona instántyą czyni. Zkąd że to? z tąd/ że Domina. Accedit ad illud aureum Diuinæ seueritatis tribunal, non rogans, sed imperans; Domina non ancilla; Stawa przed złoty Boskiey surowośći trybunał/ nie prosząc/ ále roskázuiąc; Stawa iáko Páni/ nie iáko sługá.

Więc tá iey Jurisdiktya śięga y piekłá sámego. Bo ieśli weźmiemy te ktorych Pan Bog/ w czyscu poleruie doczesnym ogniem; to pewna/ że ći w mękách y vtrapieniách swoich/ doznawáią często łáski y poćiechy od Pánny Błogosłáwioney. Swięty Dámiánus wspomina o iedney duszy/ ktora wyznáłá w Rzymie/ iż w dźień w Niebowźięćia Naświętszey Pánny/ ták wiele dusz z Czyscá iest wybáwionych/ że liczbą swoią przechodźiły wszystek lud w Rzymie ná ten czás mieszkáiący/ á to stáło się zá przyczyną Pánny Błogosłáwioney. Dyonisius tákże Carthusianus przywodźi świádectwo drugiey duße / ktora w głos zeznáłá / że Pánná Błogosłáwiona/ co rok w dźień Národzenia Syná swego/ y ná káżdą Wielkanoc z stępuie do Czyscá/ y duße one náwiedza / ćieszy / y wiele ich modlitwą swoią wyprowadza. Dowodźi tego święty Bernárdyn z onych słow Ekklezyástyká.

Iurisdikcya iey śięga y Piekłá.

S.Dami.l. 3. Epist.

Dyon.Car. ser. 2. in Assumpt.

S. Bernar. ser. 3. de Nomine Mariæ.

Eccl. 24. ſkyká. In fluctibus maris ambulaui. Pœna ſiquidem purgatorij, ideo dicitur fluctus, quia tranſitoria eſt; ſed additur maris, quia nimirum eſt amara. Ab his tormentis, liberat Beata Virgo maximè deuotos ſuos, & hoc eſt, quod ait & in fluctibus maris ambulaui, ſcilicet viſitans, & ſubueniens neceſſitatibus & tormentis deuotorum meorum, imò & omnium qui ibi exiſtunt. *Blogoſłáwiona Pánná w czyſcu ma władza, dla tego mowi v Ekklezyáſtyká. Y po fálách morſkich chodźiłám. Męká álbowiem czyſcu, dla tego zowie ſię fala, że przemija; ále przydáie ſię morſka bo zgołá ieſt przykra. Od tych mąk wyzwala Pánná Błogoſłáwiona, oſobliwie kochánki ſwoie, y to ieſt co mowi, Y po fálách morſkich chodźiłám, to ieſt náwiedzáiac, y rátuiac w potrzebách y mękách kochánki moie, y owſzem wſzyſtkie ktorzy tám ſą.*

Pánná B. rátuie duſze w czyſcu.

Ieśli záś weźmiemy potępione ná wieczne piekło / prawdá / że kto ieſt finaliter damnatus, iuż ztámtąd żadnego Pánná Błogoſłáwiona wybáwić nie może; ále że y ći znáią poniekąd iey łáſkę / ſłuchaycie iáko śmiele o tym mowi święty Ildephonſus, w kazániu ná w Niebowźięćie Pánny Naświętſzey / Totus mundus hodie condigna iubilatione lætatur, tartarus tantummodo vlulat, fremit, & ſubmurmurat, quoniam gaudium huius diei clauſtris infernalibus incluſis, aliquod remedium & refrigerium præſtat. Non audent, vt opinor, miniſtri Tartarei hodie attingere ſuos captiuos, quos recolunt redemptos illius ſanguine, qui pro mundi ſalute, dignatus eſt naſci de Virgine. *Wſzyſtek świát dźiśia ſłuſzną rádośćią weſeli ſię, piekło tylo ſámo wyie, zgrzyta, y mruczy, álbowiem weſołość dniá dźiśieyſzego, w tárásách piekielnych pozámykánym duſzom, nieiáki rátunek, y ochłodę przynośi. Nie śmieia, iáko mniemam, oprawcy piekielni dźiśia dotykáć ſię ſwych więźniow, ktorych przypominaia ſobie być okupionych krwią tego, ktory ſię dla zbáwienia świátá raczył narodźić z żywotá*

S. Ildeph. ſer. 5. de Aſſump.

Potępieni máia folge od czártow w dźień W Niebo wźięcia Mátki Bożey.

Zywotá Pánieńskiego. Máią tedy wedle zdánia tego świętego Biskupá/ potępieni z przyczyny Pánny Błogosłáwioney ten indult/ że lubo w dzień Wźięćia iey do niebá od mąk piekielnych wolni nie są/ od trapienia iednák y dręczenia szátáńskiego kwoli Pánnie Błogosłáwioney wolni zostáią. A máłaż to Iurisdiktya y władza? nie słusznieś o niey święty Bonáwenturá mowi/ że iest Domina cælestium, terrestrium & infernorum. Domina in cælo, Domina in mundo, Domina in inferno? Páni ná niebie, Páni ná świećie, Páni w piekle. S. Bonau. in specul. cap. 3.

Ostátnie requisitum áby kto Pánem słusznie był zwány/ iest Łáskáwość y Dobroć. Kto chce długo á szczęśliwie pánowáć/ Páństwo swoie zágęśćić/ sługi ná dworze zátrzymáć/ trzebá mu łáskáwośći/ przed surowym Pánem káżdy chroni/ y miia zdáleká. Wspomnićie ná Arkę stárego testámentu. Prowádzono ią przez morze/ y przez rzekę Iordan; ledwie stánęłá v brzegu/ áżći záraz/ Mare vidit, & fugit Iordanis conuersus est retrorsum; y w morzu y w Iordanie poczęłá wodá vćiekáć. Cożto iest/ że przed Arką Páńską vćiekáią wody/ y morskie y Iordanowe? Ták wielekroć Chrystus Pan iezdźił po morzu/ á nigdy nie vćiekáło. w Iordanie przyimował Chrzest od Janá/ á wody iego ćicho stały nic nieustępuiąc/ á przed Arką gdźie tylo iest ćien Boski/ y morze vćieka y Iordan? Vważa to święty Cyrillus Hierosol. Ante carnis assumptionem, mare vidit & fugit, Iordanis conuersus est retrorsum. Assumpsit corpus Dominus, & Iordanis sine timore eum suscepit. Przed przyięćiem nátury ludzkiey, morze vyźrzáło, to iest Arkę y vćiekło. Iordan názad vstąpił. Przyiął ćiáło Pan, á Iordan bez boiáźni do swey go wody przypuśćił. Więcie dla czego morze/ y Iordan vćieka przed Arką/ á nie vćieka przed Chrystusem Pánem? Dla tego/ że Arká iest naczyniem Bogá zastępow/

III. requisitũ do Páństwá łáskáwość.

Psal. 113.

Czemu przed Arką vstępuią y vchodzą wody á przed Pánem Chrystusem nic?

S. Cyril. Hierosol. Catech. 12.

pow/ iest w niey mánná/ ále iest tez y laská/ iest státut Boży; iest sie w niey czego lękáć/ rozgi/ státutu; y przetoż y morze y Jordan boią sie y vstępuią. A záś Chrystus Pan/ iezdząc po morzu/ y Chrzest w Jordanie biorąc/ szczerą po sobie vkázuie łáskáwość/ ná morzu łáskáwie z vczniámi poczyna/ w Jordanie pod rękę sługi swego głowę własną zniża/ y dla tego łáskáwemu y ćichemu Pánu y morze y Jordan kłádą sie mostem. Aby wszystkim wiádomo było/ że Pan surowy/ ktory o ledáco háłásy czyni/ gromi/ fuka/ y puká/ nie łátwie zátrzyma czeládniká ná dworze swoim/ Vsłyszawszy raz / drugi fuki y gromy / Mare vidit & fugit, Iordanis conuersus est retrorsum, Káżdy pierzchnie suchych dni nie doczeka; łáskáwemu záś y spokoynemu káżdy mostem sie kłádźie/ y látá swoie rad v niego trawi.

Nie poślednie tedy iest requisitum do pánowánia łáskáwość. A masz to requisitum Pánná Błogosłáwiona/ ábysmy ią zwáli Pánią Niebá y źiemie? Ma. Bo á ktoż prędzey y miley grzesznego człeká do śiebie przytula/ iáko oná? Kto w potrzebách iego z większą żárliwośćią y ochotą stawa/ iáko oná? Wielki niegdy w Athenách Pericles, leżąc ná śmiertelnym łożu/ gdy przyiaćiele przy nim śiedzący żáłowáli śmierći iego/ chwaląc w nim kto mądrość/ kto wymowę/ kto zwyćięstwá y tryumphy/ on głowy troche podniozszy rzecze. Et quid hoc est? aut parua aut fortuita laudatis, at illud maximum omittitis, quod nemo meâ operâ pullam vestem sumpserit. *A coż to iest? ábo máłe rzeczy, ábo przypadkowe chwalićie, á co nawiękʃʃego opuſczaćie, iż żaden z przyczyny moiey w żałobie niechodźił.* O słowá godne być złotymi literámi ná sercu káżdego Potentatá pisáne? boć to nawiększe zálecenie Páná / kiedy nikomu do żáłoby y smutku nie da przyczyny. Wielka iest zewsząd/ y wielkiego zálecenia godná Pánná Błogosłáwiona sámá między páńnámi

Łáskáwość Periclesá

Plutarch.

Łáskáwość przyzwoita Pánom wielkim.

námi Mátká / y miedzy Mátkámi Pánná / wiekßa nád wßystko sczere stworzenie / mnieyßa tylo ánizeli sam Pan Bog. Niech ią záleca kto chce z Pánienskiey niewinności / niech sławi z gorącey Seráphinow miłości / z niepoiętey Cherubinow mądrości / niech ią wynosi z niewymowney pokory. Byłá y iest cnot wielkich pełna. Ale ia co mnie nędznemu pożyteczno / bo misericordia misero sapit dulcius, to w niey zálecam y sławię / że Nemo operâ eius pullam vestem sumpsit, Zaden od niey z záſmuconą twarzą nigdy nieodßedł / żadnego do iey protektyey uciekáiącego w żałobie niepuściłá. Bernard. ser. 4. de Assump.

Nie dármo Krol y Prorok wielki Dawid stosuie ią do wełny. Descendet sicut pluuia in vellus. *Spádnie iáko descz náwełnę.* Prorokuie tu o Pánnie Błogosłáwioney / y mowi że iedynak Boży / y łáská iego święta / spádnie ná Pánnę przeczystą iáko desczyk spada ná wełnę. Czemuż to iáko ná wełnę? Mogłbym rzec że tu chciał zálecić dobroć Naświętßey Pánny / iáko miáłá serce ná kßtałt wełny miękkusienkie y wolniuchne do przyimowánia nátchnienia Duchá świętego / y zbáwiennych łáſk iego / iż ie ták snádno przyimowáłá / iáko przyimuie y bierze wełná ábo gębká wodę. Niemiáłá tákiego sercá / iáko ty grzeßniku márny / o ktorym mowi Iob. ś. Cor eius indurabitur quasi lapis, & stringetur quasi malleatoris incus. *Serce iego ztwárdnieie iáko kámień, y ściśnie się iáko pod młotem kowádło.* Kámieniowi im więcey niebo dosadza słońcem / dżdżem / rosą / tym się bárdziey spieka y twárdnieie; w kowádło im dłużey kowal pierze y biie młotem / tym twárdße zostáie. Porádźuy ieślis nie tákiego sercá Kátholiku. O Boże moy iáko mnie ty co dźień / co godziná / co moment wiele dobrego czyniß / iáko częste á miłe łáski y nátchnienia święte do sercá mego pusczaß / iáko vstáwicznie pierzeß y kołáczeß do sumnienia Psal. 71. *Serce N. Pánny podobne do wełny.* Iob. 14.

 mego

mego/ ábym z grzechow y bezecnych nałogow powstał/ á serce me/ Induratur tanquam lapis, stringitur quasi malleatoris incus, twárdnieie iáko kámień/ ściska się iáko kowádło pod młotem; im częściey przyimuię ćie Bogá mego/ tymem gorszy/ przy większych odpustách oźiębleyszy. Jestem iáko źrodło ábo cisterna podczás látá/ ná ktorą im bárźiey słońce promieniámi swymi wyprostowánymi/ w południe/ we dni nagorętsze ze wszech stron biie/ tym wodá źimno swoie bárźiey w kupę gromádźi/ y silnieyszy gorącu dáie odpor/ y źimnieysza ex antiperistasi zostáie; ták/ tákemći ia włáśnie Pánie moy/ im mie łáskawymi dobroći twey promieniámi więcey ogrzewasz/ im większe nátchnienia do sercá mego dáiesz; tym ia/ złośćią moią więcey się tobie y łáskom twoim w sercu opieram/ sprzećiwiąm/ tym twárdszym/ źimnieyszym lodem własnym do miłośći twoiey zostáię. Sicut frigidam fecit cisterna aquam suam, sic frigidam fecit malitiam suam.

Serce grzesznego człowieká vporne.

W zrzodłách wodá lećie źimnieysza.

Hiere. 6.

Pánná zás Błogosłáwiona miáłá serce iáko vellus wełnę/ bo wszelkie nátchnienie Duchá ś. záraz przyimowáłá/ nigdy mu namnieyszego nie czyniąc wstrętu y odporu. Do rzeczy nászey. Spłynęłá/ spádłá ná przenaświętszą Pánnę łáská Boża iáko deszcz ná wełnę/ ábyś znał grzeszniku łáskáwość iey ku tobie niewymowną. Wełná iáko y gębká niemáło w się wody biorą/ ále ią zás snádno oddáią/ ledwie pálcem nátkniesz/ áżći zábrána wodá precz wypada. Tákiey łáskáwośći iest Naświętsza Mátká Boża/ pełna łáski/ y rosse niebieskiey/ ále iey twárdo nie trzyma/ bys ieno troszeczkę/ ná Rożáńcu/ ábo Koronce y modlitwie pálcem náćisnął/ y záwołał. Sancta Maria succurre miseris, *Swięta Márya dopomoż grzesznym*, Záraz iáko wełná y gębká nápoiona hoyne ná cię leie poćiechy. Koncept to iest Ricarda à sancto Laurentio. Ipsa est sicut vellus, vel spongia, vnde

vndè Psal. 71. Descendet sicut pluuia in vellus, quod facile trahit aquam, & in magna quantitate, & eam facillima compressione refundit. Sic & Maria gratiam, quam inuenit apud Deum. Ricard. à Laur. l. b. 1. de laud. V. c. 3.

O iáko z tąd/ Katholicy moi/ wielka ma rość w sercu káżdego z nas ku tey Pánience vfność? bo gdy słyszymy/ że iest nápełniona łáską iáko wełná ábo gębká wodą/ pomyślić możem/ że iáko gębká wody nábrána/ nie tylo ią snádno wypuszcza/ ále też pismo ná tablicy zaciera/ brudy omywa: ták y Pánná Błogosłáwiona/ nápełniona iáko wełná ábo gębká łáską Bogá Wszechmogącego/ nie tylo nam zbáwienne pociechy ná ksztalt deszczyká z niebá posyła/ ále też brudy y brzydkośći nasze przyczyną swoią iáko gębká záciera/ zmywa/ y z Boskich ie regestrow śćiera y kássuie. O droga/ Naświętsza gębko (ták ią Ioannes Geometra zowie. Nostræ spongia nequitiæ) iákoś ty wiele sprosnośći nászych przed Máiestatem Bożym zmyłá/ y znioslá? coś ty grzesznikow wielkich w świete sługi Boskie obroćiłá? iákoś wiele serc kámiennych rossą łáski skropiwszy/ pożyteczną y w cnoty buyną źiemią vczyniłá? iákoś wielom łotrom dobre w płáczu rzewnym żywotá skończenie wyiednáłá? co y podźiś dźień Mátko święta/ łásko niebieską zbyt nápoiona złośći nászych przed Bogiem ná nas instyguiących znośisz y záćierasz. Naświetsza Pánna záciera grzechy násze iáko gębka. Ioannes Geometr. hymno 3.

Mowiłá niegdy Abigáil/ gdy ią posłowie Dawidowi małżeństwem iego potykáli/ do nog stárszego z nich vpádszy. Ecce famula tua sit in ancillam, vt lauet pedes seruorum Domini mei: *Oto sługá twoiá niechay będźie niewolnicá, áby vmywáłá nogi sługom Páná mego.* Wielka záiste pokorá; oni ią Krolowi/ zá małżonkę biorą/ á oná się ofiáruie zá sługę vmywáć nogi sługom iego? Czemu sobie nie obiera inney v Krolá posługi/ ieno tę? Wizerunk to był pokory/ á 1. Reg 25.

Woli trzymáć gębkę w ręku á niż Krolewskie berło.

ry/ á miłośći ku nam wielkiey nowey Abigáile/ Pánny Błogosłáwioney. Vczynił ią Pan Bog/ Krolową/ Pánią niebá y źiemie/ vraczył ią práwą ręką w dobrách y wieczności swoiey/ á oná iáko sługá iedná z gębką vmyia się. Nostræ spongia nequitiæ, áby nam niegodnym sługom iego nogi myłá/ áby sprośności áffektow náßych y brudy sumnienia/ przed máiestatem iego omawiáłá y śćieráłá; dano iey rządy w krolestwie niebieskim/ á oná woli gębkę w ręku trzymáć/ y brzydkośći grzechow náßych przed Bogiem omywáć y omawiáć/ ániżeli berłem Krolewskim władáć y roskázowáć. Ecce famula tua sit in ancillam, vt lauet pedes seruorum Domini mei. Ták do niey obraca te słowá świety Bonáwenturá. Maria signata est per illam Abigail, pro qua adducenda cum Dauid nuntios misisset, respondit, Ecce famula tua sit in ancillam &c. Per benedictam ancillam Mariam, quasi tot serui Domini loti sunt, quot fideles eius suffragiis à peccatis mundati sunt. Ipsa tot seruorum Domini pedibus aquam obtulit, quot pænitentibus lachrymas compunctionis obtinuit.

S. Bonau. in specu.

Márya przeznáczona iest w oney Abigáile, ktora gdy po nię Dawid wypráwił posły, odpowiedźiáłá. Oto sługá twoiá niech będźie niewolnica &c. Przez błogosłáwioną służebnicę Márya, ták wiele sług Bożych iest omytych, ile wiernych zá iey pomocą odgrzechow iest oczysczonych. Oná tyle sługom Páńskim wody ná nogi podáłá, ile pokutuiacym pokornych łzy wyiednáłá; A więc to nie wielka iey ku grzeßnym powolność? nie známienita dobroć y łáská?

Ma tedy Náświętßa Pánná wßystkie requisitá/ dla ktorych słußnie może być názwána Pánią/ Domina. Ma sługom swoim co rozdawáć. Ma Jurisdiktyą wielką ná źiemi/ w niebie/ w piekle. Jest łáskáwośći wielkiey/ nie porownáney. Coż nam przyidźie innego czynić/ ieno mowić z świętym Bonáwenturą/ Benè nobis carissimi, benè nobis,

quòd

quód talem Dominam habemus, quæ manus tam liberales habet ad nos, & tam præpotens eſt apud Filium ſuper nos, vt ſecuri ad ipſam confugere poſſimus omnes: *Błogo nam namilſʒy, błogo nam, że táka Pánia mamy, ktora ták hoyne ma ku nam ręce, y ták ieſt przeważna v Syná ſwego zá námi, że beſpiecznie do niey możemy gromádźić ſię wſʒyſcy?* Co nam przyidźie czynić innego tylko wzaiem ſobie táńiey poćiechy winſzowáć/ y mowić. Bono animo eſtote, quia in cælo mulieris veſtigia cernimus. Ne ſoliciti ſitis animæ veſtræ, quid manducetis &c. Bądźćie dobrego ſercá/ ábowiem w niebie ſtopy białogłowſkie widźiemy. Nieſfráſuyćie ſię o żywot wáſz/ cobyśćie iedli/ bo maćie w niebie Pánią y Mátkę/ ták dobrotliwą/ że przed żadnym czołá zmárſzczyć y ręki vmknąć nie vmie/ ták doſtátnią/ y możną/ że v niey wſzelkie doſtátki y ſzczęśćia naydźieſz.

Powiádáią Phyſici, że kto Hyacinth kámień przy ſobie nośi/ wielkim Pánom bywa gratioſus, iákoby ten kámień miał iákąś táiemną dźielność/ że ludzkim ſercom y oczom człowieká przymila. Zdárzył nam przy tey Oktáwie Pánny Błogoſłáwioney/dźień dźiśieyſzy HYACINTHA świętego/ prześliczny Kámień/ iedyną ozdobę Korony Polſkiey/ y niebá ſámego. Ieślibyſmy ſámi prze złośći náſze do Mátki Bożey/ przyſtąpić nie byli śmiáłymi/ nieśmy z ſobą ten Kámień IACKA świętego/ á nic nie wątpię/ że przezacny Pátron/ krew y kość náſzá vczyni nas iey gratioſos, ponieważ ták był ſam v niey gratioſus, że mu rzekłá. Gaude fili Hyacinthe, quia oratio tua exaudita eſt à Filio meo. *Bądź weſoł ſynu Hyácyncie, bo modlitwá twoiá wyſłucháná ieſt od Syná mego.* Iego tedy w kompánią wźiąwſzy/ vżyimy ſłow Bernatá świętego/ Ciba hodie pauperes tuos o Domina, ipſi quoq; catelli edant de micis tuis. *Nákarm dźiśia vbogie twoie o Páni, y Mátko niebieſka, y sáme ſczenięta niechay ieдза*

Valder in Theatr.

Hyácynth Kámień łaſke iedna człowiekowi.

In vita S. Hyacint. apud Sur.

S. Bernar.

dza z odrobinek twoich. Po to ſkupiliſmy ſię tu do ciebie Pánno prześwięta/ ábychmy z bogátych twoich ſtołow/ odrobin y okruſzkow iákich łaſk y pociech doſtáli. Ile tu widźiſz ſług y czeladki twoiey/ tyle być rozumiey ſczeniąt á bárdzo głodnych/ ktorzy chlebá/ zdrowia/ miłośierdźia twego wołáią. Skupiliſmy ſię do ciebie/ ták iáko ſię kupią y ciſną ptaſzętá pod ſkrzydłá orlice ſwoiey/ ábyś nas protektyą y opieką twoią/ ná tym świećie wſzech mizeriy pełnym broniłá y okrywáłá. Symboliſtá ieden/ námálowawſzy regaliolum ptaſzká máluchnego/ á on ſię pod ſkrzydłá Orlice ku gorze wylátuiącey ciśnie y tuli/ áby między ſzerokie iey zákrywſzy ſię piorá/ mogł tám gdźie y oná wylećieć/ nápiſał te ſłowá/ Vt aſſumar. *Abym był wźięty.* Tegoć my ſczęśćia/ tey pociechy dniá dźiśieyſzego Aſſumptionis in cælum tuæ, wyglądamy y żebrzemy od ciebie/ Mátko Naświętſza. Vt aſſumamur. Okrywayże nas ćieniem ſkrzydeł twoich Orlico niebieſka. Okryway tę Koronę z naywyżſzym iey Gubernatorem Krolem J. M. tę Dyocezyą z Jáśnie Oświeconym iey Páſterzem/ ten Kośćioł z iego Prałatem y Kápłánámi/ to Miáſto z iego zwierzchnośćią y obywátelámi/ á gdy z tey lichotney śmiertelnośći wychodźić będźiemy/ przytulay nas do śiebie y ſkrzydeł twoich Pánno przeczyſta/ Vt aſſumamur, ábyſmy zá łáſką y opieką twoią/ tám gdźie y ty wylećieć y w Kroleſtwie Syná twoiego vśieść y odpocząć mogli/

Petr. San. in Symb.

AMEN.

CZWAR-

Czvvarte

KAZANIE

Ná Dźień Szkáplerzá Naświętszey Panny.

W Kośćiele S. Micháłá Oycow Kármelitow Bosych.

O gloriosa Domina &c.

Non timebit domui suæ à frigoribus niuis, omnes enim domestici eius vestiti sunt duplicibus. *Prou. 31.*

Nie bedźie śie báłá domowi swemu źimná śnieżnego / bo wszyscy domownicy iey odźiani są dwoistą suknią.



Dwie są rzeczy / Namilśi Chrześćiánie / ktore zwykły czeládniká zátrzymywáć ná służbie Páná swoiego. Chleb á Bárwá. Porozumiał to dobrze ow v Izáiaszá / ktoremu gdy Páństwo ofiárowano y sługi ráiono / Princeps esto noster, *Bądź Pánem naszym, á my sługámi twymi* / znáiąc chudobę swoię odpowiedźiał. In domo mea non est panis, neq; vestimentum, nolite constituere me Principem. W domu moim mogłby z kopiią gonić / w spiżárni

Dwie rzeczy trzymáią sług v Páná. Isaiæ. 3.

niemáß chlebá / w westiáriey niemáß odźienia / niemogę być Pánem wáßym. Niemoże tego mowić o sobie naywyższa Gospodyni niebá y źiemie Pánná Błogosłáwiona niemoże sługom swoim mowić. In domo mea non est panis, neq; vestimentum. *W domu moim niemáß chlebá, áni odźienia.* Bo co o chleb idźie; á z czyichże ręku wźięlismy nędznicy on chleb z niebá żywy / ktorym ćiáłá y duße w Naświętßym Sákrámenćie kármimy / ieno z ręku tey drogiey Gospodyniey? Onáć to iest kupiecka nawá / ktora z dálekich zbyt kráiow Chleb ten Boży / wßelákie smáki máiący zgłodzonemu świátu przynioslá. Facta est quasi nauis institoris, de longè portans panem suum. Oná to Gospodyni niepospolita / De vltimis finibus pretium eius, o czeladce swoiey ták dźiwnie czułá / że y pod czás głębokiey nocy niećiężko iey wstáć / y chlebá vdáć / gdy kto z domowych on zawołá. De nocte surrexit, deditq; prædam domesticis suis, & cibaria ancillis suis.

Prou. 31

VPánnyB. y Chleb y Bárwá.

Manut. in apopht.

Filopemoni duci Achæorum, że człowiek był chudy / więc żołnierzá y pießego y konnego miał dosyć / á żywić go z kąd nie było / pieniędzy nie było / ták przymawiał: Quintus Quintius. Manus habet & crura, ventrem non habet. Nie táka iest Krolowa y Páni náßá przenaświętßa Bogárodźicá / nie trzebá iey sługom / wątpić v niey o chlebie y płácy. Ma prawdá wiele żołnierzá po rożnych świátá Prowincyách / ma wiele bárzo ludu / ktorzy iey pod rożnymi Chorągwiámi Szkáplerzá / Rożáńcá służą; ále ma też czym ten lud żywić / czym zátrzymáć może. Quid videbis in Sunamite, nisi choros castrorum? *Co obaczyß w Sunamitcze, ieno ßyki obozow?* Pytał Oblubieniec. To lud / to żołnierz. A Chleb dla niego gdźie? Facta est quasi nauis institoris, de longè portans panem suum. Vmbilicus tuus crater tornatilis nunquam indigens poculis, venter tuus sicut aceruus tritici, vallatus lilijs. Jeśli záś ßáty y odźienia chcemy / ktoż lepiey może

Przymowká náte go co sługom nie máia czym płáćić.

Cant. 7.

może nas odziać/ iáko Pánná Błogosłáwiona? Oná to Mátroná opátrzna/ ktora ták náder miłuie czeládkę swoię/ że sámá wrzeciono wziąwszy/ dla nich przędzie/ y pracą ię rąk własnych odziewa. Quæsiuit lanam & linum, & operata est consilio manuum suarum. Manum suam misit ad fortia, & digiti eius apprehenderunt fusum. Oná to Gospodyni namilsza/ ktora Boskiemu iedynakowi w ćiele nászym tu żyiącemu świętymi rękámi swymi ták przedziwną Sukienkę vdziałá / że z rosnącym Zbáwićielem rosłá cudownie. Oná to Mátká ták dobra/ v ktorey żaden czeládnik głodu nie przymrze/ y źimná nie vćierpi. Non timebit domui suæ à frigoribus niuis &c. ták dobrze sługi swe chowa/ ták dobrze przyodziewa/ że im żadna plutá/ żadne źimno szkodźić nie może. Táką sukienkę widzę ia ná was/ Námilśi Bráćia y Siostry Szkáplerzá świętego / sukienkę vrobioną rękámi tey Gospodyniey / Sukienkę táką ktora káżdego broni à frigoribus niuis, od źimná śnieżnego. Mowmy o tym zá przyczyną Pánny Błogosłáwioney.

Nienowiná to Boskiey tey Gospodyniey / sługi swe kármić/ nie nowiná y przyodziewáć. Máłoż było tákich/ ktore oná przypuszczáłá/ y do własnych pierśi? iáko świętego Chryzostomá/ świętego Bernátá/ świętego Fulbertá / Máłoż y tákich / ktorym z ręku swych száty dawáłá? iáko świętemu Ráymundowi/ świętemu Ildefonsowi Arcybiskupowi Toletáńskiemu/ świętemu Szymonowi Stock Kármelićie / ná ktorego plecy swymi rękámi Szkáplerz dźiśieyszy włożyłá. Coż rozumiećie / chćiáłá oświádczyć Naświętsza Pánná / kiedy ten Szkáplerz dáłá Zakonowi Kármelitáńskiemu? Ja mniemam/ że chćiáłá vkázáć/ iáko ma szczegulne stáránie y osobliwą pieczą o tym Zakonie świętym. Y kiedykolwiek widźiána iest okrywáiąca płaszczem swym ábo miásto iákie/ ábo zgromádzenie ktore/ Naświętsza Pánná y karmi y odziewa.

 iáko

iáko ię widźiał Dominik święty/ okrywáiącą płászczem swoy Zakon; iáko widźiał Martinus Gutterus okrywáiącą Zakon Societatis IESV; iáko widźiáłá święta Brygidá okrywáiącą rożną gádźinę/ to iest/ ludźie grzeszne; wiedzćie iż záwsze chćiáłá oświádczyć osobliwe stáránie/ szczegulną opiekę swoię.

Niceph. Powiáda Nicephorus Pátryárchá Czárogrodzki/ że kto ma sen táki/ iákoby zniego sukniá spádáłá / ábo też zdárłá: znák to iest/ iż ma być vwolniony od wielkiey trudnośći/ y zbyć z głowy kłopotu iákiego/ stáránia/ y prace. Tunica scissa rumpit curarum onus. Y z tod snádno porozumieć/ dla czego niechćiał namilszy Pan IEZVS, áby żołnierze sukienkę iego/ ktorą mu byłá vdźiałá Naświętsza Pánná/ miedzy się rośćieli y podźielili/ ták iáko inne száty. Non scindamus eam, sed sortiamur de illa cuius sit. *Nie kraymy iey, ále puśćmy losy komu się ma dostáć.* Dopuśćić było rośćiąć/ dopuśćić kocháńy IEZV, ážaby Tunica scissa rumperet curarum onus, ážaby zá iey rośćięćiem y podźieleniem skończyły się trudy/ prace/ krwáwe roboty twoie; dopuśćić było rostráiáć y podźielić/ ážaby głowá twoiá święta vwolniona zostáłá od srogiego w skroś przenikáiącego ćiernia/ ręce y nogi od żeláznych gwoźdźi/ ćiáło naświętsze od bolu hániebnego. Nie dopuśćił rośćinác drogi kochánek/ Non scindamus eam, bo iescze niemiał być termin pracom y bolom iego/ iescze miał dla nas octu/ hyssopu/ mirrhy/ y gorzkiey żołći kosztowáć/ iescze miał srogą w boku swym przenaświętszym ránę odnieść; gotow był dla nas y wiecey ćierpieć; y dla tego chćiał zostáwić cáłą/ zupełną sukienkę swoię/ náznák nigdy koło nas nie vstáiącey opieki y prace. Synowskim práwie trybem idźie Mátká iego przeświętá/ kiedy tę sukienkę dáłá Zakonowi Kármelitánskiemu/ kiedy słyszyćie ábo czytaćie o niey/ że płászczem swym

Szátá we śnie zdárta znáczy wolność.

Ioan. 19.

Czemu nie chćiał P. Iezus, áby Sukienkę iego rośćięto.

pokrywa miástá / Zakony/ osoby iákie/ wiedźćieß że chce oświádczyć Curarum onus, osobliwą nád ludźmi opiekę swoię/ że iáko namilßa Mátká rádáby nas iákonalepiey odźiała/ otuliłá/ y od źimná y pluty wßelákiey obroniłá. Y toć chćiał wyráźić Medrzec gdy mowił. Non timebit domui suæ à frigoribus niuis. ták iest w domu swoim porządna / ták dobrze sługom y domownikom swym potrzeby wßelkie obmyśláiąca/ że im nic y źimno y plutá nie vczyni. Omnes enim domestici eius vestiti sunt duplicibus. *Wßyscy bowiem iey domowi odźiani są w dwoistą ßátę.* Mogę ia namilśi Chrześćiánie / ten Szkáplerz dźiśieyßy názwáć sukienką dwoistą/ ktorą Naświętßa Pánná broni sługi swoie y od źimná y od pluty Bożkiego gniewu. Y bodayći nie dla tego ták sporządzona iest tá sukienká Szkáplerzá wáßego/ że y sercá śię dotyka/ y plecy okrywa/ ná znák że Pánná Błogosłáwiona/ y sercá náße ogrzewa/ y plecy od plut y biczow Bożych zástáwia y broni.

Jákoby broniłá czeladkę swoię à frigoribus niuis, od źimná śniegowego/ iákoby zágrzewáłá sercá náße/ y pomnażáłá w nich miłość práwego Bogá/ sámá w głos oświadcza. Ego Mater pulchræ dilectionis, & timoris, & agnitionis. *Ia iestem Mátká pięknéy miłośći, y boiáźni, y poznánia.* A świety Bernat ták mowi o niey. MARIA fidem excitat, spem roborat, diffidentiam abigit, erigit pusillanimitatem. MARYA wiárę wzbudza/ nádźieię vmacnia/ nieufność odgánia / otrzeźwia boiáźliwość. Pięknę rzecz wspomina Cæsarius o Błogosłáwionym Henryku Zakonu świętego Bernatá/ gdy w młodych lećiech przyiął Zakon ś. nieprzyiaćiel zbáwienia ludzkiego táką nań puśćił tęskność/ táką ckliwość / y duchá oźiębłość/ że ná modlitwy nocne wstáwáć niemogł/ á kiedy wstał/ srodze ná nich tęsknił y omdlewał. Prośili zá nim Bráćia gorąco Naświętßey Pánny/ y sam

Eccl. 24.

S. Bernar. Serm. de Nat. Virg.

Cæsar. lib. 7. c. 36.

Pánná B. oźiebłe sercá ogrzewa sukien

y sam vsilnie iáko do Mátki pulchræ dilectionis wzdychał. *ka łáski swoiey.* Nocy iedney będąc ná chorze omdlał/ wyniesiono go z choru do celle; w tym záſnął/ y miał widzenie tákie/ że Pánná Błogosłáwiona do niego przyszłá/ y wziąwszy kray płaszczá swego/ vderzyłá go w piersi; áż ow ocknie / y przedziwną á nagłą odmiánę ná sercu czuie/ y wielki zapał do służby y miłości Páńskiey/ że od onego czásu iedne delicye były mu wstáć ná iutrznią/ y cáłe ná modlitwie trawić nocy.

Nie dármo Kochánkowi swemu vkazáłá się Amicta Sole, odziana Słońcem. O Słońcu wiemy to/ że kiedy wschodzi/ y świecić poczyna ná tey pułspherze nászey/ záraz człowieká Excitat ad opus, wzbudza do prac y robot iego. Ortus eſt Sol, mowi Dawid: Exibit homo ad opus ſuum, & ad operationem ſuam vsq; ad veſperam. Słusznie Naświętszey Pánnie w Słońce odzianey przypisáć możem/ że Excitat ad opus, Bo kiedy owo grzesznik u w ospálstwie leżysz/ y sumnienie twoie brzytkim rożnych złości chwástem zároste trzymasz odłogiem; á iedną rázą przyidzie ná cię boiaźń y myśl o spowiedzi świętey/ ktoż to sumnienie twoie rusza? kto cię do rádłá penitencyey wzbudza y nápomina / ieno Pánná Błogosłáwiona? Oná to iáko Słońce: Mulier amicta Sole, świętym nátchnieniem Excitat ad opus; oná iáko Mater pulchræ dilectionis, & timoris & agnitionis, serce twoie boiáźnią zbáwienną przeraża / y promieniem łáski Bozey oświeca. Kiedy świátowy człowiecze w brzytkim sprosnych nieczystości łożu iák ślimak iáki gniieſz/ y wszystko serce w nikczemnych tego świátá roskoszách masz vtopione/ á w iednym momencie tknie cię sumnienie/ y pádnie myśl ná cię ktorać wszelkie świátá kochánie obrzydza / á miłość Bogá y niebá smákuie / y nią wnętrzności dusze twoiey zágrzewa/ ktoż to spráwuie? ieno tá Mulier amicta Sole, Mater pulchræ dilectionis, ktora cię Excitat ad opus, miło-

Marginalia: Apoc. 12. — Pſal. 103. — *Słońce budzi do roboty.* — *Myśli święte wzbudza w nas Pánná B.*

miłością czystą ogrzewa / y iáko namilsza Gospodyni sukienką swoią broni à frigoribus niuis.

Gdy nieprzyiázna zimá vstąpi / á słońce ná miłą wiosnę zbliża do nas / widziemy iáko wesołym promieniem swoim otrzeźwia ziemię / dźwiga trawę / ziołá / kwiáty rozmáite; Z tąd ieden nápisał o słońcu / że Viget quodcunq; videt. Większey nierownie iest dzielności Pánná Błogosłáwiona / Mulier amicta sole; nie bez przyczyny Kościoł święty / woła co dzień / áby nie zmrożone oko swoie trzymáłá nád námi. Eia ergo aduocata nostra, illos tuos misericordes oculos ad nos conuerte; bo wie iáko to oko pożyteczne świátu / iáko Viget quodcunq; videt. Gdyby to słońce Bog wszechmogący zniosł / á coby ná świecie było / ieno sroga ciemność á lodowáte powietrze / wszystkieby rzeczy niszczeć / ginąć musiáły. Zárownie gdyby nam tá Pánienká łáską swą nie świeciłá / gdyby nas miłością Bożą nie zágrzewáłá / wszystkieby cnoty w nas stygnąć y vstáwáć musiáły. Pięknie święty Bernat / Tolle corpus hoc solare quod illuminat mundum, vbi dies? Tolle MARIAM hanc maris stellam, quid nisi caligo inuoluens, & vmbra mortis? Znieś to ciáło Słoneczne ktore świát oświeca / kędyż dzień? Znieś Máryą tę morską gwiazdę / coż będzie ieno mgłá záwiiáiąca / y cień śmierci?

In Antip. Salue Regina.

S. Bernar. Serm. de Nat. Vir.

Wspomnicie co rzekło pácholę Eliaszowe / kiedy mu Prorok święty kazał nád morzem wyglądáć obłoku. Ascende & prospice contra mare. Pátrząc długo wyrostek / powie Eliaszowi. Non est quicquam. *Nie widáć nic.* Jákoż to nic nie widáć? że obłoku nie widziß / ergo nic nie widziß? á za nie widziß morzá / ziemie / niebá? iákoż mowiß. Non est quicquam. Nie widáć nic? Obłoczek ktorego wyglądáło to chłopię / konterfetem był Náświętszey Pánny / bo o niey powiedział Jzáiasz. Ecce Dominus ascendet super

3.Reg. 18.

Isaiæ. 19.

nubem leuem. *Oto Pan wstapi ná Obłok lekki.* Poki swiát niemiał tego Obłoczku/ poki niemiał Pánny Błogosławioney/ był prawie iáko bez Słońcá/ bez wszystkiego/ y mogł słusznie mowić. Non est quicquam; bo ácz to w niebie był Pan Bog w Troycy iedyny/ ácz w świętych skárbách iego było pełno rozmáitych dostátkow y pociech/ ále coż potym kiedy trudny do nich był przystęp. Lecz teraz Pánnę Błogosławioną máiąc/ niemożemy mowić. Non est quicquam, bo Słońce mamy/ ktore nas promieniámi łáski swoiey szczodrze oświeca/ w cnotách świętych krzepi/ y oziębłe sercá grzeie miłością Bożą. Virgo MARIA fidem excitat, spem roborat, diffidentiam abigit. erigit pusillanimitatem; ze Viget quodcunq; videt.

Bez Pánny B. nic by było ná świećie.

Krzyształ y Zwierćiádło zwłaszczá concauum złobczáste/ gdy ku Słońcu obroćisz/ tákiey energiey promieniom dodáie/ że rzeczy blisko położone palą. Y dla tegoż kiedy Marcellus dobywał Syrákuze Archimedes subtelny Máthemátyk wieku onego/ wystáwiwszy z mieysłiego muru wielkie Zwierćiádłá ku Słońcu/ specula vstoria, dokazał tego/ że ná okrętách Márcellusowych ogień wzniećił/ y one popalił. Słońcem iest Pánná Błogosławiona/ bądźmyż my Zwierćiádłámi/ Krzyształem iednym; obroćmy sercá násze ku temu świętemu Słońcu/ niechayże ná nie obfitemi łáski swoiey promieniámi biie/ niechay oziębłe ku Bogu áffekty násze rozgrzewa/ niechay złe nałogi w nas niszczy y pali/ niechay czystą á świętą miłością iáko Mater pulchræ dilectionis nápełnia/ bo o niey powiedźiano/ że Non timebit domui suæ à frigoribus niuis, kogo w świętą swą opiekę weźmie/ żadnemu by natwárdsze źimno nic nie vczyni.

Plutarch.

Archimedes.

Rzymskie okręty Zwierćiádłámi spalił.

A nie tylo sáme te wygody mamy/ od tey namilszey Gospodyniey/ że nas płászczem miłośierdźia swoiego iáko Słońce ogrzewa; ále y te że nas w potrzebách nászych/

nimże

nimże záſtáwia y broni. Od czegoż tákiego? A frigoribus niuis. *Od zimná śniegowego.* Coż to zá śniegowe źimno / ktorego nie káże ſie lękáć Mędrzec ſługom y domownikom Pánny Błogoſłáwioney? Boday to nie owo ktore widźiał ná Pánu Bogu Dániel Prorok.

Opiſuiąc ten święty Młodźieniec Máieſtat Páńſki / powiáda że go widźiał w śniegowey ſzácie. Veſtimentum eius candidum quaſi nix. *Odźienie iego białe iáko śnieg.* Eży nie w tákiey ći ſzácie Dánielu święty widźiał Páná Bogá wielki Krol y Prorok Dawid. On mowi / że go widźiał Amictum lumine ſicut veſtimento; *Odźianego świátłem iáko ſzáta*; á ty powiádaſz / że ſzátá iego z śniegu? iákoż ten śnieg przy tym świetle nie z táie? Obu tych ſzat záżywa pewnych czáſow Bog wſzechmogący / kiedy nam grzeſznym chce vkázáć miłośierdźie ſwoie; bierze ſzátę Słoneczną / y z niey ſypie ná nas promienie łáſkáwośći ſwoiey. A gdy zás wolą ma złośći náſze káráć; vżywa ſzáty śniegowey / ſzáty źimney / ná vkázánie ſurowego y oſtygłego w miłość ſercá ſwoiego. Dani. 7. Pſal. 103. *Sniegowá ſzátá ná Pánu co znáczy.*

A w teyći ſzácie ná on ſtráſzny á oſtátni wálnego Sądu trybunał záśiędźie. Caput eius & capilli candidi tanquam nix. Veſtimentum eius candidum quaſi nix. *Głowá iego y włoſy białe iáko śnieg. Odźienie iego białe iáko śnieg.* Bo nie ſpodźieway ſię ná on czás grzeſzniku żadnego promyſzká miłośierdźia od Páná. W boku dźiuráwym y ránách przenaświętſzych iego / nie naydźieſz w on czás iáko niegdy Thomaſz ogniá / ábyś miał źimne ręce y ſerce ogrzáć; gdźie pomácaſz / gdźie tknieſz / gdźie ſpoyźrzyſz / wſzędźie lod / źimno / okropno / śnieg. Veſtimentum eius quaſi nix. A toż od tákiego śniegu y źimná Boſkiey ſpráwiedliwośći broni nas Pánná Błogoſłáwiona / kiedy z niebá lecą ná nas y ná grzechy náſze pluty / chłoſty Páńſkiego gniewu / oná Apoc. 1. Dan. 7.

iáko Mátká kochána / płaszczem nas miłości swoiey zá-
stánia y broni.

Nabożni słuchácze / kiedy ia pátrzę ná ten wász Szká-
plerz / á vważam niewymowną miłość Pánny Błogosłá-
wioney / ktorą ma ku sługom swoim / mogę káżdemu z nich
mowić. Scapulis suis obumbrabit tibi. Wiem iż te słowá o
Psal. 60. Zbáwićielu nászym powiedźiał Dawid / bo kiedyśmy godni
byli srogich biczow y chłost / on namilszy iáko zastępcá plecy
swoie Boskie wystáwił / on zá nas hániebne bicze / chłosty /
y gozdźie wytrzymał. Ale to też wiem o áffekćie y miłości
Szkáplerz Pánny B. broni nas od gniewu Páńskiego. ku nam Pánny Błogosłáwioney / że y oná sámá dla zbáwie-
nia y okupu nászego rádáby byłá wszystkie one chłosty pod-
ięłá / y Pánieńskiemi plecámi swymi gniewu nas Boskiemu
zástáwiłá. Tenći záiste áffekt y teraz oświadcza / bo ná coż
kłádźie ná nas Scapularia Szkáplerze swoie / ieno że chce v-
kazáć / iáko Scapulis suis obumbrat nobis, iáko biczom y
chłostom spráwiedliwośći Boskiey / pilno nas záſtáwia.

Foremney inwentyey záżyłá niegdy Michol ná obronę
Dawidá Męża swoiego / kiedy go Saul ná gárdło szukał /
vsłyszawszy Michol że miał żołnierzá ná Dawidá násłáć /
przestrzegłá go / y spuśćiłá z okná / á ná iego mieysce wźią-
wszy ieden posąg w száty Dawidowe vbráłá / y ná łożku po-
łożyłá. Tulit Michol statuam, & posuit eam super lectum, &
1. Reg 19. operuit vestimentis. W pádną żołnierze Saulowi / pytáią
gdźie Dawid / powiedzą; choruie / leży; skoczą do łożká /
odkryią / áż Simulacrum super lectum, słupek drewniány / á
ná nim száty Dawidá. O idźże Dawidźie / masz szczęśćie /
nád szátámi prozno się pastwić. Podobney inwentyey zá-
żywa ná obronę nászę Pánná Błogosłáwiona. Bywa czę-
sto że Pan Bog wyprawuie z niebá ná nas spráwiedliwość
swoię / bywa że nas wiązáć / kárác / chłostáć każe. Coż czyni
Naświętsza Pánná? rozwiia nád námi szátę miłośći swo-
iey /

iey / kładźie ná nas Szkáplerz swoy święty / przypadszy spráwiedliwość / obaczywszy że ná nas szátá Mátki Bożey / że Scapulari suo obumbrat nobis, záraz surowość składáć / bicże rzucáć muśi. Rdla tego dobrze mowi Mędrzec / że Non timebit domui suæ à frigoribus niuis; bo kogo weźmie w opiekę swoię Naświętsza Pánná / niechay sie żadney pluty gniewu Páńskiego nie boi / álbowiem go płászczem miłośierdźia swego zástánia / Scapulis suis obumbrat illi, y ná iey przyczynę spráwiedliwość łáskáwieie / y bicże z ręku vpuszcza.

V Rzymian po Capitolium, y ogrodách Wátykáńskich było tákie málowánie. OCNVS powroz kręćił / á z tyłu go Oślicá roskręcáłá; y był to konterfet Męża gospodárnego / oszczędnego / á żony hoyney / ktora snádno rozrzucá / co Mąż zgromadza y zbiera / y mowiono o tákim Ocni funiculum texit. *Oknusow powroz kręći.* to iest nádáremno zbiera / wiąże / bo to Zoná rozrzući / rozwiąże. Sługá ieden Juliána Apostáty ná wzgárdę Zbawce nászego / pytał raz iednego Chrześćijániná; Co teraz w niebie wász Chrystus Syn Cieśielski robi? Odpowiedźiał mu dobrze. robi trunnę Pánu twemu Juliánowi. Gdybyś mie spytał grzesznik / co w niebie Chrystus IEZVS robi? odpowiedźiałbymći / że ná grzechy twoie Funiculos texit, powrozy skręca. Tákći Ezechiel widźiał w ręku Boskich skręcony powroz. Funiculus lineus in manu eius; ták widźiał y Zácharyasz. In manu eius funiculus mensorum. Gotuie prawdá y skręca powrozy y bicże ná grzbiety násze / Bog wszechmogący / ále często Ocni funiculum texit, iák OCNVS dármo prácuie y skręca. Rzadko tego bywa / że Pan Bog złośćiámi nászymi rozgniewány / zánieśie sie ná srogie káránie świátá? Raz tego bywa / że w ręce swoie w gniew vzbroioną nábierze bicżow / rozg / powrozow / chcąc nas łyczakámi

Symbbolū. *Rozrzutney żony* Pier. in Hierogl.

Baron.

Ezech. 24.

Zachar. 2.

mi Pogáńſkiemi wiążáć y wśćináć; á iedno rázą áż wſzyſtko porzući/ y z gniewu opłonie/ trwogi nieprzyiáćielſkie vćiſzy. Ktoż to ſpráwuie? nikt inny/ ieno Pánná Błogoſłáwiona/ oná z ręku Chryſtuſá Páná bicze bierze/ oná powrozy ná grzbiety náſze ſkręcone roſplátuie/ oná płaſzczem miłośći ſwoiey Boſkiemu nas gniewu záſłánia. Przyznawa iey te moc nád reką y ſpráwiedliwośćią ſwoią ſamże Zbáwićiel. A fortitudine manus tuæ ego defeci in increpationibus; ták mocne maſz Mátko moiá ręce/ że gdy ſię z zapálczywą reką moią záwezmę kárác grzechy ludzkie/ á ty mię zá nię vymieſz / ego defeci, vſtawáć / bicze puſzczáć muſzę.

Pánná B. roſpláta y roſkreca bicze Páná Chryſtuſowe.
Pſal. 29.

Ieśliż / Słucháćze moi/ oni ludźie v Izáiaſzá/ obaczywſzy tám ná kimśi ſuknią/ vchwyćili go/ y Pánem ſwym koniecznie mieć chćieli. Veſtimentum tibi eſt, Princeps eſto noſter. O iákoż dáleko ſłuſznieyſza gárnąć ſię nam do Pánny Błogoſłáwioney/ iáko dáleko przyzwoitſza/ bráć nam ią zá Pánią/ Krolową/ y Mátkę náſzę/ y mowić/ Veſtimentum tibi eſt; Widźiemy iż żaden nie ſtráći ná ſłużbie twoiey/ widźiemy iák dobrze ſługi twe chowaſz/ iák dobrze przyodźiewaſz/ od źimná y pluty broniſz; Eſto igitur Domina noſtra, eſto Regina noſtra. Bądźże Pánią náſzą/ bądź Krolową náſzą.

Iſaiæ. 3.

Nie odmawia Pánná Błogoſłáwiona/ gotowá przyiąć nas zá ſługi ſwoie/ gotowa być Krolową náſzą. Ale wiećieſz czego chce po nas? tego czego niegdy chćiáło drzewko ćierniowe Rhamnus po innych drzewách/ gdy ie Krolem obráły; vſłyſzawſzy ábowiem zgodne ich ſuffragia. Veni, & impera ſuper nos. *Podź, á Kroluy nád námi*; rzecze do nich. Si verè me Regem conſtituitis, venite, & ſub vmbra mea requieſcite. *Ieśli mię prawdźiwie Krolem czynićie, podźćieſz, á pod ćieniem moim odpoczywayćie.* Wiećie czego

Iudic. 9.

tu chciáło Ciernie po innych drzewách / gdy ie do cieniá swego wzywáło: chciáło wielkiey po nich powolności / ktorą káżdy slugá powinien Pánu swemu.

Jest tám przypowieść v Láćinnikow / Ad vmbram alienam viuere. *Zyc wedle cudzego cieniá*, to iest / wedle cudzego humoru y woley. A z tąd o człowieku gdy go Pan Bog stworzył / powiáda pismo / że go vczynił ad vmbram suam, podług cieniá swego. Bo słowá owe / Faciamus hominem ad imaginem & similitudinem nostram. *Vczyńmy człowieká ná obraz y podobieństwo nasze.* Z Hebráyskiego tłumáczy / Oleaster: Ad vmbram nostram. *Podług cieniá nászego.* Widźicie iáko cień posłuszny człowiekowi / ruszy się człowiek / ruszy się y cień; podnieśie rękę człowiek / podnieśie y cień; stánie ná mieyscu człowiek / stánie y cień; A toż tákiey powolności chciał po człowieku Bog Wszechmogący / áby żył wedle woley / y nutum iego. Ad vmbram eius, áby we wszystkim stosował się do świętych dekretow iego.

Zyć podług cieniá cudzego co iest.

Oleaster.

Człowiek iáko ma bydź Pánu Bogu posłuszny.

Wiedźcież że y Krolowa niebieska mowi do was. Si verè me Reginam vestram constituitis, venite, & sub vmbra mea requiescite. *Jeśli prágniećie ábym byłá Krolową wászą / podźcież; ále ták się z mymi obyczáiámi zgadzayćie / iáko się zgadza cień z ćiałem swoim.* Mowili oni niegdy v Proroká: In vmbra tua viuemus. *Pod cieniem twoim żyć będźiemy.* Origenes czyta. Ad imitationem tuam viuemus. *Podług exemplarzá twego żyć będźiemy.* Więc y my / Nabożni Słuchácze. ták naywyższey Krolowey służmy / ábyśmy ad vmbram eius, ad imitationem eius, ná iey podobieństwo żyli / y święte iey postępki ná sobie wyrażáli.

Thren. 4.

A M E N.

PIATE

Piate

KAZANIE

W Kośćiele Fárnym Naświetſzy Pánny w Rynku.

Ná tož Swięto, PANNY MARYEY.

Excelſa ſuper ſidera,

Nád niebioſá podwyżſzona.



Nieboſłuży ludziom świętym przy śmierći.

Deut. 34.

Znáią tę wdźięczność ludźie pobożni od nieba/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ że iáko żyiąc ná tym świećie ſłużą niebu / y godnymi ná nie ſtobią poſtępkámi : ták tež w oſtátnim żyćia ich terminie niebo im ſłuży/ y rożnymi ſpoſobámi oświádcza chęć ſwoię. Konczył Szláchetny Moyżeſz dni ſwoie/ że to był człowiek wielkich v Páná Bogá zaſług; ták Pan Bog vſzánował ześćie y śmierć iego/ że ſam do niego przyſzedł/ y vcáłowáł go/ ſam duchá iego w ręce ſwoie wźiął/ ſam ćiáło iego pogrzebł. Mortuus eſt Moyſes ſeruus Domini iubente Domino, & ſepeliuit eum. *Vmárł Moyżeſz ſługá Páńſki z roſkazánia Páńſkiego, y pochowáł go.* Hebráyczyk czyta. Mortuus eſt Moyſes in oſculis Domini. *Vmárł Moyżeſz w pocáłowániu Páńſkim.*

Miał

Miał wędrowáć z koła tu ná ziemi żyiących gorący Eliasz/ że to był Prorok Pánu Bogu wielce miły/ y cnot niebieskich pełen/ wysłano po'ń z niebá ognistą Károcę/ y w niey wźięty iest ná powietrze z tego padołu mizerności. Ecce currus igneus, & ascendit Elias per turbinem in cælum: *Oto woz ognisty, y wstąpił Eliasz z wichrem do niebá.* 4. Reg. 2. Vmierał vbogi/ wrzodowáty Łázarz/ że ten ćierpliwośćią swoią zásługował niebo; wypráwiono wnetże ná pogrzeb iego Anyoły/ ktorzy wźiąwszy go z vczćiwośćią zánieśli ná łono Abráámá. Factum est, vt moreretur mendicus, & portaretur ab Angelis in sinum Abrahæ. Luc. 16. Vlceroso pauperi ministerium præbuit Angelorum cohors. mowi święty Augustyn. *Wrzodowátemu żebrakowi, vczynił posługę gmin Anyelski.* S. August. Vmierał napierwszy Męczennik Páná Chrystusow/ Szczepan ś. że to był niebieski Młodźieniec/ Anyoł drugi w ćiele. Intuentes eum omnes viderunt faciem eius, tanquam faciem Angeli; Actor. 6. áżći między onym kámiennym grádem/ w pośrzodku ktorego vmierał/ widźi ná swą vsługę otwárte niebo/ y ná swe przyięćie stoiącego Páná IEZVSA. Ecce video cælos apertos, & Filium hominis stantem à dextris Dei. Actor. 7.

Zna tákże wdźięczność od niebá dniá dźisieyszego Pánná Błogosłáwiona; że wszystko iey żyćie ná tym świećie było niebieskie/ wszystká myśl o niebie/ wszystko się też niebo/ pod czás ześćia iey z tego świátá/ po nię wytoczyło/ Słońce/ Mieśiąc/ gwiazdy. Słońce/ w koło ią ná kształt obłoku otacza/ y lektykę z śiebie formuie. Mieśiąc podnożkiem się kłádźie/ pokorney Pánnie pokornie vsługuiąc. Gwiazdy z twierdze swey poruszone/ skłádáią ná świętą iey głowę prześliczną Koronę. Pátrzył ná ten splendor Kochánek iey właśny. Signum magnum apparuit in cælo. Mulier amicta Sole, & Luna sub pedibus eius, & in capite eius corona stellarum duodecim. *Cud wielki pokazał się ná nie-* Apoc. 12.

bie. Białagłowá otoczona Słońcem, y Mieśiąc pod nogámi iey, á ná głowie Koroná ze dwunastu gwiazd.

Po śmierći Augustá Rzymskiego Cesárzá / obaczono ná ćiele iego pewne mákuły / ná kształt gwiazd / ktore my Septemtriones, prostacy Wozem názywáią; záraz pusczono głos po Rzymie / że sámo niebo Augustá do śiebie wzywa / álbowiem poń własny swoy woz posyła. Pochlebstwo to było przyiaćioł Augustowych; ále to prawdá / iż Pánná Błogosłáwiona / przy swoim z tego świátá ześćiu / ták iest od Syná swego vczczona / że się z Máiestatu swego z komitywą niebieską / sam po nię ruszył / y ná tryumfálnym wożie do chwały swoiey sam prowádził / y nád wszystkie niebiosá y gwiazdy wyniosł. Przyznawa iey to Kośćioł święty w hymnie / gdy mowi. O glorioſa Domina, Excelſa ſuper ſidera. *O Gospodze vwielbiona, Nád niebiosá podwyższona.*

Alex. ab Alexan. l. 2. c. 19.

Pochlebuią Augustowi Cesárzowi.

Roku przeszłego vkazałem / iáko Naświętsza Pánná iest Domina, y ma wszystkie do tego tytułu requiſita; ná teráznieyszym Kazániu będę mowił / iáko iest Excelſa ſuper ſidera, podwyższona nád wszystkie niebá y gwiazdy. Powiádáią tám Filozofowie w Meteorách swoich / o pewnych gwiazdách / ktore ná powietrzu latáią / y często pádáią ná ziemię / y zowią ie Sydera volantia, Stellas cadentes; są to nie gwiazdy / ále exhálátye ná powietrzu zápalone / ktore widuiemy osobliwie w nocy / że iáko gwiazdy iákie ná powietrzu biegáią / y spadáią ná ziemię; o czym Virgil.

Pánná B. podwyższona nád wszytkie niebá y gwiazdy.

Meteor.

Gwiazdy padáiące z niebá co są?

Virg. Geor.

Sæpè etiam ſtellas vento impendente videbis
Præcipites cælo labi, noctiſq; per vmbras
Flammarum longos à tergo albeſcere tractus.

W ręku twoich Pánno Błogosłáwiona / są wszystkie exhálátye y zapały niebieskie / spuść ná sercá násze Stellam cadentem, ognistą iáką gwiazdę / y zapał duchowny / ábychmy o wysokich cnotách y godnośćiách twoich w gorącośći duchá mowić y słucháć mogli.

Kiedy

Kiedy Kościoł święty mowi o Pánnie Błogosłáwioney/ że iest excelsa super sidera, w tych słowách nie sáme ia vpátruię wynioślość mieyscá/ ktore ma Naświętsza Pánná w niebie / ále wiele innych zacności y prerogátyw. Dwoiákie sydera kłádą ná niebie Astrologowie. Jedne zowią Erratica, iácy są Plánetowie/ Słońce/ Mieśiąc/ Jutrzenká ꝛc. ktore vstáwicznie mieyscá odmieniáią. Drugie Fixa, ktore w twierdzy swoiey mocno vgruntowáne/ ná iednym záwsze mieyscu stoią. Kogoż my do tych gwiazd przystosuiemy? sámych śiebie. Ludźi. Miedzy ludźmi są iedni/ iáko sidera errantia, ktorzy ná tym świećie żyią/ rożnym podlegáiąc odmiánom y niestátkom. Drudzy są iáko stellæ fixæ, ktorzy iuż złożywszy śmiertelność wieczney záżywáią nieodmienności. A te/ y owe cnotámi y godnośćią swoią celuie Pánná Błogosłáwiona. Mowmy o ludźiách ná tym świećie żyiących. Dayćie mi naświątobliwszego człowieká. Zaden nie zrownał z Błogosłáwioną Pánną. Dwoiákie są Gwiazdy ná niebie.

Są ná niebie pewne gwiazdy in signo Tauri, názwáne Vergiliæ ábo Pleiades, iest ich w liczbie sześć/ bo śiodmey prawie nie widáć; Quæ septem dici, Sex tamen esse solent. Báby ná niebie. Ouid.

O śiedmi powiádáią: lecz to płonne wieśći/

Bo kto się chce przypátrzyć/ niemász więcey sześći. Cochanou. in Phæn.

Ktore ná wiosnę wschodzą/ á potym nie długo giną; z tąd że nápisał o nich ieden/ Semper in occasum. Polacy zowią ie Báby/ iákoby ná znák/ iż nie długo trwáią. Przyzwoite Symbolum człowiekowi ná tym świećie żyiącemu; ktory day to że cnotę iáką przed się weźmie/ że miłość Bożą do sercá przypuśći/ y rożnymi cnotámi świećić pocznie; coż potym/ kiedy prętko stábieie/ prętko to wszystko porzuca. Iáko Plánetowie w obrotách swoich nie trzymáią státku/ ále raz idą prosto/ raz cofáią názad/ raz się náchyláią ná pułnocy/ raz ná południe/ y przeto ie zowią Astrologowie Ferus Impr. Człowiek niestáteczny iáko Pláneta.

directos, retrogrados, á poſpolitym ſłowem errones, ſidera erratica: ták miedzy ludźmi trudno człowieká náleść / ktoryby w cnoćie / w miłośći Bożey iednoſtáyność chował / ktoryby Pánu Bogu ſłużyć poczawſzy retrogradus kiedy nie był / názad nie cofnął / y z drogi przyſtoynośći / ſpráwiedliwośći nie vſtąpił.

Pſal. 51. Wſpomina o tym nieſtátku ludzkim Dawid święty / pod podobieńſtwem brzytwy oſtrey. Sicut nouacula acuta feciſti dolum. *Vczyniłeś zdrádę, iáko brzytwá oſtra.* Coż to zá zdrádę / co zá oſzukánie czyni bálwierſka brzytwá? Wielkie bárdzo. Przyidźie wielka iáka vroczyſtość. Swięto chwalebne: Stárzec tám ktory przyſzedſzy do bálwierzá / káże ſię pieknie ogolić / brodę wyſtrugáć / iáko młokos ieden; ktoby go nie znał / rzekłby / że to młody człowiek / w kilku dwudźieſtu / w trzydźieſtu lećiech / á on ſzoſty dźieśiątek páśie. Ktoż to oſzukał ludźi? kto tę zdrádę vczynił? Nouacula acuta. *Brzytwá oſtra.* Miną dwie Niedźieli / áż on poſtáremu śiwy á śiwy. To tákiego nieſtátku / powiáda Prorok / miedzy ludźmi pełno. Poſtruże tám drugi ná Swięto vroczyſte ſumnienie ſwoie / vczyni ſpowiedź / wyzna grzechy ſwoie / we łzách ie hoynych omyie / goraco do Bogá wzdycha; długoż tego? minie dni kilká / Niedźielá iedná y druga; áż on iáko plánetá retrogradus, w pierwſze złe nałogi / w dawne piiáńſtwá / w záſtárzáłe roſpuſty / w dawne ránkory / nieprzyiáźni. Sicut nouacula acuta fecit dolum. Zgołá iáko gwiazdy Vergiliæ ſemper in occaſum, prętko giną / y śwátło ſwe oczom náſzym vkrywáią: ták człowiek poki ná tym świećie żyie / zwykł prętko w cnotách / w miłośći Bożey ſtygnąć y vſtawáć / Semper in occaſum.

Brzytwá oſzukiwa ludźi.

Dáleko od tákiego nieſtátku / od tákiey odmiennośći byłá Pánná Błogoſłáwiona / iáko tylo Páná Bogá poznáłá / á poznáłá go w niepokalánym poczęćiu ſwoim / nigdy y

ná ie-

ná ieden moment myśli y sercá swego z niego nie spuśćiłá / ále iáko powiáda Canisius in Mariali. Vita ipsius iugis & continua quædam fuit contemplatio. *Zywot iey, byłá iedná vstáwiczna y nieprzestáyna bogomyślność y kontemplátya.* V nas trudno o táką bogomyślność / coby ná czás nie pauzowáłá; ták zepsowáną y do złego skłonną náturę mamy / ták rożnym distrákcyom podlegamy / że ná myśli nászey częśćiey bywa świecka iáka márność / ániżeli Pan Bog; ná sercu częśćiey miłość świátá / ániżeli niebá. K z tąd ludźie vważni / áby miedzy rożnymi tego świátá zabáwámi y okázyámi niebá nie zápominali / miewáią więc rożne sposoby y excytarze / ktorymi sobie ná pámięć miłość y służbę Páńską przywodzą.

Canis.

Panny B. żyćie było vstáwiczna contemplátya.

Pisząc Panormitanus o wielkich cnotách / y dźiwnym koło śiebie rządźie / Alfonsá Krolá Arágonow / powiáda / że miał kosztowny ieden zegar / v ktorego ná wierzchu byłá wieżyczká z drogich kámieni robiona / z ktorey zá pewnymi godźinámi wychodźiły rozmáite kunszty / oznáymuiące Krolowi czás do tey á tey zabáwy. Kiedy przychodźiłá godźiná / ktorey miał w zwyczáiu o pułnocy wstawáć do czytánia / bo się dźiwnie w kśięgách y náukách kochał; gdy vderzył zegar / występowałá z wieżyczki lucerna z ogniem. Gdy z ráná przychodźił czás do podpisow / vderzył zegar / y wychodźiło z wieżyczki pioro. Gdy przypadáłá godźiná sądom / zá vderzeniem zegárá / wystepował miecz Krolewski. Pod czás obiádu / vkázował się z oney wieżyczki noż pięknie sádzony. Kiedy czás przychodźił modlitwy / nabożeństwá; wychodźił złoty Krucyfix. A ná tey wieżyczce nápisano było Vita Regis, *Zywot Krolewski.* ná znák / iż wedle obrotow zegárá tego Krol żył / y wszystkie zabáwy swoie odpráwował. To mi dźiwno / że miedzy kunsztámi tego zegárá był Krucifix. Chćiał vkazáć Krol mądry / że

Panormit. lib. de gestis Alpho.

Cudny porządek w żyćiu Alphonsa Krolá Arágonow.

ná tym świećie/ miedzy ták wiela zabaw y diſtrákcyi/ oſobliwie w ſtanách wielkich/ snádno ſie zápomina Páná Bogá / trzebá ná to pobudki / trzebá excytarzá. Sámá to Pánná Błogoſłáwiona byłá ták ſczeſliwa / że do bogomyslności/ do miłości Bożey/ nie potrzebowáłá żadnego excytarzá / ále ták miáłá z Pánem Bogiem z iednoczony ſwoy áffekt/ że poczawſzy od rozumienia ſwego / à primo inſtanti vſus liberi arbitrij, áż do śmierći ſámey/ nigdy/ y ná mgnienie oká/ od rzetelney myśli/ y miłości Bożey nie vſtáłá; ták iż mogł káżdy wymálowawſzy przed nią Niebo/ nápiſáć / Vita Mariæ, *Zywot Máryey*, bo vita ipſius iugis & continua fuit contemplatio.

Pánná B. nie vmárłá z defectu áni z choroby. Magnus Albert. in Marial.

Rowſzem zdánie ieſt Doktorow zacnych/ że Naświetſza Pánná nie vmárłá/ vi morbi, zmożona chorobą / ábo przyrodzonym defektem; ále vi amoris, zmożona Bożą miłością; y nie przerwáłá namniey pod czás śmierći/ tego áktu miłości ku Bogu/ ktory zá żywotá miáłá. Beata Virgo præ amore, & ſine dolore mortua eſt. mowi / Magnus Albertus.

Delphin w Morzu vſtáwicznie pływa. Ferus Impr. Plutar. de animant. compar.

O Delphinie powiádáią / y Plutarchus piſze / że ieſt in continuo motu, vſtáwicznie pływa/ y vnaſza ſie po morzu/ nigdy nie ſtánie; choćiaż śpi ná wierzchu wody/ przećie ſie ruſza y pływa: y z tąd o nim piſzą. Fluctuat & quieſcit. Quieſcit & mouetur. In motu moritur. Poſita eſt eius in perenni motu natura, terminumq́; habet vitæ & motus eundem, mowi Plutarchus. Podłać kompárátyą / ále możemy prawdźiwie o Pánnie Błogoſłáwioney mowić/ że byłá in perenni motu, quieſcebat & mouebatur. bo náwet y we śnie/ gdźie człowiek wſzyſtkie potencye rozumne y zmyſły ma związáne/ y nie może áni mereri, áni demereri, w rzetelney miłości Boſkiey nie vſtawáłá. Swiádczy o tym święty Ambroży. Cum quieſceret corpus, vigilabat animus.

S. Ambr. L. de Virg.

Dor-

Dormiebat & vigilabat. Rzecz o tym zwierzęciu piszą/ że in motu moritur; to właśnie o Pannie B. mowić się może/ że in Motu & actu diuini amoris vmarła; lubo pod czas śmierci kończyła swoy żywot/ nie kończyła iednak miłości ku Bogu/ ale z nieprzerwaną wzięta iest do nieba. Naświet. Panna była in continuo actu diuini amoris.

A tak słusznie o przenaświętszey Pannie mowi Kościoł/ że iest Excelsa super sidera; bo wszyscy na świecie ludzie są iako Sidera errantia, affektem swoim nie są vstawiczni w Bogu/ w cnotach y miłości Bożey prętko vstaią; á ona żyiąc tu na świecie myśli swey nigdy nie spuściła z Bogá/ miłości iego nigdy nie przerwała. O gwiazdach pułnocnych ktore zowiemy Septemtriones, Arctos, Vrsa, powiadaią Astrologowie/ y sami to widziemy/ że nigdy mieysca na niebie nie odmieniaią; z tadże/ kiedy wielkiego Alexandra odwodzono od woyny z Daryuszem/ przekładaiąc mu wielkość Perskiego ludu/ namalowawszy Vrsam, Niedźwiedzicę/ napisał na niey/ Sicut in cælis, iako na niebie; daiąc znać/ iż w zawziętey woynie y imprezie swoiey/ tak chciał być stateczny y nieodmienny/ iako iest to Sidus na niebie stateczne. O Pannie Błogosławioney wybornie może się mowić/ że była na kształt gwiazd pułnocnych; w miłości Bożey tak stateczna/ tak nieodmienna/ Sicut in cælis, iako kto nadoskonalszy w niebie. Pułnocne gwiazdy nie mienią mieysca. Statek Alexandra Wiel. Valder. in Quadrag.

Rowszem była w niey więtsza doskonałość/ anizeli in Cælis. Są Drugie na niebie gwiazdy. Ktore iuż nie odmieniaią mieysca iako owe Erraticæ, y zowią ie Fixæ stałymi/ nieodmiennymi. Tym podobni są Anyołowie y ludzie święci ktorzy wiekuistey z Panem Bogiem chwały zażywaią. Jest że Naświętsza Panna excelsa nad te sidera? Jest. Trzy rzeczy zwykli Astrologowie vpatrować w gwiazdach/ Lucem, Situm, & Operationem, Swiatłość/ Mieysce abo położenie/ y Dzielność. We wszystkich tych trzech przymiotach W gwiazdach trzy rzeczy vważaią Astrologowie.

miotách celuie P. Błogosłáw: Anyoły y Swięte w niebie.

Naprzod celuie ich Luce, to iest łáską Bożą/ y zasługámi swymi; bo więcey ią Pan Bog vmiłował/ á niż wszystkich Anyołow y ludzi świętych; y oná więcey Páná Bogá miłowáłá/ á niż collectiuè wszyscy Anyołowie y święci ludzie; ták iż/ gdybyś ná wagę położył z iedney strony miłość Naświętszey Pánny/ á z drugiey miłość wybránych Bożych/ dálekoby przeważáłá miłość P. Błogosłáwioney.

Strus pretko biega chcć latáć niemoże. O Strusie powiádáią/ iż dla wielkości swoiey w gorę latáć/ iáko inne ptástwo nie może; wszákże po ziemi ták pretko biega/ że mu w tey mierze trudno ma inny ptak wydołáć; y z tąd nápisał o nim ieden. *Ares.Impr.* Si sursum non efferor alis, cursu tamen supero omnes; á drugi/ Non efferor, at cursu volo. Prawdá iest/ iż przenaświetsza Pánná żyiąc ná świecie/ nie miáłá tych doskonáłości/ ktore máią Anyołowie y święci w niebie: nie widziáłá záwsze iásnie istności Bożey/ iáko widzą Anyołowie y ludzie święci; *Naświetsza Pánna widziáła na czás P. Bogá tu ná ziemi żyiac.* ále tylo ná pewne czásy/ per modum transeuntis, iáko w dzień Wcielenia Syná Bożego/ w dzień iego Národzenia/ Zmartwychwstánia; á wedle zdánia niektorych/ y w dzień Poczęcia swego niepokalánego. Ktemu nie byłá y w tym rowna Anyołom y Swiętym/ że oni miłuią Páná Bogá/ iáko mowią Theologowie/ necessariò & immobiliter, bo są Comprehensores, w kresie y terminie ostátniego błogosłáwieństwá; á oná byłá Viatrix, bieżąca do tego kresu. *Miłość P. Błogosłáw. ku P. Bogu wiekßa niż wßystkich Swietych* Wszákże iednák miłość iey ku Pánu Bogu byłá ták żárliwa/ ták gorąca y státeczna/ że w tym celowáłá wszystkie Anyoły y Swięte: ták iż może o sobie mowić/ Sursum non efferor alis, cursu tamen supero omnes. Non efferor, at cursu volo. Miłość moiá ktorą mam ku Bogu memu/ niemać w prawdzie tey prerogátywy/ áby byłá ná kształt Komprehensorow Immobilis, przykowána/ bo iescze w biegu śmiertelnym

nym żyiąc / non efferor alis; iednák żárliwośćią / gorąco-śćią / y gradußámi Boſkiey miłośći / ſupero omnes, zwyćię-żam wßyſtkie Anyoły y ludźie święte. Celuie tedy Sidera fixa świátłem / miłośćią Bożą. W głos o tym Sanctus Laurentius Iuſtinianus. Patriarcharum, Prophetarum, Apoſtolorum, Martyrum, omniumq; Sanctorum merita Beata Virgo tranſcendit. *Pátryárchow, Prorokow, Apoſtołow, Męczennikow, zgoła wßyſtkich Swiętych záſługi Błogosłáwiona Pánná przenośi.* A święty Bernárdyn waży ſię mowić / iż ſámym onym pokornym ná Wćielenie Syná Bożego pozwoleniem / gdy rzekłá Anyołowi / Ecce ancilla Domini, fiat mihi &c. *Oto ſłużebnicá Páńſka, &c.* plus meruit, quàm omnes creaturæ, tàm Angeli, quàm homines in cunctis actibus, motibus, & cogitationibus ſuis; więcey ſobie v Páná Bogá záſłużyłá / więcey ſię mu tym ſłowem podobáłá / á niż wßyſtkie kreátury / y Anyołowie y ludźie / we wßyſtkich ſpráwách / dźieiách / y myslách ſwoich.

S. Lauren. Iuſtin. ſerm. de Nat. Virg.

S. Bernar. tom. 2. ſer. 51. c. 1.

Vpátruią też Aſtrologowie w gwiazdách Situm, eleuationem, położenie y wyniosłość ich / iáko ktora śiedźi / ná ktorey częśći niebá / przy ktorym znáku niebieſkim. Coż też zá Situm, co zá mieyſce ma w niebie Naświętßa Mátká Boża? Wyſokie bárzo. Kiedy wielki Alexánder poráźił Krolá Poruſá / trzymáiąc go przy ſobie / pytał / Quomodo te tractabo? Jáko ćię mam częſtowáć? á on ná to wſpá-niáłym y práwie Krolewſkim ſercem / iákoby nie w mánſtwie / ále ná ſwobodźie będąc / odpowie. Regaliter. *Po Krolewſku.* Jeśli kto ſpyta / iáko też Pan Bog vßánował w niebie Błogosłáwioną Pánnę? iákim ią mieyſcem vczćił? iáko ią vraczył? odpowiem; Regaliter; vßánował ią iáko Krolową / iáko Mátkę ſwoię. Swięty Bernat ták o tym dyſkuruie. Jáko Syn Boży kiedy miał z wielkiego miłośierdźia ſwego / vpádłego człowieká dźwignąć / y wźiąć nátur

Plutarch. in Apoph.

Animuß Poruſa Krolá w poimániu.

Pánná B. náwyżßa nád kreáturámi w Niebie mieyſce.

turę

turę ludzką/ obrał ná Wćielenie swoie nazacnieysze y nay świątobliwsze mieysce/ przeczysty żywot Pánny Błogosłáwioney; ták też kiedy w Krolestwie swoim/ chćiał iey prace y zasługi nágradzáć/ dał iey bez wątpienia tákie/ y ták wysokie mieysce/ że nád nie wyższego/ ozdobnieyszego/ zacnieyszego niemász. Nec in terris locus dignior vteri Virginalis templo; nec in cælis regali solio, in quo Mariam Filius sublimauit. A święty Ildefonsus ták mowi. Sicut est incomparabile, quod gessit; & inæstimabile, quod accepit: ita est incomparabile prœmium gloriæ quod promeruit. *Iáko iest nieporownána, co czyniłá; y nieoszácowána, co otrzymáłá, ták iest nieporownána zapłátá chwały, ktora zásłużyłá.*

S. Bernard. ser. de Assumpt. Virg.

S. Ildeph. ser. 2. de Assumpt. Virg.

Słuchaycie iáko o tym vraczeniu swoim mowi sámá v Medrcá. Introduxit me Rex in cellam vinariam. *Wprowádźił mię Krol do piwnice winney.* Pismo święte ma w zwyczáiu/ że chwałę opisuiąc niebieską/ mowi o niey pod podobieństwem napoiu y winá. Inebriabuntur ab vbertate domus tuæ, & torrente voluptatis tuæ potabis eos. *Nápiia się z obfitośći domu twego, y potokiem roskoszy twoiey nápoisz ie.* Faciet Dominus conuiuium vindemiæ, vindemiæ defæcatæ. *Vczyni Pan Bog bánkiet od winá, od winá wystałego.* Pytam ia/ ktora lepsza vcztá/ ieśli tá/ gdy kto wziąwszy przyiaćielá w dom swoy/ da mu iedne y drugą flászę winá; czyli owá/ gdy go wprowádziwszy do piwnice/ da ná wolą/ áby brał co się mu podoba/ choć y beczkę/ choć też y cáłą piwnicę? Bez wątpienia/ lepsza tá druga/ bo go czyni Pánem cáłey piwnice swoiey/ vbostwá swego. A toż tákim sposobem od Páná Bogá vraczona y vczęstowána iest w niebie Nayświętsza Pánná. Introduxit me Rex in cellam vinariam. Inne święte y Anyoły niebieskie częstuie Pan Bog w krolestwie swoim pod miárą/ bo im vdziela chwały swoiey pod miárą/ y mowi/ Bibite amici, *Pyćie przyiaćiele*, lubo wszy-

Cant. 2.

Psal. 35.

Isaiæ. 5.

W niebie vraczona nád wszytkie kreatury.

Cant. 5.

ſcy iednego Páná Bogá widzą/ ále nie iednáko; iedni máią intenſius lumen gloriæ, drudzy remiſſius; iedni więcey w nim widzą/ drudzy mniey; iedni widzą pewne kreátury/ drudzy tych nie widzą/ ále inne. Iáko niebieſkie gwiazdy w świátłości ſwoiey nie ſą iednákie/ ále iedná ma więcey iáſności/ á druga mniey: ták y święci w niebie. Rzetelnie o tym wydźiale chwały Boſkiey/ mowi Páweł święty. Alia claritas Solis, alia claritas Lunæ, & alia claritas ſtellarum. Stella enim à ſtella differt in claritate: Sic & reſurrectio mortuorum. *Inſza iáſność Słońcá, inſza iáſnośc Mieśiacá, á inſza iáſność gwiazd. Gwiazdá ábowiem rożna ieſt od gwiazdy w iáſności: ták y zmartwychwſtánie vmárłych. Sprawi w wybránych Páńſkich niemáła rożność w chwle y iáſności.* Lecz z Pánną Błogosłáwioną/ inaczey poſtąpił Bog wſzechmogący/ wprowádźiwſzy ią do chwały ſwoiey/ dał iey ták wiele bogactw y dárow ſwoich/ iáko żadney kreáturze nie dał; dał iey tákie lumen gloriæ, że nád nię/ wyiąwſzy Chryſtuſá Páná/ więkſzego żaden nie ma; obiáśnił iey w vmieietności y w wſzechmocności ſwoiey ták wiele kreátur/ że ich wſzyſcy Anyołowie y święci weſpoł więcey nie widzą. Potwierdza mi tego ſanctus Laurentius Iuſtinianus. Quicquid honoris, quicquid felicitatis habetur in ſingulis, totum abundat in Virgine. *Cokolwiek honoru, cokolwiek ſczęśliwośći máią ſczegulnie święći Páńſcy, to wſzyſtko obfituie w Błogosłáwioney Pánnie.* Introduxit me Rex in cellam vinariam.

Swięći ládzie nie iednáko widzą Páná Bogá.

1. Cor. 15

Pánná B. więcey widzi w P. Bogu niż wſzyſcy SS.

S. Laur. Iuſtin ſer. de Aſſum.

Homera Sławnego Poetę/ dla wielkiey iego náuki/ málowáli ſtárzy z iedną rzeką z vſt iego płynącą; a koło niego ſtali drudzy Poetowie káżdy z dzbánuſzkiem ſwoim czerpáiąc onę wodę/ tu Lucanus, tu Virgilius, owdźie Ouidius, ſám Martialis &c. czym chćieli vkázáć/ że cokolwiek inni Poetowie máią/ z Homera máią; iemu Bog dał mądrości y genium Poëticum źrzodłem/ á drugim dzbánuſzkiem.

Vald. in theatr.

Obraz Homera Poety.

ßkiem. Ná ten sposob mowić możemy / iż Pan Bog cześ-
ćiuie w niebie wybráne swoie / vdźiela im chwały swoiey
pod miárą / świátłá swego pod miárą. Lecz Pánnę Bło-
gosłáwioną iákoby do piwnice wprowádźił / dał iey práwie
bez miáry dárow y bogactw swoich / vczynił ią Pánią wßy-
stkich skárbow swoich; innym dzbánußkiem / oney źrzodłem.
Quicquid honoris, quicquid felicitatis habetur in singulis, to-
tum abundat in Virgine. Dał iey honor Pánienek / iáko tey
ktora napierwße votum Pánienstwá vczyniłá; dał honor
Apostołow / Doktorow / iáko tey ktora sámych Apostołow
byłá Mistrzynią; dał honor Męczennikow / iáko tey kto-
ra pod Krzyżem stoiąc / wielkośćią smutku y bolu swego /
wßystkie Męczennikow áffliktye przewyćiężyłá. Owo
zgołá celuie wßystkie niebieskie sidera Luce, Situ, Swiá-
tłem / mieyscem / Excelsa super sidera.

Pan Bog Swietych Cześćiuie w niebie d. bá nußkiem á Pánnę B. źrzodłem

Nákoniec Astrologowie vważáią w gwiazdách ope-
rácyą / dźielność / virtutem, y w prognostykách pilny ná to
wzgląd máią. Wielka iest dźielność / wielka potentya
Anyołow y Swiętych w niebie / wiele nam przyczyną swo-
ią v Páná Bogá iednáć mogą. Ale wiecey nád wßystkie
Pánná Błogosłáwiona / Excelsa super sidera.

Przyczyná Pánny B. ważnieyßa niż wßy- stkich SS.

Poważny Theolog wieku náßego czyni o tym piekny
diskurs. Położmy táki casus, że Naświętßa Pánná prosi
zá kim Syná swoiego / że przyczynę swoię zá nim wnośi; á
z drugiey strony / wßystko niebo / Anyołowie / y ludźie świę-
ći sprzećiwiáią się / y przyczynę Pánny Błogosłáwioney /
chcą odeprzeć / ták iáko v Dánielá ieden Anyoł odpierał
drugiego; Ktoż tu zwyćięży? czyiá przyczyná przeważy?
Naświętßey Pánny; bo tákiey iest v Syná swego wagi /
że iey modlitwá przemaga modlitwy wßystkich Anyołow
y Swiętych.

Suar tom. 2. in 3. p. disp. 23. s. 2.

Dan. 10.

Czemuż to w modlitwách náßych / ktore do wybrá-
nych

nych Páńskich czyniemy/ nie bierzemy iednego świętego zá przyczyńcę do drugiego? rzemn nie mowiemy / Swięty Stánisłáwie przyczyń się zá námi do świętego Woyćiechá; á záś mowiemy/ święty Stánisłáwie przyczyń się zá námi do Naświętszey Pánny? odpowiáda pomieniony Doktor; bo święći w iednym iákoby ordynku stoią / Omnes eiusdem sunt ordinis, iednákiey iákoby miáry iest ich przyczyná y modlitwá; ideò non solemus vti vno tanquam intercessore ad alium; lecz do Pánny Błogosłáwioney/ vżywamy przyczyny świętych; bo oná iest altioris ordinis, iest iáko Krolowa y Páni/ większey w niebie á niż oni dźielnośći/ większey wagi/ większey potencyey/ więcey sámá iedná może v Páná Bogá/ á niż oni wszyscy oraz/ żadnego przyczyná nie doydźie ták wysoko/ iáko oney. *W modlitwách nie prośiemy iednego S. o przyczynę do drugiego.*

Ktoś tám obaczywszy Orłá bystrolotnego/ vważáiąc wielką iego dźielność y rączość/ że niemász ták wysokiey skáły/ ná ktoraby wzlećieć niemogł/ nápisał mu to lemma. Nulla via inuia. *Zadna drogá nie iest mu nieprzystępna* Słuszniey dáleko o Pánnie Błogosłáwioney/ y o iey wielkiey v Páná Bogá dźielnośći mowić możemy/ że iey Nulla via inuia; że niemász ták dálekiey y trudney ábo do Boskiego vbłagánia/ ábo do grzesznych porátowánia drogi/ ktoreyby náleść/ doyść niemogłá. Niechay Bog wszechmogący odwroći się od nas/ niewiem iáko dáleko dla grzechow naszych; niechay się vmknie złośćiom nászym niewiem iáko wysoko; kiedy nas pod swoię protekcyą weźmie Pánná Błogosłáwiona/ naydźie oná drogę/ ktorą doydźie Máiestatu iego/ naydźie sposob vbłagánia/ przeiednánia iego/ doleći tá bystrolotna Orlicá nawyzszey skáły Chrystusá IEZVSA, doleći y sámego Troyce przenaświętszey Máiestatu/ y potráfi iáko nędznego człowieká zárátowáć. Nulla via inuia. *Ares. impr. Bystrolotność Orłá.*

Iob. 29. Dźiśia tá niebieska Orlicá/ in arduis ponit nidum suum, wylátuiąc wszystkie Anyołow chory/ Excelsa super sidera, wysoko bárdzo kłádźie gniazdo swoie; ten nam iednák odchodząc pociechę zostáwuie/ że de longè oculi eius prospiciunt, lubo wysoko od nas odlata/ oczu iednák swoich namniey z nas nie spuszcza. Orzeł ma ták wielką ku swoim ptászętom miłość/ że lubo wysoko ná powietrze od nich się odbiie; przecię iednák ták pilno ná nie z wysoká pátrzy/ y ták mocno oczy w nie wlepia/ iákoby tuż był nád niemi/ y z tąd nápisał mu ieden/ Longè & Propè, *dáleko iest od nich ćiáłem, ále blisko okiem.* Coż o Pánnie Błogosłáwioney/ Per. może się mowić/ y dáć iey to lemma, Longè & Propè. Wysoko w chwale Bożey vśiádłá/ dáleko od nás nędznych iest/ Longè; *ále miłośćią* swoią iest Propè, blisko/ bo tákie ma o nas w niebie stáránie/ táką o nászych mizeryách opiekę/ iáko Mátká o dźiećiách z ktorymi żyie.

Wiedźćież Namilszi Chrześćiánie / że tá niebieska Orlicá ná tym iest/ áby nas wszystkich do chwały przedwieczney zágárnęłá. O niey godna mowić. Sicut Aquila pro- Deut. 32. uocans ad volandum pullos suos, & super eos volitans; expandit alas suas, & assumpsit eum, atq; portauit in humeris suis. *Iáko Orlicá wzywáiac do latánia dźieći swoie, y nád niemi latáiac, wyćiagnęłá skrzydłá swoie, y wźięłá y niosłá ie ná* *Orzeł iáko piorá odnawia.* *rámionách swoich.* Lecz iedney rzeczy chce po nas. Orzeł ma to/ iż długo zbyt żyie/ y piorá często odnawia. Gdy widźi/ że iuż skrzydłá iego prze stárość czernieią/ chcąc ie od- Causin. nowić/ nurza się w źrzodle iednym/ potym vpátrzywszy wiátr y dźień gorący/ wyćiąga ku słońcu skrzydłá swoie / y piorá one w wodźie omoczone/ y gorącem słońcá rospárzone/ pomoc wiátru powiewáiącego máiąc wytrzęsa/ y iákoby do skrzydeł swoich mowi. Renouamini, *Odnawiayćie się.* y z tąd Symbolistá ieden / opisuiąc to iego odmłodzenie /

n ámiá-

kámálowawßy Orłá / á on ſkrzydłá ku ſłońcu roſpuſzcza / y dawne piorá wytrząſa / nápiſał mu to ſłowo / z Páwłá świętego / Renouamini, *Odnawiaycie ſię.* Wylátuie dniá dźiśieyßego Pánná Błogosłáwiona / do chwały niebieſkiey / Sicut Aquila, wzywa nas dźiatki ſwoie zá ſobą / ofiáruie nam protekcyą ſwoię / Expandit alas ſuas, chce nas w potrzebách náßych bronić / obiecuie przed Máieſtatem Bożym rátowáć / dźwigáć / ále mowi Renouamini. *Odnawiaycie ſię.* Chcećie mieć ná tym świećie obronę moię; chcećie ábym potrzeby wáße zálećiłá Synowi memu / Renouamini, porzuććież ſtáre / złe nałogi / piiáńſtwá / niewſtrzemięźliwośći; wytrząſaycie z ſercá záſtárzáłe ránkory / świátá pożądliwośći / á bierzćie nowe piorá cnot świętych / y miłośći Bożey. Oto maćie w boku Syná mego otwárte ßerokim żelázem źrzodło / maćie w Sákrámenćie pokuty świętey / zdroy wody żywey wypadáiącey ku wiecznemu żywotowi; nurzayćie ſercá / omywayćie ſumnienia. Renouamini. Ares.Impr. Ephef. Ioan. 4.

Wielkiey nam obrony y protektyey potrzebá / Chrześćiánie moi / plagá ćiężka morowego powietrza / iuż to nie blizu iáko wießa ſię nád Koroną náßą / záźiera z tey y owey ſtrony / iuż od Niemiec / iuż od Węgier / przeſtrogi to ſą Páńſkie y do pokuty nápominánia. Jeśli przez Pánnę Błogosłáwioną chcemy Máieſtat Boży vbłagáć / Renouamini, odnawiaymy ſię / popráwmy ſię; bo ácz Naświętßa Pánná vćieczką y obroną grzeßnych ieſt; iednák przećię / iáko mowi święty Dámáſcenus. Virgo beata lutum omne fugit, ac cænoſas affectiones auerſatur, quolibet vitio offenditur; qualibet autem virtute, vt peculiari ſua notâ lætatur & exultat. *Pánná Błogosłáwiona błocká wßelákiego nienáwidźi, y plugáwe áffekty w ohydźie ma, wßelákim wyſtępkiem obraża ſię; á z wßelákiey cnoty, iáko z oſobliwey ſwoiey cechy ćieſzy.* S. Damaſc. orat. 2. de dormit. Virg.

ćieſſy ſię y ráduie. Mamy wielką dniá dziśieyſzego do niey pogodę/ ſpoſobny bárdzo do pozyſkánia iey łáſki czás. Czyni ią Bog wſzechmogący Pánią y Krolową świátá / dáie iey w moc wſzyſtkie ſkárby ſwoie / dáie ſzeroką władzą w Kroleſtwie ſwoim / częſtuie ią Regaliter, po Krolewſku / wynośi nád wſzyſtkie Sidera. Komuż w táką pogodę odmowi łáſki ſwoiey?

O Przenaświetſza/ ſámá miedzy Pánnámi Mátko/ y miedzy Mátkámi Pánno/ przeczyſta Bogárodźico. Wylátuieſz dniá dźiśieyſzego zbyt wyſoko/ nád wſzyſtkie gwiazdy y niebá/ Longè; ále wylátuieſz iáko iedná Orlicá/ ktora mocno ná dźieći ſwoie pogląda/ iákoby ſtała tuż nád niemi Propè. Nie ſpuſzczayże z nas kochána Mátko świetey źrzenice oká twoiego. O Struśicy piſze Pliniuſz / iż kurcząt ſwoich nie wylega zwyczáynym innych ptakow obyczáiem śiedząc ná nich/ ále pátrząc ná nie; ták ma dźielne y gorące w oczách ſwoich duchy/ że niemi płod ſwoy ogrzewa / y żywot dźiećiom dáie / Spectando fouet, mowi ieden; á drugi. Oculis vitam. W oczách twoich Błogosłáwiona Pánno / Kośćioł świety dźielne y gorące vpátrzył duchy / bo w Antiphonie ſwoiey / ktorą ćie nabożnie pozdrawiá. Salue Regina, iák o nawiękſzy fawor y ſczęśćie prośi/ ábyś ku nam ſkłoniłá miłośierne oczy twoie / illos tuos miſericordes oculos ad nos conuerte. Zna ábowiem dobrze potęgę / moc oczu twoich świetych / że Spectando foues, y Oculis vitam, ná ktorą Prowincyą / Kroleſtwo okiem twoim ſpoyźrzyſz / ktore Miáſto pod ſwoię opiekę y protektyą weźmieſz / żadna mu áni woyná / áni głod / áni powietrze morowe záſzkodźi. Trzymayże niezmrożone oko twoie nád námi / Pánno prześwieta/ y dźielne z nich wyſyłáiąc duchy/ pomnażay zdrowia/ śiły náſze/ oddaláiąc choroby/ wſzelákie niefortuny.

Plin. lib. 9. c. 10. *Struśicá kurczetá ſwoie wylega oczymá.*

Cauſin. Giliber.

Pomna-

Pomnażay zdrowie Krolá J. M. Páná nászego / y wysokie zamysły iego. Spectando foue, Protege, to Krolestwo / to Miásto / wszystkie nas niegodne sługi twoie. A ná ostátnim żyćia nászego terminie / kiedy mrokiem śmiertelnym śćináć oczy będźiemy / w ten czás napilniey Spectando foue, bądź nam Propè, y oculis vitam, oczymá twymi świętymi nas zágrzeway / pośilay / vmacniay / y duchá z ćiáłá wychodzącego Synowi twoiemu zálecay / y z ręku twoich drogich w ręce iego miłośćiwe odday /

A M E N.



Szoſte
KAZANIE

W Kośćiele S. Kátárzyny.

Ná Dźień Národzenia Przenaświętßey Bogárodźice.

Qui te creauit prouidè,
Lactaſti ſacro vbere.

Stworceś twego porodźiłá/
Mlekiemeś go twym kármiłá.

Iacob genuit Ioſeph virum Mariæ, de qua natus eſt IESVS. *Matth. 1.*

Iákob zrodźił Iozephá mężá Máryey/ z ktorey ſie vrodźił IEZVS.



Zacnym Mieśćie Greckim Rhodus, z kąd Káwálerowie Máltenſcy wyßli/ był záwołány obyczay/ iáko świádczy Theognis apud Athenæum, że co rok ná Wioſnę/ gdy po chmurney y okropney źimie/ pogodne czáſy y weſołe chwile poczynáły náſtępowáć/ obywátele támeczni wychodźili kupámi zá miáſto/ wyglądáiąc iáſkołek ćiepłe czáſy oznáymuiących; y gdy ktorą obaczyli/ z wiel-

z wielką rádością podnosząc ręce witáli ią y przywabiáli/ mowiąc. Veni, veni hirundo, pulchra tempora adducens, & pulchros annos. *Przybyway, przybyway iáskołeczko, z pięknymi czásy, z pięknymi láty.* A nie przestáiąc ná tym/ rozne iey tám náźwiská/ zalety/ y chwały wynáydowáli / zowiąc ią nuntiam veris, finem brumæ, architecturæ magistram, amicam libertatis, seruitutis nesciam; posłem wiosny/ końcem źimy/ mistrzynią budownictwá/ przyiaćiołką wolności/ niewoli nieznáiącą. *Iáskołki przylátuiące ná wiosnę witáia Rhodyánie.*

Przychodźi dniá dźiśieyszego ná świát / Namilszi Chrześćiánie/ przenaświętsza Bogárodźicá/ vkázuie się ná Horyzonćie nászym/ iáko iedná iáskołká po długiey á twárdey źimie / przybywa z wesołą náder y vćieszną nowiną / opowiádáiąc że iuż przykra źimá gniewu Bożego minęłá/ iuż niepogody y pluty koniec swoy wźięły. Iam hyems transiit, imber abiit, & recessit. *Cant. 2.* O iákożby słuszna ábychmy wzorem Rhodyánow/ wszyscy ná sercu rozweseleni ku niey wypadáli/ y ręce wznosząc z niskim ią vkłonem witáli. Veni, veni hirundo, pulchra tempora adducens, & pulchros annos. Przybyway / przybyway iáskołeczko; przybyway / przybyway święta Pánienko z pięknymi czásy / z pięknymi láty. Tá to ábowiem iest / ktora mizeriom nászym szczęśliwy koniec vczyni/ y wszystek narod ludzki sowićie vćieszy. Tá iest zá ktorą nástąpi/ á zgołá z niey się vrodźi ono przedwieczne Słońce iedyny Syn Boży / qui soluens maledictionem, dabit benedictionem, & confundens mortem, donabit nobis vitam sempiternam, *Ktory zniesie z nas przeklęctwo, á da błogosłáwieństwo, pochńbi śmierć, á da wiekuisty żywot.* *Antiph. Eccl.* Ieśli Rhodyánie ták rádźi bywáli/ przylátuiącey ná wiosnę iáskołce/ że iey rozne wynáydowáli náźwiská y chwały; á nam iáko dáleko słusznieysza szukáć co nawspániálszych tytułow/ co nazacnieyszych zalet ná witánie

nie y vrazenie Pánny Błogosłáwioney: piękneby to y práwie iey należyte były tytuły/ gdybyśmy ią názwáli nuntiam veris, finem brumæ, architecturæ magistram, amicam libertatis, seruitutis nesciam; posłem wiosny / końcem zimy ꝛc. Oná ábowiem wesołe czásy nászego zbáwienia záczęłá/ oná przykrey zimie gniewu Bożego koniec vczyniłá/ oná przeświętymi cnotámi swymi sposob duchowney árchitektury y przykłádnego żyćia podáłá/ oná w niesҡalánym poczęćiu swoim/ wprzod przed wszystkimi przeklętego czártá zwoiowawszy wolność nam vkazáłá/ oná w niewoli v czártá nigdy nie byłá/ Seruitutis nescia; y dla tego godná by ią tymi y co naforemnieyszymi tytułámi witáć/ Veni, veni hirundo &c. Przybyway/ przybyway iáskołeczko/ z pięknymi czásy/ z pięknymi láty. Ty ábowiem iesteś nuntia veris, finis brumæ &c. Lecz minąwszy to/ dam ia iey w tym Kazániu moim inny tytuł/ ktory iey dáie w dźisieyszey Ewángeliey święty Máttheusz/ ktory dáie y Kośćioł powszechny w tey Hymnie. *O Gospodze vwielbiona &c, Stworcęś swego porodźiłá, Mlekiemeś go swym karmiłá*; y vkażę

Tytuł Máćierzynstwá Bożego zacny. káżkom wászym / iż ten tytuł Máćierzynstwá Bożego iest ták zacny/ że cokolwiek ma Pánná Błogosłáwiona łask y dárow Bożych/ wszystko ná nię spłynęło z tey godnośći / że iest Mátką Bożą/ że Stworcę swego porodźiłá; vkażę iż ten tytuł Mátki Bożey iest ták wysoki/ że go sam Syn Boży czćił/ y klękał przed nim/ y kwoli niemu wszystkiego Błogosłáwioney Pánnie pozwala. O Mátce Bożey rzecz/ Słuchacze moi/ wiem że ią wszyscy zá Mátkę swą maćie/ iáko Mátkę miłuiećie/ lepiey to poznam/ gdy o niey Synowskim/ to iest/ miłym áffektem słucháć będźiećie.

Ludźie chćiwi ná wysokie tytuły. Máią to ludźie z wrodzoney iákieysi skłonnośći/ że ná wysokie tytuły są náder łákomi y chćiwi/ choćiaż pod czás będźie titulus sine vitulo, przećię oni z wielkim go stá-

kániem ßukáią / á náwet gdy go mieć w Oyczyznie nie mogą / do cudzych ziem poń zábiegáią / y drudzy opłacáią. Pámietacie srogą chćiwość Agrippiny Neronowey Mátki; gdy powiłá Nerona / pytáłá Astrologow / coby rozumieli o tym dziećięciu? co z niego będzie? odpowiedźieli. Będźie Cesárzem / ták mu iego horoscopus obiecuie; ále ćiebie Mátkę swą własną zábiie. A oná co ná to rzekłá? druga Mátká podobnoby tákie dźiećię vdusiłá / áby potym sámá od rąk iego nie ginęłá / ábo by ie w lás gdźie bestyom ná pożárćie wynioslá: á oná pełná ámbicyey / łákoma ná tytuł / żeby ią Cesárzową zwano / rzekłá odważnie. Occidat, modò imperet. *Niechay zábiie, á Cesárzem będzie.* Lecz dawßy pokoy przykłádom obcym / v nas w Polszcze ázá nie dosyć miał sławy / nie dosyć zacnośći Witołt / gdy mu Krol Jágiełło świętey pámięći spuśćił Xiestwo Litewskie? máłaż to nań być tákiey źiemice Pánem? á wżdy on wyzßego tytułu prágnął / y z Xięstwá chćiał koniecznie Krolestwo vczynić / y prosił vsilnie Jágiełá / áby przynamniey ná dźień ábo ná dwá / dopuśćił mu wźiąć Koronę ná Krolestwo Litewskie / obiecuiąc mu ią spuśćić trzećiego dniá. Jáka chćiwość tytułu / choć nie było nowego witułu?

Sueton.

Cromer.

Do práwego tytułu trzech rzeczy potrzebá. Naprzod / áby tytuł był sam w sobie zacny / spániáły / świętny. Druga / áby miał vitulum, Intratę / dochod iáki. Trzećia / áby przy nim byłá autoritas, zwierzchność / władza / Jurisdiktya iáka. Namilßi Chrześćiánie / kiedy ią pátrzę ná ten dźiśieyßy tytuł Pánny Błogosłáwioney / że ią Ewángelistá zowie Mátką Bożą / De qua natus est IESVS, *Z ktorey się národźił* IEZVS, y Kośćioł poświadcza / Stworcęś twego porodźiłá etc. widzę że nie iest titulus sine vitulo, ále ma wßystkie te trzy kondytye / zacność / bogátość / y

Trzech rzeczy potrzebá do tytułu,

Naprzod Zacnośći.

władzą. A nie dármo ć to Ewángelistá święty wyliczáiąc rodzay Páná IEZVSOVV, kiedy przyszło do Pánny Błogosłáwioney/ gdźie ią miał známienićie wystawiáć/ vkázuiąc iey godnosć/ zacnosć/ iáko nieledáiáką Mátkę obrał sobie iedynak Boski/ nic innego nie powiedźiał o niey/ tylo że iest Mátką Bożą/ że się z niey národźił IEZVS iákoby vkázuiąc/ że niemogł nic więcey o niey powiedźieć/ niemogł iey wspániálszego tytułu wymyślić nád ten; ále wszystko w tym słowie zámknął/ co się powiedźieć ná iey sławę mogło. Nadobnie Beatus Thomas à Villanoua, Biskup Wálentyey/ á Zakonnik tych Oycow Eremitow świętego Augustyná. Omnia Euangelistæ collegerunt, cum dixerunt ex ea natum fuisse IESVM. Sufficit ad eius plenam Historiam, quod scriptum est, quia de illa natus est IESVS; quid amplius? quid vltra requiris in Virgine? Sufficit tibi quod Mater Dei est. *Wszystko Ewángelistowie zebráli, gdy powiedźieli, że się z niey národźił* IEZVS. *Dosyć ná zupełną iey Historyą y sławę, co nápisano iest, że się z niey národźił* IEZVS; *co więcey, co dáley potrzebuiesz w Pánnie Błogosłáwioney? dosyć masz, że Mátka Boża iest, że Stworcę swego porodźiłá, y mlekiem go swym karmiłá*; nie trzebá o niey szerszey historyey/ nie trzebá większey chwały/ byś o niey nie powiedźiał nic więcey/ ieno że iest Mátką Bożą/ dosyć powiedźiałeś.

Tom. à Villan. tom. 2. ser. 2.

Bo Naprzod ieśli vważemy/ iáką ma Zacnosć z tego tytułu Pánná Błogosłáwiona/ á co mogło być większego/ co spániálszego/ co známienitszego iáko być Mátką Bożą? Mátką tego ktory iest wszystkiego świátá Oycem? Zacność kreátury poznawamy z bliskości ku Pánu Bogu: iáko między Obrázámi twarz żywego człowieká konterfetuiącymi/ ten zowiemy lepszym/ prawdźiwszym/ zacnieyszym konterfetem/ ktory lepiey wyraża człowieká/ ktory bliższy iest do twarzy iego: ták między kreáturámi owá przodkuie

Tytuł Máćierzyństwá Bożego iest zacny.

w zá-

w zacności/ ktora z Pánem Bogiem więkſzą ma bliſkość/ więkſze złączenie. Celuie inne kreátury po ſobie człowiek/ bo ieſt rozumem Páná Bogá bliżſzy; celuie człowieká Anyoł/ bo duchem ſczyrym będąc więkſzą ma bliſkość do Páná Bogá. Pomyślćieſz iáka ieſt Zacność Naświętſzey Pánny/ ktora Pánu Bogu ták ieſt bliſka/ iáko Mátká Synowi; ták z nim ſpowinnowácona/ iáko nie ieſt ſpowinnowácone żadne ſtworzenie.

Kiedy Páweł święty chćiał dowieść Żydom/ że Chryſtus Pan Zacnośćią ſwoią przechodźi wſzyſtkie Anyoły/ z tąd brał árgument/ że ma zacnieyſze imię niż wſzyſcy Anyołowie/ imię tákie ktore w ſobie záwiera śćiſłe z Bogiem zjednoczenie/ á zgołá ſámę iedność/ bo ktoremuż kiedy Anyołowi mowił Pan Bog/ ták iáko mowi Chryſtuſowi Pánu/ Filius meus es tu, ego hodie genui te. *Synem moim ty ieſteś, iam ćie dźiś vrodźił.* Tantò melior Angelis eſt effectus, quantò differentius præ illis nomen hæreditauit, ad quem enim Angelorum dixit aliquando, Filius meus es tu, ego hodie genui te? A ktoremuż też ſtworzeniu mowił kiedy ábo mowi Pan Bog/ Mater mea es tu, tu genuiſti me. Mátką moią ty ieſteś/ tyś mie vrodźiłá? Żadnemu/ procz Naświętſzey Pánny/ onę ſámę potkáło to ſzczęśćie/ że iey Pan Bog mowił y mowi/ Mater mea es tu, Mátką moią ty ieſteś/ y oná mu wzáiem; Filius meus es tu, ego genui te. Synem moim ty ieſteś/ iam ćie vrodźiłá. Y dla tego tantò melior Angelis eſt effecta; quantò differentius præ illis nomen hæreditauit, ad quem enim Angelorum dixit aliquando, Mater mea es tu? tym ieſt nád Anyoły zacnieyſza/ że nierownie zacnieyſzego nád nię imienia y tytułu nábyłá/ do ktoregoż ábowiem Anyołá mowił kiedy Pan Bog/ Mátką moią ty ieſteś?

Zacność Chryſtuſá Páná nád Anyoły wywodźi Páweł S.

Pſalm. 2.

Hebr. 1.

Przypomináiąc ſobie Micheáſz Prorok święte Miá-

ſteczko

ſteczko Bethleem/ w ktorym ſię miał Syn Boży człowie-kiem vrodzić / y winßuiąc mu tákiego ſzczęśćia / krzyknął
Matth. 2. táko mamy w Ewángeliey. Et tu Bethleem terra Iuda, nequaquam minima es in principibus Iuda, ex te enim exiet Dux, qui regat populum meum Iſrael. *Y ty Bethleem ziemio Iudzka, z żadney miáry nie ieſteś napodleyßa między przednieyßymi miáſty, ábowiem z ćiebie wynidźie wodz, ktory rządźić będźie ludem moim Izráelſkim.* Dáleko ſłußniey mowić możemy o Pánnie Błogoſłáwioney/ że nequaquam minima eſt in principibus, in poteſtatibus &c. Angelorum, z żadney miáry nie ieſt mnieyßa / miedzy Xiążęty y Potentaty Anyelſkiemi/ ále więkßa nád wßyſtko ſtworzenie/ vrączona/ podwyżßona nád święte Anyoły/ ex illa enim exiuit Dux &c. bo *Stworcę ſwego porodźiłá &c.* bo iey Syn Boży mowił/ Mátko moiá ty ieſteś/ y oná mu tákże/ Synem moim ty ieſteś.

Zadna kreáturá nie ieſt ták bliſka Pánu Bogu/ áby mu mogłá mowić/ Filius meus es tu, Synem moim ty ieſteś. Może Anyoł mowić y mowi / Creator meus es tu. Stworcą moim ty ieſteś; może mowić człowiek/ Redemptor meus es tu. Zbawcą moim ty ieſteś; mogą wßyſtkie inne ſtworzone rzeczy káżda ſzczegulnie mowić. Deus meus es tu. Bogiem moim ty ieſteś; ále Synem moim ty ieſteś; bynamniey. Sámę tylo Naświętßą Pánnę tym tytułem vrączył Pan Bog / że Synowi iego mowić iáko y on może/ Synem moim ty ieſteś/ iam ćie vrodźiłá/ iey krew naczyſtßą nád wßyſtkie vlubił/ z nią ſámą śćiſłe powinnowáctwo mieć chćiał / onę ſámę zá Mátkę Synowi ſwemu obrał/ y mowić iey kazał; Mater mea es tu. Mátko moiá ty ieſteś. Ieśliż ten tytuł Máćierzyńſtwá Bożego / táką ma do Bogá bliſkość / o iákoż zacny: iáko ſpániáły:

Nie-

A ieśli Syn Boży mowił Pánnie Błogosłáwioney/ Mátko moiá ty iesteś/ toć ia też muśiał cżćić iáko Mátkę/ muśiał być powolny iáko Mátce/ słucháć iáko Mátki. Miał to w zwyczáiu Pan á Zbáwićiel nász/ że iáko Mistrz práwy/ cokolwiek ludźiom przykázował/ cokolwiek im zálecał/ czego ich kolwiek vczył/ wprzod to sam ná sobie z wielką doskonáłośćią wyrażał. Jeśli zálecał post y vmártwienie; wiemy iáko sam przez czterdźieśći dni y nocy/ y wiele innych czásow twárdy post wytrwał. Jeśli zálecał ćierpliwość y pokorę; sam / wiećie / iáko był pokorniuchny/ iáko ćierpliwośći niesłycháney/ szárpano go/ zá włosy świętę tárgano/ á on iáko báránek pod nożyczámi strzyżącego stał ćicho/ y słowá nie mowił. Jeśli smákował vbostwo/ sam o iák śćiśle záchował? vbogo się vrodźił/ w vstáwicznym vbostwie żył/ vbogo vmárł/ niemáiąc z bolálcy głowy ná czym położyć. Miedzy innymi było też przykázánie iego/ áby kázdy szánował Rodźicow swoich. Honora patrem tuum, & matrem tuam. Nie wołay Dawidźie ná Páná/ áby to pełnił co sam roskazał. Exurge Domine in præcepto quod mandasti; bo ieśli inne swoie náuki y przykázánia záchował/ y temu o cżći Rodźicow práwie dosyć vczynił. Gdybyś był Kátoliku widźiał Páná IEZVSA żyiącego pod władzą Mátki naświętszey; iákoby się było od podźiwienia y poćiech duchownych rospływáło serce twoie/ pátrząc ná pokorę y powolność świętey dźiećiny/ iáko mile czapeczkę zdiąwszy przed naświętszą Pánną stawáło; iáko ochotnie bieżáło/ y z skorki práwie wylećieć chćiáło/ kiedy go naświętsza Mátká iego záwołáłá/ podź sám IEZVSIV; kiedy go gdźie posyłáłá/ iáko nátychmiast skoczyło/ Owo ia Mátuśiu; iáko wielekroć/ gdy mu co roskázowáłá/ dla większey iey vcżćiwośći/ á náuki naszey ná kolánká przypadáło. Domyśla się tego nabożny Richardus. Mul-

Chrystus P. czego vczył to ná sobie wyrażał.

Isaiæ. 53.

Exod. 20.

Psal. 7.

Syn Boży iáko szánował Mátkę swoię Swiętą.

P. IEZVS vklekał przed Mátką.

Richard. à S. Lauren. lib. 4. de laud. Virg. Multoties, vt creditur, genu flexit Filius coram Matre.

Za ieden znamienity cud wspomina pismo święte/ że raz głosem swoim Jozue zastanowił Słonce/ że ludzkiemu
Iosue 10. głosowi Pan Bog stał się posłusznym. Obediente Deo voci hominis. Lecz wiekſze tu daleko cuda były/ kiedy Syn Boży przedwieczne Słonce sprawiedliwości/ tak często na iedno skinienie Rodzicielki swoiey iuż stawał/ iuż biegał/ ochotny zawsze gdy tylo kazano; raczy wszedzie/ gdzie go ieno obrocono. W głos o tym Ewangelia świetego Łu-
Lucæ 2. kasza. Erat subditus illis. *Był im, to iest, Iozephowi świętemu y Pannie Błogosławioney posłuszny.* A słodkomowiący Ber-
S. Bernar. nat. Vtrinq; stupor, vtrinq; miraculum; & quòd Deus fœminæ obtemperet, humilitas sine exemplo! & quòd Deo fœmina principetur, sublimitas sine socio! *Z obu stron podziwienie, z obu cud! y że białeygłowie Bog posłuszny, pokora bez przykładu; y że białagłowa roskazuie Bogu, zacność bez towarzysza!* A nie wielkiey że to zacności tytuł / że iest Matka Boża? nie wielka to dostoyność Macierzyństwa Bożego/ za ktorym y do tak ścisłego z Bogiem powinnowactwa przyszła/ y takiey nad Synem Bożym władze nabyła? Nie dziw tedy iż Ewangelista święty nie zaleca Panny Błogosławioney/ ieno z tego tytułu/ że iest Matka Boża / De
Petrus Blesſ. ser. 28. de Assumpt. Virg. qua natus est IESVS, że stworce swego porodziła; bo iako mowi Petrus Blesensis. Maximum & ineffabile est, fuisse Matrem Dei. *Naywiększa y niewymowna iest być Matką Bo-*
Dyon. Cart. ser. 1. de Concept. *żą.* A Dyonisius Carthusianus. Beatissima Virgo MARIA, ratione maternæ fæcunditatis, maternitatisq; Dei, est dignitatis quodammodo infinitæ. *Naświętſza Panna MARYA, względem macierzyńskiey płodności, y Boskiego Macierzyństwa, iest godności nieiako nieskończoney.*

Nie dosyć na tym/ że kto ma spaniały/ zacny tytuł/

áby nie był titulus sine vitulo, ktom zacnośći potrzebá do- státkow/ intrat sporych. Słyszeliśćie o powieśći Iordaná Spytká Páná Krákowskiego: gdy raz w Senaćie miał przemowę o trudnośćiách/ ktore wysokie vrzędy zá sobą niosą/ iż do Kásztellániey niemiał dobrych podszewek/ á spe- że niemáłą przy tákiey godnośći muśiał czynić/ powiedźiał miedzy innymi te mądre słowá. *Co sobie Spytek nágotuie, to Pan Krákowski zie.* Do tytułu potrzebá Vitulum. Cochan. in Apopht. Iordaná Spytká P. Krákowskiego powieść piekna.

Zacny ma tytuł przenaświętsza Pánná/ że iest Má- tką Syná Bożego/ że *Stworcę swego porodźiłá, y mlekiemgo swym karmiłá*, zacny tytuł Theotocos, Mater Dei, á iáko zá- cny/ ták y bogáty. Chcećie wiedźieć co zá bogáctwá y do- chody wźięłá / przy tym tytule Pánná Błogosłáwiona: Słuchayćie co mowi sámá v Medrcá. In me gratia omnis. *We mnie łáská wszeláka*; iákoby chćiáłá rzec; cokolwiek łáśk y dárow Bożych máią miedzy sobą inne kreátury/ to wszystko iest we mnie. *Máćierzyń stwá Bożego tytuł bogáty.* Eccli. 24.

Rzymiánie stárzy ták bárdzo miásto swoie miłowáli/ w pomnożeniu ochędostwá iego ták byli ćiekáwi/ że cokol- wiek w ktorey kráinie widźieli piekne go/ cokolwiek w Kro- lestwie iákim słyszeli być známienitego/ to záraz v nich być muśiáło. O Caligule Cesárzu pisze Iosephus. Templum Paganorum nullum inspoliatum reliquit, quæcunq; enim picturâ aut sculpturâ venusta fuêre, vel alio quopiam opificio pulchra, deferri iussit ad se. Non enim alibi pulchras res esse, dicebat, oportere, nisi in pulchriori loco, hoc autem Romam esse affirmabat. Kośćiołá Pogáńskiego żadnego nie zostáwił cáłego/ ále cokolwiek ábo od málowánia/ ábo od rzezby było chędogiego/ ábo inną iáką robotą pieknego/ kazał znaszáć do śiebie; powiádáiąc iż rzeczom pieknym nie przystoi być/ ieno ná pieknym mieyscu/ ktorym Rzym swoy być twierdźił. Obaczył zacny iáki obraz/ misterny posąg/ *Miłość Rzymian ku Miástu swemu.* Ioseph. 1. 19. Antiq cap. 1.

kleynot bogáty; záraz to brał do Rzymu/ áby rzeczy pię⸗kne były ná pięknym mieyscu. Lecz dáleko więcey Ná⸗świętszą Pánnę Pan Bog vmiłował/ y większey nierownie w iey zdobieniu y bogáceniu pilnośći záżył/ á niż kiedy Rzymiánie w zdobieniu Rzymu swego. Bo á czy iest mię⸗dzy kreáturámi ná niebie y ná ziemi okrásá iáka/ ktoreyby Pánná Błogosłáwiona nie miáłá? iest między niebieskie⸗mi duchámi ozdobá iáka / coby w tey Pánience nie byłá? Niemász.

Prou. 8. Y teraz ći ia porozumiewam owe słowá/ ktore w iey osobie mowi mądry Sálomon. Nondum erant abyssi, & ego iam concepta eram &c. quando præparabat cælos, ade⸗ram. *Iescze nie było przepáśći, á iam iuż byłá poczęta &c. Kiedy gotował niebiosá, iużem ia byłá.* Jákoż to tám mogłá być Pánná Błogosłáwiona ná ten czás/ ponieważ dopiero w kilká tyśięcy lat od początku świátá iest stworzona? Ná⸗uká iest Doktorow/ iż Bog wszechmogący buduiąc te sze⸗roką máchinę świátá/ stáwiáiąc niebo/ Anyoły/ y kreátu⸗ry insze / miał Náświętszą Pánnę w myśli y konceptách swoich. A ná coż tákiego? co o niey ná ten czás myślił?

Plin. lib. 35. c. 9. Wspomina Plinius, iż gdy Agrigentini prośili Zeuxá zacne⸗go w onym wieku Málárzá/ áby im wystáwił iáko naśli⸗czniey obraz Boginiey Junony/ wybrákowáł z miástá ich kilká nadobnych Pánienek/ y co w ktorey postrzegł w vro⸗dzie y kształćie osobliwego/ to sobie náznáczył/ y ná on o⸗braz przenośił/ biorąc z tey oko/ z tey czoło/ z tey twarz ⁊c. záczym wystáwił onę robotę z wielką wszystkich po⸗chwałą y vkontentowániem. Coś ná ten sposob vczynił przedwieczny Málarz Bog wszechmogący/ chcąc sobie iáko naśliczniey Pánnę Błogosłáwioną zá Mátkę wystáwić/ chcąc ią łáskámi swymi nád wszystko stworzenie wynieść y vbogáćić / záraz przy budynku świátá / miał ią w konce⸗ptách

Wszytkie ozdoby kreatur skompendyzowane są w Mátce Bożey.

ptách swoich/ y poglądáiąc ná rożne kreátury/ vważał co w ktorey było osobliwego/ y wybierał to iáko z wzorku iednego dla Mátki swoiey: widźiał przedźiwną śliczność w Anyołách/ y náznáczył ią sobie/ niechże też Mátká moiá będźie śliczna iáko Anyoł ieden; widźiał piękną ozdobę Słońcá/ y naznáczył ią/ niechże też Mátká moiá będźie wyborna iáko Słońce. Electa vt Sol; widźiał w gwiazdách ná twierdzy niebieskiey gruntownie vsádzonych wielką stáłość/ że nigdy mieysca nie odmieniáią/ y przeto ie zowią Stellæ fixæ, y náznáczył to sobie; niechże też Mátká moiá gwiazdą iedną będźie/ niech státku tákiego będźie/ áby y pod Krzyżem stoiąc y ná śmierć moię pátrząc nie trwożyłá się/ áni mieniłá; y ták też/ iáko świádczy Ewángelia/ Stabat iuxtà crucem. *Stałá wedle Krzyżá.* A toż mowi/ że quando præparabat cælos, aderat, kiedy Pan Bog budował niebiosá/ byłá tám; bo ią miał iuż ná ten czás w konceptách swoich/ iuż sporządzał iáko być miáłá; co w innych kreáturách widźiał znácznego y osobliwego/ to iey náznáczył/ y hoynie nádał/ że cokolwiek iest zacnośći w Anyołách/ świątobliwośći w Apostołách/ gorącośći duchá w Męczennikách/ czystośći w Pánienkách ɀc. to wszystko w niey Bog wszechmogący skompendyował/ y zámknął/ ták iż naydźiesz w niey y miłość gorąiącą Seráphinow/ y niewymowną mądrość Cherubinow/ y przedźiwną śliczność Anyołow/ y spániáłą źárliwość Apostołow/ y męstwo nieprzekonáne Męczennikow/ y naczystszą niewinność Pánienek. In me omnis gratia. Pięknie mądry Idiota. Non defuit tibi, o Virgo, puritas Angelorum, non fides Patriarcharum, non scientia Prophetarum, non zelus Apostolorum, non patientia Martyrum, non sobrietas Confessorum, non innocentia Virginum. In summa, nullo genere vacasti virtutum, o Virgo plusquàm beata! Omnium

Cant. 6.

Ioan. 19.

Idiot. de contempl. Vir. cap. 2.

Sanctorum priuilegia omnia habes in te congesta. Nemo æqualis est tibi, nemo maior te, nisi Deus. *Nie schodźiłoć áni schodźi, o Pánno prześwięta, ná czystośći Anyołow, áni ná wierze Pátryárchow, áni ná vmieiętnośći Prorokow, áni ná żárliwośći Apostołow, áni ná ćierpliwośći Męczennikow, áni ná wstrzemięźliwośći Wyznawcow, áni ná niewinnośći Pánienek. Zgołá niemász cnoty, ktoreybyś prożna byłá, o Pánno więcey niż błogosłáwiona! Wszystkich Swiętych prerogátywy wszystkie są w tobie zebráne. Zaden ći nie iest rowny, żaden nád ćię większy, ieno sam Pan Bog.* In te omnis gratia. A zkądże nábyłá tey chwały/ tákiey łaski obfitośći? Z tego tytułu/ że de ea natus est IESVS, że się z niey národźił Pan IEZVS, że stworcę swego porodźiłá; á więc to niebogáty tytuł? nie pełen intraty dochodow wielkich.

Do tytułu potrzebá zwierzchnośći. Ná ostátek potrzebá do tytułu powagi/ zwierzchnośći/ władzy. Dla tegoć się naywięcey ludźie stáráią o zacne tytuły/ áby ná publicznych ziázdách/ ná Seymách stawáli z większą powagą y potentyą. Nie trzebá mi szeroko rozwodźić/ áni wiele słow trawić/ vkázuiąc iáką władzą/ zwierzchność/ y potentyą ná niebie y ná ziemi wźięłá przenaświętsza Pánná z tego tytułu/ że iest Mátką Bożą/ że Stworcę swego porodźiłá. Dosyć powiedźieć iż Mátką iest/ á kāżdy domyśli się/ że v Syná swego muśi mieć wielką powagę. Bo á czegoż Mátká nie spráwi v Syná? czego Syn nie vczyni dla Mátki? Vkazał tę powagę Mátek v Synow swoich Sálomon. Przyidźie do niego Mátká iego Bethsábee/ prośić zá Adoniaszem brátem Sálomonowym/ nie czekáiąc áżby co mowiłá/ Surrexit in occursum

3. Reg 2. eius, adorauitq; eam; *Wstał ku niey, y oddał iey pokłon, y posádźił po práwicy swoiey*, Positusq; est thronus Matri Regis, quæ sedit ad dexteram eius. Rzecze do Krolá Mátká. Petitionem vnam paruulam ego deprecor à te, ne confundas

faci-

faciem meam. *Prośbę iednę máluſką wnoſzę do ciebie Synu moy, nie záwſtydzay twarzy moiey.* A Krol co? Pete Mater mea, neq; enim fas eſt, vt auertam faciem tuam. *Mow Mátko moiá, bo niegodźi ſię ábym odwroćił oblicze twoie.* Prośi Mátká zá Adoniaszem / áby mogł wźiąć zá żonę Abiſág Sunámitkę. A Krol. Quare poſtulas Abiſag Sunamitidem Adoniæ? Poſtula ei & regnum. *Czemu prośiſz o Abiſág Sunámitkę Adoniaſzowi. Proś mu y Kroleſtwá.* Piękna y wielka obietnicá / ále nie ſpełniona. Podobno nie ták były wielkie v Sálomoná zaſługi máćierzyńſkie / iáko wielkie złośći bráterſkie. Lecz Pánná Błogoſłáwiona táḱich ieſt v Syná ſwego zaſług / tákiey powagi y łáſki / że może śmiele / y zá głownymi nieprzyiáćiołmi iego prośić / á otrzyma wszyſtko.

Wielce poważał wielki Alexánder Olimpię Mátkę ſwoię / bo gdy Antipater Referendarz iego oddawał śiłá ſupplik / przećiw rożnym ſtároſtom y vrzędnikom / ktorych Olimpias omawiáłá y broniłá / mawiał Alexánder. Ignorare videtur Antipater, quòd vna Matris lachryma multas delebit epiſtolas. *Znáć iż Antipáter nie wie, że iedná łzá Mátki wiele tákich ſupplik zmáże.* Lecz większey dáleko powagi ieſt v Syná ſwego Pánná Błogoſłáwiona. O byś wiedźiał grzeszniku / iáko wiele ſupplik y querel przećiw tobie przychodźi do rąk naywyższego Bogá? Supplikuie / y ſkárży ná ćię często niebo / Słońce / żeć promieniem ſwoim pięknie świećł / á tyś tego niewdźięczen / bo dni iáſne do chwały Páńſkiey y zabaw poczćiwych dáne / ná piiáńſtwách y roſpuſtách trawiſz. Supplikuie y ſkárży o ták częſto szátan? żeś nie godźien więcey miłośierdźia Bożego / bo po ták wielu ſpowiedźiách / po ták częſtych od Bogá wźiętych łáſkách / żadney w żyćiu poprawy nie znáć po tobie. Zgołá wszyſtkie kreátury widząc iákiemiś łáſkámi obdárzony / iá-

Plutarch. *Wielki Alexander śiłá czynił dla Mátki.*

ko

Querele ná grzesznego. ko pieknym rozumem vraczony/ iáko drogą krwią Syná Bozego odkupiony/ á przećiesz łáski y krwie Bozey niewdźięczen/ wzdycháią y skárżą przed Bogiem ná złość y niewdźięczność twoię. Kwiedz to/ że nierázby te ich supliki mieysce v Páná miáły; iużbyś drugi piiánico/ łotrze/ swowolniku dáwno zginął/ iużby ćie byłá dáwno z kołá żyiących spráwiedliwość Boza sprzątnełá. Ale co? Matris, Mátki iego świętey/ iuż nie lachrymæ, nie łzy/ bo tám Apoc. 21. absterget Deus omnem lachrymam, w niebie łzy mieyscá nie máią/ ále preces multas delent epistolas, przyczyny y Pánná N. śiłá querel ná nas wnośi. prośby wiele supplik zácieráią. Oná modlitwą swoią spráwuie/ że Pan Bog swoy nád tobą dekret zátrzymywa. Oná wiele supplik y querel przyczyną swoią záćiera y kássuie. Oná ręką Syná swego/ áby przećiwko nam surowey ná supplikách nie podpisował exekutyey/ hámuie. A nie dźiw. Bo Mátká iest/ záczym muśi mieć wielką wagę v Syná/ y zwierzchność w niebie. Słuchaymy o tym świętego S. Petr. Dam. ser. 1. de Nat. Virg. Dámiáná. Data est tibi omnis potestas in cælo & in terra, quid tibi negabitur? Nihil tibi impossibile, cui possibile est desperatos in spem beatitudinis releuare. *Dána ćie iest, Pánno Błogosłáwiona wszelka moc ná niebie y ná źięmi, cożći odmowiono być ma? Niemász tobie nic niepodobnego, ktorey podobna iest z desperowáne, nádźieia zbáwienia y błogosłáwieństwá vweseláć.* Kdla tego nie dármo tym ią sámym tytułem począł Ewángelistá/ że iest Mátką Bozą/ de qua natus est IESVS, że Stworcę swego porodźiłá/ bo w tym zámyka się wszelka ley zacność/ łask obfitość/ y przedźiwna władza v Páná Bogá.

Dźiśia dáie Pan Bog ná świát te swoie Naświętszą Mátkę/ á záraz nam ią oddáie y zá Mátkę nászę/ bo S. Bonau. in specul. cap. 8. iáko mowi święty Bonáwenturá. MARIA non solùm est Mater CHRISTI singularis, sed etiam Mater omnium fidelium

delium vniuersalis. *Márya nie tylo iest Mátka Páná Chrystusá osobliwa, ále też Mátka wszystkich wiernych powszechna.* A iákoż zá nie/ Chrześciánie moi/ Máiestatowi Páńskiemu nie dziękowáć: iáko tey ták zacney á dobrey Mátki z niskę pokorą nie witáć/ Veni, veni hirundo, pulchra tempora adducens, & pulchros annos. Przybyway/ przybyway Rodzicielko Boża / z pięknymi czásy / z pięknymi láty: iáko Národzenia iey przez tę chwalebną Oktawę/ y záwsze niesławić y nie śpiewáć. Natiuitas tua, Dei genitrix Virgo, gaudium annuntiauit vniuerso mundo. *Národzenie twoie Bogárodźico Pánno, wesele przyniosło wszystkiemu świátu.* Twierdzą tám Poetowie / że gdy się vrodźiłá Minerwá / Bogini y Mátká mądrości / w Rhodźie deszcz złoty hoyny vpadł; o czym Claudianus.

Auratos Rhodijs imbres nascente Minerua
Indulsisse Iouem perhibent. Claud. pneg. 3. Stilliconis.

Nie nowiná y Pánnie Błogosłáwioney/ iáko Mátce łáski y miłośierdźia/ złoto sługom swoim sypáć. Piękną rzecz ma Augustinus Mannus. W Kántábriey Hiszpáńskim Krolestwie / w Kośćiele iednym był obraz Naświętszey Pánny cudámi sławny / y w kleynoty bárdzo bogáty/ więc iż był obraz wystáwiony śnicerską robotą/ miał ná nogách trzewiki złote bárdzo kosztowne. Człowiek ieden poczćiwy ále vbogi / klęcząc raz przed tym Obrázem / pocznie Błogosłáwioney Pánnie nędze swoie z płáczem przekłádáć/ iáko miał kilká dźiatek/ Synaczki/ Corki/ á nie było ich czym chowáć/ nie było czym Corek wyposáżyć W tym (o przedźiwna miłośći tey Mátki!) Obraz on ruszywszy sobą wesoło/ zrzući mu z nogi trzewik ieden złoty/ y łáskáwie skaże/ áby go podniosł y wźiął. Weźmie z wielką rádośćią/ y vprzeymą dźięką. Przyidźie z trzewikiem onym do Złotniká / chce mu go przedáć. Postrzegł Złotnik/ iż

August. Mannus apud Iodoc à castro.

Pánna B. rzuca z obrázu swego vbogiemu złoty trzewik.

Q to

to rzecz Kościelna/ da znáć Vrzędowi. Zárąz owego bło-
rą; pytáią iáko tego dostał: Powie co prawdá/ że mu go
sam Obraz zrzucił/ ále iż tego nikt inny nie widźiał/ nie
vwierzono/ skazano go ná śmierć. Prowádzą nieboraká
ná plác/ przyszło z nim iść mimo ten Kośćioł/ w ktorym
był ten cudowny Obraz; prośi áby mogł we drzwiách po-
klęknąć/ y naświętszą Pánnę pozdrowić. Dopuszczą/ klę-
knie/ y mowi z płáczem. O Pánno Błogosłáwiona/ tyś
mi sámá zrzućiłá ten złoty trzewik/ á ia dla niego vmie-
ráć muszę. Dźiwna rzecz/ ledwo to wymowił/ áż ći tá
droga y święta Mátká/ chcąc oświádczyć niewinność ie-
go/ rzući mu y z drugiey nogi trzewik złoty; y ták z wiel-
kim wszystkich podźiwieniem od śmierći oswabadza. A
coż ieśli w Národzenie Pállády/ złoto pádáło z niebá; y
naświętszey Pánnie/ nowey Pálládźie/ Mátce przedwie-
czney mądrośći/ nie trudnoby dniá dźiśieyszego sługom
swoim rzucáć złoto. Lecz nie prośmy my iey dźiś o złoto/
á coż po złoćie/ kiedy człowiek łáski Bożey nie ma: kiedy
Matth. 16. sprosnymi grzechámi duszá iego skalána: Quid prodest ho-
mini, si mundum vniuersum lucretur, animæ verò suæ de-
trimentum patiatur?

Prośiłá Bethsábee Sálomoná zá Adoniaszem/ áby
mogł wźiąć zá żonę Abisag Sunámitkę. Abisag z Hebráy-
Sunamitis co znáczy. skiego znáczy Ignorantiam Patris, niewiádomość Oycá.
O to prośmy Naświętszey Mátki dniá dźiśieyszego/ áby
nam vprośiłá v Páná Bogá/ v przedwiecznego Rodźi-
cá Syná swoiego/ zápomnienie/ przebaczenie grzechow/
ignorantiam, obliuionem scelerum, o tę ámnestyą złośći
nászych pilno ią dźiś sollicituymy.

*O Gospodze vwielbiona, Nád niebiosá podwyższona. Stwor-
cęś twego porodźiłá, mlekiemeś go swym karmiłá.* Przyśćiem
twoim ná świát/ Mátko naświętsza/ vwesieliłáś wszystko
stwo-

ſtworzenie. Vtrácony w ráiu żywot wżieliśmy z Pánień=ſkich ręku twoich / przez ćieśny po ſrogim gniewie Bożkim do łáſki iego świętey przyßli. Ewá nam płácz y śmierć przyniosłá; tyś nas rádośći y żywotá nábáwiłá. Mátko miłośierdźia / żywoćie / ſłodkośći / poćiecho náßá / weyźrzy miłośćiwą oká twego źrzenicą ná nas grzeßne / y vproś nam przebaczenie zápomnienie / odpuſczenie grzechow náßych. Wiem Pánno doſtoyna / że ćiężkie / y ſrogiey káry godne ſą złośći náße / wiem iż ſáme wołáią przećiwko nam o pomſtę do niebá; ále to tez wiem / że vna matris vocula cunctas delebit epiſtolas & querelas, żeś tákiey v Bogá wagi / iż go iednym słowem vbłagáć / y te querele przećiwko nam podnieśione / zmázáć / ſkáſſowáć możeß. Stawże ſię nam dniá dźiśieyßego łáſkáwą Mátką / Monſtra te eſſe Matrem, y proś Bogá wßechmogącego / áby złośći náße miłośćiwie przeyźrzał / áby ie z kśiąg śmierći wykáncellował / áby o nich zgołá nie wiedźiał / á nas lubo niegodne do łáſki świętey ſwey przyiął; bo wiemy / że non auertet faciem tuam, nie záſmući twarzy twoiey / y owßem co niegdy Sálomon do Bethſábee / rzeczeć / y ſpełni. Quid poſtulas Abiſag Sunamitidem? o coż to prośiß? o ignorántyą / o ámneſtyą y przebaczenie grzechow ludzkich / áby o nie od ſpráwiedliwośći moiey nie byli karáni? Máło to dla ćiebie. Poſtula eis & regnum. Proś im y Kroleſtwá. Prośże Mátko nadrożßa / nie tylo o przebaczenie grzechow / ále y o Kroleſtwo wiekuiſte / ábychmy to oboie mogli otrzymáć zá świętą przyczyną twoią / Hymn.

AMEN.

Siodme KAZANIE

Ná toż Swięto PANNY MARYEY.

W tymże Kośćiele.

Qui te creauit prouidè,

Ten co ćie opátrznie stworzył.

Iacob genuit Ioseph virum MARIÆ, de qua natus est IESVS. *Matth. 1.*

Iákob zrodźił Józephá mężá MARYEY, z ktorey národźił śie IEZVS.

NIewiem z iákiey przyczyny / y co zá sensem / mądry Sálomon rzekł one słowá / wßystkich zdániem / pełne wielkiey trudnośći. Virum de mille vnum reperi, mulierem ex omnibus non inueni. *Mężá z tyśiacá nálazłem iednego, białeygłowy ze wßystkich nie nálazłem y iedney.* Coż to zá ænigma tákie? co zá paradoxum ták záwiłe? Mężá z tyśiącá nálazłem iednego / białeygłowy ze wßystkich nie nálazłem y iedney. Czy to podobno Sálomon ßukał miedzy ludźmi mądrośći / y powiáda / że z tyśiącá záledwie nálazł

Eccl. 7.

Paradoxũ Sálomonowe.

łazł iednego człowieká mądrego / á białeygłowy nie nálazł mądrey y iedney? Lecz nie rozumiem/ áby zá czásow iego/ y przed nim / ták było ná świećie skąpo o ludźie mądre. Azá nie mądry Dawid Oćiec iego? nie mądry Sámuel? Náthán Prorok? miedzy białemigłowy / ázá nie mądra Iudyth? Abigáil? Sábá Krolowa? Czy podobno szukał miedzy ludźmi szczerośći y státku / y powiáda: że z tysiącá náleść iednego szczerego / státecznego człowieká; á białeygłowy szczerey / státeczney áni pytai? Ieszcze by to mogło vść iákoż olwiek Sálomonowi/bo słyszał od Oycá swego Dawidá o zepsowánym ták dálece narodźie ludzkim / że omnes declinauerunt, simul inutiles facti sunt. wszyscy wystąpili z prawdy / wszyscy śię iákiemiś declinácyámi y wáryácyámi báwią / w słowách / w postępkách niechowáią szczerośći / prawdy. A obiałychgłowách mowiąc/ zdánie iest Swiętego Chryzostomá o nich tákie / że mulier est mali natura, boni colore depicta: *Białagłowá iest to złość sámá, ále przyfárbowána, Koloryzowána.* psal. 13. S. Chrys. Hom. 19. in Matth.

Rozumiem ia iednák/ że inna myśl byłá Sálomonowá / że coś innego w tych słowách vpátrował / gdy rzekł: Virum de mille vnum reperi, mulierem ex omnibus non inueni. Rozumiem/ że to byłá prophetya iego o Chrystuśie Pánu / że sam ieden miał bydź ná świećie táki/ ktoremu żáden w náturze / w osobie / w łásce y chwale zrownáć niemogł / sam ieden miał bydź ná świećie táki / ktory żadney zmáźie / żadnemu grzechowi niemiał podlegáć/ krom niego y w meżách y w białychgłowách żadnego bez wády nienáydował Sálomon. Mulierem ex omnibus non inueni. Lecz czego ná on czás Sálomon wynáleść niemogł / to dźiśieyszy Ewángelistá nálazł / w Kśięgách geneálogiey Páná IEZVSOVVEY wynálazł táką pánienkę / ktora w sobie żadnego defektu / żádney wády y namnieyszy nie ma; wynálazł

łaził táką Pánienkę / ktora Národzeniem swoim narod ludzki ozdobiłá / stan białogłowski okraśiłá. świety Dá-
S. Dam. Orat. de Nat. Virg. mian ták o niey mowi. O digna DEO Filia, humanæ naturæ venustas, mulierum ornamentum, certabant inter se sæcula, quodnam Ortu tuo gloriaretur. *O godna Bogá Corko, nátury ludzkiey okraso, biáłychgłow ozdobo. Wádźiły się między soba czásy, ktoryby się miał z twego národzenia chlubić.* Nie dźiwuię / że iey Sálomon wynáleśc y poznáć nie mogł / bo ią Pan Bog tákimi łáskámi przyozdobił / tákimi dárámi vczćił / iż śię zda / iakoby nie byłá z pośrodku ludźi wybrána / ále vmyślnie stworzona / nową kreaturą / nowym dźiełem wystawiona. Wyznawa to Kośćioł święty / gdy mowi o niey. Qui te creauit prouidè. *Ten co ćię opátrznie stworzył &c.* Bede mowił ná dźiśieyszym Kazániu / co zá przyczyną / iż Kośćioł święty Národzenie Pánny Błogosłáwioney zowie stworzeniem / y vkáże / że iest nową ná świećie kreaturą / ktorey podobney áni było / áni będźie.
In Missali. Nec primam similem visa est, nec habere sequentem. O nowey kreáturze trzebáby nowostworzonym mowić sercem.
Psal. 50. Prośił tám Páná Bogá Dawid. Cor mundum crea in me DEVS: *Serce czyste stworz we mnie Pánie Boże.* Toż y ią vczynię; Pánie Boże moy / spraw we mnie niegodnym serce nowe / czyste / ábym otey nowey kreáturze twoiey / o tey świátá ozdobie y okráśie mogł pożytecznie mowić. Páná Bogá proszę o nowe do mowienia serce; á łask wászych o dawne łáskáwe słuchánie.

Pánná B. nowa kreatura ná świećie.

Nie bez wielkiey táiemnice Kośćioł Swięty Národzenie Pánny Błogosłáwioney zowie stworzeniem. Qui te creauit &c. Y sámá osobie mowi: Qui creauit me, requi-
Eccl. 24. euit in tabernaculo meo. *Ktory mię stworzył, odpoczął w przybytku moim.* O národzeniu innych ludźi mowiąc Dawid / powiádá / że nie są stworzeni / ále vlepieni / non creati, sed

sed facti. Manus tuæ fecerunt me, & plasmauerunt me. A Naświętsza Pánná stworzyły. Co to iest? Ja mniemam/ iż tym słowem chćiał wyráźić wielkie prerogátywy Pánny Błogosłáwioney/ y vkázáć/ że iest/ y rodźi się ná świát nie pospolita białagłowa/ ále nowa kreátura. Psalm.

A naprzod tym słowem vkázuie się/ iż w sobie Pánná Błogosłáwiona nie ma żadney przysády/ żadnego grzechu ludzkiego. Spytaymy Filozofow/ co zá rozność iest inter creationem & generationem, czym rozne stworzenie od vrodzenia? Odpowiedzą/ tym/ że Creatio fit ex nihilo; generatio & effectio ex præsupposito subiecto. Stworzenie bywa z niczego/ z żadney máteryey; á rodzenie záwsze z iákieykolwiek máteryey; y iest principium v Filozofow/ Ex nihilo nihil fit, Z niczego nie będźie nic. Kiedy Pan Bog ná początku świátá wystáwił niebo y źiemię/ ten budynek pismo święte zowie stworzeniem. In principio creauit DEVS cælum & terram. *Ná poczatku stworzył Pan Bog niebo y źiemię.* Czemu? bo to oboie stworzył z niczego/ non ex præiacente materia, nie z máteryey iákiey. Kiedy zás námnożył ryb w morzu/ ptástwá ná powietrzu/ zwierzá ná źiemi/ niemowi Kroniká święta/ żeby to Pan Bog stworzył; ále vczynił/ wystáwił/ fecit, produxit, bo to wszystko vczynił z pewney máteryey/ ptástwo y ryby z wody/ zwierzętá y sámego człowieká z źiemie/ de limo terræ; y dla tego też teyże máteryey accidentia, y przymioty zostáią w rybách y w nas sámych. Rybá w co się obraca? w wodę/ w phlegmę. Człowiek w co? w źiemię. A toż tá iest rozność creátyey od generátyey/ że Creatio fit ex nihilo, á generatio ex subiecto, z pewney máteryey/ ktora z właśnośćiámi swemi zostáie/ w oney rzeczy co się rodźi ábo wszczyna. Chceß ábyć się vrodźiłá w ogrodźie kápustá/ márchew? potrzebá ią wśiać/ nie vrodźi się z niczego/ trzebá

Pánny N. vrodzenie iest nieiákie stworzenie.

Pierwsza tego przyczyná.

Rożność miedzy rodzeniem á stworzeniem.

Gen. 1.

bá naśienia/ ktorego moc/ dźielność zostáie w márchwi. Násze rodzenie nie iest Creatio, nie iest stworzenie/ ále iest formatio, vlepienie iákieś ex materia infecta, z nátury y máteryey zepsowáney; y dla tegoż z tą náturą bierzemy iey zepsowánie/ skázy/ defekty/ że sie wszyscy rodźiemy w grzechu / bez oney pierworodney łáski w ráiu. A záś rodzenie Pánny Błogosłáwioney iest iákoby stworzenie/ iákoby iedná Creatio, Qui te creauit &c. bo ácz to rowno z námi náturę bierze / ále iey zárázy / szpetnośći / y zmázy nie bierze/ złych onych przymiotow rebelliey ćiáłá przećiw duchowi nie bierze; lubo w niey náturá Adámowá iest / ále winá Adámowá nie iest/ że sie zdá / iákoby ią Pan Bog nową iákąś náturą / nie z másy Adámá pospolitey stworzył / nouam creaturam, nouum figmentum; y dla tego mowi o niey Kośćioł/ że iest Creata, qui te creauit, bo ią Pan Bog bez wszelkiego grzechu/ bez áccydentow nátury Adámowey/ iáko nową iedną osobę ná świát vkazał.

Breuiar. Rom. Historya Kośćielna ma w zwyczáiu/ kiedy opisuie/ iáko wiele ktory Papież poświęćił Biskupow / Kápłánow / Dyákonow; powiáda: Creauit Presbyteros tyle á tyle; Diaconos ták wiele; Episcopos per diuersa loca ták śiłá. Czemuż to ich ordynatyą poświęcenie zowie stworzeniem? Dla dwu osobliwie przyczyn. Jedná/ áby vkazano / że Kośćielne godnośći y vrzędy dáią ludźiom zá szczyrym powołániem Páńskim: Dei gratiâ. Gdyby komu dano Stárostwo/ ábo wyższy vrząd zá promotyą y záleceniem Páná wielkiego ábo zá pieniądzmi y vpominkámi/ niemogłoby śię o tym mowić/ że iest creatus, ále factus, bo poprzedźiło subiectum, ktore go promowowáło / zálećiło / poprzedźiło złoto / pieniądze/ iáko materia ex qua factus est. Lecz iż Kośćielnych vrzędow / Kápłáństwá ꝛc. nie dáią áni zá fáworámi / áni vpominkámi / ále Boskim nátchnieniem / dla tego mowi śię o nich

Czemu ordynátya Kápłánow y Biskupow zowie się Creatio.

nich creauit, że ſą creaturæ. Druga / ná znák / iż Kápłáni y duchowni ludźie máią bydź nowymi ludźmi / w żyćiu / poſtępkách / obyczáiách z ſpoſpolitym człowiekiem nic ſpolnego niemáiącemi. Gdy tedy o Pánnie Błogoſłáwioney mowi Kośćioł święty / że ieſt creata, Qui te creauit, vkázuie / że co ſię tknie grzechu / nic z ludźmi ſpolnego niema / lubo iedną z niemi náturę bierze / ále iey áccydentow / ſzpetnośći y zárázy nie bierze / że ſię zda bydź coś nowego ná świećie / nową kreaturą / nowym dźiełem / nowym ſtworzeniem.

Czemuż to Piſmo święte ná żadnym mieyſcu nie wſpomina Rodźicow Naświętſzey Pánny / áni Oycá iey / áni Mátki? Ewángeliſtá dźiśieyſzy opiſuiąc geneálogią Páná Jezuſową / kiedy przyſzło do Pánny Błogoſłáwioney o iey Rodźicách milczy. Powiáda/kto Jzáaká vrodźił: kto Sálomoná. Abraham genuit Isaac &c. Dauid genuit Salomonem ea quæ fuit Vriæ &c. czemuż też nie mowi; Ioachim genuit MARIAM ex Anna? czemu Rodźice Pánny przenaświętſzey miią? czemu o iey vrodzeniu nic nie mowi? Dla tego / áby kto nie rozumiał / że iey rodzenie ieſt poſpolite / że z rodźicow biorąc náturę / bierze y nátury zárázę; y przeto ták o niey mowi / iákoby bez Rodźicow byłá / ná znák / że z nich nie bierze żadney mákuły / żadney ſzpetnośći / ále ieſt nowym iakimśi dźiełem / nowym ſtworzeniem / iákoby nie genita, ále creata. Nadobnie o niey mowi ś. Damáſcen. MARIA nouus liber, in quo inenarrabili modo DEVS VERBVM citra omnem manus operam inſcriptus eſt. MARIA *Nowa ieſt Księgá, ná ktorey niewypowiedźiánym obyczáiem Bog SLOWO bez wſzelkiey prace ręki ludzkiey wypiſány ieſt.*

W geneálogiey Pánſkiey czemu nie wſpomináią rodźicow P. Błogoſłáwioney.

S. Damaſ. orat. 2. de Aſſumpt. Virg.

Pánná B. ieſt nowa Księgá bez wſzelkiego erroru.

Miedzy Księgámi / ktore z pras y form wychodzą drukárſkich / trudno wynáleść táką / coby w ſobie iákiego

niemiáłá erroru; by niewiem iákiey przykłádano pilnośći/ z rzadká potráfić/ áby defekt y error iáki nie był/ y przeto wiec ábo ná początku Kśięgi/ ábo ná końcu kłádą errory/ Errata sic corrige. Muśiáłáby to bydź dziwna iákaś y z nie wypowiedźiáną pilnośćią drukowána Kśięgá/ coby żadnego w sobie defektu y erroru/ przynámniey spáczenia liter nie miáłá. Nie vkażećie mi żadnego człowieká ná świećie ták doskonáłego/ coby erroru iákiego/ wády iákiey y mákuły nie miał/ wszyscy rożnym podlegamy defektom y grzechom/ y wszyscy correktyey/ pokuty potrzebuiemy. Sámá po Chrystuśie Pánu Naświetsza Mátká iego iest tym dárem vprzywileiowána/ że nie ma w sobie żadney mákuły/ żadnego erroru/ áni zmázy. Sámá byłá tákiey doskonáłośći/ że żádney correktyey/ żadney penitentyey/ áni Sákrámentu pokuty nie potrzebowáłá/ bo iest Nouus liber, nowe dźieło/ nowe stworzenie; Qui te creauit &c. Qui creauit me requieuit in tabernaculo meo.

Pánná B. nie potrzebowáłá Sákrámentu Pokuty.

Ktáć iest przyczyná/ że Syn Boży z dźiwnie wielką ochotą kwápił y śpieszył śię w przeczysty żywot Pánny Błogosłáwioney/ bo táką w niey vpátrzył doskonáłość/ táką cnot świętych rozmáitość y wysokość/ że mogł w niey bespiecznie iáko w przybytku iednym nowym odpocząć. Qui creauit me, requieuit &c. Słuchayćie co mowi o Synu Bożym Job. Quis dimisit lapidem angularem? *Kto puśćił Kámień węgielny?* O iákim że to Kámieniu mowisz sprawiedliwy Jobie? Nie o innym/ tylo o Synu Bożym/ bo ták śię sam názwał Kámieniem węgielnym/ odrzuconym od niezbożnych Zydow. Lapidem quem reprobauerunt ædificantes, hic factus est in caput anguli. Pomyślćie sobie Kátholicy moi/ gdyby kámień iáki ćiężki wysoko ná powietrzu vwiązány wiśiał/ á potym go odwiązawszy puszczono/ o iákoby z niewymowną prędkośćią ná doł bieżał/ áni by

Ochotá Syná Bożego ná świat

Iob. 28.

Psal. 117. Matt. 21.

áníby śię ledáczemu zátrzymáć dopuśćił/ nie zátrzymáłoby go ná drodze drzewo ledáiákie/ niezáhámowáłáby go rzeká człowieká by naduzßego. Kámieniem węgielnym zowie Job Syná Bożego/ ábowiem máiąc po wßystkę wiecznosć przedźiwny áffekt/ y niewypowiedźiána skłonność przyść ná świát/ y sstáć śię człowiekiem/ był ná łonie v Oycá iákoby vwiązány; y kiedy go przedwieczny Rodźic iego wypuśćił od śiebie/ niepodobna rzecz z iáką prędkośćią ná kßtałt węgielnego Kámieniá / przez długi trákt dźiewiąći chorow Anyelskich/ y ták wielu niebios przebieżał. Miał prawdá ná tey drodze wielkie przeßkody/ ktore mu wstręt vczynić/ y názad słuśnie cofáć mogły. Widźiał co go tu ná świećie od nas potkáć miáło; widźiał one zbroyną łotrá iednego rękę / ktora go w Boskie lice vderzyć / y ná źiemię powálić miáłá; widźiał w leśię tu owdźie stoiące rozgi/ miotły / ná swoy grzbiet niewinny nágotowáne; widźiał y ćiężkie Krzyżá świętego drzewo/ ktore Boskie rámioná y plecy iego zetrzeć miáło. Attritus est propter scelera nostra; widźiał w leśiech y ostre ćiernia/ ktorymi naświętßa głowá iego miáłá być srodze vkłota. A przećię iáko kámień ieden ćiężki bieżał ochotnie/ y nie ostał śię áż w przeczystym żywoćie Pánny Błogosłáwioney. Coż ćie gnáło przez tákie záwády Kochány Dobrodźieiu? coć przyspießáło w tey trudney drodze / przedźiwny duß nászych miłośniku? Nic innego ieno wielkie cnoty tey nowey kreátury Pánny Naświętßey/ nieporownána iey świątobliwość/ pokorá/ y czystość. Isaiae 53.

Kiedy Thebáński Poseł Jsmeniás przyiáchał w legátyey do Krolá Perskiego / gdy go miano prowádźić ná audyentią do Krolá/ rzecze mu Krolewski Márßałek. Pánie Pośle / wiedz o tym / że v nas Persow táki iest obyczay/ iż żaden do Krolá przystąpić y mowić nie może/ áż pierwey niski

Piękna inwentya Thebáńskiego Postá.

niſki áż do ziemie pokłon vczyni. Obeſzło to zrázu onego Poſłá/ y ćiężko mu ſię zdáło od tákiey Rzeczypoſpolitey poſłánemu/ táką vczynić pokorę; otoli pomyśliwſzy trochę/ rzekł Márſzałkowi: Duc & regi me ſiſte. *Prowadz mię y ſtaw przed Pánem twoim.* Gdy przed Królá przyſzedł/ y iuż bliſko będąc miał pokłon vczynić/ zdiąwſzy pierśćień z pálcá vpuśćił nieznácznie v nog Krolewſkich/ y pon ſię ſchylił/ iákoby ceremoniey y vkłonom doſyć czyniąc/ á ſam w ſobie mowiąc: Non tibi, ſed annulo. *Nie tobie, ále pierśćieniowi.* Coś podobnego vczynił Boſki iedynak; wielka to byłá mortifikácya ná tego Pánicá/ ták niſko páść/ y w iedney Pánienki żywoćie záwrzeć ſię; wielka niedoſtępny ſwoy Máieſtat ták bárdzo poniżyć/ y ſámego siebie práwie wyniſczyć. Exinaniuit ſemetipſum, mogłá go ſłuſznie od tey pokory odwieść/ ſroga podłość y niegodność náſzá/ mogłá odrádźić mu to vniżenie/ wielka niewdźięczność náſzá. Lecz zwyćiężyłá doſkonáłość/ niewinność/ pokorá/ cnotá Błogoſłáwioney Pánny/ że mowić ſłuſznie Syn Boży może/ Non tibi, ſed annulo. Non tibi ſed MARIÆ. Nie kwoli tobie niegodniku to vniżenie moie/ ále kwoli tey Pánnie; oná mię pokorą ſwoią zwabiá/ oná w tey drodze przyśpieſzá/ oná práwie śćiąga/ z Oycowſkiego łoná. Qui creauit me, requieuit &c. w niey iáko w kreáturze nowey vpátruię nowe mieſzkánie y pokoy. Zowie tedy Kośćioł święty y piſmo rodzenie Naświętſzey Pánny ſtworzeniem/ Qui te creauit, ná znák iż w ſobie nic práwie przymiotow Adámá niema/ grzechu y zmázy nátury ludzkiey nie ma/ ále zda ſię być nową iákąś náturą ſtworzona/ nowym dźiełem/ nowym ſtworzeniem.

Ælian. l. 1. var. hiſt. cap. 21.

Philip. 2.

Druga Przyczyná Ná Pánnie B. vkázána wielka moc Boſka.

Do tego zowie iey Národzenie ſtworzeniem/ ná znák iż Bog wſzechmogący nád Pánną Błogoſłáwioną/ vkazał wielką moc y potencyą ſwoię. Wielka ieſt poten-

tya/

tya / wielka władza świetych Anyołow. Możeſz Anyoł ſtworzyć rzecz iáką? Nie może; y biedney muſzki / żeby ią miał wyſtáwić z niczego / bez máteryey iákiey / nie może / bo iáko vczy Doktor Anyelſki / Creare ex nihilo demonſtrat potentiam infinitam, wyſtáwić co z niczego / ieſt to dzieło mocy nieſkończoney / władzy ſámego Páná Bogá; y ieśli w czym lepiey może ſie vkázáć wſzechmocność Boża / iáko w tym / że z niczego może wyſtáwić co chce. Národzenie Pánny Błogoſłáwioney zowie Kościoł święty ſtworzeniem. Wiećie dla czego? dla tego / że iáko in creatione wydáie ſie nieſkończona moc Boſka / y wſzechmocność iego / ták w Naświetſzey Pánnie vkázáło ſie co Bog może / iákie ſą ſkárby dobroći / wſzechmocnośći iego. S. Thom. 1. p. q. 45. a. 5.

Wiele ieſt ná tym świećie robot / ktore z Bożych rąk wyſzły / ktore wydáią przedziwną mądrość y wſzechmocność iego. Stworzyć świát z niczego iednym ſłowem / wielka to / poſtáwić niebo ták śliczne / vpſtrzyć ie łámpámi ták weſołymi / ziemię ozdobić ták pieknym á rozmáitym kwiátem; w człowieku duſzę nieſkáżitelną z ćiáłem ſkáżitelnym ſpoić / kilká ſet w ćiele iego kośći ták pieknie iedne z drugą powiązáć / wielkie to ſą árgumentá wſzechmocnośći Páńſkiey ták iż mowił Dawid: Mirabilis facta eſt ſcientia tua ex me. *Przedziwna vmieiętność twoia pokazálá ſię ze mnie.* Nigdźiey iednák / w żadney kreáturze / w żadney ſwoiey robo-ćie / nie vkázał / nie wydał ták rzetelnie mocy y władzy ſwoiey Bog wſzechmogący iáko w Naświetſzey Pánnie; ták iż śmie mowić Swiety Chryzolog / że ieſt menſura diuinæ potentiæ: miárą Boſkiey potentyey: Tanta eſt Virgo, vt quantus ſit Deus, ſatis ignoret, qui huius Virginis mentem non ſtupet, animum non miratur. *Táka to ieſt Pánná, że iákiby Bog był, żaden doſtátecznie poznáć niemoże, kto tey Pánienki ſercá nie vważy, kto ſię iey duſzy nie przypátrzy* Bo Pſal. 138. S. Chryſol. ſerm. de Annunt.

Z Pánny B. poznáć moc Bozą. coż mogło być zá większe dźieło wszechmocnośći Boskiey / iáko Panienkę iedną vczynić Mátką Bozą / w iedney kreáturce Bogá zámknąć / białągłowę / Pánienkę iedną zá instrument do naprawy świátá wszystkiego obráć?

Powiedźćie mi / z kąd poznawaćie dźielność y vmieiętność rzemieślniká iákiego? prawdá iż ex effectu, z roboty y prace? ná przykład / dźielnego y vmieietnego máláRzemieślniká znáć z roboty. rzá poznawaćie z obrázu / z konterfetu / kiedy go wystáwi ták pieknie / ták doskonále / że niemász mu w czym przygánić / niemász coby przydáć / wszystko ma co do obrázu dobrego należy / tylo mu nie dostáie tego áby mowił; ná ten czás chwalićie y mowićie / to sztuká / práwie tu vkazał co vmie / tu popisał dowćip / valor, dźielność swoię. Możesz być pięknieysze stworzenie nád Mátkę Bozą? iest w niey co tákiego / czemuby ięzyk ábo oko ludzkie przygánić mogło? náyduie się iáka / mowiąc secundum ordinariam potentiam, w Boskim skárbcu łáská / wyiąwszy gratiam vnionis hypostaticæ, ktoraby w niey nie byłá / ktoraby przydáná iey być mogłá? Ja rozumiem iż nie. Słuchaycie świętego Bonáwentury. Ipsa est qua maiorem Deus facere non posset, maiorem mundum facere posset Deus, maius cælum facere posset Deus; maiorem matrem, quàm Matrem Dei, non posset facere Deus. *Tá iest, nád ktora większey Bog vczynić nie może, większy świát może Bog vczynić, większe niebo może Bog wystáwić; większey, zacnieyszey Mátki, nád Mátkę Bożą vczynić, wystáwić nie może.* A święty Bernárdyn ták mowi. Fuit Beata Virgo nobilior creatura omnibus creaturis, quæ in humana natura fuerint, aut possint, aut potuerint generari. *Byłá Błogosłáwiona Pánná zacnieysza kreáturá nád wszystkie kreátury, ktore w narodźie ludzkim ábo były ábo z rodzone być mogą.* Y dla tegoż święty Dámáscen zowie ią Conceptaculum diuinæ potentiæ. *Záwárćiem, obięćiem potentyey*

S. Bonau. in specul. cap. 8.

Zacność Pánny B.

S. Bernar. tom. 3. in er. de S. Ioseph.

S. Damasc. orat. 1. de Natiu. Vir.

tentyey Bożey. A ſtáry Doktor y Biſkup Jerozolimſki Heſychius. Totius Trinitatis complementum. *Wſzyſtkicy Troyce przenaświętſzey komplementem.* Hesych.

Dziwne záiſte słowá/ iáko to przeczyſta Pánná ma być komplementem totius Trinitatis, Bogá w Troycy iedynego. Czegoż nie doſtawáło w Troycy przenaświętſzey/ że ſię to przez Pánnę Błogoſłáwioną ſkończyć y dokonáć miáło? Tego/ áby Duch świety vkazał valor y potentyą ſwoię. Quantum valeat. Wiemy to/ że bonum eſt natura ſui diffuſiuum, dobro z nátury ſwoiey ieſt vdzielne/ im kto ieſt lepſzy/ tym tez vdzielnieyſzy/ vzytnieyſzy. Oćiec przedwieczny będąc nieſkończenie dobrym/ vdzielił ſwoiey nátury nierozdzielney Synowi włáſnemu/ y ná nim vkazał moc y władzą ſwoię/ bo go ſobie w iſtnośći podobnym wyſtáwił. Syn z Oycem teyże nátury vdziela Duchowi świętemu w rownośći y iednośći wielkiey/ bo Tres vnum ſunt, y vkázuie ná Duchu świętym/ Quantum valeat, bo go tchnie poſpołu z Oycem/ y wyſtáwia ſobie y Oycu w náturze rownym. Duch święty będąc nieſkończenie dobrym/ komu tez dobroći ſwoiey vdzieli? ná kim vkaże/ quantum valeat, valor y dzielność ſwoię? W Boſtwie niemáſz ná kim/ bo niemoże być quarta in Diuinis perſona. Muśiał ták Duch święty iákoby ſteriliter, mowiąc po náſzemu/ przez wſzyſtkę wieczność zoſtawáć/ bo niemiał ná kogo wedle zadośći wylać dobroći ſwoiey/ niemiał nákim rzetelnie vkazáć mocy y władzy ſwoiey. W Boſtwie nie było ná kim/ chybá ad extra ná kreáturách; y dla tegoż kiedy Pan Bog ſtworzył świát/ niebo/ ziemię/ wodę/ záraz Spiritus Domini ferebatur ſuper aquas. *Duch święty vnaſzał ſię nád wodámi.* Swięty Hieronim czyta/ incubabat, confouebat, *vśiadał, ogrzewał wody*, dáiąc im iákoby vitam & fæcunditatem, áby z nich rzeczy żyiące powſtáć mogły. Lecz w tych kreáturách nie mo-

Pánná B. ieſt complementem Troyce Przenaś.

Gen. 1.

S. Hier in quæſt. Heb.

niemogło być vkontentowáne prágnienie Duchá świetego/ ktore miał do vdzielenia dobroći swoiey/ y vkazánia valoru swego. Szczupłe to iest obiectum iego omnipotentyey/ máło to nań/ co kreátury wziąć mogą/ radby dał wiecey/ może dáć wiecey/ radby rzetelniey wydał moc y potegę swoie. Sámá Naświetsza Pánná obráłá sie táka/ z táką do przyiećia łask Bożych sposobnośćią/ że ná niey mogł Duch świety z vkontentowániem swoim vkazáć moc y potegę dobroći swoiey/ Quantum valeat; iákoż rzetelnie vkazał/ bo niemogąc iey vdzielić y kommunikowáć niesk ończoney nátury swoiey Bożey/ iáko Oćiec vdziela Synowi/ y Syn z Oycem Duchowi świetemu/ kommunikował iey y vdzielił dignitatem quodammodo infinitam Maternitatis Dei, godność iedne iákoby niesk ończoną Máćierzyństwá Bożego/ y przy niey dał iey ták wiele łask/ dárow/ skárbow/ cnot świetych ile tylo obiąć ich mogłá. Quantum valeat, in ipsa ostendit, mowi Bedá. R przeto zowie sie Conceptaculum diuinæ potentiæ, Complementum Sanctissimæ Trinitatis, bo iáko przedwieczny Oćiec valor swoy vkazał ná Synu/ Syn z Oycem ná Duchu świetym; ták Duch świety ná Pánnie Błogosłáwioney; poki iey nie było/ nie znáczny był valor dobroći iego/ y żył iákoby steriliter, z niemáłą/ mowiąc wedle nas/ teskność ią/ że niemiał ná kim ostendere quantum valeat; dopiero gdy oná iest stworzona/ vkontentował sie nieiáko w prágnieniu swoim/ że nálazł komu vdzielić dobroći swoiey/ nálazł ná kim wydáć y vkazáć valor swoy/ y z tąd zowie sie dokonániem/ komplementem Troyce przenaświetszey/ bo quantum valeat Spiritus sanctus, in ipsa ostendit.

Duch S. vkazał ná Pánnie B. valor dobroći swoiey.

Beda.

Lucæ 1.

Nie dármo o sobie mowi. Fecit mihi magna qui potens est. *Vczynił mi wielkie rzeczy, ten ktory możny iest.* Zá czásow Apellesá zawołánego málárzá/ w odmálowániu

Heleny / zacni málarze dowcipem y ſztukámi certowáli; ieden tám z nich máluiąc / bárdzo wiele złotá náłádł ná obraz; pokaze robotę ſwą Apellesowi / ktory zadney w konterfecie nie widząc ſztuki / rzekł mu: Pulchram facere non potuiſti, diuitem feciſti. *Nie mogłeś námálowáć chędogo, námálowałeś bogáto.* Obrazowi Naświętſzey Pánny / zaden dáć tey przygány nie może / bo ią Duch ś. łáſkámi ſwymi ták wymálował / cnotámi świętymi ták ozdobił / że ią & pulchram & diuitem fecit, y pięknie y bogáto wyſtáwił. Chcecie wiedzieć iáka ieſt śliczność tego obrázu? Słuchaycie Hugona de S. victore. Tota pulchra es, pulchra es intus, pulchra foris, totum quod in te eſt, pulchrum eſt, & nihil ineſt tibi quod ſit ſordidum. In toto grata, in nullo ingrata, in toto places, in nullo diſplices. Tota pulchra es, pulchra per naturam, pulchrior per gratiam, pulcherrima fies per gloriam. *Wſzyſtkáś piękna, piękna wewnatrz, piękna z wierzchu, wſzyſtko co w tobie ieſt, piękno ieſt; áni ieſt coby w tobie ſzpetnego było. We wſzyſtkim ieſteś wdzięczna, ani ieſt, w czym byś byłá niewdzięczna. We wſzyſtkim ſię podobaſz, y niemáſz w czymbyś ſię nie podobáłá. Wſzytkáś piękna, piękna przez náturę, pięknieyſza przez łáſkę, napięknieyſza będzieſz przez chwałę.* A bogáctwá tego konterfetu wiecie ákie ſą? Wſzyſtkie niebieſkie; co ieno było złotá y ſkárbow w niebie / to wſzyſtko ná ten obraz wyláno; y ztąd Swięty Dámáſcen zowie ią Gratiarum pelagus, *Morzem łáſk Bożych,* á ná drugim mieyſcu: Sanctitatis theſaurum, *ſkárbem świątobliwośći,* ná innym / Gratiæ abyſſum; *Głębokośćią łáſki.* Słuſznie tedy mowi Kośćioł że ieſt creata, Qui te creauit: bo iáko in creatione wydáie ſię infinita Dei potentia; ták w Bogoſłáwioney Pánnie vkázał Duch ś. moc y władzą ſwoię. Quantum valeat, in ipſa oſtendit.

Hugo de S. Vict. ſer. in Feſto. Concept.

Pánná B. śliczny y bogáty Obraz.

S. Damaſc. orat. 1. de. Nat. Már. Orat. 1. de Dormit. Virg. Orat. 1. de Aſſumpt.

Trzećia przyczyná.

Nákoniec w tym ſłowie creauit, vpatruię wielką ie-

dne/ nam potrzebną táiemnicę. Wiećie ktorą? To słowo creauit w Greckim ἔκτισε znáczy præfecit. A toż kiedy Kośćioł Swięty mowi o Pánnie Bogosłáwioney/ że ią Bog wszechmogący creauit vkázuie że ią præfecit; przełożył. Nád kim? nád grzesznymi ludźmi. Dał ią nam nędznym zá Pátronkę y opiekunkę / y owszem zá Mátkę; præfecit. Nádobnie zowie ią Swięty Methodiusz: Promptuarium diuinæ charitatis; *Spiżárnia miłośći Bożey*, Spiżárnią zowie się promptuarium, bo w niey záwsze iest in promptu, czego potrzebá Gospodarzowi. kto ma spiżárnią w domu á dobrze opátrzoną / nie trzebá mu chodźić z groszem ná rynek/ to po másło/ to po krupy/ to po oleytma po gotowiu domá co do żywnośći należy. Swięty Methodyusz zowie Przenaświetszą Pánnę Promptuarium diuinæ charitatis, Spiżárnią miłośći Bożey; ná znák/ iż táką ma ku ludźiom grzesznym miłość / tákie ku nászym nędzom serce/ że kto potrzebuie iákiey łásky/w kłopotách y frásunkách poćiechy / tylo niechay idźie do Pánny Błogosł: zárazczego żebrze naydźiein promptu,y sáme ná porátowánie swoie naydźie promptissimam.

Creauit znáczy præfecit.

S. Method. orat. in hypap.

Pánná B ieśt Spiżárnia dobroći Bożey.

Przypomnićie sobie Gody w Kánie Gálileyskiey/ záproszono ná nie Páná IEZVSA, záproszono y Vczniow; byłá też tám y Náświetsza Pánná. Et erat Mater IESV ibi. Nie stáie winá gospodarzowi; ktoż się ozwał? kto ten niedostátek Chrystusowi Panu przypomniał? Vczniowie? Nie/ále Pánná Błogo: iáko præfecta,y promptuarium diuinæ charitatis, rzekłá: Vinum non habent: *Viná nie máią.* Trzyma ná pusczy niebieski Káznodźieiá przez trzy dni/ lud bárdzo wielki/ nie stáie im żywnośći / wyprożnili koszałeczki y torbeczki swoie. Mowiłsz kto zá nimi do Páná? nie mowi. Są prawdá Vczniowie / ále miásto tego coby ie žálećić mieli/ y mowić: Panem non habent; *Chlebá nie máią.* to ieszcze trudność czynią. Mowi im Zbáwićiel: Misereor

Ioan. 2.

Pánná B. w Cánie Gáliley-skiey zá vbogiemi mowi.

Matth. 15.

turbæ,

turbæ, quia triduo iam perseuerant mecum, & non habent quod manducent, & dimittere eos ieiunos nolo, ne deficiant in via. *Zal mi tego ludu, bo iuż to trzy dni trwáią przy mnie, á nie máią coby iedli, puśćić ich też głodnych nie chcę, áby nie vstáli w drodze.* A oni co ná to? gdźieby zá niemi mowić do Páná mieli / y nędze ich litowáć / to oni trudnosć zádáią. Vndè ergò nobis in deserto panes tantos, vt saturemus turbam tantam? *A zkadże ná puszczy wźiać ták wiele chlebá, ábychmy nákarmili ták mnogo ludá.* O iáko tu ináczey / á ináczey ná Godách? tám skoro poczyna nie stáwáć winá / záraz Chrystusowi Pánu przypomináią / tu ná puszczy nikt mu nic nie mowi. Zkądże to? ztąd / że ná puszczy niebyło promptuarium diuinæ maiestatis, tey Spiżárnie Bożey Pánny Błogosłáwioney / ktorą Pan Bog præfecit, przełożył nád nędzámi y potrzebámi nászymi / á w Cánie Galileyskiey byłá: Erat Mater IESV ibi; y dla tego iáko præfecta, widząc niedostátek / mowi do Syná / potrzebę y vbostwo gospodárskie opowiáda / choć iey o to nic nie mowią / choć iey o to nie proszą. Sámá iáko tá / ktorą Pan Bog præfecit, postánowił nád potrzebámi y niedostátkámi nászymi / widźi komu czego potrzebá / y promptissimè z wielką miłośćią przyczynę swoię do Páná Bogá wnośi.

Ná puszczy záglodnym ludem czemu nikt nie mowi.

A my iáko iey tę miłość oddamy? co zá vsługámi ták wielką ku nam skłonność záwdźięczymy? Vczynmy co niegdy vczynili trzey oni potentáći Rzymscy: Iulius Cæsar, Pompeius, y M. Crassus. Miedzy niemi były srogie zwáśćia y nieprzyiáźni / Iulius Cæsar głownym był nieprzyiaćielem Pompeiuszowi / Pompeiusz Crássusowi; kiedy Iulius Cæsar poiednał śię z Pompeiuszem / y M. Crassum przeiednał / záwárszy przyiaźń z sobą / dla lepszego iey vgruntowánia / postánowili / nihil aggredi in Rep. quod displicuisset alicui ex tribus, *nic nie poczynáć w Rzeczypospolitey, coby*

Ligá trzech Potentátow Rzymskich. Plutarch.

się ktoremu znich nie podobáło. O iákoby to Naświętszey Pánnie byłá rzecz ná podźiw miła / gdybyśmy v śiebie ták mocno postánowili / nihil aggredi, nihil agere, nic nie czynić / nic nie zámyśláć / coby się Chrystusowi Pánu y Błogosłáwioney Pánnie nie podobáło. Nie podoba się Chrystusowi Pánu / y Mátce iego Naświętszey wszeláki zbytek / wyniosłość oczu / złe ćiáłá pożądliwośći / ránkory / pomsty / więc tego nie czynić / áni o tym myślić. Podoba się Chrystusowi Pánu y świętey Rodźićielce iego trzeźwość / pokorá / ćierpliwość / wzgárdá świeckich márnośći / vmartwienie ćielesnych żądzy / więc się tego trzymáć.

O Błogosłáwiona Pánno y Mátko / byłáś ty po wszystek czás żyćia twego ná świećie doskonáłośći tákiey / żeś nic nie myśliłá áni czyniłá / ieno co się Pánu Bogu podobáć mogło. O pułnocney gwiaźdźie ktorą y morską zowiemy / że się nigdy nie oddala á polo nápisał ieden: Nunquam procul; *Nigdy dáleko.* Tákoś ty byłá Pánno przeczysta w żyćiu twoim gwiazdą / tákeś zárliwą byłá przedwiecznego Bogá służebnicą / że myśli twoiey nunquam procul, nigdyś od niego nie oddaliłá. Wystáwia ćię Bog wszechmogący dniá dźiśieyszego świátu / iáko stellam polarem stellam maris, gwiazdę pułnocną / gwiazdę morską. Ktorzy po morzu náwigátye czynią / wynieśieni ná szeroki Ocean / gdźie tylo widáć niebo á wodę / nawięcey ná tę gwiazdę wzglądáią / po niey okręty kieruią / wedle niey porty prowincye vpátruią / y ztąd iey nápisał ieden: Monstrat iter; *Vkázuie drogę.* Dawnoś ty Przenaświętsza Mátko od Kośćiołá świętego tym vczczona tytułem: Stella maris. Bądźże nam nędznym po niespokoynym tego świátá morzu żeglującym szczęśliwą przewodniczką: bądź Cynosura / Phenice nászá. W tobie po Bogu vfność / nádźieiá / odpoczynienie násze. Jákoś ty od niego nową iest kreáturą stworzona /

Fer. Imp.

Pułnocna gwiazdá wodzem iest márynárzow

rzoná / iákoś od niego myślą nigdy nie byłá oddalona / Nunquam procul, ták przyczyną twoią chćiey nam wyiednáć / áby w nas ſtworzył ſerce nowe / czyſte / y przemoznymi v niego zásługámi twymi / ſpraw w nas táką ku niemu miłość / ábyſmy pomniąc / że qui elongant ſe à Deo, peribunt, ktorzy ſię oddaláią od Bogá / zginą / Nunquam procul, nigdy woley iego świętey nieodſtępowáli ále cáłą w nim myślą y zupełnym ſercem iáko w ſczerey á iſtotney dobroći odpoczywáli. Pſal. 72.

A M E N.



Osme KAZANIE

W Kościele Oycow Bernárdynow ná Stradomiu.

Ná Dzień niepokalánego Poczęćia Przeczyſtey Bogárodźice.

Qui te creauit prouidè,
Lactaſti ſacro vbere.

Ten co ćie opátrznie ſtworzył /
W dźiećińſtwie pierśi twych pożył.

Iacob genuit Ioſeph virum Mariæ, de qua natus eſt IESVS.



Dy raz w Atenách przednim mieśćie Greciey / náwiedzáły niektore Szláchćianki żonę onego záwołánego Hetmáná Phocyoná / záſtawſzy ią w ſzáćie bárdzo ſkromney/bez łáńcuchow / bez kanakow / widząc że y w pokoiu śćiány licho były obite: gániły iey / że y ná ſobie y ná śćiánách niemiáłá przyſtoynego wedle ſtanu ſwego ochędoſtwá. A oná im odpowiedźiáłá: Meus mundus eſt, præclara geſta mariti; *Moie ochędoſtwo, moy vbior, ſą známienite dźiełá mężá moiego.* Jákoby vkázuiąc / iż białogłowę záměżną

Manut in Apoph.

męzną więcey zdobią godne postępki / y spániáłe czyny iey męzá / á niż iedwabie / złotá / perły / stroie niewieście. Kto poyrzy ná dźisieyszą Ewángelią / á vważy iáko zbyt scżupło y vbogo Kánclerz Páński wystáwia nam Błogosłáwioną Pánnę / Oblubienicę Duchá świętego / Mátkę Páná IEZVSOWĄ, mogłby záiste viąć się zá to / y expostulowáć z nim / że ią wystáwia przed oczy bez wszelkich kolorow / bez wszelkich okras / nic innego nie mowiąc o niey / ieno że się z niey národźił Pan IEZVS. De qua natus est IESVS. Kánclerzu Páński / piszesz geneálogią Páná IEZVSOWĄ, wspominasz z iákiego domu wedle ćiáłá idźie; wiesz że wiele należy dźiatkom do sławy / gdy zacne rodźice máią; czemuż ná większą zaletę Páná Chrystusá nie powiádasz / co to zá białagłowá z ktorey się rodźi? czemu nic nie mowisz o iey vrodźie / o iey stroiách / o iey bogáctwách? czemu nie powiádasz / że to táka białagłowá / w ktorey złączone są rzeczy nigdy przedtym pospołu nie widáne / czystość y płodność / Pánieństwo y máćierzyństwo? czemu nie mowisz / że to táka Pánienká / ktora pierwey iest świętą niż poczętą / pierwey błogosłáwiona niż vrodzona? Odpowiáda zá Ewángelistę sámá Naświętsza Pánná / że dosyć powiedźiał / gdy powiedźiał / że z niey národźił się IEZVS, że Boski iedynak iest iey prawdźiwym Synem. Meus mundus est, præclara gesta Filij, nie trzebá mu było ná moie zálecenie innych kolorow / innych ozdob. Moiá zacność iest zacność Syná moiego; to moie ozdoby / stroie / bogáctwá / kleynoty / żem iest Mátką Syná Bożego. Meus mundus est dignitas & splendor Filij. Nie mogę ia być nie zacną / przy ták zacnym Synu; nie mogę być nie świętą z ták świętego płodu; nie mogę być nie bogátą przy ták dostátnim potomku. krotkoć / ále przećię domyślnie o tych iey dostátkách nátrąca Kośćioł święty / w tym nászym hymnie

Zacność męża / kiedy notámi iest małżonki.

mnie/ gdy mowi/ że ią Bog wßechmogący ſtworzył Prouidè, opátrznie/ y náznáczył iey známienitą opráwę ná dobrách ſwoich. Qui te creauit prouidè. Będę mowił ná dźiśieyßym Kazániu o tey opráwie/ ktorą Bog wßechmogący opátrzył naświętßą Pánnę/ y vkáżę łáſkom wáßym/ że obrawßy ią dniá dźiśieyßego w poczęćiu iey zá Oblubienicę y Mátkę ſwoię/ táką iey opráwę ná dobrách ſwoich vczynił/ że ią ſłußnie Kośćioł święty zowie creatam prouidè, ſtworzoną opátrznie. *Ten co ćie opátrznie ſtworzył, w Dźiećińſtwie pierśi twych pożył.* Przenaświętßa Bogárodźico/ chcę dźiś niegodny ſłáwić wielką Bogá wßechmogącego nád tobą opátrzność/ opátrzże mię też ty do przyſtoynego o tym mowienia hoynemi Duchá świętego łáſkámi/ opátrz do ochotnego ſłuchánia/ pilnymi audytorámi.

Otwárte ſą Księgi Káncellárycy niebieſkiey/ widzę geneálogią Páná IEZVSOWĄ. Liber generationis IESV Chriſti, ſłyßę y o iego Mátce naświętßey/ ále coby zá opráwę miáłá/ nie widzę. Lecz doczytałem ſię iey w dawnieyßych kśięgách/ włáſną ręką onego piſárzá piſánych/ ktory o ſobie powiedźiał.
Pſalm. 44. Lingua mea calamus ſcribæ velociter ſcribentis. *Język moy ieſt piorem piſárzá prętko piſzącego;* ten rzetelnie powiáda o tey opráwie/ ktorą ma Krolowa niebieſka od Páná Bogá.
Pſalm. 4. Aſtitit Regina à dextris tuis, in veſtitu deaurato, circumdata varietate. *Stánęłá Krolowa po práwicy twoiey, w złoćiſtym odźieniu, otoczona rozmáitośćią.*

Opráwá Krolowey niebieſkiey

Naprzod vczynił iey opráwę in iuſtitia Originali, ná pierworodney ſpráwiedliwośći; dáiąc ią ná świát/ á záraz zá Oblubienicę y Mátkę ſwoię ſtánowiąc/ opátrzył ią tą łáſką/ że w poczęćiu ſwoim nie wpádłá w grzech pierworodny/ w ktorym ták w błocku iednym/ więźnie y káli ſię wßelki człowiek trybem poſpolitym ná świát idący; á oná

Aſtitit

Astitit, stánęłá/ wspárta známienitą łáską Bogá wszechmo- [Nie w pá-
gącego/ stánęłá w pierworodney oney spráwiedliwośći y dłá w
prostośći/ że duch iey Pánu Bogu y woley iego świętey zá- grzech pier-
wsze podlegał/ y ćiáło ze wszystkiemi zmysłámi rozumowi worodny
posłusznie było. w poczęćiu swoim.]

Wyznawa sámá ten fauor Páński v Mędrcá. Domi- [Prou. 8.]
nus possedit me in initio viarum suarum. *Pan záraz ná po-
czątku wźiął mię w posśessią swoię.* V Jurystow wielka iest [A. de ac-
rożność inter dominium seu proprietatem & possessionem, quir. poss. §. nihil
miedzy pánstwem y possessią / inna v nich questya posseso- commune.]
rij, inna petitorij, bo może bydź proprietas sine possessione, [*Rożność*
y possessio sine proprietate, y iest v nich axioma. Nihil com- inter pos-
mune habet proprietas cũ possessione: Záśiewa kto w sąśie- sessionem & propri-
ctwie grunt cudzy rok / dwá / trzy / zá przezrzeniem y nied- etatem.]
bálstwem dźiedźicznego Páná/ vrośći sobie possessyą; może
mieć possessyą/ ále nie proprietatem, nie własność/iáko ow
co vpuśćił y zániedbał / vtraca possessyą / ále nie vtraca
własnośći / nie vtraca proprietatem & dominium. Bog
wszechmogący iáko wszystkiego stworzenia / tak y káżdego
człowieká Pánem iest własnym y ma nań własność domi-
nium, iáko ná dźieło rąk swoich; ále iż káżdy z nas poczyna
się w grzechu / záraz też káżdego w poczęćiu bierze czárt
przeklęty w possessyą swoię / y kłádźie nań iáko ná ieńcá y
niewolniká swego srogie okowy. Przy Pánu Bogu zo-
stáie proprietas, dominium; własność / pánstwo nád czło-
wiekiem; ále czárt ma possessyą. Sámá Naświętsza Pán- [*Pan Bog
ná od tey piekielnego tyráná possessyey wolna zostáłá / sá- wźiął w
má przeklętych okow iego nigdy nie sprobowáłá; ále tegoż posśessią
momentu záraz ktorego iest poczęta wźiął ią w possessyą swoie B.
swoię Bog wszechmogący y hoynymi łáskami duszę iey po- Pánne w
przedźiwszy/ w błocko pierworodnego kału w pádáć niedo- iey poczę-
puśćił / Astitit, y dlá tego mowi: Dominus possedit me in ćiu.*]

initio viarum suarum: Pan ná początku drog swoich / to iest / kiedy czynił dekretá o drodze swoiey ná świát / y od-kupieniu iego / záraz ná początku tychże dekretow y prede-stynaciy swoich / wziął mię w ręce swoie / w opátrznośc swoię / żem y ná ieden moment w niewoli piekielnego tyrá-ná nie postáłá.

Plutarch. in Apoph. Wspomina trefną rzecz Plutárchus. Białagłowá ie-dná prosiłá wielce Zeuxá sławnego swoich czásow málárzá / áby iey podárowáł cudny iáki obraz. Nie odmawiał Zeu-xis / y owszem dał iey ná wolą / áby sobie wybráłá wedle myśli y vpodobánia. Lecz oná puściłá to ná zdánie iego / iáko tego ktory w tey náuce był sławnym mistrzem. A gdy ią Zeuxis długo zwłaczał / chcąc oná poznáć / ktory sobie o-

Sztuká ná málárzá. braz nawięcey ważył / záżyłá tákiego fortelu. Gdy raz był ná rynku / náprawiłá iednego / ktory przypadszy powie mu / że málárniá iego z obrázámi gore. Skoczy nátychmiast Zeuxis / y krzyknie. Seruate mihi Adonidem, seruate Adodem: *Broncie przynamniey Adonisá, broncię mi Adonisá*. Y ztąd dopiero oná białagłowá / że poznáłá ten obraz w naywię-kszym v niego był kochániu y wádze / gdyż o inne iákoby nie dbał / á tego sámego bronić y vnosić prágnął. Niemniey-szey wagi y miłości byłá y iest Naświętsza Pánná v onego niebieskiego Arcimalárzá Bogá wszechmogącego / ktory ták misternie świát wymálowáł / y ták cudnie człowieká ręką swoią wystáwił. Zá zdrádą y podnietą piekielnego nieprzy-iaciel[illegible] / rzucił się srogi pożar pierworodnego grzechu ná te násze konterfety Boże; gore / szwánkuie wszytek narod ludzki / sięga ten pożar y Ieremiaszow w żywocie mátki dziwnie od Bogá vraczonych; sięga y Báptystow ieszcze przed wyściem ná świát Chrystusá vznawáiących. Niewo-łá iednak Pan Bog / Seruate Ieremiam seruate Baptistam; Broncie Ieremiaszá / broncie Báptysty. Lecz kiedy przy-

szło

ßło do świętey Mátki iego / kiedy ten powßechny pożar chćiał iey śięgáć / tu się ozwał z miłośierdźiem swoim Bog wßechmogący / tu krzyknął iáko niegdy Zeuxis : Seruate mihi MARIAM, seruate mihi MARIAM: Brońćie mi Máryey / brońćie Máryey / y niewymowną łáską swoią záchowáł / że tego ślicznego konterfetu namniey on pożar nie dośięgł.

A záiste ták należáło / áby tá ktora w przeczystym żywoćie swoim Bogá wćielonego / nowego ná źiemi człowieká / począć / y nośić / y vrodźić miáłá nowa też y nád wßystkie ludźie vprzywileiowána w swoim poczęćiu byłá. Gdyby człowiekowi ná wolą dano / obieráć sobie rodźice : gdyby to w mocy ktorego było vrodźić się z tákiego Oycá / z tákiey Mátki / co rozumiećie / ieśliby ten nie życzył sobie rodźicow co názacnieyßych / co nabogátßych / co namędrßych / ponieważ wedle Mędrcá; Gloria filiorũ patres eorũ; *Chwała synow są ich rodźicy*; Sam Boski iedynak miáł tę moc / słucháycze moi / że sobie mogł obráć Mátkę ná źiemi wedle woley woiey / sam miał tę władzą / że iáko Bog wiekuisty poprzedźiwßy Mátkę mogł ią ozdobić y vraczyć iáko chćiał. A ktoż rzecze / że mogąc ią stworzyć nadoskonálßą / mogąc wystáwić naślicznieyßą / y vmieiąc nie wystawił? kto rzecze / że sobie obrał zá mátkę / białagłowę pirworodnym grzechem osßpeconą / przestępstwu Boskiemu podlegáiącą / corkę gniewu? Vchoway Boże mnie o tym y myślić. Przed tym wolno było y twierdźić y vczyć iáko kto chćiał / y wielcy y święći Doktorowie byli tego mniemánia : że Naświętßa Pánná w grzechu pierworodnym iest poczęta. Lecz przed lat dwudźiestą kilką záßłá klatwá od Grzegorzá Papieżá tego imienia piętnastego / ktora broni y ná Kazániách / y ná Dysputáncyách / y we wßystkich spolnych rozmowách / bez osobliwego ná to Stolice ś. Apostolskiey indultu ináczey vczyć

Prou. 17.

Nie wolno przećiw niepokaláłnemu Poczęćiu Mátki Bożey mowić.

Anno Dñi. 1622. 24. Mai. vczyć/ ieno że Pánna Błogosłáwiona niepokalánie iest poczęta / że w poczęciu swoim nie vpádłá iáko my vpadamy / ále stánęła Astitit; o czym wiele iest v rożnych autorow poważnych świádectw.

Aureol. in dist. 3. a. 1. apud Nou. in vmbra Virg. Známienitą ma Aureolus historyą o świętym Bernácie/ ktory/ nim záßłá tá prohibitia naywyższego Pásterzá/ był tey opiniey/ że Mátká Boża trybem pospolitym w grzechu iest poczęta/ ále nátychmiast z niego omyta/ y poświecona/ sanctificata. Ten Doktor święty/ vkazał się raz iednemu swemu Zakonnikowi w przedziwney iásności/ y zbyt śliczney chwale/ pełen ná głowie złotych promieni/ w ßácie iáko śnieg białey; ále ná piersiách miał iákąś czarną mákułę. Zdumieie się on Zakonnik; przy tákiey iásności y ozdobie z kąd tá mákułá? y spyta; Oycze święty/ co to iest? widzę wielką zewßąd koło ciebie iásność/ ná piersiách tylo sámych iákaś czarna mákułá/ z kąd to? Rodpowie mu; z tąd tá mákułá/ żem ná świećie żyiąc rozumiał y nápisał o Mátce Bożey/ niemáiąc o tym żadney Kośćiołá świętego decyzyey / iákoby w pierworodnym grzechu byłá poczęta/ y tę opinią y náukę znáczy tá mákułá. A toż my w głos wyznawamy/ że tota pulchra est, & macula non est in ea, wßystká iest piękna/ y żadney nie ma/ áni miáłá mákuły w poczęćiu swoim/ bo z osobliwey Bogá wßechmogącego opátrzności w kał pierworodnego grzechu nie vpádłá/ ále szczegulną łáską Duchá świętego / propter præuisa Christi merita, mocą przyßłych zasług Páná Chrystusowych/ poprzedzona y opátrzona stánęłá. Astitit. R to iest/ co mowi święty Epiphániuß. Virgo cælestis, sponsa, & mater, donorum antenuptialium nomine Spiritum sanctum accepit. Nim ią Pan Bog Synowi swemu przez onego niebieskiego dziewosłębá zmowił/ iuż iey był vczynił y zápisał o práwę ná dárách Duchá świętego/ iuż iey był záraz w poczęciu

Mákułá ná ßácie S. Bernatá.

S. Epipha: serm. de laud. Mari.

częciu hoyne łáski nádał; y ten to Duch święty o ktorego prosił Dawid. Spiritum rectum innoua in visceribus meis. *Pánie Duchá prostego wznow w wnętrznośćiách moich.* spráwił / że in Conceptione sua astitit, że nie iest poczętá krzywo / z prosnym gárbem / á ku ciáłá y świátá márnośćiom / wielkim / iáko my / schyleniem; ále prosto / z rozumem záwsze do Bogá obroconym / y świętym iego práwom posłusznym. Astitit. Psalm. 50

Więc y to w Opráwie przy niepokalánym poczęćiu swoim wźięłá od Páná Bogá / że astitit Regina, á iáko święty Hieronim z Zydowskiego tłumáczy / astitit coronata, triumphans, poczętá iest iáko Krolowá z Koronámi / z tryumfámi / bo wpierwszym záraz wstępie swoim ná świát / stárłá głowę piekielnego węzá / wedle obietnice ráiskiey. Inimicitias ponam inter te & mulierem, ipsa conteret caput tuum. *Rzucę nieprzyiaźń między tobą á między niewiástą, oná zetrze głowę twoię.* Panná. B. poczełáśię Krolową. S. Hieron. Gen. 3.

Kiedy Augustus Cesarz zwoiowawszy Egypt czynił tryumfy w Rzymie / między innymi wesołośćiámi kazał ná pieniądzách wybiiáć Krokodylá / przy drzewie pálmowym związánego z napisem. Nemo antea colligauit. *Zaden go przedtym nie związał.* Przez Krokodylá wyrażał Egyptskie Páństwo / gdźie Krokodylow v rzeki Nilu pełno / y chćiał tym kunsztem vkázáć / iż żaden przed nim nie zwoiował Egyptu / on pierwszy z niego tryumfował / Nemo antea colligauit. Może wybornie dáć to Elogium, tę chwałę Pánnie Błogosłáwioney / może málowáć v nog tey pálmy. Statura eius assimilata est palmæ, piekielnego Krokodylá / z napisem / Nemo antea colligauit, żaden go przed nią nie związał. Stáry to nieprzyiaćiel ludzki / ktory ná zdrowie nasze ważył / záraz w ráiu zayżrząc miłego szczęśćia Rodźicom nászym / zdrádźiecko ná nie nástąpił / y o zgubę przy- Paradin in symb. Augustus Cesarz náprzod zwoiował Ægypt. Cant. 7.

przywiodł. krążył / biegał ten nieszczęsny Krokodyl po
Iob. 1. świecie / iáko sam v Jobá wyznał przed Pánem. Circuiui terram, & perambulaui eam, á nie obrał się żaden / coby piekielnego Egyptyáná tego związał / y w ciemności iego podziemne wtrącił. Nemo antea colligauit. Czekał z tą
Pánná B. w Poczęciu swoim tryumfuie z czártá. imprezą / z tym tryumfem Bog wszechmogący ná Pánnę Błogosłáwioną / oná go dziś pierwsza w niepokalánym poczęciu swoim wiąże / krępuie / y głowę iego kruszy / nemo antea colligauit, przed nią żaden tego nie dokazał. Oná sława przećiwko niemu iáko iedná Krolowa / coronata, tri-
Cant. 4. umphans, pełno obrony koło siebie máiąca. Mille clypei pendent ex ea, & omnis armatura fortium.

Nie dármo Oblubieniec przyrownał iey Poczęcie y
Iábłká gránatowe rosną z koronką. Národzenie do Ogrodá iábłek gránatowych. Emissiones tuæ paradisus malorum punicorum, Pagninus czyta. Plantationes tuæ paradisus &c. wypuszczona iesteś ná świát iáko ogrod gránatowych iábłek. Kto zna te iábłká / wie co zá przymioty máią; miedzy innymi gdy rość poczynáią / zá raz ná ich głowce rośnie iedná w koło koronká / ktorą nátura chce nie iáko vkázáć / że te iábłká celuią zacnością swoią inne owoce / y przeto ie w koroneczkę iednę przybiera. Tákie iest Poczęcie y Vrodzenie Pánny przenaświętszey / podobne gránatowym iábłkom. Emissiones tuæ paradisus &c. bo iáko gránatowe iábłká rostą z koronką; ták Pánná Błogosłáwiona poczęłá się y vrodziłá / iáko Krolowa iedná w drogiey y śliczney Koronie Boskich dárow. Astitit Regina coronata, triumphans. My się poczynamy y rodzimy w pętách y piekielnych okowách; oná sámá iedyna w złotych świętey wolności łáncuchách. My sromotne łyczáki przy nászym poczęciu zárаz ná szyię bierzemy; á oná wzięłá kosztowne sznury drogich pereł y ślicznych koralow. Ná nas skoro poczęte kłádzie przeklęty czárt bárwę swoię

nád

nád Murzyná sprośnieyszą/ y wieczney hánby pełną śiermięgę grzechową; á oná záraz odziana iest prześlicznym pierworodney niewinnośći bisiorem/ y kosztownym Boskiey Máćierzyńskiey godnośći złotogłowem. Nam poczętym y národzonym záraz głęboką piekielną turmę pokázuią/ przekleći ná koło stoiący duchowie; á oná poczyna się w żywoćie Mátki swey świętey iáko w naślicznieyszym ćichego Sálomoná pokoiu y łożeczku/ około ktorego stoią nieporáchowáne ostępy woysk Anyelskich/ miecze obronne w rękách swych ná iey obronę trzymáiący. Y przeto słusznie mowi Kośćioł/ że iest creata prouidè, stworzona opátrznie/ qui te creauit prouidè bo ią Bog wszechmogący záraz w poczęćiu łáskámi swymi przedziwnie opátrzył/ y krolową vczynił chwalebnie nád czártem tryumfuiącą. Astitit Regina coronata, triumphans.

Jeszcze przy poczęćiu swoim Pánná Błogosłáwiona wźięłá w oprawie od Páná Bogá/ száty iákoś przedziwną/ złotą/ rozlicznymi háftámi ozdobioną. Astitit Regina in vestitu deaurato, circumdata varietate. *Stánęłá Krolowa w złoćistym odźieniu, otoczona rozmáitośćią.* Co znáczy tá száta? nic innego ieno rozmáite dáry Boże/ y cnoty święte ktorymi záraz w niepokalánym poczęćiu swoim iest nápełniona/ iáko mowi święty Remigiusz. Circumdata varietate virtutum, że mowić o niey możemy. *Száta Pány B.* S. Remig.

Tot tibi sunt dotes Virgo, quot sydera cælo. Bauhusius.

Wielki náuk y mądrośći miłośnik Alphonsus Krol Arágonski/ chcąc reformowáć Neápolitánski zamek/ kazał sobie przynieść kśiążkę Witruwiuszá/ ktorą pisał de architectura; przynieśiono mu/ ále nádszárpáną/ y zwierzchu odártą/ że prawie bez powleczenia y tektury byłá/ wźiąwszy ią/ rzecze: Non decet hunc librum detectum incedere, qui docet quomodo contegamur. *Tá Kśiążká vczy nas budowáć* Panor. l. 1. de gest. Alp.

Alphonsus Krol powa z a Kśiaż- ke Witru- wiuszá.

dowáć y budynki nákrywáć, nieprzystoi záiste, áby sámá bez pokryćia y tektury byłá. Coż rozumiećie / Słuchacze moi / iákiemi dárámi iest odźiana / iákiemi cnotámi przyobleczona Pánná Błogosłáwiona? Tá to ábowiem Pánienká iest / z ktorey przeczystey krwie Duch świety ma vdźiać / y wystáwić száte Synowi Bożemu; oná ma w człowieczenstwo násze Bożego przyoblec iedynaká; o iákoż przynależáło / ne ipsa detecta incederet, qua DEVS tegendus erat, áby sámá bez Boskiego odźienia nie byłá / ktora Bogá práwego odźiać miáłá? iáko przynależáło / áby ią sobie co naslicznieу vbrał / y w iáko naspániálsze száty łask y dárow swoich przyodźiał / poniewaz z niey miał wźiąć odźienie nátury nászey. Jákoż pewna rzecz / iż ták vczynił / że ią dárámi swymi wiecey niż ktore stworzenie vbogáćił / y ták wielą łask ná ćiele y ná duszy ozdobił / iáko żadnego (Chrystusá Páná wyiąwszy) nie ozdobił. Pieknie bárdzo przyznawa iey to święty Augustyn. Tu cunctas fœminas vincis pulchritudine carnis, & omnes Angelicos spiritus excellentia sanctitatis. Tu macula nulla fuscaris, tu omni decore vestiris. Circumdata varietate. *Ty Pánienko prześwięta wszystkie białegłowy celuiesz ślicznośćią vrody, y wszystkie Anyelskie duchy wyborem świątobliwośći. Ciebie żadna mákułá nie záćemia, ćiebie wszelka ozdobá kraśi.*

S. August. in lib. de Incarn.

S.Chrysol. ser. 146.

Pánná N. iest Collegium świątobliwośći.

Cudnym bárdzo tytułem pocżćił ią złotomowny Doktor / gdy ią názwał Collegium sanctitatis. *Kollegium świątobliwośći.* Ktorzyśćie wiádomi sławney nászey Akádemiey Krákowskiey / wiećie że insza Kollegium / á insza prosta szkołá. Insza Kollegiat; insza Mistrz ábo Doktor co extra collegium mieszka. Szkołá prosta tym iest rożna od Kollegium / że w szkołách niektore tylo náuki mnieysze podáią / po wieksze do Kollegium odsyłáią. W szkołách prostych ieśli vczą Grámmátyki / Retoryki / muzyki / nic wie-

cey

cey; á w Kollegium naydźieß rozmáite náuki/ czytáią tám y Grámmátykę/ y Retorykę/ y Filozofią/ y Medicynę/ y Iurisprudentią / y Theologią / zgołá wßeláką professyą tám obaczyß. Wiec y Pánowie Kollegiaci/ tym ſą rozni od Mistrzow y Doktorow/ ktorzy ſą extra collegium; że tym/ odpráwiwßy biennium ſwoie ná ktore przyśięgáią/ wolno czytáć y nie czytáć/ wolno do cudzey źiemie iáchác/ przystác do dworu ꝛc. á gdy do Kollegium dostánieß ſię/ iuż tám poki mießkaß/ poty prácowáć muśiß/ nie oderwie ćię od Kśięgi y Kátedry / chybá motyká y rydel/ nie wolno ć bez licentyey stárßych pod vtrátą mieyſcá/ áni do cudzey źiemie/ áni do dworu. A wiećiey dla czego ten ś. Doktor/ názwał Pánnę Błogosłáwioną/ collegium ſanctitatis? Naprzod chćiał vkázáć/ że w niey iáko w iedney Akádemiey / iáko w Kollegium iákim zgromádzone / były wßelkie cnoty święte y morálne y Teologiczne. Circumdata varietate virtutum.

Prace PP. Collegiatow Krákowſkich.

Nie vkażećie mi człowieká ná świećie/ ktoryby obfitował we wßystkie cnoty/ y niemiał do śiebie iákiey przysády. W ogánſtwie iáko byli w cnoty ſławni oni Symonidesowie / Lykurgowie / Scypionowie/ Katonowie/ Pompeiußowie/ Hánnibálowie? á iednák y ći mieli nágány ſwoie. Symonidesowi przygániáli Athenczykowie/ że głośno mawiał. Lykurgowi Lacedæmoni, że w źiemię pátrząc zgárbiony chodźił. Scypionowi Rzymiánie/ że długo ſypiał. Katonowi Vticenſes, że chćiwie iadał. Pompeiußowi Rzymiánie/ że ſię pálcem iednym ſkrobał po głowie. Hánnibálowi Cartaginenſes, że pierśi nieco odkryte nośił. Nuż w Chrześciáńſtwie iákiey powagi był vczony Tertullian, ktorego kśięgi gdy święty Cyprian roſkázował ſobie podawáć/ nie mowił ináczey/ ieno Poday Mistrzá.

Zaden człowiek nie ieſt bez wády.

Plutarch. de vtil. c. ab inim.

Tertulliá ná wazyS. Cypran.

S. Hieron. de ſcript. Eccl.

Origenesá pierśi cáłuie Ociec. Da Magistrum? iákiey reputátyey był Origenes, ktorego pierśi Ociec iego Leonides cáłuiąc/ zwał naczyniem Duchá świetego? á iednák y ći záwołáni Doktorowie / nádźieie o sobie ludzkie omylili/ y wielkie cnoty swoie wielkiemi błedámi poszpećili. Naświetsza Pánná sámá táka iest/ ktora żadney przysády/ żadnego w postepkách defektu nigdy nie miáłá. Tu macula nullâ fuscaris, tu omni decore vestiris. O niey prawdźiwie mowić sie może/ że byłá naczyniem Duchá świetego/ y práwą cnot wszelkich Mistrzynią/ y iednym Kollegium świątobliwośći/ Collegium sanctitatis. Nie tylo z tey miáry / że w sobie miáłá pełno cnot świetych/ ále też dla tego/ że w niey káżda cnotá byłá wielkiego státku. V nas cnoty rzadko miewáią collegium, bo w nich nie rádźi státecznie trwamy y żyiemy / bywáią iáko extranei magistri, ktorym wolno gdy chcą odiáchác; dźiś człowiek nabożny / á iutro / bá y ieszcze dźiś ledáco. Lecz w Pánnie Błogosłáwioney / káżda cnotá byłá iáko ieden Kollegiat / státeczna / nigdy z sercá iey nieustepuiąca.

Potwierdza tego Dámian ś. gdy mowi/ że w Pánnie przenaświetszey cnoty były iáko w Klasztorze iednym / iákoby też rzekł w Kollegium iednym / boć collegia nászey Akádemiey wyiąwszy vota Religiosa máło od Klasztorow rozne. Petr. Dam. de Assum. Virg. Virtutũ conuentus, reuerendũ sibi thalamũ in ea consecrauit. Piękną tu dáie rozność świety Kárdynał miedzy cnotámi Pánny Błogosłáwioney/ y miedzy nászymi; powiádáiąc/ iż ták były rożne iey cnoty od nászych/ iáko są rożne Zakonnice profeski od świeckich Pánien/ ktore wiec ná ćwiczenie do klasztorá dáią. Zyią w klasztorze iednym y Zakonnice profeski/ y świeckie Pánny. Coż miedzy niemi zá rozność? Tá; że świeckie wychodzą kiedy chcą/ stabilita-

tem

tem nie czynią/ wolno im z Klasztorá wynisć ná świát; á Zakonnice professyą vczyniwszy/ iużesz wyniść nie mogą. Zárownie dźiało śię z Naświętszą Pánną/ á z námi/ mowi święty Dámian. W nas świątobliwość/ y cnoty inne są iáko świeckie dźiewice w klasztorze / ktore professyey nie czynią / dźiś przyidźie / iutro wyniść może; ráno będźie drugi trzeźwy/ wieczor piiány; ráno w ręku trzyma Koronkę/ á odwieczor przypnie do gęby pełną szklenicę. W Pánnie záś przeczystey/ Virtutum conuentus reuerendum sibi thalamum consecrauit, miłość Boża y cnotá wszelka byłá/ iáko Pánná Zakonna professká/ státeczna/ iáko Oblubienicá wiárę do śmierći przysięgáiąca / thalamum sibi consecrauit. Wszedszy do niey pokorá/ nigdy nie wyszłá/ ále professyą záraz vczyniłá; wszedszy miłość Boża/ nigdy y ná moment ieden nie vstąpiłá / ále nátychmiast professyą/ y votum wiecznego w niey pomieszkánia vczyniłá. Y dla tego dobrze Kośćioł święty śpiewa/ że iest opátrznie stworzona/ creata prouidè; y Psálmistá słusznie ozdobę iey záleca/ że astitit Regina in vestitu deaurato, circumdata varietate. Stánęłá Krolowa etc.

Cnoty Pánny B. iáko Zakonnice professki.

A stánęłá nie ná ledáiákim mieyscu / ále à dextris, ná práwicy Chrystusá IEZVSA. Astitit Regina à dextris tuis: W czym chćiał Dawid święty vkázáć / że Bog wszechmogący vczynił Naświętszey Pánnie opráwę ná Krolestwie swoim/ y dał iey práwą stronę w szerokim pálácu swoim. Známienity posag y opráwę zápisał niegdy Hercules corce swoiey przysposobioney Pándármie; osadźáiąc ią w Indyách w południowey stronie/puśćił iey 365. włośći/ile dni w roku/ táką czyniąc ordynátyą/ áby iey ná káżdy dźień pewnym porządkiem z iedney máiętnośći intratę dawano. Lecz bláha to opráwá względem tey / ktorą Pánná Błogo-

Opráwa Pánny N. ná Krolestwie niebieskim.

Polyn. l. 1. Stratagem.

Opátrzenie Corki Herculesá.

stáwiona ma od Krolá niebá y ziemie. Vczynił on iey opráwę nie ná trzech set sześćidziesiąt y pięći máiętnośćiách/ ále ná cáłey szerokośći páństwá swoiego / postáwił ię po prawey ręce / czyniąc ią vczestniczką Boskiey władze swoiey: Astitit Regina à dextris.

Poćiechá grzesny h, że Pánná B. stoi ná práwicy Chrystusá Páná.

Wielka nam z tych słow poćiechá rośnie / Kátholicy moi / gdy o Naświętszey Pánnie mowi Duch święty iż Astitit à dextris Dei, stánęłá ná práwicy Bożey. Kto stoi przy kim po práwey ręce / ieśliby ow zgniewány rękę ná kogo podniosł / snádno go ten vchwyćić y zatrzymáć może / y raz ow wynieśioney práwice zrážić. Toć własnie / to / z namilszym Jezusem czyni Naświętsza Rodźićielká iego. O iáko my wielekroć zárabiamy ná srogi gniew Páński: iáko zbyt często Chrystus IEZVS wynośi w strzały gniewu vzbroioną rękę / áby brzytkie násze nieprawośći karał; iákoby nie raz cáłe miástá / domy / y Krolestwá wniwecz obrácał. Lecz stoi wedle niego Pánná przeczysta; nie śiedźi / ále stoi / bo stare adiuuantis est, stáć przyzwoita rátuiącemu; iáko y Szczepan Swięty widźiał Páná ná swoy

Actor. 7.

rátunek stoiącego. A stoi po práwey ręce / áby wyćiągnioną ná vkaránie násze práwą iego hámowáłá y záwśćiągáłá.

W członie ku gorącość serca iáko nátu rá vtempe rowáłá.

W ćiele nászym serce zbyt iest gorące / fontáną y zrzodłem wszystkiego ćiepłá / od ktorego snádnoby drugie członki schnąć y szwánkowáć muśiały. Ale pátrzćie co zá prouidentia nátury. Po práwey stronie sercá postáwiłá pulmones, płucá iáko mieszki iedne / ktore vstáwicznie otwieráiąc się y záwieráiąc / wiátrem nabranym powiewáią ná serce/ y chłodzą ćiepło iego/ temperuią gorącość iego/ áby drugim członkom zbytecznym nie szkodźiło ćiepłem. O iáko bárdzo prouidè opátrznie Bog wszechmogący stworzył

rzył Naświętſzą Pánnę / iáko nią dźiwnie wygodźił nam grzeſznym. ! Sercem ſwym zowie oná kocháne go Syná. Ego dormio, & cor meum vigilat: *Ia śpię, á ſerce moie czuie.* Bo ieśli cor zowie ſię à cura, że ma ſtáránie o drugich członkách / vdźieláiąc im ſpiritus vitales; czyieſz większe o tym świećie ſtáránie iáko namilſzego iey Syná / ktory ſię y biednym głowy náſzey włoſem opieka ? Pała nie raz to ſerce ſrogim ogniem przećiw zbrodniom náſzym / nie rázby zboża w polu / iárzyny ná ogrodách / w ſádách owoce wiednąć / ſchnąć muśiáły / dla ćiebie y exceſſow twoich grzeſzniku / nie rázby dom twoy ſwowoley pełen ogniem ſpłonął. Ale ſzczęśćie twoie / że Naświętſza Pánná ſtoi ná prawicy Páná IEZVSA, ktorą go przyczyną ſwoią błaga / y chłodne wietrzyki modlitwey świętey z vſt ſwoich wypuſzczáiąc / gorącą zápálczywość iego chłodźi y temperuie. Vznawa to ſłodkomowiący Doktor. Nemo Domina tàm idoneus, vt gladio Domini manum pro nobis obijciat, vt tu Dei amantiſſima, per quam primum in terris ſuſcepimus miſericordiam de manu Domini Dei noſtri. *Zaden Pánno Błogoſłáwiona, nie ieſt ták ſpoſobny, áby nas broniey Páńſkiey ręką záſtáwiał, iáko ty kochánko Boża, przez ktorąchmy naprzod ná źiemi otrzymáli miłośierdźie z ręku Páná Bogá náſzego.*

Cant. 5.

Iſid. lib. 1. Etymol. cap. 4.

Serce zowią Láćinnicy Cor, dla czego.

Pánná N. błaga gniew Syná ſwego.

Bernard. Orat. de Aſſumpt.

Hollándowie vkázuiąc iáko wázą Biblią / ácz ią Luterſkiemi y Kálwińſkiemi fałſzámi nádźiali / y przypiſuiąc iey obronę Páńſtwá ſwoiego / więc y oświádczáiąc / że dla iákiey wági gotowi zdrowie y wſzyſtko łożyć / kázáli bić ná pieniądzách ſłup ieden / á ná wierzchu iego Biblią z tákim napiſem: Hac nitimur; hanc tuemur. *Tą ſię wſpieramy, tey broniemy.* Weźmy od nich iáko od Egyptyánow to ſymbolum, á daymy ie. Pánnie Błogoſłáwioney y ná Kśiędze dźiśieyſzego Ewángeliſty piſząc, Hac nitimur, przyznaymy

Biblia v Hollándow iákiey wagi.

Lukius l. numiſm.

znaymy Naświetszey Bogárodźicy / że iey przyczyną stoiemy / oná spráwuie / że nie vpadamy; oná nas trzyma / że nie giniemy; Hac nitimur. A ieśli hac nitimur, hanc etiam tueamur. Jeśli Naświetszą Pánną stoiemy / iey też bronmy / iey honoru y czći przestrzegáymy / przeczyste y niepokaláne iey Poczęćie głośmy / sławmy / że pierwey świetá niż poczętá / pierwey błogosłáwiona / niż vrodzona.

AMEN.



DZIE-

Dzievviate
KAZANIE

Ná Swięto Wniebowźięćia Naświętßey Pánny, W Niedźielę między Oktawą.

W Kośćiele Fárnym Krákowskim.

Qui te creauit prouidè,
Lactasti sacro vbere.

Ten co ćie opátrznie stworzył/
W Dźiećinstwie pierśi twych pożył.



Zawße to było iednostáyne v wßech narodow o Pánu Bogu rozumienie/ że wspráwách y dźiełách swoich iest prouidus, dźiwnie porządny y opátrzny/ y nie było ták ßálonego człowieká ná świećie / ktoryby Bogá znał/á prowidentyey iego nieprzyznawał. Prawdáć iest / iż o Cyceronie / powiedźiał Swięty Augustyn/ że odeymował Pánu Bogu wiádomość rzeczy przypadkowych / scientiam futurorum contingentium, mniemáiąc iż táka wiádomość przećiwna iest wolnośći ludzkiey / bo o czym Bog wie że będźie / iuż koniecznie bydź musi / iákoż tedy może bydź y nie bydź ? iáko iest liberum ? iáko contingens; y ták vt homines faceret liberos, fecit sacrilegos ? mowi Swięty Augustin/ chcąc mieć ludźie wolne / vczynił świętokráyce; Ale że y ten głębiey

S. Aug. lib. 5. de Ciu. cap. 9.

Cic. l. 1. de natura Deor.

w rzeczy weyźrzawszy przyznał Páńſką o ſpráwách ludzkich prowidentyą/ świádkiem ſą iego słowá. Si Dij neq; poſſunt nos iuuare, nec volunt, nec curant omninò, nec quid agamus animaduertunt; quid eſt, quòd vllos dijs immortalibus cultus, honores, preces adhibeamus? Jeśli Bogowie áni nas mogą rátowáć/ áni chcą/ áni zgołá dbáią/ áni co czynimy widzą; ná coż im cżći/ honory/ oddáiemy? A Egyptyanie konterfetuiąc Bogá/ málowáli ná láſce oko/ ná znák/ iż Bog wſzyſtek okiem ieſt/ wſzyſtko widzi/ źrzenicą prowidentyey ſwoiey śięga namnieyſzey rzeczy/ y nalizſzą kreáturką opieka ſię. Y nie ieſt to przećiw Máieſtatowi Bożemu záwiádowáć y o drobiáſzkách/iáko rozumieli nie ktorzy Pogáńſcy Phylozophowie/ że Dij magna curant, parua negligunt; y owſzem ieſt to argumentum diuinitatis, y dobroći náywyzſzey/ wiedźieć/ opátrowáć y napodleyſze kreátury/ y ſą to nierozdźielne od śiebie rzeczy/ Deus & numen, Deitas & prouidentia; ták iż ieśli Pan Bog niezáwiáduie mrowką/ ieśli o niey ſtáránia niema/ ergò mrowce Bogiem nie ieſt. Nadobnie Swięty Ambrozy. Quis operator negligat operis ſui curam? quis deſerat & deſtituat, quod ipſe condendum putauit? Si iniuria eſt regere, nonnè eſt maior iniuria feciſſe? cùm aliquid non feciſſe, nulla iniuſtitia ſit: non curare quod feceris, ſumma inclementia. Ktoryż robotnik zániedbywa ſtáránia dźiełá ſwoiego? Kto opuſzcza y porzuca/ co ſam wyſtáwić vpodobał? Jeśli nieſłuſzna ieſt rządźić/ á za nie więkſza ieſt nieſłuſzność wyſtáwić? ponieważ niewyſtáwiáć czego/ żadney niemáſz nieſłuſznośći; á niedbáć o to coś wyſtáwił/ wielka ieſt niebácznosć y nie miłość. A choćże Pan Bog exeqwuiąc prowidencyą ſwoię/ vżywa kreátur/ rządząc niſkimi przez wyżſze; iáko źiemię opátruie przez niebo/ niebem y słońcem kieruie przez Anyoły; co idźie/ iáko mowi Doktor Anyel-

Pier. in Hierogl.

Konterfet Bogá v Ægyptyánow

Máłymi rzeczámi opiekáć ſie nie ieſt zniewagá P. Bogu.

S. Ambr. l. 1 Offic. cap. 13.

Anyelſki/ ex abundantia bonitatis, z obfitośći dobroći iego/ vt dignitatem cauſalitatis etiam creaturis tribuat; ſam iednák o wſzyſtkim wie/ ſam do káżdey rzeczy operácyą ſwoią przykłada ſię/ ſam immediatè do wſzyſtkiego z Oycowſkiey prowidencyey przybywa. S. Thom. 1. p. q. 22. a. 3.

A lubo to w káżdey rzeczy widoma y znáczna ieſt mądrość y opátrzność iego świeta; niemáſz iednák kreátury/ ktoraby lepiey wyrażáłá ná ſobie dobroć y prowidencyą Bożą/ iáko Pánná Błogoſłáwiona/ y śmiele rzecz może/ iż oná ieſt tákim dźiełem/ ná ktorym Pan Bog vczynił monſtrę y kunſzt przedźiwny vmieiętnośći y prowidencyey ſwoiey. Przyznawa to Kośćioł świety gdy mowi. Qui te creauit prouidè; Jnne rzeczy ſtworzył iákoby aliud agendo, one ſáme z wielką vwagą y pilnośćią. Vkaże nam tey przemowie/ iáko Naświetſza Pánná ieſt creata prouidè ták ex parte Dei, iáko ex parte noſtri, ſtworzona opátrznie/ ták z ſtrony Páná Bogá/ iáko y z ſtrony nas. Naywyżſzy Prowizorze niebieſki/ ktoryś wſzyſtko roſporządźił in menſura, & numero, & pondere, *pod miára, liczba, y waga*; day wagę lekkim ſłowom moim/ áby ſłucháiąc ich pobożni Kátholicy/ niewymowną dobroć twoię w ſtworzeniu y zdobieniu Naświetſzey Pánny vkazáną mogli godnie vważáć/ á po wſzyſtkie wieki ſławić/ że ieſt od ćiebie creata prouidè. *Ná Pánnie B. vczynił Pan Bog monſtre prowidencyey ſwoiey.* Sap. 11.

Nie ieſt iednáka Bogá wſzechmogącego/ o kreáturách ſwoich prouidentia; bo ácz Sálomon powiedźiał. Puſillum & magnum ipſe fecit, & æqualiter cura illi eſt de omnibus. *Máłego y wielkiego on ſtworzył, y zárowne ma ſtáránie o wſzyſtkich.* ácz świety Thomaſz mowi/ Deum æqualiter diligere omnia, że Pan Bog iednáko wſzyſtkie kreátury miłuie; to iednák rozumieć ſię ma ratione actus, non ratione obiecti voliti: Jedná ieſt o wſzyſtkich rzeczách proui- Sap. 6. S. Tom. 1. p. q. 20. a. 3.

dentia Páńſka/ bo z iednego ſkárbu wſzyſtkim wydáie; ále nie iednáko vdziela/ iednym dáie wiecey/ drugim mniey; iedná ieſt mądrość y dobroć/ ktorą świát opátruie / ále nie iednákie łáſki y fawory wſzyſtkim poſyła.

Troiáka prowidencya Boża. *Ephes. 5.* Troiáką tám prowidencyą Bozą i łádą Theologowie/ wywodząc to z słow Páwłá świętego/ Iam non eſtis hoſpites & aduenæ, ſed eſtis ciues ſanctorum, & domeſtici Dei. Iáko gubernator miáſtá/ ináksze ma ſtáránie o gośćiách/ przychodniách/ peregrynách/ ktorych pokoiu przeſtrzega; insze y iuż wiekſze o właſnych obywátelách miáſtá; insze ieſzcze wiekſze o ſwoich domowych / dźiatkách / krewnych/ powinnych. Zárowno Pan Bog/ mowiąc de prouidentia ordinis ſupernaturalis, ma iedne prowidencyą generálną / ktorą wſzyſtkie ludźie prowádźi ad finem ſupernaturalem, do końcá nádprzyrodzonego/ dáiąc kázdemu ſufficientia media ad ſalutem. środki doſtáteczne do zbáwienia. Drugą ma prouidentiam ſpecialem, oſobliwą/ ktorey doznawamy w Kośćiele świętym Kátholickim żyiący/ biorąc co dźień rozmáite łáſki/ fawory/ oświecenia z słowá Bożego/ z Sákrámentow świętych. Trzećią prouidentiam ſpecialiſſimam, bárźiey ieſzcze oſobliwą / iákiey záżywa nád tymi ktore wybrał do chwały wiekuiſtey/ dáiąc im tákie media, w tákich okázyách / w tákich circumſtáncyách/ w ktorych zápewne doſtąpią zbáwienia. Krom tych ieſt ieſzcze v Theologow prouidentia ſingularis, ſzczegulna/ nayoſobliwſza/ ktorą ma Pan Bog oſobliwym y ſzczegulnym ſpoſobem / koło pewnych oſob. Y táką vkazał nád Panną Błogosłáwioną/ dla ktorey Kośćioł święty mowi/ że ieſt creata prouidè. A z iákieyże to miáry? Ja rozumiem/ iż że dwu przyczyn Naświętſza Pánná zowie ſię creata prouidè, mowiąc ex parte Dei, z ſtrony Páná Bogá.

Dobremu

Dobremu Prowizorowi dwie rzeczy należą. Jedná/ obmyslác potrzebki temu ktorego ma w opiece swoiey/ áby mu nie zbywáło ná żadney rzeczy/ áby miał pzzystoyne we wszystkim opátrzenie. Druga/ zábiegáć wszelkim przeciwnościom/ ktoreby mogły páść ná zdrowie/ honor, reputácyą iego. Ktoby znał ták Bogá wszechmogącego nád sobą prowidencyą/ mogłby się zwáć prouisus singulariter. O Pánnie Błogosłáwioney mowi Kościoł święty/ że iest Virgo singularis; wierzę że y dla tego/ iż miáłá nád sobą singularem Dei prouidentiam. *Powinność dobrego prowizorá.*

Naprzod w tym/ iż ią łáskámi y dárámi swymi ták dostátecznie opátrzył/ że iey ná niczym nie schodźi. Bernat święty zowie Naświętszą Pánnę Swiátem. Mariam Deus tanquam mundum specialissimum sibi condidit. Dysputuią tám Filozofowie y Theologowie. An mundus sit perfectus? ieśli ten świát iest doskonáły/ ieśli iest prouide, porządnie stworzony? y odpowiádáią/ że iest doskonáły; bo ma wszystkie gradus entis, to iest/ esse, viuere, sentire, intelligere; y przydáie Caietanus, że trudno má być mundus perfectior quoad gradus entis; quia non est possibilis gradus, qui sit infrà purum esse, & suprà intelligere. Swiátem zowie Bernat święty Błogosłáwioną Pánnę; bo iáko świát zámyka w sobie wszystkie gradus entis: ták oná ma wszystkie gradus y species virtutis, y niemász tey ozdoby/ tey cnoty/ ktoraby nie byłá opátrzona. *S. Bernar. ser. de B. Virg.* *Panna B. iest świátem.* *Caiet. 1. p. adq. 50. a. 1.* *Swiat doskonáły iest*

O pierwszey białeygłowie ná świećie siłá tám Poetowie násiali; powiádáią / że gdy ią Bogowie stworzyć mieli/ káżdy z nich przyłożył się osobliwym dárem. Pállás wlałá w nię mądrość swoię/ Venus vrodę swoię/ Merkuryusz eloquentyą / Jowisz potentyą / Apollo muzykę swoię/ y názwáli ią Pandora, iákoby Omne donum, zbior wszystkich dárow. Prawdźiwiey o przenaświętszey Pán- *Pandora.*

nie mowić możemy/ że iest Pandora *niebieska /* continens omne donum, bo cokolwiek w skárbie niebieskim łásk y dárow było/ to wszystko włożył ná nię Bog wszechmogący. Wyznawa to iey kochánek Bernat święty/ Nihil est virtutis, quod in te non resplendeat; & quicquid singuli habuêre sancti, tu sola possedisti. Niemász żadney cnoty/ ktoraby w tobie nie świećiłá; cokolwiek świeći Boży máią podźielonego/ tyś wszystko ogárnęłá.

S.Bernard. ser. 4. super salue Regina.

Pismo święte bárdzo często Pánnę Błogosłáwioną názywa źiemią. Benedixisti Domine terram tuam. *Vbłogosłáwiłeś Pánie źiemię twoię.* Ziemiá iest namnieysza y naniższy element, ále wszelákich bogactw y dostátkow pełny; y od Páná Bogá ták sporządzony/ że iey drugie elementa służą y kontrybucyą dáią; wodá dodáie wilgotnośći/ powietrze rossy/ niebo ćiepłá; á oná záś wszystko żywi/ y z tąd Pogánie zwáli ią wielką Mátką; á iáko Poetowie twierdzą/ wszyscy Bogowie dáli iey przed sobą pierwsze mieysce. Byłá tám kiedyś miedzy niemi Kontrowersya/ kto miał przodkowáć. Neptunus vpominał się primatum, wywodząc wielką swoią ná morzu władzą. Jowisz piorunem szermuiąc chćiał go wystrászyć gromámi swymi. Apollo rozumiał/ iż złote włosy iego wszyscy poczćić mieli. Merkurysz eloquencyą swoią chćiał primatum wygadáć. Bacchus winem swoim myślił podpoić wszystkich / y pod wesołą chwilę wytárgowáć krolestwo. Kiedy niemal wszyscy zgadzáli się Neptunowi deferowáć primatum, ruszy sobą źiemiá/ otworzy minery y skárby swoie/ pokaże złotá/ srebrá/ kámienie drogie; wszyscy obaczywszy tákie skárby/ záraz iey primatum przyználi/ y żebráć v niey złotá poczęli/ Neptunus ná ozłocenie trydentu swego/ Jowisz dla sceptrum y korony swoiey/ Apollo do sáydaká swego/ Merkurysz ná ozdobę káduceuszá swego. Ziemią názywa pismo

Psalm. 84.

Pánnę B. Pismo S. zowie źiemią.

Sporka Pogáńskich Bogow.

Ziemi przyznano primatum.

ſmo święte Błogoſłáwioney Pánnę; bo iáko ziemiá miedzy elementámi ieſt naniżſza; ták y Naświętſza Pánná miedzy kreáturámi naypokornieyſza: iáko ziemiá bogáta; ták y Naświętſza Pánná dźiwnie vbogácona; cokolwiek niebo miáło w ſobie oſobliwego/ to wſzyſtko dáło Pánnie Błogoſłáwioney/ y oná ma primatum nád wſzyſtkie kreátury/ y cokolwiek miedzy ludźmi dárow Bożych ieſt/ wſzyſtko zá iey przyczyną ieſt.

Mowił tám święty Auguſtyn do Páná Bogá. Duo fecisti Domine, alterum propè te, alterum propè nihil. Dwie rzeczy vczyniłeś Pánie/ iedne bliſko ćiebie/ drugą bliſką niczego. Rozumiał tu Doktor święty naturam Angelicam, & materiam primam; ktorą Filozofowie zowią puram potentiam, iákoby propè nihil. Jeśli Auguſtyn święty náturę Anyelſką dla iey dźielności/ w rozumieniu byſtrości/ położył propè Deum, bliſko Páná Bogá. A my Pánnie Błogoſłáwioney dla iey świątobliwośći/ cnot wyniosłości gdźie mieyſce náznáczymy? penes Deum, proximè Deum, tuż Páná Bogá; bo ták ieſt prouidè creata, tákiemi łáſkámi obdárzona/ tákiemi opátrzona dárámi/ że ſię zdá być coś nie ziemſkiego ále Boſkiego/ vrączona/ podwyżſzona nád wſzyſtkie kreátury. S. Auguſt.

Nadobnie święty Chryzoſtom. Quid illa maius, aut illuſtrius vllo vnquam tempore inuentum eſt, ſeu aliquando inueniri potuit? Hæc ſola cælum & terram amplitudine ſuperauit. Quid nam illa ſanctius? non Prophetæ, non Apoſtoli, non Martyres, non Patriarchæ, non Angeli, non Throni, non Dominationes, non Seraphim, non Cherubim, non deniq; aliud quidpiam inter creatas res viſibiles aut inuiſibiles maius, aut excellentius inueniri poteſt. Co ſię kiedy większego ábo ozdobnieyſzego nád nię náláżło/ ábo náleść mogło? Tá ſámá niebo y ziemię zacnośćią zwyćiężyłá. Co S. Chryſoſt. ſerm. de Nat. Virg.

nád nie świątobliwszego? nie Prorocy/ nie Apostołowie/ nie Męczennicy/ nie Pátryárchowie/ nie Anyołowie/ nie Throny/ nie Páństwá/ nie Seráphinowie/ nie Cherubinowie/ nic nákoniec miedzy rzeczámi stworzonymi widomymi/ niewidomymi większego y známienitszego nád nie náleść sie może. Zgołá miedzy kreáturámi wszystkiemi
Ecli. 24. ma primatum. In omni populo, & in omni gente primatum habui. mowi v Mędrcá; ták ią Bog wszechmogący wystáwił/ ták prouidè stworzył.

Druga powinność prowizorá. Należy też Prowizorowi zábiegáć przećiwnośćiom/ ktoreby mogły szkodźić zdrowiu/ sławie tego o kim stáránie y pieczą ma. Miałże Bog wszechmogący táką prowidencyą o Pánnie Błogosłáwioney? Miał. Cokolwiek sławie/ reputácyey/ honorowi iey szkodźić mogło/ wszystkiemu wcześnie zábiegł. Mogł szkodźić iey honorowi y reputácyey grzech pierworodny. Ale nie szkodźił/ zábiegł temu zá czásu Pan Bog/ uprzedzáiąc iey poczęćie hoyną łáską swoią/ że sie stałá pierwey świętą/ niż poczętą; pierwey błogosłáwioną/ niż vrodzoną; y niemoże być lepszy árgument niepokalánego iey poczęćia/ iáko ten/ że iest creata prouidè; ieśli prouidè, z wielką opátrznośćią/ vwagą; ergo sine macula, bez zmázy.

P. Bog do vrzędow sposobność dáie. Ma to w zwyczáiu Pan Bog/ że gdy kogo ná iáki vrząd/ ná iákie dostoieństwo obiera y powoływa/ dáie mu z opátrznośći swoiey tákie dáry y łáski swoie/ ktore go sposobnym czynią do tego vrzędu y dostoieństwá. Obrał Moyzeszá y Aároná zá Legatá y Posłá swego do Pháráoná Królá Egyptu. Nie czuł sie bydź Moyzesz sposobnym ná ták wysoką funkcyą/ ná ták wysoki vrząd; wymawia sie mocno z tey legácyey.
Exod. 3. Quis sum ego, vt vadam ad Pharaonem? *Cożem ia iest, ábym szedł w poselstwie do Pháráoná?* Obsecro
Exod. 4. Domine, non sum eloquens &c. impeditioris & tardioris linguæ

linguæ ſum. *Proſzę Pánie, nie ieſtemći wymowny &c. ćięzkiegom y nieſpoſobnego ięzyká, wypuść mię z tego vrzędu.* A Pan Bog co? że go chćiał mieć koniecznie poſłánnikiem ſwoim / y wodzem ludu ſwoiego / vczynił go ná to ſpoſobnym / dał mu wymowę y eloquencyą / dał śmiáłość y preſencyą. Perge igitur, & ego ero in ore tuo, doceboq; te quid loquaris: *Idźże ieno, á ia będę ná ięzyku twoim, y náuczę ćie co będźieſz miał mowić.* Obrał Ieremiaſzá ná Proroctwo / czyni go Káznodźieią vniwerſálnym. Prophetam in gentibus dedi te, conſtitui te ſuper gentes, & ſuper regna, vt euellas, & deſtruas, & diſperdas, & diſſipes, & ædifices, & plantes. *Zá Proroká narodom dałem ćie, poſtánowiłem ćie nád narody, y nad Kroleſtwy, ábyś wykorzeniał, y pſował, y rozrzucał, y obálał, y budował, y ſczepił.* Wymawie ſię Ieremiáſz z tego ćiężaru / vkázuie nieſpoſobność ſwoię. A, a, a, Domine Deus, ecce neſcio loqui, quia puer ego ſum: *A, a, a, Pánie Boże, oto nieumiem mowić, dźiećina ieſtem.* A Pan co? że go chćiał mieć Káznodźieią y Prorokiem / dał mu ſpoſobność / dał wymowę / náuczył co y iáko miał mowić. Noli dicere, puer ſum, ne timeas à facie eorum, quia tecum ego ſum. Et miſit Dominus manum ſuam, & tetigit os meum, & dixit. Ecce dedi verba mea in ore tuo. *Nie mow, dźiećina ieſtem, nie lękay ſię ich twarzy, bo ia z tobą ieſtem. Y puśćił Pan Bog rękę ſwoię, y dotknął vſt moich, y rzekł: Oto dałem ſłowá vſtom twoim.* To ták záwſze Pan Bog / gdy komu dáie vrząd y dostoieńſtwo iákie / dáie tez y ſpoſobność do niego. Wielka to była doſtoyność Pánny Błogoſłáwioney / że ią obrano zá Mátkę Syná Bożego. Doktor Anyelſki powiáda / że to ieſt godność iákoby nieſkończona / ex hoc quod eſt Mater Dei, habet quandam dignitatem infinitam; doſtoyność táka / nád ktorą poſt gratiam vnionis hypoſtaticæ, po łáſce ziednoczenia

Ierem. 1.

S. Thom. 1. p q. 25. a. 6. ad 4.

nátury

nátury ludzkiey z osobą Syná Bożego większa bydź niemo-
S. Thom. 22. q. 103. a. 4. ad 2.
że / bo przez tę dostoyność tknęłá się Bostwá sámego / fines
Diuinitatis attigit, mowi tenże Doktor Swięty. Náleżáło tedy prowidentyey Páńskiey / áby do tákiey dostoy-
Należáło prowidentyey Páńskiey áby Pánná B. byłá bez grzechu poczęta.
ności / do ták wysokiey godności / byłá iákonaylepiey przysposobiona. Lecz gdyby w poczęciu swoim miáłá bydź grzechem pierworodnym zmázána / co by to byłá zá sposobność do tákiego dostoieństwá? co zá przystoyność tey co ma bydź Mátką Bożą / być choć y ná moment ieden niewolnicą grzechu / corką gniewu? co by to byłá zá singulariter prouida creatio, co zá osobliwość opátrzności Bożey w stworzeniu / tę co ma bydź przybytkiem Syná Bożego / puszczáć w błocko pierworodnego grzechu?

Pánná B. nie miáłá grzechu powszedniego.
Mogł Pánnie Błogosłáwioney szkodźić grzech przyna-mniey powszedny / ále nie szkodźił; zábiegł temu P. Bog osobliwą prowidentią y łáską swoią. Náuká iest Theologow / że Ecclesia in rebus fidei non potest errare; Kośćioł Kátholicki w ártykułách wiáry świętey / niemoże błądźić. Przyczynę tego dáią / vstáwiczną ássystencyą y osobliwy dozor Duchá świętego / ktory naywyższemu Pásterzowi / y Conciliom porządnie zgromádzonym záwsze przytomny iest / y wszelkie wątpliwośći y trudnośći obiáśnia / y oświeca. Po-
Kośćioł Kátholicki błądźić nie może.
dobną ássystencyą / podobny Duchá świętego dozor miáłá Náświętsza Bogárodźicá / w pierwszym momenćie Poczęćia swego będąc vtwierdzona w łásce Bożey / bráłá z niebá vstáwiczne świátłá y duchowne zápáły / że ná iey serce żadna prożna myśl / żaden świecki áffekt y ná mgnienie oká nie pobył.

Mogłá szkodźić iey honorowi sromotna śmierć Páná Jezusowa: ále nie szkodźiłá. Zábiegł temu kocháný Syn osobliwą prowidencyą swoią. Czemu mowiąc do niey z Krzyżá / nie rzekł iey Mátko / ále niewiásto? Mulier,

Ecce Filius tuus: *Niewiásto, oto Syn twoy* Arnoldus Abbas bonæ vallis twierdźi/ że to vczynił ná ochronę iey sławy y reputácyey. Pewna iest v wszystkich/ że iáko honor dźiatek spada ná Rodźice/ ták y dyshonor y hánbá. O Mátce Piuszá wtorego Papieżá/ ktorego przedtym zwano Æneas Syluius, pisze Platina, że przed vrodzeniem iego miáłá sen táki/ iákoby powiłá dźiećię w czapeczce iedney ná kształt támułki. Záfrásował ię ten sen niepomáłu/ wźięłá to zá nie dobry prognostyk/ y obawiáłá się/ áby ten sen nie znáczył hánby iákiey y dźiećięćiu y fámiliey/ y niemogłá się w tym frásunku y opiniey vkoić/ áż vsłyszawszy że Syn został Biskupem Trigestu, dopiero wszelką boiazń z sercá złożywszy Pánu Bogu podźiękowáłá/ iż on sen inákszy odniosł skutek/ á niż oná mniemáłá. Owá iáko honor Synowski iest sławą Rodźicow; ták przećiwnym sposobem dyshonor y niesławá dźiatek śięga Rodźicow. Wielki to był dyshonor Chrystusá Páná záwieszonym być ná krzyżu/ miedzy dwiemá łotry/ á iescze wyżey niż oni. Nie kázdy wiedźiał o Bostwie iego/ o niewinności iego; y owszem wyiąwszy troche znáiomych/ wszyscy go zá łotrá y złoczyncę iednego mieli. Cum sceleratis reputatus est. Gdyby był ná nię záwołał z Krzyżá/ Mátko/ obroćiłby był ná nię wszystkich nieznáiomych oczy/ co żywo mowiłoby było/ o nędzna Mátko/ iáką masz hánbę z ták sromotney śmierći Syná twoiego! A toż ochraniáiąc iey honoru namilszy Pan Iezvs, zábiegáiąc iey sławie/ nie rzekł iey Mátko/ ále Niewiásto. Słowá o tym Arnoldá. Iesvs vt per omnia pietatis fœdera commendaret, antiquum decretum quod de honorandis parentibus dictauerat, in cruce obseruauit. Pan Iezvs áby we wszystkim obowiązki pobożności zálećił/ stáry dekret o czći Rodźicow wydány/ ná Krzyżu záchował.

Ioan. 19.

Czemu P. Iesus nie rzekł z Krzyżá Pánnie B. Mátko?

Platina in vitis Ponti.

Hánbá dźiatek szkodźi rodźicom.

Isaiæ. 53.

Pánnie B. nieszkodźiłá śmierć.

Mogłá náostátek szkodźić Pánnie Błogosłáwioney śmierć

śmierć. Lecz nie szkodziłá; potráfił w to nawyższy Prowizor Bog Wszechmogący. Aczkolwiek bowiem długi śmierći zápłáćiłá/ wielkiey iednák przy śmierći swoiey łáski y prowidencyey Bożey doznáłá. Bo naprzod nie vmárłá z choroby y defektu nátury/ ále z obsitey y żárliwey Bogá miłości; z tądże Doktorowie święći śmierć iey zowią nie śmierćią/ ále vśnieniem/ dormicyą. Nie zostáłá ćiáłem swym świętym w grobie/ ále wzięta iest y podwyższona nád wszystkie niebá; iáko zásługámi swymi accelerauit VERBI Incarnationem, przyśpieszyłá wćieleniu Syná Bożego; ták cnotámi swymi accelerauit y præuenit vniuersalem resurrectionem, przyśpieszyłá y vprzedziłá powszechne zmartwychwstánie. Ktemu prowádzona iest do niebá / nie od sámych Anyołow/ ále od sámego Chrystusá Páná/ ktory swą włásną osobą po nię zstąpił/ y przy śmierći iey był; y vmieráiącey oczy záwárł / y vstá święte ztulił / y wzbudzoną od śmierći/ z wielkim tryumfem sám do chwały swoiey prowádził/ y náprzednieyszym wedle śiebie mieyscem vczćił. A ták dobrze Kośćioł święty mowi / że iest creata prouidè, bo y w poczęćiu/ y przez wszystek bieg żyćia swoiego/ y przy śmierći sámey znáłá singularem Dei prouidentiam, osobliwą Bogá wszechmogącego opátrzność y łáskę.

Aluar. ad 3. p. q. 2. a. 11.

Obaczmy iáko też iest creata prouidè ex parte nostri. Niewypowiedźiána iest/ iáko nam nędznym Pan Bog dźiwnie wygodźił stworzywszy Naświętszą Pánnę.

Wielka opátrzność Pańska nád námi, ze nam dał Pánnę B.

W stárym Zakonie byłá winowáycom iedná wielka wygodá; pewne ná vchronę miástá/ názwáne Ciuitates refugij. Gdy kto nád wolą swoię / z przygody iákiey zábił człowieká/ á zbiegł do ktorego tákiego miástá/ imáć go nie mozono/ wolen zostawał. Wiec powiáda Oleaster z stárych rámot Zydowskich/ iż drogi/ co do tych miást prowádźiły

Num. 35. Oleaster.

dźiły/ były rowne/ gładkie. Viæ quæ ad eas ducebant erant complanatæ, vt nullum esset impedimentum, quod homicidam in via impediret; áby nie było żadney zawády/ coby v-ćiekáiącego zabóycę/ zrázić/ zábáwić mogło. Większą my dáleko grzeszni wygodę mamy z Pánny Błogosłáwioney. Do tych tám miast/ ći tylo wolny przystęp mieli/ ći sámi bespiecznie vchodźili/ ktorym sie tráfiło nád wolą y vmyst zábić człowieká. Lecz Pánná Błogosłáwiona w miłośierdźiu swoim nieprzebrána będąc/ wolnieyszym/ przestrzeńszym iest miástem/ bo do niey wolny iest rekurs/ bespieczna vchroná/ nie sámego tylo mężoboystwá y to nieumyślnego winnym; ále złośnikom coż to wiedźieć iákim. *Do Pánny B. iáko do miástá vćieczki rowna bita drogá.* Jeśli do tych tám miast byłá complanata via, drogá torowna y gładka/ że vćiekáiącego nic nie zrażáło/ nic nie cofáło; á do Naświętszey Pánny vstępuiącym/ co być zá impediment może? co może grzesznemu wstręt vczynić? co go od niey może odrázić? Nic tákiego. Przedkimże oná twarz y czoło swoie kiedy zmarszczyłá? kogo o rátunek wołáiącego nie wysłuchałá?

Prawdá że Pan á Zbáwićiel nász iest pełen litośći y miłośierdźia/ ále iż mu Oćiec sądy poruczył. Pater non iudicat quenquam, sed omne iudicium dedit Filio; przy iego miłośierdźiu iest y spráwiedliwość; przy litośći iest surowość. Wiećie co własney Mátce/ vbogiey nowożeni potrzebę przypomináiącey/ rzekł. Quid mihi & tibi est mulier? *Co mnie y tobie niewiásto?* Wiećie po Zmartwychwstániu swoim iáko surowie sucznow gromił. O stulti & tardi corde &c. *O głupi y twárdego sercá &c.* Przed sámym do niebá wstąpieniem swoim/ pomnićie iáko im Exprobrauit incredulitatem & duritiam cordis, wyrzucał niedowiárstwo/ y gromił o twárde y vporne do wierzenia serce. Záś od Pánny Błogosłáwioney nigdy nie słycháć nic ostrego/ nic

Ioan. 5.

Ioan. 2.

Luc. 24.

Mar. 16.

Pánná B. nikogo nie zgromiłá.

nic surowego/ nie słycháć áby kogo zgromiłá/ áby słowem ofuknęłá. Reuolue diligentius, mowi Bernat święty/ Euangelicæ historiæ seriem vniuersam, & si quid fortè increpatorium, si quid durum, si quod denique signum vel tenuis indignationis occurrerit in MARIA, de cætero suspectam habeas, & accedere verearis. *Przebież iáko napilniey wszystkę Ewángeliey świętey historyą, á ieśli co fukliwego, ieśli co groźliwego, ieśli nákoniec znák iáki choć máluśieńkiego gniewu y strofowánia naydźiesz w Pánnie Máryey; stoy, nie przystępuy, lękay się.* Ale nic tákiego o niey nie naydźiesz/ żadnego ostrego słowá z vst iey nie vsłyszysz; Ciuitas est refugij, Miástem iest vćieczki/ refugium peccatorum, vćieczką grzesznych/ drogą do niey complanata, głádka/ torowna/ bita; nie tylo żeby człowiekowi grzesznemu wstręt iáki miáłá czynić od śiebie/ y owszem go z miłośćią wielką przyimuie/ y gdy widźi Syná swego grzechámi nászymi zápalonego/ o iáko zábiega/ áby go przeiednáć y vbłagáć mogłá: gdy widźi sprá[...]edliwą rękę ná nas podnoszącego/ o iáko pieczołuie/ áby nas zástáwić y obronić mogłá:

S. Bernard. super signum magnum.

Opisuiąc Sekretarz Pański chwałę Pánny Błogosłáwioney/ ktorą ma w niebie/ powiáda że ią widźiał stoiącą ná Mieśiącu. Mulier amicta Sole, & Luna sub pedibus eius: *Białagłowá odźiana Słońcem, á Mieśiac pod nogámi iey.* Ná co to Pánná Błogosłáwiona stoi ná Mieśiącu: Mieśiąc w biegu swoim że wszystkich plánet iest naprętszy y naobrotnieyszy. Jnni planetowie nie obiegáią kół y spher swoich áż w rok/ dwá/ drudzy w lat dwánaśćie iáko Jowisz/ drudzy we trzydźieśći/ iáko Sáturnus; Mieśiąc międzi niemi nasz pieśniey biega/bo náturálny swoy obrot zá dwádźieśćiá ośm dni odpráwuie. Coś podobnego widźiemy w Náświętszey Pánnie. Pewna iest/ iż świećći Boży z miłośći/ ktorą ku nam máią/ ruszáią się po niebie w potrzę-

Apoc. 12.

Mieśiac naprętszy między Plánetámi.

w potrzebách nászych / biegáią ochotnie przekłádáiąc nędze násze Boskiemu Máiestatowi / obracáią się pilno promowuiąc zbáwienie násze. Zaden iednák nie iest ták prętki y gorący w błagániu Bogá wszechmogącego w vpraszániu łásky pociech niebieskich nam grzesznym / iáko Pánná Błogosłáwiona Luna sub pedibus eius. Jáko Miesiąc obrotem swoim wybiega wszystkie plánety; ták oná miłością / ochotą / instáncyą ktorą w niebie zá námi czyni celuie wszystkie wybráne Páńskie.

Powiedał tám Mędrzec; Omnibus mobilibus mobilior est sapientia. *Nád wszytkie rzeczy obracáiace się, naobrotnieysza iest madrość.* Græcus czyta / Omnibus motibus mobilior est sapientia. Nád wszystkie obroty naobrotnieysza iest mądrość. Rozumieiąc te słowá o przedwieczny Mądrości Chrystusie Pánu / przyznáć muśiemy / że on koło zbáwienia nászego nawiększą ma pieczą y stáránie / w rátowániu potrzeb y mizeriy nászych / żaden się ták gorąco nie interponuie do Oycá niebieskiego iáko on / pokázuiąc ràny swoie naświętsze / ktore dla nas podiął / ktorymi gniew iego vbłagał. Omnibus mobilibus & motibus mobilior est sapientia, y żadna instántya nie iest ták ważna v Bogá / iáko iego / bo ipse est propitiatio pro peccatis nostris, on iest vbłagániem zá grzechy násze. Lecz że ten aduocat nász / záraz iest Sędźiąc kiedy mu przychodźi vśiadáć ná trybunale iáko Sędźiemu / áby grzechy násze sądźił; iuż tám áduocácya iego vstáie / iuż motus misericordiæ obroty miłośierdźia vćicháć nieco muszą. Ktoż ná ten czás koło nas biega? kto spráwy y potrzeby násze promowuie? kto się zá námi koło Boskiego obraca trybunału? Tá ktora ná Miesiącu stoi Pánná Błogosłáwiona / kiedy instáncye świętych Bożych vstáią / kiedy aduocátya sámego Chrystusá Páná / ná sądy vśiadáiącego vstępuie / oná sámá nie przestáie biegáć / vwiiáć

Sap. 7.

Obroty P. Chrystusá przed Bogiem zá námi.

1. Ioan. 2.

Aduocátya Chrystusá Páná na czás vstáie.

Ochotá Pánny B. w rátowániu grzesznego.

vmiiáć ſię / prośić / błagáć ſpráwiedliwość Páńſką; ták iż co powiedźiał Mędrzec / omnibus mobilibus mobilior eſt ſapientia, to ia mogę mowić / że omnibus mobilibus, & ipſa ſapientia mobilior eſt Virgo Maria.

Luc. 11. Przypomnićie ſobie owę Chryſtuſá Páná powieść v Łukaſzá świętego. Koláce tám ſąśiad do przyiaćielá o pułnocy / proſząc áby mu trote chlebá pożyczył / dla kogoś tám co nierychło w dom iego przyſzedł. Pożyczyſz mu? wſtánie do niego? otworzy? wſtánieć / otworzy / pożyczy / ále nie záraz / wprzod ſię co wiedźieć czym nie wymowi. Noli mihi moleſtus eſſe, iam oſtium clauſum eſt, & pueri mei mecum ſunt in cubili, non poſſum ſurgere, & dare tibi. Ey miły brácie nie bądźże przykry / iuż dom zá̢wárty / choćbym kazał otworzyć komu / iuż ſłudzy moi ze mną w zámknieniu ſą / nie mogę wſtáć / y dáć ći o co prośiſz. Dał ći przećię / ále zá ćiężką biedą / w przod tákich wymowek nákłádſzy. Kogoż to ten przyiaćiel znáczy? Theodoretus powiáda / iż znáczy Páná Bogá. Deus amicus eſt, qui omnes amat, qui omnes vult ſaluos fieri. Pan Bog przyiaćiel ieſt / ktory wſzyſtkich miłuie / wſzyſtkich zbáwienia prágnie. Dobry to y miłośierny Pan / dáie o co prośimy; ále że też ieſt ſpráwiedliwy; bywa że pod czás zátrzymywa obrotow y łáſk ſwoich / y prosbom náſzym ſtáwia ſię ſurowo. Kto nie wcześnie przychodźi / kto pokutę y żyćia popráwę zwłacza / y ná ſchyłku dni ſwoich miłośierdźia koláce / bywá że mu ſpráwiedliwość Páńſká odpowiáda ſurowo. Ey niebądź przykry / ták wiele czáſu miałeś do pokuty / á niechćiałeś / iam oſtium clauſum eſt, iuż to nie w czás / dawno było przychodźić y kołátáć; non poſſum ſurgere, & dare tibi. Y ták choćiaż omnibus mobilib⁹ & motibus mobilior eſt ſapientia, choćiaż Pan dźiwnie rączy y obrotny ieſt w miłośierdźiu ſwym / choćiaż zbáwienie náſze niezmiernie miłuie; przećię kiedy

widźi

widźi vpor náß/złość náßę/contempt miłośierdźia swego/ kiedy widźi że nie ozywamy śię áż media nocte, nie ruszamy śię do pokuty/ ieno áż kiedy duszá z gárdłá/ zátrzymywa łáſk ſwoich/ y iáko ſędźia ſurowym śię ſtáwia / ſurowo odpowiádá / Non poſſum ſurgere. Clauſa eſt ianua.

W kimże ná ten czás nádźieiá y vfność náßá? w Pánnie Błogosłáw: Omnibus mobilibus mobilior eſt Beatiſſima Virgo MARIA. Kiedy przyczyná świętych vſtáie / kiedy miłośierdźie Boże przed ſpráwiedliwośćią vſtępuie / kiedy Chryſtus Pan nieſpoſobnośćią czáſu wymáwia śię / y ſurowo iáko onym głupim Pánnom odpowiáda Neſcio vos, nie znam was; oná w ochoćie ſwoiey ku nam nie vſtáie/choćbyś záwołał mediâ nocte, o pułnocy / nie odpowie: Noli mihi moleſtus eſſe, iam oſtium clauſum eſt. Nie bądź przykry / iuż drzwi záwárte; ále bieży záraz ná wołánie náße/ de nocte ſurrexit, mowi o niey Mędrzec/ y wnaygorſzych terminách ſtáwia śię ná obronę y protekcyą náßę. Matt.25. Prou.31.

Pátrzćież Námilśi Chrześćiánie / iáko bárdzo wygodnie prouidè, względem nas ſtworzona ieſt Pánná Błogosłáwiona/ponieważ táka iey ieſt ku nam nędznym miłośći/ że ná káżde záwołánie náße ſtawa ochotnie / y nikogo by w naygorſzym rázie nie odſtępuie.

Dźiękić nieſkończone Pánie Boże náß / żeś nas z łáſki y miłośći ſwoiey táką opiekunką opátrzył/ ták ná podźiw miłuiącą zbáwienie náße. Dźięki niezmierne y tobie Dobrodźieyko prześwięta/ że o nas niegodne tákie ſtáránia czyniß/ że ták zárliwie ſpráwy y potrzeby náße przed Máieſtatem Bożym promowuieß. Accipe quaſcunq; exiles, quaſcunq; meritis tuis impares gratiarum actiones, & cum ſuſceperis vota, culpas noſtras orando excuſa. Admitte noſtras preces intra ſacrarium exauditionis, & reporta nobis antidotum reconciliationis. Sic per te excuſabile, quod per S. Auguſt. ſerm. 18. de SS.

te

te ingerrimus; fiat impetrabile, quod fidâ mente poſcimus. Accipe quod offerimus, redona quod rogamus, excuſa quod timemus, quia tu es ſpes vnica peccatorum. Per te ſperamus delictorum veniam, & in te, beatiſsima! noſtrorum eſt expectatio præmiorum. Sancta MARIA ſuccurre miſeris, iuua puſillanimes, refoue flebiles, ora pro populo, interueni pro clero, intercede pro deuoto fæmineo ſexu, ſentiant omnes tuum iuuamen, quicunq; celebrant tuam ſanctam ASSVMPTIONEM. *Przyimi iáktekolwiek ácz liche, y záſługom twoim nierowne dźięki, á gdy przyimieſz modlitwy, wymow prośba twoia náſze wyſtępki. Przypuść prośby náſze w świątobliwość twego wyſłuchánia, á odnieś nam łáſkę poiednánia. Niech przez ćię będźie omowiono, co przez ćię podáiemy; niech będźie otrzymano, o co z wielką vfnośćią prośiemy. Weźmi co ofiáruiemy, oddáruy czego żadamy, wymow czego ſię lękamy, boś ty ieſt iedyna grzeſznych nádźieiá. Przez ćię ſpodźiewamy ſię odpuſzczenia złośći, y w tobie, o nabłogoſłáwienſza! ieſt oczekiwánie náſzey zapłáty. Swięta MARYA wſpomoż nędzne, rátuy lękliwe, poćieſz płáczliwe, modl ſię zá lud poſpolity, wſtaw ſię zá ſtan duchowny, wnieś przyczynę zá nabożne Białegłowy, niechay vczuia wſzyſcy twoie porátowánie, ktorzy chwalą twoie święte do niebá wźięćie y wprowádzenie.*

A M E N.

DZIESIATE

Dziesiąte
KAZANIE
Nádźień Chwalebnego Národzenia Pánánáßego Chryſtuſá IEZVSA.

W Kośćiele Bożego Ciáłá.

Qui te creauit prouidè,
Lactaſti ſacro vbere.

Tworceś twego porodźiłá/
Mlekiemeś go ſwym karmiłá.



NIewiem Chrześćiánie moi/co zá prywatá vwodźiłá Oblubienicę / kiedy wyglądáiąc Syná Bożego w náturze náßey / náwięcey życzyłá go ſobie widźieć do Máćierzynſkich pierśi przytulonego/ y z nich niebieſki pokarm pożywáiącego. Ták o tę poćiechę wzdycha v Sálomoná. Quis mihi det te fratrem meum ſugentem vbera matris meæ, vt inueniam te foris, & deoſculer te? *Ktoż mi ćie da bráćiſzká mego ſſącego pierśi Mátki moiey, ábych ćię nálázłá ná dworze, y vcáłowáłá.* Że prágnie widźieć / piáſtowáć / y cáłowáć iedynaká Bożego / nie dźiwuię. Ten ći to ábowiem ieſt ktorego prześliczney twárzy y ſámi duchowie Anyelſcy ná- Cant. 8.

 pátrzyć

pátrzyć sie nie mogą; ten iest / ktorego widźieć ták vśilnie
Exod. 33. prágnął pobożny Moyzesz. Domine, si inueni gratiam in conspectu tuo, ostende mihi faciem tuam. *Pánie, ieślim nalazł łáskę przed oblicznośćią twoią, pokaż mi twarz twoię.* Rzáiste ieśli ná nowe y vćieszne rzeczy życzymy sobie pátrzyć; coż nowszego mogło bydź ná świećie / iáko Bogu zostáć człowiekiem? Krolowi niebá y źiemie vśieść w stáyni miedzy wołem y osłem? co mogło bydź nam grzesznym poćieśnieyszego / iáko mieć Bogá ná źiemi? widźieć ná ręku ludzkich tego / w ktorego ręku zbáwienie y wszystko szczęśćie násze? Słuchayćie iáko nád tą nowiną y poćiechą wykrzyká święty nász pátryárchá. O beata infantia, per quam no-
August. ser. 9. de temp. stri generis vita est reparata! O gratissimi delectabilesque vagitus; per quos stridores dentium, æternosq; ploratus euasimus! O felices Panni, quibus peccatorum sordes extersimus! O præsepe splendidum, in quo non solùm iacuit fænum animalium, sed cibus inuentus est Angelorum. *O Błogosłáwione Iezusá mego dźiećinstwo, ktorym rodzáiu nászego zywot iest náprawiony! O naymilsze y vćieszne łzy, ktore nas zgrzytánia zębow, y wiecznych płáczow vchowáły! O szczęśliwe pieluszki, ktorymiśmy grzechow nászych smrody otárli! O prześwietny żłobie, w ktorym nie tylko leżáłá trawá bydlęca ále y potráwá nálezioná iest Anyelska.* Ieśliż z tym niebieskim dźiećięćiem tákie nam przyszły poćiechy / nie dźiw / że go ták gorąco wygląda Oblubienicá. Lecz iż go nie prágnie widźieć we żłobie / ále przy pierśiách Mátki swoiey Naświetszey / sugentem vbera matris, muśi w tym bydź co osobliwego / muśi bydź iáka prywatá. Bo pytam ia ćiebie Słáchetna Oblubienico / czemu go raczey nie życzysz widźieć ná spániáłey Káthedrze / iáko Doktorá y Mistrzá iednego / áby ćie drogi zbáwienney y cnot wszelákich náuczał? ábo czemu nie ná wysokim Krzyżu / áby ćie drogą vbostwioną krwią
swoią

swoię/ ktorę choynie ná cztery świátá węgły wylewa/ skropił/ y z brudow grzechowych omył? ábo więc czemu nie ná prześwietnym Máiestácie niebieskim/ áby cie krolestwá swego vczestniczką vczynił? abo ieśli chcesz mieć z dziecinę duchowne pieszczoty/czemu go nie prágniesz widzieć we żłobie/ ábyś nád nim poklęknąwszy/ Boskie w nim táiemnice y dáry vważáłá? Co w tym zá prywatę vpátruiesz/ że go chcesz widzieć sugentem vbera matris? Będę ia chciał zá nię odpowiedzieć/ y vkáżę łáskom wászym/ iáko nam grzesznym wielka iest z tąd pociechá/ że Syn Boży pożywa pierśi Nayświętszey Mátki swoiey/ ták iż słusznie Kościoł święty w piosnce swoiey głośi tę pociechę mowiąc: Qui te creauit prouidè, lactasti sacro vbere. *Twórceś twego porodźiłá, mlekiemeś go swym karmiłá.* Wiem ći ia iż z tego mieyscá nie mlekiem/ ále solido cibo, gruntowną y substántyálną potráwą łáski wásze kármić by trzebá/ ále że sam Zbáwićiel dźiś mleká záżywa. Paruoq; lacte pastus est, per quem nec ales esurit, y my się tą potráwką kontentuymy/ y Nayświętszey Pánnie winszuymy tey pociechy/ że Twórcę swego porodźiłá/ y mlekiem go swym kármiłá/ á ieśli kiedy iáko dźiś z oną niewiástką wykrzykaymy. Beatus venter, qui te portauit, & vbera quæ suxisti. *Błogosłáwiony żywot, (* nasłodszy IEZV) *ktory cie nośił, y pierśi ktoryches pożywał.*

Wielka nam pociechá, że Syn Boży pożywa pierśi S. Mátki swoiey.

Hebr. 5.

Ex hymn. Ecc 1.

Luc. 11.

Jle mym słábym dowćipem záśiądz mogę/widzę iż nie iedne prywatę miáłá Ráyska Oblubienicá/ gdy sobie życzyłá widźieć Syná Bożego/ v pierśi Mátki przenaświętszey/ Sugentem vbera Matris. Zostáwiwszy inne ná potym; Osobliwa prywatá iey byłá/ iż wiedźiáłá że z tych przeczystych pierśi miał wyssáć/ á zgołá iáko z źrodłá iednego wyczerpnąć łáskáwość/ skłonność/ miłość/ y politowánie nád grzesznymi ludźmi. Jákoby wiele należáło máłym dźiatkom/ y do zdrowia/ y do przystoynych obyczáiow/

P. Chrystusowi przyszło łáskáwości z Mátki.

 dobrych

pátrzyć śię nie mogą; ten iest / ktorego widźieć ták vśilnie prágnął pobożny Moyżesz. Domine, si inueni gratiam in conspectu tuo, ostende mihi faciem tuam. *Pánie, ieślim nálazł łáskę przed oblicznośćią twoią, pokaż mi twarz twoię.* Rzáiste ieśli ná nowe y vćieszne rzeczy życzymy sobie pátrzyć; coż nowszego mogło bydź ná świećie / iáko Bogu zostáć człowiekiem? Krolowi niebá y źiemie vśieść w stáyni miedzy wołem y osłem? co mogło bydź nam grzesznym poćiesnieyszego / iáko mieć Bogá ná źiemi? widźieć ná ręku ludzkich tego / w ktorego ręku zbáwienie y wszystko szczęście násze? Słuchaycie iáko nád tą nowiną y poćiechą wykrzyká święty nász pátryárchá. O beata infantia, per quam nostri generis vita est reparata! O gratissimi delectabilesque vagitus; per quos stridores dentium, æternosq; ploratus euasimus! O felices Panni, quibus peccatorum sordes extersimus! O præsepe splendidum, in quo non solùm iacuit fænum animalium, sed cibus inuentus est Angelorum. *O Błogosłáwione Iezusá mego dźiećinstwo, ktorym rodzáiu nászego żywot iest náprawiony! O naymilsze y vćieszne łzy, ktore nas zgrzytánia zębow, y wiecznych płáczow vchowáły! O szczęśliwe pieluszki, ktorymismy grzechow nászych smrody otárli! O prześwietny żłobie, w ktorym nie tylko leżáłá trawá bydlęca ále y potráwá nálezioná iest Anyelska.* Ieśliż z tym niebieskim dźiećięćiem tákie nam przyszły poćiechy / nie dźiw / że go ták gorąco wygląda Oblubienicá. Lecz iż go nie prágnie widźieć we żłobie / ále przy pierśiách Mátki swoiey Naświetszey / sugentem vbera matris, muśi w tym bydź co osobliwego / muśi bydź iáka prywatá. Bo pytam ia ćiebie Sláchetna Oblubienico / czemu go raczey nie życzysz widźieć ná spániáłey Kátedrze / iáko Doktorá y Mistrzá iednego / áby ćie drogi zbáwienney y cnot wszelákich náuczał? ábo czemu nie ná wysokim Krzyżu / áby ćie drogą vbostwioną krwią swoią

Exod. 33.

August. ser. 9. de temp.

swoię / ktorę choynie ná cztery świátá węgły wylewa / skro- pił / y z brudow grzechowych omył? ábo więc czemu nie ná przeświętnym Máiestacie niebieskim / áby cie krolestwá swego vczestniczką vczynił? abo ieśli chcesz mieć z dźiecinę duchowne pieszczoty / czemu go nie prágniesz widźieć we złobie / ábyś nád nim poklęknąwszy / Boskie w nim táiemnice y dáry vważáłá? Co w tym zá prywatę vpátruiesz / że go chcesz widźieć sugentem vbera matris? Będę ia chćiał zá nię odpowiedźieć / y vkażę łáskom wászym / iáko nam grzesznym wielka iest z tąd poćiechá / że Syn Boży pożywa piersi Náświętszey Mátki swoiey / ták iż słusznie Kośćioł święty w pioſnce swoiey głośi tę poćiechę mowiąc: Qui te creauit prouidè, lactasti sacro vbere. *Twórceś twego porodźiłá, mlekiemeś go swym karmiłá.* Wiem ći ia iż z tego mieyscá nie mlekiem / ále solido cibo, gruntowną y substántyálną potráwą łáski wásze kármić by trzebá / ále że sam Zbáwićiel dźiś mleká záżywa. Paruoq; lacte pastus est, per quem nec ales esurit, y my się tą potráwką kontentuymy / y Náświętszey Pánnie winszuymy tey poćiechy / że Twórcę swego porodźiłá / y mlekiem go swym kármiłá / á ieśli kiedy iáko dźiś z oną niewiástką wykrzykaymy. Beatus venter, qui te portauit, & vbera quæ suxisti. *Błogosłáwiony żywot,* (násłodszy IEZV) *ktory ćie nośił, y pierśi ktoryches pożywał.*

Wielka nam poćiechá, że Syn Boży pożywa pierśi S. Mátki swoiey.

Hebr. 5.

Ex hymn. Ecc l.

Luc. 11.

Ile mym słábym dowćipem záśiądz mogę / widzę iż nie iednę prywatę miáłá Ráyska Oblubienicá / gdy sobie życzyłá widźieć Syná Bożego / v pierśi Mátki przenaświętszey / Sugentem vbera Matris. Zostáwiwszy inne ná potym; Osobliwa prywatá iey byłá / iż wiedźiáłá że z tych przeczystych pierśi miał wyssáć / á zgołá iáko z źrodłá iednego wyczerpnąć łáskáwość / skłonność / miłość / y politowánie nád grzesznymi ludźmi. Jákoby wiele należáło máłym dźiatkom / y do zdrowia / y do przystoynych obyczáiow /

P. Chrystusowi przybyło łáskáwośći z Mátki.

dobrych Mátek/ y białychgłow pierśi záżywáć / nikomu nie iest rzecz táyna. Zgodna ábowiem iest náuká Filozofow/ że dźieći biorą z mlekiem obyczáie/ áffekty/ náwet y choroby Mátek y mámek swoich. O Tytuśie Rzymskim Cesárzu pisze Macrobius, że często chorował / dla tego że mámká iego byłá słábego zdrowia. Hadrianus Cesarz wino zbytnie rad piiał/ dla tego że mámká iego zá kołnierz nie wylewáłá. Caius Caligula Rzymski tákże Cesarz/ ták srogim był okrutnikiem/ że y brátá własnego zábił/ y wszystek lud Rzymski radby był wyttącił/ y mawiał często/ iáko ma Suetonius, Vtinam populus Romanus vnicam ceruicem haberet. O gdyby lud Rzymski iednę tylo miał szyię, żeby go oraz zgubić; gdy kogo własną ręką zábił/ puynał áb omiecz skrwáwiony oblizował. Z kąd w nim tákie okrućieństwo? z kąd táka chćiwość krwie ludzkiey? z dźiećinstwá tego náwykł/ bo gdy go mámká v pierśi trzymáłá/ często ie krwią ludzką poćieráłá. Czytałem o iednym człowieku zacnym y pobożnym/ że często sam á sam zámknąwszy się w komorze ná kształt kozy biegał y skakał/ gdy tego po nim postrzezono/ y przyczyny pytano/ odpowiedźiał. Capræ lacte fui educatus. Mlekiem kożim iestem wychowány. Dźiwuiemy się podczás wielom rzeczom w máluckich dźiatkách. Ledwo druga lichotká stoi ná nogách/ á gdy zágráią/ áż podryga/ y do tańcá się gárnie; w paćierzu koło wymawiánia słow/ táka z nim trudność/ tákie záiąkánie/ á nie záiąknie się/ gdy łáiáć y szpetne słowo wymowić. Nie dźiwuyćie/ ssáło kozę/ Mátkę ma tanecznicę/ świátową niewiástę/ y z niey ten pochop do złego wyssáło. Y dla tegoż złotousty Doktor łáie Mátkom/ ktore ledáiákim niewiástom dáią dźiatki swoie odchowywáć. Erubescit fieri nutrix, quæ facta est Mater. Wstydźi się być mámka, ktora stáłá się Mátka.

Dźieći biorą obyczáie z mlekiem.
Macrob.
Sueton.
...a.
...in virid. lib. ... prob. 7.
Chrysost. Hom. 10. in Psal. 50.

Prá-

Prágnie Oblubienicá widźieć Syná Bożego/ Sugentem vbera Matris, pożywáiącego pierśi Máćierzyńskich/ y Kośćiol wysławia/ Qui te creauit prouidè, Lactasti sacro vbere, bo wie/ że z ták świętey/ dobrey/ y łáskáwey Mátki/ niemoże wźiąć ieno sczyrą łáskáwość/ y miłośierdźie ku grzesznym. Poki Bog nie skosztował pierśi Mátki przenaświętszey/ gorzkość iákaś wypadáłá z vst iego/ kiedy co do grzesznika mowił/ słowem swym przerażał/ iáko mieczem iednym. Mowił do przestępce Adámá; Adam, Adam vbi es? *Adámie, Adámie gdźieś iest?* áż on ták gromem iákim przestrászony vćieka/ y ćiásnego kątá szuka. Vocem tuam audiui, & timui; *Głos twoy Pánie vsłyszałem, y zlakłem się*. Dość łáskáwie y po Oycowsku postępował z Zydámi/ á przećie ták mowy iego słucháć niechćieli/ że prośili Moyzeszá/ áby on do nich sam mawiał/ á nie Pan Bog. Loquere tu nobis & audiemus: non loquatur nobis Dominus, ne forte moriamur. Lecz iáko vstá swoie do pierśi Máćierzyńskich przytulił/ y słodkiego z nich nektáru skosztował; niewypowiedźiána rzecz/ iáko wielka stáłá się w vśćiech y mowie iego odmiáná: Ieśli przedtym słowá iego ludźi strászyły/ y w kąt zágániáły; teraz iáko miod iáki ćiągną do siebie by naypornieyszego. Dość był vporny w błędách swoich Páweł; dość w lichwách zástárzáły Zácheusz; dość skrzętny w swey Herezyey Augustyn; á ieno mu rzeczono; Tolle, lege, *Weźmi, á czytay*; ieno ná Zácheuszá záwołano/ Descende, *Zstap*; ieno Páwłá okrzykniono/ Saule, Saule, quid me persequeris? *Száwle, Száwle, przecz mie przenáśláduiesz?* áż wszyscy iáko ná miod ieden/ do Páná bieżą.

W stárym Zakonie okropna mowa Boża.
Gen. 3.
Gen. 20.
Syn Boży odmienił się w pierśi Naświet Mátki swa iey.
S. August. Confess. lib. 3. cap. 12.
Luc. 19.
Actor. 9.

A nie bez przyczyny to Izáiasz o Bogu wćielonym prorokował: Butyrum & mel comedet. *Másło y miod ieść będźie*; chćiał ábowiem vkázáć/ że skoroby Bog náturę ná-

Isaiæ 7.

śie przyiął/ y pierśi Máćierzyńskich skosztował/ vstá iego niegdy gorzkie miáły osłodnąć/ y słowá w przewdźięczny miod śię obroćić. Nadobnie tę odmiánę wyrážiłá sámáż Cant. 1. Oblubienicá/ gdy mowi. Fasciculus myrrhæ dilectus meus mihi, inter vbera mea commorabitur. *Snopkiem myrrhy iest mi kochánek moy, między pierśiámi moiemi mieszkáć będźie.* Po iákiemuż to dwie rzeczy przećiwne łączysz droga Oblubienico; mirrhę z łáskáwośćią/ gorzkość z słodyczą? Ieśli Syn Boży ná ksztáłt snopká mirrhy iest gorzki/ á iákoż dilectus, kocháný? iáko słodki/ kiedy iák mirrhá gorzki.

Syn Boży iáko słodki y gorzki.

Vkázáłá tu Oblubienicá/ iáki był Syn Boży/ śiedząc ná łonie Oycowskim; á iáki odpoczywáiąc przy pierśiách Máćierzyńskich. Siedząc ná Máiestáćie niebieskim/ był iáko Fasciculus Myrrhæ, Snopek mirrhy; pożywáiąc pierśi Pánieńskich/ był iáko dilectus mel comedens, miodu kosztuiący. Kiedy Adámá wygániał z Ráiu/ co był tylo Fasciculus Myrrhæ? Kiedy Apostoły / Mágdáleny / Sámárytanki przywabiał/ co był ieno dilectus? Kiedy świát wálnym potopem zálewał / co był ieno Fasciculus Myrrhæ? Kiedy krew przenaświętszą z ćiáłá swego iáko z ántfosá iednego/ ták wielą cewek/ ile ran nadroższych ná Krzyżu toczył/ co był ieno dilectus? Kiedy srogim śiárczystym ogniem niezbożną Pentapolim karał/ co był/ tylo Fasciculus Myrrhæ? Kiedy ná głowy Apostolskie on prześwięty ogień Duchá świętego sypał/ co był/ ieno dilectus? Gdźież śię ten Fasciculus myrrhæ przemienił ná dilectum? gdźie tá gorzkość przeálterowáłá śię ná miłą słodycz? Nie gdźie indźiey/ ieno v przenaświętszych pierśi Mátki iego namilszey. Inter vbera mea commorabitur. Swiádczy o tym Richardus. Fasciculus myrrhæ fuit DEVS in veteri lege, sed inter vbera Matris, factus est dilectus, suauis, & mitis.

Richard. à S. Laur. l. de Laud. Virg.

Pytano raz świętego Bonáwentury / z kądby nábył

oney wysokiey mądrości/ y głębokich náuk/ ktorymi ták był sławny/ że go Doktorem Seraphicum zwano? A on vkázował w Krucyfixie piersi Páná Jezusowe / powiádáiąc/ żem z tąd wyczerpnął cokolwiek vmiem / z tey biblioteki mam cokolwiek mam/ z tey fontány y krynice wyssałem tę mądrość/ ktorą mi przyznawácie. Miał bowiem w zwyczáiu / gdy w piśmie świętym zrozumieć czego niemogł/ gdy gotuiąc się ná dyspntácyą/ ábo ná kazánie/ konceptu y rzeczy do mowienia náleść niemogł/ cáłował y ssał iákoby w Krucyfixie piersi Páná Jezusowe/ y ták wszystko wyrozumiewał. Kto vważy iáki był Pan Bog przed wźięćiem nátury nászey/ á iáki po wźięćiu/ obaczy że teraz dáleko iest obfitsze ku grzesznym święte miłośierdźie iego. Przed tym spráwiedliwość Boża / gorę miáłá nád miłośierdźiem/ chodźiłá między ludźmi bespiecznie/ ledwo się ktory grzesznik poiáwił / niemieszkánie surową exekucyą nád nim czyniłá. Tylo tám Zydowsko iedno zbiera w szábás trząski do kominá/ áż ći go záraz spráwiedliwość Boża kámieńmi zábić roskazáłá. Jeśliś przed tym szukał miłośierdźia y łáski/ o iáko długo trzebá się było o nię tárgowáć? Máłoż tárgu czynił Abrám z Pánem Bogiem o wybáwienie Sodomy/ á przećię nic zyskáć niemogł? Teraz záś o iáko snádno by nawiększego grzechu indult wytárgowáć ná Pánu Bogu? iáko łátwie dostáć y niebá sámego? Powiedz łotrze práwy co ćie kosztuie niebo/ ktoreś wźiął z ręku Pánicá tego? Niedałem mowi / nic innego zá nie/ tylo westchnienie iedno. Memento iedno/ żem rzekł Domine memento mei, dum veneris in regnum tuum. *Pánie, pámiętay ná mię, gdy przyidźiesz do Krolestwá twego*; áż ći mi záraz rzeczono. Amen dico tibi, Hodie mecum eris in paradiso. *Záprawdę powiádam ći, Dźiśia ze mną będźiesz w ráiu*. Zá iedno westchnienie/ zá iedno Memento, niebo

S. Bonáu. wyczerpnął Mądrość z Krucifixá. Cornel. à Lap.

Num. 15.

Gen. 18.

Niebo teraz tanie.

Luc. 23.

niebo? A za nie mowił podobnych słow Dawid. Memento
Psal. 131. Domine Dauid, & omnis mansuetudinis eius. *Pámiętay Pánie ná Dawidá, y ná wßelka cichość iego;* á przecie nigdy tákiego szczęścia mieć nie mogł? Nie dziwuycie/ ábowiem ná ten czás Bog wßechmogący był Fasciculus myrrhæ, Snopkiem mirrhy/ non commorabatur inter vbera Matris, nie odpoczywał v piersi świętey Mátki swoiey. Ale iáko do nich iest przysádzony/ iáko w nich skoßtował przesłodkiey z niebá spuszczoney ámbrozyey y wdzięcznego miodu. Mel comedet, ták zszodrzał/ ták z łáskáwiał/ że zá máłą rzecz grzechy odpuszcza/ y niebo dáie; czemu dziwuie się niezmiernie Dawid/ Pro nihilo saluos facies illos. Dármo im Pánie
Psalm. 55. zbáwienie y niebo dáieß/ práwie zá nic. A wieß że czemu Dawidzie? wieß z kąd teraz táka w Pánu Bogu łáskáwość? táka woley iego świętey ku grzeßnym skłonność? ták łátwe srogich złości przebaczánie? z tąd/ że ten Fasciculus myrrhæ, inter vbera Matris commoratur. Z Mátki swoiey przenáświętßey wyssał to ták snádne nád zbro-
Hebr. 5. dniámi náßymi vżalenie/ y od niey náuczył się Condolere iis qui ignorant & errant, quoniam & ipse circumdatus fuit infirmitate, *Vżaláć y litowáć tych co nie wiedzą y błądzą, ponieważ y sam otoczony był słábośćią.* Że ná ręku Pánieńskich odpoczywáiąc/ muśiał sam pokármu y pożywienia żebráć/ dla tego też náuczył się náßymi modłámi y prośbámi nie pogárdzáć; że do tey przeczystych piersi/ przyßło się sámemu w dziećińrstwie ćisnąć y przytuláć/ dla tego też náuczył się v nich/ do boku swego naświętßego grzeßne przyimowáć. Didicit ex iis quæ passus est. *Náuczył się z tego co sam ćierpiał.*

Więc áby iescze Syn Boży tym więkßą v piersi Mácierzyńskich brał odmiánę/ pátrzćie iáko go wiedzie ku te-
Cant. 7. mu Oblubienicá. Mowi tám v Sálomoná. Veni dilecte mi, sur-

ſurgamus ad vineas, ibi dabo tibi vbera mea, ibi dabò tibi poculum ex vino condito. Widzę że koniecznie życzy ſobie Oblubienicá vpoić Syná Bożego. Ale ná co? Vt præteritarum ſit immemor offenſarum; *Aby przeſzłych obrázy nie pomniał.* Wiećie iáko piiány człowiek wſzyſtkiego zápomina / y nędze / y fráſunkow / y bolow; Niechay go tám trapi nędzá niewiem iáka / niechay ma niewiem iáko ćiężki ná głowie ſwey kłopot / ábo ná ćiele bol / iáko ſobie mozgu zágrzeie / bol nie ieſt bolem / kłopot nie ieſt kłopotem / nędzá przemienia ſię mu w oſobliwą dobrą myśl / y weſele / Ztąd że Poetá trunkom nie źle przyuczony mowi o winie.

Tu ſpes reducis mentibus anxiis. Horat. lib. Ode 21.
Vireſq; & addis cornua pauperi.

A náſzy Polacy krotko / Ná fráſunek dobry trunek. Chce tedy Oblubienicá vpoić Syná Bożego. Vt præteritarum ſit immemor offenſarum, áby wſzelkich vrázow / ktore ma od ludźi grzeſznych zápomniał / y w tey melánkoliey / ktorą mu / podług nas mowiąc / złośći náſze zádáią / mogł być weſołym. Ale to dźiwna / że pokarm pierśi ſwoich winem názywa poculum ex vino condito, y chce iákoby Syná Bożego inebriare vberibus. Co to ieſt? Prerogátywá to byłá iedná Pánny Błogoſł: przenaświętſze iey pierśi były Synowi Bożemu wyſtałym winem bo ich pożywáiąc / wſzeláką łáſkáwość / y nád grzechámi náſzymi litość z nich wypiiał / y ćiężkich wyſtępkow ludzkich zápominác / ná kſztałt piiánego náuczał ſię. Y przeto o Pánnie Błogoſłáwioney rzeczono. Statura tua aſſimilata eſt palmæ, & vbera tua botris. *Wzroſt twoy podobny ieſt pálmie, á pierśi twoie gronom winá.* Y owſzem Oblubieniec ſam powiáda / iż ſą lepſze nád wino. Meliora ſunt vbera tua vino. Co vważáiąc Cant. 7. Cant. 1.

Rich. à S. Laurent. l 2. de lau. Virg.

iąc: Richardus mowi. Meliora sunt vbera eius vino. Melioris enim, potentioris, & vberioris efficaciæ sunt vbera Virginis, quam vinum. Nam Vinum inebriare potest hominem, vt præteritarum sit immemor offensarum, & sit facilis ad condonandum, & largus ad donandum. Vbera vero Beatæ Virginis Devm quasi inebriare potuerunt, nam postquam de Matris vberibus lac bibit, ac si cum lactis dulcedine, dulcedinem potasset misericordiæ, proiecit ab oculis suis peccata nostra post tergum, & factus est largus ad dandam peccatorum veniam, largus ad dandam gratiam, & operum iustitiam. *Lepsse sa iey piersi, niż wino. Lepssey álbowiem, mężnieysſey, y obfitſsey ſkutecznośći ſa pierśi Pánny Błogosłáwioney, á nizeli wino. Bo wino może vpoić człowieká, áby przeſsłych vrázow nie pomniał, y był łátwy do przebaczenia, hoyny do dárowánia. A záś pierśi Naświętſszey Pánny iákoby Bogá vpoiły, ſkoro bowiem z máćierzyńſkich pierśi pokármu ſkoſstował, iákoby z ſłodkośćią mleká, ſłodkość wypił miłośierdźia, odrzućił z oczu ſwych zá ſię grzechy náſſe, y ſtał ſię ſczodry ná przebaczenie grzechow, ſczodry ná dánie łáſki, y prac náſſych nagrody.*

Rzec to byłá przednia Oblubienice prywatá/ że prágnełá widźieć Synaczká Bożego / sugentem vbera matris, bo widźiáłá/ że skosstowawſsyiey Przenaświetſsych pierśi / miał ſię náuczyc grzechow náſsych zápominác/ nápiwſsy ſię tey niebieſkiey ſłodyczy / miał ſłodko ná prośby náſse odpowiádác/ nábrawſsy w ſię przeczyſtey krwie Rodźićielki ſwoiey / miał ią potym dla nas hoynie przelewác / y prawie iáko piiány roztaczác. Piękniemowi do Pánny Błogosłáwioney Richardus náſs Kánonik. Carnalia in te Christus vbera suxit, vt per te nobis spiritualia fluerent. *Cieleſnych, Pánno Przeczyſta, v ćiebie Chryſtus pierśi záżywał, áby nam przez ćię duchowne podawał;* A S. Athanasius. Suxit mammam

Richar. de S. Vict. par. 2. in Cant. c. 23.

S. Athan.

mam, vt diuinum illud lac nobis scaturiret, quod ex proprio latere profudit. *Sał piersi, áby nam ono Boskie mleko vły gło, ktore z własnego Boku wytoczył.*

Jest tám v Phizykow y Medykow iedná przestrogá Mátkom / áby gdy máłe dźiatki trzymáią v piersi / o rzeczách dobrych / poważnych / y świętych ná ten czás myśliły / á to dla tego / że onymi myślámi krew się w mleku álteruie / y ták z mlekiem pobożność y dobroć w myślách tkwiąca w máłe się dźiatki wlewa. Z tądże v Sycyonow w Pogáństwie był obyczay / że mátki nie dawáły dźieciom piersi iedno po Mieśiącu; iż bowiem chwalili mieśiąc zá Bogá / rozumieli że mleko miáło bydź dźiatkom zdrowsze / pożytecznieysze / gdyby ktory promien mieśiącá dotknął y oświećił máćierzyńskie piersi. Jeśli Pogánie byli tego mniemánia / że promien mieśiącá dotknąwszy się máćierzyńskich piersi / znáczną w mleku spráwował álterácyą / á coż kiedy w mátce dźiećię kármiącey będźie mysl święta / pobożna / o iáko mleko poświęći / y zdrowym ie bárzo pokármem vczyni?

Gueuara in Epist. *Świątobliwość Mátki pomaga do cnot dźiećiom.*

Wiádomo iest wszystkim z iáką ochotą Syn Boży krew Przenaświetszą dla nas toczył / iáko wesoło pod bicze / rozgi / y gożdźie okrutne szedł. A wiećiez co mu pomagáło / do ták przedźiwney ochoty? Swięte one myśli Mátki iego namilszey / ktorych pełna byłá trzymáiąc go v piersi swoich. Kármiąc ábowiem Syná Bożego / miłość one / ktorą ku nászemu zbáwieniu miáłá / záraz wen z mlekiem wlewáłá / trzymáiąc go ná świętych rękách swoich / nie raz myśliłá y mowiłá. O drogie Boskie dźiećię / to iá ćiebie teraz ná rękách mile piástuię / á potym ná okrutne ręce srogich łotrow przyidźiesz: kiedy go cáłowáłá / myśliłá y mowiłá; o święta gębuśiu / ktora niebieskie duchy vweselasz / iáka ćie sromotá potka / że ćie vplwáią y zbiią hániebnie: kiedy

Syn Boży brał pochop do męki z Naświet: Mátki swoiey.

kiedy głowkę iego święta trzymáłá / myśliłá y mowiłá ; o głowko święta pełna niebieskiey mądrości / godna złotych drogich dyádem y koron / iáko ćie sześćiądźiesiąt ostrych ćierni v kolą ? kiedy go naświętszymi piersiámi kármiłá / myśliłá / y mowiłá ; o szláchetne dźiećię / to teraz pokármu z niebá záżywasz / á potym ćie żołćią y octem poić będą. Ale że tá iest wola Oycá twoiego / záżyway y tey sporo krwią moią drogi Synaczku / ábyś iey potym ná okup świátá nie żáłował. Y ták Zbáwićiel z mlekiem świętymi onymi myślámi y pobożnośćiámi Mátki swoiey záczynionym y zmieszánym / brał nie iáko pochop do miłośći nászey / że potym krew swą szczodrze wylewał / y zdrowia swego dla nas námniey nie litował. Porozumiał bárdzo dobrze ten effekt Máćierzyńskiey edukácyey ś. Augustyn / y przeto do Pánny Błogosłá : mowi. Lacta Maria creatorem tuum, lacta panẽ cœli, pretiũ mundi. Præbe lãbenti mamillã, vt pro te præbeat percutienti maxillam: nutriatur infans lacte tuorum vberum, vt pro te etiã accipiat aceti potum. Ferant eum nunc manus tuæ, vt manus eius pro te postea figantur in cruce. *Karmy odchowuy, pierśiámi twymi Pánno B. tworcę twego, karm y pás chleb niebieski, odchowuy okup ludzki; podaway chętnie Boskiemu temu dźiećięćiu twych przeczystych pierśi, áby on też potym dla ćiebie podał wesoło zbroyney zuchwáł go żołnierzá ręce twarzy swey Boskiey; niechay się teraz tuczy y karmi Naświętszym twym mlekiem, áby potym ná Krzyżu, zá ćię y zá nas pełnił hyzopem y octem. Nie żáłuy teraz Pánieńskich rąk twoich, ná iego piástowánie, áby też on potym nie żáłował swoich ná krzyżowánie.*

S. August. serm. de temp.

Tákiemi słowy mowił w duchu do Pánny Przenaświętszey Doktor ten święty / wiedząc iż ten święty pokarm miał záchećić Syná Bożego / do hoynego krwie przelewánia / y tá przedwieczna pierśi máćierzyńskich słodycz miáłá w nim spráwić ochotne wszelákich gorzkośći pełnienia / y dla tego

mowi

mowi Lacta &c. Præbe &c. karm / odchowuy / iákoby vpátruiąc z oblubienicą onę prywatę / że w tym niebieskim pokármie miał z mátki wszystkę łáskáwość wyssáć / y tym nektárem vpoiony miłościwie grzechy násze przebaczáć / y krew Przenaświętszą hoynie iáko z báreły iedney toczyć. Suxit mammam vt diuinum illud lac nobis scaturiret, quod ex proprio latere profudit

A toż tę pociechę mamy / słuchacze moi / z Syná Bożego w stáyni vrodzonego / y przeczystych piersi Rodzicielki swoiey pożywáiącego / że ná ręku iey odpoczywáiąc / srogość onę / ktorą był w stárym Zakonie strászny / skłáda / y niebieską ámbrozyą vpoiony złości nászych łatwie zápomina / y z dziwnie ku nam łáskáwey Mátki / zapał do szczodrego krwie swoiey ná Krzyżu dla nas przelewánia bierze. A przeto wdzięczni będąc tákiego szczęścia / wynośmy głosy z oną pobożną niewiástą. Beatus venter qui te portauit, & vbera quæ suxisti. Namilszy Jezu / *Błogosłáwiony żywot, ktory cię nośił, y pierśi ktorycheś pożywał.* Luc. 11.

Godną rzecz wspomina Valerius Maximus. W Athenách sławnego Hetmáná Cimonę w látá zászłego / & iam vltimæ senectutis z iákieyś przyczyny / skazano do więzienia / y osądzono głodem vmorzyć. Miał corkę iedyną / Perus názwáną / ktora niewiedząc sposobu iákoby mogłá miłego Oycá w głodźie rátowáć / bo gdy go náwiedzáłá / záwsze pilno szukano ieśli mu czego nie nieśie / vczyniłá rzecz nową / y práwie nád tryb y práwo nátury / rozmawiáiac z Oycem w więźieniu / pierśiámi go swymi iák dziecię iedno przez kratę karmiłá / y tym sposobem żywot iego przez czás niemáły przewlokłá. Dziwuie się vrząd / iáko on stárzec w więźieniu ták długo bez pokármu y napoiu żyie / strzegą pilno ieśli mu kto czego nie dodáie / vsádzą się y ná corkę iego y pátrzą zdáleká co z nim v kraty czyni / ieśli mu táiemnie Valer. Max. lib. 5. cap. 5. *Affekt Corki ku Oycu známienity.*

czego nie rzuca; aż ći obaczą (o cudowny wynálazku poboznośći!) á oná przez kratę pierśiámi Oycá stáruszká karmi. Zdumiáły śię Atheny ná tę pobożnośći inwencyą / poznáły czego dokázuie w dźiatkách prawdźiwa ku Rodźicom miłość / nowym vweselone widokiem / y Oycá gárdłem dárowáły / y tę inwencyą corki pierśiámi Oycá przez kratę karmiącey / na swych obrázách iáko nieśmiertelney godną pámięći málowáły. A za nie coś podobnego vczyniłá Pánná Błogosłáwiona? Coż był innego Syn Boży w náturze nászey / ieno iáko więźien ieden zá kratą? vkázuie
Cant. 2. go w tym więźieniu / y zá tą kratą Oblubienicá. En ipse stat post parietem nostrum, respiciens per fenestras, prospiciens per cancellos. *A to on stoi zá ściáną nászą pátrzac przez okná, pogladáiac przez kraty.* Przychodźiło ná Bogá w tym więźieniu śiedzącego / że pátrzył iáko przez okno / ktoby mu pokarm y napoy iáki podał; ktoż go karmił y poił ieno Pánná Błogosłáwiona? O iákoż słuszna stawić ią zá to z Kośćiołem Swiętym y zwáć Gloriosam Dominam, że Tworcę swego porodźiłá y mlekiem go swym karmiłá: iá-
Luc. 11. ko słuszna powtarzáć z oną białagłową; Beatus venter qui te portauit & vbera quæ suxisti. Jeszcze ná on czás nie kosztowáłá tá białagłowá przeczystey Krwie Mátki Naświętszey / ieszcze niepożywáłá náywielebnieyszego Sákrámentu / á przećię mowiłá: Beata vbera &c. tylo náuki Páńskiey słucháiąc / y powierzchną w nim łáskáwość widząc / szczęśliwe pierśi Mátki iego ná zwáłá; o iákoż my słuszniey głośić y śpiewáć mamy; Beata vbera &c. Námilszy Jezu / szczęśliwa Mátká co ćie vrodźiłá / szczęśliwe pierśi ktoremi ćie karmiłá; ktorzy tey krwie Pánny Błogosłáwioney / ktorą w mleku brał Zbáwićiel / w Naświętszym Sákrámenćie pożywamy? iáko słuszniey Pánu Bogu dźiękowáć / że nam Pánná przeczysta Syná Bożego powiłá / y mlekiem go swym ná wielkie násze szczęśćie karmiłá?
Więc

Wiec iesli tá krew Pánny Błogosłáwioney/ ktorą z iey przenaświetszych piersi brał w mleku Syn Boży/ ták w nim vczyniłá odmiáne/ że z surowego zostáł łáskáwym/ z niedostepnego Báránkiem pokornym; poniewaz y ty grzeszniku tey że krwie przeczystey w Naświetszym Sákrámencie záżywasz/ stáray że sie/ áby y w tobie ná ten rok nowy / ktory day nam Pánie IEZV w dobrym zdrowiu przywitáć/ znáczną żyćia y obyczáiow odmiáne spráwiłá.
Akádemia Florentska nápominaiąc studenty swoie/ áby sie rezolwowáli ábo księgi y piorá/ ábo wiec role y gospodárstwá pilnowáć / málowáłá grábie / á przy nich pioro/ nád ktorym byłá Koroná złota/ á przytym napis. Ad rastra, vel ad astra. *Abo do roley, ábo do księgi, ktorá człowieká wstawia pod niebo.* Masz dźiś / kátholiku / w Bethleemskiey szopie iáko w Akádemiey iedney/ y Rastra y astra, masz y nieme bydło/ masz y przedwieczną mądrość Chrystusá IEZVSA; ná woley twoiey iest obieráć/ aut Rastra, aut Astra, ábo bydlecy y ćielesny żywot z bestyámi prowádźić/ ábo świątobliwy / niebieski z Chrystusem záczoć. Rádze y vpominam z Dawidem. Nolite fieri sicut equus & mulus, quibus non est intellectus. nie bądź bestyą / porzuć ćielesne żyćie y obyczáie / porzuć márnośći świeckie/ á zákochay sie w niebie.

Ex l. sym. Acad Altor.

Psal. 31

Zákochay sie w nowonárodzonym Pánu IEZVSIE, ktoremu niech bedźie cześć y chwałá wiekuista.

AMEN.



IEDE-

Iedenaste
KAZANIE

W tymże Kościele.

Ná Dźień Oczyśćienia Przenaświętſzey Bogárodźice, ábo Gromnic.

Qui te creauit prouidè,
Lactaſti ſacro vbere.

Tworceś twego porodźiłá /
Mlekiemeś go ſwym karmiłá.

Tulerunt eum in Hieruſalem, vt ſiſterent eum Domino, *Luc. 2.*

Przynieśli go do Hieruzalem / áby go ſtáwili Pánu.



NOwe á przezacne mamy / do Kośćiołá gośćie / ſłuchácze moi / Námilſzego IEZVSA, z Mátką iego Náświętſzą; mamy w Kośćiele Páná IEZVSA, nie z ſurowymi w ręku biczámi / áby przedáiące y tárguiące wygániał / ále z powitymi rączkámi / áby go káżdy ná ręce brał / y do śiebie mile przytulał / mamy go w tákiey poſie / w iákiey prágnęłá widźieć Oblubienicá: Sugentem vbera matris, pożywáiącego pierśi Máćierzyńſkich; mamy go ná rękách

Przeczy-

Przeczystey Mátki iego/ mamy przy świetych iey piersiách przedziwnym z niebá pokármem nápełnionych. Ale iuż go dniá dzisieyszego od nich odsadza / iuż go z ręku swych dáie w ręce cudze/ iuż ofiáruie Zydowskiey Synágodze/ choć widzi / że go srodze vkole / y głowkę iego cierniową koroną zráni / przecię go nie żáłuie / ále z wielkiey ku nam miłości dáie ochotnie od piersi swoich. Więc my przysadzmy się miásto Chrystusá do nich / Kátholicy moi/ y obaczmy drugą Ráyskiey Oblubienice prywatę / y drugą nászę pociechę/ ktorą z tąd mamy że Naświętsza Pánná tworcę swego porodziłá / y mlekiem go swym karmiłá / y znowu winszuiąc iey szczęścia ták wysokiego / wynośmy głosy z oną Niewiástą Beatus venter qui te portauit, & vbera quæ suxisti. Błogosłáwiony żywot / Chryste IEZV, ktory cie nosił/ y piersi ktorycheś pożywał. Luc. 11.

Ze Oblubienicá nawięcey sobie życzyłá widzieć Syná Bożego v piersi Mátki Naświętszey; Sugentem vbera matris, miáłá w tym wielkie prywaty. Napierwsza byłá/ iákom vkazał wdzień Národzenia Pá[ń]skiego/ [ż]e wiedziáłá/ iż z Mátki swoiey Naświętszey miał wyssáć łáskáwość/ miłość/ y politowánie nád grzesznymi ludźmi/ przewdzięczną tą ámbrozyą iáko winem iednym vpoiony miał złości nászych zápomnieć / y drogą krew swoię dla nas hoy[ni]e przelewáć / y ná ksztalt piiánego roztaczáć. Drugą prywatę miáłá że tuszyłá sobie / iż iedynak Boży Przenaświętszą Rodzicielkę swoię zá piástowánie y wychowánie swoie/ miał wielce vprzywileiowáć / y známienitym iákim indultem ozdobić/ iey kwoli wiele dla grzesznych czynić. Jákoż wgłos sámá o tym vprzywileiowaniu / o tym indulcie mowi: Ego murus, & vbera mea sicut turris; *Ia iestem murem, á piersi moie sa iáko wieża.* Coż to zá proporcya/ białogłowskie piersi zwáć dwiemá wieżámi? Chciáłá vkázáć Pánná Błogosłáwio-

Syn Boży vprzywileiowal S. piersi Mátki swey.

Cant. 8.

 słáwio-

ſłáwiona / iáko Syn Boży vprzywileiował ią zá to / że go pierśiámi ſwymi karmiłá / cáłuiąc ie Boſkiemi vſtámi ſwymi y pożywáiąc z nich niebieſkiego nektáru / poświećił ie zá Kośćioł ieden / zá iedno aſylum, y vczynił Wieżámi iednemi / grzeſznego człowieká mocno broniącemi. Nadobnie

Gulielmus. ná te słowá Gulielmus: Vbera mea non tantùm ſunt vbera, ſed etiam turris, non tantùm nutriendi, ſed & protegendi vim habent. Nullus me putet habere quo nutriam, & non habere quo muniam. Materna pietas mea quos nutrit, etiam munit *Pierśi mo'e nie tylo ſą pierśiámi, ále tèż wieżámi, nie tylo karmienia, ale y bronienia moc máią. Nikt o mnie niech nie rozumie, ábym miáłá czym karmić, á nie miáłá czym bronić. Máćierzyńſka łáſkáwość moiá ktorych karmi, tych y broni.* Máłoż tego bywa / że Chryſtus IEZVS złośćiámi náſzymi vrázony / rękę ſwoię wgniew vzbroioną ná świát wyćiąga / y wniwecz go obroćić zámyśla? Ale Pánná Błogosłáwiona z niewymowney ku nam miłośći záraz przypada / y przyczyną ſwoią nas záſłáwiáiąc mowi: Ey Synu kochány ſtoy / zá mię iáko zá fortecę iednę grzeſznik vſtąpił / ieśli go chceſz ręką twoią dośiądz / y w nim ſtrzałę zápálczywośći twoiey vtopić / muśiſz ią wprzod w pierśiách moich ſkrwáwić y vtopić. A Syn co ná to? Niepodobna iáko poyźrzawſzy ná Mátkę / záraz łáſkáwieie / ſtrzały rzuca / groty ztępia / y iáko Jednorożec ieden wzrokiem Pánienki vćiſzony / byſtrą głowę ſwoię ná pierśiách iey kłádźie.

Oſobliwy tytuł dáie iey Ioannes Geometra. Zowie ią

Ioan. Geom. Ius dirimens lites. Práwem / kánonem ktore vſpokaia / rozrywa / rozſtrzyga trudnośći. Kiedy miedzy dwiemá ieſt o rzecz iáką / o grunt / máiętność Kontrowerſya ná ſądźie / ſtawáią z obudwu ſtron Juryſtowie / broni kàżdy iáko może nalepiey principałá ſwego; ktory nalepſze vkaże y álleguie práwo / kánon oczywiſty po ſobie / ten wygrawa /

ten wiktorya odnosi / bo ma po sobie práwo / kánon / stá-tut / Ius dirimens litem. Ná trybunále Bogá wszechmogącego / o iáko częste bywáią z strony nas Kontrowersye! Zgrzeszy człowiek / obráźi Máiestat Páński / nie raz / nie dwá / ále co wiedźieć iáko wiele. Stawa przećiwko niemu spráwiedliwość ná sądźie Páńskim / álleguie że nie godźien więcey miłośierdźia / bo po ták wielu dobrodźieystwách / po ták wielu odpuszczonych grzechách / żadney poprawy nie-mász; álleguie srogą niewdźięczność ludzką / álleguie krew nadroższą Páná Chrystusowę dla nas przeláną. Wielkie to práwo ma po sobie spráwiedliwość / áby człowieká surowie dekretowano / áby wiecznie karano / áby niebá odsądzono. A ty człowiecze masz że też iáki kánon po sobie / ábyć wolno grzeszyć / á karánym nie być? masz śię czym bronić? masz czym zástáwić spráwiedliwośći Boskiey? masz czym zbić te przećiw tobie allegata y probata? Nie mamy / nie mamy / ieno Pánnę Błogosłáwioną sámę / Ius dirimens lites. Tá nas tylo przed Máiestatem Páńskim zastáwia; to nas nawięcey ná sądźie Páná Chrystusowym broni / Protekcya y przyczyná Pánny Naświętszey / choćby niewiem co przećiwko nam állegowano / kiedy oná zá námi przyczynę swoię y merita Matris interponuie / interponuie to iáko Kánon iáki potężny / iáko práwo iednoniewzruszone / iáko Ius dirimens litem; bo ma práwo tákie / że iey nie może być nic odmowiono / że iey przyczyná y merita nie mogą być odrzucone.

Pánná Naświętsza iest. Ius dirimens lites.

Pámiętaćie onę wielką Kontrowersyą / ktorą miáły przed Sálomonem dwie Niewieśćie o synaczká iednego / tá mowi że to moy syn / á ten ktory był twoy własny vmárł; owá záś mowi / nie twoy iest / ále moy własny; Gdy mądry Sálomon dekretował / áby ono dźiecko nápoły rozćięto / y iedná połowicę iednę / á druga inną wźięłá / owá co był

iey synaczek własny/ máćierzyńſką źiętą miłośćią/ záwołá ná Królá. Ey Królu nie zábiiay/ choćći nie ieſt iey synem/ niechay go weźmie. A Krol co ř zaraz poznał/ że to práwa mátká/ y rzecze: Date huic infantem viuum, hæc enim eſt mater eius. *Dayćie tey dźiećię żywe, bo tá ieſt Mátká iego*
3. Reg. 3.
Wiedźćie Kátholicy/ że częſto o nas ná sądách Páńſkich bywa podobna kontrowersya y sporká/ częſto zá srogą inſtáncyą grzechow/ mowią: Diuidite, przetnićie/ niechay ten człowiek ginie/ niechay duſſá od ćiáłá iego oddźielona będźie. Y bez wątpienia przyſſłoby nie raz do tákiey diuizyey/ żeby ćie złośniku oſtry miecz spráwiedliwośći Bożey rozćiął/ gdyby ćie Naświętſſa Pánná nie broniłá/ gdyby zápálczywośći Syná swego nie hámowáłá. Oná spráwuie/ że lubo człowiek śmierć ábo ćiężką záſługuie kárę/ Chryſtus iednak spoyrzawſſy ná Mátkę/ vważywſſy iey merita mowi: Date huic infantem viuum, quia Mater eſt. Puśććie żywo tego człowieká ná iey przyczynę/ pofolguyćie mu ieſſcze ná iey inſtántią/ bo prozno/ Mátká ieſt/ ma práwo/ że dla niey muſi to vczynić. Ius dirimens lites.

Ptolom l. 8. mag. conſtr. Jeſt tám ná niebie iedná gwiazd gromádá/ ktorą Aſtrologowie dla iey białośći zowią Galaxia, to ieſt/ via lactea, drogą iákoby mleku podobną/ y o niey ſtárzy Poetowie rozumieli/ że to byłá drogá/ ktorą duſſe ludzkie chodźiły do niebá.
Galaxia. Co ieſt.

Ouid. 1. Metam.

Eſt via ſublimis cœlo, manifeſta ſereno,
Lactea nomen habet, candore notabilis ipſo:
Hac iter eſt ſuperis ad ſummi tecta Tonantis.

S. Borromeuſſá chwálá. Z tąd że ná Kánonizácyey świętego Károlá Boromeuſſá/ ku zálecenniu tego świętego Kárdynałá/ miedzy innymi Symbolámi ábo Kunſztámi/ ktorymi cnoty iego wyrazano/ był y ten/ że málowano duſſę iego przez tę drogę do niebá idącą/ przydawſſy napis/ Hâc iter. *Tá drogá*, iákoby

koby chcąc vkázáć/ co zá drogą święty Kárdynał przyszedł do chwały niebieskiey / Viâ Lacteâ, vitâ lacteâ, żywotem świątobliwym/ postępkámi pobożnymi/ niewinnością Anyelską. Hâc iter. Názowmy przenaświętszą Pánnę / tą Gáláctyą/ tą drogą mleku podobną/ y mowmy o niey/ że H c iter. Tedy drogá. Bo ieśli chce grzesznik przed surowym gniewem Bogá naywyższego schronić/ niemoże lepiey/ iáko do Pánny Błogosłáwioney/ Hâc iter, Jeśli chce zapálczywych iego ręku vyść/ niemoże bespieczniey iáko tu/ bo vbera eius sicut turris, Jeśli chce zgniewánego Bogá przeiednáć/ y pierwszey łásce iego być przywroconym/ nie może snádniey iáko przez nię. Hâc iter. Tedy drogá do Bogá/ do niebá. Ares. Impr. lib. 1. Pánná B. Via Lactea.

W Kronice świętego Fráncißká/ iest známienita historya/ iáko dniá iednego ten święty Pátryárchá widział/ dwie drábinie wysokie siegáiące niebá sámego/ iednę czerwoną/ á ná niey wspártego Páná IEZVSA, drugą białą/ ná ktorey się wspierálá v wierzchu Pánná Błogosłáwiona. Rzáwołá święty Fráncißek ná swą bráćią/ áby wstępowáli po czerwoney drábinie do chwały niebieskiey; przybieżą oni/ poczną wstępowáć ná czerwoną drábinę/ áż iáki táki spada/ ledwie ktory do wierzchu doszedł/ co widząc święty Pátryárchá/ pocznie bárzo się smęćić y płákáć. Aż mu rzecze Pan IEZVS. Fráncißku/ mow bráciey twoiey/ niechay idą do białey drábiny/ do Mátki moiey/ zá iey przyczyną snádnieyszy do niebá przystęp náydą. Rzekszy.... Rzyknie ná bráćią. Do białey drábiny dźiatki/ po niey wstępuyćie; y gdy poczęli wstępowáć po oney drábinie/ káżdego Naświętsza Pánná wesołą twarzą przyimowálá y przypuszczálá. O iáko z tąd niewymowna wszystkim grzesznym idźie poćiechá! Strászy ćię Kátholiku osobá Chrystusá vkrzyżowánego/ znáiąc do siebie ćiężkie grzechy/ nie śmiesz przed iego Máiestat Bernard. de Bust. Widzenie S. Fráncißká. Przez Náświętszą P. látwy przystęp do niebá.

iesłat ſtánąć / wątpiſz ábyś złośćiámi będąc obćiążony / mogł zayść do miłośierdźia Bożego / przez te czerwoną krwáwey iego męki drábinę; czyniąc poſtrách te rozgi / miotły / chłoſty krwáwe; podź że do białey drábiny / podź do Pánny Błogoſłáwioney / ktora grzeſzne y ſłodko do śiebie wabi / y mocno przed Boſką ſpráwiedliwośćią broni.

S. Bernar. de ver. Apoc. Hâc iter. Nihil auſterum in ea, nihil terribile, tota ſuauis eſt, mowi Bernat święty. Niemáſz w niey nic ſurowego / nic ſtráſznego / wſzyſtká łáſkáwa y wdźięczna ieſt.

Eccl. 7. Pięknie bárzo o niey mądry Sálomon. Vapor eſt virtutis DEI, & emanatio quædam eſt claritatis omnipotentis DEI ſincera. *Párá ieſt iedná mocy Bożey, y wypłynienie iákieś Bogá wſzechmogącego ſczyre.* Kto chce z rozmárynu / z lewándy / ábo z źiela innego mieć quintam eſſentiam, wywieść co naſubtelnieyſzego; álembiku ná to záżywa / gdźie śię źiołá ſmáżą / y dźielnośćią ogniá Vapor ieden ſubtelny z nich wychodźi / y zowie śię Emanatio ſincera, quinta eſſentia. Chcećie wiedźieć dla czego Mędrzec zowie Naświętſzą Pánnę / párą iedną Bogá wſzechmogącego y dobroći iego? dla tego áby vkazał / że w niey ieſt przedyſtyllowáne miłośierdźie Boże / ieſt w niey quinta eſſentia łáſkáwośći Páńſkiey / żadnych rygorow / ſurowośći niemáiąca. Prawdá iż Bog wſzechmogący miłośierny ieſt / y Oćiec Miłośierdźia / y tym naiáśniey wſzechmocność ſwoię oświadcza / gdy ludźiom grzechy odpuſzcza / iáko wyznawa

In Miſſal. Rom. w kollekćie iedney Kośćioł święty / DEVS qui Omnipotentiam tuam parcendo maximè & miſerando manifeſtas; wſzákże iż w nim wſzyſtkie áttrybutá y przymioty iedno ſą / y miłośierdźie też z ſpráwiedliwośćią ſpołem chodźi / y iedno ieſt realiter, identicè iáko wſzyſtkách mowią; ácz człowiek wielką ma vfność w miłośierdźiu Bożym / iednák oraz y niemáłą boiaźń ſądow iego mieć muśi / bo w nim złą-

czone

czone miłośierdźie z spráwiedliwośćią / wedle Dawidá. Misericordiam & iudicium cantabo tibi Domine. *Miłośierdźie y sąd śpiewáć ći będę Pánie.* A toż kiedy nam dał Pánne Błogosłáwioną / iákoby dystyllácyą iedne ogniem miłośći swoiey vczynił; oddźieliwszy miłośierdźie od spráwiedliwośći / dał ie Pánnie naświętszey / że iest Vapor ieden virtutis DEI, miłośierdźie Boże dystyllowáne / Emanatio sincera Bożkiey dobroći / bo w niey iest litość bez surowośći / miłośierdźie bez postráchu. Słuchayćie słodko mowiącego o tym Bernatá. Ad Patrem verebaris accedere, solo auditu territus ad folia fugiebas, IESVM dedit tibi mediatorem. An vero trepidas & ad ipsum? Frater tuus est, & caro tua, tentatus per omnia pro similitudine absq; peccato, vt misericors fieret. Sed forsan & in ipso Maiestatem vereare Diuinam, quod licet factus fuerit homo, manserit tamen DEVS; Ad MARIAM recurre. (Hâc iter) pura si quidem humanitas in MARIA. *Do Oycá bałeś się przystąpić, sam głos iego vsłyszawszy przestrászony, do liśćia vćiekałeś.* IEZVSA *dał ći zá pośrzedniká. A czy strachasz się y tego? Brátem twoim iest, y ćiáłem twoim, probowány we wszystkim podług podobieństwá procz grzechu, áby był miłośiernym. Lecz snadź y w nim Máiestatu obawiasz się Bożego, że lubo stał się człowiekiem, przećię został Bogiem; do* MARYEY *że vstępuy.* Hâc iter. (*Tędy drogá*) *szczera álbowiem ludzkość w* MARYEY; miłośierdźie w niey dystyllowáne / łáskáwość bez surowośći. Nihil austerum in ea, tota suauis est, Emanatio claritatis omnipotentis DEI sincera.

Psal. 100.

W Naświętszey Pánnie Miłośierdźie przedystyllowáne.

Bernard. ser. de Nat. Virg.

Vważáiąc stárzy Pogánie / iáko Mieśiąc wiele pomaga rzeczom żyiącym / y iest właśnie iákoby Mátką źiemie / á Słonce Oycem / málowáli go w osobie Diány wszędźie pierśi máiącey / v ktorych wiśiáły rożne zwierzętá / pożywáiąc pokármu / y z tąd zwáli go Multimammeam iáko świádczy

Mieśiąc iest Mátką źiemie.

S. Hier. Epist. ad Paulam. & Eustoch. świádczy święty Hieronim. Vt ex ipsa effigie mentirentur, omnium eam bestiarum & viuentium esse nutricem. Niechmá tę chwałę Pánná Błogosłáwiona / że iest Multimammea, że iest omnium nutrix, wszystkich kármićielką. Bo ktoż kiedy do niey westchnął / á nie iest wysłuchány? Kto w potrzebie y chorobie do niey się vdał / á nie iest porátowány? Kto w niebespieczeństwie iákim do niey się przytulił / á nie iest przygárniony? Pátrzćie iáko ią ná kształt Mieśiącá rożnymi zwierzęty obsádzoną / iáko Multimammeam

Bernard. Ser. 89. máluie święty Bernat. MARIA omnibus misericordiæ sinum aperit, vt de plenitudine eius accipiant vniuersi, captiuus redemptionem, æger curationem, tristis consolationem, peccator veniam, iustus gratiam, Angelus deniq; lætitiam. MARYA *wszystkim miłośierdźie swoie vkázuie, áby wszyscy z iey pełnośći bráli, niewolnik okupienie, chory vzdrowienie, smętny poćiechę, grzeszny odpuszczenie, spráwiedliwy łáskę, Anyoł nákoniec wesele.*

Psal. 21. Niedármo Dawid w osobie grzesznego człowieká mowi. Spes mea ab vberibus Matris meæ. *Nádźieiá moiá w pierśiách Mátki moiey;* iákoby chćiał rzec. Niechay się gniew Chrystusá Páná oburzy niewiem iáko ná grzeszne / niechay ma iuż iuż gotowe strzały ná zátrácenie świátá; Kiedy przystąpi Naświętsza Pánná / kiedy grzesznego człowieká pod swą protekcyą weźmie / záraz surowość Boża łástáwieć / gorzkość słodnieć muśi. Kdla tego spes mea ab vberibus Matris meæ. A z kądże Dawid ma táką vfność w pierśiách Pánny Błogosłáwioney? Z tąd że niemi tworcę swego kármiłá; y dla tego wie / że ie miał vstámi swymi poświęćić / zá iedno mieysce vćieczki / że dla nich wiele dobrego miał grzesznym czynić / y tákim ie indultem vraczyć / że nam miáły być fortecą iedną / iedną w káżdey potrzebie obroną y zástępem. Vbera mea sicut turris. Prorokowáłá o tym indulcie Sybilla Tyburtina.

O nimi-

O nimium fælix, cælo dignissima Mater.
Quæ tantam sacro lactabis ab vbere prolem!
Prorokowáłá y oná Niewiástá. Beatus venter qui te portauit, & vbera quæ suxisti. *Błogosłáwiony żywot ktory cię nośił, y pierśi ktorycheś pożywał.* Prorokował y Psálmistá/ Spes mea ab vberibus Matris meæ. Dla tegoż y sámá mowi o sobie. In me omnis spes vitæ & virtutis. *We mnie wszystká nádźieiá żywotá y cnoty.* A w kim że bespiecznicy pokłádáć mogę nádźieię moię grzeszny nędzarz/ iáko w tobie/ iedyna grzesznych vćieczko y nádźieio? Kocham się biedny w Bogu Oycu iáko naymilszym stworzyćielu mojm/ ále się go srodze lękam/ bo dla mnie vbił y zábił Syná swego/ ách naokrutnieyszą y naysprośnieyszą śmierćią krzyżową/ á coż mnie będźie niewinney tey krwie winnemu? kocham się w tobie namiłośćiwszy IEZV, ktoryś ważył zdrowie/ y nieoszácowáną krew twoię dla mnie/ iednák się ćiebie bárzo lękam/ bo tákeś iest mym odkupićielem/ żeś záraz iest y świádkiem moim/ y sędźią y mśćićielem/ ktory ná ogromney tęczy w gromie przerázliwey trąby przyidźiesz/ świát sądźić y mnie nędznego. W tobie Naświętsza Bogárodźico odpoczywa serce moie/ kochánie moie/ w tobie nádźieiá żywotá mego/ Spes mea ab vberibus Matris meæ, że mie nie opuśćisz w nayćięższym rážie / áni odstąpisz ná strásznym Syná twego sądźie/ ále łáskáwie do śiebie przygárnąwszy/ będźiesz mi w niebespieczną godźinę śmierći/ ná inny świát y żywot przewodniczką y fortunną gálárią y cynosurą/ bo In te omnis spes vitæ & virtutis.

Luc. 11.

Nádźieiá w łásce Pánny B.

Xiążę Włoskie Triuultius, Hetmánem ná wielu woynách bywáiąc/ y máiąc nádźieię/ że dźiełámi woiennymi/ y gęstymi zwyćięstwy/ miał sobie imię ziednáć nieśmiertelne/ málował wiktoryą z skrzydłámi/ w iedney ręce pálmę/ w drugiey buławę trzymáiącą/ z napisem Astra me duce tu-

Typot. in symb.

tus adibis. *Zá moim powodem y pod niebiosá beſpiecznie zaydźieſz.* Smieley dáleko może to mowić o ſobie Pánná Błogosłáwiona / że kogo weźmie pod ſwą opiekę / by dobrze wiek cáły w złośćiách wiecutnych ſtrawił / illa duce Aſtra tutus adibit, zá iey pomocą ſnádno y niebá ſámego doydźie. Smieley dáleko mowić to o ſwoiey v Bogá przewadze może / że zá kogo ſię ná Boſkim trybunale vymie / by dobrze godźien był dekretu śmierći / illa duce Aſtra tutus adibit, zá iey przyczyną żywot y zbáwienie naydźie.

Pelbart. in Stel. Coron. Cudowną rzecz mamy w Hiſtoryách; Kiedy Zygmunt Ceſarz woiował ná gránicách Włoſkich / miedzy innymi żołdatámi / poległ też tám ieden w grzechách śmiertelnych. W kilká czáſow potym / przyiedźie Ceſarz z woyſkiem ná onoż mieyſce; ſtáwiáiąc oboz vſłyſzy głos iákiś ludzki bárzo żáłoſny / wychodzący z miedzy chroſtu iednego / zdumieni wſzyſcy ſtáną / ſłucháią co to tákiego. Z roſkazánia Ceſárſkiego poſkoczy kilkánaśćie człowieká / pátrzą / ſzukáią miedzy chroſtem / y naydą człowieká iednego trupá własnego / ktory vſłyſzawſzy głos y tepot Zołnierzá nád ſobą ſtoiącego / záwoła. Maćie miedzy ſobą Kápłáná / przyprowadźćie go ábym ſię ſpowiádał. Pytáią ktoś ty? odpowie / ieſtem żołnierz / ktorym ná Ceſárſkiey ſłużył / y tum poległ á w ćiężkich grzechách / ále żem Pánnie Naświetſzey rad ſłużył; zá iey przyczyną do tego czáſu trzymá

Nabożeńſtwo ku Pánnie B. iákiey wagi. Bog duſzę moię / w tym trupie przegniłym / y vmrzeć mi nie da / áż ſpowiedź vczynię. Przywiedźiono Kápłáná / vczynił ſpowiedź / y wźiąwſzy rozgrzeſzenie vmárł. O wielka przewago Pánny Błogosłáwioney / w tákiey przygodźie człowieká rátowáć! przy trupie ogniłym ták długo duſzę trzymáć! Lecz nie dźiw ſłuchácze moi / trzymáiąc á bowiem v ſwych pierśi świętych Syná Bożego / záſłużyłá ten indult / że kto ſię iey opiece y ſtárániu odda / nieomylną poćiechę y obronę by w nawiękſzey potrzebie náyduie.

R

A tá iest przyczyná / że Oblubienicá nawiecey sobie życzyłá widzieć iedynaká Bożego; Sugentem vbera matris, pożywáiącego pierśi máćierzyńſkich / bo vpátrowáłá prywate / że dla tey edukácyey wiele miał być powinien Mátce swoiey namilszey Pan IEZVS, że ią miáł vstámi swymi pośwjećić y vprzywileiowáć zá iedno mieysce wszelkiey poćiechy y obrony.

Vespaſianus Cesarz Rzymski oświadczáiąc miłość y powolność swą Egyptyánom / mawiáł do nich te słowá. Haurite à me Ægyptij, tanquam à veſtro Nilo. *Czerpáyćie odemnie Ægiptyánie, iáko z Nilá wászego.* to iest / záżyway ćie łáski moiey / przystępuyćie do mnie beśpiecznie / iáko do Nilá rzeki wászey. Nierozumieyćie Kátholicy moi / áby Przenaświętsze pierśi Pánny Błogosłáwioney / dla sámego były Chrystusá Páná / kármiłá oná niemi y Chryzostomy / y Bernárdy kármi / broni niemi y wszelkie grzeszne / y w głos wżywa do siebie Tranſite ad me omnes, qui concupiſcitis me, & à generationibus meis implemini. *Przeydźćie do mnie wszyscy, ktorzy mnie prágniećie, y násyććie się owocow moich.* Podźćieſz y tulćie się do tey drogiey Mátki / kosztuyćie y záżyway ćie od niey świętych poćiech y słodyczy niebieskich. Ale o tym wiedzćie / iż tá Naświętsza Mátká iest iáko bálsam ieden. Sicut cinamonum & balſamum aromatizans odorem dedi. *Iáko cynámon y bálsam woniáiacy wydáłám wonność.* Bálsámowe drzewo ma to z nátury / że iádu y trućizny żadney nie ćierpi / ztąd że Theophrástus pisze o iászczorkách że gdy w nich iad y trućizná pała / bieżą do bálsámu / y tám pod ćieniem iego chłodu záżywáiąc iad y trućizne zrzucáią: co vważáiąc ieden dowćipny námálował iászczurkę do bálsámowego drzewká bieżącą / dawszy tákie lemmá. Venio poſitura venenum. *Bieżę ábym pozbyłá iádu.* Záżyćie tego ſymbolum grzesznicy / ktorzy od Naświęt-

Philoſt. l. 5. cap. 10.
Wespázyáná Cesárzá łáskáwość.
Eccl 24.
Balsam nie ćierpi trućizny.
Eccl. 24.
Theophr. lib. 4. de Hiſt. plant. cap. 6.
Iászczurki pod bálsámowym drzewem zbywáią iádu.

świetszey Pánny rátunku y pociechy czekacie. Iest oná iáko mátká iedná / gotowa przyiąć y przytulić do śiebie káżdego. omnibus misericordiæ sinum aperit &c. ále iest iáko bálsámowe drzewo. Kdla tego ktorzy łáski iey wyglądacie / podźcie / przystępuycie / ále posituri venenum, z tą intencyą / że grzechow poprzestániecie / y wszelki iád z sercá zrzućicie. Ieśli chcesz piiánico vprośić v Pánny Błogosłáwioney śmierć dobrą y szczęśliwą / podź przystąp / ále positurus venenum, z tą obietnicą że brzydki nałog piiánstwá porzućisz / á świętą dyetę y temperáncyą chowáć będźiesz. Ieśli chcesz swowolny rospustniku przez nię Bogá czystego przeiednáć; podź / przystąp / ále positurus venenum, z tym przedśięwźięćiem / że rospust poniechasz / á w Anyelskiey kontynencyey y czystośći strzemioná mocno wstąpisz. Ieśli chcesz źiádły koleryku zá iey przyczyną Bogá mieć łaskáwego; podź / przystąp / ále positurus venenum, z tą dobrą á skuteczną myślą / iż z sercá twego wszelki iad y záiątrzenie ku bliźniemu wyrzućisz.

O tęczy piszą Physiologi / że nád ktorymi śię źiołámi y kwiatkámi wiesza / wielkiemi ie woniámi y dźielnośćiámi nápełnia / á osobliwie źiele aspalathum ćiernie Rodyiskie / y z tąd ieden námálowawszy tęczę nád tym źielem nápisał. A te virtus maior: *Od ćiebie dźielność więksa.* Cożeś ty innego Pánno przeczysta / ieno tęczá iedná? iáko Bog wszechmogący postáwił ná niebie tęczą ná znák przymierza y pokoiu z człekiem / ták y ty w niebie posádzona iesteś / ábyś miedzy námi á Bogiem medyowáłá / ábyś máiestat iego zá grzechy násze błagáłá. Ćiśniemy śię do ćiebie / Pánno prześwięta / iáko do bálsámu iednego / mamy dobrą wolą złośći porzućić / á cnot świątobliwych y pobożnośći przestrzegáć. Tknijże nas y sercá násze łáską twą Tęczo naiáśnieysza. A te virtus maior. Od ćiebie większey

Plin. lib. 12. cap. 24.

Petr. in symb.

Tęczá spuszcza ná źioła wonność

do cnot

do cnot dźielnośći y ochoty nábedźiem / wzbudź w wnetrznośćiách nászych rączość y krzepkość do służby Syná twoiego / wznieć duchowny ogień práwey iego miłośći / y day żyć ná tym świećie z miłą chwalebnych cnot wonią / á w ostátnią żyćia godźinę gdy mrokiem śmierći zwieráć oczy będźiemy / y ná strásznym trybunale Bogá żywego broń nas / y przytul do pierśi twoich naświetszych: bo Non alia mihi fiducia ô Virgo sincera. Tu meus portus ô Virgo; sub protectione tua & tutela totus sum, crebris lachrymis ô Celeberrima Mater, te imploro, aduoluor tibi, suppliciter clamans. Interueni pro me iugiter apud Filium tuum. *Niemam w nikim inney vfnośći, krom ćiebie o Pánno szczerey dobroći: Tyś moim portem o Pánienko: pod obroną y opieką twoią wszytek iestem; częstymi łzámi, o Mátko nasławnieysza, ćiebie wzywam, y v nog twoich vpadam, pokornie wołáiac. Wstáwiay się zá mną często do Synaczká twego*: á ná śćisłym sądźie z darzmi łáskáwą twarz iego widźieć y miłe ono słowo vsłyszeć. *Podźćie Błogosłáwieni do chwały wiekuistey.* S. Ephræm. Matth. 25.

A M E N.



Dvvanaſte KAZANIE

W Kośćiele Krákowſkim Pánny M. w Rynku

Ná Swięto Wniebowźięćia Naświętſzey Pánny,

Qui te creauit prouidè,
Lactaſti ſacro vbere.

Tworceś twego porodźiłá/
Pierśiámiś twymi kármiłá.



Pan Bog hoyny w nagrodźie.

Aywyżſzy Monárchá niebá y źiemie Bog wſzechmogący/ ták ieſt w nagrodźie prac y vſlug náſzych hoyny y dobrotliwy/ ták wodpłáćie cnot łáſkáwy y ſzczodrobliwy/ że nie tylo prácowite dźiełá y krwáwe roboty ſporo nágradza/ ále też y podłe vſługi y lekkieprace obfitymi zapłátámi kontentuie. Coż to ieſt kubek źimney wody podáć vbogiemu? gárſtká wody vprágnionego pośilić żebráká? á wżdy tá lekka vſługá/ ták ieſt v niego płatna/ że pod iurámentem Syn Boży áſſekurował/ nágrodźić ią w niebie

Matth 10. Marci 9. oſobliwą poćiechą y ochłodą. Quicunq; potum dederit vni ex minimis iſtis calicem aquæ frigidæ tantùm, non perdet mercedem ſuam. Záprawdę powiádam wam, że ktobykolwiek dał iednemu z tych namnieyſzych kubek wody przynamniey źimney

mney, nie vtráći nagrody swoiey. Jeśli czárká wody / námilszi Chrześciánie tákiey iest v PáńáBogá przyiemnośći/ o iákoż przyiemna mu iest vsługá Naświętszey Pánny? Jeśli trochá źimney wody tąką ma w niebie zápłátę / o iákąż nagrodę bierze tá święta Mátká / ktora Syná Bożego w náturze nászey nie prostą wodą/ ále krwią swoią własną kármiłá/ żywiłá/ wychowáłá? Qui te creauit prouidè, lactasti sacro vbere. O droga Mátko / kto wymowi poćiechy twoie/ iákoś od kochánego Syná vczczona! żiákim weselem w niebo przyięta! Nie trzebá było tobie kołátáć we drzwi niebieskie / iáko Pánnom onym / Domine, Domine aperi nobis, Dobrodźieyko moiá;bo sámże iedynák twoy namilszy z Tronu się swego po ćię ruszył/ y w gęstym Anyołow Orszaku z niewymowną rádośćią y wszystkiego niebá poćiechą / sam w páłace swoie prowádźił. Matth. 25.

Wielcy Panowie zwykli więc tym białymgłowom ktore ich w dźiećińskwie piástowáły y kármiły/ dożywotnie dawáć prowizye / iurgielty / intraty náznáczáć pewne / bo iáko mowi Clemens Alexandrinus. Aluisse & lactasse amoris incitamenta plura habet. *Odchowáć kogo y wypiástowáć wielka zwykło bywáć do miłośći podniata.* Obáczmy ná terážnieyszym Kazániu/ iáką nagrodę / co zá prowizyą bierze Naświętsza Pánná creata prouidè, zá to / że Syná Bożego w ćiele nászym piástowáłá / kármiłá / odchowáłá. Lactauit sacro vbere. Naświętsza Bogárodźico ktoraś Zbawcę nászego Kázn odźieie y Mistrzá z niebá dánego / gdy ná tym świećie koło náuki y zbáwienia nászego prácował posiláłá / y kármiłá / posił mie y słucháczow moich łáską Duchá świętego ábychmy o tey nagrodźie twoiey pożytecznie mowić y słucháć mogli. Clem. Alex lib. 1. Pædag. cap. 3.

Opisuiąc Dáwid Krolestwo Páná Jezusowe / dwie w nim rzeczy nawięcey vważa/ decorem y fortitudinem.

Ozdobę

Psalm. 92. Ozdobę y potęgę. Dominus regnauit, decorem induit, induit Dominus fortitudinem. *Pan kroluie, wdźiał ozdobę, wdźiał męstwo y potęgę.* Te dwie rzeczy dał Bog wszechmogący w Krolestwie swoim zá nagrodę Pánnie Błogosłáwioney. Słuchaycie Mędrcá / gdźie o tey Naświętszey Prou. 20. Mátronie prorokuiąc mowi: Fortitudo & decor indumentum eius. *Męstwo y ozdobá odźienie iey.*

Bierze tedy náprzod Pánná Błogosłáwiona w nagrodźie y prouizyey Decorem, ozdobę / á ozdobę táką / iákiey żadna kreátura nie ma. Vpewnił Páńskim słowem Zbáwićiel / że ktoby mu służył / vszánuie go / vczyni Oćiec iego ktory iest w niebie. Si quis mihi ministrauerit, honorificabit eum Pater meus qui est in cælis. A ktoż czynił większe posługi Chrystusowi Pánu / iáko námilsza Mátká iego? kto mu służył zwiększą miłośćią / zwiększą pokorą y ochotą / niż oná? Był ten czás / kiedy Syn Boży dla miłośći nászey stał się ták vbogim / ták vłomnym y nędznym / że vsług nászych potrzebował; trzebá go było piástowáć / zá rękę wodźić Gygásá onego / ktory świát wszystek piástuie we trzech pálcách / trzebá go było kármić / nápawáć / odźiewáć. Ktoż mu te posługi oddawał? kto mu w tych potrzebách iego służył? kto młodość iego odchowáł / áza nie Pánná Błogosłáwioná? Jeśli vsługi pospolite obiecuie Pan Bog wielkiemi nágradzáć w niebie honorámi / o iákąż ma nagrodę Pánná przeczysta / zá ták osobliwe vczynności y prace / ktore Synowi Bożemu oddawała / piástuiąc go ná ręku własnych / pierśiámi swymi kármiąc / robotą rąk swoich odźiewáiąc?

Prouizya Pánny B.

Ioan. 12.

Guarricus Abbas ser. 2. de Assump. Pięknie Guarricus Abbas przywodźi Chrystusá Páná do Mátki swoiey námilszey mowiącego: Veni electa mea, & ponam in te thronum meum. Nullus plus mihi ministrauit in humilitate mea; nulli abundantius ministrare vo-

ko, rzecz sámę; słyszáłáś, y sposob. Słyszáłáś że poczniesz, y porodźisz Syná. Słyszáłáś, że nie z człowieká, ále z Duchá świętego. Czeka Anyoł odpowiedźi. Czekamy, y my, o Páni, słowá politowánia, ktorych mizernie obćiąża dekret potępienia. Atoć ofiáruią okup náſzego zbáwienia, záraz będźiemy vwolnieni, skoro pozwolisz. Wiekuistym Bogá słowem iesteśmy stworzeni wszyscy, á oto vmieramy; krotkim responsem twoim, mamy być vćieszeni, ábyśmy do żywotá powroćili. Supplikuieć o to, o łáskáwa Pánienko, płáczliwy Adam z nędznym potomstwem swoim wygnány z ráiu. Tego świát wszystek do nog twoich vpadáiąc oczekiwa. Y sam Krol y Pan wszystkiego, iáko vlubił śliczność twoię, ták prágnie y pozwolenia odpowiedźi. Odpowiedz tedy co prędzey Anyołowi, ábo ráczey przez Anyołá Bogu. Odpowiedz słowo, á przyimi SLOWO. Wymow ludzkie, á poczni Boskie. Wyday mijáiące, á ob ymi wiekuiste. A ták się záiste stáło / bo skoro tylo wymowiłá ono wielkiey pokory słowo. Ecce ancilla Domini, fiat mihi secundum verbum tuum. *Oto służebnicá Páńska, niechay mi się stánie podług słowá twego.* Záraz Słowo stáło się Ciáłem / Bog w przeczystym iey żywoćie / zostáł człowiekiem / y stał się iáko ieden z nas. Ewá nádętośćią swoią vczyniłá rozbrát miedzy Pánem Bogiem y człowiekiem; á Pánná Błogosłáwiona pokorą swoią vczyniłá go brátem náſzym. Ewá przestępstwem swoim / Bogá od nas oddaliłá; á Pánná Błogosłáwiona posłuszeństwem swoim / do nas go sprowádźiłá. *Co Ewá nędzna stráćiłá, to oná náprawiłá.* Słusznie głośić kazał Leo Cesarz. Acclamemus igitur; Aue gratia plena; per te Dominus nobiscum. *Wysławiaymy ią przeto, Bądź pozdrowiona łáski pełna; Przez ćię Pan z námi.* Leo Imper. Homil 7. in Annunt. B.V.

A teraz kiedy złośćiámi náſzymi trácimy Páná Bogá / kiedy od nas dla grzechow náſzych vstępuie; co zá sposob iest nałátwieyszy / iáko go zbliżyć? iáko gniew iego v

 blagáć

błagáć? niemáß łátwieyßego/ iáko przyczyná Pánny Błogosłáwioney.

S.Gertrud. lib. 4. c. 5. Piękną rzecz wspomina święta Gertrudá. W dźień národzenia tey Pánienki/ śpiewano w kośćiele iednym iáko iest zwyczay po komplećie Salue Regina, kiedy przyßło Antiph. do słow onych. Eia ergo aduocata nostra, illos tuos misericordes oculos ad nos conuerte. *Nuż tedy Orędowniczko náßá, one twoie miłośierne oczy do nas obroć;* powiáda/ iż to sámá widźiáłá/ że Naświętßa Pánná wźiąwßy głowkę Páná IEZVSA, ktorego w obrázie trzymáłá ná ręku/ po lekku schyliłá ią ku źiemi mowiąc. Isti sunt misericordissimi oculi mei, quos ad omnes me inuitantes salubriter possum inclinare. *Te ſa namiłośierniejſe oczy moie, ktore do wſzyſtkich mnie wzywáiacych pożytecznie mogę nákłániáć.* Owo iáko w ráiu kiedy wąż chćiał pożyć Adámá/ vczynił sobie przystęp do niego przez białągłowę; ták y my niemożemy mieć lepßego przystępu do Páná Bogá/ do Chrystusá Páná/ iáko przez Pánnę Błogosłáwioną.

Pánná B. Syná swego do nas zbliża.

Kbodáy ći nie tego chćiał nas sámże Zbawcá náuczyć/ onymi słowy/ ktore mowił do Apostołow swoich. Wypráwuiąc ie ná woynę z świátem/ miedzy drapieżne wilki/ Pogány/ Heretyki/ że trzebá wielkiego było ápparatu/ rzekł im te słowá. Ecce ego mitto vos in medio luporum. Matth. 10. Estote ergo prudentes sicut serpentes. *A to ia poſyłam was między wilki. Badźćieſ madrymi iáko wężowie.* Co zá mądrość táką wężowie máią/ ktorey Pan Apostołom ná woynę idącym każe przestrzegáć? Siłá tám Filozofowie powiádáią o rostropności wężá; iáko gdy nań kto biie/ głowy swoiey naywięcey broni/ y sámym ią sobą záslánia od rázow biiącego. Jáko poczuwßy nád sobą Czárownika/ iedno vcho tuli y przyćiska do źiemie/ á drugie sobą zásłánia; iáko chcąc pozbyć stárey odźieży/ między ostrymi kámieniá

Rostropność wężá.

mieniámi ßuká ćiásnego mieyscá. Wßystkie bárzo po-
trzebne náuki ludźiom woiuiącym. Bo wierny kawáler y
żołdat/ nalepiey powinien bronić głowy/ honoru/ zdro-
wia Páná swoiego; do tego iemu należy/ áby owe inkán-
tácye y námowy swowolnikow odrzucał/ y vßy mocno tu-
lił przed niemi. A ieśli chce mieć sczęście od Páná Bogá/
niechayże pod czás expedityey y boiu/ ćiśnie się do nog
práwey opoki Chrystusá Páná/ do pokuty y świętey spo-
wiedźi/ áby stárą grzechow złożył odźieżą. Lecz wiem ia
lnną ßtukę do wężá/ ktorey bez wątpienia náśládowáć ży-
czył swoim żołdatom/ niebieski Hetman. Kiedy w ráiu
zdrádźiecki wąż chćiał sobie do Adámá przystęp vczynić/ y
z Boskiey go przyiáźni wyzuć/ iáko sobie postąpił? wprzod
tráktáty z białągłową czynił/ obiecuiąc sobie/ one pozy-
wßy/ y mężá ná swoie zdánie y zámysł przećiągnąć/ o czym
święty Hilarius. Huius serpentis prudentiam, malignantis
consilij ordine Genesis docuit, primum enim animum sexus
mollioris aggressus est. *Madrośći tego węża, z postępkow obłu-
dney rády náuczyło nas pismo, álbowiem pierwey ná płeć słábßą
nástąpił; y ták przez białągłowę mężá zwoiował.* A toż tey
mądrośći vczy Apostołow y nas wßystkich Zbáwićiel. E-
stote prudentes sicut serpentes. *Badźćie mądrymi iáko węzo-
wie.* Kiedy wam potrzebá iáka przypádnie do Páná Bo-
gá/ kiedy pod czás woyny/ głodu/ moru/ miłośierdźia y łá-
ski iego ßukáć będźiećie; záżyićieß ßtuki ráyskiego wężá.
Mollioris sexus primùm animum aggredimini; wprzod się
vdayćie do Pánny Błogosłáwioney/ wprzod z nią o nę-
dzách y áfflikcyách wáßych tráktuyćie/ wprzod iey łáski y
przyczyny ßukayćie; á bez wątpienia zá iey modlitwą náy-
dźiećie snádny przystęp do Páná Bogá. Oná go przyczy-
ną swoią skłoni do was y zbliży. Bo iáko Ewá hárdośćią
swoią Bogá od nas oddaliłá: ták Naświętßa Pánná po-
korą

Chrystus P. każe Apostołom náśládowáć wężow w mądrośći.

S. Hilar.

Wąż w ráiu zgubę człowieká począł od niewiásty.

Do Chrystusá Páná przystęp iáko náłátwieyßy.

ktorą swoią do nas go sprowádźiłá. Quod Eua tristis abstulit, Tu reddis almo germine.

Guarr. Abbas. ser. 1. in Assūp. Dobrze Guarricus Abbas zowie ią Matrem cunctorum viuentium; *Mátka wszystkich żyiacych.* Prawdá że Adam poczuł był tym nazwiskiem swą żonę. Vocauit Adam

Gen. 3. nomen vxoris suæ Heua, eò quod mater esset cunctorum viuentium. *Dał Adam imię żenie swoiey Heuá, dla tego że byłá Mátka wszystkich żyiacych.* Ale słuszniey ią názwáć Mátką wszystkich vmieráiących / á mácochą żyiących; quia filijs ante propinauit præiudicium mortis, quàm initium lucis: *Bo dźiatkom pierwey podáłá sententia śmierci, ániżeli poczatek świátłá.* Naświętszey Pánnie dáleko przyzwoitszy ten tytuł/ bo nas dźiśieyszym konsensem swoim wszystkich ożywiłá y przygárnęłá do Bogá / że iuż nam mowią: Dominus tecum, Pan z tobą.

Y toć podobno chćiał wyráźić Anyoł tym słowem AVE. Trzy tu są litery A. V. E. Pospolita iest káżdemu człowiekowi / gdy ná świát idźie płákáć / wedle powieśći

Sapient. 7. Sálomoná. Primam vocem emisi plorans; *Pierwszy głos wydałem płácząc.* Z tądże Swięty Augustyn / zowie człowie-

S. August. ká z vrodzenia záraz y z kolebki prorokiem / bo pierwszym

Człowiek z vrodzenia Prorok. owym płáczem prorokuie y opowiáda przyszłe tego świátá nędze y vćiski; tá iednák w tym płáczu dźiećińskim iest rozność / że chłopiątko płácząc / woła A, A, iákoby nárzekáiąc ná Adámá / ktory nas w te mizerye wprawił: á dźiewczątko zás woła E, E, iákoby vkázuiąc / że śię rodźi podobna Ewie / wielom mizeryom podlegáiąca. W tym słowie A V E, miedzy A. y E. iest V. co znáczy Virginem Pánnę przeczystą / ná znák / że oná potomki Adámá y Ewy miáłá z nędze podźwignąć/ miáłá im żywot vrodźić y bydź Mátką cunctorum viuentium; Jáko ich Ewá zgubiłá/ ták ich oná podźwignąć y rátowáć miáłá.

Ináczey płácze vrodźiwszy śie meżczyzna ináczey białagłowá

Nado-

Nadobne dáie iey náзwiſko świety Dámáſcen / zowiąc ią pierwſzey Ewy náprawą / Białychgłow ozdobą. Primogeniæ Euæ correctio, mulierum ornamentum. Wiecie co też wielkiego ſtráciłá Ewá? ſtráciłá dobrą exiſtimácyą białymgłowom. Przeſtępſtwem ſwoim vczyniłá ich ſtanowi hánbę / że ie náзywáią wielomownymi. Nawet iż nádętośćią ſwoią dáłá okázyą zguby wſzyſtkiego świátá / przywiodłá niemáło zacnych Doktorow do tego mniemánia / że białychgłow procz ſámey Náświętſzey Pánny nie będźie w niebie. Gdźież by ſię miáły podźiać? Zdánie ich ieſt / iákoby miáły w męſkiey poſtáći ná dźien ſądu wálnego powſtáć / y w mężczyznę ſię obroćić. Dowodzą tego z Páwłá świętego / ktory w liśćie do Ephezyanow mowi. Occurremus omnes in vnitate fidei, in virum perfectum, in menſuram ætatis plenitudinis Chriſti. *Pobieżymy wſzyſcy w iedności wiáry, mężem doſkonáłym, w liczbie zupełnych lat Chryſtuſowych.* Tey ſentencyey był święty Hilarius, Athanaſius, y niektorzy inni. Ale to płonne zdánie. Prawdá iż przez pierwſzą niewiáſtę / ſtan białogłowſki bárzo ieſt pohánbiony; ále záś przez Pánnę Błogosłáwioną wielce ieſt wyniesiony. Nieſtem tego rozumienia / że w niebie więcey będźie białychgłow / ániżeli mężczyzny. Spytaćie / czym tego probuię? Mogłbym przywieść wiele dowodow. A zá to máłá / że Chryſtus Pan żyiąc ná źiemi / więkſzą oświadczał łáſkę białymgłowom / á niż mężczyznie. Nie vſłyſzyćie áby ie ſurowie ſtrofował / áby ná ich wyſtępki náſtępował. Łáiał Doktory / Piśmienniki / kápłány. A białegłowy choćiaż grzeſzne / ſwowolne / iáko Sámáritánki / Mágdáleny łáſkáwie przyimował. Co więkſza / záraz z poczatku świátá / po grzechu Rodźicow náſzych / pátrzćie iáko inácżey ſtrofuie białogłowę; á ináczey męża. Oboie zgrzeſzyli / oboie karánia godni / á prze-

S. Damaſc. Orat. de Nat. Virg.

Ewá ſtráciłá białym głowom exiſtimacyą dobrą.

Wątpili niektorzy áby białogłowy w niebie być miáły.

Epheſ. 4.

Hilar. ad 22. Matth. Athanas. ſer. 3. cont. Arian. apud Celad. in Iudith.

Więcey białychglow w niebie á niż meżczyzny

Łáſkáwiey P. Bog karze Ewę niż Adámá.

ćie iáko łáſkáwiey karze Ewę/ niźli Adámá: Oney mowi.
Gen. 3. Quare hoc feciſti? *Czemuś to vczyniłá?* czegoś ſię to ważyłá? A iemu po proſtu. Quia audiſti vocem vxoris tuæ, & comediſti de ligno, ex quo, præceperam tibi, ne comederes, maledicta terra in opere tuo. *Iżeś vſłuchał głoſu żony twoiey, y iadłeś z drzewá, z ktorego, przykazałem ći, ábyś nie iadł, przeklęta źiemiá w robocie twoiey.* Czemuż to: Dźiwno to Ambrożemu świętemu/ ktory ták mowi. Quanto maior mulieris abſolutio? ille arguitur, hæc interrogatur. *Iáko ſnádniey białeygłowie wyrozumiewáią? owemu łáią, á tey pytáią.* Z kąd że to: ieno z Pánny Błogoſłáwioney/ ná nię wzgląd máiąc Bog wſzechmogący vſzánował białeygłowy. Y dla tego ią zowie święty Dámáſcenus. Primogeniæ Euæ correctio, Mulierum ornamentum. A święty Epiphániuſz. Facta eſt MARIA reſtauratio fæminarum. *Stáłá ſię MARYA napráwą białychgłow.* Swięty Grzegorz Niſſeńſki vważáiąc ſurowſze karánie Adámá niż Ewy/ mowi. A muliere mulier defenſa eſt. *Od białeygłowy białagłowá ieſt obroniona.* Wrodzonać iey to bronić nie tylo białychgłow/ ále y wſzyſtkich rátunku iey wzywáiących. Iáko przez Syná ſwego wſzyſtkiemu świátu pokoy przynioſłá: ták y teraz w niebie niema vćiechy y zabáwy milſzey iáko pokoy iednáć/ á miedzy námi á Chryſtuſem medyowáć. Ieśli ſłuchacze moi/ tych czáſow práwie opłákánych Ewropie ná czym ſchodźi/ iáko ná pokoiu. W ktorąkolwiek ſtronę oczy obroćiſz/ wſzędźie nieznaſek/ rozruchow/ niepokoiu pełno. Hiſzpánia rozdwoiona. Fráncya w vſtáwicznym orężu. Niemiecka źiemiá od háłáſow woiennych ledwie dycha Włoſka źiemiá/ y tá pomieſzána. W Węgrzech o śćiánę naſzę rebellia y tumulty. My práwie ſámi (day Boże w ſczęśliwą rzecz godźinę) zá oſobliwą łáſką Páná Bogá/ á dźielnośćią y ſczęśćiem Krolá J. M. w pokoiu ſiedźiemy

Amb. l. de inſtit. Virg. c. 4.

Pánná B. ozdobą ieſt białych głow.

S. Epiph. ſer. de laud. Virg.

S. Greg. Niſſ. orat. in Natiu. Virg.

siedźiemy. Prośmy Pánny Błogosłáwioney/ iáko przez nię iest nápráwiono/ co przez Ewę było zepsowano/ áby to co Herezya zepsowáłá/ co vpor ludzki pomieszał/ przyczyną swoią raczyłá nápráwić/ rozroznione Pánow Chrześćiáńskich sercá/ miłośćią świętą spoić. Cesárzá J. M. z tych ták dawnych molestiy woiennych oswobodźić/ á nas w miłym pokoiu/. y łásce swoiey chowáć/ á my po wszystkie wieki śpiewáć iey będźiemy/ nie tylo

Co Ewá smętna strácíłá,
Tyś przez Syná nápráwiłá.

Ale też

Co Herezya strácíłá/
Tyś Pánienko nápráwiłá.

A M E N.



Czternaſte KAZANIE

W Kośćiele Fárnym Krákowſkim. P. Máryey w rynku.

Ná Swięto Wniebowźięćia Naświętſzey Pánny, w Niedźielę między Oktawą.

Deprecabantur eum, vt imponat illi manum. *Mar. 7.*

Vpraßáli go / áby ná nim położył rękę.

Quod Eua triſtis abſtulit,
Tu reddis almo germine.

Co Ewá ſmętna ſtráćiłá /
Tyś przez Syná náprawiłá.

Paradiſi portæ per te nobis apertæ ſunt. *Antiph.*

Dwie ręce niebieſkie mamy dniá dźiśieyßego / Namilśi Chrześćiánie / iedne vkázuie nam Ewángelia ránieyßa / o ktorą proßą Páná / áby ią ná chorego włożył. Adducunt ei ſurdum & mutum, & deprecabantur eum, vt imponat illi manum. Drugą podáie Oktawá wczoráyßego świętá Wniebowźięćia Pánny Błogoſłáwioney. Piſmo świete / nieraz ták Chryſtuſá Páná / iáko y Mátkę iego Naświętßą ſtoſuie do ręki. Kiedy Dawid imieniem wßyſtkiey

ſkiey ſtárſzyny prośi Páná Bogá/ áby poſłał Syná ſwe-go ná świát/ zowie go ręką. Emitte manum tuam de alto. Pſal. 143.
Pośli rękę twoię z wyſoká. Kiedy Eliaſz Prorok prośi gorą-co o deſcz; pokaże ſię ná powietrzu obłoczek máluczki/ ná kſztałt dłoni człowieká wyſtępuiący z morzá. Ecce nubecu- 3. Reg. 18.
la parua, quaſi veſtigium hominis aſcendebat de mari. *He-bráyſki text ma.* Nubecula parua ac ſi eſſet manus hominis. Vatablus. Magnitudine volæ hominis. Ten obłoczek/ we-dle zdánia Doktorow świętych kontrefetował Pánnę Błogoſłáwioną/ ktora nas y ná kſztałt obłoku záſłánia od vpałow Boſkiey ſpráwiedliwośći/ y ná kſztałt ręki dźwiga z rożnych vpadkow/ z grzechow/ y nieprawośći. Rzec to podobno niebieſkie ręce chćiał wyrázić Sálomon w koſzto-wnym onym thronie y máieſtaćie ſwoim/ o ktorym mowi 3. Reg. 10.
piſmo święte. Fecit, Rex Salomon thronum de ebore gran-dem; Et duæ manus hinc, inde. *Wyſtáwił Sálomon thron z ſło-niowey kośći wielki; á przy nim dwie ręce z tey y z owey ſtro-ny.* Ná coż to? Abrys to był tego co ſię w niebie koło Bo-ſkiego Máieſtatu dźieie/ że tám Chryſtus IEZVS, y Má-tká iego kochána ſą/ iáko duæ Manus hinc, inde, dwie ręce z *Dwie rece*
tąd y z owąd/ ktore nas z tego wygnánia przyimuią/ y ná *w niebie.*
nim kálikuiących bronią/ rátuią/ dźwigáią. Oboiey tey ręki vżywa Pan Bog/ do naprawy człowieká nędznego. Náprawia go Zbáwićiel ręką ſwą ná tym głuchym y nie-mym/ o z iáką pracą y dźiwną ceremonią! iáko z ćieżkim/ do niebá wzdychániem! Suſpiciens in cælum ingemuit. *Spoyźrzawſzy ná niebo weſtchnął.* O wſzechmocny/ naświęt-ſzy Tworco/ kiedyś pierwſzego człowieká ſtworzył/ nie czy-tamy/ ieno żeś káwálec źiemie w ręce wźiął/ raz y drugi w glinę kláſnąwſzy/ tchnąłeś ná twarz/ áż człowiek ſtánął do-ſkonáły/ żywy/ mowiący. Factus eſt in animam viuentem. Gne. 2.
Cháldáyczyk ma: in animam loquentem; á gdy go nápra-

Ee wiáć

Reformá człowieká prácowita. wiáć y reformowáć przyszło ná ćiele naświętszym twoim Dobrodźieiu/ o iáko niezmierna y bolesna praca! deptano iák po glinie iedney/ po grzbiećie y ćiele Boskim twoim/ klásłano iák w lepionkę w twarz nád słońce weselszą/ otwieranoć święte vszy nie pálcámi/ ále srogiemi pálcatámi/ to z tey/ to z owey strony swawolnie przybiiáiąc/ á ná przemiány wołáiąc/ Ephpheta, quod est, adaperire; Słuchay/ á zgádni kto ćie vderzył; ná vleczenie głuchotey ná szey puśćiłeś pálce/ á zgołá dałeś ręce obie pod srogie gwoźdźie ná poboczne strony Krzyżá; chcąc niemotę nászę náprawić/ dałeś nie trochę z vst twoich śliny/ ále wszystek ćiáłá humor ze krwią naświętszą wytoczyłeś hoynie/ że iák

Ioan. 19. skorupá vsuszony y zemdlony wołasz. Sitio, *Prágnę.* Zátą pracą naprawá człowieká stánęłá/ iuż nie iák pierwsze

Prou. 8. stworzenie/ y ná nogi postáwienie ludendo. Ludens in orbe terrarum; ále ćięzko ná Krzyżu gemendo, wzdycháiąc.

Hebr. 5. Cum clamore valido, & lachrymis.

Tę naprawę y reformę człowieká przypisuie Kośćioł święty/ y drugiey ręce/ Pánnie Błogosłáwioney/ Quod Eua tristis abstulit, Tu reddis almo germine. *Co Ewá nędzna stráćiłá, Tyś Pánienko náprawiłá.* Obaczmy ná teráznieyszym Kazániu/ co nam Ewá stráćiłá/ y iáko to Pánná przeczysta náprawiłá. Namilszy Zbáwićielu/ ktoryś pálcem Boskiey ręki twoiey vzdrowił ięzyk tego chorego/ że loquebatur rectè; dotkni pálcem práwice twoiey/ łáską Duchá świętego ięzyká mego/ ábym o Mátce twoiey kocháney mogł mowić rectè.

Naprawę świátá przypisuia Pánnie B. Pospolita iest Doktorom świętym przypisowáć Pánnie Błogosłáwioney naprawę tego/ co nam pierwszy Rodźice nászy w ráiu stráćili. Swięty Chryzostom. Planè re-

S. Chrysost. Hom 1. de interdict. arboris. staurabtur per MARIAM, quod per Euam perierat. *Zgołá náprawia się przez* MARYą, *co przez Ewę zginęło.* Sanctus Augu-

Auguſtinus. Hæc primæ matris damna reſoluit, hæc homini perdito redemptionem adduxit. *Tá pierwßey mátki ßkody náградził á, tá ſtráconemu człowiekowi odkupienie przywiodłá.* S. Auguſt. ſer. de Aſſumpt.
Sanctus Laurentius Iuſtinianus, zowie ią reparatricem ſæculi, *nápráwiciélką świátá.* Co iż ieſt bez winy odkupienia Páná Chryſtuſowego, pięknie wſpomina Bernat święty. Ad reſtaurationem humani generis ſufficere poterat Chriſtus, ſicut omnis ſufficientia noſtra ex ipſo eſt; ſed bonum non erat nobis hominem eſſe ſolum; congruum magis nobis erat, vt adeſſet noſtræ reparationi ſexus vterq; quorum corruptioni neuter defuiſſet. *Nápráwie ludzkiego narodu mogł wydołáć Chryſtus, iáko wßelka zdolność náßá z niego ieſt; lecz nam nie dobrze było, człowiekowi być ſámemu, ſpoſobniey raczey nam było, áby do nápráwy náßey oboiá płeć przybyłá, iáko do zguby oboiá ſię przymießáłá.* S. Laur. Iuſtin. ſer. de Nat. Virg. S. Bernar. ſer. de Aſſumpt.

Coż nam zgubiłá Ewá? zgubiłá nam y ſtráciłá Ray, bo dla niey wyrzucono człowieká z ráiu iáko bánitá, y zowiemy ſię Exules filij Euæ, wygnánymi ſynámi Ewy. Jákoż nam to przywróciłá Naświętßa Pánná? że nam przywróciłá y otworzyłá Ray, wyznawa Kośćioł święty w Antyphonie Oktawy náßey. Paradiſi portæ per te nobis apertæ ſunt, quæ hodie glorioſa cum Angelis triumphas. *Ráyſkie bramy przez ćię ſą nam otworzone, ktora dźiś z Anyołámi chwalebnie tryumphuieß.* Wyznawáią Doktorowie święći, Damaſcenus ták mowi. Nos paradiſum clauſimus, tu ligni vitæ iter patefeciſti: ex lætis triſtia culpa noſtra venerunt, ex triſtibus contra lætiora per te redierunt. Tu vitæ fons, & cæli ſcala. *Myśmy zámknęli ray, tyś do drzewá żywotá drogę otworzyłá: z weſela ſmutki zá náßą winą náſtapiły, z ſmutkow przećiwnym ſpoſobem weſela przez ćię powróciły. Tyś źrodło żywotá, y drábiná do niebá.* Swięty Epiphániuß. MARIA lapſam Euam erexit, & Adamum è paradiſo deiectum in cælos Ewá ſtráciłá Ray. Antiph. Salue Regina. Offic. Aſſumpt. *Pánná B. przywróciłá nam Ray.* S. Damaſc. ſer. de dormit. Mariæ. S. Epiph. ſer. 2. de laud. Deip.

los misit: hæc paradisum clausum aperuit, & per latronem rursum Adamum complantauit. Per te enim, ô sancta Virgo, medius obstructionis paries, inimicitias dissoluit, per te pax cælestis donata est mundo, per te mors conculcatur, & spoliatur per te infernus. MARYA *vpádła Ewę dźwignęłá, y Adámá z ráiu wyrugowánego do niebá w práwiłá; tá ray zámkniony otworzyłá, y przez łotrá znowu Adámá podźwignęłá. Przez ćię ábowiem, o Pánno święta, w środku wystáwiona śćiáná, nieprzyiáźni zniosłá, przez ćię pokoy niebieski dárowány iest świátu, przez ćię śmierć zdeptána, y piekło przez ćię złupione.*

Prawdá iest / iż sam Pan á Zbawcá nász zwoiował śmierć / on niebo drogą krwią swoią otworzył / on sam pokoiu y zbáwienia nászego iest sprawcą / on nam ray przywroćił; przypisuią to iednák Doktorowie święći / Pánnie Błogosłáwioney. (o czym innego czásu szerzey) z tych przyczyn. Jedná / że oná Chrystusá Páná vrodźiłá / z niey wźiął náturę násze / ktorą śmierć zwoiował / z niey wźiął krew Naświetszą / ktorą niebo otworzył / y dla tegoż to wszystko zwyćięstwo y naprawá nászá iey się przyczytá. Weźmie kto poprawę ná zdrowiu z iákiego owocu; chwali nie tylo sam owoc / ále y drzewo iego: zdrowe to drzewo. Rownym sposobem / ácz zdrowie y zbáwienie násze iest od samego Chrystusá IEZVSA, ácz naprawá nászá poszłá z tego owocu błogosłáwionego. Benedictus fructus ventris tui; przypisuiemy iednák to zdrowie / tę naprawę nászę y drzewu ktore ten owoc vrodźiło / przypisuiemy zbáwienie násze P. Błogosłáwioney / co nam tákiego Syná vrodźiłá. Druga / że ná tym świećie żyiąc / zá nędze y zbáwienie násze gorąco Páná Bogá prosiłá / á osobliwie stoiąc pod Krzyżem / wszystkie swoie boleśći y żale / ktore z śmierći Syná swego miáłá / złączywszy z boleśćiámi iego wielkim áffe-

Z iákich przyczyn naprawá świátá przypisuie się Pánnie B.
Luc. 1.

áffektem zá nas Pánu Bogu ofiárowálá / y ták salutem nostram merebatur de congruo, modlitwą swoią zbáwienie w tym iednáłá y vprászáłá.

A tu przywodzę sobie ná pámięć on miecz bolesny / o ktorym iey wrożył pobożny stárzec Symeon. Ecce positus est hic in ruinam, & in resurrectionem multorum in Israel,& in signum cui contradicetur, & tuam ipsius animam pertransibit gladius. *Oto ten położony iest ná vpadek, y ná powstánie wielu w Isráelu, y ná znák ktoremu się sprzećiwiáć będą, á twoię własną duszę przeniknie miecz.* Co to zá miecz táki? ktory miał zránić y przebić serce Naświętszey Mátki Bożey. Luc. 2. *Miecz w piersiách Pánny B. co znáczył?*

Przypomnićie sobie co vczynił Pan Bog po grzechu pierwszych rodzicow nászych / iáko tylo złamáli mándat iego / záraz Pan Bog zátaráſował niebo / y przed ráiem postáwił Cherubiná z mieczem srogim. Collocauit antè paradisum voluptatis Cherubim, & gladium flammeum atque versatilem; *iákoby chćiał rzec / nie wniydźiećie mi tu ledáiáko niewdźięczńicy.* Niepodobna była wniść do ráiu / do niebá / poki tego mieczá nieznieśiono / ktoż go zniosł? kto nam drogę do ráiu / y do niebá vprzątnął? Widzę v Janá świętego / że Pan á Zbawcá nász trzyma w uśćiech swoich miecz ostry ná obie stronie / Vidi similem Filio hominis, vestitum podere, & præcinctum ad mamillas zona aurea, & de ore eius, gladius vtraq; parte acutus exibat. *Widźiałem podobnego Synowi człowieczemu, odźiánego szátą Kápláńską, przepasánego ná pierśiách złotym pásem, á z vst iego miecz oboiętny wychodźił.* Ná co to miecz w vstách Syná Bożego? Ten to miecz / námilśi słuchácze ktory był Pan Bog postáwił przed ráiem. Collocauit antè paradisum &c. gladium. &c. *ten miecz bronił nam weśćia do niebá; átoż go trzyma w vstách swoich Pan* IEZVS, *ná znák/* Gen. 3. Apoc. 1. *Miecz postáwiony przed Ráiem zniosł P. Chrystus.*

że on ten miecz połknał. Ero mors tua o mors. *Będę śmierćia twoia o śmierci.* To co nam broniło przystępu do niebá / on zniosł / on iáko práwy y iedyny mediátor wszystkie trudności zbáwienia ludzkiego stáwił / on sam drogą śmierćią swą ray nam wieczności otworzył/æternitatis nobis aditũ deuicta morte reserauit. Widźe też y w pierśiách Pánny Błogosłáwioney miecz / miecz serce iey w skroś przenikáiący. Tuam ipsius animam pertransibit gladius. Ná coż to? árgument to iest / że y oná pod czás męki Syná swoiego gorącymi swymi żalámi / y żáłosnymi modlitwámi ray nam otwierálá / miecz ten znośiłá / miłośierdźie y zbáwienie uprászálá / Bogá iednáłá. Przyznawa iey to święty Grzegorz Nicomed. Per te paradisum purè sumus consecuti, per te humani generis colonia ad propriam rediјt mansionem, per te recessit Romphæa versatilis, per te quæ erant clausæ delitiarum portæ fuerunt apertæ, per te nos regnum cælorum speramus assecuturos. Te nostræ salutis habemus adiutricem. *Przez ćię Ráiu ſczerze dostapilismy, przez ćię rodzáiu ludzkiego tuláctwo do włásnego powróćiło mięszkánia, przez ćię odstapił miecz oboietny, przez ćię ktore były zámknione roskoszy delitiy bramy są otworzone, przez ćię spodźiewamy się krolestwá dostapić niebieskiego. Ciebie náſzego zbáwienia mamy pomocnicą.* Przyznawa Bernat święty. Per te, Virgo sancta, cœlum repletum, infernus euacuatus est, instauratæ ruinæ cœlestis Hierusalem, expectantibus miseris vita perdita data. *Przez ćię Pánno święta, niebo nápełnione, piekło wyprożnione, náprawione ruiny niebieskiego Ieruzalem, oczekawáiacym nędznikom żywot strácony przywrocony.* Quod Eua tristis abstulit, Tu reddis almo germine. Ewá nam Ray stráćiłá / Tyś go nam przywroćiłá Ewá nam niebo zámknęłá / á tyś ie otworzyłá.

Táć iey zábáwá y teraz w niebie. Kiedy Pan Bog dla złośći

Ose. 13.

Eccl. in collect.

T Panná B. ten miecz vprzatáłá.

S. Greg. Nicomed. orat. de oblat. Deip.

S. Bernar. ser. 4. de Assumpt.

złośći nászych Ray wiecznośći zámyká / kiedy v bramy niebieskiey stáwia ognisty miecz gniewu swoiego / ktoż go znośi? kto nam drogę do Páná Bogá vprząta? kto niebo otwiera / áza nie Pánná Błogosłáwiona? Słucháyćie co mowi o sobie Chrystus Pan v Sekretarzá. Ego habeo claues mortis & inferni. *Ia mam klucze śmierći y piekłá.* A claues vitæ & cæli, klucze żywotá y niebá / Pánie moy / v kogo są? kędy ich szukáć? Widźiał Jan święty Chrystusá Páná z pásem ná pierśiách złotym / præcinctum ad mamillas zona aurea, ále kluczy innych zá pásem v niego / procz tych od śmierći y piekłá nie widźiał / áni o nich v śiebie Zbáwićiel wspomina. Y ták że gospodarz niebieski / kluczy od niebá nie ma? V Mátki iego naswiętszey szukáć ich trzebá / iey są powierzone klucze od ráiu / iey do száfunku oddáne skárby niebieskie / ná iey to łásce y miłośći otworzyć niebo / vprośić błogosłáwieństwo / choćiaż mniey godnemu. Apoc. 1. *P. Chrystus ma klucze od śmierći y piekłá.* *Pánná B. od żywotá y niebá.*

Iustinus Cesarz zámyśláiąc vczynić succesorem swoim nárpáństwo wtorego Tiberiuszá / gdy z nim miał o to rozmowę czásu iednego / rzekł mu Tiberiusz. Si volueris, sum; si nolueris, non sum. *Ieśli mie zechcesz mieć Cesárzem po sobie, będę; nie zechcesz, nie będę.* Możemy bespiecznie o Pánnie Błogosłáwioney mowić / że kogo oná chce mieć w niebie / będźie; á kogoby niechćiáłá mieć / nie będźie; bo tákiey iest władze v Páná Bogá / że choćby kto nie był łáski iego świętey godnym / choćby miał być słusznie odrzucony od niebá; gdy go iednák oná weźmie pod protekcyą swoię / gdy zá nim wnieśie przyczynę swoię / Si voluerit, erit, muśi mu być niebo otworzone / muśi mu być winá dárowána / choćby był łotrem naywiększym / y Judaszem sámym. Niceph. l. 17. cap. 50. *Tyberiusz co rzekł Iustinowi Cesárzowi.*

Piękny ma dyszkurs Philippus Abbas. Vważáiąc negationem Petri, & proditionem Iudæ, záprzenie Piotrá / y zdrádę Judaszá; pyta co iest / że choćiaż Piotr święty / ták

twár-

twárdo odprzyśiągł ſię Chryſtuſá Páná/ y inni Apoſtoło-
Iudaßowi wie choćiaż go odſtąpili y od niego poućiekáli/ iednák do
záwádźiło łáſki iego przyięći ſą; ſam tylo Judaß mizernie zginął; y
to że nie do- przyczynę tey zguby iego między innymi kłádźie/ że nie do-
czekał czá- czekał czáſu/ áby mogł być oddány w protekcyą y opiekę
ſu ktorego Pánnie Błogoſłáwioney. Wielka fálá vderzyłá w ten
vczniowie czás ná wßyſtko Collegium Apoſtolſkie/ opoką ſámą y ſká-
oddáni ſą łą Piotrem/ Tu es Petra, ták mocno záchwiáłá/ że o włos
protekciey nie zginął/ wßyſcy bliſcy byli oſtátniey zguby/ czemuż ie-
Pánny B. dnák Piotr y drudzy/ z fále potępienia wychodzą/ ſam tylo
Matth. 16. Judaß tonie y ginie? Philippus Abbas odpowiáda/ iż gi-
nie dla tego/ że nie był oddány opiece naświętßey Pánny.
Kiedy Chryſtus Pan ná Krzyżu zá nas vmierał/ byłá przy
Krzyżu obecna Pánná Błogoſłáwiona/ był y Jan święty/
Ioan. 19. y tám oddał go Chryſtus Pan/ y w oſobie iego inne vcznie
ſwoie w opiekę kocháney Mátce ſwoiey. Ecce Filius tuus.
Oto Syn twoy. y dla tego wßyſcy vczniowie Páńſcy/ ktorzy
ſię náydowáli pod ten czás/ kiedy tę ich opiekę Błogoſłá-
wioney Pánnie zlecano/ wypłynęli ſzczęśliwie z toni grze-
chu y potępienia; ſam tylo Judaß/ że tey opieki nie docze-
kał/ zginął. By był poczekał tego ſzczęśćia/ Kośćiołá Pá-
ná Chryſtuſowego/ tey opieki y protekcyey Pánny Błogo-
ſłáwioney/ pewnieby go oná byłá do ſerdecznego żalu/
wzruſzyłá/ pewnieby byłá ślepotę iego oświećiłá/ pewnie-
by mu byłá modlitwą ſwoią iáko y łotrowi Ray otworzy-
Philip. łá. Posłuchaymy słow tego świętego Opátá. Omnes tu-
Abb. in lit aqua, læſit diluuium, culpa merſit; ſed cæteris per grati-
Cantic. am euadentibus, Iudas perditus non emerſit. Ille quippe dif-
cap. 8. fidentia ſuffocatus, laqueato gutture ſe ſuſpendit; Ioannes
arcem gratiæ, viuendi faſtigium apprehendit. *Wßyſtkich
(Apoſtołow) zniosłá wodá, zálał potop, grzech zágárnął, á
gdy inni zá łáſką Bożą wyßli, ſam ſię Iudaß ſtrácony nie wygár-
nął.*

nął. *On ábowiem nieufnośćią zádußony, vśidliwßy gárdło obieśił śię, á Ian z innymi Apostoły fortece łáski, gory żywotá (to ieſt Pánny Błogosłáwioney,) vchwyćił śię;* Accepit eam discipulus in suam. *Wźiął ią (mowi sam o sobie) vczeń zá Mátkę swoię;* y dla tego w cále záchowány. Ioan. 19.

Pociechá tu wielka wßystkim/ Słucháčze moi/ ktorzy w Kośćiele świętym Kátholickim żyiemy/ wiedząc ábowiem iż Pánná Błogosłáwiona/ nie tylo Ianowi świętemu/ nie tylo Apostołom/ ále y Kośćiołowi wßystkiemu zá Mátkę/ y opiekunkę y obronę od Chrystusá Páná ieſt oddána/ á oddána testámentem/ mamy nádźieię á zgołá wielką pewność/ że iáko Mátká/ á Mátká łáski y miłośći pełna/ broni Kośćiołá świętego/ y nie dáie ginąć/ ile z niey być może wiernym Chrystusowym; y tá iey gorąca opieká o nas vpewnia/ że dá Pan Bog miedzy Kátholikámi/ więcey będźie zbáwionych/ niż potępionych/ ponieważ wiele bárzo v Syná swego może/ á nie przestáie nigdy wnośić zá námi przyczyny swoiey/ y posyłáć nam świátłá duchowne/ y torowáć drogę do ráiu. Słußnie wykrzyka święty Ephrem. Aue porta cælorum, & scala ascensusq; omnium. Aue reseramentum portarum, cælestis paradisi. *Witay bramo niebieska, y drábino á wstępie wßystkich. Witay otworzyćielko bram ráiu niebieskiego.* Ewá nam go zámknęłá/ á tyś go otworzyłá. Quod Eua tristis abstulit. Tu reddis almo germine.

Nádźieiá że z Kátholikow więcey będźie zbáwionych niż potępionych.

S. Ephrem. orat. de Deip.

Coż nam ießcze ſtráćiłá Ewá? ſtráćiłá nam swobodny żywot w Ráiu/ ſtráćiłá pokoy miły/ á wegnáłá nas w kłopoty/ frásunki/ mizerye/ y nießczęśćia wßelákie. W głos o tym święty Chrysolog. Mulier mali causa, lamenti necessitas tota; ob hanc nascimur lacrymis, mancipamur mæroribus, gemitibus addicimur: *Niewiástá złego przyczyna, lámentow okázya wßystká, dla tey rodźimy śię nápłácz, niewolni-*

Ewá ſtráćiłá pokoy

S. Chrysol. ser. 79.

wolnikámi zostáiemy frásunkow, wzdychániom oddáni iesteśmy: wszytko to nápráwiono mamy przez náświetszą Bogárodźice. Oná przyczyną swoią kłopoty násze przemienia ná wesela / smutki obraca w poćiechy vtrapieniá w szczęśliwośći.

Ioan. 19. Kiedy nam ią Zbáwićiel vmieráiąc oddawał zá Mátkę / stałá wedle Krzyżá. Stabat iuxta crucem IESV Mater eius. A iż Zbáwićiel wiśiał ná Krzyżu twarzą ná záchod / podług zdánia pospolitego Doktorow Swiętych. Pánná Błogosłáwiona stałá wedle Krzyżá po práwey ręce od pułnocy. Co w tym zá táiemnicá / że Naświętsza Pánná pod czás vmieráiącego Syná swoiego stoi przy Krzyżu od pułnocney strony / Ab aquilone? Od pułnocy wszystko złe obiecuie świátu Jeremiasz Prorok / ábo ráczey przez vstá iego Pan Bog. Ab Aquilone pandetur omne malum, super omnes habitatores terræ. *Od pułnocy wyleie się wszystko złe ná wszystkich mięszkáńcow źiemie.* Kiedy przez tegoż Proroká groził Jerozolimie nieprzyiaćielem y woyną / groził ią podnieść / y ruszyć nieprzyiaćielá od pułnocy. Ecce ego conuocabo omnes cognationes regnorum Aquilonis & venient, & ponent vnusquisq; solium suum in introitu portarum Ierusalem, & super omnes muros eius in circuitu, & super vniuersas vrbes Iuda. Kiedy Pálestynie przez tegoż Proroká groził wielkiemi deszczámi / powodźiámi; groził ie

Ierem. 1.

Czemu Pánná B. stałá pod Krzyżem od pułnocy.

Od pułnocy wszystko złe.

Ierem. 47. przywieść y wzbudźić od Akwilonu. Ecce aquæ ascendunt ab Aquilone, & erunt quasi torrens inundans, & operient terram, & plenitudinem eius, vrbem & habitatores eius. Iż tedy wszelka przećiwność zwykłá powstáwáć od pułnocy / Ab Aquilone, Pánná Błogosłáwiona przy śmierći Chrystusá Páná stałá v krzyżá od Aquilone, ná znák iż oná iáko opiekunká y Mátká nászá opponuie się zástáwiá zá nas przed Máiestatem Syná swoiego wszystkim przećiwnośćiom /

Pánná B. opponuie się Aquilonowym burzom.

ściom / burzom / y nieszczesciom nászym. Jeśli czárt przeklety / z piekielney swoiey bánie / ktorą od pułnocy widział. Jeremiasz. Ollam succensam ego video, & faciem eius à facie Aquilonis; wywrze ná człowieká iáką tentácyą / dla ktorey oporem y z wielkim niesmákiem idźie do spowiedźi świętey; iest Pánná Błogosłáwiona / á facie Aquilonis, iено do niey záwołáć / záraz tę potrzebę y tentácyą nędznego / Synowi swemu presentuie / y przećiwko niey opponuie się / y przyczyną ią swoią vśmierzy y zgáśi. Ad hoc se interposuit, Cruci, & Aquiloni, mowi Richardus à sancto Laurent. ne diabolus signatus per Aquilonem posset eos impedire, qui venire vellent per fidem ad brachia Saluatoris extensa. *Ná to stánęłá między pułnocą y Krzyżem, áby Szátan skazány przez Aquiloná niemogł przeszkadzáć tym, ktorzyby chcieli przez wiárę iść do wyćiągnionych rąk Sálwátorá.* Jeśli z teyże bánie wywrze ná Kośćioł święty / iáką herezyą / iáką schizmę / iákiego nieprzyiaćielá y wichrá / iest Pánná Błogosłáwiona / y stoi à facie Aquilonis, od pułnocney strony; ieno iey rátunku záwołáć / záraz do Syná swego opponuie się zá Kośćiołem / záraz potrzebę iego przełoży / y obronę wyiedna. Vpewnia w tym święty Amedeus. Omnium de quacunq; tribulatione clamantium illa libens preces suscipit, & nato supplicans, omne malum, ab eis miseratrix auertit. *Wszystkich z iákiegokolwiek vćisku wołáiacych oná chętnie przyimuie, y Syná vprászáiac, wszelkie złe od nich miłośćiwie odwraca.* Y dla tego stałá pod Krzyżem od Aquilonu / z kąd wszystko złe wypadáć zwykło / áby od wiernych Chrystusowych wszystkie niefortuny / kłopoty / vtrapienia odwracáłá y odbiiáłá.

Z tey nieszczesney bánie wypadł niespodźianie / ná Koronę nászę Polską / miecz okrutny niezbożnych rebellizántow / wypadł z konfederowány z pogáńską száblą / á wypadł

Ierem. 1.

Richard. à S. Lauren. lib. 4.

S. Amed. Hom 8. de laud. Virg.

Rebellia kozakow w Polszcze

padł pod ten czás kiedy Páná nie mamy/ kiedyby nam nay-
Pod Inter- większego potrzebá w domu vspokoienia. Strzeż Boże/
regnum po coś się to ząniosło ná nieszczeście Jerozolimy/ ktorym Pan
S. pámięci
Władysłá- Bog przez Jeremiaszá oney Rzeczypospolitey przegrażał.
wie IV. Ecce ego dabo in populum istum ruinas, & ruent in eis Pa-
Ierem. 6. tres & Filij simul, vicinus & proximus, peribunt. Ecce popu-
lus venit de terra Aquilonis, & gens magna consurget à fini-
bus terræ. Sagittam & scutum arripiet, crudelis est, & non
miserebitur, vox eius quasi mare sonabit. Audiuimus fa-
mam eius, & dissolutæ sunt manus nostræ, tribulatio appre-
hendit nos. *Oto ia przepuszczę náten lud vpáść, y vpádną w
nim Oycowie y Synowie społem, sąsiad y bliski poginą. Oto lud
idźie z źiemie pułnocney, y narod wielki powstánie od vkrá-
iny. Strzałę y tarczą pochwyći, okrutny iest, y nie zlituie
się, głos iego záſzumi iáko morze. Vsłyszelismy wieść o nim, y
ostábiáły ręce náſze, vtrapienie, boiaźń obięgłá nas.* Máłoż
to w Krolestwie náſzym przez ták krotki czás ruina, præ-
sidium pográniczne zniesiono/ Hetmány zábrano/ vkráine
práwie wszystkie odięto/ kilká Woiewodztw splondrowá-
no/ niezmierną rzecz Polskiego ludu/ przezacney ſzláchty/
Kápłánow/ Rodźicow/ dźiatek pomordowano/ á pomor-
dowano iáko słycháć okrutnie. Nigdy dźiki Tátárzyn w
plondrowániu tákiego nie czyni okrucieństwá/ iákie czynią
ći Chleboieycy/ Korony náſzey/ Crudelis est, & non mise-
rebitur.

Namilszy Zbáwićielu / ktorys iest naywyższym nie-
winności obrończą/prawdá żechmy wiele Máiestatowi twe-
mu winni / y ćiężkiego karánia sąchmy godni / ále tym
Psal. 143. niewdźięcznym ludźiom tákichmy złości nie winni. Emitte
manum tuam de alto, pokaż wszechmocną rękę twoię / y po-
grom / potłum te niezbożne Kośćiołá świętego Rzymskie-
go nieprzyiaćioły. W ręce twoiey są wszystkie siły y mocy
niebie-

niebieskie/w rece twoiey są święci Pátronowie náśi / święty Hyácinth dźiśieyszy. Manus tuæ plenæ Hyacinthis, wypraw zlądem náßym świętego Floryáná / świętego Stániſłáwá / Hyácinthá świętego / niechay gránice Krolestwá twego windykuią / niech ie z rąk krzywoprzyśiężcow odbiorą / niech woysko náße ßczęśliwie w tey drodze y dálßych progressách dyryguią. Cant. 5.

Naświętßa Pánno / ktoraś ßczęśliwie náprawiłá / co Ewá nędzna stráćiłá / ktoraś zwykłá odwrácáć od sług twoich wßelkie przećiwnośći y niefortuny. Seda bellorum fluctus, fac in auras euanescant spiritus eorum qui nos lacessant iniurijs. *Vćiſz nawáłnośći woienne, rozproſz ná wiátr zmysły y koncepty tych ktorzy nam krzywdy zádáią.* Kiedy dźiećię ná ręku v Mátki przelęknie się czego/ zwykło do ßyie Mátki przypadáć / ćiſnąć / y przytuláć się. To y my w tych trwogách teráźnieyßych czynimy Pánno prześwięta / do ćiebie iáko do Mátki przypadamy / w tobie nádźieię y obronę wßystkę kłádźiemy. Bo tu es vnica spes desperantium, oppressorum auxilium, & ad te recurrentium præsentaneum subleuamen omnium deniq; Christianorum firmum præsidium. *Ty iesteś iedyna nádźieia desperuiacych, vtrapionych rátunkiem, y do ćiebie vciekáiacych gotowa podpora, wßystkich ná koniec Chrześćian mocna obrona.* Broń że w tym ośierocenitu Korony náßey Mátko Naświętßa/ niedayná ohydę Polskiego imienia y sławy / nie przestáy prośić namilßego Syná swego vt imponat nobis manũ áby nád námi trzymał rękę protekcyą swoię / y bronił nas od woyny y wßeláKiey przećiwnośći. S. Grego Nicomed. S. Ephrem. ser. de Deip.

AMEN.

Pietnaste
KAZANIE

W Kościele Bożego Ciáłá.

Ná dźień Niepokalánego Poczęćia Naświętszey Pánny Bogárodźice.

Quod Eua tristis abstulit,
Tu reddis almo germine.

Co Ewá nedzna stráćiłá/
Tyś przez Syná nápráwiłá.

Ioannes in vinculis. *Matth.* 11. **Jan w więźieniu.**
Solue vincla reis. *Ex Hymn. Eccl.*
Rozwiąż petá więźniom.



Smutna y żáłosna nowiná / Jan Báptystá w więźieniu Naywyższy Márszałek dworu Páná Iezusowego w okowách. Pochodnia iásno gorąca włożona pod korzec. Głos wołáiącego ná puszczy / w ćiásnym tárásie záwárty. Reká Swietego Proroká y więcey niż Proroká/ ktora nád głową náświętszego zbáwce krzcąc go w Jordanie trzymał/ w żelázne

łázne wźięta mánele. Pálec ktorym vkázował niewinnego Báránká świátu / pod rubą kłotką krwią záćieka. A ktoż mu przyczyną więźienia tego? kto niewinnego skrepował? kto go w ćiásną y smrodliwą wtrąćił turmę? Niewiástá iedná / skoczká / tanecznicá iedná. Herodes tenuit Ioannem, & vinxit eum in carcere propter Herodiadem. Marci. 6.
Herod poimał Janá, y zwiazał go w więźieniu dla Herodiády. Tákći y ná początku świátá Niewiástá iedná / białagłowá iedną pierwszego człowieká / że wszystkim iego potomstwem / w ćiężką wpráwiłá niewolą / podáiąc mu ogryzek vlubionego iábłká / rzućiłá przykre ná ręce pęto y spráwiłá lekkośćią swoią / że przed człowiekiem iáko bánitem / y Boskiey woley przestępcą / ták długi czás niebo stało zámknione.

Lecz dniá dźiśieyszego / (o wesoła y poćieszna nowino!) idźie ná świát nowa białagłowá / ktora nam te szkody sowićie nádgrodźi / Syná tákiego rodząc / co te więźienia y táráSy zgruchoce / niewolnicze więzy y pętá z nas złoży / á pierwsze do niebá práwo grzechem vtrácone przywroći / y krwáwym ię Krzyżá świętego kluczem otworzy. Naświętsza Pánná to iest / Namileyśi Chrześćiánie / iedyna poćiechá vpádłego świátá / oswobodzenie y wolność ludzkiey niewoli / naprawá známienita tego co w ráiu z pierwszą niewiástą zginęło. Słuszna śpiewáć o niey z Kośćiołem świętym. Quod Eua tristis abstulit, Tu reddis almo germine. *Co Ewá nędzna stráćiłá, Tyś Panienko náprawiłá.* Ale iż o tey naprawie iuż śię mowiło / y czásu innego mowić dáley będźie / teraz że mi dźiśieysza Niedźielá przy tey vroczystośći / podáie więźienie y pęta Janá świętego / poniewaz Błogosłáwiona Pánná iest oswobodzeniem ludzkiey niewoli / będę iey z Kośćiołem świętym supplikowáł zá więźniámi tego świátá / áby im iáko naywyższa Krolowa y

Páni

Páni wszelkiey wolnośći / wolność y swobodę vprosiłá. Solue vincla reis. *Rozwiąz pętá grzesznych.* A gdy o tych niewolnikách y pętách ich mowić będę / proszę łáskł wászych / mieyćie ręce wolne dla potrzeb Zakristyey / vszy wolne ná słuchánie wászego dawnego Káznodźieie.

Pospolita iest pisárzom duchownym y świeckim / że świát więźieniem / á człowieká więźniem názywáią. Izáiasz Prorok ostrzegáiąc człowieká głośno mowi. Fouea & laqueus super te, qui habitator es terræ; *Wárá wárá vbogi komorniku świátá, doły przed tobą, śidłá pętá nád tobą.* Dobrze ieden Filozof powiedźiał / że człowieká gdy się rodźi / náturá we dwoie więźienie sadza / duszę w ćiáło / á potym z ćiáłem w ten świát. Ktory że iest włásnym więźieniem / okow / śideł / więzow pełnym / vkazał Bog Wszechmogący świętemu Antoniemu Pustelnikowi / klęcząc álbowiem iednego czásu ná modlitwie / obaczy szerokość tę świátá / od źiemie do sámego niebá wszystkę nápełnioną śidłámi / pętámi / łyczakámi coż to wiedźieć iákimi / y serdecznie westchnąwszy rzecze: Domine, quis euadet hos laqueos? *Pánie, kto vydźie tákich śideł? y vsłyszy głos* Humilitas, *Pokorá.*

Isai. 24.

Senec.

Swiát ten więźienie iest.

Athan. in vita S. Antonij.

Pełno śideł ná świećie

Miedzy innymi / cztery pętá rube widzę ná tym świećie / ktorymi ludźie często wiązáni bywáią. Jedno iest / co wiąże szyie y ięzyki ludzkie / że prawdy mowić niechcą choćiaż powinni / y na te snadź pętá woła Pan Bog v Izáiaszá. Solue vincula colli tui captiua filia Sion *Rozwiąż pętá szyie twoiey poimána corko Syon.* A Doktor narodow słuchayćie iáko tákim groźi. Reuelatur ira Dei de cœlo, super omnem impietatem, & iniustitiam eorum, qui veritatem Dei in iniustitia detinent. *Gotowy gniew Boży z niebá ná wszelką niezbożność, y niespráwiedliwość tych ludźi, ktorzy prawdę Bożą w niespráwiedliwośći zátrzymuią.* A ktorzy szto prawdę Boską niespráwiedliwie hámuią y więżą: Moge

Pierwsze peto.

Isai. 52.

Rom. 1.

że rzec / że to czynią owi Pánowie y Sędziowie; ktorzy idąc ábo zá fáworámi / ábo też przerobieni będąc vpominkámi / iáśne spráwy w dylácye pusczáią / dekretá zátrzymuią / á náwet y do śiebie nieprzypusczą / spráwy niewysłucháią / ieśli pierwey czego znácznego / w rękę nie włożysz.

Czytamy w piśmie świętym / że przy Ierozolimskim Kośćiele / gdy był od Pogan sprofánowány / było iedno mieysce Topheth, ná ktorym stał Pogáński Bożek Moloch. Twierdzą interpretes z stárych Rábinow / że ten Bożek miał v pásá śiedm Káletek / do ktorych Kápłáni Pogáńscy / kłádli prowenćiki y obwencye swoie. Niosł kto do Kośćiołá ná ofiárę dwie / trzy Synogárlice / vchwyćiwszy go Kápłan zá rękę / przymuszał koniecznie y mowił / włoż tu iednę do tey káletki. Niosł miárę męki / záraz viąwszy go Kápłan / duszno roskázowáł / wsyp tu połowicę do tey káletki. Niosł pieniądze / opadszy go nálegał / wrzuć pierwey do tey káletki. Owo ták dálece przykrzy ludziom byli / że trudno kto przystąpić miał do Ołtarzá / ieśli wprzod w one káletki czego nie włożył. A máłoż się náyduie tákich Pánow / y Sędziow / v ktorych ták trudny przystęp o spráwiedliwość? prośisz audiencyey / podáiesz supplikę / przekłádasz krzywdę / nie przyimą / nie przypusczą / spráwiedliwośći nie vczynią / áż pierwey co włożysz do káletki / to Pániey Stárośćiney / to Pánu Stárośćicowi / to stárszemu słudze / co wiedźieć kto nie woła y zátrzymywa / włoż tu pierwey do tey káletki. To ći veritatem Dei detinent in iniustitia, spráwiedliwość świętą y prawdę Bożą niesłusznie hámuią y zátrzymuią; bo iáko się Trybunálistá / Sędźia y Pan ktory osádźi tákiemi Molochámi / tákiemi káletkámi / ták głodnymi powinnymi y chćiwymi officyálistámi / iáko sam skłoni serce zá vpominkámi / iuż tám muśi prawdá skwierczeć / spráwiedliwość szwánkowáć / y być iáko Ioannes

4. Reg. 23.

V Sedźiow śiłá bywa kálete

nes in vinculis, Jan w więźieniu/ iuż tám iákobyś rzućił vinculum in linguam & collum iudicis, pęto ná ięzyk y ßyię Sędźiego. W głos o tym mądry Ekklezyástyk. Xenia & dona excæcant oculos iudicum, & quasi mutus in ore auertit correptiones eorum. *Dáry y vpominki záślepiáią oczy sędźiom, á iáko niemy w vśćiech záwśćiaga karánia ich.* Iansenius czyta. Quasi frænum in ore Vpominki kłádą Sędźiom munßtuk ná gębę/ ták iż kiedy śędźia podárek weźmie/ iákoby też wźiął ná gębę munßtuk. Bo iáko munßtukiem náwiedźieß Koniá/ ná ktorą chceß stronę: ták y Sędźiego y Jurystę snádno podárzem przećiągnąć ná co vmyślißß. Doználi tego posłowie Milezyanow ná przednim Kráśomowcy Atheńskim Demosthenesie. Przyßli do Athen od Rzeczypospolitey swoiey proßąc o pomoc przećiw nieprzyiaćielowi. Gdy o tym w Senaćie rádá byłá/ Demosthenes potężnie odradzał. Odłożono ná dźień drugi/ á tym czásem posłowie ßli wieczorem do Demosthenesá z niemáłą summą pieniędzy/ proßąc áby im nie przeßkadzał. Názáiutrz konsultuią/ ieśli dáć pomoc ábo nie; przyidźie kolcy ná Demosthenesá/ każą mu powiedźieć zdánie swoie/ áż on báwełnicą máiąc ßyię obwinioną/ skázuie że mu tey nocy przypádłá angina, káthár srogi w gárdło/ mowić nie może. Czego postrzegßy ieden z pospólstwá/ záwoła. Non est angina sed argentangina. nie kátárus to/ ále śrebrny kántárus ßyię związał y z pętał ięzyk. Czemuż to ten veritatem detinet in iniustitia, prawdę zátrzymuie/ áni iey chce kiedy trzebá głośić? Bo ma vpominkámi ßyię y ięzyk z pętány. Ioannes in vinculis. Prawdá/ spráwiedliwość w więźieniu. Pięknie bárzo Petrus Damianus. Acceptis muneribus, si contra datorem quid agere volumus, mox in ore nostro verba mollescunt, locutionis acumen obtunditur, lingua quadam pudoris erubescentia

præ-

Eccl. 20.

Vpominki śiłá mogą v Sądow.

Gell. lib. 11. c. 9.

Demostenes vpominkámi przerobiony.

Petr. Dam. lib. 2. Epist. 23

præpeditur. Mens quippe percepti muneris conſcia, debilitat iudicialis cenſuræ vigorem, reprimit eloquentiæ libertatem. *Wziawſzy vpominki, ieślibychmy przećiw temu ktory dał, chćieli co mowić ábo poſtąpić, wnet w vśćiech náſzych słowá mięknieią, oſtrość śię mowy z tępia, język nieiákim wſtydu ſromem záplata. Wiedząc ábowiem ſerce o wźiętym vpominku, oſłábia ſądowego zdánia potęgę, zraża wymowy wolność y ſwobodę:* ták iż prawdá/ ſpráwiedliwość zoſtáie w vſtách/ iáko Jan w więźieniu.

O ſpráwiedliwośći święta/ by vważono coś ty ieſt/ iákoś Boſkim oczom miła/ ſnadźby ćie inaczey ſzánowano? Wielką rzecz powiem/ y Sędźiom/ á nie tylo Sędźiom/ ále y tym wſzyſtkim/ ktorym prawdę mowić należy wielce poćieſzną. Gdyby Sędźia ná śmiertelney pośćieli leżąc niemogł przyść do tego/ żeby przyiął Naświętſzy Sákráment/ á vczyniłby ná ten czás iákie dźieło ſpráwiedliwośći/ ábo rzekł komu prawdę/ tedy oná ſpráwiedliwość y prawdá ſtánęłáby mu zá Przenaświętſzy Sákráment. Dowodzę tego Piſmem świętym: Kiedy Moyżeſz Sędźia y wodz ludu Jſráelſkiego dopędzał kreſu żyćia ſwego/ áby go Pan Bog ná śmierć iáko nalepiey ſpoſobił/ kazał mu przed śmierćią vczynić ſpráwiedliwość y pomſtę nád Mádyánitámi. Vlciſcere prius filios Iſrael de Madianitis, & ſic colligeris ad populum tuum. *Moyżeſzu iuz też nie długo będźie koniec żyćia twoiego, pierwey iednák pomśći śię krzywdy Synow Iſráelſkich nád Mádyánitámi, á potym pożegnaſz lud twoy.* A niemogłże tey pomſty vczynić Jozue/ ktory náſpoł rządźił ludem Páńſkim? niechayby śię Moyżeſz w pokoiu gotował ná śmierć/ á tę woynę zlećił innemu? Coż to do rzeczy/ człowiekowi wkrotce vmrzeć máiącemu o woynie myślić? Bárzo do rzeczy. Moyżeſz człowiek był święty/ dla wyſokich cnot ſwoich/ godźien áby był vmárł wźiąwſzy

Spráwiedliwość ieſt viaticum ná śmierć.

Num. 31.

wſzy

wßy Naświetßy Sákrámẽt / ále iż go ná ten czás ießcze nie było / ná to mieysce obrał Bog wßechmogący spráwiedliwość / kazał ią Moyżeßowi przed śmiercią vczynić / áby go iáko viaticum iedno / miásto Sákrámentu Náświetßego ná on świát prowádźiłá. Mądrze to vważył Procopius

Procop. Gaz. Gazæus, ktory ták mowi. Tanquam magnum aliquod opus ante obitum gerere, & ceù viaticum ad vitæ exitum comparare suadet. *Rádźi Pan Bog Moyzeszowi spráwiedliwość przed śmierćia iáko rzecz iednę wielka, każe się mu niá ná zeszcie z tego świátá iáko prowiántem iednym opátrzyć.* Vkázuiąc / iż człowiek niemoże się ná śmierć lepiey przyprawić / iáko Przenaświętßym Sákrámentem ábo spráwiedliwośćią / komu nie przyidźie do Sákrámentu Swiętego / spráwiedliwość / Prawdá vchodźi zá Sákráment zá viaticum.

Sam Chrystus Iezvs wiećie z iákim prowiántem po długich á krwáwych prácách puśćił się z tego świátá do niebá: nie z inßym / iedno z prawdą / gdy ią ná ostátniey z vczniámi wálećie zbyt ostro mowił. Exprobrauit incre-

Marc. vlt. dulitatem eorum & duritiam cordis, quia ijs qui viderant eum resurrexisse, non crediderunt. *Wymawiał im niedowiárstwo ich, y twárdość sercá, że tym co widźieli iż zmartwychwstał, nie wierzyli.* A iedno to rzekł: wstąpił do niebá / y vśiadł ná práwicy Bożey. Postquam locutus est eis, assumptus est in cœlum, & sedet à dextris Dei. Chćiáł náuczyć / że kto chce ná ostátnim kresie żywotá przysporzyć sobie łáski Bożey / kto chce z dobrym prowiántem wędrowáć z tego świátá / niechay záżyie ábo Náświętßego Sákrámentu / ábo spráwiedliwośći / ieśliby niemogł przyść do Sákrámentu / prawdá ktorą rzecze / spráwiedliwość ktorą vczyni / stánie mu zá Sákráment. Coż ná to rzeką owi / ktorzy veritatem detinent in iniustitia, spráwiedliwość

wość iáko niewolnice iedne w długich processách y niepotrzebnych dylácyách zátrzymywáią: złości / excessow nie karzą: prawdę iásną rożnymi fortelámi zátrudniáią.

Naświętsza Pánno / Krolowa y Oratorko niebieska / miáłáś ty przedwieczną prawdę dziewięć miesięcy w przeczystym żywocie twoim / wydawszy ią ná świát / mogłáś w ręku iák dziecię własne piastowáć / y ściśle v piersi trzymáć pánieńskich / bo Synaczek twoy rad z tobą mieszkał / y niemiał większey pociechy iáko ná twych ręku / á przecieś ty niechćiáłá tey Boskiey prawdy v siebie táić / áni przed ludźmi vkrywáć / ále vrodzonego Synaczká záraz położyłáś w bydlęcym żłobie / nágiego iáko prawdę / áby wszyscy widzieli co iest; wolno było y bestyom do niey przystąpić / nikomuś wstrętu nie czyniłá / przed żadnymeś iey nie vkrywáłá / y ztąd v Proroká mowi. Proiectus sum ex vtero; w Hebráyskim stoi: Expoſititius factus sum. *Porzucony iestem*; stałem się iáko pomiot ieden. Solue vincla reis. *Rozwiąż pętá grzesznych.* Pánom / Sędziom / Trybunálistom day świętą rezolucyą / áby spráwiedliwość bez wszelkiego faworu y zwłoki / ná sáme tylo respektuiąc niebo ochotnie czynili / á bráku w osobách nie máiąc / iednáki bogátemu y vbogiemu przystęp do siebie dawáli. Jurystom y Prokuratorom Solue vincula colli. *Oswobodź szyię y ięzyki*, áby prawdę / ktorey ma być simplex oratio, iáśnie y prosto mowili / áni iey proznemi dylácyámi / excepcyámi / krętymi terminámi in vinculis trzymáli. Psal. 21.

Ma świát y drugie pętá / ktorymi ludźiom wiąże ręce przez łákomstwo y chćiwość / żeby to iáko nawięcey workow náfásowáć / á z nich namniey ruszyć. Głupim chirágrykiem tákiego zowie Mędrzec. Stultus complicat manus suas *Głupi kurczy ná ksztalt chirágryká ręce swoie.* vćieszniе Poetá / żártuiąc z iednego liciganta skąpego / á ktemu podágryká mowi. *Drugie pętá.* Eccl. 4.

Martial. Litigat, & podagra Diodorus, Flacce laborat,
Sed nil patrono porrigit, hæc chiragra est.
Práwuie się Dyodor/ á cierpi podágrę.
Juryście nic nie dáie/ toć ma y chyrágrę.

Kto srogie pęto / á tym srozsze/ że do rozwiązánia trudnieysze / bo kto zápádnie w te pętá chćiwośći / kto da ręce y serce łákomstwu / trudno się ma z niego vwolnić / iuż táki niedba áni ná łáski Boże / ániná zbáwienie duße / nie pátrzy ná żadne vczćiwe / ále wßystek w zyskách / w questách / w zbiorách niesłußnych / więcey v niego może świecki respekt y doczesne interesse / á niż sumnienie / y łáská Boża / więcey vtile niż honestum. Nie dármo Apostoł Swięty: Qui volunt diuites fieri incidunt in tentationem, & in laqueum diaboli, & desideria multa & nociua quæ mergunt homines in interitum & perditionem. *Ktorzy chcą bydź bogátymi wpadáią w pokusę y śidło dyabelskie, y w chćiwośći rożne á szkodliwe, ktore pogrążáią ludźi ná zgubę y zátrácenie.*

Łákomstwo srogie pęto

1. Tim. 6.

Foremną rzecz czytamy w dźieiách Apostolskich. Kiedy Paweł Swięty będąc w Rzymie / náuką y cudámi słynął / tráfiło się że ieden Rzymiánin miał corkę opętáną/ przez ktorą Szátan siłá rzeczy táiemnych opowiádał/ szkody/ zguby/ zgadał/ z czego Oćiec oney corki miał pożytek y quest niemáły/ bo co żywo w potrzebách swych ná porádę w dom iego chodźiło/ káżdy wieszczarkę dobrze kontentował/ że się wßyscy w domu przy niey bárzo dobrze mieli/ bo quæstum maximum præstabat diuinando, mowi pismo święte. Obaczywßy tę opętáną Apostoł święty / żáłuiąc iey vtrapienia/ iednym słowem wygnał z niey czártá. Po wygnániu Duchá złego / iuż też więcey oná dźiewká nie wrożyłá. Widząc Oćiec że nie wroży/ że mu quest vstał/ Exiuit spes quæstus, porwawßy świętego Páwłá y Sylle

Act. 16.

kompaná

kompanią iego/ przywiodł ná Ratuſz/ y ſtárzy ná nie. Hi homines conturbant ciuitatem noſtram cum ſint Iudæi, & annunciant morem quem non licet nobis ſuſcipere neq; facere, cum ſimus Romani. Pánie Vrzędzie/ ci ludźie zámieſzánie czynią w mieśćie náſzym / bo ſą Zydowie / wnoſzą zwyczáie ktorych nam nie godźi ſię przyimowáć áni czynić/ gdyżeśmy Rzymiánie. Głupi vrząd/ kazał wźiąć obudwu/ & ſciſſis tunicis eorum iuſſerunt eos virgis cædi, wźięto/ porwano / ſukníe ná nich rozdárſzy v pręgierzá śieczono / y plag wiele dawſzy/ ieſzcze wrzucono do turmy. Gdyby kto ſpytał był tego Rzymiániná. Bráćie/ powiedz mi/ iákoś dobry Rzymiánin/ coć záwinił ten Káznodźieiá y Apoſtoł Páńſki/ żeś go do vrzędu powiodł/ y o táką ſromotę przypráwił? Niemogł ináczey powiedźieć/ áni dáć inſzey przyczyny / ieno że z dźiewki moiey wygnał złego Duchá. A chwałá Bogu/ á zá to nie wielkie dobrodźieyſtwo? Nie; bo miáłá ſpiritum pythonem, dyaboł przez nię wieſzczył/ y miałem z niego piękne quæſta, pożytki nie ledáiákie. A czemuż to ták ſproſnym ſpoſobem / chceſz ſobie pożytki przywodźić/ czártá w domu chowáiąc; á Bog gdźie? cześć iego gdźie? honeſtum gdźie? Pewnieby był odpowiedźiał. Ey nie bądź tákim ſkrupulatem/ by ſtylo był pożytek/ iákim tákim ſpoſobem/ choć przez dyabły/ choć przez inkluzy/ choć przez czáry/ choć z obrázą Bożą/ choć z nieprzyſtoyności ſtanu y oſtawą domu/ nic to. A máłoż tákich/ Słuchácze Namilſzy/ ktorzy dla trochy márnego pożytku/ dla ledáiákiego quæſtu, dla lichego zyſku odſtępuią vczćiwego/ odſtępuią ſumnienia/ odſtępuią ſámego Bogá? Weźmy owe náſze w Polſzcze Pány/ ktorzy Zydom Folwárki/ Młyny/ Kárczmy / Browáry / bá iuż y Stároſtwá Arenduią / z wielką oppreſſyą Chrześćian/ z wielką hánbą imienia Páná IEZVSOWEGO. Mowmyż im że to nie Páńſka/ nieprzy-

Ludźie czeſto dla vtile honeſtum odſtępuią.

przystoyna / vymá w tym czći Bozey wielka / zniewagá krwie Chrześciáńskiey iáwna / gdy Zyd Chrześciáninowi rostkázuie. Odpowiedzą. Ey Ksieże nie bądź tákim skrupulatem / wolno mie w máietności moiey czynić co chcę / wolno intraty przyczyniáć iáko mogę / pewnieyszy mnie kontráktt z Zydem / niż z Kátholikiem. Może o tákiey chćiwośći rzec z Dawidem. Nobiles eorum in manicis ferreis.
Psal. 149. Pánowie tácy są przez łákomstwo rąk żeláznych; może rzec z Páwłem / że są in laqueo diaboli, w pętách v czártá. Weźmy owe złe Rodźice / owe niebáczne Gospodarze / ktorzy w domách swoich dla prędszego y sporszego szynku / chowáią złe żyiące Niewiásty; ktorzy w święte dni piątkowe dopuszczáią plęsow / y muzyki / ktorzy ná wszystkę swąwolą rospuszczáią swe corki / áby z ich bezecney práktyki quæsta mieli; Mowmyż im że to niepoczćiwa / że to grzech y obrázá Páńska / y obawiáć się trzebá / áby dla tákiey sweywoli domu twego Bog ogniem nie zgubił / mowmy że to sromotá / podaß się y z corką swoią ná ięzyki ludzkie. Odpowie. Ey toć to Ksiądz niepotrzebny skrupulat / á ktożby w dom moy náyzrzał / ktoby to piwo / ten miod / ábo wino wypił / gdyby nie było z kim potáńcowáć y vćieszyć się? Owo ták to iest srogie pęto chćiwośći / że kto w nie zápádnie / trudno go ma ábo miłość vczćiwego / ábo powagá honoru Boskiego / ábo wzgląd ná własne sumnienie vwolnić y oswobodźić.

Zrozumiał to dobrze pomieniony Apostoł / gdy chćiwość názwał korzeniem wszelákiey złośći. Radix omnium
1. Tim. 16. malorum est cupiditas; Zowie chćiwość y łákomstwo korzeniem / nie tylo dlá tego że z niego idą práwie wszystkie złośći / zazdrość / łupiestwo / zániedbánie służby Páńskiey ꝛc. nie ináczey ieno iáko z korzeniá bieżą gáłęźie / liście / kwiáty / owoce; ále osobliwie dla tego / iż go z sercá ludzkiego trudno wykorzenić. Poyrzyćie ná drzewo w źiemię

mie mocno y głeboko wrosłe/ korzenie tego drzewá tym iest miedzy innymi od gáłezi y pniá sámego rożne/ że ie z pracą wykopáć z ziemie; gáłązy te y owe łátwie odetniesz/ sámo drzewo nie z wielką fátygą ze pniá zwáliß; ále gdy do korzenia przyidzie/ trzebá dobrze czołá zápocić/ nim ći go ſkrzetna ziemiá puści. To własnie táka iest chćiwość/ Radix omnium malorum Cupiditas. Inne wyſtepki snádno może człowiek porzućić/ z piiáństwem może sie rozstáć/ ábo do wielkiey przyszedßy nedze/ ábo w ćiezką z niego wpadßy chorobe; nierzad może sobie zbrzydzić/ ábo wiec zá láty opuśćić; lecz chćiwośći áni choroby odpedzáią/ áni wielkie látá odeymuią; y owßem oná z láty rośnie/ iáko mowi świety Hieronym. In senibus cætera vitia senescunt, sola auaritia iuuenescit. Wielki był exces Piotrá/ krzywoprzyśiestwo/ y záprzenie Mistrzá swoiego/ á iednák to námilßy IEZVS iednym weyźrzeniem vleczył. Conuersus Dominus respexit Petrum, & egressus foras Petrus fleuit amare. *Obroćiwßy się Pan poyźrzał ná Piotrá, áż on wyßedßy z Xiążęcego dworu rzewno y gorzko płácze.* Wielka byłá Synow Zebedeußowych ámbicya/ gdy pierwßych przed innymi Apostoły y sámym Piotrem stołkow áffektowáli/ á przećie to iednym słowem Chrystus náprawił. Nescitis quid petatis. Wielkie były grzechy Sámárytánki/ Mágdáleny/ á wżdy obie/ Kazániem iednym do pokuty náwroćił. Nuż Thomaßá niedowiárstwo iák było twárde/ gdy cáłemu Kollegium Apostolskiemu o Zmartwychwstániu Páná IEZVSA wierzyć niechćiał/ á przećie to iedná wizytá Páńska y naświetßey osoby iego presencya zmiekczyłá. Spoyźrzyćiez ná chćiwość y łákomstwo Iudaßá/ táka koło niego praca y fátygá. Iuż go kocháný Zbáwićiel ßáfárzem swym czyni/ áby máiąc pieniądze w mocy/ á z nich ráchunku nie czyniąc/ przestał kradźieży y chćiwośći/

Łákomstwo iest wyſtepek nieuleczony.

S. Hieron.

Luc. 22.

Matth. 20.

iuż do nog iego vpada y łaskawie omywa/ iuż łagodnie vpomina; iuż surowo grozi; a przecie mu nic nie pomogło/ ani z tych sideł chćiwośći vwolniło. Czemu? bo Radix omnium malorum Cupiditas, miedzy występkami chćiwość iest na kształt korzenia/ do wykopania/ do wykorzenienia naytrudnieysza.

O Matko przenaświetsza Solue vincla reis, Rozwiąż peta grzesznym/ z miłośćiwey twoiey nad grzesznymi opieki/ obetni peta chćiwośći z reku y z serc ludzkich/ wykorzeń z pośrzodku Katholikow sprosne łakomstwo; iakoś ty w sercu twoim niemiała ieno Boga samego/ tak serca ludzkie obroć y wykieruy/ na zamiłowanie dobr stałych y wiecznych/ iakoś ty skarbu wżietego z nieba nie zakopała/ a nisgo w domeczku taiła/ aleś go chetnie niosła miedzy ludzie/ y z reku twoich dałaś w rece Symeonowe; tak ludziom dostatnim day rece łaskawe y serca lutośćiwe/ niechay ku ozdobie Kośćiołow/ y potrzebie vbogich rąk nie kurczą/ ani sprosney chćiwośći petami śidłaią/ ale manum aperi-
Prou. 31. ant inopi, extendant palmas suas ad pauperes, niech ie przez miłą a Bogu wdzieczną hoyność otwieraią/ pamietaiąc co powiedźiał ieden/

Nil numerare iuuat, nil addere semper aceruo
Multiplicare nihil; Diuide, diues eris.
Nie bogaty kto liczy/ y workom przydaie
Nie kto skarby rozmnaza; lecz ten co rozdaie.

Trzecie peto. A na Nogi ludzkie iakie też peta świat rzuca? iakie na nie kładźie okowy? Vtyskuie tam Iob/ że miał iakieś
Iob. 31. łyczaki na nogach. Posuisti in neruo pedem meum. Moge
Pijaństwo gubi zdrowie y pamietność. temi łyczakami nazwać owe przy bankietach y dobrych myślach długie śiedzenia/ na ktorych ludzie zbyteczni trawią pod czas dni y nocy zupełne. Niemałe y to vinculum, y zbyt przykre wiezienie/ w ktore zapadszy człowiek/ często o

vtra-

vtrátę zdrowia y máiętności przychodzi. O zdrowiu á zá nie wiemy/ iáko owe zágęſzczone pełne by nadużſzego z nog zwaláią/ y od ſtołu ſámego wielekroć kłádą ná máry? Z tądże Ambroży święty ná przykre gośćiorády woła. Quid te delectant damna ſine gratia. Rogas ad iucunditatem, cogis ad mortem? Inuitatos ad prandium, efferri vis ad ſepulchrum? *Cocżá vćiechá, że przyiaćielá poiać, do ſwánku zdrowia przywiedźieſz? Prośiſz dla dobrey myśli, á pijnymi żenieſz do śmierći? Záproſzonych ná obiad, chceſz áby od ſtołu w trunnách wynoſzono?* O Vtráćie zás máiętnośći/ poſłuchayćie Dawidá. Si dormiatis inter medios cleros. Jnna verſya ma choros; Vatablus, Cacabos, ollas; Pennæ columbæ deargentatæ, & poſteriora dorſi eius in pallore auri. Vpominá tu Pſálmiſtá święty młodź do ſkromnośći/ y dáie pięknę przeſtrogę. Młody Pánicu/ kiedy śię vcztámi będźieſz báwił/ y ná nich z niepotrzebną kompánią y gáwędźią ták długo záśiadał/ Inter medios choros, że to/ iákoby was wſzyſtkich podćiął/ áż pośniećie zá ſtołem/ zá kuſlámi y gárncámi winnymi/ Si dormiatis inter medios cacabos, ollas; nie wydoła tákim zbytkom máiętność twoiá/ muśiſz przyſtáwić ſtárego Oycowſkiego śrebrá/ owe roſtruchany/ czáry/ puchary/ rożnym pháſtwem trybowáne do Zydow lećieć muſzą/ Pennæ columbæ deargentatæ, co dźień cżęſtuiąc y hulaiąc/ z pádną z grzbietá y Ryśie y Sobole/ ledwie tám przy ktorym Tábinie wytártym zoſtáć przyidźie. Poſteriora dorſi eius in pallore auri.

Ambr. de Ch. & ieiun. cap. 14.

Pſal. 67.

Vtrátá młodych ludźi.

Pięknę rzecz vkazano raz Zácháryaſzowi Prorokowi/ o czym ſam ták mowi; Vidi, & ecce candelabrum aureum totum, & lampas eius ſuper caput ipſius, & ſeptem lucernæ eius ſuper illud, & ſeptem infuſoria lucernis. *Widźiałem, á oto lichtarz złoty wſzyſtek, y lámpá iego nád wierzchem iego, y śiedm lucern iego nád nim, y śiedm nalewek przy lucernách.*

Zachar. 4.

Gdyby kto spytał/ z kąd dostáie oliwy do palenia tych lucern ábo kágáńcow? Snádno było odpowiedźieć/ y vkázáć. Bo tuż przy lichtarzu były dwie buyne oliwy/ ktore oleiu hoynie dodawáły. Duæ oliuæ super illud, vna à dextris lampadis, & vna à sinistris eius. Dwie oliwie nád lichtarzem/ iedná po práwey stronie lámpy/ á iedná po lewey. Cudna tu náuká młodźianom w domách wysokich vrodzonym. Nie záwádźi pod czás vrodzonemu młodźianowi/ chlebem y vcztámi przyiáźni nábywáć/ nie záwádźi choynośćią ánimusz vkázáć/ kazáć y w śiedm nálewáć; ále ná ten czás/ kiedy tákim sumptom mogą wystárczyć oliwy/ Folwárki iego; ináczey ieśli ná to pátrzyć nie będźie/ ieśli wydatki przeniosą intratę; vpádnie/ w długi zaydźie/ z śrebrem y fántámi do Zydow wędrowáć muśi/ y coś podobnego owym głupim Pánnom mowić: Date nobis de oleo vestro, quia lampades nostræ extinguuntur. *Pożyczćie nam oleiu wászego, bo kágánki násze vstáią.* A za nie ták bywa? máłoż tego widamy/ że młodź zacna/ w choynych dostátkách od Rodźicow zostáwiona/ zbytniemi niepotrzebney gáwędźi vcztámi/ codźiennymi nád intratę piiátykámi/ przychodźi do tákich vtrat/ że co przodkowie y Rodźicy iego lat śiłá zbieráli/ y oszczędnie chowáli/ to Pan Młody zá rok/ dwá/ przesłorzy/ stołowe śrebro Oycowskie v Zydow potráći/ máiętnośći powiężi/ pozáwodźi/ y nákoniec przed kredytorámi do wieże vstępowáć muśi/ y być ácz z nierowney przyczyny/ iáko Ioannes in vinculis.

Przestrogá vtrátnikom.

Wiec to vtrátnego żyćia pęto tym iest gorsze/ iż częstokroć wiąże śię z innym pętem bezecney rostoszy/ y żyćia swowolnego/ bo iáko mowi Filozoph. Multi prodigorum fiunt intemperati. Y Doktor Anyelski. Prodigi frequentius ad intemperantias declinant. *Vtrátnicy często do rospusty y niewstrzemięźliwośći zkłániáią.* Ktore pęto iákoby ćięzkie y zbyt

Roskosz ćie leśna pęto wielkie. Arist. 4. Ethic. S.Tho.2.2. q. 119. ar. 1. ad 3.

y zbyt niebespieczne było/ kształtnie opisał Mędrzec/ gdy o głupim młodźianie zá świecką rozkoszą idącym mowi. Irretiuit eum sermonibus suis, sequitur eam quasi bos ductus ad victimam, & quasi agnus lasciuiens, & ignorans quod ad vincula stultus trahatur, donec transfigat sagitta iecur eius; velut si auis festinet ad laqueum, & nescit quod de periculo animæ illius agitur. *Vśidliłá go mowámi swymi. Idźie zá nią iáko woł wiedźiony ná zábićie, y iáko báran poskákuiacy á niewiedzacy że głupiego ná zwiazánie ćiagną, áż przebiie strzałá wnętrzności iego, iáko gdyby ptak śpieszył do śidłá, á niewie, iż o vtrátę zdrowia iego idźie.* Vkázuie tu w rożnych podobieństwách Mędrzec/ co czyni z człowiekiem rozkosz/ gdy ktorego w pętá swoie weźmie/ y w nich vśidli. Czyni go naprzod wołem/ bo táki co wiedźieć iákieyby fátygi niepodiął/ by tylo przeklętym ćiáłá chćiwośćiom dosyć vczynił. Czyni go báránem/ bo świecki rospustnik dla brzydkiey rozkoszy nie záłuie dostátkow/ ktorymi go Bog iáko wełną iedną odźiał/ wążykwoli niey substáncyą/ wáży kleynoty/ y bez trudnośći wszelkiey dopuszcza ie sobie odbieráć. Jáwnie to widźiemy w Herodźie/ vśidlány kochániem iedney niewiásty/ Autorki dźiśieyszych okow Janá Swiętego/krolestwem iáko podła rzeczą száfuie/ zá márny taniec połowicę go dźiewczyszczku iednemu dárowáć przyśięgą. Pro saltatione regna donantur. Mowi z podźiwieniem wielkiego Milanu wielki Biskup. Nie dármo Pogáństwo człowieká nierządnym rozkoszom oddánego málowáło/ iáko twierdźi Abulensis, ná kokoszych nogách. Jáko ábowiem kokosz/ gdy iey źiárno posypuią/ nogámi ie y tám y sám rośćiska/ właśnie iákoby ie mniey sobie ważyłá: Záttownie kto śię da w moc rozkoszy/ zá nic sobie ma bogáctwá/ y zbiory/ rzuca kleynoty/ miece złotem ni plewą iedną. Nákoniec czyni rozkosz człowieká ptakiem/ gdy go w śi-

Prou. 7.

Marc. 6.

Ambr. lib. 3. de Virg. cap. 5.

Abulen.

Rospustnicy vtrátnymi bywáią.

w śidłách swych vwikławszy mocno y śćiśle trzyma. Kemu wyráźił tu Sálomon / iákie w ludźiách szkody robi *Ciele∫ność gubi ludźie godne.* brzydká ćiáłá rospustá. Ná kogo pętá swe rzući / y w nich vśidli / choćby dźielnośćią swoią / y godnymi prácámi mogł być Rzeczypospolitey pożyteczny iáko woł iáki; choćby w obyczáiách był prosty y niewinny iáko báránek; choćby bogomyślnośćią latał po niebie ná wzor ptáká; iáko cugle puśći swey woli / y podá śię w pętá roskoszy / wszystko to oná pochánbi / zepsuie / y potłumi. Nowináż iey mocne Sámsony w słábe kaliki; mądre y bystrym rozumem wysoko látáiące Sálomony / w głupie obrácáć niewieśćiuchy? Wiec ták chytrze z człowiekiem idźie / że co z rázu nam owom swowolney kompániey zdał śię opieráć iáko wołek; sprobowawszy nieszczęsnych vćiech / idźie ná nie prędzey iáko agnus lasciuiens, báran poskakuiący: á nałog wźiąwszy / iuż wodzą niepotrzebuie / leći sam ná wszystko złe ná kształt ptaká bystrolotnego. Velut si auis festinet ad laqueum, & nescit quod de periculo animæ illius agitur.

To my w tákich śidłách y pętách y w więzách żyiemy ná tym świećie Kátholicy moi / od źiemie ku sámemu niebu pełno śidel. Domine, quis euadet hos laqueos? *Pánie ktoż vydźie tákich zá∫adzek?* Odpowiedźiano Swiętemu Antoniemu Humilitas: *Pokorá.* Vyść ich ináczey niemoże ieno pokorą. Kiedy myśliwcy że psy poluiąc nápádną ná *Ież iáko ∫ie p∫om broni.* ieżá / co on czyni? wszystek śię zwinie w kłębuszek ieden / á spile owe ktorymi go iák páncerzem naturá odźiała / wystáwiwszy / nimi śię broni / y z tąd mu ieden nápisał: Vn-*Ares. Impr* dique tutus; *Zewsząd obronny.* Rownie y ty postępuy Kátholiku / kiedy ná ćię piekielni myśliwcy rozszuią hyże hárty swoie / to iest / złe okázye y powaby do grzechu; ieśli chcesz być vndique tutus, zewsząd bespieczny / skurczony przez niską pokorę / vbierz ćiáło twe w bodzące ćiernie

Páná

Pána Iezuſowe. Kiedy ná ćię brzytka ćieleſności pokuſá nátrze/ vkaż iey ſkłotego/ zbitego od ſtopy nożney áż do wierzchu głowy Páná IEZVSA, y tą świątobliwą myślą wſzelkie ſwowolne w ćiele twoim żądze y żary vgáſzay/ gdy ćię będą chćieli vśidlić pijánſtwem y zbytkiem / wyſtaw im gębkę / żołći / myrrhy / octu pełną / ktorą IEZVSA ná Krzyżu dla ćiebie vſycháiącego zákrapiano / y mow że nie przyſtoi / ábyś co dźień zbytkował ponieważ Tworcá y Dobrodźiey twoy/ kropLe wody ku ochłodźie ſwey niemiał; gdy ćię chćiwość złego y łákomego groſzá opádnie / y żebyś dla niego prawdy odſtąpił rádźić będźie / záſtaw ſię niewymowną miłośćią IEZVSA, ieśli on tobie wnętrzności miłośierdźia ſwego / ták ſzczodrze y ſzeroko żelázem otworzył: á ty w ſercu twoim iáko łákomſtwu mieyſce vczyniſz/ iáko dla márnego pożytku y quaſtu/ prawdy/ ſpráwiedliwości vſtąpiſz? Tákiey záżywáiąc obrony doznaſz że Petra refugium herinaceis, Petra autem erat CHRISTVS. *Opoka ieſt vćieczką ieżom. A opoka nie ieſt kto inſzy, ieno Chryſtus* IEZVS.

Obroná przećiw roſkoſzom y zbytkom vkrzyżowány Ieſus.

Pſal. 103.

Ktemu vćiekay ſię w tych záſadzkách y śidłách / do Krolowey niebá y źiemie. Tá ábowiem ieſt / przed ktorą wſzelkie chytrości świátá y czártá niſzczeią. Pełen świát śideł / y niemáſz ktoby od nich był wolen / káżdego w pierwſzym ná świát wſtępie/w śidło ſwe dla grzechu pierwſzych Rodźicow ſzátan bierze. Sámá Naświętſza Pánná od śidłá tego dźiśia wolna zoſtáie / że mowić iáko y iedynak iey namilſzy może. Cadent in retiaculo eius peccatores, ſingulariter ſum ego. Owſzem oná iáko Virgo ſingularis, te pętá/ ktore ná nas Ewá ſkręćiłá w niepokalánym Poczęćiu ſwoim / pſuie y wolność przez Ewę vtráconą przywraca świátu. Z kąd od Kośćiołá świętego / ma powſzechną y wieczną chwałę / że codźień głośi: Quod Eua triſtis abſtulit,

Tu

Tu reddis almo germine. *Co Ewá smętna stráćiłá, Tyś Pánienko przywroćiłá.*

Pie.r in Hierogl. Kiedy Titus Cesarz Rzymski zwoiował ziemię Zydowską y Jeruzalem zburzył / kazał dla tryumfu bić ná pieniądzách drzewo pálmowe / á pod nim białągłowę smętną / w pętách y okowách śiedzącą / ktora wyrażáłá ziemię Zydowską / przez tego Monárchę zwyćiężoną / przy czym był ten napis; Iudæa captiua. Co iest Naświętsza Pánná / ieno

Cant. 7. drzewo pálmowe? Statura tua assimilata est palmæ *Wzrostem iesteś podobna pálmie*; mowi Oblubieniec. Y sámá toż

Eccl. 24. o sobie powiáda. Quasi palma exaltata sum in Cades: *Iáko pálmá wywyzszona iestem ná Cádes.* A grzechy násze co są innego / ieno pętá y okowy iedne / ktore nas w niewolą y wie-

Psal. 118. czne máństwo czártu podáią. Funes peccatorum circumplexi sunt me, mowił o sobie Dawid. *Powrozy grzechow powiazáły y popętáły mię.* A przeto vpadszy pokornie iáko niewolnicy iedni / do nog tey świętey pálmy / wołaymy z kośćiołem świętym / Solue vincla reis.

Przenaświętsza Bogárodźico / pierwey święta niż poczęta / pierwey błogosłáwiona niż vrodzona. Sámá iedyna między Pánnámi Mátko / y między Mátkámi Pánno / żyiemy ná tym świećie iáko wygnáncy y bánnići iedni / pełni zewsząd śideł y zásadzek nieprzyiáćielskich. Z tobą dźiś záwitáłá ná świát swobodá y wolność nászá. Ewá nas w śidło grzechu y śmierći wtrąćiłá / á tyś nam przez iedynaká swego oswobodzenie y żywot przywroćiłá. Quod Eua tristis abstulit, Tu reddis almo germine. *Co Ewá nędzna stráćiłá, Tyś przez Syná náprawiłá.* Mátko miłośći / rozetni przeświętą przyczyną twoią / pętá grzechow y złych nałogow nászych / y day sczęśliwie vchodźić wszelkich śideł nieprzyiaćielskich; á ponieważ / iáko mowi Me-

Eccl. 6. drzec. Vincula tua alligatura salutis Pętá twoie są zbáwienną

wienną więzą. Zwiąż nas iáko Mancipia swoie / duchownymi świętych cnot y służby twoiey pętámi / y zdarz ná tym więźieniu doczesnym ták dni násze prowádźić / ábyśmy w dobrych y niebá godnych postępkách żyiąc / wieczną w Krolestwie Syná twego swobodę / y wolność otrzymáli /

A M E N.



Szesnaste KAZANIE

W Kościele Panny N. ná Piasku.

Ná Dźień Náwiedzenia Błogosłáwioney Pánny.

Intrent vt astra flebiles,
Cœli Fenestra facta es.

Stáłáś się Oknem do niebá /
Smiećić się nąm nie potrzebá.

En ipse stat post parietem nostrum, respiciens per fenestras. *Cant. 2.*

Oto on stoi zá ściáną náßą / poglądáiąc przez okná.



Rsputuiąc niegdy Bog wßechmogący z Jobem / Namilsi Chrześćiánie / żądał mu tę questyą / ná ktorey drodze świátłość mießka / y ktorym gośćińcem chodźi? Indica mihi si nosti omnia. In qua via lux habitet? per quam viam spargitur lux? *Powiedz mi, ieśli wieß wßystko. Ná ktorey drodze świátłość mießka, ktorą drogą rozchodźi się światło?* Nie vmiał ná to odpowiedźieć. Czy podobno Máthemátyki nie vmiał; ábo snadź gospodárzem niebył? Spytay

Iob. 38.

Spytay ábowiem Máthemátyká / in qua via lux habitet? per quam viam ſpargitur lux? odpowie / że ieſt ná niebie koło iedne krzywe názwáne zodiacus, po ktorym ſłońce biegá / y z niego ná wßyſtek świát roſpuſzcza świátło y promienie ſwoie. Spytay goſpodarzá / per quam viam ſpargitur lux? niewiele myśląc / vkáżeć Okno / y powie że do domu iego / do izby y komory iego / ſłonce y świátło tą drogą wchodzi / Oknem wchodzi. A iákoż tego nie mogł Job zgádnąć? Nie o proſtey podobno świátłości pytał Pan Bog / bo á ktoż nie widzi / że ſłonce ná niebie mießká / y kołem go ſwoim obchodząc / z niego ná powietrze / ná ziemię y ná wyżße niebá roſpußcza promienie ſwoie? y nayproſtßy zgádnie in qua via lux habitat, ná niebie. A ieśli o domu prywatnym mowiß; y dźiecko zgadnie / per quam viam ſpargitur lux, ktorą drogą świátło wchodzi / Oknem wchodzi. Muśi bydź / że to o duchowney świátłośći Pan Bog rozmawiał z Jobem / muśi bydź że go pytał o ſłoncu przedwiecznym / náymilßym iedynaku ſwoim / in qua via lux habitat? ná ktorey drodze tá świátłość mießka? muśi bydź że go pytał o łáſce ſwoiey grzeßnego człowieká oświecáiącey / gdźieby ią chował / y ktorą drogą do nas wyprawiał. Trudno miał ná te queſtye onych czáſow Job odpowiedźieć / trudno miał co mowić o ſłoncu ſpráwiedliwośći y drodze iego / bo ná ten czás mießkáło zá ćiemnymi mgłámi y obłokámi / iáko świádczy Dawid. Nubes & caligo in- Pſal 96.
circuitu eius. *Obłok y mgłá około niego* Trudno go miał człowiek rozumem domácáć y pewney o nim doyść wiádomośći. Lecz czego ná ten czás Job nie vmiał / to dniá dźiśieyßego iedná dźiecìná / Jan świety ießcze w żywoćie Mátki ſwoiey poznawa / y vkázuie Mátce. En ipſe ſtat poſt parietem noſtrum, reſpiciens per Feneſtras. Mátko chceß wiedźieć o ſłoncu prawdźiwym / o przedwiecznym iedynaku

Bożym/ná ktorey drodze mieszka/ gdźie gośći? Oto iest zá śćiáną nászą/ poglądáiąc przez okná. Oto iest w Przeczystym żywoćie Mátki swey naświętszey/ śćiány nászey/ Krewney nászey. Zowie P. Błogosłáwioną śćiáną swoią/bo byłá domową iego/ Krewną iego. Zowieią Oknem/ bo przez nię śwyátło łáski swoiey/do niego wyprawił/przez nię oświećił go w ćiemnośćiách grzechu pierworodnego. Tym ći Oknem pogląda y ná nas grzeszne/tym oknemoświeca nas promieniem miłośierdźia swego/tym oknem spuszcza nam rozmáite z niebá poćiechy. Ź dla tego słusznie wykrzyka Kośćioł ś.

Intrent vt astra flebiles, Cœli FENESTRA facta es:
Stáłáś się Oknem do niebá, smęćić się nam nie potrzebá.

Będę mowił ná dźiśieyszym Kazániu/ o tym świętym Oknie/ y vkażę łáskom wászym/ iáko ludźie grzeszni wielkie máią przyczyny do rádośći y weselá/ z tąd że Naświętsza Pánná stáłá się Oknem do niebá. Izáiasz Prorok Káznodźieie zowie Obłokámi/ zowie y Gołębiámi. Qui sunt isti, qui vt nubes volant, & quasi columbæ ad FENESTRAS suas. *Ktorzyż to sa, co iáko obłoki latáia, á iáko gołębie do Okien swoich?* We wszelkich pracách y záćiągách nászych káznodźieyskich nie indźiey zwykliśmy się vćiekáć/ ieno do ćiebie Pánno Błogosłáwiona; przez ćię nas ábowiem/ iáko przez Okno/ Boskiey świátłośći promienie dochodzą/ przez ćię się rozumy násze z grubey mgłey nieumieiętnośći oćieráią y poleruią. Oświecayże mię łáską Duchá świętego Mátko namilsza/ abym ćię niegodny/ mogł iákokolwiek sławić/ á Boskie w tobie miłośierdźie pożytecznie zálecáć.

Isai. 60.

Pánná B. iest Oknem do niebá.

Iest to pospolita Doktorom świętym názywáć Pánnę Błogosłáwioną Oknem niebieskim. Swięty Fulgentius ták o niey mowi: Facta est MARIA FENESTRA cœli, quia per ipsam Deus verum fudit sæculi lumen, & per ipsam

S. Fulgen. ser. de laud. Virg.

Deus deſcendit ad terras, vt per ipſam homines aſcendere mereantur ad cœlos: *Stáłá ſię Márya Oknem niebieſkim, ábowiem przez nię Bog wydał prawdźiwą świátłość świátá, y przez nię zſtąpił ná źiemię, áby przez nię ludźie, godni byli wſtępowáć do niebá.* Swięty Bonáwenturá zowie ią Feneſtram cœli Cryſtallinam: *Oknem niebá Krzyſztałowym.* Kilká rzeczy vpátruię w Oknie / ktore bárdzo pięknie mogą ſię ſtoſowáć Naświętſzey Pánnie. S.Bonau.in Litan Deip

Naprzod / ieśli poyrzymy ná ſzkło / z ktorego poſpolićie Okná bywáią / obaczymy że w wielu rzeczách podobna ieſt ſzkłu Pánná przeczyſta. Piękna rzecz ieſt ſzkło / śliczny kryſztał / gdyby mocą trwáłość przyſtąpiłá / bárźieyby ważono ſzkláne naczynia / á niż ſrebrne ábo złote; á więćieſz z czego oboie pochodźi? Szkło poſpolićie robią z popiołu; z ták lichey rzeczy y podłey máteryey ták cudne dźieło? á kryſztał pochodźi z lodu y z śniegu / ktory ná wyſokich gorách długośćią czáſu ták twárdnieie / że ſię prawie w kámień obráca. Z tądże Ludouicus Gonzágá Kśiążę Mátuáńſkie chcąc vkázáć iáko do zwyćiężenia nieprzyiaćielá śiłá może ćierpliwość / kazawſzy námálowáć ná tablicy bánię kryſztałową / dał táki napis. Ex glacie tandem cryſtallus euaſi: *Z lodu zoſtałem nákoniec krzyſztałem.* Ktożby ſię ſpodźiał / áby z wody / z śniegu / ták twárda y śliczna rzecz rodźić ſię miáłá? ktoby rzekł / że z popiołu z ták nikczemney máteryey cudne ſzkło będźie? A wſzyſtko to ogień ſpráwuie / ktory dźielnośćią ſwoią popioł w ták chędogą rzecz obraca y tránsformuie. Jeśli we ſzkle dźiwuiemy ſię dźielnośći ogniá / y dowćipowi rzemieślniká / że z podłey rzeczy ták śliczne ſztuki wyrabiá: O iákoż nie dźiwowáć ſię łáſce y niepoięthey mądrośći Boſkiey / ktorą w Naświętſzey Pánnie vkazał? iáko nie dźiwowáć ſię wſzechmocnośći iego / gdy iedne Pánienkę ná pohańbienie pie- *Szkło z popiołu robią* Plin. l. 37. cap. 2. *Krzyſztał rodźi ſię z lodu.*

 kłá

kłá á napráwę wßyſtkiego świátá obrał: iáko nie zdumiewáć ſię niewymowney dobroći iego/ gdy ią nád wßyſtkie Anyoły/ Cherubiny/ y Seráphiny wyſtáwił/ ták iż o ſobie mowić może/ Ex glacie cryſtallus euaſi; z podłego lodu ſtáłám ſię krzyßtałem známienitym.

Ná teczy kolory od Słońcá. Ktoś tám obaczywßy tęczę y ná niey rozmáite fárby prześlicznie wyrázone/ wiedząc czym przedtym byłá/ że iednym lichym rośiſtym obłokiem/ pytał ſię pilno/ z kąd by nábyłá oney ták śliczney troiſtey bárwy: áż mu tám ieden vkáże ſłońce przećiwko tęczy świecące/ y rzecze. *Ares Imp. lib. 2.* Quia reſpexit. *Iż weyźrzał.* Chceß wiedźieć z kąd tá ná tęczy/ ná tym obłoku/ iáſność: Z kąd te pozorne y nadobne kolory: Z słońcá; oko to ſłoneczne ſpráwiło/ ktore weyźrzawßy ná proſty obłok/ te śliczne pozory ná nim wyráziło. Quia reſpexit.

Virg. 5. Aeneid. Mille trahit varios aduerſo ſole colores.

Jeſt ſię záiſte czemu dźiwowáć w Pánnie Błogosłáwioney. Jeśli Plato názwał tęczę filiam Thaumantis, id eſt admirationis, corką podźiwienia/ że pięknośćią ſwoią oczy ludzkie ku ſobie obraca; á Pánná przenaświętßa á za nie własna filia admirationis, corká podźiwienia: Ktoż kiedy rozumiał áby białagłowá Bogá ſpłodźić miáłá: kto ſię ſpodźiewał Pánnie być Mátką y Mátce Pánną: kto rozumiał áby białagłowá w mądrośći/ w świątobliwośći wßyſtkie Anyoły przewyżßáć miáłá! Z kąd w niey táka doſtonáłość: Z kąd tákie zacnośći: Sámá w głos vkázuie ná ſłonce/ y iego łáſkáwe oko. *Plato in Theæteto.* *Luc. 1.* Quia reſpexit humilitatem ancillæ ſuæ. *Iż weyźrzał ná niſkość ſłużebnice ſwoiey.* Popioł ći ia też ieſtem y źiemiá własna iáko y drugi człowiek/ ále żá łáſką Bożą cryſtallus euaſi; y mnie też przeſtępſtwo Adámá śięgáć iáko y drugich mogło/ álem go vßłá/ y w poczęćiu záraz ślicznymi dárámi zoſtáłám ozdobioná/ Quia

reſpe-

respexit. *Iż weyźrzał.* Beatam me dicent omnes generationes: Błogosłáwioną zwáć mię będą wszystkie narody. Quia respexit; Quia fecit mihi magna qui potens est. *Iż ná mię weyźrzał. Iż mi vczynił wielkie rzeczy ktory możny iest.* To to słonce spráwiło/ robotá to y dźielność ogniá tego/ o ktorym rzeczono. Dominus DEVS tuus ignis consumens est. *Pan Bog twoy ogńiem pálącym iest,* on mię z lichego popiołu w śliczne szkło przerobił/ zá iego łáską ex glacie crystallus euasi, z lodu stáłám się kryształem. Deuter. 4.

Szkło rzecz iest wielkiey słábośći/ potrzebá go ostrożnie vżywáć y pilno chowáć/ bo prętko się stłucze/ á náwet y biedna z vst párá szkodźi mu/ y gláns iego szpeći. Y dla tegoż Doktorowie świeći przyrownywáią Pánienki do szkłá/ y dla ich czystośći/ y dla ochrony/ ktorey wielce potrzebuią/ bo im tákże ledáco szkodźi/ y weyzrzenie sámo/ y prosta rozmowá. Swięta Asselle nim się vrodźiłá/ vkazał Pan Bog iey Oycu przez sen w śliczney iedney sklenicy/ iáko świádczy święty Hieronym. In Matris vtero benedicitur ei antequam nascatur, & in PHIALA NITENTIS VITRI, & omni speculo purioris Patri Virgo traditur per quietem. *W Zywoćie Mátki, błogosłáwią iey pierwey niżli się rodźi, y w szklenicy świetnego szkłá, y nád wszelkie zwierćiádło czystszego Oycu, vkázuią Corkę we śnie.* Ná co w szklenicy? áby náuczono co iest Pánienká; śliczna y czystośćią swoią ozdobna iáko szkło; ále tez pilnośći y ochrony niezmierney potrzebuie iáko szkło.

Szkło bárzo słábe iest

Pánieństwo przyrownáne do szkłá.

S. Hieron. epist. 5. ad Marcella.

Vcząc Pan á Zbáwcá nász/ iáko się mamy gotowáć ná godźinę śmierći/ roskázuie mężczyznie przyspasábiáć lucerny ábo látárnie. Sint lumbi vestri præcincti, & lucernæ ardentes in manibus vestris. *Niech będą przepasáne biodrá wásze, y látárnie zápalone w rękách wászych.* A záś białymgłowom każe mieć lámpy. Simile est regnum cælorum decem Virgi- Luc. 12.

Matth. 25.

Virginibus, quæ accipientes lampades ſuas exierunt obuiam Sponſo & Sponſæ. *Podobne ieſt Krolcſtwo niebieſkie dźieśiaci Pánnom, ktore wźiawſzy lámpy ſwoie wyſzły przeciw Oblubieńcowi y Oblubienicy.* Czemuż to mężczyznie każe chodźić z látárniámi; á białymgłowom / Pánnom nie z látárniámi/ ále z lámpámi? Powiedźcie mi/ gdźie wárownieyſze świátło/ w látárniey czy w lámpie? Bez wątpienia wárownieyſze w látárniey; bo w niey więkſzą ma od wiátru ochronę/ nie ták go ſnadno doyść y zádmuchnąć może/ iáko w lámpie; z ktorą gdybyś miał chodźić po vlicy/ po wietrze/ prętkobyś pozbył swiátłá. Przez te lucerny y lámpy znáczą ſię dobre vczynki náſze/ ktore ſpaſábiáć mamy ná drogę nieśmiertelnośći. Lucernas ardentes in manibus tenemus, cum per bona opera proximis noſtris lucis exempla monſtramus, mowi świety Grzegorz. *Látárnie zápalone w rękách trzymamy, kiedy dobrymi ſpráwámi bliźnim náſzym świátobliwe przykłády vkázuiemy.* Chćiał tedy ſłowy tymi vkázáć Chryſtus IEZVS, że cnotá w mężczyznie dáleko ieſt wárownieyſza/ trwálſza/ á niż w białeygłowie. Jáko z látárnią możeſz śmiele chodźić po wietrze/ y świátło w niey nośić: ták mężczyznie nie kázda záraz z ludźmi konwerſácya ſzkodźi/ nie záraz cnoty y ſławy dobrey náruſza/ choćiaż tu y owdźie idźie/ to y owo ſłyſzy; Lecz w białeygłowie/ á zwłaſzczá w Pánnie / cnotá ſłábiuchna ieſt/ prętko ſzwánkowáć może/ nie inácżey ieno iáko świátło w lámpie/ wychodźić ná wiátr/ przeſuſzáć ſię/ niebeſpieczno; ledá wiátr dmuchnie/ ledá párá záleći/ áż świátło gáśnie/ áż ſłáwá/ reputácya wniwecz. Owá Pánience iáko ſzkłu potrzebá pilney ochrony.

Mężczyznie P. Chryſtus każe chodźić z látárniámi, á białymgłowom z lámpámi czemu?

S. Greg. Hom. 13. in Euang.

Cnotá wárownieyſza w mężczyznie.

A lubo to ſzkło wielkiey ſłábośći podlega / ma to iednák oſobliwego / że mu Merkuriuſz ábo żywe ſrebro nieſzkodźi. Wiećie iáką ieſt moc y dźielność żywego ſrebrá / wſzy-

Szkłu nieſzkodźi żywe ſrebro.

wszystkich práwie rzeczy / powiáda Pliniusz trucizną iest. venenum rerum omnium est, naczynia wszelkie żelázne / miedziáne / srebrne / kámienne dziuráwi y przepáda. Excidit ac perrumpit vasa permanans tabe dirâ: Sámego tylo szkłá nie psuie / w naczynia iego włożone żadney w nich szkody nie czyni / iáko świádczy Isidorus apud Maiolum. Podobna iest bárzo z tey miáry do szkłá Pánná Błogosłáwiona. Coż iest innego grzech / ieno Merkuriusz iákiś / ábo żywe srebro? Ieśli żywe srebro wedle Pliniuszá iest venenum omnium rerum, trucizną wszech rzeczy: y grzech też iest venenum omnium virtutum, trucizną wszelákiey cnoty. Isid. l. 16. c. 18. Maiolus ed Metall.

Niemász człowieká ná świećie / áni było wyiąwszy Chrystusá Páná w ktoregoby się dusze tá zárázá wkráść / wedrzeć nie miáłá; iáko grzech pierworodny káżdego człowieká w poczęćiu iego záráżá / ták też w káżdym skłonność ku wszemu złemu zostáwuie / że trudno nátym świećie przybráć tákiego / ktoryby przez wszystek wiek swoy miał bydź wolen od grzechu / ieśli nie śmiertelnego / przynamniey powszedniego. Jásne o tym świádectwá pismá świętego v Ekklesyástyká. Non est homo iustus in terra, qui non peccet. *Nie mász człowieká spráwiedliwego ná ziemi, ktoryby nie grzeszył.* V Sekretarzá Páńskiego. Si dixerimus quoniam peccatum non habemus, ipsi nos seducimus, & veritas in nobis non est. *Ieślibyśmy rzekli, iż grzechu nie mamy sámi śiebie zwodzimy, á prawdy w nas nie mász.* Z tądże święte Concilium Trydenskie wyklina tego / ktoryby twierdźił / że człowiek może przez cáły wiek swoy vstrzec się wszystkich grzechow / náwet y powszednich / bez osobliwego indultu y przywileiu Boskiego. Si quis dixerit hominem posse in tota vita peccata omnia, etiam venialia, vitare, nisi ex speciali Dei priuilegio, quemadmodum de Beata Virgine tenet Ecclesia, anathema sit. A tá mizerya idźie z grzechu pierworodne- *Zaden człowiek nie iest bez grzechu.* Eccl. 7. 1. Ioan. 1. Trident. sess. 6. Can. 23. *Mizerye grzechu*

pierworodnego. rodnego / ktorym trácimy one pierworodną łáskę / y osobliwą Duchá świętego przytomność / przez ktorą rozum, y wola ludzka w kłubie cnot świętych záwsze trwáć miáłá / nigdy się żadnym nierządnym áffektem nieunaszáiąc / áni ná żadną nieprzystoyność nieprzyzwaláiąc; Zá czym te łáskę y obecność Duchá świętego stráciwszy / náturá nászá iáko wykiełzniona szalona szkápa bez munsztuku y krygi oslep ná wszelką swąwolą leći / że y nayspráwiedliwszemu przy ták wielu okázyách / przy vstáwiczney bitwie ćieleśności z

Matth. 6. rozumem / przychodźi kiedykolwiek vpáść / á nie tylo zá cudze / ále y zá włáśne występki Bogá błagáć y mowić. Et dimitte nobis debita nostra: *Y odpuść nam násze winy.* Sámá Naświętsza Pánná byłá ták vprzywileiowána / że iáko żywe srebro szkłá psowáć nie może / ták oney żaden grzech áni pierworodny áni vczynkowy y namnieyszy szkodźić nie mogł / máiąc zbyt obfitą łáskę Páńską ná swą duszę wláną / á osobliwy dozor Duchá świętego rozum y wolą iey kieruiącego / od wszelkiey zagwie y złey skłonnośći ták wolna byłá / że przez wszystek swoy wiek / żadney namnieyszey ná sercu swym nieprzystoynośći y ná mgnienie oká niemiáłá / y żadney namnieyszey dystrákcyey ábo myśli swey od Bogá odcer-

Iáko mowi łá Pánná B. w paćierzu, odpuść nam násze winy. wánia: á ieśli modlitwy od Syná swego vstáwioney vżywáiąc mowiłá. *Odpuść nam násze winy*, nie swoich win odpuszczenia prosiłá / ále nászych.

S. Bonáwentury obyczáie. Swięty Bonáwenturá dla náuki miłośćią Chrystusową pałáiącey Doktorem Seráphińskim názwány / ták był świątobliwego żyćia / ták miłych y niewinnych postępkow / że o nim mawiał częśto Mistrz iego Alexander Alen-

Alex. Alen. sis: Hic est verus Israelita, in quo videtur Adam non peccasse. *To iest prawy Izráelitá, w ktorym zda się iż Adam nie zgrzeszył.* Dobrze przydał videtur; bo mowiąc / iáko iest w sámey rzeczy / wszyscyśmy zgrzeszyli w Adámie / y on we wszystkich

ſtkich nas zgrzeſzył/ iáko świádczy Apoſtoł. In quo omnes peccauerunt. *W ktorym wſzyſcy zgrzeſzyli*, y o tym żadna być queſtya y wątpliwość niemoże. O Pánnie Błogosłáwioney słuſznie wielcy Theologowie kontrowertuią. An peccauerit in Adamo? *Ieśli zgrzeſzyłá w Adámie?* y nie bez wielkiego fundámentu wielka ich część konkluduie/ że non peccauit, *nie zgrzeſzyłá*; twierdząc że ią Pan Bog propter præuiſa Chriſti merita w kontrákcie z Adámem vczynionym/ quoad amiſſionem gratiæ nie inkludował/ y w zárázoney woley iego nie záwárł/ chcąc ią mieć iáko Mátkę Syná ſwoiego wolną/ nie tylo od ſámego grzechu pierworodnego/ ále y od obligu popáśćia weń/ à debito contrahendi. Jákożkolwiek ieſt/ to pewna iż tákiey byłá doſkonáłośći/ obyczáiow ták świętych/ że káżdy ná nię poyżrzawſzy/ mogł słuſznieyſzym dáleko ſpoſobem mowić. Hæc eſt, in qua videtur Adam non peccaſſe. *W tey Pánience, zda ſię iż Adam nie zgrzeſzył.*

Rom. 5.

Ieśli Pánná zgrzeſzyłá w Adámie?

Salaz Fernand. Sherlog.

Clemens VII. Papież de familia Medicea, ſpherom ſwym kryſztałowym/ bo ten ieſt herb Mediceorum, dawał ten napis. Candor illæſus. *Sliczność nienáruſzona.* Chćiał vkazáć iákiey ſobie doſkonáłośći życzył/ áby był rotundus, podobny figurze okrągłey/ żadnego kątá niemáiącey/ w ktorymby śię iáka ſzpetność ábo nieprzyſtoyność mogłá vkrywáć/ bo mowiemy poſpolićie/ że in angulo ſordes, śmieći w kąćie bywáią. Możemy beſpiecznie mowić o Pánnie Błogosłáwioney/ że w niey był Candor illæſus; iáko w poczęćiu ſwoim pierworodną zmázą nie ieſt ſkalona; ták po wſzyſtko życie iey ná świećie/ żadna śię w niey y namnieyſza mákułá nie nálázłá. Zgołá iáko Merkuriuſz ſzkłá pſowáć nie może/ ták Naświętſzey Pánnie żadna nieprzyſtoyność ſzkodźić nie mogłá.

Tipotius in ſymb.

Clemenſá śiodmego impreza.

Ná to ieſzcze Okno/ że wnośi świátło do domu/ przez nie

Okno świátło wchodźi do domu

nie świátłość do izby/ do komory wchodźi. Nie trzebá teraz questyei wnośić. Per quam viam spargitur lux? Zaden nie wątpi że tym Oknem/ że Pan Bog wszystkie swe łáski y świátłá niebieskie rozdáie przez Pánnę Błogosłáwioną. Słyszałem rzecz tresną. Jeden chłopek zbudowawszy dom/ niedomyślił się wyiąć Okná; á iż bez Okná trudno co począć w domu/ wźiąwszy wor wychodźił ná słońce/ y rośćiągnąwszy chwytał świátło / á záwieráiąc chutko/ nośił do domu/ rozumieiąc że tákim sposobem miał dom nápełnić świátłem. Ale prożny zawod y praca/ postáremu ćiemnośći w domu. Nátráfił go mędrszy/ y obaczywszy że świátło słoneczne chwyta do woru/ pyta/ Bráćie co to czynisz? odpowie: zbudowałem dom/ iużem weń nákładł co wiedźieć iák wiele worow słońcá/ á przećię nie widźieć. Rzecze ow/ O prostaku/ worem nic nie wskorasz/ wyćiąć to trzebá śiekierą Okno/ á świátło mieć będźiesz. Przed Naświętszą Pánną co był ten świát/ ieno dom ieden bez Okná/ pełen ćiemnośći. Swięći oni Prorocy/ Dawidowie/ Hieremiaszowie/ vbráni w ostre włośiennice y grube wory/ chwytáli Słońce ono przedwieczne/ chćieli zwieść prośbámi swymi z niebá/ Lumen de lumine, świátło z świátłá: wołáli/

Psal. 17. Devs meus, illumina tenebras meas. *Boże moy, oświec ćiemnośći moie.* Lecz nie mogli tego świátłá zwabić do śiebie. Dopiero gdy Bog wszechmogący wyćiął to Okno / gdy przedźiwną inwencyą mądrośći y dobroći swoiey wystáwił Pánnę Błogosłáwioną/ przez nię doszło nas przedwieczne świátło/ wszystek świát oświecáiące; y podźiś dźień kto chce łáskę y poćiechę iáką z niebá otrzymáć/ tu iey v tego Okná niech wygląda.

Swiátło niebieskie doszło nas przez Pánnę B.

Známienite názwisko dáie Pánnie Błogosłáwioney/ Andreas Hierosolymitanus. Salue dioptra. *Witay perspektywo.* Perspektywá iest to instrument ieden Máthemátykow/

Andr: Hierosol. ser de Annuntia.

kow / ktorego vżywáią ná vpátrowánie rzeczy w dálekiey distáncyey położonych. Chce Máthemátyk wiedźieć iáki iest kurek ná Kośćiele / co zá litery y herby w powietrzniku ná dworze ktorym / co zá ksztáltem zrobiona bánia ná wieży / bierze perspektywę / ktora rzeczy dálekie y odległe ták mu zbliża / iákoby tuż przed iego oczymá stały. Tym instrumentem doszli wieku nászego mákul w Słońcu / nowych gwiazd ná niebie / y rożnych phænomena, o ktorych przed tym w szkołách nie słychano. Niemoże bydź większa dystáncya y odległość / iáko Bogá y grzesznego człowieká; dálekiej to od śiebie rzeczy / Boski Máiestat / á człowiek grzechámi obwiniony. A przećię o iáko często grzeszny człowiek przychodźi do tákiey v Bogá łáski / że wszystkich iego zápomina złośći / y łáskáwe mu dáie pocáłowánie / nieinácżey ięno iáko Oćiec on márnotráwnemu synowi. Cum adhuc longè esset, vidit illum pater ipsius, & misericordiâ motus est, & accurrens cecidit super collum eius, & osculatus est eum. *Gdy ieszcze był dáleko, obaczył go Oćiec iego, y miłośierdźiem poruszony iest, y przybiegáiac vpadł ná szyię iego, y pocáłował go.* Ktoż to spráwuie? Pánná Błogosłáwiona / ktora gdy się przyczyną swoią stáwi między Bogiem á człowiekiem / iáko perspektywá między okiem á obiektem / záraz go niedostępnemu iego Máiestatowi zbliża y do łáski iego przywodźi.

Pánná B. przyrowna na do perspektywy.

Mákul w Słońcu doyrzano.

Galilæus. à Galilæi.

Luc. 15.

Spytaymy práwego łotrá / ktory / iáko vważa Drogo, ná krzyżu wyznawáiąc Chrystusá był Piotrem / w ten czás kiedy Piotr zápieráiąc się go w domu Káiphaszá został przestępcą y łotrem. Tu Petrus in cruce fuisti, & Petrus in domo Caiphæ latro; kto mu pomogł do oney známienitey konfessyey / że iáko Piotr wyznał Chrystusá Páná ná Krzyżu? kto mu pomogł do náwrocenia y powstánia z grzechu? kto go przybliżył do Chrystusá / że mu rzekł. Hodie

Drogo Hostien.

Pánná B. iáko perspektywá zbliża grzeszne ludźie Chrystusowi P.

Ioan. 19. Hodie mecum eris in paradiso., *Dźiśia zemna będźieß w ráiu?* Kto spráwił / że cum esset longè, factus est propè; będąc ták dálekim od Chrystusá Páná / stał śie ták bliskim? Odpowiáda zań Hugo Carensis, że Náświetßa Pánná; ktora stoiąc po práwey rece Krzyżá świetego / miedzy Chrystusem Pánem y Lotrem / westchnełá zá nim do Syná swoiego / áby go w grzechách y ćiemnośćiách leżącego oświećił / y ták przez nie iáko przez iedne perspektywe: Respiciens per Fenestras, ná Lotrá weyrzał / y Boskim łáski swoiey promieniem ták oświećił / że z Lotrá záwołánego stał śie známienitym konfessorem Chrystusowym. Czemu ten Lotr dopiero ná krzyżu złość swą począł vznáwáć? czemu nie przed tym / gdy ßedł przy Pánu krzyż dźwigáiąc? Twoiá to przyczyná spráwiłá o Pánno Błogosłáwiona / przez ćie iáko przez perspektywe iáką Chrystus go obaczył / zá twoim westchnieniem łáską go swoią oświećił / twoie mu blisko niego stanie pomogło / tyś go iáko perspektywá Synowi twemu zbliżyłá / twey to ćiekáwośći y miłośći pierwßy obłowienie zginie żaden przy kim stoiß / przy kim śie ozwieß o Mátko namiłośćiwßa. Nie dármo ćießy nas Kośćioł. Intrent vt astra flebiles, Coeli Fenestra facta es. *Stáłáś śię oknem do niebá, śmęćić śię nam nie potrzebá.*

Ephes. 2.

Hugo. Caren.

Ná ostátek Okno ma to włásnego / że kiedy kto do iákiego domu drzwiámi wniść nie może / że ábo klucz zgubi / ábo przed nim zámkną / zwyczay iest drábine przystáwiáć / y oknem włáźić / pospolićie iednák łotrzykowie tákim sposobem wchodzą / oknem; iáko powiedźiał Zbáwićiel. Qui non intrat per ostium, sed ascendit aliunde, ille fur est & latro; *Kto nie wchodźi drzwiámi, ále wstępuie inędy, to iest, Oknem ábo dźiurą, ten iest złodźiey y łotr.* Do wysokich Bożkiego domu páłácow są drzwi; iest y Okno. Drzwiámi iest Pan á Zbáwićiel nasß / iáko sam mowi. Ego sum ostium.

Oknem złodźieie wchodzą.

Ioan. 10.

Ioan. 10.

um. *Ia iestem drzwiámi.* Lecz tymi drzwiámi nie ledá komu przyśćep do niebá. Wiećie co zá odpráwę głupim Pánnom do tych drzwi kołácącym dano? Nescio vos. *Nieznam was.* Matth. 25.
Ieśli táka odpráwá głupim/ á coż łotrom? coż swowolnikom? coż piiánicom? Ieśli zámkniono drzwi przed Pánnámi/ że im tylo oleiu nie stáło; á iákoż nie zámkną przed tymi/ ktorzy boiáźni y miłośći Bożey namniey w sercu nie máią/ ktorzy co dźień złośći do złośći przyczyniáią/ y one piią iáko wodę? Ktak że ći/ drogi do niebá nie nayda? A to Pan Bog z niewymowney dobroći swoiey/ dla tákich łotrzykow vczynił w niebie Okno/ to iest/ dał Mátkę Syná swoiego/ ktora tákiey iest ku grzesznym miłośći y politowánia/ że y napodleyszymi nie gárdźi/ y często wierutne łotry do łáski swoiey przyimuie/ y Boskiemu ie presentuie Máiestatowi. *Pánná B. iest Oknem niebieskim dla grzesznych.*

Szczęśliwe było niegdy Okno w domu oney Rácháby/ z ktorego wiśiáłá snurá kármázynowa: bo táki miáło indult y przywiley od szpiegow Iozuego/ że ktory ieno Zołnierz poyźrzał ná Okno/ żadney szkody w onym domu nie czynił/ ále go miiał zdáleká. Burzono miásto Iericho/ śćinano od namnieyszego do nawiększego; Sam tylo dom Rácháby cáły zostáwiono/ z Oycem/ Mátką/ Bráćią y ze wszystką iey rodźiną. Iáko minęli Ráchábę? iáko iey folgowáli? co ią obroniło? Okno snurą kármázynową oznáczone; bo ták ią vpewniono. Si ingredientibus nobis terram, signum fuerit funiculus iste coccineus, & ligaueris eum in fenestra, saluabis patrem tuum ac matrem, fratresq; & omnem cognationem tuam. *Ieśli gdy wchodźić będziemy do źiemie, widáć będźie ten snur kármázynowy, y vwiążesz go w oknie, Záchowasz Oycá twego, y Mátkę, y bráćia, y wszystkę rodźinę twoię.* Podobny y owszem dáleko większy/ ma indult od Páná Bogá to násze Okno Pánná Błogosłáwiona. O. Iosue 2. *Sznurá kármazynowa broni domu Rácháby.*

mowie

Cant. 4. mowie iey wdźiecżney powiáda pismo. Sicut vitta coccinea labia tua. *Iáko ſznurá kármázynowa wárgi twoie.* Niechay ná człowieká biią niewiem iáko Boſkiego gniewu poſtrzáły/ kiedy ſię vda do tego Okná/ kiedy zá nim otworzy vſtá ſwoie Naświętſza Pánná/ Sicut vitta coccinea labia tua, niepodobna/ iáko záraz ſurowość Boſkiey ſpráwiedliwośći miękczeie. Niechay nań náſtępuią by nawiękſze pokuſy y trwogi piekielnego nieprzyiaćielá/ kiedy pobieży do tego Okná/ y záwoła/ Sub tuum præſidium, &c. muſzą ze wſzytkiem pierzcháć y miiáć dáleko ádwerſarze náſzy.

A ták ſłuſzna z Kośćiołem świętym ćieſzyć ſię y śpiewáć. Intrent vt aſtra flebiles, Cœli Feneſtra facta es. *Stáłáś ſię Oknem do niebá, Smęćić ſię nam nie potrzebá.* Gdyby tego Okná w niebie nie było / gdybyſmy tám nie mieli tey drogi/ gdyby drzwiámi ieno tymi/ przez bok Páná IEZVSOW wchodźić nam przychodźiło/ o iákoby nie ieden zoſtał ná koſzu? bo á kogoż by te bicze/ rozgi/ y ćiernie ſrogie nie przeſtráſzyły? kogoby ſproſne grzechy z Chryſtuſową niewinnośćią / y Boſkim Máieſtatem ſtoſowáne w deſperácyą nie wtrąćiły? Słuchayćie Bernatá świętego. Neſcirem

S. Bernar. l. de dulced. animæ quonam refugerem, quomodo me ſaluarem, ſi non me totum MARIÆ commendarem. *Niewiedziałbym dokad ſię ſkłonić, iáko zbáwienia doſtáć gdy bym ſię cále Pánnie Błogoſłáwioney nie oddawał.* Lecz kiedy o tym świętym Oknie wiemy/ rośnie wielka nádźieiá/ że gdyby nam trudność iáka y poſtrách v tych drzwi czyniono/ gdyby ſpráwy / mowy/ myśli náſze ſurowo y śćiśle przetrzęśáć miano/ ieſt extraordinarius modus do niebá Okno/ ieſt Pánná Błogoſłáwiona/ ktora ma zſto ſpoſobow/ że grzeſznego może rátowáć/ y Boſkie mu przeiednawſzy miłośierdźie/ obywátelem niebá vczynić.

Byłá v Rzymian bramá iedná nazwána Feneſtra, iáko ma

ko ma Plutarchus, y Alexander ab Alexandro; á to z tey okázyey. Kiedy Tarquinium Priſcum zábito/ Tanaquil żoná Serwiuſzowá/ ſłyſząc zámieſzánie miedzy ludem Rzymſkim/ poyźrzawſzy Oknem z domu ſwoiego/ piekną y ſzeroką orátią do nich vczyniłá/ y ták ie łágodnośćią mowy vieła/ y vſpokoiłá/ że iey Mężá Krolem nátychmiaſt obwołano; z ktorego domu gdy potym vczyniono bramę tryumfálną/ názwano ią Feneſtra Oknem/ względem Okná tego z ktorego Tanaquil pátrząc/ zámieſzánie ludu Rzymſkiego ćiſzyłá. Zálecá nam dźiśieyſza Oratorkę/ świeta Elżbietá z dźielney y łágodney mowy. Ex quo facta eſt vox ſalutationis tuæ in auribus meis, exultauit infans cum gaudio in vtero meo. *Iáko tylo głos twoy vderzył w vſzy moie, záraz Synaczek moy rozwiazány złyczakow pierworodnego grzechu poſkoczył od rádośći w żywoćie moim.* O iákobyſmy ſcześliwi byli Namileyſzy Chrześciánie/ gdy by dniá dźiśieyſzego Pánná Błogosłáwiona/ głoſu tego zá námi dobyłá. Wiele mogłá perſwázya Tanaquile v ludu Rzymſkiego/ kiedy pátrząc z Okná tumulty ich gániłá/ y pokoy zálecáłá. A nie bedźieſz wiekſzey wagi słowo y przyczyná Naświetſzey Mátki Bozey? Przybywa co dźien w Europie y w Chrześciánſtwie/ nieznaſzek/ ſedityy/ y tumultow. Nie doſyć było Heretyckiey lidźe/ że ná dom świety Ráluſki zamorſkie ludźie wyćiągnełá/ że Fráncyą pobudźiłá/ że Hiſzpánią pomieſzáłá/ á to y od południa ruſza przećiw niemu ſzáble Węgierſkie. Prośmy Pánny Błogosłáwioney/ niech zá Ceſárzem J. M. rzecze do Namilſzego Syná ſwego słowo iedno/ áby te Heretyckie burdy y zámieſzánia vſpokoiwſzy/ vtrapione z ták dawna Sąśiády náſze/ miłym pokoiem vweſelił. Ziednáłá Tanaquil łágodnośćią mowy ſwoiey Kroleſtwo Serwiuſzowi. Weſtchniymy do Mátki Bozey/ niechay zá Naiáśnieyſzym Krolem J. M. Pánem náſzym

Plutarch. Rom. quæ. 36. Alex. ab Alex. l. 4. gen. c. 16.

V Rzymian bramá názwána Feneſtra.

Luc. 1.

ßym rzecze iedno do Paná Bogá słowo/ áby mu przy dobrym y krzepkim zdrowiu dał długie/ sczęśliwe/ y wesołe pánowánie. Niech rzecze słowo zá Naywielebnieyßym Pásterzem náßym/ áby ták wielką iego ku nąm owieczkom swym miłość/ y ták pilną Pásterską dozornosć długiemi láty/ y hoynymi poćiechámi błogosłáwił. Niech rzecze słowo zá námi wßystkimi/ áby nąm grzechy odpuśćiwßy/ łáski swoiey hoyney dodawał/ á po skończeniu doczesnego żywotá vczynił nas niegodne obywátelámi Krolestwá swoiego.

AMEN.



Siedmnaste KAZANIE

Ná dzień Wniebowźięćia Naświętβey Pánny.

W Kośćiele Farnym Pánny N. w Rynku.

Intrent vt astra flebiles, Cœli Fenestra facta es.

Stáłáś się Oknem do niebá/ Smećić się nam niepotrzebá.



Chcąc mieć Bog wβechmogący człowieká vczestnikiem krolestwá swoiego/ namilsi Chrześćiánie/ chcąc go mieć w niebie/ rozmáićie mu do niego drogę vłacnia. Acz iest w sobie wielkie/ nád wβystkie tego świátá prace y áfflikcye; áby vkázał/ że przećie do otrzymánia snádne/ nie krási go áni zdobi wysokimi tytułámi/ ále pospolitym y lichym rzeczom czyni podobne. Raz ie rowna do gorczyce/ źiarnká drobnego. Simile eſt regnum cœlorum, grano ſinapis. Raz do kwásu/ ktorym gospodyni ná chleb záczynia. Simile eſt regnum cœlorum fermento. Raz do niewodu ábo śieći zápuβczoney w morze. Simile eſt regnum cœlorum Sagenæ miſſæ in mare. A to wβystko tym vmysłem czyni/

Pan Bog vłacnia drogę do niebá.

Matth. 13

áby człowiek wiedźiał / iáko łátwie gdy chce niebá dostáć / ſczęśliwą wieczność otrzymáć może. Nadobnie złotousty Doktor. Bonus Dominus amator ſuorum, regni ſui ſimilitudines non captat de cœleſtibus, ſed profert de quotidiano vſu, de communi conuerſatione proponit, vt ad omne genus hominum perueniat, quod eſt omnibus profuturum. Cœli Dominus in hoſpitio pauperis, in manu panicoctariæ mulieris regni ſui inuenit & format exemplum. *Dobry Pan miłośnik ſwoich, podobieńſtwá Kroleſtwá ſwego nie bierze z niebieſkich rzeczy, ále z codźiennego zwyczáiu, z poſpolitey konwersácyey podáie, áby wſzelkiego człowiecká dochodźiło, co wſzyſtkim ma być pomocno. Pan niebá w goſpodźie vbogiego, w ręku piekárki Kroleſtwá ſwego náyduie y formuie podobieńſtwo.*

S. Chryſol. ſer. 99.

Acz niebo w pałacách ſwoich ieſt prześliczne / ſzerokie / niepomierzone / zowie go iednák domem / mieſzkániem zwyczáynym poſpolitym. In domo patris mei manſiones multæ ſunt: *W domu Oycá moiego wiele mieſzkánia ieſt.* Więc áby nam tym łátwieyſzy do niego przyſtęp vkazał / powiáda y przez Kośćioł święty náucza / że do tego domu może wniść nie tylo drzwiámi / ále y Oknem. Nie vtyſkuy ná Páná Bogá człowiecze / kiedy niebo trácisz / nie ſtękáy ná ćiężkość iárzmá Páná Chryſtuſowego / ábo ná trudny do niebá przyſtęp. Ziarnku podobne ieſt / zá dwá pieniążki kupiłá ie wdowá iedná; zá gdyby y tych niemogł kto zdobyć / zá kubek zimney wody go doſtáć može. Tanta Domino, mowi święty Leo. Seruis ſuis, ad obtinendum regnum præparante compendia, vt etiam præbitio aquæ, cuius vſus gratuitus atque communis eſt, præmio non careat. *Táka Pan ſługom ſwoim do otrzymánia Kroleſtwá gotuie ſpoſobność, że y podánie wody, ktorey vżywánie y dármo przychodźi y poſpolite ieſt, bez zapłáty nie bywá.* Szczęśliwe Kátholikow czáſy / kiedy

Ioan. 14.

Luc. 21.

S. Leo ſer. 6.

Pan

Pan Bog niebo ták tanio puścił / y przystęp do niego ták snádny vkazał / że tám nie tylo drzwiámi / ale y Oknem wchodźić możemy.

Wystáwia nam Kośćioł Swięty dniá dźiśieyszego to niebieskie Okno / Pánnę Błogosłáwioną / gdy mowi: Intrent vt astra flebiles, Cœli FENESTRA facta es. *Stáłáś się Oknem do niebá, Smęćićśię nam niepotrzebá.* Niedosyć było dobroći Páńskiey postáwić do niebá drzwi / vczynić drogę pospolitą przez zásługi Chrystusá Páná / przez ktorego iáko przez drzwi do niebá wchodźimy. Ego sum ostium; *Ia iestem drzwiámi.* Ná większą nam grzesznym wygodę obmyślił y drugi acces do nieba / viam extraordinariam, drogę nád zwyczay pospolity Okno / przyczynę y merita Naświetszey Pánny / ktorą / że słusznie y Kośćioł Swięty y Doktorowie názywáią niebieskim Oknem / będę o tym mowił ná teráźnieyszym Kazániu. Do mowienia potrzebá koniecznie wiátru / bez niego żyć y tchnąć trudno; á ten pospolićie wpada do mieszkánia y domu Oknem. Pánno Błogosłáwiona stáłáś się Oknem do niebá/vchyl trochę kwáter niebieskich / y spuść nam łáskáwy Duchá Swiętego wietrzyk / ábyśmy o zacnośćiách twoich / o niewymowney ku nam grzesznym miłośći twey z pożytkiem y poćiechą mowić y słucháć mogli. Ioan. 10. *Pánná B. Oknem iest niebieskim*

Vważáiąc iákie poćiechy mamy z Pánny Błogosłáwioney / że Bog wszechmogący przez nię iáko przez Okno pogląda ná nas grzeszne / y przez nię do dáie nam świátłá łáski swey świętey / przez nię przyimuie nas do niebá / mogę rzec / że iest Fenestra Numinis, Luminis & Hominis. Oknem Páná Bogá / Oknem świátłá / Oknem człowieká vtrapionego.

Naprzod iest Fenestra Numinis, ábowiem Numen æternum Bog wszechmogący / przez nię iáko przez Okno pátrzy *Pánná B. Fenestra Numinis*

pátrzy ná świát/ ná nas/ ná potrzeby násze. Facta eſt MA-
Buſtus. RIA Feneſtra cæli, mowi Buſtus, quia DEVS per ipſam ad nos oculo miſericordiæ reſpicit. *Stáłá ſię* MARYA *Oknem niebieſkim, álbowiem Pan Bog przez nię okiem miłośierdźia ná nas poglada.* Naypierwſze oká Boſkiego ná nas weyźrzenie było/ kiedy świát z niczego ſtworzył. A dla kogoż go ſtworzył/ ieno dla Pánny Błogoſłáwioney? że świát ſtánął/ że dla grzechu pierwſzych Rodźicow nie vpadł/ ma to z Naświetſzey Pánny.

Prou. 8. Mowi tám ſámá o ſobie v Medrcá. Dominus poſſedit me in initio viarum ſuarum. Aquila czyta. Dominus poſſedit me ab initio opificiorum ſuorum. Pan Bog zámyśláiąc o robocie tego świátá y kreátur wſzyſtkich/ miał mię obecną w oczách ſwoich. Ná co? Doktorowie ták o tym diſzkuruią. Widząc Pan Bog dobrze przed ſtworzeniem kreátur/ złość y niewdźięczność człowieká/ ktoremu rządy świátá zlećić ſtánowił/ mogł ſłuſznie zániecháć tey roboty/ mogł świátá nie budowáć/ y podobno niechćiał budowáć; bo nie godźien był człowiek dla ſwego vporu tákiego ſłońcá/ tákiey źiemie/ tákich ná niey doſtátkow; mogł rąk ſwoich Boſkich dla niego w glinie nie waláć. Lecz vpátrzywſzy w narodźie ludzkim tę Pánienkę naświetſzą/ widząc przezacne iey cnoty/ pokorę niewymowną; widząc że mogłá być przyczyną wiela dobrego ná świećie/ że przez drogiego iey Syná miáło być wſzyſtko náprawiono/ y ruiny niebieſkie po Anyołách nápełnione/ przez nię iáko przez Okno weyźrzał ná człowieká/ y kwoli niey/ y kwoli iey Synowi/ odważywſzy dishonor Máieſtatu ſwego/ ſtworzył świát y człowieká.

Swiát ſtworzony dla Pánny B.

Zwierzył ſię tego ſekretu Pan Bog Ieremiaſzowi.
Ierem. 33. Mowi tám Prorok. Si irritum poteſt fieri pactum meum cum die, & pactum meum cum nocte, vt non ſit dies & nox in-

in tempore suo. *Ieśli zrzucone może być przymierze moie ze dniem, y przymierze moie z nocą, áby nie był dźień y noc czásu swego.* Galatinus wywodźi z Kábálistow / że to słowo Pactum, po Hebráysku Berith, znáczy IEZVS y MARYA, y ták słowá Proroctie tłumáczy. Nisi pactum meum esset; nisi IESVS & MARIA esset, leges cælo & terræ non posuissem, mundum non condidissem. *Gdyby przymierza ábo vstáwy moiey nie było, gdyby IEZVSA y MARYEY nie było, práwá bym był niebu y źiemi nie opisał, świátá bym był nie stworzył.* Potwierdza tego Bernat święty / Propter hanc totus mundus factus est, & per hanc homo redemptus est, DEVS humilis, & homo sublimis. *Dla tey wszystek świát stworzony iest, y dla tey człowiek odkupiony iest, Bog poniżony, á człowiek podwyższony.* Y ták Pánná Błogosłáwiona iesżcze przed stworzeniem świátá / w myśli y konceptách Bogá wszechmogącego byłá / iáko Okno iedno / przez ktore ná świát weyźrzał / y łáskę mu swoie niewymowną vkazał / byłá pospołu z namilszym Synem swoim iáko finis, ábo causa finalis, dla ktorey wszystkie te máchine wystáwiał.

Galat. l. 7. de arcan. cap. 2.

S. Bernard. ser. 1. in Salue.

Wielką rzecz przypisuie Pánnie Błogosłáwioney / święty Bernárdyn; powiáda / że gdy pierwszy Rodźice nászy złomáli przykazánie Páńskie / zásłużyli niewdźięczności swoią / áby ie był Pan Bog w niwecz obroćił. Non solùm mortis, sed & annihilationis exterminium sunt promeriti. Jákoż do tego nie przyszło? iáko ie Pan Bog záchował? Twierdźi / że ná nie weyrzał przez to Okno / máiąc ią w myśli y dekretách swoich iesżcze ná ten czás / dla iey cnot / dla iey zacności / pofolgował im że nie zginęli. Ob præcipuam reuerentiam, singularissimamque dilectionem quam habebat ad Virginem eos præseruauit. Y owszem powiáda / że cokolwiek Pan Bog w stárym Zakonie kochánkom swoim łáskę pokázowáł / z ktorych ie kolwiek niebespieczeństw

S. Bernard. tom. 4. ser. 5. cap. 2.

Pierwszy rodźice záchowáni od zguby kwoli Pánnie N.

czeństw

czeństwybawiał / iáko Noego z potopu / Jákobá od Ezawego / Dawidá od Saulá &c. wybawiał / y czynił to dla Naświetszey Pánny. Omnes liberationes & indulgentias factas Patribus in veteri testamento, non ambigo Deum fecisse, ob huius benedictæ puellæ reuerentiam atque amorem. Owá iákom rzekł: Facta est MARIA FENESTRA cœli, quia Deus per ipsam ad nos oculo misericordiæ respicit. *Stáłá się* MARYA *Oknem niebieskim, bo przez nię Pan Bog okiem miłośierdźia ná nas poglada.*

Wielki to był Oculus misericordiæ Dei, kiedy iedynaká swego od pierśi własnych ná świát posłał / kiedy go od niebieskich deliciy ná te mizerye ruszył / powiáda Dawid
Psal. 101. Swięty / że ná ten czás. Prospexit de excelso sancto suo, Dominus de cœlo in terram aspexit, vt audiret gemitus compeditorum, vt solueret filios interemptorum *Spoyrzał z wysokiey świątnice swoiey, Pan z niebá ná źiemię weyrzał, á y vsłuchał płáczu okowánych, áby rozwiązał Syny pobitych.* Przez iákież Okno Dawidźie święty Pan Bog ná źiemię weyrzał? Prawdá że Wćielenie Syná Bożego / y odkupienie násze iest dźieło sámego miłośierdźia Bożego / y niemogł go żaden z kreátur de condigno mereri, ále to też prawdá / co támże rzekł Psálmistá / że Respexit in orationem humilium, & non spreuit precem eorum. *Weyrzał ná modlitwę pokornych, y nie pogárdźił ich prośbámi.* Że pokorá Pánny Przenaświętszey wiele mogłá v Bogá wszechmogącego y wiele sprawiłá / y siłá świátu do napráwy iego pomogłá. Respexit humilitatem ancillæ suæ. Poyrzał iáko przez Okno / przez pokorę służebnice swoiey.

Do nápráwy świátá wiele pomogłá Pánna B.

Luc. 1.

Mowi tám Job / iż źiemiá iest záwieszona od Páná Bogá práwie ná niczym. Qui appendit terram super nihilum.
Iob. 20.
Wiećie co to zá nihilum, ktore trzyma źiemię / y vpáść iey nie dáie? Jest to pokorá Pánny Błogosłáwioney.

kowie-

powiedźiáłá o sobie. Respexit humilitatem ancillæ suæ. Luc. 1.
Weyrzał na pokorę służebnice swoiey. Z Greckiego Vatablus czyta: super Nihileitaté ancillæ suæ. Weyrzał ná nic służebnice swoiey; bo człowiek pokorny trzyma o sobie / że woczách Bogá wszechmogącego iest ládá co / práwie nic. Ginełá źiemiá dla grzechu człowieká / vpadał srodze wszystek narod ludzki. Vchwycił go Pan Bog / y zátrzymał przez Syná swego / áby do końcá nie ginął / y záwieśił świát / ná czym? super nihilum, super humilitate, super nihileitate ancillæ suæ, ná niczym / ná pokorze Naświętszey Panny. Ná iey pokorze z niebá ná nas spoyrzał / y ná świát stąpił. Respexit humilitatem ancillæ suæ. Dla iey pokory y teraz świát trzyma / że dla grzechow nászych ćiężkich nie ginie. W głos o tym Galatinus. Totus mundus amore beatissimæ Virginis, non solùm conditus est, sed etiam sustentatur. *Wszystek świát dla miłośći Naświętszey Pánny, nie tylo stworzony iest, ále też y trzyma się.*

Ná pokorze Pánny B. świát zátrzymány.

Galat. loco cit.

Foremny tytuł dáie Pánnie Błogosłáwioney / Bonáwenturá święty. Zowie ią podniátą Miłośierdźia Páńskiego. Fomes Misericordiæ. Kto wie co iest fomes peccati, snádno zrozumie iáko naświętsza Pánná iest fomes misericordiæ. Po grzechu pierwszego człowieká / w káżdym z nas / wyiawszy Pánnę Błogosłáwioną / w ktorey fomes peccati był penitus extinctus, zostáie skłonność iákaś do złego / zagiew iákaś y podniátá ktora nas pobudza y zápala do grzechu / stimulus ieden / ná ktory srodze nárzekał Doktor narodow. Datus est mihi stimulus carnis meæ, Angelus sathanæ qui me colaphizet. *Dány mi iest podpał ćiáłá mego, Anyoł Szátánow áby mie policzkował*; ten vstáwicznie z námi walczy / y zá ledá okázyiką śmiertelne w ćiele nászym ognie wznieca / do złego námawia y wiedźie / y zowie się Fomes peccati. Podpał / podniátá do złego. święty Boná-

S. Bonau. in Psalter.

Pánná B. fomes misericordiæ.

2. Cor. 12.

wenturá názwał Błogosłáwioną Pánnę Fomitem misericordiæ. Podniátą miłośierdźia Bożego. Bo ácz to Pan Bog w miłośierdźiu swoim iest prętki / hoyny / y nieprzebrány / chćiał iednák mieć ku wygodźie nászey Pánnę Błogosłáwioną / iáko Fomitem misericordiæ, iáko stimulus ieden / áby go ieśliby kiedy nád mizeryámi nászymi drzymał / do miłośierdźia pobudzáłá / áby mu nędze y potrzeby násze prezentowáłá; chćiał ią mieć iáko Monitorkę iednę / áby go do miłośći nászey / do prętkiey nád vtrapieniem nászym litośći zágrzewáłá. W czym vkazał Pan Bog wielką swoię nád námi prowidencyą / y niewymowną zbáwienia nászego miłość. Widźiał że z grzechu pierwszych Rodźicow nászych zostáie w nas incentiuum & fomes peccati, podniátá y podpał do grzechu / ktory nam dáie okázyą y pobudza do gniewánia y zárzenia śię ná nas spráwiedliwośći Boskiey. A toż chćiał ábychmy też mieli Pánnę Błogosłáwioną / iáko podpał y podniátę miłośierdźia Bożego / iáko incentiuum & fomitem misericordiæ, iáko Excytarkę iednę / áby Pánu Bogu przypomináłá miłośierdźie nieprzebráne iego / áby mu stáwiáłá przed oczy naświętszą krew iedynaká iego. Nie razby / Namilszy Chrześćiánie Pan Bog nád grzechámi nászymi zásnął / y ginąć nam y świátu wszystkiemu w złośćiách swoich dopuśćił. Lecz Pánná Błogosłáwiona iáko Fomes misericordiæ, iáko podpał ieden budźi go / y do miłośierdźia nád námi zágrzewa / y stáie śię nam iáko Fenestra cæli, per quam nos DEVS oculo misericordiæ respicit, Okno niebieskie / przez ktore ná nas Pan Bog okiem miłośierdźia poglada.

Pánná B. iest iáko excytarká Boskiego miłośierdźia.

A nie tylo poglada / ále też y Oświeca / respicit, & illuminat; nie tylo iest Fenestra Numinis, ále y Fenestra Luminis; nie tylo Bog wszechmogący przez nię ná świát / y ná nas pátrzy / ále też przez nię ćiemnośći násze oświeca /

Pánná B. iest Fenestra Luminis.

ca/ przez nie iáko przez Okno / świátłá nam łáski swoiey dodáie

Nie dáleko Alexándryey byłá ná wyspie Pharos, teraz z Alexándryey mostem do niey przychodzą/ wieżá bárdzo wysoka/ názwána tákże Pharos ἀπὸ τῦ φαρῦ id est lucido, od iásnośći wielkiey/ że ná niey vstáwicznie ognie palono / á to dla żegluiących po morzu/ áby wiedźieli iáko wchodźić do portu/ y nie pádli ná haki/ iákie ábo skáły morskie. Byłá tá wieżá látárniá iedná zbyt iásna/ ktora okrętom świećiłá/ y drogę do portu vkázowáłá/ iáko przy nászym Gdáńsku Látárniá. Lumina noctiuagæ tollit Pharus æmula Lunæ. Bespiecznie możemy Pánnie Błogosłáwioney dáć tę sławę/ że ná tym świećie iest iáko wieżá iedná/ iáko iedná Pharos, iedno Lucidum. Lampades eius, lampades ignis atq; flammarum, ktora nam po tym niebespiecznym Oceánie świátá żegluiącym świeći / y drogę do portu wiecznośći vkázuie. Iest iáko látárniá iedná/ ktora ćiemnośći tego świátá oświeca / y toru do niebá náucza prawdźiwego. Czći ią tym názwiskiem świety Ephrem. Aue lumen lucidissimum, quo mundus illustratur. *Witay świátło n[a]iiáśnieysze, ktorym się świát oświeca.* Kto pátrzy ná to świátło/ kto bieg żyćia swego kieruie po tey látárni/ po tey pharos, doyźie sczęśliwie wiekuistego portu / doyźie Páná Bogá. Qui me inuenerit, mowi sámá o sobie/ inueniet vitam, & hauriet salutem à Domino. *Kto mię naydźie, naydźie żywot, y odnieśie zbáwienie od Páná.*

Pharos przy Alexándryey.

Pánná B. pharos y látarniá świá[t]á.

Statius.

Cant. 8.

S. Ephrem. orat. de Deipar.

Prou. 8

Szukáli trzey Krolowie Chrystusá Páná nowo národzonego ná świát / máiąc z niebá látárnią / gwiazdę iedną. Kiedy przyszli do mieyscá gdźie był Pan IEZVS, stánęłá gwiazdá. Ecce stella antecedebat eos, vsque dum veniens staret supra vbi erat puer. Eusebius Emissenus, wnośi tu piękną considerácyą / czemu Pismo święte nie mowi / że tá

Czemu Pismo S. nie mowi że gwiazdá stanełá nád dziećiątkiē

że tá gwiazdá stánęłá supra puerum, nád dźiećiątkiem / ále supra vbi erat puer, nád tym mieyscem gdźie było dźiećiątko: Gdźież ná ten czás odpoczywał Pan IEZVS? Ja rozumiem / iż odpoczywał ná ręku Náświętszey rodźićielki swoiey / bo inuenerunt puerum cum MARIA matre eius. A toż gwiazdá stánęłá nád tym mieyscem / stánęłá nád Pánną Błogosłáwioną gwiazdá niebieska / stánęłá nád gwiazdą morską / wprzod vkázáłá mieysce / gdźie było dźiećiątko / stetit supra locum vbi erat puer, potym vkázáłá y dźiećiątko sáme / náuczáiąc / że kto chce náleść Chrystusá Páná / kto chce náleść Páná Bogá / niechayże go szuka v Pánny Błogosłáwioney / oná iáko Phátos vkaże mu go / y poprowádźi do portu szczęśliwośći / iáko látárniá iedná záświeći mu w tych ćiemnośćiách / że nie zbłądźi / y náydźie żywot / náydźie Bogá. Non dixit supra puerum, sed supra vbi erat puer. Vbi enim erat puer, nisi in sinu Matris? Stabat stella, & clamabat Magis, Hîc est, Mater pueri, hic eum quærite, hic eum inuenietis. Qui me inuenerit inueniet vitam &c. bo przez iey ręce wszystko nam Pan Bog dáie / przez nię iáko przez okno swymi nas łáskámi oświeca.

Kochayćie się y zábáwiayćie przy tym Oknie Pánieńskim. Okná z ktorych więc ná te wyglądaćie márnośći / przy ktorych się wieszaćie / śmiertelne są / nie czerpaćie tymi okny żywotá / ále grzech / śmierći. Wieszáły się też corki Jerozolimskie przy oknách / wabiły niewiem kogo z okien swoich. A płácząc Jeremiasz nád nieszczęśćiem Jerozolymy / powiáda / że to miásto pokarał Pan Bog / y zá tę swawolą corek Jerozolimskich / że śiadáły w oknách / y każe mátkom y corkom nád tym płákáć. Audite mulieres verbum Domini, docete filias vestras lamentum,& vna quæ è proximam suam planctum, quia ascendit mors per fenestras nostras, ingressa est domos nostras, disperdere paruulos de foris, iuuenes

Ierem. 9.

nes de plateis. To ták przy oknách domow wáßych śmierć. Przy tym záś niebieskim Oknie/kto sie báwi/ kto Naświetßey Pánnie goraco służy / kto iey pokory / czystośći / miłośći ku Bogu náśláduie/ inueniet vitam, inueniet lucem, naydźie żywot / naydźie świátło; & hauriet salutem à Domino, bo iest Fenestra Numinis, Luminis, Oknem / ktorym Pan Bog ná nas pátrzy / y łáskámi swymi oświeca. *Prorok nárzeka ná corki wießáiace sie przy oknach.*

Jest nákoniec y Fenestra hominis, Oknem człowieká. Słuchaymy Augustyná świetego. Facta est MARIA Fenestra cœli quia per ipsam Deus de cœlo descendit ad terram, vt per ipsam homines ascendere mereantur ad cœlos. *Stáłá się Márya Oknem niebieskim, bo przez nię Bog zstąpił z nieba ná ziemię, áby przez nię ludźie wstępowáli do nieba.* Nie iest to tryb zwyczáyny wchodźić do mießkánia y domu oknem / gwałt to być muśi / y potrzebá wielka / komu do tey drogi przychodźi / że ábo go spußczáią oknem / ábo oknem wćiągáią. Gwałt był exploratorum Jozuego / kiedy ie Ráháb Demisit per funem de fenestra, *spuśćiłá po powrożie z okná.* Gwałt był ná Páwłá świetego / gdy go przyiaćiele iego w Dámásku oknem w koßu spuśćili z muru. Per fenestram in sporta demissus sum per murum. Daymy casus táki. Bedźie v Oycá Syn przyzuchwáłßy / burkownik / kruk nocny / wynidźie bez wiádomośći Oycowski z domu / zábáwi go kompánia do nocy; że przećie Oycá ma przysurowßym / przyidźie do domu / áźći kamienicá záwárta. Coż czyni? ieśli może / wchodźi oknem / ábo ták długo pod okny krzokáć bedźie / áż go Mátká puśćić roskaże. Gwałt to / gdy kto oknem wchodźi do domu. *Pánná B. Fenestra hominis. S. August. ser. 11. de Nat. Virg. Nie iest to zwyczáyna oknem łaźić do domu. Iosue. 2. 2. Cor. 11.*

Naświetßa Pánne zowie Kośćioł święty Oknem / bo nas wnáćießßych potrzebách zwykłá rátowáć. Kiedy gwałt ná człowieká / kiedy mu dla zbrodni iego drzwi niebieskie zámkną / kiedy go odrzykną. Noli mihi molestus esse,

 iam

Luc. 11. iam oſtium clauſum eſt. *Nie badź mi przykry, iuż drzwi zámkniono*, nie trzebá iednák deſperowáć / nie trzebá nádźieie trácić; ále vdáć ſie do Okná / záwołáć ná Przenáświętſzą Pánnę / iáko ná fomitem diuinæ miſericordiæ, ná excytarkę miłośierdźia Páńſkiego / ktora w oknie ſtoiąc / y owſzem Oknem niebieſkim będąc / Chryſtuſá Páná / nád złośćiámi náſzymi drzymiącego obudza / y o ktorych zbáwieniu żadney nádźieie nie było / do łáſki iego ſprobuie.

Przypomnićie ſobie w ſtárym Zakonie onę pobożną Ruth. 2. białągłowę Ruth. Zniwo było ná roli człowieká máiętnego ná imię Booz / źnie czeladź iego / wiąże y ſkłáda ſnopki / á Ruth vboga / iáko to więc bywa y v nas / chodźi zá żencámi / y zbiera vpuſzczone kłoſki. Swiát ten nie raz Pan Chryſtus Matth. 9. ſkoſowáł do roli / á ludźie do kłoſow. Meſſis multa, operarij autem pauci: *Zniwo wielkie, á robotnikow máło.* Zniwo tey role porucza goſpodarz niebieſki Káznodźieiom / ktorzy śierpem ſłowá Bożego żną / wiążą; nápomináią / ſtrofuią / grożą / zbieráią grzeſzne do Kośćiołá Páńſkiego / y łáſki iego świętey. Obieráią ſię w tym ſzerokim polu ludźie ták vporni / ktorzy áni ná Káznodźieyſkię nápominánie / áni ná żadne pogrozki y plagi Páńſkie dbáią / y przez gwałt do pokuty niechcą. Y zoſtáią w złośćiách ſwoich zániedbáni / opuſzczeni / iáko kłoſy pod żniwo ná zdeptánie y pożárćie beſtyoim. Y nie obierzeſz ſię żaden / coby ſię ſchylił po te zániedbáne kłoſy? coby ie zebrał / związał y do iednośći Kośćiołá Páńſkiego y łáſki Bożey przyłączył / áby wiecznie nie przepadáły? A to niebieſka Ruth / Pánná Błogoſłáwiona przyięłá tę prowincyą / wźięłá to ſtáránie ná śię / że y naygorſze y naywiękſze grzeſzniki / ktorych żeńcowie Páńſcy zebráć / náwroćić nie mogli / zbiera / przyimuie / łáſką ſwą do pokuty oświeca. Przyznawa iey to Swięty Bonáwenturá. Ruth in oculis Booz, MARIA in oculis Domi-

Pánná B. iáko Ruth zbiera zániedbáne kłoſki.

S. Bonau. in ſpecul. cap. 5.

Domini hanc gratiam inuenit, vt spicas, id est, animas à messoribus derelictas colligere ad veniam possit. O verè magna MARIÆ gratia, quia multi ex eis ad misericordiam colliguntur, qui à Doctoribus & Prædicatoribus tanquam incorrigibiles relinquuntur. O zaiste wielka Panny Błogosławioney miłość y łaská / że te grzesżniki przyimuie / ktore inni Swięci dla ich vporu y złości zostáwuią y porzucáią. Oná nie porzuca / ále iáko Fenestra cœli, y łotrzyki / kiedy są flebiles, kiedy w rzewnym zá grzechy płáczu do niey się vdáią / łáskáwie przytula:

Intrent vt astra flebiles,
Cœli Fenestra facta es.

Ruth pomieniona skończe. Ruth wedle Swiętego Bonáwentury znáczy videns & festinans. Ruth interpretatur videns & festinans, & signat B. Virginem, quæ est videns nostram miseriam, & festinans ad impetrandam misericordiam. O iák oby sczęśliwe było to nabożeństwo násze Namilszy słuchácze / gdybysmy dźiś stoiąc v tego niebieskiego Okná / otrzymáli od Panny Błogosławioney te dwie rzeczy / żeby się nam y Koronie nászey stáwiłá Videns & Festinans. Videns nostram miseriam, & festinans ad impetrandam misericordiam. Widząca násze mizerią / y kwápiąca się ná vproszenie miłośierdźia. W iákichby mizeryách y vtrapieniu byłá Koroná Polska / widźimy wszyscy. Przesżłego roku oboz woyská ták gromádnego co wiedźieć zkąd rozsypány / teraz / ćieżko iuż kilká niedźiel oblężony. Niewiem ieśli do tego czásu w tákim gwałćie / przy ták potężnych szturmách máią pośiłek iáki / to pewna / że z modlitw nászych pośiłku wyglądáią. Wygląda go y sam J. K. M. ktory dla nas / dla obrony nászey swoią osobą się ruszył / sam zdrowie swoie zá nas przećiw nieprzyiaćielowi poniosł. O wszystkich tu idźie / idźie o Kośćioły / ktore ći buntownicy pro-

Ruth znácz. Videns & festinans.

cy profánuią / idźie o Sákrámentá święte / ktore depcą / idźie o zdrowie náße / o imię náße ktore znieść / y krew Polską wygubić vśiłuią. Prośmy Pánny Błogosłáwioney / áby chćiáłá być videns noſtram miſeriam, áby ná vtrapienie Korony Polſkiey weyźrzáłá; á záraz áby byłá y feſtinans, áby co prędzey oboz rátowáłá / Krolowi J. M. przećiw tym zdraycom śiły y mocy dodáłá / y kráie támeczne vſpokoiłá.

Vcząc Elizeuß Joáſá Krolá / iáko miał walczyć przećiw Syryey / kazał mu naprzod otworzyć feneſtram orientalem, okno ná wſchod. aperi feneſtram orientalem. Potym kazał rzućić z okná ſtrzałę / y rzekł: Sagitta ſalutis Do-

4.Reg. 13. mini, & ſagitta ſalutis contra Syriam, percutieſque Syriam, donec conſumes eam. *Strzałá zbáwienia Páńſkiego, y ſtrzałá zbáwienia przećiw Syriey, y poráźiß Syria: áż ią wniwecz obroćiß.* Náoſtátek kazał mu bić w źiemię. Percute iaculo terram: *Vderz ſtrzałą w źiemię.* Trzy rázy tylo vderzył Joás / y rozgniewał ſię Elizeuß / y rzekł: Si percuſſiſſes quinquies, aut ſexies, aut ſepties, percuſſiſſes Syriam vſque ad conſumptionem; nunc autem tribus vicibus percuties eam. *Gdybyś był vderzył pięć, ábo ßeść, ábo śiedm rázow, poráźiłbyś był Syria áż do ßczętu, lecz teraz trzy rázy tylo poráźiß ią.* Mamy dźiś ſłuchácze moi / apertam Feneſtram orientalem, otworzoną wſchodnią bramę.

Pánno Przenaświętßa / ty ieſteś Feneſtra orientalis, z ćiebie y Przeczyſtego żywotá twego przyßedł ná świát

Luc. 1. przedwieczny Syn Boży; Oriens ex alto, weyźrzy ná Koronę Polſką miłośiernym okiem twoim / z árſenałow niebieſkich wypuść ſagittam contra Syriam, ſtrzałę Boſkiey potencyey przećiw niezbożnym rebelliżántom / donec conſumas eos. Fulgura coruſcationem & diſſipabis eos, emitte

Pſal. 143. ſagittas tuas, & conturbabis eos Joás trzykroć vderzył

w źiemię

w ziemie / y trzykroć poraził Syrię. Ato my niegodni vpadamy flebiles przed Máiestatem Syná twoiego więcey niż quinquies, sexies, & septies, obiecuiemy reformę obyczáiow y życia náßego. woiuyże sámá zá nas niebieska Hetmánko / woiuy y poniżay nieprzyiacioły Kośćiołá świętego vsq; ad consumptionem. W ręku twoich są wßystkie Krolestwá y Monárchie świátá. Per te Reges regnant, per te Principes imperant, y owßem świát wßystek záwiesił Pan Bog ná pokorze twoiey / ty go przyczyną twoią trzymaß / że nie vpada. Tuis meritis viuimus, tuâ protectione defendimur, twoiemi zasługámi żyiemy / twoią protekcyą stoimy. Záchwiali bárzo Koroną ći rebellizánci / grożą nam znißczeniem / zgubą ostátnią. Prawdá iż godne są tego złośći y występki náße / zbytki / homicidia, periuria, sekty Polskie / prawdá że irritauimus iustitiam diuinam. Ale że ćie nam Pánno prześwięta dał Pan Bog iáko fomitem misericordiæ, że ćie vczynił Fenestram cœli: Błagayże zá námi święty Máiestat iego / trzymay w opiece y protekcyey twoiey Oyczyznę náßę / bron Kośćiołow / ołtarzow / wiernych twoich. Krolowi J. M. y woyskom iego Exurge in adiutorium, powstań ná pomoc / day mu Anyołow świętych ássystencyą / day niewdzięczne poddáne poniżyć / vspokoić / á nas w żalu y expektácyey náßey poćießyć / ábyśmy miłośierdziem y łáską twą vweseleni śpiewáli; O gloriosa Domina &c. Pro. 8. Rupert in Cant. 4.

Intrent vt astra flebiles,
Cœli Fenestra facta es.
Stáłaś się Oknem do niebá,
Smęćić się nam nie potrzebá.

A M E N.

Osmnaste
KAZANIE

W kośćiele Naświetßey Pánny ná Piasku.

Ná niedźielę czwartą po Swiątkách między Oktawą Náwiedzenia Pánny Błogosłáwioney.

Tu Regis alti Ianua,
Et Porta lucis fulgida.

Drzwiámiś Królá niebieskiego/
Y Bramą Ráiu świetnego.

Vidit duas naues. *Luc.* 5.

Obaczył Pan IEZVS dwie náwie.



Wie nawie stáwia nam przed oczy Ewángelia dźiśieyßey niedźiele namilßy Chrześćiánie/ álená iedney tylo śiedźi niebieski rybołow Chrystus IEZVS, názwány od Clemensá Alexándryiskiego Piscatoranimarũ; *Rybakiem dusz ludzkich*, ascendens in vnã nauim. Lecz vroczystość Oktawy Kośćiołá tego/podáie nam drugą náwę/ktora niesie tegoż rybołowá Chrystusá Páná/Náwę nie z prostego drzewá ruką reką ćieśle iákiego wyćiosáną/ ále Náwę żywą przedźiwnymi łáskámi Duchá świetego wypráwioną y ozdobioną Naświetßą Pánnę Máryą/ ktora

Clemen. Alex. in Crmin.

wedle

wedle Mędrcá. Facta est quasi Nauis institoris de longe portans panem suum. *Stáłá się iáko Nawá kupiecka z dáleká niosąca chleb swoy.* Z tey tám Piotrowey Nawy iáko z kátedry iákiey / Syn Boży zbáwienney mądrości ludu náucza. Sedens docebat de nauicula turbas. A z tey iáko z świątnice iedney Janá z grzechu pierworodnego oczyściá / y łáską swoią w żywocie Mátki iego poświęca. Z tey tám káże ná głębią záieżdżáć / y dla sporszego połowu / iáko nalepiey sieći otwieráć. Duc in altum: laxate retia vestra in capturam. A z tey Elżbiecie y Janowi głębokie o Wcieleniu swoim táiemnice powiáda / y Zácháryaszowi spętáne vstá laxat, otwiera ná wychwalánie Boskiego Náwiedzenia. Powiádáią tám Poetowie o Náwie Jásonowey názwáney Argo / że ią Bogowie wziąwszy z morzá / przenieśli w niebo między gwiazdy / á to dla tego / że ná niey Jáson vellus aureum, skorę báránká iákiegoś złotego z Colchos do Grecyey vniosł / o czym Poetá. Prou. 21. Argo.

Tum nobilis Argo
In cœlum subducta mari, quod prima cucurrit: Manil. lib. 1.
Seruando Dea facta Deos.

Godnieysza iest tych przenośin Boska nászá Nawá / Pánná przeczysta / ktora / nie zmyślonego báráná skorę / ále sámego niewinnego báránká Chrystusá Páná / w Naświętszym żywocie swoim nosiłá / y pod czás Herodowey trwogi / ná ręku właśnych do Egyptu vwiodłá. Będę ia chciał ná dźisieyszym Kazániu przenieść ią wniebo / y posádźić nie między gwiazdámi / ále wyżey nád nie / bo iest excelsa super sydera, y vczynić Bramą naywyższego niebá / iáko vczynił Bog wszechmogący / co iey przyznawa Kościoł Swięty gdy mowi: Tu Regis alti ianua, Et porta lucis fulgida. *Drzwiámiś Królá niebieskiego y Portá Ráiu świetnego.* R wdrugiey Hymnie zowie ią szczęśliwą niebá Bramą. Felix

coeli porta. Pokaże iáko wielkie máią szczęście grzesznicy/ że Bog wszechmogący Pánnę Błogosłáwioną vczynił Brámą niebieską / ták iż więkſza to pociechá náſzá gdy słyſzymy/ że ią postáwił we drzwiách niebieskich / á niż gdyby ią posádźił blisko Máiestatu swoiego. Vczą tám Astrologowie / że kiedy ná niebie iest apertio portæ, ktora bywa per congressum planetarum in aliquo signo zwykły nástępowáć dżdże / ábo wiátry / wedle własności plánet y znáku niebieskiego / w ktorym się plánety schodzą. Że mi dáleko chodźić do domu/ o deszcz teraz nie stoię. Lecz iż bez wiátru mowić co/ niepodobna / proszę ćię Pánno Błogosłáwiona / otworz nieco bramy niebieskiey / y powieway nás miłym wietrzykiem Duchá świętego / doday łáski mnie niegodnemu do przystoynego mowienia / á pobożnym áudytorom do słuchánia pożytecznego.

Pánná B. drzwiámi iest niebieskiemi.

Rozumiałby kto że to nieprzystoyne mieysce dlá Náświętszey Pánny stáć we drzwiách niebieskich. Przyznawam iż nieprzystoyna á náwet y niebeśpieczna rzecz iest / Pánnie y wszelkiey białeygłowie stáć we drzwiách / y bez pilney potrzeby z domu wychodźić. Pomnićie ná co przyszłá Jephtego corká / że sámá iedná bez Mátki / zá prog domu wyszłá / lubo witáć Oycá własnego. Zacny ten Izráelskiego ludu Kapitan / gdy miał dáć bitwę Ammonitom / áby mu Pan Bog szczęśćił ná woynie / tákie votum vczynił. Si tradideris filios Ammon in manus meas, quicunq; primus fuerit egressus de foribus domus meæ, mihiq; occurrerit reuertenti cum pace à filijs Ammon, eum holocaustum offeram Domino. *Pánie, ieśli dasz Syny Ammon w ręce moie, ktokolwiek pierwszy wynidźie ze drzwi domu mego y zábieży mi powracáiącemu wpokoiu od Synow Ammon, tego zábiję ná ofiárę cáłopalną.* Vważáiąc święty Augustyn y Abulensis votum żołnierzá tego / pytáią ieśli było dobre / y mądre

Pánience wychodźić z domu sámey niebeśpieczno. Iudic. 11.

Abulen in Iudic. 11. quæst. 41.

ábo

ábo∫nie? Y odpowiádáią że było głupie / nieuważne / okrutne. Bo ieśli pomyślił ná człowieká/ że ku niemu miał naprzod wyniść; wotum było okrutne / y przećiw Boskiemu práwu / obiecowáć ná ofiárę zábić człowieká / niemáiąc ná to wyráźney woley Bożey. Mogł też przećiwko niemu wybieżeć naprzod pies / iáko wiec pieskowie zwykli śiadáć przed domem/ y naprzod gospodarzá witáć/ieśli w ślubie swoim pomyślił o pśie / ślub ten był y głupi y nieprzystoyny / y przećiw Zakonowi / w ktorym Pan Bog odrzućił psy od ofiáry swoiey. Zdánie iest Augustyná świętego/ że myślił o człowieku/rozumiem iż nie o corce/ktora miał iedyną,to podobno o żenie:Procul dubio nihil aliud quã hominẽ cogitauit; non tamen fortaſſe vnicam filiam,quanquam illam in tanta paterna gloria quis poſſet anteire, niſi fortè vxor? Podobno ten Kápitan nie był z żony kontent / y radby iey był iáko vczćiwie pozbył/ y snadź ták sobie dyszkurrował. Teraz w domu moim / ktoby naprzod ná moy przyiazd skoczył/y naypierwey mie zwoyny przywitał / niemász ieno żoná/ á corká. Corká nie wynidźie náprzod/bo Pánná/ w dálekim oná pokoiu śiáda przy roboćie y zabáwách swoich. Pewnie żoná iáko gospodyni nátráfi się naprzod dobra okázya / niemogę iey vczćiwiey pozbyć / iáko ná ofiárę Bogu zábiwszy. Lecz oszukány iest w zamyśle swoim / bo corká náprzod wybiegłá ku niemu: Occurrit ei vnigenita filia ſua, ktora vyźrzawszy ſcidit veſtimenta ſua, & ait: Heu me, filia mea, decepiſti me. rozdárł száty swe y rzekł: Ach mnie/ corko moiá / oszukáłáś mię. Nie ćiebiem ia się spodźiewał / ále kogo inszego / prożno / muszę ćie ná ofiárę zábić/ bom ślubował. Coż przywiodło do zguby tę pánnę? to że wyszłá z domu / mátce podobno nic niepowiedźiawszy. A toż prawdá że y nieprzystoyna y niebeśpieczna iest białeygłowie á zwłaszczá Pánnie stáć we drzwiách / y sámey z

Vota trzebá vważnie czynić.

S. Auguſt. quæſt. 49. in Iudic.

domu wychodźić. Lecz o Pánnie Błogosłáwioney mowiąc/ to pewna/ że niemogłá być nigdźie y przystoyniey y pożyteczniey posádzona/ iáko we drzwiách/ w bramie niebieskiego miástá. A gdźie przystoyniey mogłá stánąć Mátká miłośierdźia y pośrzedniczká grzesznych/ iáko w brámie?

Iob. 29. Przechwaláiąc tám Iob łáskáwość swoię ku poddánym/ mowi. Oculus fui cæco, & pes claudo. Pater eram pauperum. *Byłem ślepemu okiem, y choremu nogą. Byłem Oycem vbogich.* A oświádczáiąc/ iáko przestrzegał powinnośći swoiey powiáda. Procedebam ad portam ciuitatis, & in platea parabant cathedram mihi. *Wychodźiłem ku bramie miástá, y ná vlicy gotowano mi Kátedrę, krzesło.* A za nieprzystoyniey moy święty Iobie/ áby do ćiebie w dom przychodzono/ y tám suppliki oddawano/ á niż w bramie/ niż ná vlicy? Przystoyniey dáleko y pożyteczniey temu/ ktory chce być Oycem vbogich/ áby wychodźił ad portam ciuitatis, ku bramie miástá/ áby sam pod czás/ á nie záwsze przez referendarze vbogich poddánych słuchał/ sam wźierał w ich potrzeby. Bo ázaż to káżdy ma z to śmiáłośći; áby w potrzebie szedł do Páná/ y krzywdę swoię powiedźiał? ázaż to káżdego przypuszczą? á zá káżdą supplikę oddádzą? káżdą krzywdę opowiedzą/ zwłaszczá tych czásow/ gdy sekretarze y pokoiowi nieumieią ieno ieden Psalm Dawidow/ ktory się poczyna Dilexi, á kończy Placebo Domino?

Panom wielkim potrzebá czásem sámym słuchác poddánych.

Pſal. 114.

Znał to dobrze wielki miłośnik spráwiedliwośći świętey/ práwie Pater pauperum, Carolus Xiążę Cálábriey Syn Robertá Krolá Hierozolimskiego y Sycyliyskiego. Ten Pan będąc z poruczenia Oycá swego Vicerex Neápolu/ miał ná bramie przed pálácem swoim dzwon ieden niemáły/ kto potrzebował. audiencyey/ spráwiedliwośći/ nie trzebá mu było wielkich zawodow przez Sekretarze y pokoio-

Summont Hiſt. Nea. l. 3. P. 2.

Dzwon przed Páłácem

koiowe/ tylo było przyść y zádzwonić sobie; záraz ʃlácheтny/ an opuściwʃy wʃyſtkie inne zabáwy ſchodził/ y bez wʃeláckiey zwłoki ſłuchał/ ſądził/ odpráwował. Z iáką to pociechą y pożytkiem było/ nieſłychánym przykłádem Pan Bog oświádczył. Zołnierz ieden Marcus Capetius, máiąc koniá robotámi woiennymi złamánego/ ſtárego/ y iuż zgołá nieużytecznego/ niechćiał mu ſtrzelić w łeb po Polſku/ Tátarow też ſnadź tám nie było; ále puścił go precz ná zgubne imię/ ieśli go kto weźmie/ niechay trzyma. Miły Boże/ iákoś ty przedziwny w opátrznośći twoiey świętey? iáko y napodleyʃzey beſtyey nie zápominaʃz? Szkápá on chodząc błędny tu owdzie po mieśćie/ tráfunkiem/ ábo rączy zá Bozką direkcyą przyidzie pod on dzwon/ przed páłácem Xiążęcym/ y záwádziwʃy iákoś nogę o powroz ʃárpnie/ y zádzwoni. Záraz wedle zwyczáiu przyʃzedł Xiążę ná audiencyą/ nie widząc nikogo tylo koniá/ pyta kto to zádzwonił? obaczywʃy koniá w powroźie záwádzonego/ pyta czyi to ʃzkápá? czemu ſámopás chodźi? Pátrzą/ poznáią/ y powiedzą; Koń to Kápecyuʃzow. Kazał przyzwáć Kápecyuʃzá/ y pyta go co tu ʃzkápá twoy czyni? czemuś go puścił? On pocznie cnoty onego ʃzkápy zálecáć/ iáko przed tym był rączy/ iáko ná nim ʃzerokie rowy przebywał/ iáko go z wielu niebeśpiecznych potrzeb ſczeſliwie wynośił/ ále że iuż ſtáry/ y ſtráwy nie zárobi/ puśćiłem go/ ieśli komu może być ieſzcze zgodny/ niechay go ma. Wiedząc Xiążę iż Kápecyuʃz ná woynie śiłá wyſłużył/ gánił mu bárzo/ że koniá/ ktory mu przez długie czáſy dobrze ſłużył/ ná ſtárość wypchnął/ y roſkazał pod winą wielką/ áby go názad wźiął/ y chował do śmierći/ żeby iáko mu w pracách y zasługách był towárzyʃzem/ ták y wyſług y żołdow iego zoſtawał vczeſtnikiem. Nie tylo tedy przyſtoyna/ ále y pożyteczna ieſt wʃzelkim Pánom/ ktorzy chcą być miáni zá Oyce vbogich/

Vicerexa Neápolitáńſkiego.

Y beſtyey wyrobioney nie trzebá z domu wypychác.

gich/ wychodźić ad portam ciuitatis, słonić vcho y do pospolitego człowieká/ y sámemu czásem poddánych o ich krzywdy popytáć/ nie wszystko to spuszczáiąc Stárostom/ y Vrzędnikom.

Bramámi towáry w chodzą y wychodzą z miástá.

Vważćież tu/ Słuchacze moi iáko y przystoynie y pożytecznie Pánná Błogosłáwiona záśiádłá bramę niebieską. Bramy w miástách co też zá przymioty máią? Rozmáite. Miedzy innymi/ wiemy to/ że iáko wszelkie towáry y kupie/ z miástá bramámi wychodzą y wchodzą; ták y ludźie sámi; iáko do miástá trudno/ towar iáki wnieść y w prowádźić ináczey/ ieno bramą/ ták y człowiekowi trudno ináczey wniść do miástá/ chybá bramą/ y dla tego zowią się po łáćinie portæ, quod per eas omnia exportentur & importentur. Ná toć postáwiona iest w bramie niebieskiey Pánná przeczysta/ dla tego iest názwána od Kośćiołá świętego/ Regis alti ianua, & Porta lucis fulgida. Drzwiámi Królá niebieskiego y Bramą ráiu świetnego / że przez iey ręce wszystkie towáry y łáski z niebá ná ziemię wychodzą/ zá iey przyczyną/ powodem / y opieką ludźie wchodzą do niebá.

Przez ręce Pánny B. towáry niebieskie z niebá wychodzą do nas.

Wgłos o tym sanctus Germanus Pátryárchá Konstántynopolski. Nullus est qui saluus fiat, nisi per te ô Virgo sanctissima! nemo est qui liberetur à malis nisi per te, ô purissima! nemo est cui donum concedatur, nisi per te, ô castissima! *Niemász żadnego, coby zbáwienia doszedł, ieno przez ćię o Pánno naświętsza! niemász żadnego coby złego vszedł, ieno przez ćię o naślicznieysza! niemász żadnego coby dar táki otrzymał, ieno przez ćię o naczyśćieysza.* Nazacnieyszy dar ktory z niebá wynieśiono ná ziemię/ iest przedwieczny Syn Boży/ dar táki in quo sunt omnes thesauri sapientiæ & scientiæ absconditi, *w ktorym są pokryte wszystkie skárby mądrośći y vmieiętnośći.* A przez czyież ręce do nas przyszedł? przez ręce naświętszey Pánny. Oná go z niebá pokornymi słowy zwabiłá/

S.German Homil. de zona & fasciis Deiparæ.

Colos. 2.

biłá/ oná z przeczystey krwie swoiey/ ciáłem go odziawszy/ świátu vkazáłá y oddáłá/ iáko wyznawa Kościoł w Antyphonie swoiey / Salue Porta, ex qua mundo lux est orta. Więc y drugie łáski/ ktore co dzień z niebá miewamy/ á za się nie przez iey ręce przewiiáią?

Mądry Sálomon náżywa ią Mieśiącem. Pulchra vt Luna. *Piękna iáko Mieśiac*. Náuká iest Astrologow/ że ácz inni Plánetowie y gwiazdy niebieskie / swymi obrotámi/ świátłem/ y táiemnymi influencyámi wiele mogą y spráwuią ná ziemi/ nic iednák nie dzieie się bez Mieśiącá; on álbowiem drugich Plánet y znákow niebieskich dzielności w się bierze/ moderuie/ á potym ná ziemię spuscza. ták iż cokolwiek influxow spada y wychodzi z niebá/ pierwey się to muśi oprzeć o Mieśiąc/ á z niego záś idzie ná te nisko- śći. Y dla tegoć to Astrologowie/ lubo w prognostykách y wrozkách swoich/ wielki máią wzgląd ná słońce y gwiazdy/ napilniey iednák vpátruią bieg y postánowienie Mieśią- cá / y nawięcey z niego wrożą y obiecuią pogody/ niepogo- dy/ dobre ábo złe chwile do orániá/ śiániá/ do lekarstw/ do náwigácyey; Z tądże y porządny gospodarz nie wytnie drzewá z boru; biegły márynarz nie odbiie okrętu od por- tu; Mądry Medyk nie poda choremu syropu/ nie przystą- pi do phlebotomiey / nie zátnie żyły / áż poyżrzawszy ná Mieśiąc/ ná now/ kwádrę/ pełnią/ konstytucyą iego. Cze- mu? bo Mieśiąc iest száfárzem influxow niebieskich / on niemi rządzi/ on ie temperuie / on nanizszym plánetą bę- dąc/ y śiedząc práwie ad Portam cæli, bierze ie od innych Plánet y gwiazd/ y vtemperowawszy spuscza ná ciáłá lu- dzkie/ y ná ziemię/ y ták wymierza gospodarzom czásy/ áby iedne roboty/ w te dni odpráwowáli/ á drugie w insze: o czym Poetá w Ekonomice swoiey.

Cant. 6.

Mieśiąc iest száfarzę niebieskich influxow.

Gospodarze lekárze wielki máią wzgląd ná mieśiąc.

Ipsa dies alios, alio dedit ordine Luna
Fœlices operum.

Virgil. lib. 1. Georg.

Geor. Venetus. apud Salaz. Swiádczy o tym Georgius Venetus. Luna sol alter non incongruè à quibusdam dicitur, quia ea, quæ sol superius vi masculina generat, hæc ipsius, & aliorum etiam planetarum fœtum suscipiens, inferiori mundo sibi vicino edit, ideo eius motus præ cæteris obseruatur. : *Miesiąc nie źle drugim słońcem zowią niektorzy, bo co Słońce ná wyzszey sphęrze męzką swą dźielnośćią spráwuie to miesiac rowno z operácyą drugich plánet biorac, niższemu świátu sobie bliskiemu podáie, y przetosię bieg iego pilniey niż inszych plánet vważa.* Y dáley mowi: Cum Venere caput regit, cum Tauro collum, cum Geminis brachia, cum Cancero pectus, cum Leone humeros &c. ita vt omnium influxus ab eis suscipiat, & tanquam rerum omnium inferiorum mater in terras vicinas deriuet; *Z iutrzenką rządźi głową, z bykiem szyią, z bliźnięty rámionámi, z rákiem pierśiámi, ze lwem bárkámi &c. ták iż wszystkich niebieskich znákow influxyy operácye przyimuie, á iáko wszech rzeczy dolnych Mátká ná bliską ziemię spuszcza.* Y stosuiąc to do Pánny Błogosłáwioney powiáda / że nie od rzeczy przyrownána iest do Mieśiącá; bo cokolwiek Pan Bog łásky y dobr swoich dáie ludźiom ná tym świećie / dáie przez nię / cokolwiek nąm pociech ták duchownych / iáko też innych v Páná Bogá ludźie świeci vprászáią / nim nas to doydźie / pierwey v Pánny Naświętszey w ręku bydź muśi / pierwey to otrzeć się muśi o ten Mieśiąc / o tę Bramę. Ideo non abs re assimilatur Lunæ Mater illa omnium gratiarum plena, quæ ea, quæ à supernis fontibus per diuersos canales haurit, largitur inferioribus pro recipientium dispositione. Nie dármo Idiotá názywa ią Podskárbiną y Száfárką łask Bożych. Ipsa est thesauraria gratiarum, bo wszystkie pociechy y fawory z niebá wychodzą przez nię / oná śiedząc ad portam cœli, bierze ie z ręku Páńskich / z ręku Anyołow y ludźi świętych / y nąm záś grzesznym wedle potrzeby y

Pánná B. száfuie niebieskiemi influencyámi y dárámi.

Idiot. in prol. de contempl. Virg.

byy sposobności vdziela / z iáką miłością y ochotą / á kto wypowie? Pełne są historye / pełne Loretty / Częstochowy / pełen y ten Kościoł święty / iásnych dowodow tey miłości Mátki naświętszey / bo coż są innego te votá pobożnych Kátholikow / te srebrne koło obrázá tablice / te złote łáncuchy / te lámpy / ktorymi iedni dziękuią zá vleczone choroby / drudzy zá kłopoty vspokoione / inni zá inne pociechy otrzymáne? są to árgumentá / znáki / dowody / świádectwá / autentyki miłości / szczodrobliwości Pánny Błogosłáwioney y rozmáitych pociech / łásk / dárow / ktore oná bez przestánku ludźiom grzesznym z niebá posyła.

Diogenes Philosoph / będąc iednego czásu w mieście Myndiorum, obaczywszy miásto sámo w sobie bárzo szczuple / y domy w nim bláhe / niskie / á brámy do miástá wysokie y szerokie / iáko był krotofilny / stánąwszy w rynku pocznie głosem wołáć. Viri Myndij, portas claudite, ne vrbs vestra egrediatur: *Obywatele Myndyiscy, zamykaycie bramy, o to miásto wásze niemi wynidzie.* Wiem ia iż nieprzebráne są skárby Bogá wszechmogącego / wiem iż bogáte iest miásto niebieskie / pełne złotá / kleynotow / pociech rozmáitych / wszákże kiedy vważam niewymowną miłość Naświętszey Pánny ku grzesznym / kiedy pátrzę ná rozliczne dobrodziejstwá / ktore z skárbcow Boskich niegodnym posyła / kiedy widzę żeby rádá y niebo sprowádziłá ná ziemię / obawiam się áby tám ktory Anyoł / ábo ognisty Eliasz z świętey inwidyey niemowił. Viri cœlestes, portas claudite, ne vrbs vestra egrediatur. Obywatele niebiescy / zámknicie bramy / áby wam tá Pánienká niebá niewyniszczyłá / áby z niego wszystkich dobr niewyniosłá / bo y v bramy śiedzi y w száfowániu ták iest hoyna / ták szczodrobliwa / że nikomu nic nieodmawia / nikomu zmarszczoney twarzy nie vkazuie.

Nie kształt y máłego Miástá wielkim bramom. Laert. l. 6.

Pánna B. rádaby wszystko przeniosłá z nieba ná ziemie.

A iáko niemász dáru / ktoryby z niebá wychodził inną

Do niebá trudno iná czey chybá zá powodem Pánny B.

bramą / chybá tą przez ręce Pánny Błogosłáwioney / ták też niemász człowieká / ktoryby do chwały niebieskiey wchodźił ináczey / ieno tą bramą / zá powodem y direkcyą Nayświętszey Pánny. Nemo est cui donum concedatur nisi per te, ô castissima? nullus est qui saluus fiat, nisi per te, ô Sanctissima?

Vkazał to Pan Bog ná Máryey Siestrze Aáronowey. Kiedy żydźi wędrowáli z Egyptu do Pálestyny / tá białagłowá nieprzyiázna będąc żenie Moyzeszowey / poczęłá szemráć y przećiwko sámemu Moyzeszowi / y przećiw iego proroctwu.
Num. 12. Num per solum Moysen locutus est Dominus? nonné & nobis similiter est locutus. *Izali tylo przez Moyzeszá sámego mowił Pan? á za y nam tákże nie mowił?* Skarał ią o to záraz Bog wszechmogący / że się wszystká brzydkim trądem osułá. Apparuit candens lepra quasi nix; y kazał ią z obozu od wszystkiego ludu wyłączyć y sequestrowáć ná śiedm dni. Separetur septem diebus extra castra. Vczyniono ták; Exclusa est MARIA extra castra septem diebus; *Wyłaczono* MARYa *z obozu ná śiedm dni.* Ale coż lud on nie ruszył się przez te śiedm dni z onego mieyscá / áż przyzwána byłá MARYA. Populus non est motus de loco illo, donec reuocata est MARIA. Czemu nie szli pomáłu w drogę / choćiaż pozostáłá MARYA? dla iedney białeygłowy / tákie woysko / ták wielu tyśięcy / ma stáć y trawić się ná iednym mieyscu? Niechayby przynamniey czwartego ábo piątego dniá szli po lekku / tym czásem MARYA pozbędźie trądu / poydźie zá niemi / dogoni ich? Czemu nie idą bez niey? Czemu nie stąpią z mieyscá bez niey? Dáie przyczynę Liranus, że się obawiáli / áby w drodze nie błądźili bez MARYEY. Populus non est motus de loco illo, donec reuocata est MARIA. Ex quo patet impedimentum itineris ex reuerentia ad MARIAM. Stoią ná mieyscu / áni stopą ruszą \

Lud żydowski nie idźie wdrogę bez Máryey.

ßą/ bo niemogą ſtąpić bez MARYEY. Wolą nie iść/ ániżeli iść bez MARYEY. Wizerunk to był Pánny Błogosłáwioney/ chćiał vkázáć Bog wßechmogący/ że oná ieſt Regis alti Ianua, & Porta lucis fulgida. Drzwiámi Krolá niebieſkiego/ y Bramą ráiu świetnego; że człowiek trudno ma poſtąpić w drodze zbáwienney/ y zayść do Páleſtyny niebieſkiey/ ieśli go niepoprowádźi Naświętßa Pánná MARYA, trudno ma w tey dálekiey á niebeśpieczney peregrynácyey nie błądźić/ ieśli z nim w kompániey nie poydźie Naświętßa Pánná MARYA. Oná ábowiem ieſt/ ktora w rządźie y opiece ſwoiey ma wßyſtkie gośćince wiodące do niebá. Tá ieſt ktora człowieká w rożnych á wątpliwych doczeſnego żywotá drogách kieruie/ y náucza czego ſię ma trzymáć/ y w iákim naylepiey ſtanie/ dopáść kreſu wiekuiſtey ſczęśliwośći. Ozywa ſię z tym ſámá v Mędrcá. Dominus poſſedit me in initio viarum ſuarum. *Pan mie ośiągł ná poczatku drog ſwoich.* Septuaginta czytáią. Dominus creauit me initium viarum ſuarum Pan mie vczynił początkiem drog ſwoich. Swięty Athánázy z Greckiego słowá ἔκτισε ktore ma rożne ſenſy/ rozumie/ że ſię ma czytáć nie fecit, ále præfecit. Dominus præfecit me viis ſuis. Pan mie przełożył nád drogámi ſwymi. Prou. 8. S. Athan. ad decreta Nicænæ ſynod.

Stárzy Pogánie iáko od rożnych potrzeb miewáli pewne ſwe Bogi/ ktorych rátunku wzywáli/ Marſá od woyny/ Merkuryußá od hándlow/ Cerere od roli; ták też od podrożu y peregrynácyey mieli Boginią Diánę/ o ktorey byli tego mniemánia/ że wędrownikom drogę vkázowáłá y torowáłá. Y dla tegoż ná tych mieyſcách gdźie ſię wiele drog ſchadzáło w iedno/ ſtáwiáli iey Obraz vkázuiący gośćince/ że ten prowádźi do tego miáſtá/ ten do inßego/ y zwáli ią Iterduca, przewodniczką/ kałauzem. Pewnieyßą my dáleko przewodniczkę mámy z Pánny Błogo- *Diánná Boginigośćincow.* Alex. ab Alex. lib. 6. cap. 4.

Pánná B. diryguie człowieká ná tym świećie.

ſłáwioney/ Kátholicy moi/ kiedy człowiecze myśliß/ w iákimbyś ſtanie nałátwiey duße mogł pozyſkáć/ kiedyć ſię rozne á wielkich trudnośći pełne podáią gośćince/ kiedy ſię z myślámi biedziß / ktory obráć/ ktory pochwyćić/ ktorym ſię puśćić ná ſłużbę Páńſką/ puść to ná Mátkę Bożą/ ná tę niebieſką Diánę/ iey ſię direkcyey porucz/ á nie pobłądźiß. Vbeśpiecza ćie w tym wielki kochánek iey Bernat święty.

S.Ber.hom 3. ſuper. Miſſus eſt.

MARIAM cogita, MARIAM inuoca, non recedat ab ore, non recedat à corde; ipſam ſequens non deuias; ipſam cogitans non erras; ipſa duce non fatigaris; ipſa propitia peruenis. *Wtroſkliwych o ſtanie y żyćiu twoim myślách, myśl o* MARYEY, *wzyway* MARYEY, *niech ći nie ſchodźi z ięzyká, niechay nie ſchodźi z ſercá; zá nią idąc nie zdrożyſʃ; o niey myśląc nie zbłądźiß; zá iey powodem nie vſtánieß; zá iey łáſką zaydźieß.*

Venantius For. Carm. de partu Virg.

Słußnie wykrzyka Venantius Fortunatus.
Felix, quæ generi humano ſub tartara lapſo
Ad cælos facta es ſors, via, porta, rota.

Szczęśliwa / ktora narodowi ludzkiemu w piekło vpádłemu/ ſtáłáś ſię do niebá fortuną/ drogą/ bramą/ kołem. Szczęśliwy záiſte y narod ludzki/ ktory z Naświętßey Pánny ma tákie poćiechy. Ieſt mu ábowiem drogą/ ktora go wiedźie do niebieſkiey Ierozolimy; Ieſt mu Bramą/ ktorą bez wielkich trudnośći może wniść do ſtolice wiekuiſtey chwały. Ieſt mu náwet y kołem. Tego ia iuż poiąć nie mogę/ iáko to człowiekowi grzeßnemu ma być kołem Pánná Błogoſłáwiona? gdyby rzekł wozem/ iáko Elizeuß náżwał Eliaßá/ wozem Izráelá/ y woźnicą iego.

4.Reg.2.

Currus Iſrael, & auriga eius, toby ſnádnieyßa; chybáby mowił per ſynecdochen, y zwał ią kołem/ to ieſt wozem/ że nas prowádźi do niebá. Lecz podobno on tu mowi o kołowroćie/ ktorym więc árchitektowie ćiężkie kámienie winduią

z do-

z dołu ná wysokie budowánia. Leży ruby kámień ná ziemi/ ktorego kilkádźiesiąt człowieká ruszyć z mieyscá nie może. A podobnaż áby ten kámień zászedł ná wierzch kámienice/ Kośćiołá álbo wieże/ y w támzámśie stánął? Podobna; wydoła temu dowćip ludzki/ iest od tego kołowrot/ tylo kámień powrozem okręćić/ á kołowrotem obroćić/ áż ká-mien bez wielkiey fátygi ná wierzchu Kośćiołá. To tákim iest kołowrotem grzesznemu człowiekowi przenaświętsza Bogárodźicá; nie tylo iest Bramą niebieską/ nie tylo mu do chwały wieczney vkázuie drogę; ále kiedy zaydźie w tá-ką obstynácyą/ że w grzechách leży ná ksztáłt ćiężkiego ká-mieniá/ że go y Káznodźieie słowy y groźbámi swymi ru-szyć nie mogą; tedy Naświętsza Pánná ma tákie sposoby/ że go podźwignąć y niebu pozyskáć może; ták iest w miło-śierdźiu swoim dowćipna / w rátowániu grzesznych ták przemyślna/ że vmie y może ćiężkie zbrodniki y z głębiey sámego piekłá / ná ksztáłt kołowrotá iednego wywáżáć / windowáć/ wyćiągáć/ y czynić godnymi kámieniámi nie-bieskiego budowánia. A to rozumiał Fortunatus, gdy rzekł o niey że *Pánná B. iest koło-wrotem niebieskim.*

Generi humano sub tartara lapso:
Ad cœlos facta est sors, via, porta, rota.

O iákie poćiechy twoie grzeszniku! bądź sercá dobrego/ choćbyś wszelkich złośći był winien / y prze ćiężkie grzechy widźiałeś śię być pogrążonym ná dnie piekłá: Mariam cogita, Mariam inuoca, non recedat ab ore, non recedat à corde, myśl o Máryey / wzywáy łáski iey świętey/ á oná do-wćipem miłośierdźiá swoiego potráfi w to/ że ćie iáko ieden kołowrot wywáży / wywinduie/ y wprowádźi szczęśliwie do chwały Syná swoiego / bo facta est generi humano sub tartara lapso, Via, Porta, Rota; Stáłá śię narodowi ludzkiemu zápádłemu w piekło / Drogą Bramą koło-wrotem.

Tu

Tu Regis alti ianua: Et Porta lucis fulgida;

Drzwiámiś Królá niebieſkiego, Y Brama Ráiu świetnego.

Bramy ſą obroną miáſtá. Máią to y Bramy / że ſą obroną miáſtá / ná nich wiec bywa ſtrzelbá / árkábuzy / dźiáłá / prochy. Poyźrzyćie ná dwory krolewſkie y Pánow wielkich / záwſze tám v bramy / y przed pokoiámi v drzwi ſtoi gwárdya z ſámopałámi / z knotámi zápalonymi / z álábartámi dla obrony boku Páńſkiego. A ktoźby wypowiedźiał co zá obronę ma Kośćioł święty / co zá obronę człowiek grzeſzny / z tey Bramy niebieſkiego Królá / z Pánny Błogoſłáwioney? W długoby zbyt poſzło / gdybym chćiał wyliczáć / iáko wielekroć Naświetſza Pánná obroniłá Kośćiołá świętego / y kroleſtw Kátholickich od nieprzyiaćioł. *Pánná N. ieſt obroná kośćiołá y grzeſznych.* Wſpomnićie ná ſrogiego Apoſtátę Iuliáná / ten złośnik ták był záiuſzony ná wyniſzczenie Kośćiołá y Kátholikow / że gdy ſię ná woynę przećiw Perſom gotował / czyniąc ofiáry báłwánom ſwoim / między ślubámi innymi / napierwſzy ten vczynił / że powróćiwſzy z zwyćięſtwem / wſzyſtkie Chrześćiány miał wybić / y diabłom ofiárowáć / y iuż był ieden dwor / ábo theátrum / w Ieruzalem poſtáwił / ktory kátownią Chrześćian być miał / áby tám krew ich rozlewáł / gdźie ſię naprzod wiárá ich záczęłá. *Baron. tom. 4. ad an. 363.* Ktoż pogromił ták złośliwego nieprzyiaćielá? kto pokoy święty przywroćił Kośćiołowi? Pánná Błogoſłáwiona. Vſłyſzawſzy ábowiem święty Báżyliuſz o tey Ceſárſkiey grożbie / ſzedł z płáczem wielkim do Kośćiołá / y padſzy przed Obrázem Pánny Naświętſzey / prośił vśilnie / áby broniłá Kośćiołá ſwego / áby złośnikowi temu nie dawáłá wrácáć ſię z woyny ná zgubę wiáry świętey. Ná tym obráźie był málowány pod Mátką Bożą zácny żolnierz y święty Męczennik Merkuriális z kopią. *Iulian Apoſtátá zábit od S. Merkuriáliſzá.* Klecząc ná modlitwie święty Báźiliuſz poyźrzy ná obraz / áż ś. Merkuriális záćmiony. Po máłey chwili obaczy świętego Męczenniká zápalo-

zápalonego y kopiią iego ſtrawiono. W kilká dni przyidzie nowiná/iż Juliáná zábito/kto go zábił? żołnierſtwo iego niewie/ ále świety Bázyliuß wie/ że zábit od świetego Merkuriáliſzá/ ktorego Naświetßá Pánná vmyślnie ná to wypráwiłá/ y spiewáć dziekowáć káże.

Tu Regis alti ianua, Et porta lucis fulgida.
Vitam datam per Virginem: Gentes redemptæ plaudite.
Drzwiámiś Krolá niebieſkiego, Y Bramą Ráiu świetnego.
Wßyſcy iey ludźie śpiewayćie, Bo przez nię zbáwienie maćie

Lecz ná co wſpominam dálekie rzeczy. Zá nášey pámieci/ przed lat dwudzieſtą y dwiemá/ iáko burzą podnieśli byli Heretycy ná Ceſárzá Chrześciánſkiego świetey pámieci Ferdynándá wtorego; ná tym byłá Heretykow ligá/ áby koronę Ceſárſką świetemu domowi Rákuſkiemu wydárli/ iuż Fryderyká Pálátiná Rheni ná kroleſtwo Czeſkie koronowáli/ mieli woyſká celnego pod Prágą do ſtá tyśiecy. Boże moy iáko świetey Stolicy Apoſtolſkiey brzydkim grozili ſpuſtoſzeniem? Widźiałem w Rzymie iedne ich chorągiew po zwyćieſtwie zdrugiemi ná tryumf przynieśioną/ ná ktorey wymálowano koronę troiſtą/ Papieſką wpośrodku/ á wedle niey po iedney ſtronie kápeluß Kárdynálſki/ po drugiey Biſkupią infułę/ wßyſtkie powywracáne/ á nád nimi nápis/ Extirpantor; to ieſt/ *Wykorzeniayćie ſię.* Co ći dobrzy ludźie myślili? iáko potędze vfáiąc pewni byli znieść Stolicę Apoſtolſką/ znieść Papieżá/ znieść kárdynały/ wynißczyć Biſkupy? Lecz hárdo ich butę Pan Bog poniżył/ że ſromotnie przegráli/ y dniá iednego ták pogromieni zoſtáli/ że ich czterdzieśći tyśiecy legło ná placu/ więcey niż ſto chorągwi odięto/ ſam Fryderyk ſromotnie vßedł/ y wygnáncem ſkonczył. Ktoż do ták chwalebney wiktoryey dopomogł? Kto Ceſárzá y Kośćiołá świetego obronił? Pánná przenaświetßa/ ktorey

Anno Dñ. 1620.

Hárdość heretyckey ligi.

Obraz przed wszystkim woyskiem noszono/ dodáiąc Kátholickiemu Zołnierzowi sercá/ że oná sámá w tey bitwie hetmánić/ y nieprzyiaciela gromić miáłá/ zá co ma wystáwiony w Rzymie od Cesárzá świętey pámięci známienity Kościoł/ názwány S. MARIÆ de Victoria

W podobney trwodze iest y dźiśieyszy C. J. M. Słuchacze Namilszy/ Słyszyćie łáski wásze/ iáko non gwałtem nieprzyiaciel nástępuie/ Odiął śląską ziemię/ pustoszy Morawę/ Cesarz J. M. od wszystkich prawie iest opusczony; pátrzyćie ná vtrapienie pobożnych Kátholikow przed nieprzyiaćielem vchodzących/ opusczáią domy/ złupieni z máiętnośći/ cudze kąty poćieráć muszą. Westchniymy do Pánny Błogosłáwioney/ prosząc áby Cesárzowi J. M. byłá obroną y forteca/ áby sámá/ pod bok iego ták blisko podszáncowánego nieprzyiaćielá odpieráłá/ áby mu ná gromienie iego śiły/ sercá/ oręża dodawáłá/ gdyż oná iest bramą y wieżą Dáwidową/ ktorą zbudowano z obronámi/ tysiąc

Cant. 4. tarcz wiszą ná niey / y wszystká broń mocarzow. Sicut turris Dauid collum tuum, quæ ædificata est cum propugnaculis, mille clypei pendent ex ea, omnis armatura fortium.

Więc y grzeszni ludźie/ o iáko wielką obronę náyduią v tey bramy/ pod czás obostrzoney ná śię Boskiey spráwie-

Seruius in 4. Æneid. dliwośći? Powiáda Seruius, iż v stárych Rzymian był ten obyczay/ gdy nowa małżonká wchodźiłá w dom męzá swoiego/ stánąwszy we drzwiách oliwą ie poćieráłá/ y z tąd ná-

Joan. Rosinus antiq. Rom. lib. 5. cap. 37. zwano vxores, iákoby vnxores ab vngendo. Rozumiem ia/ że tą Ceremonią chćiáło Pogáństwo vkázáć/ iż zá weśćiem gospodyniey w dom/ pospołu wchodźi łáskáwość znáczona

Z małżonká wchodźi do domu łáskáwość. przez oliwę/ ktorą dla tego Poetowie zowią spokoyną.

Adiuuat in bello pacatæ ramus oliuæ.

Bo niechay się Gospodarz zápali niewiem iáko ná czeládnika/ niechay go zechce wygnáć z domu/ kiedy iest gospo-

Ouid. lib. 1. de Pon. dyni/

dyni/ snádno vbłagáć go może; zástąpiwszy we drzwiách/ vchwyći go/ prośi/ áż on inszy/ z furyatá łáskáwy/ ćichy. Poki nie było ná świećie Pánny Błogosłáwioney/ poki nie było tey drogiey Oblubienice/ okropny iáko ś był Pan Bog w Máiestaćie swoim/ rozgniewány ná człowieká záraz wypadał z niebá/ gromił/ palił/ zábiiał. Predko z poczatku świátá/ rozgniewał się ná człowieká/ wnet vchylił iazow niebieskich/ y zátopił świát wszystek. Rozgniewał się ná Sodome/ Gomorę záraz ruszył się z niebá/ y spalił pięć miast. Czemu? bo niebyło Naświętszey Pánny/ coby mu we drzwiách niebieskich zástąpiłá/ coby rękę iego wynieśioną ná pomstę záhámowáłá. Lecz teraz o iáka poćiechá/ iáka obroná twoiá Kátholiku? Bo ieśli kiedy Bog wszechmogący pobudzony złośćiámi nászymi chce wypáść z niebá ná karánie świátá/ iest we drzwiách namilsza Gospodyni/ ktora go vchwyćiwszy y nisko do nog vpadszy trzyma/ y prośi miłośierdźia. Jeśli kiedy chce mśćiwą rękę podnieść ná grzechy násze/ iest namilsza Gospodyni we drzwiách/ Tu Regis alti ianua, ktora go zá rękę bierze/ á prace y zásługi swoie vkázuiąc/ o zmiłowánie nád námi prośi.

Widźiáło raz dźiećię iedno tę vtarczkę Naświętszey Mátki z spráwiedliwośćią Bożą. Pisze Dodechinus, iż w Kremonie zacnym mieśćie Włoskim/ dźiećię iedno leżąc w powićiu/ nád zwyczay nátury/ iesżcze niemáiąc czásu do mowienia/ krzyknęło głośno/ Mátko/ Mátko. Mátká iego ná ten czás robiłá w kuchni/ przypadszy z stráchem wielkim/ że dźiećię przed czásem mowi/ pyta/ co iest dźiećię mołe? Odpowie dźiećię. Widzę ná niebie Páná Bogá z mieczem wypadáiącego/ ktorego iákaś Pánienká do nog iego vpadszy/ we drzwiách trzyma y hámuie. Rzwiecey ono dźiećię niemowiło/ áż do swego czásu. Naświętszą to Pánnę widźiáło/ ktora/ á ktoby wyráchował/ iáko często gniew

Thom. Bozius de signis Eccl. lib. 24. c. 5.

Pánná B. hámuie gniew Syná swoiego

Boſki hámuie/ y Chryſtuſá Páná ná karánie náſze wypádáiącego zátrzymywa?

Jeſt tám w morzu rybká iedná Echeneis ábo Remora, ták dźiwney mocy/ że nawiękſzy okręt o wydętych żáglách bieżący/ y wiátrámi rozpędzony/ przypiąwſzy ſię do niego záſtánawia/ y z tąd ią zowią Remora, quod naues remoretur quibus adhæſerit; y tá byłá przyczyná/ iáko świádczy Plinius, że in Actiaco bello ſzwánkował Antonius, bo gdy ná okręćie bieżącym rátowáć ſwoich/ rybká tá przypiąwſzy ſię do okrętu iego/ zátrzymáłá go/ że ſtánąć muśiał; á w tym Cæſariana Claſſis przypádłá / y Antoniuſzowe okręty rozgromiłá. Jeśli to ták ieſt; dźiw záiſte nátury wielki/ rybce máłey ták wielką máchinę rozpędzonego okrętu záhámowáć/ y z tąd iey nápiſał ieden/ A modico non modicum. Możemy dáć to Symbolum Pánnie Błogoſłáwioney/ możemy o niey mowić/ że ieſt iedná Remora diuinæ iuſtitiæ, względem Páná Bogá/ ieſt iáko tá rybká względem okrętu/ Modicum, á przećię à modico non modicum. iáko przedźiwna iey moc; że Bogá nieogárnionego/ nieutrzymánego/ gdy ſię z ſpráwiedliwośćią ſwoią ná nas rozbieży/ łátwiuśieńko zátrzymywa. Niechay ſię zápálczywość iego przećiwko nam rozpędźi/ niechay bieży iák okręt o żáglách wiátru pełnych; iedno tá Remora przypnie ſię do nog Páná IEZVSOWYCH; záraz ſtawáć/ ſkłádáć muśi. Y przeto ſłuſznie Kośćioł święty śpiewa/

Pánná B. podobna do Remory

Plin l. 32. cap. 1.

Aresl mpr. lib. 1.

Tu Regis alti ianua, Et porta lucis fulgida.
Vitam datam per Virginem, Gentes redemptæ plaudite.
Drzwiámiś Królá niebieſkiego, Y Bramą Ráiu świętnego.
Wſzyſcy iey ludźie śpiewayćie, Bo przez nię zbáwienie maćie.

Náoſtátek wiemy to o Bramách/ że tám vbodzy ráďźi śiadáią/ tám y Zakonnicy dla iáłmużny ſtawáią/ iáko ná mieyſcu ſpoſobnym/ gdźie co żywo przechodźi. Nie przy

V Bram śiadáią vbodzy.

káżdym Kośćiele wolno káżdemu vbogiemu iáłmużny prośić/ máią Kośćioły/ vbogie swoie pewne/ dźiády/ báby/ co Kośćiołowi służą/ vmiátáią; iáko przyidźie miedzy nie obcy; odepchną go/ nie vmiátasz ty známi/ idź precz/ mieyscá tu niemasz. Lecz w bramie wolno káżdemu iáłmużny prośić/ nikt go tám nie odepchnie/ bo to pospolite mieysce dla wszystkich. Vważćież tu/ Kátholicy moi/ iáka poćiechá nam nędznym/ gdy słyszymy/ że Naświętsza Pánná iest Bramą niebieską Porta cæli fulgida, czyni nam to álbowiem wielką otuchę/ że do niey wolny káżdemu przystęp/ że śmiele káżdy może przychodźić y wołáć Pauperibus. Prawdá iż mamy wielu świętych w niebie/ ktorzy nas w potrzebách nászych przyczyną swoią do Páná Bogá mogą rátowáć; ále nie záwsze rátuią/ y nie káżdego wielekroć rátowáć chcą; złośćiámi nászymi vrázeni/ często nas od siebie odpycháią. Nie záwsze nas święći w niebie rátowáć chcą.

Kiedy miał Pan á Zbáwićiel nász wskrześić y podnieść z grobu Łázárzá/ były przy tym dwie śiostry iego Marya y Mártha/ Y rzecze Pánu Mártha. Domine iam fætet, quatriduanus est enim. *Pánie*, ey zdáleká nie przystępuy blisko/ *śmierdźi, iuż to czwarty dźień w grobie.* Marya záś nie mowiłá tego. Márćie śmierdźiał/ Maryey nie śmierdźiał. Ioan. 11. Iest to ták/ że nas miłuią święći Pánscy/ że nam przyczyną swoią rádźi służą v Páná Bogá; ále to też iest/ iż grzechámi nászymi przywodźimy często do tego święte Pátrony/ y Anyoły stroże násze/ że nas rátowáć niechcą/ że się od nas odwracáią/ że się námi brzydzą/ że mowią/ Domine, fætet, Pánie/ iuż się też więcey zá tym plugáwcem/ zá tym piiánicą modlić nie będę/ śmierdźi/ quadriennalis est enim, ten nikczemnik ták dawno w nierządźie żyie/ ták dawno błagam zań twoy święty Máiestat/ á nic mu nie pomaga/ iesżcze miłośierdźie twoie śmielszym go do

Łázarz w grobie Márćie śmierdzi Máryey nie śmierdźi.

grzechu czyni; po ták wielu spowiedziách/ á przećię Fætet, śmierdzi; iuż go też odsłępuię/ áni więcey modlitwą moią rátowáć będę/ quadriennalis est enim. Naświętsza Pánná zás nie ták; by do niey niewiem kto przyszedł/ by wgrzechách niewiem iáko sprośnych/ nie mowi Fætet, nikogo nie odpycha/ nikogo łáski swoiey nie miia. Czemu? bo Bramą iest/ v ktorey wszelki káliká przytulenie znaydźie/ by náliższy/ by naymizernieyszy.

Pánna B. nigdy nas nieodstępuie.

W Athenách máiąc senat o iákąś zdrádę podeyźrzánego Pauzániaszá / kazał go szukáć ná gárdło: o czym gdy vsłyszał / vćiekł do Kośćiołá Boginiey Pállády / máiąc nádźieię / że tám iáko ná mieyscu świętym miał zdrowia ochronić. Vszánowáło Pogáństwo Kośćiołá/ nie kazano go gwáłtem wyćiągáć / ále táki sposob wynáleziono karánia iego. Drzwi Kośćielne zámurowano / że ztámtąd trudno miał wyniść / y trudno go też było komu żywnośćią iáką rátowáć / y ták głodem vmorzony / gdźie się spodźiewał mieć asylum, żywot y obronę nálazł sepulchrum, śmierć y trunnę. Drzwiámi iest Kośćiołá niebieskiego/ y Bramą Ráiu świętnego Pánná Błogosłáwiona/ ále Bramą táką/ do ktorey grzesznemu człowiekowi żaden przystępu bronić niemoże/ ktorey nigdy zágrodzoney nie naydźie/ kto się do niey w vprzeymym nabożeństwie y pokorze vda. Przyznawa iey to Kośćioł święty gdy mowi:

Æmil. Prob.

Pausánias vmorzony w kośćiele.

In Antiph.

Alma Redemptoris Mater, quæ peruia cœli,
Porta manes.

Podćieś vbodzy / frásobliwi / vłomni do tey ták obfitey / á łáskáwey Bramy / á wołaycie pauperibus. Lecz iednę odemnie mieyćie przestrogę. Kiedy Grzegorz XIII. naywyższy Pásterz pod czás roku świętego miał otwieráć Portam sanctam, kazał ná pieniądzách wybiiáć bramę Kośćielną otwártą / á v niey ná spodku napis táki: Nihil coinqui-

Lukius l. Numism. Apoc. 21.

inquinatum; *Nic zmázánego.* Jákoby vkázuiąc / y gośćie ná Jubileuß zgromádzone codźiennym pieniędzy vdawániem nápomináiąc / że Jubileußu żáden nie otrzyma / kto prawdźiwie ſumnienia nie oczyśći / żaden do Porty świętey nie przyidźie / kto grzechámi ma ſkaláną duſzę. Nihil coinquinatum. Zárownie y ty wiedz Kátholiku / że lubo Naświętſza Mátká ieſt refugium peccatorum, vćieczká grzeßnych / lubo ieſt Bramą / przy ktorey ſię wiele vbogich żywi. Wßákże Nihil coinquinatum, w Bramie tey nie dádzą chleba temu co paćierzá nie vmie / nie dádzą iálmużny temu co łotruie / Nihil coinquinatum. *Przeſtrogá ná Iubileuß*

Jeſt tám známienita hiſtorya. Opát ieden Cyriákus imieniem / pożyczył do czytánia Kśiążki iedney v Jſychiußá Kápłáná Jerozolimſkiego / przy tey kśiążce były ná końcu przyßyte piſmá iákieś Neſtoriußá heretyká nieprzyiaćielá Pánny Błogoſłáwioney / ktorey on niechćiał zwáć Mátką Bożą / ále tylo Mátką Chryſtuſową / lecz Opat o tych piſmách niewiedźiáł. Trzyma one kśiążkę v śiebie dni kilká / áżći ráz we śnie obaczy / że przed komorką iego ſtoi Naświętſzá Pánná w purpurę vbrána / á przy niey dwá poważni mężowie / o ktorych domyślał ſię że ieden był ś. Jan Báptyſtá / á drugi Ewángeliſtá / vćießony tákim widzeniem / prośi Przenaświętßey Bogárodźice áby weßłá do komorki iego / áby ią poświęćiłá osobą ſwoią. A oná mu ſurową twarzą odpowie: Habes in cella inimicum meum, & vis vt ingrediar? *Maß w celli nieprzyiaćiela mego, á chceß ábym tám weßłá?* Zniknęłá; ocknąwßy / myśli co to zá nieprzyiaćiel táki / dla ktorego niechćiáłá náwiedźić Mátká Boża komorki iego / ráchuie pilno ſumnienię ſwoie / ieśli niema grzechu iákiego / ktoryby iey wſtręt czynił. Niemoże nic tákiego znaleść. Fráſobliwy bárzo / chcąc wybić melánkolią czytániem trafunkiem / weźmie onę kśiążkę / czyta / wártuie Sophron. in prato. Spiritua. cap. 66.

tu /

tu / owdźie / áż ná końcu obaczy przyszytych kilká sexternow Nestoriuszá / y postrzeże iż to ten nieprzyiáciel Naświętszey Bogárodźice. Bieży nátychmiást do Izydiuszá z tą książką / powie co widźiał / á on wyrznawszy one sexterny wrzućił w ogień / mowiąc: Non manebit in cella mea inimicus sanctæ Dei genitricis, & Dominæ meæ: *Nie postoi v mnie nieprzyiáciel świętey Bogárodzice, á Pániey moiey.* Namilszy słuchácze / ten Opát niewiedźiał o tych skryptách Nestoriuszowych w celli swoiey / záczym trzymaiąc ie nie zgrzeszył / á przećie ták vráźił Pánnę Błogosłáwioną / że mu zmarszczoną twarz vkazáłá / y komorkę iego wzgárdźiłá. Jákoż się iey łáski y náwiedzenia spodźiewáć máią / ktorzy trzymáią v siebie książki ledáiakie do świátá y do grzechu zápaláiące; ktorzy w sprosnym konkubinaćie rok / dwá / y dáley żyią / ktorzy w sercu swoim chowáią y ćierpią nieczyste myśli / iádowite ránkory / lichwiárskie koncepty? wszystko to są nieprzyiaćiele Przeczystey Bogárodźice / ktorey świętego náwiedzenia ieśli kto prágnie / á słusznie káżdy ma prágnąć / potrzebá mu tey świętey rezolucyey / áby wszelką nieprawość z sercá wykorzenił y mowił; Non manebit in cella mea inimicus Dominæ meæ. Nie postoi w sercu moim nieprzyiáciel Dobrodźieyki moiey. Bo ácz Bramą iest / v ktorey by nayubozszy / łátwe ma przytulenie / przećie nihil coinquinatum, przytuleniá y łáski nie naydźie / ktory w złośćiách vpornie leży. A przeto ktorzy dźiś v tey Bramy otrzymáć co prágniećie / skruszeni ná sercu / w dobrym przedśięwźięciu świętey pokuty / przychodźćie / y wołaycie pauperibus.

Pánná B. brzydźi się heretycka książka.

O Mátko łáski y miłośierdźia: Drzwiámiś Królá niebieskiego / y Bramą Ráiu świetnego. Byłá tám v Kośćiołá Jerozolimskiego Bramá názwána Speciosa Ozdobna / v ktorey / iáko czytamy w dźieiách Apostolskich / kłá-

Actor. 3.

dźiono na káżdy dźień iednego chromego z vrodzenia / áby prośił iáłmużny v tych co do Kośćiołá wchodźili. Cożes ty innego Náświętsza Bogárodźico / ieno Porta speciosa. Bramá prześliczna / tákiey ozdoby y zácnośći / że ćię z tyśiącá białychgłow iedne sáme Pan Bog obrał zá Mátkę: z ktorey śię miał człowiekiem vrodźić y świátu vkázáć / Skupiliśmy śię ná to mieysce do ćiebie iáko do Bramy / ktoro wszystkie bogáctwá niebieskie ná świát wychodzą: Skupiliśmy śię iáko do fortece y bászty / z ktorey Kośćioł święty Kátholicki gotową záwsze w przygodách swoich miewał y miewa obronę; á skupiliśmy śię z táką o łásce twoiey vfnośćią / że nas lubo grzeszne / y brzydkich złośći pełne / nieodrzućisz / ále iáko w Rzymie byłá záwsze iedná Bramá otwárta / ktorą dla tego zwano Pandana, eo quod semper pateret, ták y my wielką o twoiey ku nąm skłonnośći mąmy nádźieię / że nąm dniá dźiśieyszego miłośierne oko / y szczodrą rękę otworzysz. Wołamy do ćiebie wszyscy iáko do Mátki pauperibus, pauperibus; poniewąż w opiece twoiey iest obroná Kośćiołá świętego y Krolestw Kátholickich / bądźże Cesárzowi Chrześćiáńskiemu y świątobliwemu iego domowi przećiwko vporney heretyckiey lidźe pomocą / obroną / y hetmánką; poniewąż w ręku twoich są niebieskie deposita, zdrowie / bogáctwá / szczęśćia násze; opátruyże Mátko miłośći chore zdrowiem / vbogie chlebem / strápione poćiechámi. A náostátnym żyćia nászego punkćie / kiedy z bramy tego świátá wychodźić będźiemy / kiedy naywyższy Sędźia Syn twoy constituet in porta iudicium, v tey bramy sąd swoy zágai / kiedy śię wniey z nieprzyiaćiołmi dusz nászych vmawiáć y vćieráć będźiemy / nie odstępuy nas Pánno prześwięta / vt non confundamur cum loquemur inimicis nostris in porta, ále máćierzyńskim áffektem przytuliwszy do śiebie / prowádź nas z tego wygnániá szczęśliwie /

Bramá Kośćiołá Ierozolimskiego Speciosa.

Bramá Rzymska Pándána.

Alex. ab Alex. lib. 4. cap. 16.

Amos. 5.

Psal. 126.

wie / á lubo grzechámi obćiążonych dowćipnym miłośierdźia twego kołowrotem ćiągniy y winduy odważnie / vt in-
Psal. 99. troeamus portas eius in confeſſione, atria eius in hymnis, ábyſmy zá pomocą y opieką twoią weſzli w Bramy niebieſkie w wyznawániu / y do śieni iego z pieśniámi / po wſzyſtkę wieczność nieſkończone nád námi Syná twego miłośierdźie ſławiąc / y tobie bez przeſtánku śpiewáiąc / *żeś Drzwiámi Królá niebieſkiego, y Brama Ráiu wiecznego.*

AMEN.



DZIEWIE-

Dzievvietnaste
KAZANIE
Ná Dźień Národzenia Pánny Błogosłáwioney.

W kościele S. Kátárzyny.

Vitam datã per Virginem,
Gentes redemptæ plaudite.

Wßyscy iey ludźie śpiewayćie/
Bo przez nie zbáwienie maćie.



Ważáiąc dźiśieyße Národzenie Pánny Błogosłáwioney / y widząc że ią przedwieczny Syn Boży wysyła przed sobą ná świát / iáko Jutrzenkę przed słońcem / dáiąc nam pewną nádźieię prędkiego swego zá nią przyśćia. Przypádło mi ná myśl/co niegdy vczynił Cleomenes Krol Lácedemoński. Obległ nieprzyiaćiel iedno miásto iego/ y szturmem go mężnie dobywał; chcąc Cleomenes oblężone vmocnić/y sercá im dodáć/áby się nieprzyiaćielowi nie poddawáli / kazał do miástá wypuśćić kilká strzał/włożywßy w nie kárteczkę/ z tákim napisem. Venio, vt vrbem asseram in libertatem. Nie tráććie sercá mießczánie moi / bądźćie pewni prędkiego posiłku / idę ia y ciągnę do was / ábym miásto od nieprzyiaćielá vwolnił / ábym was oswobodźił.

Manut. in apophte.

Stuczny pośiłek oblężeńcow.

Podobną otuchę namilszy Chrześćiánie czyni nam dniá dźiśieyszego Bog wszechmogący; kiedy dáie ná świát Pánnę Błogosłáwioną/ dáie ią ná ksztáłt kárty iedney/ przez ktorą nas vpewnia/ że w krotce zá nią przyidźie/ Veniet vt orbem asserat in libertatem, áby człowieká nędznego z niewoley oswobodźił/ áby w kráinách ciemnośći mieszkáiące oświećił/ áby ſtrácony narod ludzki żywotem vweſelił. Tęć ma poćiechę świát z Národzenia Pánny przeczystey/ że bierze mocną nádźieię/ o prędkim przyśćiu Syná Bożego/ y nieomylnym iego rátunku; ták iż może ſię mowić/ co niegdy Cæſar Iulius mowił y piſał do Ciceroná.

Manut. in apophte. Obſtoczyło raz nieſpodźianie Ciceroná w iednym Kásztellu Fráncuzkie woysko. Posłyszawszy o tym wielki przyiaćiel iego Cæſar. Iulius, wyprawił odważnego żołdatá/ ktory w nocy przypadszy pod Kásztel/ ſtrzelił z łuku do Ciceroná/ á w ſtrzale było od Iuliuszá piſánie tákie do niego. Cæſar Ciceroni fiduciam optat. Expecta auxilium, *Ceſarz Ciceronowi vfność życzy. Czekay rátunku,* Coś ná ten ksztáłt postępuie z námi iedynak Boży/ widząc od piekielnego nieprzyiaćielá obleżony narod ludzki/ dáie ná świát Pánnę Błogosłáwioną iáko liſt ieden/ ktory nas o rátunku Boskim vbeśpiecza y mowi/ Expecta auxilium. Widzę nędzny człowiecze vtrapienie twoie/ iáko ćiężką od ták siłu wiekow ćierpisz niewolą; ále nie trać ſercá; áto w tey Pánience masz nieomylną nádźieię rátunku y zbáwienia. Expecta auxilium. Z tymi áwizámi przychodźi dniá dźiśieyszego Pánná Błogosłáwiona/ tę nam weſołą nieśie nowinę/ że w krotce zá nią Syn Boży przyidźie. Veniet vt orbem asserat in libertatem, áby świátu wolność przywroćił; to nam Národzeniem ſwoim opowiáda/ że Bog człowiekowi vfáć każe/ y czekáć rátunku. Deus homini fiduciam optat, Expecta auxilium. Zdla tegoż Kośćioł święty mowi/ że Náro-

Národzenie przeczystey Pánny/ wszystkiemu świátu wesele y rádość przyniosło. Natiuitas tua, Deigenitrix Virgo gaudium annuntiauit vniuerso mundo. Bo kiedy oná się vrodziłá/ iákoby sie też żywot nász vrodźił; kiedy się oná świátu vkazáłá/ iákoby się też zbáwienie násze vkazáło. Bo z czyich że ręku wźieliżmy nędzni Zbáwićielá y Zbáwienie/ iedno z rąk iey naświętszych? Przyznawa to Kośćioł powszechny/ gdy mowi/ y śpiewáć zá to káże. Vitam datam per Virginem, Gentes redemptæ plaudite. *Wszyscy iey ludźie śpiewayćie, Bo przez nię zbáwienie maćie.* Abyśmy tym weseley wesołe Národzenie Pánny Błogosłáwioney mogli vczćić/ vkaźę łáskom wászym/ iáko y w iáki sposob Naświętsza Pánná iest authorką/ sprawczyną/ y przyczyną nászego Zbáwienia. Przeczysta Bogárodźico pomoż mi do tego Duchá świętego dárem/ á łáski wásze pilnym y nabożnym słuchániem. *Pánná B. iákim sposobem iest Autorką nászego zbáwienia.*

Szemrzą ná to Dissidentes, gdy Naświętszey Pánnie przypisuiemy/ że iest Authorką y przyczyną nászego Zbáwienia/ gdy ią zowiemy żywotem nászym/ y mowią; że sąm Chrystus IEZVS iest Authorem nászego Zbáwienia/ on sąm iest żywotem nászym/ bo powiedźiał sám o sobie. Ego sum via, veritas, & vita; *Ia iestem drogá, prawdá, y żywot.* Ale nie rozumieią / ábo rozumieć nie chcą / iákim to sposobem przypisuiemy Pánnie Błogosłáwioney/ Przyznawamy/ że sam Chrystus Pan iest Zbáwićielem nászym/ sam sprawcą nászego Zbáwienia/ bo nas sam krwią włásną ná Krzyżu okupił; sam dla nas vmárł/ sam iest żywotem nászym. Lecz tego też przeć nie możemy/ áby sie do nászego Zbáwienia Naświętsza Pánná swoim sposobem nie przyczyniłá/ y nie miáłá być zwána/ vita nostra, salus nostra, żywotem nászym zdrowiem nászym. Ioan. 14.

Záwsze iey to przyznawáli Doktorowie Kośćiołá po-

wszechnego. Swięty Irenæus ták o niey mowi. Vniuerso generi humano causa salutis facta est. *Wszystkiemu národowi ludzkiemu przyczyna zbáwienia stáłá sie.* Swięty Augustyn. Mater generis nostri pænam intulit mundo, genitrix Domini nostri salutē attulit mūdo: auctrix peccati Eua auctrix meriti MARIA. Eua occidendo obfuit; MARIA viuificando profuit, illa percussit; ista sanauit. *Mátká rodzáiu nászego karánie świátu zádáłá; Rodźićielká Páná nászego zbáwienie świátu przyniosłá, autorka grzechu Ewá: autorka zasługi* MARYA. *Ewá zábijáiąc zászkodźiłá,* MARYA *ożywiáiąc pomogłá, oná vderzyłá; tá vleczyłá.* Swięty Hieronim. Veneremur salutis auctricem, quæ dum autorem suum concepit de cælo, nobis Redemptorem præbuit in terra. *Czćiymy sprawczynę zbáwienia, ktora gdy Twórcę swego poczęłá z niebá, stáwiłá nam Odkupićielá ná źiemi.* Tenże. Vita per MARIAM. *Zywot mamy przez* MARYę. Nie tylo z tey miáry/ że Syná Bożego porodźiłá/ y wydáłá ná świát/ iáko niezbożnie twierdźił Constantinus Copronymus Iconoclasta, ktory plugáwym názwiskiem swoim chcąc zelżyć Naświętszą Pánnę/ wźiąwszy worek pełen złotá/ y vkázuiąc/ pytał. Siłá ten worek waży? gdy odpowiedźiano/ iż wiele waży; wysypawszy złoto/ cżczy worek trzymáiąc/ pytał znowu/ á teraz siłá waży? gdy oni rzekli/ że teraz nic nie waży; áż on do nich. Tákże rozumieyćie o Mátce Chrystusowey/ że po vrodzeniu Chrystusá żadney ceny nie iest/ y że do zbáwienia ludzkiego nie ináczey pomogłá/ ieno że Chrystusá okup świátá porodźiłá/ á ták pieniądze iedne wysułá. O nie ták prawowierni Kátholicy z Doktorámi swymi; coś większego iey przypisuią/ gdy ią autorką/ przyczyną zbáwienia y żywotá nászego zowią.

Mogłbym dáć wiele przyczyn/ dla ktorych Pánná Błogosłáwiona słusznie ma być zwáná autorką nászego zbáwienia/

S. Irenæus lib. 3. contra hæres. cap. 38.

S. August. ser. de Nat. Virg.

S. Hieron. de Assump.

Epist. ad Eustoch.

Baron. tom. 9. an. 755.

Bluznierstwo Copronimá przećiw Mátce Bożey.

wienia/ żywotem nászym / iáko to że ná wćielenie Syná Bożego konsens dáłá/ że go wysokimi cnotámi swymi z niebá ná świát ściągnełá; czásowi iednák folguiąc / przednieysze tylo przytoczę rátye. Miedzy ktorymi tá iest wielka; Ze máiąc do Syná swego práwo/ iáko y Rodzicy inni/ dla miłośći nászey odstąpiłá go / y do woley Oycowskiey ná śmierć Syná wydáiącey/ stosuiąc wolą swoię/ chętnie go świátu dárowáłá/ y ná okup krwáwy zá grzechy ofiárowáłá.

Pánná B. dárowáłá Syná swego świátu.

Wielkie práwo máią Rodzicy ná dźiatki swoie. Náuká iest Doktorow / że mogą w potrzebie zástáwić / przedáć dźiećię swoie / o czym iest y pismo. Iż bowiem dźiatki są fructus & quasi pars Parentum, owocem y iákoby cząstką Rodźicow; mogą z nich bráć y szukáć tákich pożytkow / iákie Pan bierze z roli / ogrodá / sádu swoiego. Miáłá tákież práwo do Chrystusá Páná Naświętsza Mátká iego / ále miłuiąc niezmiernie zbáwienie ludzkie / dárowáłá ie świátu / ofiárowáłá Chrystusá iáko dźiećię swe włásne ná Krzyż y ná śmierć / áby z nim Bog czynił y postępowáł wedle woley swoiey. Nadobnie o tym Arnoldus Carnoten. Omninò tunc erat vna Christi & Mariæ voluntas, vnumq; holocaustum ambo pariter offerebant Deo, hæc in sanguine cordis; ille in sanguine carnis, vndè communem in mundi salute cum illo effectum obtinuit. *Prawdźiwie ná ten czás (to iest, kiedy Chrystus ná Krzyżu vmierał) iedná byłá Paná Chrystusowá y Pánny Błogosłáwioney wola, y iednę ofiárę oboie zárowno oddawáli Bogu; oná ná sercu, á on ná Krzyżu; y dla tegoż zbáwienie ludzkie spolnie się iey, iáko y Chrystusowi przypisuie:* ácz przećię rożnie; bo on kłádąc zdrowie swoie zá nas/ wysłużył nam żywot de condigno, z práwey słusznośći/ á oná ofiáruiąc go z swoiey strony iáko dźiećię swoie włásne ná śmierć / vprośiłá ie / y zásłużyłá de congruo, z nieiákiey przystoynośći.

Oćiec może przedáć w potrzebie Syná. Exod. 21.

Arnol. Carnot. tract. de laud. Virg.

A teraz

Czemu P. Chrystus nie rzekł z krzyżá Pannie B. Mátko, ále niewiásto. Ioan 19.

A teraz dopiero poznawam / czemu Zbáwiciel wiszac ná Krzyżu/ ná ostátnim z Mátką swą pożegnániu nie rzekł iey Mátko iáko Syn/ ále niewiásto/ iáko ieden obcy. Mulier, ecce Filius tuus: *Niewiásto oto Syn twoy.* Czemu to nasłodszy Zbawco / ták ostro do swey Rodzicielki mowisz? coż oná zá niewiástá? wżdyć to Pánienká przeczysta / Mátká twoiá własna? Czemuż iey nie mowisz / Mátko / ále niewiásto? Gdyby ktora Mátká / słuchácze moi / tákiego byłá sercá / żeby poimánego syná / á ieszcze niewinnie / odstąpiłá / y ná śmierć iego pozwoliłá/y ná nię pátrzyłá/ rzeklibyście wy że to mátká? nie mátká: bo miłości máćierzynskiey dźiećięciu nie vkázuie/ále iákaś niewiástá. Tymći práwie sposobem dla ćiebie grzesznikú / dla miłości twoiey / dla zbáwienia twego/ obeszłá się z Synem swoim Pánná Błogosłáwiona. Máiąc ábowiem do niego práwo trybem Rodzicow innych / iáko Mátká do Syná; odstąpiłá go; mogąc wołáć/ moy to Syn/ Pánnąm go poczęłá / y porodźiłá / nie przelewaycie krwie niewinney / nic tákiego niebyło od niey słycháć / ále widząc wolą przedwiecznego Oycá / że Syná dla nas ná śmierć wydawał / swoię też do niey przyłożyć chćiáłá / y iákoby nie Mátká / ále obca ktora niewiástá / ná okup grzechow nászych Chrystusá ofiárowáłá. A przetoż iáko Oycu nie rzekł Pater meus, Pater meus, Oycze moy / Oycze moy / czemuś mię opuśćił? ále Deus meus, Deus meus, vt quid dereliquisti me? *Boże moy, Boże moy, czemuś mię opuśćił.* Mowiąc

Matth. 27.

z nim iákoby nie z własnym Rodzicem swoim: ták y Pánnie Błogosłáwioney nie rzekł Mátko/ ále iákoby obcey białeygłowie / Niewiásto; chcąc vkázáć / że go ták Oćiec / iáko y Mátká oddawáli ná krzyż y ná śmierć/ iákoby obce/ á nie swe dźiećię / y przeto Deus, nie Pater, Mulier nie Mater. Dźiwuie się Bernat święty / ták wielkiey y Oycá przedwiecznego/y Pánny Błogosłáwioney/ ku nam miłośći. O mira

circa nos vtriusq; parentis IESV Christi pietatis dignatio! O inæstimabilis Dei & Virginis, dilectio charitatis, qui vt seruum redimerent, communem Filium tradiderunt! O przedziwna koło nas oboygá Rodzicow Páná Jezusowych łáskáwości! O nieoszácowánie Bogá y Pánny oświádczona miłości / ktorzy áby sługę okupili / spolnego Syná wydáli! S. Bernard. serm. 51.

Słuszna tu pogánić owe málárze / ktorzy Pánnę Błogosławioną máluią pod krzyżem mdleiącą / y nápoły vmárłą / miedzy rękámi Janá S. y białychgłow. Bo ácz prawdá iest / że Syná swego śmierci serdecznie żáłowáłá więcey niż kto inny; ále to też prawdá iż będąc pełna Duchá S. y wiedząc o woley Boskiey / á nas niewymownie miłuiąc / z wielką chęcią Synaczká swoiego ná śmierć oddawáłá / y w wielkim státecznym ybaczeniu pod Krzyżem stałá. Stabat iuxta crucem IESV. Stantem lego, mowi święty Ambroży / flentem non lego: *Czytam iż stoi, nie czytam że nárzeka.* Rowszem rozumiem to o iey miłości ku nam / że gdyby per impossibile Oćiec niebieski nie zezwolił był ná śmierć Syná swoiego / onáby iednák zezwoliłá byłá; y niepoślednieysza w odwadze Abráámowi / gdyby ná to przyszło / iáko vważa święty Anselmus związáłáby byłá namilszego Synaczká / y gożdźie wziąwszy / sámáby byłá rączki y nożki iego dla nas przybiłá do Krzyżá / y to pewnie żywym áffektem pod Krzyżem stoiąc czyniłá / obecnośćią swoią posiłáłá go / y skłonnośćią woley swoiey / tym więcey záchęcáłá do śmierći. R przeto dobrze Kośćioł Swięty vpomina / Vitam datam per Virginem, Gentes redemptæ plaudite. *Wszyscy iey ludźie śpieway cie: Bo przez nię zbáwienie macie.* Nie tylo z tey miáry / że Synowi Bożemu ćiáło y krew ktorą nas okupił z włásney krwie swoiey dáłá / ále że go też áffektem y wolą swoią ná wszystkie męki y sámę śmierć krzy-

Błąd málárzow gdy Pannę B. máluią mdleiącą.

Ioan. 19.

S. Ambr.

S. Ansel. żową prowádźiłá. Ipsa Filium in Cruce posuisset & obtulisset, mowi święty Anselmus.

Ktemu zowie się Autorką nászego zbáwienia / że mi- Pánná B. dla miłości człowieká gotowá byłá pospołu z Synem swoim vmrzeć. łując człowieká niezmiernie / gotowá byłá / gdyby tego potrzebá vkázáłá / zdrowie swoie ná wybáwienie y okup człowieká pospołu z Chrystusem Pánem odważyć / y dźiwnie sobie tego życzyłá / áby iáko pierwsza biáłagłowá / prágnąc nieśmiertelności śmierć świátu przyniosłá; ták oná prágnąc śmierći / żywot mu vprośić mogłá. Pięknie Arnol. Carnot. In tabernaculo illo duo videres altaria, aliud in pectore MARIÆ, Arnold. Carnot. tract. de laud. Virg. aliud in Christi corpore: Christus carnem, MARIA immolabat animam. Optabat verò ipsa ad sanguinem animæ, & carnis suæ adolere sanguinem, & eleuatis in cruce manibus celebrare cum Filio sacrificium vespertinum, & cum Domino IESV corporali morte redemptionis nostræ consummare mysterium. Sed hoc summi Sacerdotis priuilegium erat. *W przybytku onym Kálwáryiskim, widźiałbyś był parę ołtarzow: ieden ná sercu Máryey, drugi ná ćiele Chrystusowym. Chrystus ćiáło; Márya ofiárowáłá serce. Zyczyłáć oná wprawdźie do serdeczney ofiáry, y ćiáłá swego krew ofiárowáć, y ręce ná Krzyżu wyćiągnawszy z Synaczkiem swoim ofiárę wieczorna odpráwiáć, y z Pánem* IEZVSEM *śmierćia cielesna táiemnicę nászego odkupienia wykonáć. Lecz to naywyższego Kápłáná był przywiley.* Atoli lubo wedle ćiáłá pod Krzyżem nie vmárłá / ná sercu iednák o iák wielekroć vmierálá? Boleśći N. Pánny pod czás męki Chrystusowey. By kto był serce iey Pánienskie obaczył / o iákby ie był náłazł wszystko zbolałe / wszystko skrwáwione? iákby był ná nim nálázł wszystkie naczynia męki Páńskiey / bicze / rozgi / ćiernie / młoty / goźdźie / y rány sáme doskonále wyrázone? Gulielmus. Swiádczy o tym Gulielmus. Quot vulnera Filius accipiebat in carne, tot pia mater accipiebat in corde. Rubebat caro Filij sanguine Passionis, rubebant maternæ illæ cogita-

tion es

ctiones sanguine Compassionis. *Iák wiele ran Syn przyimował ná ćiele, ták wiele ich kochána Matká odnośiłá na sercu, Rumieniáło ćiáło Syná, krwią męki y boleśći, rumieniáły máćierzyńskie one myśli, krwią litośći y żáłośći.*

Powiáda Swiety Grzegorz rzecz bárzo dźiwną / iż dwie cytárze ábo lutnie mogą bydź ták skorrygowáne y wystroione / że kiedy w iedne vderzą / y drugą wyda dźwięk per quandam simpathiam, y zábrzmi / choćiaż w nię nie vderzą. Z tądże symbolistá ieden nápisał tákiey lutni: Alijs percussis resonabunt. Ktoby o tym wątpił / niech sprobuie; á to wielki Doktor ták o tym twierdźi. To pewna / Kátholicy moi / iż Naświętszá Pánná z namilszym Synaczkiem swoim pod czás męki iego / táką miáłá corrrespondencyą / táką iedność y wzáiemność áffektow; że kiedy bito Chrystusá Páná / wszystkie rázy iego czuło serce Pánny Błogosłáwioney. Kiedy go v słupá śieczono / kiedy rozgámi / biczámi smagano / wszystkie te chłosty y rozgi czułá Mátká ná sercu. Kiedy go ná Krzyżu iák strony ná lutni wyćiągano / kiedy gozdźiámi przybiiano; też gozdźie y młoty czuć y słycháć było ná sercu Mátki. Christo percusso materni cordis chordæ resonabant. S.Gregor. initio moral. *Lutni dwu wzáiemność.* Ares. *Wszystkie rázy czułá Chrystusowe Mátká N. na sercu.*

Nárzeka tám Zbáwićiel v Izáiaszá. Torcular calcaui solus, & de gentibus non est vir mecum. *Sam á sam prácowałem koło tey ciężkiey Krzyżá świętego prase;* Sam ponośiłem wszystkie ćiężary / á z narodow żadnego męża nie było ze mną. Słusznie vtyskuiesz namilszy IEZV, dobrze powiedasz / że de gentibus non erat vir tecum, że z narodow niemiałeś ná pomoc żadnego męża / bo vczniowie twoi poućiekáli / żaden ći nie pomagał bolow y krzyżá / chybá ieden Cyreneyczyk / y to nie zchećią / bo go przymuśili Zydźi do dźwigánia krzyżá / gdyś pod nim vstawał y omdlewał. Angariauerunt eum. Lecz nie możesz mowić / áby de gentibus Isai. 63. Matt. 27.

 nie byłá

Pánná B. pomagáłá Synowi prácowáć y ćierpieć dla zbáwienia ludzkiego.

nie byłá Mulier tecum, ábyć z narodow nie byłá żadna biáłagłowá ná pomoc. Bo Naświętſza Mátká twoiá ſtáłá ná gorze Kálwáryey zá tobą / y pod krzyżem ſtałá / y wſzyſtkie bole y rázy ktoreś ty poniosł ná ćiele/ oná wytrzymáłá ná ſercu/ pomagáiąc ći z ſwey ſtrony wiernie tey prace y napráwy zbáwienia ludzkiego.

Prou. 8

Ktoć podobno chćiáłá wyráźić onymi ſłowy v Medrcá. Dominus poſſedit me, in initio viarum ſuarum antequam quicquam faceret à principio. L X X. Dominus creauit me initium viarum ſuarum, ad opera ſua. *Pan Bog vczynił mie, y chćiał mieć początkiem drog ſwoich, do ſpraw ſwoich.* Przez te drogi rozumieią Doktorowie święci/ iáko Cyrillus y Ambroſius, rády y ſpoſoby odkupienia ludzkiego/ ktore Bog wſzechmogący wrádźie ſwoiey podawał. A ták mowi Pánná Błogoſłáwiona / że Pan Bog wynálazſzy ten ſpoſob náſzego / odkupienia przez śmierć Syná ſwego: onę chćiał mieć początkiem/ od niey miał zácząć. Coż tákiego? Opera ſua, Odkupienie ludzkie/ dźieło trudne náſzego zbáwienia. Przydáie/ że cum eo eram cuncta componens. Byłám wſzyſtko z nim ſkładáiąc/ komponuiąc. Wiećie co

Syn Boży ná świećie Conſtrukcyą czynił

zá robotá byłá Syná Bożego ná tym świećie? kompozicya/ konſtrukcya iedná; bo ná to go wyſłał Oćiec z niebá/ áby nápráwił zkomponowáł/ złożył/ to co pierwſzy Rodźic náſz rozchwiał y zepſował. Stworzył Pan Bog człowieká w łáſce ſwoiey. Piękna to byłá compoſitio animæ cum gratia; zepſowal to Adam/ łáſkę Bożą y ſobie y nam ſtráćił. Vczynił Pan Bog człowieká dźiedźicem niebá; y to zepſował Adam / á vczynił go dźiedźicem piekłá. A toż Bog wſzechmogący z miłośierdźia ſwego wyprawił Syná włáſnego ná świát/ áby conſtrueret, componeret, inſtauraret, nápráwił/ złożył/ wznowił/ co pierwſzy człowiek rozchwiał/ y popſował/ áby znowu złożył animam & gratiam, duſzę y łáſkę

łáskę/ áby vczynił kompozicyą miedzy źiemią y niebem. Ro tym mowi Apostoł. Proposuit in dispensatione plenitudinis temporum, Instaurare omnia in Christo, quæ in cælis, & quæ in terra sunt, in ipso. *Postanowił w rozrządzeniu zupełnośći czásow, áby w Chrystusie wszystko náprawił, co iest w niebie, y co ná źiemi, w nim.* Ephes. 1.

Kiedy to Syn Boży czynił/ kiedy tę kompozicyą odprawował/ kiedy co było zepsowánego/ nápráwiał/ kiedy łáskę Bożą człowiekowi ćiężko wyrabiał/ kiedy mu niebo tárgował/ y kupował; powiáda Pánná Błogosłáwiona/ że byłá przy tym wszystkim/ że mu tey prace pomagáłá/ że mu w tey roboćie służyłá/ że sie do zbáwienia ludzkiego przyłożyłá/ cum eo eram cuncta componens! że pospołu z nim człowiekowi łáskę Bożą y niebo pracámi/áffliktyámi vpraszáłá. Jákoż kiedy przebieżemy táiemnice nászego odkupienia; obaczymy ná oko/ że do káżdey przymieszáłá się Pánná Błogosłáwiona. Zostáie Syn Boży człowiekiem/ *Słowo stáie się Ciáłem*; gdźież sie odpráwia ták wysoka táiemnicá? w żywoćie Pánny przenaświętszey. Rodźi sie ná świát/ z kogo? z Pánny Błogosłáwioney/ że krwie iey przeczystey. Leży we żłobie; od kogo położony? od Pánny Naświętszey. Vchodźi do Egyptu; kto go vnośi przed mieczem Herodá? Pánná Błogosłáwiona. Poczyna cudá czynić; zá czyią instáncyą? zá Pánny Błogosłáwioney. Wiśi ná Krzyżu/ kto przy nim został? Mátka Naświętsza. Owo zgołá/ Cum eo erat cuncta componens, wszystkich mu prac ná tymświećie pomagáłá/ wszystko z nim pospołu nápráwić vśiłowáłá. Swięty Antoninus. Cum eo eram cuncta componens, scilicet recreando, quæ per culpam quasi destructa erant. *Byłám z nim wszystko skłádáiąc, to iest odnawiáiąc, co przez grzech zepsowano było.* Jeśliż święty Chryzostom Apostoły święte nazwał Saluatores, benefactoresq; totius

Do káżdey táiemnice odkupienia ludzkiego przyczyniłá się Pánná B.

S. Anton. lib. 4. sum. Theolog. tit. 15. c. 14. S. Chrysost. Hom. 35. in Matt.

totius orbis terrarum, Zbáwićielámi / y dobrodźieiámi / wszystkiego okręgu świátá / dla náuki ktorą nam opowiádáli / dla prac ktore w zbáwieniu nászym podeymowáli; á iákoż Mátki Bożey nie zwáć autorką zbáwienia nászego / żywotem y zdrowiem nászym / ktora Chrystusowi Pánu w spráwie y roboćie okupu nászego ták pilno służyłá / y wszystkie bole iego ná sercu dźwigáłá / y zá grzechy ie ludzkie ofiárowáłá? iáko nie powtarzáć z Kośćiołem świętym / Vitam datam per Virginem, Gentes redemptæ plaudite. *Wszyscy iey ludźie śpieway ćie, Bo przez nię zbáwienie maćie.*

Apostoły zowia zbáwićielami świátá.

Jeszcze y z tey przyczyny możemy zwáć Pánnę Błogosłáwioną żywotem nászym / autorką nászego zbáwienia / że przyczyną swoią wielom vprasza żywot / nie tylo doczesny ále y wiekuisty.

Pánná B. wielom vprasza żywot y zbáwienie.

Gdy Pan á Zbáwićiel nász miał wolą podnieść Łázárzá z grobu / iuż w nim czwarty dźień leżącego; gdy go miał zdrowiem dárowáć / nim ten cud vczynił / kazał wprzod Márćie / áby záwołáłá Máryey śiostry swoiey / y szedszy Marthá / rzecze iey: Magister adest, & vocat te: *Náuczyćiel przyszedł, y woła ćie.* Ná co Pan przywoływa do tego cudu Máryey? czemu przez niey nie dźwiga Łázárzá z grobu? czemu bez niey żywotá mu nie dáie? Podobno że śiostrą iest vmárłego / y ták chce / áby dla większey poćiechy na cud pátrzyłá. Być y to może. Lecz Chryzolog święty iest tego zdánia / iż tu Zbáwićiel chćiał iáko w kontérfećie iákim vkázáć / moc y potęgę Naświętszey Mátki swoiey / chćiał vkázáć / iáko wiele może v niego Marya / iáko bez niey trudno kto ma zdrowia y żywotá dostáć / y z grobu być podźwigniony. Słowá Doktorá świętego: Vbi Martha confessa est Christo, mittitur ad MARIAM, quia sine MARIA nec fugari mors poterat, nec vita poterat reparari, veniat MARIA, veniat materni nominis baiula, vt videat

Ioan. 11.

S. Chrysol. ser. 64.

deat homo Christum Virginalis vteri habitasse secretum, quatenus ab inferis prodeant mortui mortui exeant de sepulchris. *Skoro Marthá po rozmowie swoiey z Chrystusem Pánem wyznáłá go bydź Synem Bożym*, vtique, Domine, ego credidi; quia tu es Filius Dei viui, qui in hunc mundum venisti. *Wżdym Pánie vwierzyłá, że ty iesteś Synem Bogá żywego, ktoryś ná ten świát przyszedł: po tey konfessyey posyła ia Pan do* MARYEY; *bo bez* MARYEY *áni śmierć mogłá być odpędzona, áni żywot Lázárzowi przywrocony, niechay przyidźie* MARYA, *niechay przyidźie máćierzyńskie imię nosząca Mágdálená, áby człowiek poznał co może* MARYA *v Syná swego, że w iey przeczystym żywoćie mieszkáiac, dał iey tę łáskę, iż ná iey przyczynę wychodzą z piekłá vmárli, vmárli wychodzą z grobow,* A ktoż by wyráchował te vmárłe / ktore Naswiętsza Pánná modlitwą swoią z grobu wyniosszy / żywotem dárowáłá? Ktoby wyliczył w ćieżkich chorobách zdesperowáne / ktore od sámey fortki śmierći do pierwszego zdrowia przywroćiłá? Ktoby zkomputował te grzeszne / ktore dla wielkich złości piekłu niemal oddáne / przyczyną swoią do pokuty przywiodłá y niebu pozyskáłá?

Lázárzá P. Chrystus nie wskrzeszá bez Máryey.

Carneades Filozoph wdźięczen będąc náuki Praeceptorá swego Chrysippá / wszystko mu práwie / co vmiał / przypisował / y máwiał iáwnie. Nisi Chrysippus esset, ego non essem; *Gdyby Chrysippá niebyło, mnieby niebyło, iabym nizacz stał.* Spytaymy świętych / ktorzy wiecznego pokoiu záżywáią z Pánem Bogiem: co też rozumieią o przewadze Pánny Błogosłáwioney? iák wiele może v Bogá? iáko potężna iey przyczyná w niebie? co rozumieią / o tey nászey propozycyey / że vita per Virginem? O iák śie ich wiele ozwie? Nisi MARIae intercessio fuisset, ego in coelo non essem. Nisi auxilium MARIae adfuisset, ego saluus non essem.

Lycosth.

Siłuby w niebie nie było gdyby nie przyczyná Pánny B.

sem. Gdyby nie przyczyná MARYEY Mátki Bożey / iabym w niebie nie był. Gdyby nie rátunek / y pomoc MARYEY, iabym zbáwion nie był. Ozwie się z tym bez wątpienia on Theophilus v Suriuszá / ktory krwią się był własną czártu zápisał / á zá gorącą modlitwą Pánny Błogosłáwioney do pokuty przyszedł y łáskę v Bogá nálazł; ten chętnie wyzna / że gdyby nie przyczyná Pánny Naświętszey / nigdybym w niebie nie był: Nisi MARIÆ auxilium fuisset, ego hic non essem. Ozwie się z tym y święta Márya Ægyptiácká / ktora 17. lat w sprosnych grzechách strawiwszy / zá przyczyną Mátki Bożey błędy swe vznáłá / y w ostrey pokućie ná puszczy iedney przez lat czterdźieśći śiedm żyiąc skończyłá świątobliwie. Rzekłá z rádośćią wyzna / że Nisi MARIÆ intercessio fuisset, ego in cœlo non essem, gdyby nie przyczyná Pánny Błogosłáwioney / iabym w niebie nie byłá. Oná mie tu modlitwą swoią zánioslá / oná przyczyną swoią drogę nam wielom do niebá vczyniłá.

Surius 4. Februar.

Semiramis Assiryiska Krolowa wiele známienitych rzeczy w Páństwie swoim dokazawszy / miásto Bábilon cegłą obmurowawszy / gránice krolestwá rozprzestrzeniwszy / wystáwiłá sobie kolumnę iednę / á ná niey z kámieniá swą osobę / gdźie przy innych dźiełách swoich / y to nárysowáć kazáłá: Vias meis pecunijs straui, quas ne feræ quidem prius ambulauerant: *Kosztem moim wystáwiłám drogi y rozprzestrzeniłám ie, y wyburkowáłá, że bespiecznie może iácháć wozem, gdźie się przedtym záledwie dźiki źwierz przećisnął, á zgołá nieprzećisnął.* Przyznáć to muśiemy Pánnie Błogosłáwioney / że oná gośćiniec y drogę do niebá rozprzestrzeniłá. Wiećie co o niebieskiey drodze powiedźiał Zbáwićiel. Arcta est via quæ ducit ad vitam. *Scisła iest drogá ktora prowádźi do żywotá.* Facilius est camelum per foramen acus transire, quam diuitem intrare in regnum cælorum.

Iustin.

Pánná B. rozprzestrzeniłá drogę do niebá.

Matth. 7.

Matth. 19.

rum. *Látwiey wielbłądowi przez vcho igielne przeprawić się, ábo linę rubą przez nie przewieść, ániżeli bogátemu wniść do Krolestwá niebieskiego.* A iednák miły Boże iáko tám wiele záwołánych grzesznikow przeszło? gdyby ná słusznq, ledwo by tám Anyelskiego żywotá człowiekowi przebyć, ktoredy wielcy grzesznicy przechodzą beśpiecznie. Ktoż ie przeprowadza? kto im drogę rozprzestrzenia? kto ie do pokuty sposabia? Pánná Błogosłáwiona. Nisi MARIÆ auxilium esset, multi in cælo non essent. *Gdyby rátunku MARYEY nie było, siłuby w niebie nie było.* Y dla tegoż mowi o sobie v Medrcá. Qui me inuenerit, inueniet vitam, & hauriet salutem à Domino. *Kto mie naydzie, naydzie żywot, y wyczerpnie zbáwienie od Páná.* Y v Ekklezyástyká. In me omnis spes vitæ. *We mnie wszelka nádzieiá żywotá.* A iákoż tu nie mowić z Kościołem świętym. Vitam datam per Virginem, Gentes redemptæ plaudite; Iáko nie przyznawáć z świętym Hieronymem, że Vita per MARIAM? iáko iey nie zwáć żywotem, słodkościq, pociechq, nádzieiq nászq? Eccl. 24.

Zámknę te przemowę moię słowy powszechnego Kościołá. Salue Regina, Mater misericordiæ, vita, dulcedo, & spes nostra salue. Przychodzisz dniá dzisieyszego Pánno Błogosłáwiona ná świát, vmyślnie od Bogá stworzona dla tego, iáko mowi święty Bernat. Vt per te, in te, & de te, benigna manus eius, quidquid creauit, recrearet; *áby przez cię, w tobie, y z ciebie, łáskáwa ręká iego, cokolwiek stworzyłá, á pierwszy człowiek zepsował, náprawiłá y podźwignęłá;* Przychodzisz stworzona właśnie dla tego, ábyś pospołu z namilszym Synem twoim, co Adam powáryował, pomieszał, złożyłá, z komponowáłá, ábyś zbáwienie ludzkie pracq y przyczyną twoią przed Bogiem pomnażáłá. Przybywayże szczęśliwie żywocie, słodkości, pociecho, nádzieio nászá. Dáie cie Bog nam nędznym, po burzli- S. Bernard. ser. 2. Pent.

 wym

Pánná B. iest Anchorá grzesznych.

wym tego świátá Oceánie żegluiącym/ iáko Sacram Anchoram, Kotew iedne bespieczną. Kotew iest to Salus & vita nauis, spes nauigantium, żywot y zdrowie okretu po morzu biegáiącego/ iest nádzieiá żegluiących/ bo kiedy náwálności biią/ oná trzyma iákoby vwiązány okret/ áni go dopuszcza nieść fálom ná skáły y niebespieczne przeiázdy morskie/ y z tąd iey nápisał ieden. Tutum te littore sistam. *Bespiecznie ćię stáwię do brzegu.* A drugi. Hac duce lætus; *Zá iey powodem iestem wesoły.* Bądź że Pánno przeczysta ná tym niebespiecznym poiázdzie ánchorą nászą; do ćiebie iáko ad sacram & validissimam anchoram, do pewney y napotężnieyszey kotwice przywiezuiemy myśli / sercá/ dusze/ ćiáłá násze; kieruyże námi fortunnie Mátko namiłośćiwsza/ ábyśmy wiekuistego portu nie vchybili. Vitam præsta puram, Iter para tutum, Vt videntes IESVM, Semper collætemur, Day ná tym mizernym wygnániu kálikuiącym/ dni żywotá świątobliwie/ w cnotách/ czystośći/ pokorze/ y rzetelney Boskiego Máiestatu boiázni/ á prawdziwey y státeczney miłośći prowádźić. Vitam præsta puram, á gdy nam z łodki ćiáłá tego ná brzeg wiecznośći wysiádáć przyidzie/ Iter para tutum, Tutos littore siste, Prowadź nas szczęśliwie do portu niebieskiey wiecznośći/ y odday w ręce namilszego Syná twoiego/ ábyśmy twoią przyczyną y opieką záprowádzeni/ Te duce, læti śpiewáli po wszystkę wieczność/ Vitam datam per Virginem, y wyznawáli nie przestáiąc/ żeś ty iest Vita, dulcedo, & spes nostra, Żywotem/ słodkośćią/ y nádzieią nászą/

Ferus in Symb.

A M E N.

DWVDZIE-

Dvvudzieste KAZANIE

Ná Dźień Chwalebnego Národzenia Syná Bożego Páná nászego Chrystusá IEZVSA. *W kośćiele Bożego Ciáłá.*

Gloria tibi Domine, Qui natus es de Virgine.

Chwałá Synowi Bożemu/ Z Pánienki národzonemu.

VERBVM Caro factum est. *Ioan. 1.*
Słowo stáło sie Ciálem.



Co zdawnych czásow Swieći Prorocy pilno kołátáli do niebá / bez czego świát wszystek iáko ziemiá bez rosse w srogim zostawał vtrapieniu/ bez czego strapieni ludźie / iáko błedne bez pásterzá owce / w vstáwiczney trwodze zyć muśieli/ czego żárliwie Oblubienicá wygladáłá / áby mogłá widźieć bráćisžká swego v pierśi máćierzyńskich/ y wźiąć go ná rece swoie / y piástowáć / y vcáłowáć. To dźiś z niewymowney dobroći Bogá wszechmogącego mamy w stáyni iedney Namilszy Chrześćiánie / kochánego Páná IEZVSA, iedynaká Bożego/Bogá z Bogá/ świátło z świátłá / przed wieki z Oycá bez Mátki / á teraz wczáśie z Mátki bez Cant. 8.

tki bez

tki bez Oycá vrodzonego/ iedyną vtrapionego świátá pociechę; ślachetną rosse ktora ziemię obficie zlawszy zniesie
Psal. 71. zniey przeklectwo / á da błogosłáwieństwo. Descendet sicut pluuia in vellus, & sicut stillicidia stillantia super terram. Kochánego Pásterzá/ktory rozbiegłe owieczki/ po długiey á krwáwey z piekielnymi wilkámi vtarczce/ tą láską Krzyżá świętego/ w własney krwi omoczoną zgromádzi do kupy.
Ezech. 34. Suscitabo super eas pastorem vnum, qui pascat eas. *Wzbudzę nád niemi Pásterzá iednego, ktoryby ie pásł.* Namilsze dźiecię/ ktore iescze nie mowi/ á iuż Krole strászy. Tur-
Matth. 2. batus est Herodes, & omnis Hierosolyma cum illo. *Ztrwożył się Herod, y wszystká Hierozolimá z nim.* Wstáyni ná śianku leży; á niebem rządźi/ y gwiazdámi iego kieruie ná vsługę swoię. Vwinione w pieluszki y powite/ á ręce iego
Sap. 8. od kráiu do kráiu świátá mocno dośiegáią. Attingit à fine vsq; ad finem fortiter; Piástowánia ná rękách potrzebuie/ á ono piástuie wszystek świát ná trzech pálcách. Appen-
Isai. 40. dit tribus digitis molem terræ. Nie bądźże iuż dáley troskliwa Oblubienico/ áni mow/ kto mi da widźieć bráciszká mego v pierśi Máćierzyńskich; á toć go Mátká iego święta dáie od pierśi własnych/ y kłádźie ná lichą śiáná wiązánkę/ ábyś brał iáko swoie. Otrzyi hoyne łzy z licá twego święty Dawidźie / ieśliś przedtym niemogł śię vtulić / kiedyć
Psal. 41. mowiono/ Vbi est Devs tuus? *Kędy iest Bog twoy?* Fuerunt mihi lachrymæ meæ panes die ac nocte, dum dicitur mihi quotidie, Vbi est Devs tuus? *Były mi łzy moie chlebem we dnie y w nocy, gdy mi co dźień mowią, Kędy iest Bog twoy?* nie trzebáć go dáleko szukáć/ w szopie iedney/ wstáyni miedzy bydlętámi iest. O przedźiwna á Boskiey miłośći pełna táiemnico! Mądrość przedwieczna miedzy bydlęty. Siłá wszechmocna Boska rękámi iedney Pánienki od głowki świętey / áż do stopek powiązána; Niebieska dráchmá / ktorey

ktorey wßyscy wierni z rąk Bożych wyglądamy / miedzy śmieciámi. Pan niebá y ziemie wstáyni. Słusznie tákie iedynaká Bożego wspomináiąc poniżenie / vpadamy ná kolaná: VERBVM Caro Factum Est. SLOWO Ciálem się stálo. Słußnie go zá ták niewymowną miłość sławiemy: Gloria tibi Domine, Qui natus es de Virgine. Chwalá Synowi Bożemu, Z Pánienki národzonemu. Ná większą tey miłości vwagę y chwałę / będę mowił ná dźiśieyszym Kazániu / iáko wielką rzecz dla nas Syn Boży vczynił / że się człowiekiem vrodźił / á vrodźił z Pánny Błogosłáwioney. Naświętsza Pánno / ktora dźiś piástuieß Mądrość y Słowo Boże / doday lichemu słow mądrych y nabożnych do mowienia / doday Audytorom pilności y ochoty do słuchánia. Ioan. 1.

Wielka rzecz vczynił dla nas P. Bog że się człowiekiem vrodźił.

Godźien záiste od nas wielkiey chwały / y niskiego podźiękowánia Syn Boży zá to / iż się człowiekiem vrodźił. Bo chcećie wiedźieć / iáko to rzecz wielką dla nas vczynił? Słuchayćie Apostołá. Exinaniuit semetipsum formam serui accipiens. Wźiąwszy náturę nászę / stawszy się człowiekiem / wynißczył sámego siebie; bo ták się vkazał świátu / iákoby nigdy nie był Bogiem / ále prostym człowiekiem / iednym ktorym z nas. Boskaż to ábowiem leżeć wstáyni / ná troße bárłogu bydlęcymi nogámi podeptánego? drżeć ná zimnie y nie mieć inney ćiepłoty / chybá licha pary bestyi páre? Dobrze záprawdę powiedźiałeś drogi kochánku / że Miłość ták iest potężna y mocna iáko śmierć. Fortis est vt mors dilectio. Widźimy wßyscy iáka iest śmierći potęgá. Nie stráßny iey bynawięksy Monárchá / nienowiná iey prześwietne Máiestaty y trony Krolewskie wćiąsne trunny zwaláć / przezacne berłá mießáć z brylámi ziemie / nabogátße potentaty w iedney koßuli pusczáć do grobu. Lecz y miłość niemnieyßey iest mocy. Ktoż nieogárnionego w Máiestáćie swym Bogá / w przeczystym iedney Pánienki Philip. 2.

Poniżenie Bogá wćiele nászym.

Cant. 8.

żywocie záwárł/ieno miłość: kto przestronym niebem nieoboietego w ßczupłym złobie położył/ ieno miłość: Fortis est vt mors dilectio. Mocna iest miłość iáko śmierć. Theodoretus czyta. Fortior est morte dilectio. *Mocnieyßa iest miłość, ániżeli śmierć.* Nástąpiłá ná Syná Bożego śmierć; nástąpiłá y miłość. Ktoraż z nich mocnieyßa: ktora wiecey dokázuie. Nie rownie wiecey miłość. Bo śmierć oskoczywßy iedynaká Bożego ná Krzyżu/ nád ćiáłem tylo iego świętym moc vkazáłá/ gdy ie w grob wtrąćiłá. Lecz miłość wiekßey dáleko potęgi/ nálazßy go ábowiem ná Oycowskim łonie śiedzącego przed wieki/ ták mocno viełá/ ták nisko śćiągnęłá/ że sie nie ostał áż miedzy bestyámi wßopie iedney. Smierć tryumfowáłá nád człowieczenstwem; á miłość tryumfuie/ y dokázuie swey śiły nád Bostwem. Triumphat de DEO amor, mowi święty Bernat. *Tryumfuie dokázuie miłość nád Bogiem.* Máłoż to dokázuie/ kiedy nieogárnionego w ćiásnym złobie záwiera: wßechmocnego ták słábym czyni y wątli/ że Synaczek Boży ná nożkách stać y stąpáć o swey mocy niemoże/ ták iż postáwiony záraz by ná gębkę padł/ y głowkę by sobie rostrąćił/ y vstá naświętße krwią by zálał: Máło to dokázuie/ kiedy przedwieczną Mądrość niebieskim Kátedrom przyuczoną/ miedzy bestye głupie kłádźie y sadza. Dźiwuie sie tákiey miłośći y exinánicyey dla nas Boskiey słodkomowiący Bernat. Quid ita pietate plenum, quam quod Verbum Dei propter nos factum est fænum? *Co może być miłośći pełnieyßego, iáko to że Słowo Boże kwoli nam stáło się śiánem, Stáło się Ciáłem?* gdyż Omnis Caro fænum, wedle Izáiaßá. *Wßelkie Ciáło iest śiánem.*

Theodor.

Miłość większey nád Bogiem mocy dokázáłá ániżeli śmierć.

Bernardus

Bernard. er. 1. Epip.

Isai. 40.

Známienitą miłość oświádczył niegdy Rzymskiemu miástu przedni Senator Pompeiuß. Pod czás wielkiego głodu y srogiey drogośći/ wypráwił go Senat po zbożá do Afryki/ prowádząc názad niemáło okrętow zboża / zánio-

Miłość Pompeiußá ku Rzymskiemu miástu.

słosie

ſto ſię iednego dniá ná wielką fále ná morzu; wſzyſcy márynarze niechćieli odłożyć od portu / widząc iáwne niebeśpieczeńſtwo / poginiemy / káżdy woła / trudno ſię puſzczáć. A Pompeiuſz wiedząc / co zá penurya byłá w Rzymie / iáki głod chlebá / iáko przyiázdu iego wſzyſcy y máli y wielcy żárliwie wyglądáli wſkoczywſzy przed wſzyſtkiemi ná okręt / każe odkłádáć y iácháć / mowiąc: Vt nauigemus, vrget necessitas; vt viuamus non vrget: *Abyſmy iácháli, potrzebá wyćiſká, ábyſmy żyli, nie wyćiſká.* Co ieſt inſzego Kátholicy moi / ten dziśieyſzy żłob / ieno okręćik ieden / łodká iedná / w ktorey ſię przedwieczny Syn Boży zwyſokiego niebá puſzcza ná świát / áby go w oſtátniey potrzebie / y ſrogim głodźie rátował. Przed národzeniem Páná Jezuſowym / wiećie iáká byłá penuria ná świećie. Cierpieli y wielcy y máli głod láſkiey Bożey / głod wiekuiſtego błogoſłáwieńſtwá / y niebyło ktoby ie chćiał y mogł rátowáć. Paruuli petierunt panem, & non erat qui frangeret eis. *Máluſcy prośili chlebá, á niebył coby go im łamał.* Sam Boży iedynak wźiął to ſtáránie ná śię / ſam zdálekiey kráiny niebieſkiey odważył ſię wieść człowiekowi chleb żywotá / ſam ſię z Oycowſkiego łoná ná tę náwigácyą wydźierał v Proroká. Ecce ego, mitte me *Oto ia, pośli mię.* Wiem iż mowiłá wrodzona Oycowſka miłość Synowi ſwemu. O namilſze dźiećię / po coſz ſię to ná ſzeroki á burzliwy świátá ocean wydźieraſz? nie widźiſz iáko ſię ná ſrogą bierze burzą / y dźiwnie złą chwilę? ledwo ſię vkażeſz ná świát / gdy w ſámey Jerozolimie y okolicy Bethleemá okrutne fále Herod ná ćię podnieśie / zły á niewdźięczny świát złośliwe ſyny ſwoie przećiw tobie pobuntuie / byś wiedźiał Synaczku / iákie wichry powſtáną / iáko tobą zámieſzáią / iáko ćię vkołácą / że ledwie iedney krzyżowey deſzczki doſtáwſzy / bądźieſz wołał rátuy / rátuy / Saluum me fac Deus, quoniam intrauerunt aquæ vſq; ad animam

Plutarch.

Thren. 4

Isai. 6

Psal. 68.

mam

mam meam: *Rátuy mie Boże, ábowiem wzniosły się wody áż do duße moiey.* Widźiał bárzo dobrze Synaczek Boży/ wßytkie te przyßłe wiátry/ burze/ y fále; á iednák z miłośći náßey puśćił się namileyßy ná świát/ ná to swowolne morze/ w tym okręćiku/ w tey łodce/ w tym żłobie/ więcey potrzebę náßę/ á niż własne zdrowie poważáiąc/ y Oycu snadź swemu od tey go drogi zátrzymuiącemu mowił: Mitte me, vt nauigemus vrget neceßitas, vt viuamus non vrget. Oycze moy drogi/ widzęć iá co się ma dźiać ze mną/ ále iednák puść mie/ ábym ßedł ná świát y dla niego vmárł/ potrzebá wyćiąga/ ábym żył/ nie wyćiąga.

Affekt Kśiążęcy ku poddánym. Kśiążę Ariminu Sigismundus Malatesta, oświádczáiąc wielką ku swoim poddánym miłość/ że gotow był dla nich nieprzyiaćielskim ogniom y mieczom nie tylo rękę/ iáko Rzymski Mutius Scæuola, ále y cáłego śiebie nádstáwić/ *Petra Sancta in symb.* málował sobie zá imprezę ołtarz pełen ogniá/ á ná nim rękę puinał trzymáiącą z tákim lemmátem; His grauiora: *więcey á niż to,* iákoby vkázuiąc/ że ieśli wielka była odwagá Scewole/ y żárliwa ku swemu Rzymowi miłość/ kiedy sobie rękę vpalił/ o to że krolá Porsenę chybił/ dáleko on więcey gotow był ważyć y ponośić dla obrony poddánych swoich. His grauiora. Możemy dniá dźiśieyßego przy tych iásłkách/ nád tym świętym żłobem powieśić to symbolum Zbawcy náßemu; His grauiora. Wielka záiste miłość iego gdy kwoli nam niebieskie wczásy opuscza/ y człowiekiem się stáie/ ále His grauiora, vczyni więcey á niż to/ więkßa będźie/ kiedy własnego zdrowia odstąpi/ y nie człowiekiem/ ále robaczkiem iednym bezecnymi żydowskiemi nogámi podeptánym zostánie/ wedle Proroctwá Dawidowego: *Psal. 21.* Ego sum vermis & non homo. *Robakiem ia iestem á nie człowiekiem.* *Odwagi Syná Bożego dla nas.* Wielka to/ że dla miłośći náßey/ w bydlęcym żłobie niewyćwiczoną iednego ćieśle ręką prosto wydrożonym leży;

zy; ále His grauiora, więcey nierownie vczyni/kiedy się ná rubym Krzyżá świętego drzewie/ twárdymi śiekámi Boski grzbiet iego dolegáiącym położy/ y trzemá tępymi gwozdźiámi zá naświętsze ręce y nogi przybić dopuśći. Wielka/ że Mądrośćią przedwieczną będąc odpoczywa miedzy bestyámi; ále His grauiora, więcey vczyni/ kiedy w oczách wszystkiey Jerozolimy záwieszon będźie miedzy łotrámi/ o czym dawno iuż wyszłá práktyká Izáiaszowá. Et cum sceleratis reputatus est. *Y z złoczyńcámi iest policony.* Wielka y podźiwienia godna/ że prześliczną y nád słońce iáśnieyszą twarz iego/ o ktorey powiedźiał Dáwid; że non est qui se abscondat à calore eius, *niemasz kogoby ćiepłem swym nie dośięgáłá*/ woł y ośieł párą swą ogrzewáią: ále his grauiora, większa iego miłość y exinanitio będźie/ gdy też nanaświętszą twarz iego niebieskie Duchy vweseláiącą/ niezbożni żydźi smrodliwą flegmą poplugáwią. A ná to wszystko iuż się dniá dźiśieyszego odważa y ofiáruie/ iuż w tym żłobie krzyż; w tych pieluszkách powrozy/ w tym bydlęcym puchu/ flegmy; w tych bestyách/ łotry widźi/ y chętnie wszystko przyimuie. O iákoż słuszna/ ábyśmy ták odważną á serdecznie nam oświádczoną miłość iego/ głęboko ná sercách nászych wiecznopámiętnym pisáli chárákterem/ iáko przyzwoita/ ábyśmy ták obficie wylany áffekt/ y wyniszczone prawie ku nam wnętrzności miłośierdźia iego/ bo per viscera misericordiæ visitauit nos ex alto; & exinaniuit semetipsum, nabożnym sławili áffektem często z Kośćiołem świętym/ zá tákie dobrodźieystwá chwałę mu dáiąc y mowiąc: Gloria tibi Domine; Qui natus es de Virgine. *Chwałá Synowi Bożemu, z Pánienki národzonemu.*

Isai. 53

Psal. 18.

Luc. 1.

Poćiechá nasza wielka że Syn Boży rodźi się z Pánny B.

Wielką rzecz vczynił Syn Boży/ że dla nas człowiekiem się vrodźił. Lecz y w tym niemáłą/ że się vrodźił z Pánny Błogosłáwioney. Abowiem to vrodzenie/ dáie nam

otuche/ iż tá Pánienká wielkich cnot y godnośći będąc/ Bogá w Máiestácie swoim przedtym niedostępnego łá-
Czemu P. Bog w nowym Zakonie nie zowie się ogniem ále świátłem. stáwym vczyni/ y iáko Mátká do Syná drogę nam do niego torowáć będźie. A zá nie ták sie właśnie stáło y dźieie Słuchácze moi? Czemuż to Bog wszechmogący/ ktory wźiął z Náświętszey Pánny ludzką náturę/ iuż nie vżywał tego tytułu. Ja iestem ogień/ iáko o nim w stárym Zakonie mawiano. DEVS noster ignis consumens est. *Bog nász ogniem pálącym iest*; ále miásto ogniá/ mowi o sobie że iest
Deut. 14. Ioan. 8. świátłośćią świátá. Ego sum lux mundi? A czemu nie sol mundi, słońce świátá? Mogłby kto rzec/ że dla tego/ iż słońce nie iest krynicą wszelkiego świátłá/ bo krom niego są pewne rzeczy/ co własne świátło máią/ świeći ogień/ świeći dyáment/ świecą y gwiazdy ná niebie; á toż áby kto nie rozumiał/ że nie wszelka łáská od Chrystusá Páná pochodźi/ iáko nie wszelkie świátło od słońcá; nie zowie się słońcem/ ále powszechnie świátłem/ vkázuiąc że krom niego niemász świátłá innego/ niemász ieno ćiemnośći/ y przeto mowił vpornym Zydom.
Ioan. 12. Ambulate dum lucem habetis, vt tenebræ non vos comprehendant. *Chodźćie poki świátło maćie*, záżyway ćie łáski Bozey/ poki mnie maćie/ *áby was ćiemnośći nie ogárnęły*. Ja zás rozumiem/ że się świátłem/ á nie słońcem zowie dla tego/ iż słońce nie tylo oświeca/ ále y pali ná ksztalt ogniá/ y nie záwsze człowiek zdrowym okiem ná nie pátrzyć może; Swiátło zás sámo w sobie łáskáwe iest/ y oczom ludzkim wielce przyiemne: Aby tedy vkazał Zbáwićiel/ iákim iest zostawszy człowiekiem/ że wielkiey łáskáwośći pełen/ że nie przyszedł ná ten świát palić/ ále ogrzewáć; nie gubić / ále zbáwiáć; áby kázdy śmiele przystępował do niego/ nie zowie się ogniem pálącym/ iáko przedtym / ále świátłem mile y łáskáwie ogrzewáiącym / Ego sum lux mundi. A gdźież nábył tey łáskáwośći? w przeczystym

czystym żywocie Naświętszey Panny. Nie bez przyczyny
święty Bonawentura/ zowie Pannę Błogosławioną ká-
nałem Bozkiego miłośierdźia. Tu vena misericordiæ Dei. Bonau. de
Jest tám sławna miedzy Filozofámi kontrowersya de laud. Virg.
origine Fontium & fluuiorum, z kądby źrodłá y rzeki swoy Zkąd rze-
początek bráły: Pominąwszy Arystotelesá/ ktory to wa- ki y źrzo-
porom w káwernách y lochách podźiemnych záwártym dłá pocho-
przypisuie; iest wielu zdánie/ iż przednieysze rzeki z morzá dzą.
wychodzą/ iáko też w nie wpadáią/ podług pismá święte- Arist. 1.
go/ Omnia flumina intrant in mare, & mare non redundat; Meteor. cap. 13.
ad locum vnde exeunt, flumina reuertuntur, vt iterum flu- S. Basil.
ant Lecz czemuż w rzekách wodá nie iest słoná/ iáko iest Hom. 4.
w morzu? Dla tego/ że wychodząc z morzá/ bieży przez Hexam. S. Hieron.
rozne podźiemne kánáły y meáty/ y w nich vkołátána prze- in cap. 1.
czyśćia się y poleruie/ y słonośći morskiey pozbywa. Sy- Eccl.
ná Bożego wiećie iáko pismo święte názywa? Rzeką ie-
dną z pierśi Oycowskich iáko z niewyczerpánego/ y nie-
zbrodzonego Oceánu wypadáiącą. Ostendit mihi fluui- Apoc. 22.
um aquæ vitæ, procedentem de sede Dei. *Vkazał mi rzekę
żywotá, wychodzącą z stolice Bożey.* Poki tá rzeká mieszká-
łá w tym morzu/ byłá surowośći/ słonośći pełna. Pámię-
taćie iáko się w stárym Zakonie Bog tytułował. Dominus
exercituum, Pánem zastępow/ y woysk ognistych/ iáko prę-
tko á surowie y máłe grzechy karał. Lecz iáko wypádłá z
morzá/ y zbiegłá ná te świátá nizkośći; iáko Syn Boży
wstąpił w przeczysty żywot Pánny Błogosławioney/ kto-
rą Dawid źiemią názywa błogosławioną. Benedixisti Domi- Psal. 84.
ne terram tuam; *Pobłogosłáwiłeś Pánie źiemię twoię;* iáko z
naświętszey iey krwie ćiáło wźiąwszy/ dźiewięć mieśięcy w
niey przemieszkał; niepodobna iáko nátychmiast wszelkiey
pozbył surowośći/ iáko przedźiwney w świętych onych
wnętrznośćiách nábył odmiány/ że co przedtym wielce ko-

chani Abraámowie/ z ſtráchem do niego przyſtępowáli/ to teraz ſam rece ná Krzyżu ſzeroce rośćiągnąwſzy/ by naywiękſze łotry do ſiebie wabi/ y łáſkáwie przyimuie. A dla tegoż godna mu dźiękowáć zá to / że ſię vrodźił z Pánny Błogoſłáwioney/ godna śpiewáć.

Gloria tibi Domine, Qui natus es de Virgine.

Chwałá Synowi Bożemu, Z Pánienki ná odzonemu.

Naświętſza Pánná nie ſobie ſámey vrodźiłá Syná Bożego/ ále y wſzyſtkim nam. Nobis datus, nobis natus, Ex intacta Virgine, y dla tegoż położyłá go we złobie iáko Expoſititium, áby go káżdy w rece ſwoie brał/ y piáſtował. Weźmiż go z tego podłego śiáná Kátholiku/ y włoż co prędzey w kolebkę ſercá twoiego. Lecz to wiedz/ że ieśli z nim chceſz poćiech duchownych záżyć/ ieśli pożyteczną z nim chceſz mieć zabáwę/ pátrz áby w ſercu twoim nic tákiego nie było/ czymby ſię ſłuſznie ſzláchetne to dźiecię mogło obráźić.

Ex hymn. Eccl.

Kiedy namilſzego Synaczká tego Pánná Błogoſłáwiona powiłá/ záraz po świećie báłwány pogáńſkie milczeć y obáláć ſię poczęły. Auguſtus Ceſarz pod czás Národzenia Páńſkiego/ pytał Apollina, o niektore przyſzłe rzeczy/ áż ći co przed tym wiele roſpráwował/ ták odpowiedź mocą IEZVSA Národzonego śćiśniony dáć muśiał.

Pod czás Národzenia Páńſkiego vmilkły báłwány.

Niceph. l. 1. cap. 17. Suidas in Auguſto.

Me puer Hebræus diuos Deus ipſe gubernans
Cedere ſede iubet, triſtemq; redire ſub orcum;
Aris ergo de hinc tacitis abſcedito noſtris.

Dźiećię Hebráyſkie ktore Bogámi rządźi / ſámo Bogiem będąc / to ieſt / ktorego fałſzywi Bogowie iáko prawdźiwego Bogá ſłucháią / vſtąpić mi y wroćić ſię do piekłá kazáło / y przeto iuż od milczącego ołtarzá mego vſtępuy. Wſpomina tákże Abulenſis, gdy Naświętſza Pánná przyiecháłá do miáſtá Hermopolim w Egyptćie / y niemogłá domu żadnego náleść / gdźieby z Pánem Jezuſem ſkłoniłá/

Abulen. in Matt. 2.

weſzłá

weszła do Kośćioła iednego gdźie było Pogáńskich báłwá- nowᵒ 365. ile dni wroku/ktore nátychmiast z mieysc się swoich pozobaláły / wedle wrozki Izáiaszá. Ecce ascendet Dominus super nubem leuem, & ingredietur Ægyptum, & mouebuntur omnia simulacra Ægypti. O czym gdy dano znáć naywyzszemu ich Káplánowi Aphrodyzemu / przypádnie z gwárdyą do Kośćiołá / obaczywszy ná ręku Pánieńskich dźiećiątko / cudownym postráchem zięty / vpádnie do nog iego / y rzecze do sług: Hic nisi esset Deus Deorum nostrorum, coram eo non se prosternerent. Ten gdyby niebył Bogiem nád Bogámi nászymi / nigdyby przed nim nie vpadáli. Milczą y wálą się ná przyśćie Chrystusá Iezusá w Rzymie / po Ægyptćie báłwány Pogáńskie. Coż są innego grzechy y złośći násze / ieno nikczemne á piekłá godne báłwány? Podnośi namilszy IEZVS ze złobu świete rączki swoie/chce z bydlęcego legowiská grzesznika do sercá twoiego; obalże sprosne ktore się w nim náyduią báłwány. Leży tám w ktorym sercá twego kąćie bezecna wenerá/z wszytkiemi roskoszámi swymi / wyrzuć ze ią nátychmiast y wypądź/ bo to wszelákiey czystośći dźiećię z naczystszey Pánienki vrodzone / czystość ćiáłá y dusze nawięcey miłuiące. Leży opiły z swymi konwiámi / puchárámi / beczkámi Bachus; pozobalay / powyrzucay / bo to skromniuchny Synaczek / ácz zá opátrznośćią iego y máły ptászek nie łáknie / sam iednák rad niedoie/ głod / prágnienie / niewczás wszelaki chętnie przyimuie. Paruoque lacte pastus est, per quem nec ales esurit. Leży gniewem pałáiący / y o ledáco mśćiwy gorący Mars / obal y wyrzuć / bo to Synaczek táki / ktory ćierpliwośći świętey iednym iest wizerunkiem / y ná toście włásnie vrodźił / áby nawiększe sromoty / obelgi / hánby / y śmierć nákoniec hániebną dla nas poniosł. Wiem ći ia z wiele przećiwnośći naydźiesz ktore bronićći będą/ ábyś tych

w Ægypćie zá przyśćiem P. Iezusowym wálá się báłwány.

Isai. 19.

Ex hymn. Eccl.

świátu miłych báłwánow z sercá niepozbywał. Wiem iż zła á bezecna w sercu záwżięta rozkoß stánie y bronić będzie Wenery / zástárzáły w zbytkách y piiáństwie nałog / nieda Bachusowych odstępowáć trunkow; piekielną furyą podniecony / ánimuß niedopuśći mśćiwey odrzucáć broni. A ty co? Vczyń co niegdy vczynili obywatele Brábáncyey.

Kiedy im Kśiążę vmárło / á nieprzyiaćiel mocno ná Páństwo począł náćieráć / wźięli z sobą ná woynę máłego

Mend. in vird. l. 1. par. 2. synà Kśiążęcego: Godefredum tertium Ducem Brabantiæ, y powieśiwßy go w kolebeczce srebrney ná iednym drzewie; Hetman do woyská zárliwą przemowę vczynił / vkázuiąc im to iedyne dźiećię / práwego dźiedźicá / Oycowskie

Dźiedźic Brábáński pobudza żołnierzá do woyny. zásługi / y prosząc áby dla krwie iego krwie swoiey nie záłowáli / áby własnemu dźiedźicowi Kśięstwá wydźieráć nie dawáli: y ták sercá ich oną mową zágrzał / że iák zápaleni ná nieprzyiaćielá skoczyli / y mężnie się potkawßy / walcząc zá dźiedźicem chwalebne zwyćięstwo odnieśli y odważną ku Pánu swemu wiernośćią nieśmiertelne sobie imię zgotowáli. Jest śiłá nieprzyiaćioł ktorzy nástępuią ná Páná IEZVSA, ná to Bostkie dźiećię / ktorzy sercá náße dźiedźicznym práwem iemu należące / odiąć mu chcą / á námi rządźić z wieczną duß nászych zgubą. Postaw że sobie Ká-

Luc. 2. tholiku w kolebce Páná IEZVSA. Hoc vobis signum: On ći niech będźie háslem / chorągwią / pobudką; vważ coś mu powinien / co przedwiecznemu Oycu iego; vważ że to Pan / Krol / Oćiec / y Dobrodźiey twoy; y staw się mężem wßelkim świátá y ćiáłá pokusom; czártowskie báłwány wywroć / wyrzuć / z sercá twego / á vprząmni ie czystym mießkániem namilßemu IEZVSOWI. Ktoż / dla Bogá / weyźrzawßy ná to święte z czystey Pánienki vrodzone dźiećię / nieczystośći nie zwoiuie? Kto ná Bogá głod prágnienie / ćierpią-

ćierpiącego spoyźrzawszy / zbytkow niepohámuie? Kto niewymowną ćierpliwość iego / w ktorey z dźiećinstwá rość począł / vważywszy / gniewu / kolery / dla miłośći iego z sercá nie wyrzući?

Powiedźiał tám Cicero, że Amicitia aut pares accipit, aut facit; *Przyiaćielstwo niemoże być ieno między rownymi, ábo sie między rownymi záwiera, ábo rowne czyni.* Jákoż widźimy to rzetelnie w Zbáwićielu nászym / że z szczerey nád nędzą nászą litośći áffektował przyiáźni nászey; stał sie nam we wszystkim procz grzechu sámego rownym. In similitudinem hominum factus, & habitu inuentus vt homo. Cicero. de Amic. Philip. 2.

Przetoż y ty człowiecze ieśli áffektuiesz y korzystasz (a słusznie masz korzystáć) w przyiáźni y miłośći iego / chćiey mu być rownym. On pokorny / y ty sie pokory świętey zákochay; on czysty / y ty czystość ćiáłá y duszę miłuy; on trzeźwi / y ty trzeźwośći przestrzegay / ábyś tą wzáiemną świętych obyczáiow społecznośćią / godźien był záżywáć z nim wieczney w niebie społecznośći /

A M E N.



KAZANIA

Ná Dźien

S. IACKA.

PATRONA

KORONY POLSKIEY.

Laudemus viros glorioſos, & parentes noſtros in generatione ſua. *Eccl.* 44.

Pierwsze KAZANIE,

Ná Dźien Swiętego IACKA Pátroná Korony Polskiey.

Roku Páńskiego, 1645.

W Niedźielę XI. po Swiatkách.

Ambulabat super aquas. *Matth.* 14.
Chodźił po wodách.



Ma to w zwyczáiu Pan Bog / że sługom swoim / áby ie tym wiecey do wzgárdy świátá / á miłości niebá przychęcił y zágrzał / pozwala ieszcze tu ná źiemi wielkuistego kosztowáć błogosłáwieństwá; y ná czás zdobi ie poniekąd tymi prærogátywámi / ktorych zupełnie będą záżywáć w niebie. Procz istotnego błogosłáwieństwá / ktore ná widzeniu twarzy Boskiey záwisło / vczći ie tym / że ćiáłá ich święte wezmą przedźiwną iásność / chyżość / subtelność / niezkáżitelność / duchom rownáiącą się bezćielesnym. Vprzedza nie raz Bog wszechmogący / czás tey zapłáty / y dopuszcza wielekroć w tey tu śmiertelnośći żyiącym / záżywáć tych dárow y ozdob niebieskich. Chodźić zdrowymi po zarzystych węglách nogámi / żártowáć / wesołym bydź w srogim ogniu / nie iest to ludzkiemu ćiáłu włásna / á iednák co tákich było / ktorym rospalone kłody puchowym łożem / zarzyste węgle miękkiemi zdáły się bydź kwiatkámi: Tyburcemu świętemu kazał okrutny Sędźia wysłáć páwiment

Breuiar. Rom. ment ognistym węglem / á on przeżegnawszy się posiedł śmiele / y iák Sálámandrá depcąc po ogniu mowił. *Disce ex hoc, solum esse Deum, quem Christiani colunt, prunæ enim mihi flores videntur.* *Poznaway ztad, że ten sam iest Bogiem, ktorego Chrześćiánie ważą, wągle ábowiem zdá mi się być kwiatkámi.*

Ambulat en medios Salamandra illæsa per ignes,
Nempè illæsa manet semper & integritas.

Nuż Wáwrzyniec święty w gwałtownym ogniu ná żeláżney kráćie wiećie iáko z tyraná żártował? przepieczony bok vkázuiąc / mowił: Assatum est iam, versa, & manduca. *Iuż się vpiekło, obroć, á vżyway.* Chodźić po wodách suchymi iák po twárdey źiemi nogámi / stáć / deptáć po ták słábym elemenćie / bystre rzeki pieszo przebywáć nie zmaczawszy stopy / nie iest to ćiáłá nászego własność / duchom to tákżey nie ludźiom przyzwoita; á iednák było niemáło y tákich / ktorych po grzbiećie swoim nośiłá wodá ná ksztáłt twárdego páwimentu.

Pátrzyłá Polská nászá ná tákie dźiwy / widźiáłá ten dar Pánski w Synu swoim Hyácynćie świętym. Szedł Káznodźieiá Chrystusow z Ewángeliią świętą / przypádłá mu drogá przez Wisłę / nie nálazszy przewoźniká / puśćił się

Matth. 8. z vfnośćią wielką po wodźie / bráćią swoię ná płászcz miásto łodźi wźiąwszy. Wielka odwagá! Známienita prærogátywá! może o nim z podźiwieniem mowić. Qualis est hic, quia venti & mare obediunt ei? *Co to zacz iest, że mu wiátry y wody posłuszne?* Będę mowił ná dźiśieyszym Kázániu / o tym dźiele Iacka świętego / o tym cudownym chodzeniu iego po wodźie / o tym płászczu iego ná ktorym miásto łodźi przewoźił bráćią swoię. Páná Iezvsa proszę iáko dźiśieyszemu głuchemu y niememu dał to / że loquebatur rectè, áby też mnie lichemu z łáski swey świętey / dał mowić o cnotách Pátroná mego rectè.

Ambu-

Ambulabat super aquas. *Chodźił po wodách.* W tym dźiele Hyácyntha świetego / trzy rzeczy vpátruie. Iedná / że suchymi nogámi chodźi po wodźie. Druga / że sam idźie pieszo / á bráćią wieźie ná płászczu. Trzećia / że płászczá vżywa miástho łodźi. Wielka to iest prærogátywá / wielkie łáski Bożey dźiełko / chodźić po wodźie iák po twárdey źiemi. Matth. 14. Obaczyli raz Apostołowie Páná IEZVSA Super mare ambulantem, *Chodzacego po morzu*; polękáli śie tym cudem / y od boiáźni krzyknęli: Strách to / márá iákaś. Turbati sunt dicentes; Quia phantasma est; & præ timore exclamauerunt. Czemu? bo to niezwyczáyna / áni człowiekowi przyrodzona / chodźić po głębokiey wodźie / á nie tonąć; duchowi to przyzwoita nie ćiáłu / ktore ćiężarem swoim ćiągnie do źiemie. Czyni iednák Pan Bog sługom swoim ten fawor / dáie im te moc / że po wodźie chodzą. Ná co? ná oświádczenie wielkiey ich świątobliwośći / że niewinnośćią swoią rownáią śie duchom niebieskim / że nie są obćiążeni źiemskiemi áffektámi / áni miłośćią świátá / y niemáią grzechu ktoryby w nich ćiężał.

Swieci chodza po wodźie z kad to?

Vyźrzawszy Piotr świety Chrystusá Páná / po morzu chodzącego / że to rzecz byłá nowa / spodobáło śie mu bárzo / áby też ták po wodźie mogł chodźić / y rzecze Pánu. Matth. 14. Domine, si tu es, iube me ad te venire super aquas. *Pánie, ieśliś ty iest, każ mi do śiebie iść po wodźie.* Rzecze mowi Pan. Veni. *Podź.* Zstąpiwszy z łodki / idźie do Páná Chrystusá / w tym powstánie wiátr niemáły / y zlęknie śię Piotr / y wątpić pocznie / y iedno rázą tonie / áż krzyknie ná Páná. Domine, saluum me fac. *Pánie, rátuy mie.* Czemuż to Piotr począwszy chodźić po wodźie / iedno rázą tonie? czemu nie służy mu dáley wodá iáko poczęłá? co go ćiągnie y pogrąża ná doł? Niedowiárstwo / máła vfność w mocy Páná IEZVSOWEY. Videns ventum validum, timuit; *Obaczywszy wiátr potężny,*

Czemu S. Piotr poczał tonąć ná morzu.

potężny, zlakł się; zwatpił/ iuż ći po mnie/ pewnie ia tu vtonę. Aby tedy Zbáwićiel vkazał co iest grzech/ iáko człowieká deprimit, poniża/ dopuśćił ná Piotrá/ dla iego diffidencyey/ że począł tonąć. Pięknie to vważa świety Hieronym. Qui antè leuis pendulo gressu calcabat vndas, postquam infidelitate aggrauabatur, vorabatur à fluctibus.

S. Hieron. in cap. 2. Nahum.

Wspomnićie ná przestepce Anyoła/ iáko wysoko śiedźiał/ iáko się ieszcze wyżey kasał. In cælum conscendam, super astra Dei exaltabo solium meum, sedebo in monte testamenti, ascendam super altitudinem nubium, similis ero Altissimo. *Ná niebo wstąpię, nád gwiazdy Bogá podwyższę stolicę moię, vśiędę ná gorze testámentu, wstąpię nád wysokość obłokow, podobny będę Naywyższemu.* Zá czásow Jobá/ potka go Pan Bog/ y pyta. Vndè venis? *Z kąd idźiesz?* Z kąd wiátr Szátánie? Odpowie. Circuiui terram, & perambulaui eam. *Okrążyłem źiemię, y przeszedłem ią.* Czemuż to teraz po źiemi chodźi? czemu nie lata? gdźie one bystre skrzydłá/ ktoremi wszystkie niebá wylećieć obiecował? co go poniżyło? co mu ćięży iż latáć nie może? święty Grzegorz odpowiáda/ iż grzech. Cùm se non transuolasse, sed perambulasse insinuat, quanto peccati pondere in imis prematur ostendit. A toż kiedy sludzy Pánscy chodzą po wodźie/ kiedy po ták słábym elemenćie suchymi depcą nogámi/ kiedy ie wodá znośi/ znák to iest wielkiey świątobliwośći/ iest to zadátek wiekuistego błogosłáwieństwá.

Isai. 14.

Iob. 1.

Czemu Szátan nie láta ále chodźi po źiemi?

S Gregor. lib. 11. moral. c. 4.

Coż rzeczemy o świątobliwośći Iacka świętego? dosyć by to powiedźieć/ iż ták był świątobliwy/ że mu elementá służyły/ że po wodźie chodźił; dowod to ábowiem iest/ że w sobie grzechowego ćiężaru niemiał/ że niewinnośćią/ czystośćią duchow śięgał niebieskich.

Piszą historicy o iednym przedźiwnym ptaku/ názwánym Apodus, Auis Dei, ábo wedle drugich Auis paradisi,

Aldobran l. 12. c. 21.

ſi, że pieknie bárzo y weſoło śpiewa / á ſámę tylo roſę żyie / y dla tego nigdy ná źiemię dla pokármu ábo napoiu nie pada / ále vſtáwicznie ná powietrzu mießkáiąc ábo lata / á⸗ bo ſię po drzewách wießa; y z tąd mu nápiſał ieden μετέωρος ἡ ψυχή. Sublimis anima; á drugi. Terræ commercia neſcit. Neſcit contagia terræ. Jnny ktoś. Negligit ima. Záiſte kto vważy cnoty y poſtępki IACKA świętego / pobożne á práwie Anyelſkie w młodośći żyćie / wielką świeckich doſtá⸗ tkow wzgárdę / może o nim mowić / że był μετέωρος ἡ ψυχή. Sublimis anima. W zacnym vrodzony domu / mogł ſobie ná świećie wiele obiecowáć / Synowcem Krákowſkiego Biſkupá będąc / y iuż w tey przezacney Kápitule Práła⸗ tem / mogł wyglądáć wielkich promocyi / Prækatur wyſo⸗ kich / Jnful; á on co? Sublimis anima; myśli o promocy⸗ ách / ále niebieſkich; o Jnfułách / ále nieśmiertelnych / wßy⸗ ſtko co mogł mieć ná świećie porzuca / bogáctwy / honorá⸗ mi gárdźi. Negligit ima. Wypráwiono go do Włoch / iá⸗ każ tám zabáwá iego? iáko y czym ſię gotuie przywitáć y vćießyć domowe ſwoie? podobno ná tym ieſt / áby co z na⸗ więkßą peruką przyiáchał / áby piżmem trącił / áby pięknie ná lutni zágrał y wyſkoczył? Nie te iego we Włoßech zá⸗ báwy były. Sublimis anima; o tym myśli iákoby ſię Pánu Bogu nabárźiey podobáć / iákoby zbáwieniu ludzkiemu na⸗ lepiey ſłużyć. Tráfiwßy tám ná DOMINIKA świętego / ktory nowy Zakon Káznodźieyſki ex Canonicis Regularibus fundował / iemu ſię w ćwiczenie oddał / w iego ręku Profeſſyą vczynił.

Ptak dźiwny.

Ferus Impr.

IACEK S. z czym przyiezdża ze Włoch.

Mądry Ekkleżyáſtyk bieg człowieká ſpráwiedliwe⸗ go w tym cirkule doczeſnego żyćia / rowna z biegiem słone⸗ cznym. Homo iuſtus in ſapientia manet ſicut ſol; nam ſtultus vt Luna mutatur. Człowiek ſpráwiedliwy w mądrośći trwa iáko słońce / bo głupi iáko Mieśiąc mieni. Słońce iáko

Eccl 27.

Życie ſpráwiedliwego iáko bieg Słońcá.

iáko widźiemy ná tey drodze / ktora po Zodyáku odpráwuie niebieskim / ma przed sobą rozne zawády / rogáte bárány / lwy srogie / opáczne ráki / wysokie dzbány / Pánny stroyne ꝛc. wszystko to zda się iákoby chćiáło Słonce ná drodze báwić / y bronić mu prętkiego kołá obiegu. Lecz Słonce zá nic to sobie wszystko ma / niemoże go zábáwić ná drodze áni dzban / áni Pánná; nie strászny mu áni lew / áni byk
Ares Impr. swawolny; wszystko to miia śmiele / y z tąd mu nápisał ieden. Non morantur nec arcent. Co zástępuie Słoncu ná niebie / to y człowiekowi zwłaszczá młodemu ná źiemi. Bywa często iż człowiek pięknie zácznie koło y Zodyák młodo-
Przeszkody do cnot ludźiom młodym. śći swoiey / bywa iż záraz z máłego pocznie státkowáć z wielką poćiechą Rodźicow y domowych. Aźći niecnotliwa tentácya zástąpi mu iák Słoncu z ámphorą / z dzbánem / tráfi ná swawolną kompánią / ktora go cofa / zraża z drogi skromnośći / trzeźwośći / mowiąc: Veni nobiscum Fru-
Prou. 1. Sap. 2. amur bonis quæ sunt, & vtamur creatura tanquam in iuuentute celeriter. Vino pretioso nos impleamus. *Podź z námi. Vżywaymy dobr ninieyszych, zázywaymy stworzenia iáko w*
Prou. 7. *młodośći prętko. Winem drogim nápełniaymy się.* Tráfi pod czás ná rospustną Wenerę / ktora bez wstydu rzecze: Veni, inebriemur vberibus, & fruamur cupitis amplexibus: Wielkie to bywáią ná tym świećie do cnot / do miłośći Bożey zawády y przeszkody; kto ie zwyćięży / kto mężnie to wszystko odeprze / tego Mędrzec názywa Słońcem. Permanet in sapientia sicut Sol.

Nie bez tego áby y IACEK Swiety odpráwuiąc bieg młodośći swoiey / nie miał mieć ná tey drodze podobnych od świátá y ćiáłá przeszkod. Było zacne vrodzenie / ktore sámo zwykło więc siłom dodáwáć do wiela złego wielkiey śmiáłośći y głupiey odwagi. Były obfite dostátki / wielom często wielką do swawoley podniátá y łuczywo. Były

rożne okázye do świeckich krotofil y vćiech. Lecz on permansit in sapiencia sicut sol, trwał w mądrości iáko Słońce/ iáko sublimis anima, Neglexit ima, nigdy sercá swego tymi nikczemnośćiámi báwić niechćiał / nigdy żadnych świátá y ćiáłá pochlebstw nie przyimował: iáko Słońcá one ná niebie postáwione dzbány y Pánny non morantur, nec arcent, w biegu nie báwią / áni názad cofáią; ták on w młodośći swoiey z drogi cnot świętych / żadney świeckiey rozkoszy / żadney ćiáłá obłudźie zráźić się niedopuśćił. Nesciuit contagia terræ. Swiádczy o tym Kośćioł święty / gdy mowi: że castissimum & incontaminatum spiritum Deo reddidit, iákoby też rzekł; Nesciuit contagia terræ. A przeto nie dźiw / że go Pan Bog vczćił tą prærogátywą / że po wodźie chodźił / bo był sublimis anima, w żyćiu / obyczáiách iáko ieden Anyoł / y duch bezćielesny / y dla tego Spiritus Domini ferebatur super aquas. Ambulabat super aquas.

Godną rzecz wspomina Osorius de gestis Emmanuelis. Albuquercius Prorex Indiæ Mąż záwołány y sławny / iádąc po morzu / tráfiło się / iż wiátr powstawszy srogi / bárkę po fálách rzucał y máło nie wywracał; było tám dźiećię iedno máluczkie / Synaczek przewoźniká / wźiąwszy go Wicerey / rzecze z vfnośćią wielką. Huius innocentia fretus, confido me Christi benignitate è fluctibus emersurum. *Tego niewinnośćią wspárty, vfam, że zá łáską Chrystusá z náwáłnośći wynidę.* A nie iest omylon w vfnośći swoiey / bo záraz vćichłá y vstáłá fálá. Ieśli niewinność dźiećięćiá tákiey byłá v Páná Bogá wagi / że komu innemu pomogłá / że wodę / morze vćiszyłá; coż zá dźiw / że y IACKOWI świętemu wody służą / y stałym zostáią páwimentem / ktory w wielkiey niewinnośći / świątobliwośći / wszystkie dni swoie ná tym świećie strawił. Sublimis anima, ideò ambulabat super aquas.

Osor. l. 8.

Niewinność dźiećięćiá ná morzu fále ćiszy.

To vważenia godna/ że IACEK święty przez Wiślę pieszo idźie/ á bráćia swoię ná płaszczu przewoźi/ czemu sam dla lepszego w czásu ná płaszcz nie wśiedźie? Czemu nie rzekł. Nu Bráćiszkowie/ idźćie przez wodę w imię Páńskie/ oto maćie Krzyż święty/ ia wśiędę ná płaszcz? Nie vczynił ták; ále sam szedł ná wodę o Krzyżu/ á bráćiey rozcesłał kápę: sobie Krzyż zostáwuie/ á bráćiey płaszcz śćiele.

Czemu IACEK ś. nie wśiadł ná płászcz.

Wizerunk przełożonego.

S.Chrysost.

Co to iest? Wyráźił tu Konterfet dobrego vrzędniká y przełożonego/ o ktorym mowi Złotousty Doktor/ że debet esse misericors aliis, sibi autem austerus; sibi graue pondus iustitiæ ponat, aliis autem leue; *ma być innym miłośierny, sobie surowy; z sobą niechay postępuie ćiężko, z innymi lekko.* IACEK święty dla śiebie ma Krzyż/ á płaszcz dla bráćiey/ chcąc vkázáć/ iż vrzędnik y przełożony nie ma być wczásowy/ ále więcey powinien myślić y stáráć się o wczás y dobro poddánych swoich/ Rzeczypospolitey/ Kongregácyey swoiey/ ániżeli o swoie własne.

Przełożony iest duszá owieczek.

1.Petr. 5.

Duszá ludzka dwoiákie ma operácye.

Opisuiąc Piotr święty przełożone Kośćiołá Bożego/ zowie ie duszą trzody Páná IEZVSOWEY. Forma facti gregis ex animo. Wiećie dla czego? Acz wiele rácyi mogłoby się náleść/ ále naosobliwsza iest tá. Duszá nászá dwoiákie ma operácye ábo dźielnośći/ iáko tám Filozofowie vczą. Jedne własne y prywatne/ ktore może bez ćiáłá y iego instrumentow odpráwowáć/ iáko iest intellectio & volitio, rozumienie y chcenie; bo do tych funkcyi nie vżywa duszá żadnego instrumentu/ y zowią ie actiones non dependentes ab organo corporeo. Drugie są ćiáłu spolne/ ktorych oná spráwowáć nie może bez ćiáłá y ktorego instrumentu iego/ iáko iest visio, auditio &c. widzenie/ słyszenie etc. bo duszá nie może widźieć bez oká/ słyszeć bez vchá; y dla tego zowią się operationes dependentes ab organo, y communes toti coniuncto. Kiedy duszá w ćiele ludzkim bárźiey pilnuie

operátiy

operáciy włásnych y prywatnych / ániżeli ſpolnych / tym też ſpolne gorzey idą / y ćiáło w śiłách y zamyſłách ſwoich bárziey ſłábieie; náprzykład: Kiedy duſzá rozumem ſwym báwi ſię koło rzeczy wyſokich / trudnych / kiedy pilnuie ſpeculátiwy / prywaty ſwoiey / człowiek w ćiele ſwoim y śiłách muśi być ſłáby / ſłábſzy ná żołądku / ſłábſzy w głowę / ſłábſzy w śiłę / y z tąd widziemy / że ludźie vczeni / Doktorowie / Káznodźieie / co śiłá rozumem prácuią / y wiele ſpeculuią / miewáią vt plurimum cerę liche / bládą / częſto choruią ná żołądek / ná pierśi / częſto ćierpią kátárrhy / inflámmácye ꝛc. Z kądże to? bo duſzá prywaty pilnuiąc / y wſzyſtká práwie w ſpeculácyách będąc / y zá niemi do głowy calorem y ſpiritus z żołądká wywabiáiąc / iuż niemoże z táką pilnośćią ćiáłu ſłużyć / áni z táką czerſtwośćią ſpolnych operáciy odpráwowáć / y ták prywatá duſze ſzkodźi poſpolitemu dobru totius corporis wſzyſtkiego ćiáłá. Gdy tedy Apoſtoł Páńſki zowie vrzędniki y przełożone duſzą trzody Páná Chryſtuſowey; chce vkázáć / że iáko w ćiele ludzkim / kiedy duſzá prywaty pilnuie / muſzą inne śiły ſzwánkowáć: ták w káżdey Rzeczypoſpolitey / kiedy vrzędnik prywatny / wczáſowy / kiedy więcey miłuie priuatum ániż publicum, kiedy dla ſwego intereſſe y mienia dobrego / wyćiąga calorem & ſpiritus á ledwie nie krew z poddánych / muśi tám ſzwánkowáć Rzeczpoſpolita / muśi ſłábieć corpus Reip: muśi ſłábieć ſpráwiedliwość y bonum regimen.

Prywatá duſze ſzkodźi ćiáłu.

Czemu ludźie vczeni bywáią ſłábi y chorzy?

Do tego kiedy IACEK Swięty idźie ná wodę o krzyżu / á bráciey płaſzcz dáie / naucza / że przełożony więk ſzey ma być doſkonáłośći / więkſzych cnot / więkſzey mortyfikácyey / ániżeli ći ktoremi rządźi. Przełożone y rządce Kośćiołá ſwego zowie Pan CHRYSTVS miáſtem ná gorze oſádzonym. Non poteſt Ciuitas abſcondi ſupra montem poſita. *Niemoże ſię zákryć Miáſto położone ná gorze.* Gdy

Przełożony więkſzey ma być doſkonáłośći

Matth. 5.

Xx e idźiećie

Przełożone názwał P. Chrystus Miástem. idźiećie w drogę / á tráfi się ściągnąć do iákiey wioski / pytaćie ieśli nie dostánie mięsá / kurczęćiá iákiego niemász ✓ chlebá ✓ y tego niemász / piwá ✓ y tego nie pytay. Márkotno ć to podrożnemu / iednák nie bárzo dźiwno / że tego wszystkiego niemász / bo to wioská / nie dostánie chlebá kupić / chybá przy świećie / piwo też nie záwsze / ábo go dopiero we dworze párzą / ábo też skwáśniáło. Lecz gdy przyidźiećie do miástá / á niedostániećie mięsá / chlebá ; á gdyby y piwá nie było / o to dopiero gniewno y márkotno / dopiero łáiećie / coż to zá miásteczko ták nieporządne / ná gościńcu / á nie dostánie czego do żywności potrzebá ✓ Miástem názywa przełożone Kośćiołá swego Pan IEZVS, áby vkázał / że ći máią być lepiey opátrzeni w cnoty y dobre przykłády / ániżeli ludźie prośći / máią być iáko porządne miásto / gdźie naydźiesz co ieno potrzebá ; máią być opátrzeni w náukę / w pobożność / w trzeźwość / w pokorę. Jeśli w prostym człowieku / w Kápłánie prostym nie będźie náuki / ieśli się vkaże iáki w żyćiu mánkáment ✓ słusznać ná to boleć / iednák nie ták się trzebá dźiwowáć. Ale / vchoway Boże / gdyby w przełożonym nie było náuki / nie było pokory / mortyfikácyey / nie było przykłádności / dźiwnaby to rzecz byłá / bolesna / y pogorszenia pełna. Dla tegoż IACEK Swięty krzyż sobie zostáwił / y o nim ná wodę idźie / á bráćiey płaszcz śćiele / ná znák doskonáłego przełożeństwá swego / y większey nád inne mortyfikácyey.

Sromotá gdy w mieśćie niedostánie żywnośći.

Ktożby opisał iego mortyfikacye / ktore w tym świętym Zakonie czynił ✓ ktoby opisał prace / ktore w opowiádániu po wszystkiey Koronie Ewángeliey ś. podeymował ✓ ktoby wyliczył nocy bezsenne iego / ktore ná gorącey modlitwie y żárliwych kontemplácyách trawił ✓

Vpominiáiąc Swięty Ambroży śiostrę swą Márcellinę / ktora z pewnymi Pánienkámi w Klasztorze żyłá / do per-

do perfekcyey / mowi ták do niey. Potus sit ex fonte, fletus in prece, somnus in codice: *Napoy twoy niech będźie z studnie, płácz ná modlitwie, sen ná kśiążcze.* Záchował tę náukę Doktorá Swietego Pátron nász Błogosłáwiony. Służąc zbáwieniu ludzkiemu/ biegáiąc z Ewángelią Chrystusową/ náwrácáiąc Schysmátyki/ w świętych onych Apostolskich prácách y trudách co iego zá posiłek? Potus ex fonte. Wodá prostá. Nuż modlitwy Bogu oddáiąc/ iáko łzy hoyne wylewał? iáko vważáiąc z iedney strony dobrodźieystwá Boskie/ z drugiey grzechy ćiężkie ludzkie/ gorąco y rzewnie płákał? fletus in prece. Jeśli kiedy sprácowánemu ćiáłu pozwolił odpocząć/ nie pierwey to vczynił/ áż go sam sen nád medytácyámi/ nád duchowną iáko lekcyą zmorzył: Somnus in Codice. Owo zgołá dobrze z krzyżem idźie ná wodę/ bo wszystek żywot iego był vstáwiczny krzyż/ vstáwiczna mortyfikácya/ vstáwiczny bieg do Zakonney y Kápláńskiey doskonáłośći.

S. Ambr. l. 3. de Virg.

Vpominá siostre Ambrozys.

Mortyfikácye IACKA Swietego.

Náostátek słuszna vważyć/ czemu płászcza vżywa miásto łodźi? Ja rozumiem/ że przez to chćiał vszánowáć hábit DOMINIKA Swietego/ y vkázáć swey bráćiey/ że ten hábit ktorego vżywáią/ płászcz DOMINIKA Swietego iest iáko nawá iedná/ ktorą synowie iego przychodzą szczęśliwie do portu wiecznośći; chćiał vkázáć/ że kto się dostáie w Zakon DOMINIKA Swietego/ dostáie się do Nawy iedney/ ktora go może bespiecznie wynieść ná brzeg wieku istey szczęśliwośći.

Czemu płászczá vżywa miásto łodźi?

Hábit Dominiká S. iest iáko Nawá.

Námálował tám Symbolistá ieden Nawę ábo Okręt/ á wnim Fortunę y Pálládę/ y dał táki napis: Optanda nauigatio: *Pożądány poiazd*, iákoby chćiał rzec/ że to szczęśliwa náwigácya/ kázdy może tákiey życzyć/ kiedy ma fortunę ábo szczęśćie/ pogodę; y mądrego Márynarzá. Może wybornie mowić o Zakonie DOMINIKA świętego/

Ferus Impr.

Okręt z fortuną y Pálládą.

 że iest

że iest optanda nauigatio; może słusznie / kto Zakonne życi obiera / życzyć sobie / áby w tey Religiey doczesną nawigácyą odpráwował / y Pánu Bogu służył. Bo ieśli vważyćie fortunam tego Zakonu / obaczyćie iáko go Pan Bog osobliwą łáską swoią záwsze pomnażał / iáko wielkiemi y záwołánymi świętymi zdobił / prócz DOMINIKA świętego / Swiętym Antoninem / Ráymundem / Swiętym IACKIEM, y wielą innych Swiętych; naydźiećie iáko ten Zakon miał vstáwiczną á szczegulną PANNY Błogosłáwioney nád sobą protekcyą / y on stał się pierwszym autorem y początkiem ták wielkiego w Kośćiele Bożym nabożeństwá Rożáńcá. Jeśli spytaćie o Pálládę / o mądrość y náuki / niemász Zakonu w Kośćiele Bożym / ktoryby miał więcey y známienitszych Doktorow / Theologow / więcey y goręthszych Káznodźiei / iáko Religia DOMINIKA świętego. Sam święty Thomász Anyelski Doktor / Oćiec práwie Scholasticæ Theologiæ, ozdobá wszystkich Akádemiy / áza nie stoi zá tyśiąc innych? Nuż præceptor iego M. Albertus, Vincentius Beluacen: Kárdynał Caietanus, Sotus, Medina, Bannez, á ktoby ie wyráchował? A w Kazániách y zárliwośći Duchá kto przechodźi Gránátę? kto zrowna z Swiętym Wincentym Ferrerym / ktory pełen duchá Apostolskiego / opowiedáiąc słowo Boże / przebiegł Hiszpánią / Itália / Flándryą / Anglią / Scotyą / Hibernią / wszędźie po miástách iáko drugi Báptystá wołáiąc. Pænitentiam agite, appropinquauit enim regnum cœlorum. *Pokutę czyńćie, bo bliskie iest krolestwo niebieskie.* Powiádáią o zárliwośći iego / że gdźie ieno kazał / wszędźie znáczną w obyczáiách ludzkich odmiánę zostáwił / y kazániem swoim náwrocił Zydow sámych 25000. Sárácenow 8000. Chrześćian do pokuty przywiodł / więcey niż 100000. Powiádáią iż ták zárliwie kazánia iego słuchano / że chodźiło

Fortuna Zakonu S. Dominiká.

Obfitość ludźi vczonych w tym Zakonie.

S. Vincentego zárliwość w kazániu y skutek.

Matth. 3.

zá nim do 40000. Audytorá. Záiste Optanda w tym Swiętym Zakonie nauigatio. Użył tedy IACEK Swięty płaszczá miásto łodzi / náznák / iż hábit Swiętego DOMINIKA iáko Lodź iedná śiłu záprowadza do portu wiekuistego.

Pátron ten Swięty bráciey swoiey dla przeiázdu po Wiśle dał swoy płaszcz / ámy go prosimy / áby dał nam Duchá swego / áby nam vprośił gorącą miłość Páná IEZVSOWą / zebyśmy ná wzor iego byli sublimes animæ, y pogárdźiwszy tymi świátá márnośćiámi w sámym Pánu Bogu myślą y sercem odpoczywáli.

AMEN.



DRV-

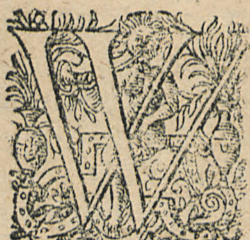
Drugie KAZANIE,

Ná toż Swięto.

Roku Páńskiego, 1647.

W Niedźielę X. po Swiątkách.

Non ſum ſicut cæteri hominum. *Luc. 18.*
Nie ieſtem iáko drudzy z ludźi.



Jelka præſumpcya Pháruzá tego/ Namilſzy Chrześćiánie / wſzyſtkich contemnuie/śiebie tylo ſámego wynośi: wſzyſcy ludźie v niego nizacz / on tylo ſam dobry / pobożny / cnotliwy. Gdyby z Eremu iákiego głębokiego wyſzedł / y z ludźmi nie konwerſuiąc/ w ſzczerey tylo ſámego niebá kontemplácyey wiek ſwoy ſtrawił / mogłby iákokolwiek mowić: Non ſum ſicut cæteri hominum; *Nie ieſtem iáko inni ludźie.* Bo o rytyrátách tákich mowią poſpolićie; aut Angelus, aut dæmon; *ábo Anyoł, ábo zły duch.* Gdyby gorącym Kaznodźieią był/y Duchá Boſkiego pełen/ wſzytko / co ieſt na źiemi opuśćiwſzy/ oſtry iáki niezwyczayny żywot prowádźił/ vſzłyby mu iáko táko te ſłowa / ponieważ Bernárdyn święty powiedźiał / że qui terrena nec concupiſcere, neq; poſſidere nouerunt, Angeli ſunt terreſtres; *Ktorzy źiemſkich rzeczy áni prágnąć, áni trzymáć vmieią, Anyołámi ſą źiemſkiemi.* Lecz z pośrodku ludu przyſzedſzy konwerſácyom rożnym przyuczonemu / máietnośći / dźierzáwy máiącemu / ták wyſoce o ſwey rozumieć doſkonáłośći / y chćieć być coś nád wſzyſtkie hárda ieſt y niezno-

S.Bernard.

nieznośna. Ná potłumienie tey præsumpcyey będę mowił ná dźiśieyszym Kázániu / iáka zła rzecz iest w káżdey Rzeczypospolitey / w káżdey kongregácyey / kiedy kto niechce być iáko cæteri, ále prágnie być coś nád insze / rożny á cæteris; á ná pociechę Ká[...]nodźiei y ludźi duchownych vkáżę / iż o Pátronie dźiśieyszym IACKV Swiętym / słusznie mowić się może / że nie był sicut cæteri hominum. Pánie IEZV, ktoryś sam ieden prawdźiwie nie był sicut cæteri hominum, boś był DEVS & HOMO, dopomoż mi Duchá Swiętego dárem / á łáski wásze pilnym słuchániem. Zła iest w Rzeczypospolitey nie być sicut cæteri.

Pełno tego / nie tylo w Piśmie świętym / ále też v Pisárzow ták duchownych iáko świeckich / że nic bárźiey Rzeczompospolitym y kongregácyom nie szkodźi / iáko tá niesforność subiectorum, kiedy niechcą iść cum cæteris, w rádách / konsultácyach / sentencyách / ciężarách. Poczniemy od Rzeczypospolity duchowney od Kośćiołá świętego. Prawdá że Kośćioł świętey Kátholicki ná mocney opoce od Chrystusá Páná / vfundowány iest / y żadne fále / żadne impety obálić go nie mogą; iákoby iednák wiele vćierpiał y szkody poniosł przez niesforność y wyniosłość dowćipow / á ktoby o tym historye wyráchował? Obroććie oczy ná wschodnie kráie / iáko tám pięknie kwitnęłá świętá wiárá Kátholicka / iáko pełno było po Græcyey záwołánych Doktorow / Bazyliuszow / Athánázych / Chryzostomow / Názyánzenow? iáko Klasztory / Mánástery tyśiącámi liczyły Zakonnikow? á teraz te mieyscá ná stáynie Tureckie obrocone / Kośćioły Swięte sprofánowáne. Coż to spráwiło? ieno hárdość niektorych / ktorzy niechćieli żyć y rozumieć iáko cæteri, ále zá swym humorem y sensem idąc / stárą / práwowierną náukę Oycow Swiętych porzućiwszy nowych opiniy y sekt násiali. A ná zachod spoyrzawszy / w bogátey y przestroney źiemi Niemieckiey / co porobił Græcyá przez co vpádłá.

Apostátá ieden: iáko wiele Kośćiołow zniszczył y iáko nieslycháną rzecz krwie przelał / y do tąd przelewa: Nuz w Fráncyey / w Angliey drugi Apostátá co: Coż to spráwiło: ieno wyniosłość dowcipu / że niechćieli z Kośćiołem Swiętym Rzymskim żyć y trzymáć iáko cæteri.

Opisuiąc Ezechiel prorok czworo onych cudownych źwierząt / z ktorych iedno miáło postáć człowieká / drugie lwá / trzećie wołu / á czwárte orłá / powiáda / że słyszał ich głos ábo dźwięk / ktory wydawáły nie vstámi / ále skrzydłámi. Et audiebam sonum alarum, quasi sonum aquarum multarum, quasi sonum sublimis Dei: *Y słyszałem dźwięk skrzydeł, iákoby dźwięk wod wielu, iákoby dźwięk wysokiego Bogá.* Niesłyszał żeby mowił człowiek / ábo ryczał lew / ábo woł beczał / ábo orzeł piszczał / ále tylo słyszał / że skrzydłámi wszyscy dźwięk iákiś czynili. Sonum alarum. Foremna záiśte: Czemu te źwierzętá nie dáią śię słyszeć vstámi / ále skrzydłámi: wżdyć vstá dáne są dla głosu / á skrzydłá dla latánia: W tych cudownych z skrzydłámi źwierzętách chćiał Pan Bog wyráźić y wykonterfetowáć / iáka iest zgodá Kośćiołá Swiętego / iáka iest vnia Doktorow Kátholickich. Gdyby te źwierzętá miáły głos wydáwáć káżde vstámi swymi / gdyby był człowiek intonował rożnie niż cæteri, woł / lew / orzeł tákże / káżdy po swemu / iákaby brzydka byłá miedzy niemi dissonantia y niezgodá / gdyby człowiek głosem swoim przyrodzonym śpiewał / lew ryczał / woł beczał / orzeł piszczał / iák aby to byłá niesforna y niewdźięczna muzyká / y dla tego nie dáły śię słyszeć vstámi / ále skrzydłámi / ktory głos (ieśli głosem ma być zwány) był wszystkich iednáki / táki dźwięk czynił skrzydłámi orzeł / iáko y woł / iáko y lew / iáko y człowiek. Audiui sonum alarum, iednáki trzask był wszystkich. To táka iest zgodá Doktorow Kośćiołá Kátholickiego / nie vkażećie mi żadnego

Ezech. 1.

Czemu źwierzętá Ezechielowe nie wydáią dźwięku vstámi ále skrzydłámi?

dnego áby o ktorym ártykule Wiáry świętey trzymał ináczey / ániżeli cæteri, iednáki głos wszystkich. V Dissydentow co głowá to rozum / co gębá to inszy sonus, insza opinia; ináczey o Sákrámentách trzyma Cálwin / ináczey Luter / inna ich liczbá v Cálwinow / inna v Lutrow / ci kłádą ich trzy / Baptismum, Cænam & Pænitentiam, á Cálwiniáni / iáko Heidelbergenses, dwá / Baptismum & Cænam; káżdy rozumie y tłumáczy pismo iáko chce / káżdy idźie zá mozgiem y humorem swoim / non sicut cæteri. A záś v Kátholikow káżdy vczy iáko cæteri, nie mowi żaden o Wierze świętey wedle humoru swego / ále idźie zá zdániem y definicyą Kośćiołá Swiętego tego vczy / czego Chrystus vczył / co podáli Apostołowie / czego stale dochował Kośćioł święty o táiemnicách Wiáry świętey / toż mowi Kátholik w Jndyey / co y w Europie nászey audiui sonum alarum, iednáki głos y dźwięk wszystkich. Y tą vnią stoi Kośćioł Swiętey Kátholicki / tą zgodną Wiárą przyszedł do tey ozdoby / tą iednośćią náuki co dźien co pomnaza się. Bo iáko mowi Bernat Swięty. Vbi vnitas, ibi perfectio; *Gdźie iedność, tám perfekcya, tám doskonáłość.* VDissydentow co głowá to rozum. S.Bernard. lib. 2. de consi. ad Eugen.

W Pánu Bogu iedná iest náturá Boża / á trzy rożne Relationes, ktorymi się osoby dźielą y dystyngwuią. Disputuią Theologowie / ieśli te relácye sáme w sobie / secundùm rationes suas formales máią perfectionem, ábo nie? Zda się iż máią / bo co iest w Bogu ma perfectionem, relácya káżda iest w Bogu; & est res, & aliquid Dei, ergo ma perfectionem. A iednák záwołáni Theologowie / iáko Scotus, Caietanus, y drudzy twierdzą / że te relácye / gdy ie sáme bez istoty Bożey bierzemy / non dicunt perfectionem. Czemu? Mowiąc do konceptu nászego; bo są rożne od śiebie / nie są iedno / nie máią z sobą vniey / á gdźie niemász vniey / gdźie niemász iednośći / tám niemász y perfektyey / bo *Relácye w Pánu Bogu ieśli máią perfectionem.* Scotus in 3. d. 1. q. 1. a. 1. Caiet. ad 1. p. q. 28. a. 2. ad 3.

vbi vnitas, ibi perfectio. *Gdźie iedność, tám perfekcya, tám doskonáłość.*

Rzeczypospo-porzadne bronia inqualitatem ciuiũ. Rzeczypospolite porządne bronią inqualitatem ciuium.

A dla tegoż porządne Rzeczypospolite / wiedząc iáko śiłá złego pochodźić zwykło ztąd / kiedy się kto rożni à cæteris, od drugich / obyczáiámi / humorámi; záwsze pilno zábiegáły temu / coby mogło być miedzy obywatelámi okázyą nierowności. V Rzymian Augustus y Nero surowymi bronili edyktámi, ne quis supra 70. pedes altius Romæ ædificaret; *áby żaden nád 70. stop wyżey w Rzymie nie budował się.* A gdy przeciw temu práwu Æmilius Porcina trochę był wystąpił / srogą nań o to w Senaćie Lucius Cassius czynił inwektiwę. W Krolestwie tákże Sinarum, żaden niemoże domu wyższego nád inne budowáć; y gdy tám Chrześciánie nászi zá pozwoleniem krolewskim Kośćioł nád inne budynki mieyskie postáwili / bárzo o to pospolstwo ná nich powstáło. W Rzymie Cæsar piekárzá swego dobrze skarał / y okowáć kazał / że ná bánkiećie iednym pięknieyszy chleb przed nim / ániżeli przed gośćmi położył. Czym chćiano vkázáć / że miástá y Rzeczypospolite niczym się bárźiey nie zdobią / iáko iednośćią / y zgodá w nich niczym się lepiey nie pomnaża / iáko to rownośćią / gdy prywat swoich vstępuiemy / y z drugiemi iednáko ćiągniemy.

Sueton.

Poyźrzeymy iáko nas tego pięknie vczy sámá náturá. Gdy ma wystáwić iákie Corpus mistum, náprzykład / gdy z wilgotności chce vrodźić żabkę / wiemy to / iż tám wszystkie cztery elementá zgromádzą / bo káżde mistum perfectum skłáda się z tych czterech rzeczy / z wody / ogniá / wiátru / y źiemie. A sąż tám w żábce te cztery elementá z cáłymi śiłámi swymi / iestże ogień z zupełnym swoim ćiepłem y suchośćią / wodá z cáłym swoim źimnem y wilgotnośćią? Nie / káżde vpuszcza cokolwiek śiły y prywaty swoiey. Gdyby ogień miał zostáć przy wszystkiey dźielności swoiey / wodá ták

Náturá vczy vstępowáć prywaty propter bonum publicum.

dá tákże przy swey / y drugie elementá nicby śię z nich nie skoncypowáło / áni skliiło / áni vrodziło / y dla tego áby mogły z śiebie co wystáwić / vstępuią prywat swoich / ogień skłáda kilká graduszow ćiepłá y suchośći; wodá kilká graduszow zimná y wilgotnośći / bo mistio est mistibilium alterarorum vnio mowi Aristoteles. Zárownie kto chce w Rzeczypospolitey / w Kongregácyey pokoy y zgodę sklić / potrzebá áby prywaty swoiey odstąpił / day to że ma słuszną / że ma po sobie rácyą / dla zgody / trzebá co vpuśćić / złożyć ináczey pokoy / iedność bydź niemoże. Arist. 1. de gener.

A do tego wiedźie nas Kśiążę Apostolskie gdy mowi. Tanquam lapides viui super ædificamini, domus spiritualis &c. Jáko kámienie żywe ná nim śię budUyćie / dom duchowny ꝛc. iákoby chćiał rzec. Wiedźćie Kátholicy moi / że z was chce sobie Pan Bog iáko z kámieniá iákiego vbudowáć dom ieden duchowny. Kiedy muruią pałac / dom iáki z kámieniá / widźiemy że nie ták w mury / w śćiány / w węgły kámienie kłádą / iáko ie przywieźiono / ále ie oćináią / ćiosą; tego odetną tylo / tego tylo. Ná co? áby śię z sobą pięknie spaiáły / zgadzáły / y miáły w murze / w śćienie cudną proporcyą. Gdyby káždy kámien miał iść do muru w tákiey cáłośći swoiey / y w tákiey fozie / iáko go z gory przywieźiono; niebyłoby nic zbudynku / á iesliby co vklecono / niemiałoby żádnego kształtu y proporcyey. Atoż dla tego Apostoł świety zowie zgromádzenie Kátholikow budynkiem kámiennym / áby vkazał że kto chce w kongregácyey záchowáć pokoy / y co dobrego sklić / potrzebá áby śię akkomodował cæteris; choćby był w mądrośći / w sensách non sicut cæteri, choćby vrodzeniem / bogáctwy przechodźił cæteros, dla zgody potrzebá prywaty vstąpić / złożyć / y bydź iáko cæteri. 1. Petr. 2. Piotr S. iego rzecz. Zgromádzenie Kátholikow budynek kámienny dla czego?

Dowćipny ieden symbolistá námálowawszy w kupie trzy Symbolum zegárkow.

 trzy

trzy zegáry / biiány / ciekący y słoneczny nápisał tákie lem- má nád niemi: Vna tendimus omnes. *W iedno zmierzamy wszystkie.* Szczesliwaz to kongregácya y communitas, w ktorey lubo są nie iednákie subiecta, lubo rożne w dowćipy rożne w vrodzenie / rożne w kondycye / non ſicut cæteri, przećie iednák piękną miedzy sobą iedność záchowuią / áni ieden chce bydź coś nád inne / ále Vna tendunt omnes.

Tego vczył pilno Chrystus Iezus po wszystek czás żyćia swego ná świećie. *Byłći on we wszystkim* non ſicut cæteri hominum, non ſicut cæteri *w náuce* / non ſicut cæteri w świątobliwośći / á iednák te præminentye pokrywał / we wszystkim ſię práwie cæteris (procz grzechu) podobnym vkázuiąc. Był prawdźiwym Synem Bożym / á iednák częśćiey ſię Synem ludzkim / á niż Synem Bożym názywał. Multo ſæpius mowi Swięty Hieronym: in Euangelio Filium ſe hominis, quàm Filium Dei appellare conſueuit. Był skárbem wszelákiey vmieietnośći / á przećie iákoby niewiedząc / o wiele rzeczy pytał Philippá. Vndè ememus panes? *Z kąd kupiemy chlebá?* Mágdáleny. Mulier quid ploras? *Niewiásto o co płáczesz?* Vczniow ná Emaus idących. Qui ſunt hi ſermones? *Co to zá mowy między wámi?* Sćiśniony raz w gminie wielkim ludźi/ y zátray száty od chorey niewiásty dotkniony. Quis me tetigit? *Kto mię dotknął?* Był szczyrą niewinnośćią / gládkim ná ksztalt Iákobá / á iednák dla miłośći nászey skorki Ezaego wźiął / y świątobliwość istotną / postáćią grzesnyká pokrył / y vkazał ſię ſicut cæteri hominum. Pięknie Bernat Swięty: Agnoſco ſub pelle hædi qui peccatum ſignificat, & manum quæ peccatum non fecit, & collum per quod mali cogitatio non tranſiuit. Noui quod ſit læuis natura, blandus aſpectu. Vndè ergò nunc inſtar Eſau piloſus & hiſpidus? Meos agnoſco pilos, & in pelle mea video Deum Saluatorem meum.

P. Chrystus ákkomodował ſię cæteris.

Ioan. 20.

Luc. 24.

Luc. 8.

S. Bernard. ſer. 28. in Cant.

Vox quidem, vox Iacob est, manus autem, manus sunt Esau. Suum est, quod auditur ex eo, quod in eo videtur nostrum. Aliud cernitur, aliud creditur. Nigrum sensus renuntiat, candidum fides probat. *Znam pod skorą koźlęciá, ktore grzech znáczy, y rękę co grzechu nie vczyniłá, y szyię przez ktorą zła myśl nie przeszłá. Znam że iest głátki z nátury, y miły ná weyźrzeniu. A zkadże teraz ná wzor Ezaego kosmáty y chropowáty? Moię poznawam śierć, y wskorze moiey widzę Bogá zbáwiciela mego. Głos wprawdźie, głos Iákobá iest, lecz ręce, ręce są Ezaego. Jego iest, co słyszymy od niego, co w nim widźiemy, náße iest, inße widźiemy, inße wierzymy. Czarnego oko pokázuie, ślicznego wiárá wydáwa.* A czemuż to wsobie te prærogátywy y præeminentie taił y pokrywał: áby był sicut cæteri, áby pokorę zálećił, y náuczył pokrywáć, ieśli w nas iest co osobliwego. Tenże Bernat Swięty: vtile est, abscondere magis quàm ostentare, si quid habemus boni. *Pożyteczna iest, pokrywáć bárźiey á niż pokázowáć, ieśli co mamy dobrego.* *Pokrywáć prywatne dobra.* S. Bernar. ser. 4. in aduent. Dom.

Przestrzegał z wielką pilnośćią tey náuki dźiśieyszy náß Pátron IACEK Swięty, choćiaż wielkiemi cnotámi obfitował, choćiaż mądrośćią, świątobliwośćią, pełnośćią Duchá Swiętego był sławny, żadney to w nim nie czyniło odmiány, nic go to nie vnośiło, áby miał był w Zakonie mowić. Non sum sicut cæteri: *Nie iestem iáko drudzy.* Bywáią w nas te imperfektye pod czás: da Pan Bog drugiemu domum concionandi, wleie wen duchá mądrośći, vczći go w Religiey godnośćią iáką, Doktorstwem, czym tám innym, áż odmiáná: trzebá do choru, trzebá ná iáko tám vsługę, áż mowiemy. Non sum sicut cæteri, com ia zá hebdomádarz, Doktorem ia, Káznodźieiá, exemptus. IACEK zás Swięty ináczey. Był Synowcem Biskupá Krákowskiego, Kánonikiem Káthedrálnym. A w Zakonie *Imperfektye náße.*

konie co? Sicut cæteri. *Iáko drudzy.* Był Káznodźieią zacnym / cudámi / świątobliwośćią słynął / pokorny iednák iáko láiczek ieden / nie było mu nic milszego / iáko gdy go do nálizszey posługi obrocono / gdy chorym w Infirmáriey służyć / nogi vmywáć roskazano.

Solinus. O Kámieniu Hyácyncie pisze Solinus, że iest dźiwnie twárdy / rysowáć ná sobie nie dopuszcza. Scalpturis minimè accomodatus, vt qui attritum respuat. Tákiey státeczności był Pátron moy Swięty. Nie dopuszczał on ná sercu swoim rysowáć tym ámbicyom y tentácyom świeckim / że był familiar, Kaznodźieiá ták zacny; non sicut cæteri, *nie iáko drudzy.* Ale wiećie iákie rysy ná sobie rad przyimował? Noctibus singulis funibus nodosis corpus tundebat; mowi Historya iego / rysy od śurowych y twárdych powrozow / dyscyplin / te rad widźiał / tymi ćiáło swoie ná káżdą noc srodze vmartwiał.

Hyácynt kámień rysowáć się nie dáie.

Surius in vita S. Hya.

Rysy iákie lubi IACEK S.

Tu iuż prawdźiwie możemy o nim mowić / że nie był sicut cæteri hominum, *iáko drudzy ludźie.* Jest to przyzwoita ludźiom Apostolskim / Prálatom / Káznodźieiom nie bydź sicut cæteri hominum; iáko drudzy ludźie. Pytał raz Zbáwićiel Apostołow. Quem me dicunt homines esse Filiũ hominis? Co też o mnie ludźie mowią? mnie Syná człowieczego / czym też bydź rozumieią? Odpowiedzą mu. Pánie / iedni mowią / żeś ty Jan Báptystá / drudzy żeś Eliasz / inny Jeremiasz / ábo Prorok iáki. Wiere ták ludźie o mnie mowią. Vos autem quem me esse dicitis? *A wy co o mnie rozumiećie?* Ludźie o mnie rozumieią y mowią / iedni żem Báptystá / drudzy żem Eliasz ꝛc. á wy co maćie bydź coś nád ludźie: quem me esse existimatis? *Co o mnie rozumiećie?* Illis quia homines sunt humana opinantibus, vos qui estis Dij, quem me esse existimatis. Swięty Hieronim. *Gdy ony że ludźie są, ludzkie dáią mniemánia, á wy co Bogámi iesteśćie*

Matth. 16.

Ludźie Apostolscy máią bydź non sicut cæteri hominum.

ſteśćie, co też o mnie tuſzyćie? Chćiał tu per antithesin vkázáć Pan Chryſtus/ że Apoſtołowie nie mieli być ſicut cæteri hominum, iáko inni ludźie/ ale w żyćiu/ w konwerſácyey/ w poſtępkách ſupra homines nád ludźi/ gdźie záraz w Apoſtołách/ włożył oblig ná wſzyſtkie ich náſtępce/ ná káznodźieie/ ná Miſtrze duchowne/ áby byli w żyćiu/ w obyczáiách/ Non ſicut cæteri hominum, ále nád ludźi.

Piękno konſideráćyą czyni Swięty Hieronim. Kiedy w Iordanie przyimował Pan IEZVS chrzeſt od Janá Bá-ptyſty/ ſłyſzány ieſt głos. Hic eſt Filius meus dilectus in quo mihi benè complacui. *Ten ieſt Syn moy kochány, ktoregom ſobie vpodobał.* Ná gorze Thabor/ gdy przemieniał oſobę ſwoię/ też słowá rzeczono: Hic eſt Filius meus dilectus &c. *Ten ieſt Syn moy kochány &c.* ále przydano. Ipſum audite *Tego ſłuchaycie.* Czemuż to nád Jordanem nie mowiono/ ipſum audite, iego ſłuchaycie? Azá tu nie tenże Meſſyaſz y Káznodźieiá/ co y ná gorze Thabor? Odpowiáda Doktor Swięty. Quia in Iordane apparuit in ſimilitudinem carnis peccati. Bo w Jordanie pokazał ſię ná podobieńſtwo grzeſznego.

Matth. 3.

Matth. 17.

Czemu ná Iordanem nie mowił Bog Oćiec o Synu ſwoim, ipſum audite?

Wiećie czemu w Jordanie nie dołożono/ ipſum audite, iego ſłuchaycie? bo tám Zbáwićiel przyimuiąc chrzeſt/ vkázał ſię ſicut cæteri hominum, in ſimilitudinem carnis peccati, iáko drudzy ludźie/ w poſtáći grzeſznego/ w hábićie poſpolitym/ y dla tego nie dano mu licencyey y áprobácyey ná Kazánie. Lecz ná gorze Thabor/ kiedy poſtáć odmienił/ kiedy appparuit non ſicut cæteri hominum, nie iáko drudzy ludźie/ ále z twarzą w ſłońce vbráną/ w ſzátách iáko śnieg białych/ ná ten czás go dopiero Káznodźieią obwołano/ ſłucháć roſkazano. Hic eſt Filius meus &c. ipſum audite, ipſum audite, ná znák/ że Káznodźieiá y præceptor duchowny ma być non ſicut cæteri hominum, nie iá-

ko drudzy ludźie / non sicut populus, sic Sacerdos; ma bydź dáleki à similitudine carnis peccati.

Nie dźiwuie iż IACEK Swięty miał w Kazániách swoich wielką od Páná Bogá benedykcyą / że słowem Páńskim wielu do pokuty przywiodł / wiele Pogáństwá do wiáry świętey náwrocił / wiele Kośćiołow fundował; był ábowiem w życiu / w postępkách swoich / non sicut cæteri hominum, ále nád ludźi / konwersácyey niebieskiey / żyćia práwie Anyelskiego.

Piße Plutarchus o Cleopátrze Krolowey Egyptu / że raz z Antoniußem Konsulem Rzymskim dla vćiechy y rekreácyey łowiąc ryby ná wędę / gdy widźiáłá / że Antoniuß máło ná swoię wędę poymował / ápplauduiąc y pochlebuiąc rzekłá: Relinque Imperator calamum nobis Conopeis & Pharijs Regibus, non enim hæc tua præda; sed vrbes, littora, Reges, nationes. *Zostaw Imperatorze trzćinę z wędą nam máłym Æ gyptskim Krolom, nie twoy to ábowiem, połow, ále miástá, porty, Krolowie, narody.* Pomnićie iáko Pan Chrystus názwał ludźie Apostolskie / Káznodźieie. Piscatores hominum. *Rybakámi ludźi.* Venite post me, & faciam vos fieri piscatores hominum. *Podźćie zá mną, á vczynię że będźiećie rybołowámi ludźi.* Nie wßyscy iednákie ßczęśćie w tym połowie máią. Jedni łowią ná wędę / kazániem y przykłádnym swym życiem pozyskuiąc Pánu Bogu iednego y drugiego. Drudzy záś zágárnuią iáko w sieć / cáłe Krolestwá / nácye / prowincye do Wiáry świętey y vznánia Páná Chrystusowego przywodząc. Tákie było ßczęśćie Hyácyntá Swiętego. Rad on miástu temu / ktore go ták ochotnie przyięło y fárnego Kośćiołá vstąpiło / kazał y wielkie w dußách ludzkich pożytki czynił. Ale go ná większe rzeczy Duch Swięty sposabiał / y mowił. Relinque Cracouiam cæteris, non enim hæc tua præda, sed vrbes, littora.

Plutarch. in Antoni.

Matth. 4.

Szczęśćie IACKA S. w kázániu

tora, nationes. Máłe to pole pracom y Kazániom twoim / máły tráktpołowowi / zdobyczey twoiey: brzegi miástá/ Bálthyckiego y Czarnego morzá/ Prusy / y kráie głebokie Ruskie / Gdanská / Kiiowy / te wygladáią / te czekáią prac/ Kazán przykłádnośći twoiey. Máłoż po tych prowincyách pożytku vczynił? máło pod Kiiowem y w dálszych kráiách schismy powykorzeniał? máło Schismátykow do iednośći Kośćiołá Kátholickiego przywiodł? A to czy máła iego præda y korzyść/ gdy Kolománá Krolá Hálickiego y z Błogosłáwioną Sálomeą małżonką iego do ślubu czystośći/y Biskupá Rzymskiego obedyencyey námowił? Hæc tua præda, vrbes, littora, Reges, nationes. Z kądże tákie połowu iego y prædikácyey szczęśćie? Z tąd że nie był sicut cæteri hominum. Jeśliś ná intencyą prac iego weyzrzał / tá byłá świętá / szczyra chwałá Boża. Jeśli ná życie / to było niepokaláne/ práwie Anyelskie.

Wiećie iáki mu dáłá tytuł Náswiętsza Pánná? Názwáłá go Synem swoim. Gaude Fili Hyacinthe, eò quòd tuæ à Filio meo, & à me exaudiuntur preces: *Ráduy się Synu Hyácynćie, ábowiem twoie od Syná mego, y odemnie wysłucháne bywáią prośby.* Co w nim tákiego vpátrzyłá Pánná Błogosłáwiona / że go názwáłá Synem swoim? To / co y w Janie świętym Pan Chrystus / gdy go Mátce swoiey z krzyżá oddał zá Syná. Mulier, ecce Filius tuus. Co sobie Zbáwićiel w nim vpodobał? Pánieństwo y czystość/ mowi Theophylactus. Pura puro commissa est: *Czysta czystemu zlecono.* Táż cnotá záleciłá Pánnie Błogosłáwioney Hyácynthá Swiętego. Virginitatem perpetuò coluit. *Pánieństwo vstáwiczne záchował*, świádectwo iest Kośćiołá Swiętego; Z tey niewinnośći Anyelskiey vpodobáłá go y zá Syná wźiełá / y ták vraczyłá prærogátywą / że przy Synu iego záwsze ma v niey mieysce. Gaude Fili &c. Wielkizáiśte

Czemu N. Pánna názwałá S. IACKA Synem?

Ioan. 19.

ki záiste honor IACKA Swietego / wielka Zakonu tego pociechá / mieć w tym Kościele / w tym Zakonie / z tego Klasztorá tákiego męzá / ktorego preces od CHRYSTVSA Páná / y od Naświetszey MATKI iego exaudiuntur.

Dziwne cnoty przypisuią Physiologi kámieniowi Hyácynthowi / że virtutes cordis tuetur à populatim sæuiente peste; *iż sercá od złych y zárázliwych humorow broni:* y ztąd go v stárych noszono ná szyi iáko amuletum dla sercá / że tutum reddit peregrinum, & gratum hospitibus, *bespiecznego czyni pielgrzymá y w gościnie miłego*: że confert ad diuitias & ingenium & lætitiam; *pomaga do bogactw, y dowcipu, y wesela*, że cœli fulmina auertit, ad deuotionem inclinat, amorem castum inserit, victorem facit: *Niebieskie gromy odwraca, do nabożeństwá skłánia, miłość czystą podáie, zwyciezca czyni. To wszystko twierdzi o nim* Rueus & Isidorus.

Dzielności kámienia Hyácynthá.

Vbespieczam ia słuchácze Namilszy / że przyczyną HYACYNTHA Swietego / wszystko nam to spráwi. Nie nowiná Pátronowi nászemu nie tylo áffektye sercá leczyć / ále y vmárłym żywot vprászáć / nienowiná bogáctwá / mądrość / czystość iednáć / nienowiná Polakow swoich w potrzebách woiennych bronić / y zwyćiestwy zdobić.

O iedne ia rzecz proszę dniá dzisieyszego Pátroná mego. Wiećie o co? O to / czego niechćiał ten Pháryzeusz. Niechćiał być podobnym temu publicanowi. A ia Pátronie Swiety proszę / chćiey nam to v Zbáwićielá nászego y Mátki iego Błogosłáwioney wyiednáć / ábyśmy byli velut hic publicanus, *iáko ten iáwnogrzesznik.* mowi o nim Ewángelia / że nolebat oculos ad cœlum leuare, sed percutiebat pectus suum, dicens: Deus propitius esto mihi peccatori: *Niechćiał oczu swoich do niebá podnieść, ále bił w piersi swoie*

si swoie, mowiac, Boże badź miłośćiw mnie grzesznemu. Vproś nam Pátronie Swiety táką pokorę / táką ná sercu zá grzechy skruchę / ábyśmy iáko zá żywotá / ták y przy śmierći w serdecznym żalu trzymáli rękę v pierśi / y mowili / y z tym vmieráli. Deus propitius esto mihi peccatori: *Boże badź miłośćiw mnie grzesznemu.*

AMEN.



Trzecie
KAZANIE,

Roku Páńſkiego, 1649.

Ná toż Swięto.

W Niedźielę XIII. po Swiatkách.

IESV Præceptor miſerere noſtri. Ite oſtendite vos Sacerdotibus. *Luc. 17.*

IEZV Náuczyćielu zmiłuy śie nád námi. Idźćie pokażćie śie Kápłanom.



Iáko dźiś ſupplika tá dźieśiec trędowátych zábiegá ná drodze niebieſkiemu Medykowi Chrześćiánie Namilſzy / táko by nam też trzebá w tym vtrapieniu náſzym / w tym záchwianiu Korony y Kroleſtwá náſzego podáć y záwołáć: IESV Præceptor miſerere noſtri. IEZV Pánie zaſtępow / poćiecho fráſobliwych zmiłuy śię nád námi. Przyiąwſzy Zbáwićiel prośbę tych chorych / odſyła ie do Kápłánow. Ite oſtendite vos Sacerdotibus. *Idźćie pokażćie śię Kápłánom.* Podobno chćiał vkazáć / że ácz w rozdawániu dobr y łaſk ſwoich ieſt independens, od nikogo niepodlega / y wolno mu ie komu y iáko chce rozdáwáć / rad iednák widźi Kápłány / kiedy zá ludem poſpolitym przyczynę wnoſzą / rad widźi ſługi ſwoie / kiedy zá grzechy świátá Máieſtat iego święty błagáią / kiedy zá Kroleſtwem i ákim / zá prowincyą zá miáſtem prośbę ſwoię interponuią. Podźmyſz y my dźiś do Kápłáná y Pátroná náſzego IACKA świętego /

tego/ pokaż my się mu/pokaż my mu vulnera Reipub. choroby / potrzeby / calamitatem náßę / y prośmy áby zá námi / zá krwię y bráćię swoię poklęknął przed Máiestatem Páná zastępow / y prosił. IESV Præceptor, IESV Saluator miserere Poloniæ patriæ meæ, IEZV Náuczyćielu / IEZV Zbáwićielu / smiłuy się nád Polską Oyczyzną moię. Więc ábyśmy tym większą o iego przyczynie mieli vfność / wystáwię go łáskom wáßym w ßáćie Kápłáná stárego Testámentu / do ktorey widzę iż ma wielką relácyą / on HYACYNTHVS, á tá tám ßátá byłá też hyácynthiná. IACYNTHA Swiętego / ná ktorego chwałę mowić się będźie / proßę o łáskę Duchá Swiętego do mowienia / á łásk wáßych o pilność y áttencyą do słuchánia.

Dwie rzeczy vważam w ßáćie Aáronowey/ ktora byłá hyácynthyná / málowánie tey ßáty / y kolor. Co było ná niey zá málowánie? Powiáda Mędrzec / że ná niey wßystek świát był námálowány. In veste poderis quam habebat, totus erat orbis terrarum. *Ná ßáćie długiey ktorą miał, był wßystek okrąg świátá.* *Dwie rzeczy w ßáćie Aároná.* Sap. 18.

Ná coż to? Chćiał vkázáć Bog wßechmogący / że Kápłáni ludźie duchowni / y ktorzykolwiek Pánu Bogu służą/ modlitwámi swemi dźwigáią y trzymáią świát. Więćie iáki tytuł dáłá im Mátká Sámuelowá? Názwáłá ie záwiásámi / ná ktorych świát stoi. Domini sunt cardines terræ & posuit super eos orbem; Swięty Hieronim miásto cardines z Hebráyskiego czyta. Afflicti terræ. Opisuie tám Mátroná Swięta / iáko Pan Bog sługi swoie wielce poważa / iáko ie wynośi/ y z Pány wielkiemi rowna/ y powiáda / że ták rad widźi ich trudy / posty afflikcye / że ná nich záwieśił świát / dla nich broni świátá / że w złośćiách swoich nie ginie. Domini sunt Afflicti terræ, Afflicti Cardines sunt terræ, & posuit super eos orbem. Pobożni Kápłáni/ *Swiát ná co málowány ná ßáćie kápłáńskiś* 1. Reg. 2. *Ludźie pobożni są iáko záwiásy ná ktorych stoi świát.*

ktorzy

ktorzy márnośći tego świátá zá nic ſobie máią / ktorzy dni ſwoie w rożnych dla Páná Bogá pracách y mortyfikácyách prowádzą. Zakonnicy bogoboyni / ktorzy dni y nocy ná modlitwách trawią / ktorzy diſcyplinámi cilicyámi ćiáło ſwe vmartwiáią / ktorzy nie doiedzą / nie dośpią: Afflicti terræ. Ludźie ktoregokolwiek ſtanu świątobliwi / ktorzy podobne mortyfikácye czynią / ktorzy pożądliwośći świátá y ćiáłá w ſobie vmarzáią: Afflicti terræ, ktorzy ſię z Pánem Bogiem przez bogomyślność y duchowne exercitia łączą / ſą to Cardines terræ, ſuper quos Dominus poſuit orbem, ſą iáko záwiáſy / ktore trzymáią / ſuſtentuią / dźwigáią świát. Oni go modlitwámi ſwymi przed Pánem Bogiem rátuią / oni złośći y wyſtępki náſze omawiáią / oni ſpráwiedliwość Páńſką błagáią / oni potrzeby miaſt / prowincyi / kroleſtw Máieſtatowi Bożemu preſentuią. In veſte poderis, totus erat orbis terrarum.

Gdybyśćie ſpytáli Aſtrologow ná czym záwieſzona ieſt tá wielka máchiná niebá? odpowiedzą że tám ſą dwá poli: Arcticus & Antarcticus, ná ktorych ſtoi / y obraca ſię niebo. A kiedy ſpytacie dáley / quid ſunt poli? Co zacz ſą te poli? powiedzą / że to ſą duo puncta indiuiſibilia, dwá iákieś punkćiki liche / o ktorych śiłá Filozofow rozumie / że to non ſunt entia poſitiua, ále iákieś negationes, tak dálece że wedle Aſtrologow niebo ták wielkie záwieśił Pan Bog y vfundował ná dwu punktách / práwie ná niczym. Ieśli mnie też ſpytaćie / kto trzyma ten świát / że dla grzechow ludzkich nie ginie? kto trzyma prowincye / Kroleſtwá / że dla zbytkow y złośći ſwoich nie vpadáią? Odpowiádam z Mátką Sámuelá / że ie trzymáią Afflicti terræ, ludźie świątobliwi / Prałáći / Kápłáni modlitwámi ſwymi / Zakonnicy diſcyplinámi / punkturami / cilicyámi ſwymi / pokorą / vboſtwem / poſtámi / mortyfikácyámi ſwymi. Ná

Duo poli cœleſtes.

tych

tych punktách trzyma się świát / ná pokorze / áffliktcyách / postách / discyplinách kapłánow y ludzi pobożnych. Domini sunt Cardines terræ, Afflicti sunt Cardines terræ & posuit super eos orbem.

Wypráwił Benedictus Papież Swiętego Grzegorzá do Angliey / áby temu krolestwu náuką y Ewángelią Páná Chrystusową záświecił / áby ie zbłędow Pogáńskich wywiodł. Obráziło to bárzo Rzymiány / że im ták dobrego y świętego męża wziął / y z żalem wielkim szli do Benedyktá mowiąc: Petrum offendisti, Romam destruxisti, quia Gregorium dimisisti. *Cożeś to nalepszego vczynił Oycze święty, żeś tákiego człowieká precz odesłał, obráziłeś Piotrá, obrociłeś wniwecz Rzym, nas wszystkich, kiedyś nam męża tego świętego odiął.* Rzymiá-nie frásuią się że ś. Grzegorz odesłány z Rzymu. Y ták nań długo nálegáli / że musiał wypráwić zá nim / y nápisáć / áby názad do Rzymu powrocił. Skądże to Rzymiánom? ieno że mieli tę nádzieię / iż Grzegorz Swięty pobożnością swoią bronił ich przed Pánem Bogiem / y pozbywszy go / obáwiáli się iákiego nieszczęścia y klęski ná miásto / bo iáko powiedział Swięty Chryzostom: Ciuitas quæ sanctum non habet, & quem habet perdit, deuastatur. S. Chriso. in Epist. ad Titum.

Zbudował przy Plácencyey Petrus Ludouisius Książę Pármeńskie Citádellę fortecę potężną / obronną / pokaże ią raz iednemu ingenierowi / pyta ieśliby ieszcze niedostawáło czego do obrony / odpowiedział on: tego niedostáie / że zwierzchu nie iest pokryta murem / iákoby vkázuiąc / że ostátnia to w mury y wáły vfáć / niewiele to obroni / kiedy zwierzchu / z gory / od Páná Bogá / od ludzi świętych obrony y protekcyey niemász. *Modlitwá ludzi ss. broni miástá.*

Sam Bog wszechmogący declárował się często / że człowieká dobrego / pobożnego / wielce poważa / y dla niego siłá czyni / Krolestwá / miástá od ruin y zguby ostá- *Pan Bog poważa*

ludzi dobrych. tniey kwoli niemu záchowuie. Kiedy miásto Jerozolimskie srogiemi zbrodniámi swymi przywiodło go do tego / że ie chćiał wniwecz obroćić / zátrzymał iescze exekucyą spráwiedliwośći swoiey ázaby sie był obrał człowiek iáki dobry / coby gniew iego vbłagał / y mowił przez Jeremiaszá. Circuite vias Ierusalem, & aspicite, & considerate, & quærite in plateis eius, an inueniatis virum facientem iudicium, & quærentem fidem, & propitius ero ei. *Obieżćie drogi Jeruzalem, á pátrzćie y przypátruyćie się, y szukayćie po vlicách iego, iesli naydźiećie męża czyniącego sąd y szukáiącego prawdy, á będę mu miłośćiw.* Y było ták nieszczęśliwe miásto / że niemogł sie obráć y ieden dobry / y nárzeká Pan Bog v Ezechielá: Quæsiui de eis virum, qui interponeret sepem, & staret oppositus cōtra me pro terra ne dissiparem eam, & non inueni: Et effudi super eos indignationem meam in igne iræ meæ consumpsi eos. *Szukałem z nich męża, ktoryby zástáwił płot, y stánał zástáwiony przećiwko mnie zá źiemię ábych iey nie rosproszył, á nie nálazłem. Y wylałem ná nie rozgniewánie moie, ogniem gniewu mego strawiłem ie.* By był przynamniey iednego dobrego nálazł / nieprzyszłoby do tákiey zguby.

* Ierem. 5.

Ezech. 22.

Nadobnie Philo Hebr mowi: Quando aliquem bonum virum habitantem in aliqua domo aut vrbe video, & domum & vrbem illam beatam prædico, kiedy iákiego dobrego człowieká mieszkáiącego / w ktorym domu ábo mieśćie widzę / y dom y miásto ono szczęśliwym opowiádam. Zyczył sobie tego szczęśćia Krol Nábuchodonozor / kiedy Dánielá cnot wielkich młodźiencá zátrzymał ná dworze swoim. Opisał mu prorok Swięty / czego wszyscy mędrcowie iego niemogli zgádnąć / onę státuę foremną ktorą we śnie widźiał. Wźiął z tąd do niego Krol tákie serce / táką o cnotách iego reputácyą / że constituit eum super omnes prouin-

Philo Hebr De Sacrificio Abelis.

Danie. 2.

prouincias Babylonis. *Vczynił go Kśiążęćiem nad wßyſtkiemi kráinámi Bábylońſkiemi.* Lecz to foremna / vczyniwßy go ták wyſokim vrzędnikiem / kazał mu pilnowáć drzwi / pokoiu y páłacu ſwego: Ipſe autem Daniel erat in foribus Regis. Co zá humor Krolewſki / vczynić Dánielá Kśiążęćiem / á Kśiążęćiem nád ták wiele prowincyi / á kazáć mu ſtáć przed pokoiem / pilnowáć drzwi krolewſkich: Kśiążęćiu być odźwiernym / portiery pilnowáć / co zá kßtałt: wielką ten Krol wźiął opinią o cnoćie y pobożnośći Dánielá / y zlećił mu gwárdyą / ſtraż pokoiu ſwego / chćiał go mieć w ántykámerze ſwoiey / rozumieiąc że świątobliwość ták dobrego młodźieńcá miała być obroną dworu iego / páłacu iego / conſideratia to ieſt Abulenſa, ktory ták mowi. Iubet vt in foribus domus ſuæ moraretur, vt totã domum ſua virtute cuſtodiret *Roſkázuie áby przy drzwiách domu iego báwił ſię, áby wßyſtkiego domu cnotą ſwoią ſtrzegł y bronił.* Cudną ztąd náukę mogą bráć wielcy Pánowie / áby zá Mágiordomy ſwoie / zá ſtroże páłacow y pokoiow ſwoich / w ántykámerách ſwoich miewáli ludźie nie płoche / nie lekkomyślne; ále ſtáteczne / bogoboyne / ktorzyby cnotą y powagą ſwoią wßyſtkiemu dworowi byli przykłádem / ozdobą / y obroną / vt totam domum ſuam virtute cuſtodiant, bo ma ten przywiley cnotá od Paná Bogá / że pod czás potrzeby broni kongregácyey / broni miáſtá / broni Kroleſtwá. *Dánielá Krolczyni dworu ſwego ſtrożem.*

Kiedy Abſalon przećiw Dawidowi / Syn przećiw Oycu rebellią podnioſł / zebrawßy Dawid co prędzey woyſko / chćiał ſam oſobą ſwoią iácháć ná woynę / zrozumiawßy to iego officierowie / ácz wiedźieli dobrze o śilách iego y męſtwie / tußyli iednák / że lepiey áby domá zoſtał / y bronili mu iácháć. Tu vnus pro decem millibus computaris, melius eſt igitur, vt ſis nobis in vrbe præſidio. *Ty ieden ſtoiß* 1.Reg. 18.

Dawidowi podczás woyny rádzá zostáć wmieście. *zá dźieśięć tyśięcy, á ták lepiey że nam będźieß w mieście ná pomocy.* Jeśli ták śiłá tußą o śiłách iego/ że go zá dźieśięć tyśięcy woyská ráchuią / czemuż niechcą / áby ßedł ná woynę: áby sam regimentował: Drudzyby woleli żeby Krol woiowáł / á oni domá śiedźieli. Wiedźieli ći Kápitani iáki człowiek był Dawid / w iákiey łásce v Páná Bogá. Quæsiuit Dominus sibi virum iuxta cor suum, Szukał sobie Pan męzá według sercá swego: y byli tego mniemánia / że do zwyćięzenia rebellizántá miał mieć protekcyą z niebá / że nie wyieżdżáiąc miał zwyćiężyć / że dla pobożnośći iego miał im Pan Bog ßczęśćić ná woynie. Melius est igitur vt sis nobis in vrbe præsidio. Vważáiąc to Abulensis mowi: Ipse manens in vrbe agendo & orando, vt decem millia de euntibus computabatur. *On mießkáiąc w mieśćie prácuiąc y modląc się, zá dźieśięć tyśięcy tych co poßli, był ráchowány.*

2.Reg 13.

4.Reg. 6. Walczył Krol Syriey przećiw Jzráelskiemu Krolowi / záżywał wiele ßtuk woiennych y strátagemátá / czynił zásádzki rożne/ wßystkie sekretá iego/ porozumiał Elizeuß Prorok/ y wydawał/ ostrzegał Krolá Jzráelskiego. Rozgniewał się o to Krol Syriey / y dowiedźiawßy / że Elizeuß był w Dotháí mieśćie / posłał tám co naprzednieyße woysko / áby dobywßy miástá poimáli Elizeußá. Náświtániu poyźrzy pácholę Prorocká Swiętego / áż widźi otoczone miásto ludem wielkim / y bieży krzycząc do Elizeußá. Heu, heu, heu Domine mi, quid faciemus? *Ach, ách, ách Pánie moy, co vczyniemy?* A Elizeuß co! Noli timere plures enim nobiscum sunt, quam cum illis. *Nie boy się, bo więcey ich iest z námi niżeli z niemi.* Westchnie do Páná Bogá / y obaczy ono chłopię koło Proroká pełno iázdy / y *Elizeuß zaślepia woysko.* wozow ognistych. Vidit & ecce mons plenus equorum & curruum igneorũ, in circuitu Elisei. Vpádnie potym Prorok y

roky Kápłan ś. ná modlitwę do Páná Bogá/ prośi áby go wybáwił z rąk nieprzyiaćielskich / áby ono woysko zá ślepił. Y záślepił ich Pan Bog / że niemogli zrozumieć gdźie są / y wyszedł do nich Elizeusz / y prowádźił ie / y záwiodł w ręce Krolá swoiego. Kápłan ieden pobożny / Pánu Bogu miły czego dokázuie? bez broni / bez woyny / iákie kupy zwyćięża: Wykrzyka nád tym Swięty Ambroży mowiąc: Vbi sunt qui dicunt plusquam preces sanctorum hominum, arma posse? Ecce vnus Eliseus totum exercitum vulnerauit. *Gdźie są co mowią, że więcy niż modlitwy świętych ludźi, oręże może? Oto ieden Elizeusz cáłe woysko poráźił.* Słusznie ná száćie Kápłáńskiey / in veste poderis totus erat orbis terrarum, málowano świát wszystek / ná znák / że Kápłáni ludźie Pánu Bogu mili dźwigáią y trzymáią modlitwámi swymi świát / miástá / prowincye / krolestwá; vnus Eliseus totum exercitum vulnerauit. S. Ambr. Ser. 1. de Eliseo.

O iákożeś szczęśliwa Korono Polská / iákoś szczęśliwy Krákowie / kiedy między sobą masz ták wiele Kápłánow / ták wiele Zakonnikow / Zakonnic / ktorzy zá cię / zá cáłość y obronę twoię / we dnie y w nocy Páná Bogá proszą / y Máiestat iego świety pokorą / vmartwieniem / prostrationibus błagáią: Jákie szczęśćie twoie / kiedy masz y w niebie z Pánem Bogiem kroluiących ták wiele Pátronow Swiętych: Stánisłáwá / Káźimirzá / dźiśieyszego IACKA Swiętego / ktorzy w potrzebách / w niebespieczeństwách przyczynę swą do Páná Bogá zá tobą interponuią! vfam zásługom Jácynthá Swiętego / że náchyloną / náwątloną Oyczyznę nászę zátrzyma / że nas w tym vtrápieniu modlitwámi y przyczyną swoią poćieszy / y że te rebellizánty záślepi / y Krolowi J. M. w ręce odda / y nas od teráznieyszych kłopotow y trwog oswobodźi / bo w száćie Hyácynthowey iest: in qua totus erat orbis terrarum, &

vnus Eliſeus totum exercitum vulnerauit.

Color Hyacinthowy co znaczy ná ſzácie Kápłáná.

Druga rzecz byłá oſobliwa w ſzácie Aáronowey. Color Hyácynthowy / kolor niebieſki / ten vpominał kapłáná / áby w życiu / w poſtępkách w konwerſácyey ſwoiey wyrażał niebo. Pieknie Błogoſłáwiony Thomas à Villanoua. Bene Sacerdotis veſtis Hyacinthina eſt, quia tota vita Sacerdotis debet eſſe cœleſtis & nullum cum terrenis affectibus habere cõmercium. Cælicum nitorem Dei Sacerdos induit vt veſtis ſuæ magiſterio diſcat, quia iam non in terra, ſed in cælo debet habere conuerſationem. *Dobrze Kápłáńſka ſzátá Hyácyntowa ieſt, bo wſzyſtek żywot Kápłáná ma być niebieſki, y żadnego niema mieć z ziemſkiemi áffektámi ſpołku. Niebieſką ozdobę wdźiał Kápłan Boży, áby z podánia ſzáty ſwoiey vczył ſię, że iuż nie ná ziemi, ále w niebie ma mieć konwerſácyą ſwoię.* A za nie táka byłá konwerſácya Hiacyntha świętego? przebieżćie ſpráwy y poſtępki iego / á za nie wſzyſtkie niebieſkie / nie wſzyſtkie pobożne / nie wſzyſtkie święte? Modlitwy gorące ná ktore cáłe nocy obracał / diſcypliny ſurowe ktorymi vſtáwicznie ćiáło ſwoie martwił / zabiegi z Ewángelią świętą po Gdáńſkách / po Kiiowách wydawáły niebieſką iego konwerſácyą.

S. Bern. ſerm. de S. Andr.

Swiát iáko rybá żołć ma wewnątrz

Miał ten Mąż S. wielkie do konwerſácyey z świátem okázye / mogł wedle świátá wielkim vrość / będąc przezacney párentele / doſtátkow wielkich / ále z świátem niechćiał mieć żadnego ſpołku. Podobno czytał co o nim powiedźiał święty Bernat. Mundus piſcis eſt, ſquammas & pinnulas habet. Exentera hunc piſcem, introrſus miſeriæ. *Swiát ieſt iáko rybá, łuſkę ma y ſkrzele; Rozpłatay tę rybę, wewnątrz mizerya, żołć.* Wielka ſię rzecz zda Pánem być ná tym świećie / czołgáć ſię z godności ná godność / mieć áſſyſtencye / gromádne dwory / doſtátki / páłace. Exentera hunc piſcem Introrſus miſeriæ. Rozpłatay ieno tę rybę vważ co

zá kłopoty przy wielkich stanách y dworách bywáią/ iákie inuidye/ emulácye/ przyznaß że Introrsus Miseriæ, spezy wielkie/ kiedy nie ſtánie/ áż długi/ w niezápłáceniu/ áż pozwy/ bánicye. Rozważał to dobrze Pátron náß święty/ przypátrował się godnośćiom/ wyniosłośćiom tego świátá/ y widźiał że Introrsus miseriæ, że to tylo powierzchowne splendory/ ktore prędko gásną/ y dla tego wßystkie swoie konwersácyą zásádźił w sámym niebie/ w sámym Pánu Bogu. Widząc ná nim tę ßátę hyacinthinam. Ná ktorey nie tylo świát wymálowány/ ktory modlitwámi swemi dźwigá/ ále y niebo wyrázone/ w ktorym vstáwiczna byłá iego konwersácya rzekę śmiele do łáſk wáßych.

Ite oſtendite vos Sacerdoti. *Idźćie pokażćie się Kápłánowi.* Odsyła dźiś Pan Chryſtus te chore do Kápłánow. Ite oſtendite vos Sacerdotibus; bo owi sąd czynili o trędowátych/ ieśli mieli być przypuſczeni do konwersácyey ludzkiey/ ieśli prawdźiwie pozbywáli trądu ábo nie. Odsyła y nas Pan Bog w potrzebách y niebeśpieczeństwách do Kápłánow y ludźi świętych. Rozgniewał się tám ná pewne przyiaćioły Iobá/ y odsyła ie do Iobá áby zá niemi prosił/ Ite ad ſeruum meum Iob & orabit pro vobis, faciem eius ſuſcipiam vt non vobis imputetur ſtultitia. Idźćie do sługi mego Iobá/ á będźie się zá was modlił/ oblicze iego przyimę/ áby wam głupstwo nie było poczytáne. Iob. vlt.

Stáwiamy się y my dniá dźiśieyßego/ do Kápłáná y Pátroná náßego IACKA świętego/ w teráźnieyßych potrzebách Oyczyzny náßey; á boię się ábyśmy nie byli trędowátym podobni. W stárym Zakonie miewáli Kápłáni pewne znáki/ z ktorych dochodźili y sądźili inter lepram & non lepram, ieśli trąd ábo nie trąd/ ieśli zginął ábo nie zginął. Pátrzáli ná przykład ná ręce swoie/ y ná ręce trędowátego/ ieśli byłá vnctuoſa cutis, ſkorá śliska/ tłuſtáwa/ to był

Kápłáni Sądźili trędowátych.

był ieſzcze trąd/ y odrzucáli tákiego. Jeśli mieli cerę ná twarzy ćiemną/ y oddech nieprzyiemny/ precz y z tym dáleko. Ná wielkiey nam ſą pomocy ludźie świeći kochánkowie Páńſcy ále ná ten czás/ kiedy widzą że mamy cerę im podobną/ że w nas ieſt im co podobnego. Proſunt quam plurimi ſancti, mowi święty Chryzoſtom/ ſed quando nos aliquid ſatagimus, adiuuant & auxiliantur, ſed volunt vt nos eorum opera imitemur. Pomagáią nam wiele święći/ ále kiedy my też co robiemy; rátuią nas y wſpieráią/ ále chcą ábyſmy ſpraw ich náśládowáli.

Hyácinćie święty niewiem ieśli teraz Polacy máią táką cerę/ iáko zá czáſow twoich. Przedtym bywáłá ná Polakách cerá piękna/ oddech zdrowy/ vſtá świątobliwe/ byłá terra labij vnius & ſermonum eorundem. Wſzyſcy iednáko rozumieli o Pánu Bogu. O Troycy przenaświętſzey. O Sákrámentách Páńſkich. A teraz iáka confuſio linguarum, iáko ſmrodliwe kácerſtwá Aryanow/ przećiw Boſtwu Chryſtuſá Páná/ Ewángelikow/ Sáſow przećiw naświętſzemu Sákrámentowi/ przećiw świętym/ y ſámey náświętſzey Pánnie. Przedtym iezdzáli ná woynę z pokorą/ przed bitwą śpiewáli Bogárodźicá/ y máłym ludem wielkie odnaſzáli Wiktorye; teraz wſzyſtko to w kontemptćie y zániedbániu/ idą z wynioſłośćią/ z dumą/ z hárdośćią/ vfáiącśiłom ſwoim/ iákoż to wychodźi? Zá czáſow HIACYNTHA świętego/ nie byłá ná Polakách vnctuoſa cutis, śćiſle poſty chowáli/ piątki quádrágeſimę złamáć vchoway Boże. Nie dawno to bárzo/ zá Krolá Auguſtá pod czás weſela iego/ dla Niemcow dano we Srodę mięſo ná ſtoł Krolewſki/ nárzekáli ná to bárzo Polacy/ zgorſzyło ie to nie pomáłu/ że nád ſtárodawny zwyczay mięſo we środę ná ſtole Páńſkim obaczyli. A kiedy teraz w poſt wielki widźieć go v rownego Mieſzczániná coby mowić? O diſpenſá ná to. Iſta patrocinia

Gen. 11.

Cerá ſtároświecka Polakow.

Zdźiwili ſie Polacy vyźrzawſzy we Srode mięſo ná ſtole.

Kroniká Polſka.

cinia quærimus vitiis, Tey protekcyi y obrony ſzukamy zbytkom. Plinius, zbytki tákże gániąc Rzymiánom mowił. Diſpenſa? ále ią dáią cum onere tuæ conſcientiæ, obliguiąc ſumnienie twoie/ á tyś zdrow bárzo dobrze. A toż niewiem ieśli nas IACEK święty/ dla tákiego rodu przyczyny ſwoiey godnych oſądźi/ ieśli ſię do nas przyzna.

Czyni nam iednák otuchę veſtis iego hyacinthina. Hyácinth ieſt y Kámień/ ieſt y Kwiát/ á oboie niebieſkiey bárwy. Ná kwiećie Hyácinthowym ſą wyrázone ita diſcurrentibus venis, mowi Plinius, iákoby dwie literze A. I. ktore złożone czynią interiectionem ſuſpirantis głos wzdycháiącego. A te litery były okázyą iedney bayki Poetow/ iákoby v Apollina było w kochániu pácholę iedno / HYACINTHVS, ktore nie obyczáynie Apollo zábił/ y záłuiąc bárzo śmierći iego/ obroćił ono dźiećię w Kwiatek/ nápiſawſzy ná kwiatku litery A I. żal y politowánie śmierći iego tym oświadczáiąc/ o czym Ouid. Hyácinth. kwiát ma ná ſobie litery A. I. Znáczy politowánie.

Ipſe ſuos gemitus folijs inſcribit, & ai ai, Ouid. lib. 6. Metamo.
Flos habet inſcriptum, funeſtaq; litera dicta eſt.

A z tąd vroſło że kolor Hyácinthowy znáczy żal y politowánie. A dla tego podobno Bog wſzechmogący Kápłánowi/ w ſtárym Zakonie tego Koloru ſzátę nádał veſtem hyacinthinam, áby go náuczył mieć vżalenie nád nędzámi ludzkiemi/ y zá ich grzechy Páná Bogá prośić y błagáć. Condolere iis qui ignorant, & errant. Hebr. 5.

Nie wątpię że HYACINTH święty/ widząc táką w Koronie Polſkiey reuolucyą/ tákie Ruſkich kráiow/ ktore on był náuką ſwoią poświećił/ ſpuſtoſzenie/ Krwie Polſkiey rozlanie ták ſrogie/ boleie y wzdycha Ai, ai, Boleie ná grzechy Polakow/ ktoremi Páná Bogá do tákiego gniewu przywiedli. Wzdycha iáko zá krwią y Bráćią ſwoią/ y pewnie vpadáiąc do nog Páná IEZVSA ſupplikuie gorąco/

áby sie nád námi zmiłował. IESV Saluator, miserere Poloniæ Patriæ meæ, áby Krolestwu temu vpadáć y niszczeć nie dał/ áby Krolowi J. M. ná poniżenie y zniesienie rebellizántow mocy y siły vżyczał.

Pánno przenaświetsza/ Ktorey dziś chwalebnego Wniebowzięcia wesołą mamy oktáwę/ tákeś ty vczyniłá kochánká twego HYACINTHA świętego/ żeś go Synem názwáłá/ żeś modlitwy iego ważne być przed Synem twoim opowiedziáłá. Dodayże wagi modlitwom Pátroná świętego. Jáko niegdy Noe dla cnot y pobożności swoiey/ in

Eccl. 44. tempore iracundiæ factus est reconciliatio, & ideo dimissum est reliquum terræ; kiedy Pan Bog dla złości ludzkich kátárákty niebieskie otworzył/ y świát wszystek zálał; nálazł łáskę v Páná Bogá/ y kwoli niemu Reliquie świátá záchowano że wiecznie wszystek nie zginął: ták IACKOWI świętemu/ day to áby pod ten czás diuinæ iracundiæ, zágniewánia ná nas sprawiedliwości Boskiey/ stał sie propitiatio. Kwoli niemu Mátko naświetsza/ záchoway reliquum terræ, ostátek ziemie Polskiey/ niechay iey dáley rebellizánci nie pustoszą/ niechay krwie Polskiey wiecey nie rozlewáią. Záchoway zdrowo Krolá J. M. y z woyskámi iego/ day mu cælestis militiæ subsidia, day hárde y niewdzięczne rebellizánty poniżyć/ á nas vtrapione w żálu y expektácyey nászey pocieszyć/ prosiemy cie przez zasługi IACKA świętego/ y wszystkich Pátronow nászych/

Pan Bog dla Noego záchował ostatek ziemie.

AMEN.







Myłki Drukárſkie ták popráwuy.

Pagina 8.	verſu 10.	mittit	*lege*	miſit.
83.	13.	*chwle*	*l.*	*chwale.*
122.	15.	grzeſzym	*l.*	grzeſznym.
204.	28.	złym	*l.*	z złym.
212.	5.	pocził	*l.*	poczćił.
223.	6.	motis	*l.*	mortis.
226.	30.	Aquilone,	*l.*	Aquilonu/
229.	3.	zlądem	*l.*	z ludem.
257.	3.	Excidit	*l.*	exedit.
277.	17.	exploratorum	*l.*	exploratorom.
350.	1.	żyći	*l.*	życie



Magnifico Domino Generoso ...

Liber Emptionis fl. 3

Possessor huius libri ...

Magnificat

Magnanimi nobiles nascuntur

A

/ 193 - Niema kart 8 —

Zebyś wszystkie Obrazy
szanował bo cię Pan Bóg
będzie karał. Zebyś
pamiętał na dobre
łatwości. Boga kochaj
będziesz żył długo na ziemi
a nieprzyjaciel wroga nie trzymaj
w domu.

